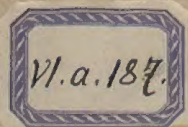


CONFESIO BRACI



Feol. 6064.



316

CIMELIA

X. h. 12.

9.7 Nov 27/1874

Odpowiedź

Ná ksiązkę księdza Be-
nedikta Herbesta káznodzieie
y Kánoniká Thumu Poznánískiego/
które pisał przeciwko Confessiey brá-
ciey nášej Krześcíaniskiey. Skąd sie
wszystkiey roznice o Wiare Krześci-
ániska tych czasów dostate-
cznie dowiedzieć be-
dzysz mogli.

Przytym odpowiedź ná Zisforya ká-
cerzstwa Zusowego/ ktorego nigdy
ten pobożny człowiek nie
był winien.

Jakub Tiemoyewski.

Ná końcu przydane sa świadectwa
o Mszy y o ley początku Zisfo-
rów Koscioła Rzymskiego/
y z ich Dekretów zebrane.

Simplex veritatis oratio.

W dworne sie gadki nie wdawam/
Prawde same po sobie mam,

3 Esdr. 4.
Veritas manet, & inualescit in æter-
num, & vincit, & obtinet in
secula seculorum.

Hilarius lib. 7. de Trinitate.
Magna vis est veritatis, quæ cum p-
se intelligi non possit, per ea tamen i-
psa quæ illi aduersantur, elucet: ut
in natura sua immobilis manens, fir-
mitatem naturæ suæ quotidie, dum
attentatur, acquirat. Hoc enim Ec-
clesiæ proprium est, ut tum vincat,
cūm læditur, tum intelligat, cum ar-
guitur, tum obtineat, cum deseritur.

Cim. O. 316



UNIVERSITATIS VIENNAE

SACRÆ SE- RENISSIMÆ REGIÆ

Majestati Sigismundo Augusto Dei
gratia Regi Polonorum &c. Do-
mino Domino clemen-
tissimo.

Gratiam à Deo & salix
imperium.

Sze jestem thak smiaty
Majestacie Waszej
ściwy Królu / abym
przed Majesthat W.
R. M. pana swego
pisaniem swym skwapiac sie mial:
Gdyz bacze do siebie swe niedostatk / y
tho dobrze wiem / ze przed oczy pana
takiego / nie przychodzić nie ma / iedno
summe elaboratum. Ale iż Roku przeszle
ksiadz Benedikt Herbest Kanonik
Doznanski / ksiadzki swoye przeciwko
braciey naszey wydane / W. R. M. zas
lecił y dedicował / niezyglowie nas w
a ij tym ob

Przedmowa

tym obnosić i takobyśmy mieć Bo-
 ży sprawiedliwy na ziemię y państwo
 W. R. M. przywodzić mieli: musia-
 tem temu/ wedle sumnienia moyego/
 na to odpowiedzieć/ a prawdziwie sro-
 dectwo y obronę wzięcie: S they tedy
 przyczyny poważylem sie tego Nayaś
 smieyszy a Mitościwy Krolu/ że m the
 odpowiedz swoye/ za iego pociecham/
 W. R. M. panu swojemu ofiarować
 smiał: Wiedząc tho pewnie/ iż W. R.
 M. nasz Mitościwy pan/ będąc spras-
 wiedliwym y dobrotliwym panem ex
 natura sua, będzie raczył in vtramq; partem
 absq; omni prauidicio byc propens: A przy-
 kładowy stronie W. R. M. obaczyś
 bład y nowość wiary/ od tych W. R.
 M. odwróciś twarz swoye/ a dobrich
 y prawdziwych będzie obronę/ i tak
 kós winiem: Abowiem do W. R. M.
 rzeczone są ony słowa od Dawida kro-
 P salm. 2. Iá y Proroka: Et nunc reges intelligite: eru-
 dimini qui indicatis terram: Apprehendite di-
 sciplinam &c. Do W. R. M. y do każdej
 go Regenta Krześciańskiego/ należy
 ono świadectwo Krola najwyższego/
 gdzie zna

do Jego K. M.

gdzież znamięcie Pan Bog opisywał
 i tak mu sie Krol nad ludem iego podos-
 bać moze: Postquam autem sederit in solio re-
 gni sui, describet sibi Deuteronomion legis hu-
 ius in volumine &c. Legetq; illud omnibus di-
 ebus vite sue &c. Przetoż Nayaś smieys-
 szy a Mitościwy Krolu powolnie pro-
 sie/ aby to W. R. M. pan moy mto-
 ściwie odemnie przyiać raczył/ Nie
 względem lichy osoby moyej/ ale s tey
 strony/ żeś powinien i tak Krol spras-
 wiedliwy/ chwale Bożę prawdziwą
 w Krolestwie swoim rozmnaszać/ a każ-
 demu poddanemu vcho káskawe stoso-
 wać. Piśe ksiądz Zerbeś do W. R.
 M. iż nowe a obtedliwe wiary przywo-
 dza mieć y gniew Boży na ziemię y
 państwo W. R. M. Gdyż tedy w to-
 sciele powstęchnym wiele nowych v-
 staw/ y ludzkich obtedliwości/ Bogu
 przeciwnych/ przez Rzymskie Biskup-
 y y ich pomocniki/ być prawdziwie
 pokazyemy: gdyż staradawna nauka
 Apostolska/ y iedne wiare/ wedle po-
 wstęchnego świadectwa pisma s. y do-
 ktorow stárich po sobie przywodziemy
 a iij Rzec

Deut. 17.

Krolow
 wie y
 przełoże
 ni naukt
 o chwale
 Bożej w
 piśmie s.
 skutac
 maie.

Wstawy
 nowe w
 Kościele
 Bogu
 przeciw
 ne stá.

Przedmowa

Przełożeni i duchowni! Je nie naszą stroną/ ale
 Ieh N. panowie duchowni/ zaniechy
 wáyac powinności wrzadu swoyego/ y
 przedkładayac wstáwy stárszych swo-
 ich nád wstáwy Bostie/ pobudzaya y
 Rzymscy przywodza gniew Boży sprawiedli-
 wy ná wszystkie ziemie.
 Piśe też ksiadz Herbest w liście swym
 do W. R. M. Jz owce páná Krystus
 sowe głosu Pánskiego słuchaya. Pá-
 nie Boże day to/ aby sie w tym ich N.
 panowie duchowni obaczyli/ á rozmí-
 łowali sie głosu Páná swoyego.
 My iáko przystoi ludziam Krześcian
 skim/ powolnie ná thym przestawa-
 my/ je ani wiecely/ ani mniej wierzyć
 nie chcemy y słucháć/ iedno co pan try-
 stus kosciołowi swoyemu przez posły
 swoye podá raczył. A gdyż nam Ieh
 N. przełożeni násy wiele rzeczy wie-
 rzyć kaza/ ktorých Krystus pan y Apo-
 stołowie iego nie ogłosili/ wznay cho-
 W. R. M. náš Miłosciwy pan/ iesli
 nas w tym sprawiedliwie potapiaya.
 Piśe k. Herbest/ iż pan Krystus iedne-
 go pásterzá ryłko Piotrá s. nád koscio-
 lem swo-

do Jego R. M.

tem swoim posthánowił/ y onego sa-
 mego słucháć rozkazal: Lecz Ewánye-
 listowie Pánscy inácej napisałi: je ied-
 náki y rowny wsytkim Apostołom
 wrząd opowiadania słowa Bożego/ y
 Páfarstwo Kluczów á Sakramentów
 swych/ pan zlecić raczył/ y żadnego nád
 infemi przednieyszym mieć nie chciał.
 Alžkolwiek my znamy Piotrá s. z infy
 mi rowno pástherzem y Apostołem
 swoim/ y náuki iego we wsytkim słu-
 chamy/ Ale Papieżá Rzymskiego nie
 widzimy być potomkiem iego/ ani w
 náuce/ ani w postępkach/ ani w mié-
 scu: Skąd W. R. M. śnádnie obaczyć
 bedzié raczył/ iákie sa wywody y de-
 monstracie Ieh N. prátatow násy
 ktore oni per obliquum á mimo wśelákie
 piśmo/ wedle wpodobania swoyego/
 zwykli toczyć.
 A iż pan Krystus trzy kroc Piotrowi
 s. rzekł *Pasce oues meas*, te przyczyne v
 wányelistow nádujemy/ je sie Piotr
 trzy kroc páná był záprzał/ przełoż mu-
 ż osobná pan Krystus wrząd Apostol-
 ski przywrócal/ nie przekládal go tym
 a iij nád infse

Matt. 28.

1. Cor. 4.

Przełożeni i duchowni! Je nie naszą stroną/ ale Ieh N. panowie duchowni/ zaniechy wáyac powinności wrzadu swoyego/ y przedkładayac wstáwy stárszych swoich nád wstáwy Bostie/ pobudzaya y Rzymscy przywodza gniew Boży sprawiedliwy ná wszystkie ziemie. Piśe też ksiadz Herbest w liście swym do W. R. M. Jz owce páná Krystus sowe głosu Pánskiego słuchaya. Páne Boże day to/ aby sie w tym ich N. panowie duchowni obaczyli/ á rozmíłowali sie głosu Páná swoyego. My iáko przystoi ludziam Krześcian skim/ powolnie ná thym przestawamy/ je ani wiecely/ ani mniej wierzyć nie chcemy y słucháć/ iedno co pan trystus kosciołowi swoyemu przez posły swoye podá raczył. A gdyż nam Ieh N. przełożeni násy wiele rzeczy wierzyć kaza/ ktorých Krystus pan y Apostołowie iego nie ogłosili/ wznay cho W. R. M. náš Miłosciwy pan/ iesli nas w tym sprawiedliwie potapiaya. Piśe k. Herbest/ iż pan Krystus iednego pásterzá ryłko Piotrá s. nád kosciolem swoim

Czemu Piotrowi trzy kroć przełożono pás oż wce.

Ioan. 21.

Matt. 26.

Przedmowa

Matt. 10. nād inſe/ bo iednako wſytki poſtał.
28. Tlic ſukamy thedy ſobie inſych paſtes
 rzow nād Apoſtoły/ ale nā prawdzi-
 wym potomſtwie Apoſtołſkiem prze-
 stawamy/ y tākowych ſtuchamy/ ktoſ
 rzy do nas Apoſtołſka nāuke koſciolā
 powſechnego przynofa: Gdyż prawo
 dziwa ſuccesja Apoſtołſka w nauce y
 w ſprāwowaniu poſełſtwā Kryſtuſo-
 weo należy/ iako to ſam Pan wyſwiād
Matt. 28. był mowiac: *Euntes docete: Et vos eritis te-*
Lucā 24. ſtes horum: Wyznamamy thej ſtātecz-
Ioan. 10. nie/ iedne być tylko owczārnia Kryſtu
 ſowe/ ktora ieſt Koſciol ſwiety Brzes-
 ſciānſki powſechny. Y ſthey owczars-
 niey/ Boże vchoway/ aby ſmy kiedy wy-
 chodźć mieli: Aczkolwiek nas niektrzes-
 ſciānſkie Jch M. pānowie duchowni
 tey ſwietyey ſpolecznoſci oſadzayā: Ale
 le ktokolwiek ieſt otrzeżon w imie Kry-
 ſtuſowe/ y onego Bogiem y Zbāwicie-
 lem ſwoim prawdziwie być wierzy/ tāk
 kowy nie może być Koſciolā powſe-
 chnego wyrzucon/ bo ſłowā Pānſkie
 odmienić ſie nie moga: *Vbi duo vel tres*
Matt. 18. congregati fuerint in nomine meo in medio illo-
 rum ſum

Praw-
 dziwa
 ſuccesja
 Apoſtoł-
 ſka.
 Oweżar-
 nia Kry-
 ſtuſowa
 ieſt s. Ko-
 ſciol
 Brzeſciā-
 nſki.

Słowā
 Pānſkie
 nie ſe od-
 mienne.
 Matt. 18.

do Jego K. M.

rum ſum &c. Item: Dedit illis poteſtatem filios Dei fieri, his qui credunt in nomine eius. Et quotquot baptisati eſtis Chriſtum induiſtis. **Galat. 3.**
 Ktemu inſa ieſt/ odſtepować Koſcio-
 lā powſechnego/ ā inſa odſtepować
 y wyſtthrzegāć ſie obledliwych nāuk y
 paſterzow: Gdyż pan Kryſtus ſwoim
 wiernym w Koſciele bedacym/ roſtās
 zāć raczył/ aby ſie pilnie gtoſu obczego
 y ſāteſnych nāuczycielow wyſtthrzegali
Matt. 7. **Ioan. 10.**
 A tu Clayā ſnieyſy ā Nitōſciwy Kro-
 lu/ rācz ſie W. K. M. pilnie temu przy-
 pātrzyć/ iako Jch M. pānowie dūcho-
 wni dāleko ināczey Koſciol powſeche-
 ny ſobie māluya/ ā niſli gi nam Kry-
 ſtus pan y Apoſtołowie oznāczyli: A-
 bowiem obiecat pan Bog ſwoy Ko-
Gene. 22. ſcyot rozmnożyć iako piaſek morſki
Oſee 1. Rzeķt pan Kriſtus że Ewāgelium ie-
Matt. 24. go miało być opowiadāne po wſytki-
 lich ſtronach ſwiātā: A Jch M. kſieżā
 chca te wielkā ā ſyrokā powſechnoſć
 do iednego cłowiekā w Rzymie ſie-
 dzacego tāk mieć przywiazānā/ że kto
 ſie kolwiek Papieżowi Rzymſkiemu in
 dominium fidei nie podda/ tākowy kāždy
 a v y nich

Przedmowa

w nich Krześcianinem nie jest.

Postał pan Krystus Apostoty swoye
wsytki z zupełną y równą mocą ku ko
ściół swoyego zbieraniu/ y widzimy
to iawnie w Dziejach Apostolskich/ że
nigdy Piotr Papieżem nie był/ ani prze
dmiesyem nad innymi Apostotami: A
Jch M. Ksieża przedsię swoye skholice
Rzymu na Piotra wkładają/ y chcą
wynosić/ że nie na iawne świadectwo
pism s. nie dbają.

Dał pan Krystus Kościółowi swojemu
(iako Paweł s. mówi) Apostoty Paś
sterze proroki y Doktory ku budowa
niu jego: y trwał tak Kościół powsech
ny przez kilk set lat/ że wsyscy Biskupi
wedle słow Cypriana s. iedno Bi
skupstwo in solidum trzymali/ potwira
dzenia z Rzymu żadnego nie biorąc.

A dzisia Jch M. Ksieża iednego paster
za w tym Kościele mieć chcą Papieża/
ktory na Kstatę króla świeckiego wsytki
Księża crewey/ y od siebie rozsyła. Ale
to być nie może w Kościele Krystusa
wym żadna miara: Reges enim gentium do

minabuntur, vos autem non sic: Abowycem
sam pan

ptote nt
gdy pa
pieżem
nie był.

1. Petr. 1.

Akto. 11.

Ibid. 8.

Gal. 1. et 2.

Ephe. 4.

Starzy

Biskupo

wie po

twierdzą

nia z Rzy

mu nyc

myeli.

Luca 22.

do Jego K. III.

Sam pan Krystus iako Bog y cko Colos. 1.
wiel prawdziwy/ zostawa głowa Ko
ściół swoyego/ Successora żadnego
tu na ziemi mieć w tym nie może/ Quo
niam vivit in aeternum, et est nobiscum vsq ad
consummationem seculi. Hebr. 7.
Matt. 23.

Jeszcze pan Krystus między innymi
własnościami Kościół swoyego/ the
znaczną być opowiedział/ że w nim ro
zmańte zgorzenia/ rosterki y niepokoye
być miały: A Jch M. Ksieża/ imagu
ya sobie Kościół powsechny absq omni
scandalo, w ktorymby żadnych roznie
nie było/ y żadnego rozsadku ani pyta
nia o wierze/ sed omnes vnus iurare in ver
ba magistri.

Najostatęk Nayaśniew
sy a Mitościwy Krolu/ rozstał pan
na wsytkich swiath Apostoty/ wsyscy
przepowiadali/ obiechnice Boskie/ pi
sma prorockie/ iż sie inż ziscily: cho na
oko wsyscy widzimy/ y nie zmyslamy
sobie żadnego inzego Kościół/ iedno
ten ktory Apostotowie zatosyli/ w kto
rym sie iako w wielkim niewodzie y w
domu/ wsytek lud Krześcianiski zamy
ka. Ale Jch M. Ksieża wkazuya nam
in sy ko

Colos. 1.

Ephe. 5.

Quo

ad

Hebr. 7.

Matt. 23.

Matt. 18.

Ibid. 24.

1. Cor. 11.

w Koście

le musza

być zgor

zenia.

Matt. 10.

Ibid. 28.

Matt. 13.

1. Tim. 3.

Przedmowa

Ksieża i księży kościoła / składowego wszytki Aposto-
 lów / Proroki / y pasterze wyrzuciwszy / są
 Proroki i Apostoli mego tylko Piotra / pasterzem i jedynym
 s kościoła poczytaw / a po Pietrze papieża gło-
 sa i wstępują / wa / y pasterzem powszechnym tego ko-
 ścioła. Dziwna rzecz / Nayaśniewszy
 a Miłosćmi Królu / i z czego sam S.
 Piotr nie miał / ani tego sobie przy-
 wlaszczał / tbo dziś po nim namiasztet
 tego / bez wszelakiego prawa / gwałto-
 wnie sobye vsurpuje. Dziwny to za-
 prawde potomek / ktorzy sie od oycza
 swego tak daleko (iako widzimy) wy-
 rodził. Abowiem Piotr s. pisac do
 1. Petr. 5. nych starszych y pasterzow / ktorzy na
 Piotr s. miejscu swym zostawial / zowie sie to
 panowa nia w ko-
 ściele za-
 kazuje.
 Ephes. 4.
 panem / wszytki Apostoli / Proroki / y
 pasterze zamysla / a miedzy członki spol-
 ne tego iednego ciata / y Piotra y siebie
 samego policzył: Skadze tedy ta gło-
 wa potomkowi piotrowemu w kila
 set lat po nim przyrosta: Widzimy to
 iawnie!

do Jego K. 117.

śawnie / ze od pana Krystusa y od Apo-
 stolorow oryginalu takowej glowy y pa-
 sterstwa powszechnego pokazac / Ich
 M. Ksieża nigdy nie moga. Przechod-
 prozno sie kościołem powszechnym są
 mi tylko nazywają / gdyż nas do tego
 jest wiecey: gdyż pan Krystus nigdy ko-
 ścioła swoyego do Rzymu y do iedne-
 go Biskupa nie przywiazal. Gdyż w
 Kredzie iednostajnie wszyscy Kościoł
 swietcy powszechny / y spolecznosc w
 nim wszytkich wiernych wyznawamy
 W ktorym to kościele / iako na roli po-
 siano / roscie y psenica / y katol / aż do
 dnia sadnego: W ktorym kościele iako
 w domu wielkim / są y złote y gliniane
 statki / są dobzy y falszywi pasterze / jest
 wiele wezwanych a mało wybranych.
 A toć jest Nayaśniewszy a Miłosćmi
 Królu powinność owieczek Krystusa
 wych nawiesza / aby miedzy tak wiel-
 ka gromada wezwanych pasterzow /
 doświadczały pilnie duchow / ktorzy z
 Bogą są: Porzym abyśmy wstawicznie
 w prawdziwej wierze y pokucie praco-
 wali / iakobyśmy w tej wielkiej a syro-
 kiey po-
 Ksieża
 Rzymscy
 prozno
 sie kościo-
 lempo-
 wszechny
 m 30s
 we.
 W powa-
 szajim
 kościele
 są dobzy
 y zli.
 Matt. 13.
 2. Tim. 2.
 Matt. 20.
 powin-
 ność ow-
 wieczek.
 1. Ioa. 4.
 1. Petr. 1
 Kiey po-

Przedmowa.

Kiey powszechności/ mogli być znale-
zieni wybranemi. Do tego nas y sam
pan Krystus/ y wszyscy Apostołowie
pilnie wpoiminają. Lecz Jch M. kśie-
ża nasy/ nie dopuszczają thego nama-
niey pospolitchemu człowiekowi/ aby
siny o nich probeczynić mieli. Sed absolu-
ta potestate, iako pánowie/ & cum austeri-
tate (iako Prorok mowi) volunt domina-
ri super gregem Christi.

Ezec. 34. Ale iuz dluzey W. K. M. páná swego
nie báwiac/ tak przeciwko niepewnym
demonstraciam k. herbestowym dire-
ctè concluduy: Prawe owieczki páná
Krystusowe glosu iego słuchayace/ y
Ioan. 10. ná porzadku iego przedstawayace/ ieda
Ephes. 5. negoż pasterzá máya y Głowe swoye
Ibidz 4. Krystusa Jezusa/ ktorzy dal y dawa
Głowa Kościolowi swoyemu ná miejsce swo-
ye pasterze y Doktory/ á nie przywya-
Kościol i Krystus. zał go do jadney infey głowy tu ná zie-
mi: Ny znamy w Kościele powszech-
nym Krystusa Jezusa Pástherzem y
Głowa swoya/ ani sie tu do infey gło-
wy ná ziemi przywieszujemy/ státhecia
nie stoyac przy prawdziwych pocome-
kach

Do Jego K. M.

Kach Apostolskich/ náuke y wrzad pán-
ski sprawuyacych: Przetoż z lástki mi-
tego Boga iesteliny owcami Krystu-
sowemi/ y w owczarni iego zostawa-
my. A Jch M. pánowie duchowni
bezpoźnie á skrzywda/ nas od Kościo-
ła powszechnego wyrzucają.

A iako tego Silogizmu nikt prawda
zbić nie może/ bo ma grunt pewny w
piśmie swietym/ tak y thá demonstrá-
cia iest nieomylnie prawdziwa.

Prawa Owczarnia Krześcianańska/ ten
Kościół iest/ ktorego wiara powsze-
kim swiecie stynacza/ między narody
ludzkie záwždy sie szyrzyła/ á od roze-
stania Apostolskiego poczynszy nigdy
nie wstawiała.

Náśá wiara iesth z lástki Bozey nie in-
śá/ iedno tá ktora od Apostołow Ori-
ginal swoy wziawszy/ záwse po wszy-
tkich narodziech sie szyrzyła/ á pocza-
wszy od Apostołow nigdy być nie prze-
stawiała/ chociaż y pod Papięsem: Bo
záwse pan Bog zachowywał praw-
dziwa náuke słowa swoyego między
máłyżką gromáda wybranych/ kto-
rzy nie

Sundás
ment
wiary
stad.

Zus Lu-
ter Kál-
win Do-
ktorów
wie w
Kosciele
Bożym.

Tytuł
Koscioła
powše-
dniego
Rzym-
skiej gro-
mady
ani nale-
ży ani
przysto-
gi.

Przedmowa

rzy nie nowego do Apostolskiej nauki
nie przydawali ani odmięniáli.
A tey wiary nie rozietisiny od Lutrá w
Witembertu/ ani od Zusa w Prádze/
ani od Kálwiná w Genewie: ále rozie-
lisiny ya y bierzemy/ s podánia Apos-
tolskiego y s pozostálego swiádecwá-
ich w Kosciele powšechnym. Aczkol-
wiek y Zusa y Lutrá y Kálwiná zna-
my byc Doktormi w Kosciele Bożym
iáko y inšedawne y poslednieysze/ Bo
nigdy dáry Boskie w Kosciele swoye-
tym powšechnym byc nie przestawá-
ya/ iednáť nie przywieszujemy sie do
ich písmá thym kstatem/ iáko sie Jch
M. kšieja przywieszuya do swoych Pa-
pieżow/ iedno to przymujemy/ czo sie
z Apostolskiem podániením zgadza.
A pizeto z káskimitego Boga iestestny
prawdziwa czaťka Koscioła iednego
powšechnego: á niespráwiedliwie nas
Rzymśka gromáda názywa buźnicza
kácérśka/ y nieprzystoynie swooye tyl-
ko czaťce tytuł Koscioła powšechnes-
go przywłaszcza.
Ale o tych wšytekich roznicach/ y o Ko-
sciele

do Tego K. M.

sciele powšechnym/ y o wlasnościach
iego/ okáże sie porzadkiem swym niżej.
Tá ten cás W. K. M. náš Mítóšci-
wy pan snádnie obaczyc bedzyeś ra-
czyt/ kto miecž Boży spráwiedliwy ná-
ziemie polska przywodzi/ iesli ci ktorzy
písmá swietego zámiechawšy/ y wrze-
dom á powinności wlasnych zámie-
chawšy/ moźnie á smiele w Kosciele
Bożym pánuya: iesli owi/ co w duchu
cirpliwym prawdy stowá Bożego y
powinności Krześcianśkiej przestrze-
gáya. O czym ia prośtaczek wiele mo-
wić niechce/ gdyž Pan Bog wšechmo-
gacy/ serce Krolá swoyego w swych re-
ku trzymáyac/ táťm obrociťc bedzyeś ra-
czyt/ gdzie iest wola iego swieta.
A then niechay bedzie obrónca y spra-
wca W. K. M. pána moyego/ zácho-
wuyac zdrowy xmyst y ciáťo/ w dlu-
giem á ściesliwym pánowánium/ dla
rozmnożenia chwały y prawdy swo-
yey/ á dla obrony ludzi niewinnych y
spokoynych: Aby sie ci wšyscy zárośty-
dzili/ ktorzy W. Krolowśka Mítóšć
nášego Mítóšciwego pána/ do mie-
cá przya-

Prouc. 21.

Przedmowa
cĩa przywodził y przeciwko nam nie-
zbojnie pobudzą: Amen.
Anno Domini M. D. LXIX.
ultimo Octobris.

M. K. M. páná swego

Wierny poddány

Jakub Vliem-
yewski.

10
Ku temu co czynić ma.

Dłoz affekty ná stronie/
Pilnie weyrzy w te obrone/
Pomścchney á práwey wiary/
Teyci weyř Koscioł stary.
Ktora potym sfałsowáli/
Co o páná málo dbáli.
Przypátrż sie obozey rzeczy/
Prawde (prosse) niemy ná pieczy.
Ktora im wiecey pokrywa/
Tym iá śnieysza záwse bywa.
Jakoż to iest pospolita/
Kto sie tedno o niemy pyta/
Bárzo iá śnádnie znáyduye/
Acż wiec niewiele miedruye.
Tákże y thy cici s pilnościa/
S Krześciánřka wwaźnościa.
Gdyž ná tym wiele należy/
Bo ow czo pretko przebieży
Asiařki/ á kárty wártuye/
Nowinek w nich wpátruyel
Máły pożytek odnoři/
Bo go ptocha myřl wnoři.
Lecz ty s práwa wprzeymořci/
Rozbieray/ tákże z miřořci.
Dowieř sie ciegoř nie wiedzay/
A łák skromnie odpowiedziat/ b ij

Ten zacy Wlaz Ksiedzu temu/
 Kżomo w piśmie wżonemu.
 Nie z iaktiem sromoceniem/
 Lecz piśm swiethych s przywodze
 Zżakonu także s Prorokow/ (niem/
 Doczcieś sie pięknych wyrokow.
 Także s Koscielnych Doktorow/
 Jest wiele slicznych odporow.
 Gdyż na cżetką wżciwego/
 Sromocić ieden drugiego/
 Nienależy/ lecz w sromności/
 Przestrzedz go wiego kżnabiności.
 Wkazać mu wrzod iego/
 Spisną/ nie z wymysłu swego.
 Bo tam dostatek wśytkiego/
 Ku zbawieniu potrzebnego.
 Nikt sie na tym nie omyli/
 Poznaś to po małej chwili.
 Kiedyc kaza stad tam wynidz/
 A z włodarstwa liczbe czynić.
 Jak onemu powiedziano/
 Do piśmą go odestano/
 Co sie gdzie indzie odbywał/
 Ża żywota onie nie dbał.
 Māyć piśmo y Proroki/
 Dawneć to pāńskie wyroki.

Czynje co racysz.

Artykulow w tych Ksia- łożach połozenie.

Artykul Pierwszy.	Liść
O piśmie swietym.	ii.
Artykul Wtóry.	
O Kātzechizmie.	54.
Artykul Trzeci.	
O Bogu.	57.
Artykul Czwarty.	
O Grzechu.	75.
Artykul Piąty.	
O pokucie.	87.
Artykul Szosty.	
O wśprāwiedliwieniu przed pānem Bogiem.	148.
Artykul Siódmy.	
O dobrych wżyńkach.	225.
Artykul Ośmy.	
O Kosciele.	244.
Artykul Dziewiaty.	
O przelożonych Kosciel:	431.
Artykul Dziesiaty.	
O Kłowie Bożym.	449. b iij

Artykuł Jedennasty.

O Swiatościach.

463.

Artykuł Dwunasty.

O Brzcie.

471.

Artykuł Trzynasty.

O Wieczerzy Pańskiej.

482.

Artykuł Czwartasty.

O Kluczach Kościelnych.

651.

Artykuł Piętnasty.

O ceremoniach Kościelnych
abo o rzeczach przypad:

672.

Artykuł Szesnasty.

O przetożonych świeckich.

708.

Artykuł Siedemnasty.

O Świecnych.

712.

Artykuł Ośmnasty.

O pościach.

760.

Artykuł Dziewiętnasty.

O stanie pańienstkim
y Matjęnstkim.

784.

Psalmo 25.

Domine respice inimicos meos, quoniam multiplicati sunt, Et odio habuerunt me immerito.

Psalmo 119.

Domine, libera animam meam à labiis iniquis, & à lingua dolosa, &c.

Matthaei 5.

Beati, qui persecutionem patiuntur propter iustitiam: quoniam ipsorum est regnum caelorum.

1. Timoth. 6.

Si quis aliter docet, & non acquiescit sanis sermonibus Domini nostri IESU CHRISTI, & ei quae secundum pietatem est, doctrinae: superbus est, nihil sciens.

Przemowa.

Do każdego Krześcijan-
skiego Czytelnika/ Premo-
wa krótka.

NJedawno przed tym
dosły mie ksiąski ksedza
Herbesta Kanonika y ksa
znodzieye Tumna Poznán-
skiego/ktore przeciw Wyznaniu Wi-
ry Krześcijaniskiej/ od Bráciey násey
podanej/ nápisal: Wá co bedac cžło-
wiekiem zatrudnionym wolalbym
práwie zámileć/ zwał się: iż chych
czasów máło nie proznie takowe písá-
nia bywáya. Ale iż te przeciw którym
piše/znám być w prawdziwym Ko-
ściele Krystusowym powszechnym
Brácia swoya/ do których sie też/ iáko
do wszystkiego w obec Kościoła po-
wszechnego/ wiára moya przykładam
y przytáciám: musze sam dla siebie y
sumnienia mojego (ktore mie do tego
gwáttém cžnie) ksedzu Herbestowi/
písania tego smiałego nie pochwalić/
y zá pomoca milego Boga/ krótko ie-
mu to po

Herbest
niekufsz
nie łaię
złorze
czy.

Ephes. 4.

Przemowa.

mu to pokazać/ y każdego vprzeymie-
mu baczeniu: że on miłość/ y powin-
ność Krześcijańska opuściwszy/ nie-
śnie ludziom Krześcijańskim łaje/ y
złorzeczy/ piekło przysadzając: W-
czym mogłoby się prawdziwie Ksiedzu
Kanonikowi oddać/ gdybym na to
baczyc chciał: czego by on za takowym
swym pisanem godzien był: iedno iż
woleną to pamiętać: Co się mnie go-
dzie: zwołasz: że cipliwość y pokore
ludzie Krześcijańscy powinni. Prze-
choż osobe Ksiedza Herbesta w miłości
wważysz/ y bez łajania zostawia-
jąc/ o rzeczach samych/ które dziś nie-
dzy nami w roznicy są/ mówić się be-
dzie: Do czego racz Panie Kryste dać
swe wspomozienie: aby to było tu zbu-
dowaniu Kościoła twoyego/ Któryś
Krwia swa odkupić raczył. A ty moy
mily Krześcijańcinie/ Ktożkolwiek czy-
tać będziesz to moye proste pisanie/ pro-
szę ciyn sprawiedliwy a vprzeymy roz-
sadek/ a takowym vmyślem to odem-
nie przymuy/ iakim ja thobie poda-
wam/ gdyż tu nie swego własnego nie
szukam:

Przemowa.

30

szukam: ale za prawdziwa nauka y o
Wiare Krześcijańska/ Która wosyfy
Spólnie iednąto wyznawamy/ przećiw
wpornym a bledliwym ludziom/ zasto-
wiam się. O com z młodości swej za-
widy wšitował/ y dziś Pána Boga po-
kornie proše: abym w Kościele iego
prawdziwym po wšyftki dni żywota
moyego przemieszkawać mogł.

A iżby się każdy tym lepiej sprawić
mogł/ w rzeczach tak potrzebnych/ a s
pożytkiem się roznicam naszym/ przy-
pátrować/ proše y nápomina: żeby
moy mily Bracie/ Chwale wieczna
wiecey wšitował/ a jeżeli ten niedziny
Świat/ a ná strone odłożył: co by kóla-
wiek tobie/ do vznania prawdy prze-
szadzało. Abowiem słusnie tho w
podziwieniu jest w wielu ludzi: iż tych
wielow o Kościele Krześcijańskim/ y
o Wierzech tak gesto/ mówiac y pisac/
iednąt zgody Spokoyney/ y zbudowa-
nia/ mało się po wšyftkich stronach
baczyc może. Do czego przyczyn wyli-
ściac nie chce/ sam siebie każdy doctni.
Jeśliś Przelożony w Kościele Bożym/
A ij pátz

4. Przemowa.

Przeło-
żonego
w Koście
le powin
ność.

pátrz pilnie: ábyś był prawdziwym
pástyrzem/ á státhecznie sie doswiada-
kay y probuy: żeby nie był Najemni-
kiem/ Który dla niedzkiego dóciesnego
dobrá/ prawdy Bożey zániedbawá.

powin-
ność stu-
dyciá.

Jesliś słuchácz/ á chcesz sie dowiádo-
wác: gdye prawdziwa Náuka zbá-
wienná: przynosze do słuchánia Slo-
wá Bożego vprzeyme á pokuthuyace
serce/ y s tákowym vmyślem przypá-
truy sie roznicam nášym: ábyś co pe-
wnego znalazł/ prośno swarliwego
gadánia nie szukáae: Co gdy weźniesz
nie potrzebá będzie długo disputowác:
gdzie Kościół prawdziwy powsech-
ny? gdyż wszyscy w nim mieszkamy/

Kościół
prawdzi-
wy pow-
sechny.

Ktorzykolwiek w Imie Boże pokrzcze-
ni będą zbáwienia swoyego w Kry-
stusie wedle náuki tego szukamy.

W pow-
sechnym
Kościele
przeło-
żeni
ni są ied-
ni praw-
dziwi
drudzy
fałszywi.

Aczkolwiek jest niemáta rozność/ y
miedzy Przełożonemi/ y miedzy stu-
cháczmi w tymże Kościele: Bo iedni
są wierni y prawdziwi Przełożeni/ lud
pospolithy wedle zleczonego sobie bá-
fárstwa náuka y spráwa Krystusowa
do wiecznego żywotá prowadzacy/
których

Przemowa. 5.

Których nam Pan Krystus słucháć ka-
zał iáko siebie samego. Drudzy są fał-
szywi/ chwale swiáthá tego/ y pożytki
swe wiecey miluyacy/ niż prawdę Bo-
żą/ Których strzedz sie nam pilnie kaza-
no. Tákże miedzy słucháczmi iedni w tymże
są prawdziwi/ y z Duchá odrodzeni: Ktoście
A drudzy tylko miánem Krześcián.
A tu (Hoc opus hic labor est) znáć to mu-
si tákdy: że nawiętsza práca bywa/ gdy
człowiek Krześciánski vstháwicznie
doznawa/ Naprzód: Przełożonego
swego/ iesli go práwa droga prowad-
dzi. Potchym: y samego siebie/ iesli jest
dobrym á żywym członkiem/ tego tho
powsechnego Kościoła/ Który iáko
niewód y máte y wielkie Ryby/ y zte y
dobre/ y kákol y psenice w sobie zámy-
ka y záwiera/ áz do ostatniego rozsad-
ku/ Sedziego spráwiedliwego. Jes-
dnák wszystkim w obec Krześciánom
ten tytuł Kościoła Krześciánskiego
ná tym świecie pozwirzchnie nalezy.
Skąd jest mi to w wielkim podziwie-
niu: że Bśiadz Kánonik thák smiele/ á
wedle zdánia swego nas wszystkim/ Kto-
A iij rzy sie zy.

W tymże
Kościele
są praw-
dziwi y
fałszywi
słucha-
cie.

Matt. 13.

Kościół
prawdzi-
wy pow-
sechny
go tytuł
wszem
Krześciá-
nom po-
zwierza-
nie nale-
zy.

6. Przemowa.

ry sie z Biskupem Rzymskim nie zgadzamy/ a Kosciola Powsechnego wyrzucal/ a dyablu bezbożnie oddawa/ za pomniawszy tegoż Kosciol Krześcijański/ iesth Powsechny/ tho iest: powssy sktim swiecie/ kedyżkolwiek bedacy/ a do iednego mieysca/ y Biskupa Rzymskiego nie przywiazany.

Rzymski O Kosciele Rzymskim/ wyznawam: **Kosciol** ze iest czastka Kosciola Powsechnego **czestka** pozwierzchnia/ w ktorim y myslny **powsech** trzejeni/ y przodkowie naszymy pomarli **nego po-** y dziś wiele ludzi iest w nim do zbawie **zwierz-** nia wiecznego pewnie przejranych. **chnia.**

W Rzym Ale w tymże Kosciele Rzymskim wsiel **kim Ko-** dli fałszywi Prorocy/ ktorzy pożytki **ściele v-** chwale swiata tego/ y rozkoszy swe **siedli fał-** miłowawssy/ powinności swey w pra **bywi** wdziwey nauce/ y w pobożnym iyciu **prorocy.** zaniechali/ a lud pospolity wstawami ludzkiemi od drogi zbawienney pohamowali/ Miedzy ktorzymi: ze sie thez

Herbest Biedzy Benedikt Herbest znayduye/ ie **teden zli-** go wlasne pisanie onego w tym wyda **czyby fał-** wa. Co iż thak iest wnet sie miedzy na **bywy ch** mi pokaze/ gdy o rzeczach porzadnie **nauczy-** bedzie mowiono. **cielow.**

A ty

K. Herbesta. 7.

A ty moy mily Krześcijańnie/ ktoray pilnoscia zbawienia swego w Kosciele powsechnym szukasz/ czyni wedle stowa Bozego/ w roznicach naszymy dobry rozsadek/ a sobie to ku pożytku zbawiennemu obracay.

N A przemowe Ksiedza Erbesta we/ nie zda mi sie potrzebna być wiele odpowiadać/ gdy sie to wssy skto/ co on wnet na pochatku naszej stronie dosyc smiele zadawa/ z rozbierania rzeczy samych prawdziwie pokazac bedzie moglo/ czyia prawda: Przetoż powtarzaniem prożnym/ tych ze rzeczy/ ciebie moy mily Czytelniku bawic niechce/ bo mi samemu niewiele czasu zbywa: Ksiedzu Kanonikowi dziwowac nie trzeba/ iż/ nie mayac co innego robic/ wiela stow (czestokroć powtarzayac) tracic nie żaluye.

Co sie dorycze poczatku y dokonczania Confessiey od Braciey wydanej/ niepotrzebnie a niestusnie tho Ksiedz strosuye. Abowiem stowa Pawla S. Prawdziwie sa od nich potozone/ ieda

A iij no temu

8. o Przemowie

no temu niechay R. Herbest wiare da
 wa/ je oni sa prawdziwym potomsta
 wem w nauce Pawla S. iako sic cho
 dali Pan Bog/ przez wszystkie mieysca
 okaze/ y nie inaczej iedno iako na on
 cjasz ydowie Nauke Krystusowe Sea
 kta nazywali/ tak dzis panowie Rzy
 mianie kazdego Heretykiem zowa/ kto
 ry sie do nauki Apostolskiej odwoła
 wa: Tei oycystemu Bogu sluzymy/
 ktory jest Ociec Pana naszego Jezusa
 Krystusa/ zawzdy z nim y z Duchem
 swietym Bog blagoslawiony: A tey
 Bog/ o chwały Boskiej wedle zakonu/ iadnes
 mu insemu stworzeniu oddawac nie
 cheemy/ y przeto nas bezboinie Rzym
 ski Kosciol odsciepieniami osadzil.
 Nie przestepujemy tej nauki Oycow
 y starzych swoich/ Apostolow Pan
 stich/ y owsem nic do niey nie przyda
 wamy. Przetohy tych mlodych a no
 wych oycow/ Ekhorych sobie Rzym ski
 Kosciol naczynil/ z Apostoly nierowna
 my: Ofiare ciela y krwi Pana naszego
 go/ wedle podania Apostolskiego/ pil
 nie zachowujemy/ y one dostateczna
 byc wiec

R. Herbesta. 9.

byc wierzymy/ a raz tylko ob samego Ofiara
 Pana naszego weczyniona/ Przetohy iey ciela y
 wiecey nie powtarzamy/ lecz pamiat raz tylko
 keiey tak czynimy/ iako sam Pan Kry dla cielos
 stus wstawil/ y Apostolowie Kosciol wiek a vs
 lowi podali/ o Rzym skiej zmysloney czynos
 nasy nie nie trzymamy/ bo ia przecis na.
 wna byc wstawie Krystusowej widzis Matt. 26.
 my/ iako sic cho okaze na swym miey Rzym ska
 scu da Pan Bog: Fundament iedyny przeciw
 Kosciola Bozego/ iest Krystus Jezus na wsta
 Pan nasz/ Ekhorego y Apostolowie y wie Kry
 Prorocy opowiadali/ O czym Pawel sthusa
 S. do Ephezow pisze/ Ji zbudowani wey.
 sa na fundamencie Apostolskim y Pro Ephes. 2.
 rockim/ to iest na podaney od Aposto Funda
 low y Prorokow nauce o Krystusie iez ment Kos
 dynym Fundamencie/ czego tamie pa ciola
 wel S. doklada mowiac: Ni waga sam Kry
 nym kamieniu Krystusie/ na Ekhorym stus.
 wszystkie budowanie roscie w Kosciol Ephes. 2.
 swietey etc. Przetohy wielki blad/ w Ibidem
 Kosciole Bozym dwa fundamenty czy Bied o
 nic/ ieden Krystusow/ a inшы Apostol damene
 ski y Proroki/ gdyz to ieden wszystkie ciezp.
 iako niżej wstysys: Piotr a S. prawe
 A y dzwym

10. Artykuł Piernocy

dzimym Apostołem y Pasterzem Ko-
scioła Chrystusowego wyznawamy /
współtek z innymi Apostoły / tak iako
Mat. 28. spólnie Pan Chrystus na wszystkiey
Rzymi urząd włożył. Lecz Rzymskiego Bi-
skupa pochołkiem Piotra S. być nie
baczymy / iako sie to z nauki y s spraw
iego iawnie pokaze. Słusnie tedy y
potom
kiem y
succes-
tem Pio-
tra S.

*Rozci-
lowiswe
mu Pan
Bog da-
wa zawa-
se p-
ste y do-
ktory.*
Bog każdego wieku / y Pasterze / y Do-
ktory / y Proroki / ku budowaniu wier-
nych swoich: Przetoj świadectwa Lu-
terá / Kalwina / Melanctona / y innych
tego wieku Doktorow / mieysce mieć
musza między nami / nie inaczej iedno
iako y onych dawnieyszych / gdzye sie
kolwiek z Apostolską nauką zgadzają.
Ná insecjałki Prefacy księzy / o S.
Woycieśie / o Bogu rodzicy / y ná insec-
drobne káwilacy / nie nie odpowia-
dam!

o Piśmie swietym.

11.

Sam / bo sie nie rad prozno bawie / wo nauka
le do rzeczy státecznych przystąpić. przyimo-
wani być
mają.

Artykuł Piernocy.

O Piśmie swietym.

KTho chce o rzeczach porzadnie
mówić / á z wątpliwości do pe-
wney wiadomości przysć / musi pier-
wey między różnemi á wątpliwemi
rzeczami / co pewnego v siebie w przy-
zwoleniu swoim potoczyc / zá grunt pe-
wny: Skad z obu dwu stron dowody
biorac / y miarkuyac między dwiema
rzeczami różnemi / ábo sobie sprzećiwo-
nemi / iedną tylko prawdą znaydowac
sie musi / y zostawa: Czego iesli kto zá-
niechawa / nigdy pewności żadney w
naukach wśelákich dostapć nie moze:
*Nunquam enim dua contradictoria possunt es-
se simul vera.* Tho iesli / Dwóyá ká sobie
sprzećiwna mowá o iedney rzeczy czy-
niona / nigdy spólnie prawdziwa być
nie moze: Sam to rozum ludzki od
Boga w przyrodzenie dány vśazyue /
y stádze

12. Artykuł Pierwszy

y stać się wszyscy oni ludzie uczeni y ma-
drzy kładli sobie zározdy pewne *Princi-*
pia w náukach swoich/ do których wszyscy
stali inſe watpliwości/ iako do pewney
á nieomyślney próby przywodzili/ y z
nich między roznyymi/ głow ludzkich/
mniemaniem/ pewne stánowienia y
conclusiones czynili: A tak cho zá rzecz pe-
wno sobie pokládali/ że o tym prawo-
tátowe wszyscy w obec postanowili:
Contra negantem principia non esse disputan-
dum: Cho iest: Ktoby chciał tych pew-
nych á położonych w náukach począt-
ków/ przecie: s tákowymi y rozmowy
żadney/ y sporu o rzeczach mieć niech-
cieli. Tym sposobem mieli swe pewne
Principia wszyscy *Philosophowie*/ má-
dziś każda *facultas* y náuka/ máya *Me-*
dikowie swe/ máya *Juristowie* etc.
A coż my ludzie *Arześciánscy* w rze-
czach Boſkich y zbáwiennych/ zápra-
wde daleko zacnieysze *Principium* mieć
musimy/ y pewny kres rozumom ná-
szym położony/ mimo który niegodzi
się nam wiary/ y spraw/ á rozsądkow
Arześciánſkich daley rościęć.

A táko

o Piśmie świętym: 13.

A tákowe *Principium* żadne inſe być nie prineto
moje/ iedno wola milego Boga/ y o-
biecnice tego łaskawe/ nam przez pew-
ne poſtyiego/ Proroki y Apостоły nie-
watpliwie oznáymione: iako Páwel s.
mowi do *Ephesow*: Zbudowani ná
Fundamencie Apostołskim y Proró-
kim etc. O cym roznicá żadna między
ludźmi *Arześciánſkimi* być nie moſe.
Abowiem Pan Bóg wszechmógacy
ieſt *Principium* grunt y początek wszyst-
kich rzeczy/ iakże wiary y zbáwienia ná-
ſzego. Powinniſmy go tedy ſuchać z
pełnie we wszystkich gdzie nam co ro-
kázuje: y powinniſmy z wdzięčno-
ścią wprzecymie wierzyć wszystkim co
nam łaskawie obiecuye: A rzecz pew-
na ieſt/ że nie máſz iak śmialego żadne-
go/ któryby ſie temu ſprzećiwiać miał
á mowie: Bogu poſłuſenſtwa ludzie
nie powinni: iakże któryby rzec śmiał:
Bogu nie potrzeba wierzyć/ ſam tyl-
ko dyabel ieſt tákowi/ który ſie iak o-
tworzyſcie śmie Panu y ſtworzycielowi
ſwemu ſprzećiwiać: á między ludź-
mi *Arześciánſkimi* ieſliby ſie kto tá-
kowi

W náuce
każdey
ſo pewne
principia.

Pan bog
grunt
wiary y
zbawie-
nia náſze-
go.

14. Artykuł Pierwszy

Kowynałazł/ żeby już tak mocno łanic
chami śaćhánstimi związany był/ á ná
ten zakład y początek wiary násey/ w
obec wsem pospolity nie zezwalał/ iuś
by takowy Brześciyáńinem być prze
stał/ y nie przystoynieby sie z nim chtoś
wiel Brześciyáński w rzecz wdawać
mógł/ wedle práwá pospolitego: *Con
tra neganem principia non est disputandum.*

Lecz tu ieste między námi chwałá bo
gu zgodá/ Thej ksiadz Herbest ináczey
nie powiáda/ iedno je roszkázania Bo
żego słucháć/ y obietnicam iego wie
rzyć/ potrzebá koniecznie á nie odmien
nie każdemu cztowiekowi Brześciyáń
skiemu. Przetoż moy miły brácie pil
nie cie nápomina/ ábyś ten zakład y
początek/ mocno w wymysle swoim zá
chowal/ ábowiem obiedwie sthronie
ná to sie zgadzáya/ y do tego bedziesz
musiał wśystki rozniece náse przywo
dzić/ á stąd perona probe bráć/ co prá
wdá á co fálsz: to iest/ gdzie sie kolwiek
pokáże iż Bog tak roszkázal/ tedy thát
czynić/ á gdzie sie okáże/ iie tak obiecal/
tedy temu także wierzyć. Gdzie áni ro
szkázal/

Proba
prawdy
wa kże
ściánino
wi nale
żoca.

o Piśmie świętym. 15.

Kazal/ áni obiecal/ oboygá nie przy
mowác. A o cóż sie tedy (rzecześ) wa
dzimy: gdy między námi zgodá o po
czątek. Gdy ná wola milego Boga
zgodnie zezwalamy/ y pisiná Proroc
kie y Apostolskie iáśnemi słowy iedná
ko nápisane mamy y zachowujemy:
záprawde żeby sie nie bylo o co swá
rzyć/ gdyby ich miłosc Ksieza Rzymsey
ze wśysthka swa gromáda (náśládu
iáć przodkow swoich/ iáko sie chlubia
Apostolow) przy podaniu pirowśym
á naystárzym prześtác chcieli/ á temu
zupelna wiáre dawáli/ co Bog roszá
zuje y obiecuje Rosciotowi swódiemu:
tego wśystkiego pewność y probe (iá
kom powie dział) ná piśmie Roscioto
wi Bożemu zostáwili Apostolowie.
Ale pozwirzchnie sie z námi do iedyne
go fundámentu prawdy zgadzáya/ z
drugiey strony pod zastóna y tycutem
zwirzchności Roscielney/ wymysły y Rzymsey
obładzenia swoye rozliczne/ s pisinem
świety m zrownác chca. A tego ná lu
du Brześciyáńskim nie tylko chytremi
disputáciyami: Ale wiecey miéczem
ogniem

S Ksieza
Rzymsey
zgoda iá
aby mo
glá być.
Ksieza
swe wy
mysły a
pismem
rowná

16. Artykuł pierwszy

Ogniem
mieciem
gwał-
tem ich
broniac.

ogniem/ y moca swiata tego wselaka
hardzie dowodza/ y prawie dociskata.
Co wszystko moy mily bracie krotkimi
slowy y dowody/ przed oczy tobie po-
staje: gdzie zadney barwy/ ani ozdoby
slow/ stronie swoiey nie bede szukal/ A
K. Herbestowe dlugie wywody krot-
koscia prawdy/ za pomoca Boza/ nies-
tusne byc okaze. Takowe tedy kladzie
K. Herbest o Pismie S. rozdzialy.

[Pismo albo jest Boskie tylko/ albo ludzkie
tylko/ albo y Boskie y ludzkie posposu. Bos-
kie tylko jest pismo Prorockie y Apostolskie
to jest cala Biblia/ nad ktore nie pewney se-
go byc nie moze. pod pismem ludzkim zamy-
kaja sie pisma Doktorow Koscielnych wszy-
stkich/ w ktorych co jest prawdziwego/ od du-
cha prawdy jest/ a coby tez bylo obledliwe-
go/ od nich samych jest iako od ludzi. Wzrost
jest pismo trzecie/ y Boskie y ludzkie jest/ pis-
mo Kosciola S. powszedniego/ ktore ludz-
kiem jest dla tego ze Kosciol jest z ludzi/ a
Boskiem jest dla tego ze ma Duchu S. rzedy-
ce swego/ ducha wszelkiey prawdy.] To sa
slowa K. Herbestowe własne/ ktore
tak zawiazuje. [Pismo thedy Koscielne
za swiete a Boze pismo ma byc w Arzescian
swietmiano.] A tha krotka conclus

sia/ ktore

o Pismie swietym. 17.

sia/ ktorey dosyc sroce acz malo wya-
thecinie domodzi/ wprowadzic chce
(iako y wprowadzili) wszyscy obles-
dnosci ludzkie przez ciasty niemate w
Kosciele Arzesciyaniskim/ za niedbala-
stwem y nieumieyethnoscia przeto-
nych/ miedzy resterkami y walkami y
uczynione y utwierdzone. A thu obaci-
moy mily Arzescianinie/ iesli to po-
rze a powolnosci Arzesciyaniskiey na-
lezy/ wynalazki swoye własne/ slowu
Bozemu przyrownywac/ a Duchowi
S. tho przypisowac cokolwiek kiedy
Biskupi Rzymscy na swych niedznych
a rozmaicie pomieszanym Conciliach
stanowili. Co wszystko/ iako sie niżej
okaze/ wiecey dla stawy a pychy swia-
ta tego y bogactw swoich czynili/ nie
dla zbudowania Kosciola Bozego: a-
le porzadnie odpowiadac bede na wszy-
tko. Gani Bsiadz rozdzial pisma
od Braciey polożony/ i jedne sa Bos-
kie a drugie ludzkie/ y chce thu trzecia
struka do tego przyjsc (pisma Kosciela
ne albo Conciliorum wstawy) ktore Bo-
ziem przyrownywa. Ji Bracia do-
bry roza

Herbest
obledli-
wosci
ludzkie
przez nie-
umieyte-
nosci
przeto-
nych w
Kosciol
wpro-
wadzone
pismu s.
y slowu
Bozemu
niezbo-
zne przy-
rowny-
wa.

Rozdzial
pierwszy
prawdy
wy.

18. Artykuł Pierwszy

bry rozdział położyli/ samą rzecz tego
poświadcza/ y każdy baczny który sie ie
dno w kuglarstwie nie kocha/ mieysce
temu dać musi. Abowiem gdy sie o to
sciele mowi/ Boga tylko a ciłowieką
wspominamy/ y nie trzeciego nie znay
dziemy coby do tego przylożyć: gdy to
sa nomina correlativa. Kosciot z ludzi zes
brány jest Kosciolem Bozym/ a Bog
zbiera sobie z ludzi wsfelakich Kosciot
swoy/ y jest Bogiem a Oycem ich.
Przetoż nie moze też być iedno dwoy a
kie pismo/ Abo od Boga samego lu
dziam roszkane/ co przez Proroki y A
postoly uczynil/ abo od ludzi samych
pisane/ co Doktorowie y Biskupi w ko
sciele Bozym czynili. Znic na tym/ że
Apostotowie y Prorocy ludźmi byli/
(gdyż przez ludzie Pan Bog sprawus
ye) iednak pisma ich Boskie sa/ dla te
go iż od Boga samego roszkane/ po
dane/ y wyswiadczone sa: Abowiem
sam Pan Bog wstnie Moisešowi y
Prorokom wszystkim roszkował czo
mowić y pisać mieli. Także sam Pan
Brystus Apostotom oznaymil wšy
to cho.

Kosciot
Pan bog
z wsfelak
kich
dzi zbiera
ra.
Pismo
dwojak
kie tylko
Boskie a
ludzkie.

Exod. 33.
Ibid. 34.
Esa. 59.
2. Piot. 2.
Mat. 28.

o Pismie swietym. 19.

to to ciegonaucać mieli. Przetoż B. Luc. 21.
Herbest nieustannie swoj trzeci rozdział Ioan. 19.
pisma przyklada/ który z obudwu rze
czy sobie barzo roznych pomieszal. W
czym nie tylko słowa Bożego/ ale y po
rządku mowy wedle Dialektyki (ktos
ra sie chlubi) barzo odstepuje: y sam
swoimi własnemi słowy okazuje/ że ta
trzecia schuka (pismo koscielne) stać
w tym porządku nie moze osobnym/
iako ye on kładze/ ale między dwoma
dwoma zostawa/ i abo Boskiem a
bo ludzkim być musi: Boskiem być
nie moze/ bo tylko Apostolskie a Pro
rockie pisma Boskiem zowiemy (iako
y sam B. Kanonik mowi) Przetoż
ludzkim być musi/ iakoż jest prawdzi
wie ludzkim/ co hnet sam B. Herbest
przeciwko sobie zezna: bo tak napisał:
[pod tym pismem ludzkim zamytą sa sie
pisma Doktorow Koscielnych wsšyckich/ y
ktorych co jest prawdziwego od d. ch: pra
wy iesth/ a coby było obfodliwego od nich
samych iest iako od ludzi.]
Páterze tu pilnie moy miły Krześciany
nimie/ żeć prawda zawiśe iako ogień/
 chocia ta chlumią/ okazywać sie nie
D y przesta
gien.

Apostols
kie y
Proroc
kie p
sma tyl
ko boskie
mowia
my.
Herbest
ow wy
rok o pi
smach
ludzkich
temu sa
memu
przeciw
ny.
Prawda
iako og
gien.

20. Artykuł Pierwszy

przeſtawa. Przyznawa R. Herbeſt iż Doktorow ſ. piſmá ſa ludzkie/ y obla-
dzić mogą. Pytam go tedy/ czemu te-
goż o ſwych Konciliach ábo o Koſciel-
nych piſmach nie rozumie? Izali ná
Konciliach kto inſy ſtánowił tych pi-

Herbeſto
wa con-
cluſia ie-
mu prze-
ciwna.

Maior.

Minor.

Concluſio

Concilia
Rzym-
ſkie baw-
30 bte-
dziły y te
ſeje bte-
d30.

ſmá Koſcielne/ iedno Doktorowie á Bi-
ſkupi miedzy onym wſytkim zgromá-
dzeniem co przednieyſzy? Przetoż ſam
R. Herbeſt przeciw ſobie tak concludo-
wać muſi: Piſmá Doktorow ſ. ſa ludz-
kie/ y obladzić mogą: Ná Konciliach
Kanony Koſcielne przednieyſzy Dokto-
rowie y Biſkupi ſtánowili y piſali:

Przetoż piſmo Koſcielne ná Konciliach
od ludzi weyſtowane obladzić może.

Jakoż moy miły brácie ſnádnie ſie thó-
rzecza ſáma okaże/ iáko miżernie á ſro-
motnie te Koncilia ich/ ktore oni ſmie-
ya Boſkiemu piſmu przyrownywać/
bładzili y podziſ dzień bładza. A tho
co R. Herbeſt mowi iż Duch S. Kon-
cilla rządzi/ nie ich podeprzec nie mo-
że/ Abowiem thenżec Duch Páński y
Doktory y káżdego wiernego rządzi/ y
poti Koncilia ábo Doktorowie Du-
chá bo-

o Piſmie ſwietym. 21.

Chá Bożego ſłucháya/ zbladzić nie mo-
ga/ iedno je ludzka krewkoſć te° ſwie-
tego Miſtrzá á wodzá cjeſthokroć od-
ſtepuie: Ale poloże pirowey dowody iez-
go/ ábym tak ná wſytko wedle potrze-
by odpowiedział. Naprzód kładzye
one ſłowá Auguſtyná S. Ewáγγελiey
bym nie wierzył/ gdyby mie zacnoſć
Koſciolá powſechnego do te° nie przy-
muſiałá: Kthora ſentencia rozumie R.
Herbeſt ináczey niż Auguſtyn ſ. myſlił.
Abowiem okaże ſie to z inſzych iáſnych
mieyſc Auguſtyná ſ. je on piſmá S. ni
gdy z ludzkim nie równa/ y Koſciolá
ná piſmo nie przekłada. A owſem
ſáme ty ſłowá wykládáya ſie wybor-
nie/ je Koſciol ieſt tylko pewnym ſwiá-
tkiem tego/ co Apoſtolowie nápiſa-
wſzy do Koſciolá włożyli/ iákoż y ſam
Kładz to ná oſtátku znáć dawa. Prze-
toż wſyſcy Krzeſćiyanie Ewáγγελiey
wierza/ iż Koſciol powſechni ſwiáde-
ctwo wydawa/ je te piſmá prawdzi-
wie od Apoſtolow ſa podáne. Ktore
piſmá y Koſciol wſytek/ y káždy z oſo-
bna/ nie dla iákiej ludzkiej powažnoſ-
ci do-

Concilia
zbladzić
nie mo-
ga gdy
Duchá S.
ſłucháya.

B ij

ſci do

22. Artykuł Pierwszy

pisma nie z ludz-
 kiej po-
 ważno-
 ści ale z
 rozkaz-
 nia Boż-
 ego przy-
 iete se.
 Dla cie-
 go Kreda
 przyimu-
 iemy.
 Dokto-
 row pi-
 sma pra-
 dziwe
 gdy sie s
 swietym
 zgadz-
 12.
 2. Cori. 1.
 ści do wiary przysnuie/ ale dla same-
 go Bogá/ iż nie waży je od niego ro-
 szczenie y wtwardzone sa. Drugi do-
 wod tego jest/ iż Kreda Apostolskie y
 Uliceniskie/ chociaś nie od Apostolow
 w Biblii napisane/ jednakże mamy
 w księży za prawdziwe y święte. Na
 co odpowiadamy/ iż te Kreda dla tego
 przysnujemy y ważymy/ że sie s taie-
 dyna a pewna proba/ s pismy Aposto-
 lskimi zgadzają. Jakoż wiec się tego
 znaleźć może/ bo y między pismy Do-
 ktorowskimi/ cokolwiek się s podana
 od Apostolow nauka zgadza/ za świę-
 te y prawdziwe mamy. A gdziekol-
 wiek K. Herbest co dobrego a zgodne-
 go s pismem s. piśe/ za dobre a święte
 pismo cho każdy pochwalić a przyiać
 powinien. Ale daleka rozność między
 wszelakim innym pismem chociaś pra-
 wdziwym y świętym/ a między Apo-
 stolskim: Abowiem pismo święte jest
 pewne samo w sobie/ y świadectwo-
 ma y wtwardzenie od samego Bogá:
 Ełhory Kościół swoy przez Apostoły
 posły sive z żydośchwá y s pogaństwá
 zakłada

o Piśmie świętym. 23.

zakładający y zbierający/ pewne a nie-
 pochybne rzeczy ludziom oznajmiał/ Roma. 9.
 Apostolowie też tak tak od Pána Kri-
 stusa wzięli/ prawdziwie Kościółowi
 podali/ przez naukę y stna/ Ełhora po-
 tym dla lepszej pamięci/ a przeciw sá-
 brywem prorokom na piśmie zostawi-
 li/ tyle ile nam było potrzebá wiedzieć
 ku zbawieniu. Przetoż y Kreda y księ-
 2. Tim. 3.
 2. Piot. 2.
 tego narpiwskiego zakładu y począ-
 tu probowane być musza. Ale K. Her-
 best iż wie że s pisma s ich błędy pohá-
 bione być máia/ przetoż iako do ká-
 co nayegeśtsego do Konciliow wcieka/
 a tamby sie rad zakrył/ równiac Kon-
 cilia z Apostolskim pismem/ czego nie
 gdy nie dowiedzie. Y ony słowa Apo-
 stolskie Acto: 13. [Widziało sie tak Du-
 chowi S. y nam] niestufnie do Rzym-
 skiego Kościoła Koncilio przyklada:
 Abowiem każdy narprostszy Krześcia-
 nin wie iż inśy jest Apostol a inśy Pa-
 sterze y Doktorowie w Kościele Krze-
 ściánstkim. Bo cho sam Páwel roznie
 Ełdziej mowiac: Dal iedne Apostoły/
 B iiii
 drugie

24. Artykuł f.

1. Cor. 12. drugie Dóktory y Pásterze etcet. Abos-
 Aposto- wiem Apostołowie od samego Pana
 Tow- immediate to jest bez wśelátekich posr-
 rzad y łożow powołáni bedacz/ mieli zupełna
 ich powo- moc y rzad do stánowienia náuki ná-
 łanie zu- ten ciás nowe y nieśtochánev pogána-
 pełney- skim ludziom. A wśákie nie iásnego lu-
 mocy. dziam nie opowiadáli/ iedno wedle z-
 Ała. 20. mierzenia Pánstiego/ tho co im poru-
 Dóktory- ciono. A Doktorowie w Kościele Krze-
 Biskupi- ściyáńskim/ nie máia tej mocy nowe-
 nic nowe- go co stánowić/ y owšem iesli fálszywe
 go stáno- mi proroki być niechca/ tedy musá od-
 wie w Ko- Apostolskiej náuki sobie podánev y też
 sciele ja- zwierzoney nie namniey nie odstepo-
 dney mo- wáć. Przywodzi thej R. Herbest ono-
 cy nie- mieysce Páwła f. 1. Tim. 3. gdzie Pá-
 máia. wel f. Kościół Krześciyáński zowie do-
 mem Bogá żywego y stupem á fundá-
 mentem prawdy: Bthorym słowam
 my cála y zupełna wiáre dawamy/ iás-
 ko pewnym á nieomylnym/ Ale thego
 stád nie dowiedzie R. Herbest/ áby pi-
 smá ludzkie z Bożym słowem poro-
 náne być miáły. A owšem the słowá
 przeciwnemu iásnie biya: Abowiem
 ten k o-

o Piśmie świętym. 25.

ten Kościół Krześciyáński stupem pras-
 wody bedac/ od Apostołow wzietey y
 ná piśmie wyświádszoney náuki nie od-
 sthepuje/ y owšem iey iáko pewnego
 práwá pilnie przestrzega/ dla Bthorey
 przyciyny tak gi Páwel f. zowie. Prze-
 toż wśelákie zgromádzienie/ álbo wśel
 1. Tim. 3. Eni Przetózeni w Kościele Krześciáń-
 skim/ gdy prawdy od Apostołow po-
 dáney y w Kościele zostáwioney odste-
 puya/ álbo czo ieszcze gorzey/ oney sie
 sprzeciwiáya/ Kościołem Bogá żywe-
 go prawdziwym być nie mogą.
 Przywodzi też ony słowá Pánstie/ Eto
 by nie postuchał Kościółá niechci be-
 dzie iáko pogánin y iáko iáwnogrzesz-
 nik: Co wśytke pewna prawdá. Abos-
 wiem o Kościele Krześciyáńskim Powo-
 sechnym prawdziwym/ Etory sie náu-
 ka Krystusowa záwse rzadzi y sprá-
 wuje/ te słowá rzeczone sa/ chociażby
 tá powsechność w máley liczbie bylá
 widziana. Etego doktáda Pan Kry-
 stus tájmie zárazem tymi słowy:
 Gdziekolwiek dwá ábo trzey zgromá-
 dzeni beda w imie moye/ támem iá w
 B y pośrzo

Kościół
 Krześciá-
 stup pra-
 wody
 wzietey
 od Apo-
 stółow.
 1. Tim. 3.
 Gromá-
 dá Rym-
 ska sprze-
 ciwáiec
 sie praw-
 dzie Apo-
 stolskiej
 Kościo-
 łem Bo-
 żym być
 nie mó-
 że
 Matt. 18.

Matt. 18.

pośród nich jest. Ku czemu Tertulian stary mówi: *In vno & altero Ecclesia est &c.* Dwa mogą być Kościołami. Ale nie potężnie stać. Zherbest czego mu potrzebą/ żeby wolno temu Kościołowi co swego nowego albo przeciwnego nauczania Chrystusowej stanowić: Nowośm nigdy ten Kościół prawdy i nauki Chrystusowej nie traci/ chociażby ichie dno trzej przy prawdzie zostało. Abo wiem nigdy wśrytek Kościół spotem zbłądzić nie może/ dla obietnicy Pana. *Mat. 28.* Który obiecał zawsze być s Kościołem swoim aż do skonczenia świata/ tylko potrzebą tego żeby Zherbest we dle Credo Kościół S. powszechny wyznawał a nie Rzymski tylko: Abo wiem Rzymski chociażby tylko Kościół Chrześcijańskiego pozwirzchnia w sobie zamyka/ Biskupa Rzymskiego wstawia miźniewolona i powiazana: A powszechny Kościół wśrytki ludzie w obec ktorzy sie iedno do Chrystusa odzywają za wierą i za wierzynę. Przetoż powszechny Kościół Chrześcijański nigdy nie zbłądzi/ iż chocia wierzą i znaczący są cześc iego

Kościół
wśrytek
spotem
zbłądzić
nie może
Mat. 28.

Rzymski
Kościół
wstawia
miźniewo-
lona i
powiazana
y
znawo-
lany.

cześc iego wspotek y s przetożonemi prawdy Pańskiej odstapia/ i: dnak zo- stawie sobie pan Bog zawsze iako kol wiek gromadkę w tym to Kościele/ ktora sie wstawam y białwanom ludzkiem nie klania/ a Pana swego w duchu y w prawdzie chwali: O ciym masz przy- kład onego wieku za Eliasa Proroka/ *3. Reg. 19.* y za ciąsrow Pana Chrystusowych. *Ioan. 4.* Tam chocia przetożeni Kościoła Bożego y *successio* pozwirzchnia była pobladzia/ iednak małuciska gromadka nie znacina świata przy prawdzie Bożej *Altor. 10.* zostawała. *Luc. 12.* przywodzi też ceterzy *Concilia generalia* ktorym wierzą ludzkie Chrześcijańscy iako ceterzem Ewangeliam. Tā co wiem pirowey odpowie- dzial/ że co sie kolwiek s pismem świę- tym zgadza/ tak przyjmujemy iako sie godzi prawdę przyjmować: Ale ter za Apokst eności nie przypisujemy żadnemu *Cony Ewangelium*/ żeby tego decretā y pisma tey Geluza w perwoności być miały iako pisma Apokstolkie: Gdzy rzeci pewna jest/ że Apokstol żaden ani Ewangelista w pisanie może/ i nie swym nie zbłądzi/ a Doktorowie kto- *1. Dzie* rzy Con *możę.*

rzy Concilia sftánowili zbladzić mó-
gli/ czego R. Herbest pozwala/ y rzecz
to samá pokázuie. Kládzie teź miedzy
swemi dowody R. Kánonik te słowá.
[Kosciot był y być może bez pisma. A pismo
świete jest kśięgámi nie tylko prawych kře-
ściánow ále teź wszystkich kácerzow.]

Ziáło scia káždy wierny á snadź y s strá-
chem słucháć musi/ ták sminiáły ch á má-
ło bácznych słow przeciw písmu s. od
Kánoniká y káznodziele Kosciolá kře-
ściánúskiego polożonych. Prawie iá-
śnie wkázuieś moy mily Pretacie/ że w
máley wážności v ciebie jest słowo bo-
że nam ná písmie w Kosciele powšech-
nym zostáwione. Ale dla cje° wzdám
tytuł o písmie S. polożywszy/ y w trá-
ktacie tym wšystkim (Świetym) ye-
zowac/ tu ná tym mieyscu nie zowieś
go świetym/ Sumnienie własne tego
tobie nie dopuścilo: Jednáč málo ná
tym żeś słowá zámylełáł gdy rzecz klá-
dzieś/ bo. nie o ludzkim písmie ná tym
mieyscu miedzy námi mowá/ ále o Bo-
skim/które Apostołowie od páná wzię-
wszy ludziámi przynieśli/ y dla wiecne
go swiá-

Herbesto-
we nie y-
ciwe y
niepobo-
żne wka-
żante pi-
smá s.

go świadectwá ná písmie zostáwili.
Przeciw tedy tákowemu sminiátemu pi-
smá s. zniewáżeniu ták powiádam: że Kosciot
nigdy Kosciot křeściánúski bez pisma s. kře-
nie był. Abowiem ták wiele wázy piś-
ne iáko y mowione Słowo Boże/ bez
ktorego nigdy Kosciot być nie może: R-
temu sam Pan Krystus one kśiężá y-
dowódka ktorzy písmá prorockiego dla
swych tradiciy byli zániecháli/ wšes-
dzie do písmá odsłá/ wkázuiać im to/
że Prorocy o nim z dáwná przepowia-
dáli. Stegoż písmá prorockiego Apo-
stołowie náuki swoiey żydom y pogá-
nom dowodzili/ y swoye własne ku te-
mu zgodnie przydáli: Przethoż iuż bez
pisma Kosciot być nie może/ gdy te wie-
cna prawde y słowo Syná Bożego
ná písmie przyiá: O czym Ezáiáš pro-
rokuje mowiac: Tho iesth przynierze
moye z nimi mowi Pan/ Duch moy
kthory w tobie jest y słowá moye/ kto-
rem polożył w wstá twoye/ nie odsta-
pia od wstá twoich y od pothomstvá
twoyego áż ná wieki. Tedy iuż te° ni-
kie nie może zmázáć/ iákoż widzimy że oś-
bnym

Kosciot
s. kře-
bez pi-
smá ni-
gdy nie
był ánt
być mo-
že.

Ioan. 3.

Ezai. 59.

bnym cudem Pan Bóg piśmá s. przez
tak długi czas nie nie sfalszowane za-
chowac racyl/ chociaż po wszystkich
Krześcijanstwie ledwá nie wszyscy prze-
łożeni powinność swa byli opuścili/ że
się ani sami wezeli/ ani drugim dopu-
ścić: Wiele piśmá ludzi zaczęli y
zwierzych/ za medbaloscia y walkami
prześliwych wieków pogineli y sfalszo-
wano/ a tego piśmá Apostolskiego nie
gdy dyabel ani zagubić ani sfalszować
nie mogli/ chociaż tak wiele katolu do
niego przysiewał/ że iuż mało prawdzi-
wego nasienia słowa Bożego między
Krześcijany było poznać.

Obaczcie stad moi mili bracie/ co tho-
żá panowie/ ktorzy iásnie okázali/ że
ich piśmo w Kościele Krześcijanstwie
miciżá prawie w oczyszczeniu. Ka-
żdyby temu żeby nie było/ y tak rozum-
mieya że się bez piśmá sprawować mo-
ga. A my Pánu Bogu pokornie dzie-
kujemy/ że nam świadectwo pewne o
sobie y o zbawieniu naszym na piśmie
zostawić racyl/ a z wdzięczności tak
go szukać y chwalić będziemy/ za pomo-
ca tego

piśmo
święte za-
ginać nie
mogło
y u n i
wierzych
nie bez
spiteczno-
ściach.
Matt. 13.

Kazimierz
Książa pi-
śmo s. w
oczu kole

ta tego świata/ iako nam w Koscytle
swoim przez piśmo pewne podał y o-
znaymit.

Druga ięsoje zádawa Herbest
piśmus. przygáne/ zowacie księgami
Heretyków wszystkich: Czego niech się
wstydzi K. Herbest/ iż prawdziwe Du-
chá Bożego świadectwo tak śmie na-
zywáć/ do/ żeby to żydowi albo pogá-
ninowi mówić/ nie temu który się chlu-
bi przelożonym być w Kościele Bożym.

Jest tedy piśmo s. własne Kościoła Krze-
ściyanńskiego prawo y statut/ iadnemu
insemu iedno temu samemu należa ce/
czego wszyscy Heretykowie poświad-
śáya tym/ że s tychże ksiąg Kościoła bo-
żeo dowodow szukaýa/ a błędow swo-
ich tym potwierdzić chcą: Ale nie prze-
tho iuż piśmo s. ich księgami jest/ bo y
diabel s tegoż piśmá dowody swe prze-
ciw Pánu wynáydował/ Wiechże ye te-
dy K. Herbest (gdyż tak śmiały) Ksie-
gami śatanistemi nazowie. Jest tho
własnie takowy argument/ iako kiedy
by kto chciał mówić: Zliá niecnoliwi
ludzie świadśá imieniem Bożym fał-
szywie/ przethoż imię Boże jest fałszy-
wym

Herbest
niewsty-
dliwiezo
wie pi-
śmo s.
Księgami
Herety-
ków.

Piśmo s.
Kościoła
Krześci-
práwo y
statut.

Matt. 4.

Przyczyny dla których heretycy wieciez gnac po sobie pisimo prawdy nieznają y pisma iednak po sobie nie mają.
 w ym świadkiem. Ale uchoway Boże każdego wiernego tak śmialey mowy. A iżby K. Herbest napotym zlepsza w częściowoscia o pismie s. mowić umiał/ niech przyczyny pamięta/ przecz heretykowie wszyscy/ słowa pisma s. za soba ciagnac/ iednak pisma s. po sobie nie mają/ ktore te są: Ji zupełney wiary pismu (iakiś samo w sobie jest) nie dawaya wszytkiemu: Ji po skutkach wybieraya y tu y owdzie/ chcąc swego błedu dowieść: Ji nie vprzemym ani potoknym sercem do pisma pánstiego przychodza: Ji nie tam stąd prawdy się wywiaduya/ ale swoye przedsięwzięcia obtedliwe s soba przynoszą/ którym s pisma s. iakieykolwiek ozdoby łapaya: czo też y K. Herbestowi samemu drugdy wadzi/ a znacznie to pokazuje/ je ozdobić tylko stolice Rzymśka chce/ iakożby kolwiek mogli nalepieć. Do czego i mu prawdy s pisma s. nie dostawa/ sam częstokroć przeciwko sobie walczy: Bo y w tym Artykule powiedziawszy piewey/ iż pisma kościelne obładzić nie mogą/ wnet potym za

thym zapamiętawszy się mowi sam przeciwko sobie/ tymi słowy: [Jedno to nie twój ani mój rozsadek/ iestli czo iest w pismie kościelnym przeciw pismu Bożemu] Słowa to są iego własne/ sktórych obacz mój miły Krześcianyinie/ iako vprzemie z namići pánowie obchodza się: Nie darmo ye pány zowe/ abo wiem mało ná thym mają/ je pánstwo swiatá te° y władza do siebie przyciagneli/ iestli e ktemu y wierze násey pánować chcą/ przeciw wszytkiemu podaniu Apostolstiemu: y rozsądku duchownego nam zábraniaya/ bez ktorego żaden krześcianyinem prawdziwym być nie może. Ji nie vprzemie się z nami obchodza/ tho ná każdym miejscu obaczysz. Jakiż y tu przypatrz się pilnie temu przeciwieństwu tych dwu propozyciy/ Kościelne pismo záwsze iest zgodne s pismem Bożym/ A iestli by co w nim bylo przeciwko Bożemu nie twój to ani mój rozsadek. Nie tylko je wapi o tym co piewey zágruntem napewniejszy sobie potoczył/ ale y rozsądku się wśelakięgo uchrania:
 C Ji wato

Herbest przeciwko sobie mowi v walczy.

Dla czego kścieja Rzymscy pánowie są nazywani.

Ji watpi/ samy iego słowa świadczą/ bo to słowo (ieśli) zawidy watpli-
wość w sobie zamyka: A rozsądku cie-
mu sie boi? Ji prawdziwie y powieści
swoey nie dufa. Ale przecie tedy cho-
ćśność wydał: y do nas miłowicie
piše/ y prosi aby chymy bez affektor-
u rzeczy uznawali/ gdyż choćśni nas ani
iego rozsądek? Wielka przeciwność z
jednych wst: Ale ktoż tedy będzie sadził
naukę w Kościele Krześcijańskim/ ieśli
ani ty ani ja? Abo bez rozumu y bez roz-
sadku obumierać słuchacie y Krześcija-
ny mieć chce? A komuż ono rzekł pan
Matt. 7. Krystus/ Strzeżcie się od fałszywych
proroków/ Iżali nie do wszystkich wier-
nych? A Jan s. do kogo piše mówiac:
2. Ioan. 4. Nie każdemu duchowi wierzeć/ ale
doświadczajcie duchów ieśli z Bogá
są. Widzisz mój miły Pretacie/ że y ná-
tym miejscu to zawadza/ iż wszystkich
mu piśnu S. zupełney wiary nie da-
waś/ y nie s piśmá s. znayomości pra-
wdy szukaś/ ale swooye Rzymskie wsta-
wy do piśmá przynosisz/ ktorých iż bro-
nieć chcesz piśmem/ sam sie sadzisz/ że
wszystk

Żerbest
piśmu s.
zupełnej
wiary
nie da-
wa.

Rzym-
skie wst-
a

Wszystka prawda zupełnie w piśmiach wy do pi-
ieści i amfioná. Ale o tym dostatecz-
niey sie mówić będzie/ gdy o Kości: y o
rozsądku iego miejscu polożymy: Ná-
drugie propozycie przeto nie nie odpo-
wiadam/ że sie tu przy tych piśmich
ta rzecz odprawiła/ á prozno powta-
rzać nie chce. Ná te odpowiedzię po-
trzeba gdzieś tak mowi: [Płynąc wszystki
Artykuły zbawienne s piśmá świętego ale á-
by każda rzecz miała być opisana w nim zu-
pełnie/ cále/ y osobliwie/ tego trudno do-
wiedzieć/ ponieważ sama rzecz okazuje/ że á-
samieco ná te propozycie zezwala/ w Ar-
tykułach zbawiennych tak sa sobie rozni/ iż
jedem drugiego ma za Heretyká: Rzecz iest
napozytieczniejsza dobrze wierzyć o Trocy
Oycu Synu y Duchowi świętemu/ y o Sá-
ramencie Chrztu s. A wżdy około tego nie
ma osobliwego opisanía w piśmie Bożym/
co gdyby było/ roznegoby mnińmánie o tych
rzeczach nie było.] Dawna przypo-
wiesć Error est facundus: Kto raz zbłądził
s pewney drogi/ musi długo kręcić się
tęto: thakieś: y thu R. Randmłowi
dzieye. Obaci mój miły Krześcijań-
niey s tych słow iego/ iako sie s soba za-
dwa miara zgodzić nie moze: Bo z jed-
C ij ney

Wied
Żerbes
słow pła-
dny.

ney strony prawda go doćiska/ że znać musi/ iż wszystkie Artykuły zbawienne płyną s pismá s. Przy czym gdyby K. Kánonik státeczenie zostawał/ á ná zad sie nie wrócał/ nie potrzebáby nam by to długich disputáciy. Abowiem gdyż wszystkie náuki zbawienne płyną s pismá s. rzecy pewna/ że do źródła swego własnego każdy rzecy ściągáć się musi/ á thám stąd/ iáko od swego początku/ próbe y doświadczenie wsłáć się bráć. Przeróž każdy człowiek Krzesćiáński bezpiecznie tu stánać może/ gdy się o ná ukach zbawiennych rozniecam dzisiey szego wieku przypátruie/ do pismá S. iáko do źródła pirowszego doszedłszy: Tám ogladáć śnádnie może/ co z niego włásnie wypłynęło/ á czo stąd inádo przybyło y przybiera. Lecz K. Kánonik z drugiey strony wspomniáwszy że mu o Rzymstá Trágedia idzie/ przeci wne stowá zą się pirowszemu zeznániu kładzie/ mowiac: że w pismie s. nie ká zda rzecy zbawiennej zupełniej cále/ y o sobliwie jest opisaná. Ná krótkich stowach śnádniej przeciwność the oba cysz.

W rozni
cach o ná
ukach
zbawien
nych, pró
be y do
świadcz
nie s pi
smá s. iá
ko że źró
dła wła
sne bráć
mamy.

cysz. Pirowey powiedział że wszystkie/ przeciw
Atu/ nie każdy. Pirowey powiedział/ ność her
że wszystkie rzeczy zbawienne płyną s pi
smá s. to jest/ tam stąd wychodzą y po
kázują się iáko od źródła swego. A th
zás przeciwna kładzie/ mowiac: Op
sáne zupełnie nie są. Coż to inšego jest/
iedno powiedziałłszy/ y zápámietáć.
Ale pátrzať pilno czym tego dowodzi.
Pirowy tego dowód jest ten/ Ji ci kto
rzy się do pismá S. odzywáia/ sámi się
miedzy sobą nie zgadzáya/ y heretiku
ya. Ná co krótko odpowiadám/ że to
onych dawnych żydow Argument.
Iáko gdyby kto rzekł: Nie wszyscy lu
dzie zupełnie áni prawdziwie obietni
cam Bożym wierzą: Przeróž obietnice
Bożkie nie są zupełne áni prawdziwe.
Páwel S. then Argument rozwiezuje
mowiac: Ji niewierność ludzka wiárá
y prawdy Bożej nie opákuye. Tákże y
K. Kánon: niech sobie ten wezeł rozwią
że. Ji chocia ci którzy do ściży re° pismá
s. odzywáya się/ ieden drugie° z niezgo
dy heretykiem zowie/ iednáć pismo S.
sámo w sobie/ jest z áwóże o zbawien
nych

Argu
ment her
estow
jest daw
nych ży
dow Ar
gument.

Roma. 3.

pismo s.
sámo w
sobie z go
dne y pe
wne.

Sgorfke-
 nia sked
 y niezgo-
 da pocho-
 dzi.
 pycha-
 por con-
 ciliom y
 Biskup
 wadzily
 zawse y
 podus
 dnen tez
 fce je was
 33.
 wielkie
 zesle-
 pienie
 Herbesto-
 we y in-
 nych pra-
 tatow.
 Satfys-
 wi Catos-
 licy ned-
 ni pismi-
 e prze-
 wnicy.

nych rzeczach iasne/ zgodne/ y pewne.
 A ta niezgodna y rozmaite zgorfienial
 z ludzkiego rozumu krewkosci/ e py-
 cha z vporu pochodza: ktore przycy-
 ny y Conciliam/ y Doktorom/ y Bisku-
 pom/ y kazdemu/ zawse w Kosciele
 Krzesciyanistim barzo wadzily/ y po-
 dzis dzien wadza/ y przeskladzac beda
 az do konca. Drugi dowod iego iest.
 Powiada ze o przednieyszych Artyku-
 lach zbawiennych/ o Bogu w Trocy
 iedynym Oycu Synu y Duchu S. tak
 ze y o Chrście osobliwego opisanie w
 pismiesf. nie mafi. Skad vzna y moy
 mily Bracie wielkie zaslepienie prze-
 ciw prawdzie/ ze im do tego przycho-
 dzi/ i musza od Arrianow y od Nowo-
 krzesciow Argumenta brac ci nedza
 ni pisma S. przeciwnicy/ co sie Catho-
 likami dosyc hardzie mimo insep nazys-
 wawa. Arriani przeciwo iednosci Bo-
 skiej a Nowokrzesciency przeciwo dzys-
 cinnemu Chrzcu zwrkli tak argumen-
 towac: ze tego w pismie nie mafi/ Prze-
 thozwierzyciesiny temu nie powinni.
 Czego R. Herbest iako dobry srozi ko-
 sciola

sciola Krzesciyanistiego powolnie do-
 sye przeciwnikom swoym pozwala y v
 stepuye/ snadz y twirdziec im thego po-
 maga: aby iedno swe Koscielne pisma
 nad pismo s. dostatecznieysze byc oka-
 zal. Ale obaczysz hnet moy mily Krze-
 scianinie/ prawde powshechna Koscio-
 la Krzesciyanistiego s pisma s. wzietu y
 vgruntowana/ ktore ma dosyc dostas-
 teczne obrony thak przeciwo Arrianom
 y Nowokrzeszczom/ iako y przeciwo
 Rzymskim pochlebcom. Abowiem wiara o
 wiara nasza Krzesciyanista o Bogu ied-
 nym (ktory iest Ociec wieczny s Sy-
 nem swoim mitym y z Duchem S.)
 gdyby w pismiech Prorockich y Apos-
 stolkich nam dostatecznie oznaymio-
 na nie byla/ pewnosci by zadney nie
 miata/ y musielibysiny thego Arria-
 nom vstapic: Lecz iasne sa tego dowo-
 dy w pismiesf. Nowi sam Pan Kry-
 stus: Ja a Ociec iedno iestesiny. Item
 Ja w Oycu a Ociec we mnie iest. Itd:
 Kto mnie widzial iuz widzial y Oycu.
 Doklada tego Jan s. ze ci trzy Ociec
 Stowo y Duch s. iedno sa. Wkazuya
 C iij
 tho

Herbest
 Arrianow
 y Nowo-
 krzes-
 cow po-
 mocnik.
 Wiara o
 Bogu ied-
 nym:
 Oycu/ sy-
 nu/ y Du-
 chu s. w
 pismiesf.
 dostate-
 cznie oza-
 namio-
 na.
 Ioan. 10.
 Ioan. 14.
 Ibidem.
 Ioan. 10.

Psal. 32. to wszebie Prorocy/ ie tak Syná Boga
 Psal. 101. giem zowa y Stworzycielem/ iako y
 Ejsai. 6. 7. Oycá. Popráwuiá Apostolowie/ kto
 9. 41. rzy Páná Krystusa Bogiem prawdzi
 Proue. 8. wym y ná dewšitko blogostáwionym
 Ierem. 23. názywáya. Przypomina pilnie zakon
 Baruch. 3. ktory iednego; Boga nam wystawia/
 Ezech. 16. ábysmy onego sámeho cžčili y milos
 Hebra. 1. wali. Náostátek Krzešt od Pána pos
 Ioan. 20. dány záwše nas tego wcy: iesmy w ie
 Rom. 9. dno Jmie Oycá y Syná y Duchá s. sa
 1. Ioan. 5. pokrzejeni: A tych trzech iadne inše J
 Exod. 20. mie byc nie moze/ iedno Bog iedyny
 Deute. 4. wszechmogacy Pan y Stworzyciel á
 Iosua. 2. dobrodziej náš. S tych y tym podob
 Psal. 86. nych mieysc pisma s. Arriusa oni Oyc
 1. Sam. 2. corwie ná Concilium Nicenškim potes
 1. Reg. 8. pili y osadzili/ iako žistoria Rošciela
 Matt. 4. na swiádszy: S pisma s. y ono stowo
 Matt. 28. (*ὁμοούσιον*) tá mženápisane iest: Abo
 Rufin. li. wiem *Consubstantialu Patri Filius*/ ták wie
 1. Capi. 1. le waży iako gdy Pan Krystus mowi
 Teodore. Ego & Pater *ynum sumus*. Tákie y dziś ka
 lib. 1. cap. dy wierny Krześciánin s pisma s. dá
 7. ley nie chodząc/ zupełna wierze swo
 iej ná wszytki strony naydzie obrone.

Jesli

Jesli o ty stowa idzie/ Trinitas, Ešsentia, Stowa
 wiemy dobrze że ich w piśmie s. chymi ie Trinit
 literami nápisanych nie máš/ y dla res tas, Eš
 go wporne o to nie walcimy: Ale sa sentia, persona
 merzeć y prawde wiećia o iednošci w piśmie
 Boskiey/ w piśmie s. vgrunthowána s. grunt
 dobrze náydziemy/ y ták iakošny pos máya.
 winni z wćiwošcia zupełnie do wiá
 ry przyimujemy/ y wszytkiemu pišnu
 czale ná každy m mieyszu wierzymy/
 chocia też czego rozumem došiadz nie
 moiemy. Co sie dotyczye Krztu poro
 ſechnego w košci: Krze: ták dziátek iá
 to y dorostych/ pewne s pisma swiete Krzešt
 go o chym Páná Krystusowe podanie podanie
 náydziemy. Czego gdyby nie bylo/ iá y rošta
 bym dziátek swoich do Krztu nie przy zanie
 nošil. Alež widze wšem w obec Lu Krystus
 dzion obietnice dána/ o Siedziectwie sowe.
 Kroleštwá niebieškiego w Krystusie pá Matt. 19
 nie/ ták mlodym iako y starym: ná kto Krzešt
 ra excepciey iadney nie máš/ dla tego obietnic
 wetpić nie moze/ że chrzešt bedac obienie y pie
 tnice Pánškiey vpewnieniem y piecies cjetowá
 towaniem/ iednáko wszytkim należy. nie wšyt
 Tež mianowicie Pan Krystus dziátki fun w os
 C v do sie becž nale
 ży.

Matt. 19. do siebie powoływa/ y onym błogośta-
wi/ y o wierze ich świadectwo dawa/ y
Krolestwo im Wiebieście przysadza:
Kłopoty Przekładowie s pismá S. Nowotrz-
czeniicy z pismá czeniicy osadzeni być mogą/ iż niewin-
Bożego nie á bezbożnie działkam chrztu zabra-
sadzeni niáya. A K. Herbest niech sie tego spo-
Slepotá wiáda/ iż Kánonikiem y Káznodzyca
K. Káno: bedac/ ták iáśnych rzeczy w pismie S.
w pismie s. nie baczy. Ale śnádnie sie domyslić co
D. Herbe- mu wádzi/ dla swoich tho kościelnych
stá pi- ludzkich wstáw czyni/ y pismo Boże
sino Bo- znieważa/ w czym pánie Boże day mu
ze, dla lu- ypámiethánie/ áby powinności swey
dzikich v- dosyć czynił/ á w kościele Krześci: pra-
staw má- wodziwey náuki Apostolskiej w pismie
to wájs- s. wyswiádszoney przestzegal/ Vstá-
ne wy ludzkie przeciwné opuściwszy.
Dotyka też na tym miejscu o trádici-
ach Apostolskich/ y o rozsadku ábo o
wykládaniu pismá S. sámy m thylko
Przekładowym należącego. O czym ácz
kolwiek będzie dali Pan Bog dostá-
czna náuka níżej opísána/ iednak y tu
krótko pámieta y tho/ Jż Apostołowie
nie przeciwnego pismu swojemu Ko-
ściółowi

kościółowi nie trádowali. A ktemu/ iáko Swote-
ná on ciás/ potki glos żywy Apostolski mu pis-
ludzie pámietał/ pismá wśelákiego/ siná Apo-
wedle náuki od Apostołow podáney/ stołowie-
doswiádszał kościół/ ták dzis Trádiciy nie przes-
wszystkich pismem Apostolskim do- ciwnego
swiádsząc musimy/ gdy iá pámieta- wáli.
Kow nie máj czo Apostolskiego głosu
stucháli. O rozsadku iáwne stowá
sa páwłá s. gdzie mówi: Jesli drugie 1. Cor. 14.
mu obyáwiono będzie/ niech pirowy
milczy. A támiż: Dwá ábo trzey niech Ibidem.
mowia/ á drudzy niech rozsadek czy-
nia. A generaliter wszystkim rozkazano/
doswiádszaycie duchow. Item: 1. Ioan. 4.
Serzeście sie od fálszywych prorokow. Matt. 7.
Item: Dowiáduycie sie w pismie etc. Ioan. 5.
Broni też tego K. Herbest/ iż Násia
y spiewanie wszystko/ stánie sie dzieye
w kościele ięzykiem Látinskim. Ná co
máło odpowiadáć potrzebá/ niech pá-
włá s. ciytha 1. Korin. 14. Gdzie mics-
dzy inśm stow y ták mowi: W zgro-
mádmieniu ábo w kościele wole powie- 1. Cori. 4.
dzieć pięć stow w moym wlasnym siny-
śle/ to iest wlasna mowa/ áby m y dru-
gie náus

44. Artykuł i.
gie nauczył/ a niżli dziesięć tysięcy słow
teżytkiem obcym.

O piśmie Doktorow Ko-
ścielnych te słowa był przed tym polo-
żył R. Herbest: [pod piśmie ludzkim
zamyka się pisma Doktorow Kościelnych
wszystkich/ w których co jest prawdziwego/
od ducha prawdy jest/ a co by też było ob-
dliwego/ od nich samych jest iako od ludzi.
Tego zapomniał/ aże pisma Do-
ktorowkie w obec wszystkich za prawdzi-
we y Boskie pokłada/ mowiac: [Duch
ś. Doktory Kościelne poświęcił: Świętym
nikt nie jest iedno w nauce świętej a Boskiej.
Przetoż godzi się pisma Doktorow świętych
za prawe a użyteczne mieć.

R. Fano:
bez przy-
czyn na
wiatr
Herbest

Niewiem czemu się nie baczy/ a bez
przyczyny na wiatr sypmuse/ gdy y s-
tychiego słow śnádna odpowiedź ro-
ście: Abowiem cokolwiek jest od du-
cha prawdy/ y cokolwiek jest nauki bo-
skiej w piśmie Doktorowskim/ to wszy-
tko przyjmujemy/ iako się godzi. Lecz
cokolwiek niezgodne^o jest y z duchem
prawdy y z nauką Bożą/ cho iako sło-
wo ludzkiego budowania odrzucamy
Czego nam sam R. Herbest pozwolił

Herbest
pozwala
Dokto-
row pi-
smá s pi-
smem ś.
zgodnie
przyimo

ymi

O piśmie Dokt. Kośc. 45.
tymi słowy: [Coby było obdliwego/ od wad nie-
nich samych jest iako od ludzi.] Abowiem zgodne
nie godzi się nam obdliwości ludz- iako sło-
kich za prawdę pewną przyjmować. me y lu-
Nie tedy swey rzeczy tym nie podpira. dzkie bu-
Ale okazywać to miał/ pewnemi przy- domania
czynami/ że Doktor y Przelożony ká- odrzucać
dy w Kościele Rze. ma tak utwierdzo-
ny dar Sucha Bożego/ iż ani zbłądzić
może iako ciłowiek/ ani prawdy Bo-
żej odstąpić. Co iesliby prawdá/ nie
byłoby nigdy fałszywych proroków/ y
ś. Páwel nie rzekłby był *Qui stat videat*
ne cadat. Ale rzeczy samá okazywe/ iako
często Doktorowie błądzili/ y nie przy-
tego R. Herbest/ iedno obmawia ie ty-
my słowy dosyć trefnie: [Abowiem ie-
śli się w czym od Kościoła odwykli/ nie z w-
poru iakiego/ ale i z ięście Kościoła tego był
nie postanowił/ iako ludzie/ nie iako Erne-
bri Kacerze pothknęli się: A cokolwiek tuż
Kościoł/ zwłaszcza na Powsechnym Conci-
lium postanowił/ ábo Pástherz powsechny
przyjął/ rozkazał/ thedy oni z weźciwością
przywsił pilnie nauczali.] Zowa tak-
we dowody Diálektykowie *Petitionem*
principij ábo *circulatoriam probationem*: gdy
Rozrzu-
stowa.
ria proba-
rio Herbe-
stowa.

Herbest
drobny
dialekt
chodzi o
to nie
nie dos
wodzi.

46. Artykuł 1.

Pro rzecy watpliwych też watpliwos-
scia / o czym roznić jest / chce dowo-
dzić: co sie tej thi R. Herbestowi / acz
dobremu Dialektykowi / przegodzić
musiało / i okolo chodzi / a nie nie dos-
wodzi. Ale nie moze tej thakowey rze-
czy (takiey sie on podyal) inaczej bro-
nić. Powiada thak: [Concilium abo
Pastorz powszechny sadzi y sthanowi
Doktorowskie pisma.] A pastorz po-
wszechny z Doktorow a Biskupow os-
bieran bywa: ciż Doktorowiey a pa-
sterzem Concilia czynia y pisa: To ci-
nigdy nie znaydzie pewnego kresu / na
ktorymby stanać: Jesli Doktorowskie
pisma zbladza w ktorym Artykule /
porodzić do kosciołnych. to jest do Con-
ciliow abo Papiestkich Dekretalow /
Tam nie pro inszy iedno Doktorowie a
Biskupi także pisali / ktorzy zbladzić
moga. Papa też z Biskupow a Dokto-
row kosciołnych bywa obieran / theż
zbladzić może. Przetoż do tego Cyrtu-
lu / potrzeba pewnego iakiego koncay
sedziego / ktorzyby zbladzić nie mogli
na ktorymby iuz każda watpliwosć /

ialo v

O piśmie dokt kosc. 47.

ialo v pewnego kresu stanać mogła. Okolo
A ten jest koscioł wszytek powszechny Artykuł
Krzesćianstwi: Slowo Boze przy sobie Tom wat-
zupelnie y cale maitacy. W ktorym to pliwych
kosciele / nie tylko Biskupi / Doktorow iesth se-
wie / a Przelozeni / ale wszytki w obec Erze: sto-
grom. ad. a ludzi wierzacich zamyla sie wo Boze
Et quod toti conuenit, conuenit et cuilibet par-
ti et individuo. Cokolwiek kosciołowi zupełnia
należy / to też należy każdemu Krzesćia-
nstwu / czlowiekowi z osobna / gdyż każdy
każdy wierny Krzesćianin członkiem wierny
bedac koscio: powszechnego / iest też y z Erze: iest
osobna kosciolem Bozym / bo Duch bo koscio-
zy / wedle obietnice Państwa / y słow tem Bos-
pawła s. przebywa w nim. zym.
Prozno tedy ich miłość kseja / lub po-
spolity Krzesćianstwi od rozsądku odcia-
staya / gdyż do wszytkich rzeczone: Pro-
bate spiritus urum ex Deo sint. A sadzić nie
możemy iedno wedle praw a ktore Na-
postolowie od Pana wziawszy / koscio-
łowi na piśmie podali. A tu obacz koscioł
moy mily Bracie / iaki to koscioł Jch Krzimst-
m. kseja maia / ktorzy dopiro nowe noworz-
kzeczy od Papieja rozkazane przymusz-
y / abo mui

48. Artykuł j.

ye/ ábo ná Conciliach vstáwione z vácicimoscia trzyma. Pytam go tedy/ Gdzie sie ony tradicie Apostolskie posdział? do których sie zwykli odwoływać? Abowiem Dokthorowie świeci wiedzieliby byli o tradiciach Apostolskich/ A ty powiadaś iż iescie tego byt Kościół nie postanowił/ ani powsechny Pasterz trzymać rozkazał. Toć tui iáwnie R. Káznodzieia wyznal/ że ich tradicie poslednieysze sa niż Dokthorowie stárzy/ y nie od Apostolow/ ále od Papieżá á od Conciliow swoy poczas teł wziele? Ale o tym bedzie szyrzey da lipan Bog ná swym mieyscu.

R. Káno:
zestawa
je tradic
cie ich
nie od A
postolow.

Pismo s.
v R. Her
bestá iest
niemoz
wiece.

Zowie tej miedzy swemi wyrody R. Herbest pismo S. niemowiacym pismem/ á Kościelne pismo zowie niemowiacym. Gdzie sam siebie y towárzyse swoye wश्यki dobrze á sprawiedliwie osadził. Abowiem v nich pisma s. niemowiace sa. A iákoż tho? Ji go nie mówia ani wója vprzeymie. Pisma lepak Kościelne sa v nich mówiace/ iż vstaw Kościół Rzymstkiego wiecey przestregáia w mowie swojej/ niż pisma święte

o pismie dokt. Kosc. 49.

świetego. Pytam go tedy/ iesli zá cíasłow Apostolskich pismo s. byto niemowiać? Inácejey odpowiedzić żaden Rześciánin nie może/ iedno iż byto ná then cías mówiace pismo/ przez vsta Apostolskie/ Jákoż nigdy nie zámilkło to pismo s. w Kościele Bożym/ przez vsta prawdziwych pasterzow y cłonkow tego/ Ale przetożeni/ których thovrad byt mówić pismo Boże/ zámilkneli y głuchymi sie stáli á niememiiáko ie Prorok nazywa. Tiesłusnie tedy R. Kánonik swoye wlasna wine pismu s. przyczyta/ ábowiem onym to może być prawdziwie zádano/ iż sa głuchymi á niememi pasterzmi/ á pismo s. záwse iesth w Kościele Bożym mówiace w wiernych y prawdziwych sługach iego. Przytacja też tu o Conciliach tak powsechnych iáko powiátnych słowá Augustyná s. y inše do wody kładzie. Ale iż iest niemáły tráktat o Kościele w tych ksiástkach/ do tego tá m mieyscá y Concilia ze wश्यtim ich vznániem y rozsádkiem záchowyje. Jesze pismu s. kładzie kázno

v prawa
dziwych
Krze: pi
simo s. zá
wse moz
wiece.

prelaci
ko: Rzym
stie. gtu
sy y nie
mi.
Esai. 56.

D

dziewa

Pismo s. dzieła to przywłaszcza/ i jest barzo nie
nie iasne iasne a trudne ku wyrozumieniu:
y trudne Czym chce nas Ludzie Brześciańskie
zowie. od czytania y dowiadowania potrze-
bnego odstraszyć/ a do kościelnego pi-
smá odebrać. Ale moy mily Brześcia-
ninie/ jeśli pisma s. trudne/ daleko tr-
udniejszy kościelne y Doktorowskie. A
pismo s. bowiem owe od iednego Duchá Bo-
zgodne/ go zgodnie y prosta ścieżka sa napi-
kościel- sáne/ a Doktorowie y Concilia tak sie
ne nie rozmáicie mészaya/ jeśli wszytki ich
zgodne. pisma zgodzić ná iedność we wszytkim
słóba nigdy nie mogą. Przetoż iasne
sa pisma s. ku wyrozumieniu każdemu
jasne p- ciłowielkowi Brześciańskiemu/ który
ma s. iedno vprzeyma wiare do nich przyno-
wiernym si. Trudne każdemu/ kto bez wiary o-
trudne nie czyta. A iako wiara dar Boży jest/
niewie- tak y wyrozumienie pisma darem Bo-
nym. żym jest. Powiedział Pan Chrystus do
Ephes. 2. onych niewiernych żydów: Słowa ko-
Ioan. 6. re ya wam porządam duch sa y ży-
pismo s. wot. Przetoż pisma s. bez daru Duchá
bez s. Du- s. ku żywotowi wiecznemu zrozumia-
cha zro- ne być nie mogą. Ale powszechna obie-
zumiane cnice

tnice tego/ wsem w obec ludzóm prze być nie
świątkim / Pan Chrystus miłosciwie moie.
dąć raczył/ mówiac: Jeśli wy zemi be- **Mat. 7.**
dac umiecie synom swoim dary dobre **Obietni-**
dawać/ daleko więcej Ociec niebieski **ca powa-**
Suchá s. da każdemu kto on prosi. **śch na**
A o choć między nami różnica/ że Jch **ludzóm**
m. ścieśa Rzymscy tak ciásno obietnis **Prześ: na**
ce pánka rozumieya/ i dar wyrozu- **leży.**
mienia pisma s. tylko przy Biskupiech
a onych piwśszych Doktorach mieć
chca/ słowu Bożemu wiary zupełney
w tym nie dawayac/ które nam świad-
ły/ i dary Duchá Bożego wszytkiemu **Ephes. 4.**
w obec kościelowi sa pospolite: Ji du **1. Cor. 14.**
chy Proroctkie Prorokom poddane sa.
Ji wszytkim w obec wywiadowanie
pilne orzeciach zbawiennych należy **Ioan. 5.**
przykazano jest. Co wszytko proźneby
słowa były/ gdzieby tylko Doktorom
a Biskupom dary Duchá Bożego ku
wyrozumieniu pisma s. służyły.
A tu nie odrzucamy Doktorow kościel-
nych/ y o wsem z wciśwoscia iako stár-
sze swoje przyjmujemy/ y radzi sie ich
w rzeczach wątpliwych dokłádamy/
D y iedno mem a.

iedno thak bázro ich miltować nie mós-
 zymy/ żebyśmy o zbawieniu swoim s-
 pismá s. wywiádownie opuściwszy/
 doznawác náuki ich nie mieli/ gdye s-
 powſzechna wiára y prawda iest zgo-
 dna/ Koſciotowi Krzeſciánſkiemu od
 Apoſtolow napirwey podána. Czego
 ſwiádecwo mamy pewne á nieomyl-
 ne w piſmie s. Bo nie inſerzeczy Apo-
 ſtolowie piſali/ iedno te kthore vſtnie
 do ludu Krzeſciánſkiego przynoſili.
 Abowiem Duch Boży przeciwny ſo-
 bie nie iest: á Doktorowie obładzić ſie
 mogli/ czego ſtroná pozwała: Concí-
 lia tákże iedne przez drugie y odmienia-
 no/ y abrogowano/ co ná ſwym miey-
 ſcu dali Pan Bog okazaſe bedzie.
 A ták proſno K. Herbeſt ſwych Patres
 tym podeprzec chce/ y bázro to amplia-
 ficie/ je ſie dziſieyſzego wieku Dokto-
 rowie/ iáko Luter/ Meláncton/ Kál-
 win y inſy/ nie we wſytkim zgadzá-
 ya/ y wiele rzeczy w piſmiach ſwoich
 popráwowáli. Ná co iego właſnemí
 ſłowy odpowiádam/ [Co od Duchá
 prawdy iest to v nich przyimujemy/ á
 ieſliby

Duch bo-
 ży ſo-
 bie nie iest
 przeci-
 wny.
 Doktor
 bładzić
 mogli co
 Herbeſt
 zeznawa

ieſliby gdzie zbladzi/ (czego ieſcie K.
 Herbeſt nie dowiodl) od nich tho ſá-
 mych iest/ iáko od ludzi.] A ták zly to
 Argument Kſiezy: [Doktorowie ſie
 miedzy ſoba nie zgadzáya/ Przetoż pi-
 ſmá s. nie ſa iáſne ku wyrozumieniu:
Plus in conclusione quam in premisis. A teſ-
 málo ſie thákowey niezgody znaydzye
 miedzy ich piſmy/ ktho ie w Krzeſcián-
 ſkiey miłóſci cum candore bedzie cýtat.
 Ktemu tymże ſpoſobem moglibyſmy
 wſytki ſtáre Patres miedzy ſoba po-
 wádzić/ gdybychmy ſłówek wachpli-
 wych tápác chcieli/ ále ſie to nie godzi.
 Ná oſtátku chce tego K. Kánonik/ á-
 byſmy v Koſciotá y v Doktorow Ko-
 ſcielnych w tych náſzych roznicach roz-
 ſadku ſukáli: Ná co rádzi pozwalá-
 my/ iedno niech Kſieza Rzymſcy s Ko-
 ſciotá Krzeſciánſkiego piſmá s. nie wy-
 rzucáya/ á wedle niego niech ſie dádba
 vznawác y oſadzić: Jáko záwſe ſtárzy
 oni Doktorowie czynili/ je przeciwo he-
 retykom wſytkim/ s piſmá s. wziete-
 mi dowody walczyli: A známenita o
 tym iest w Koſcielney hiſtoriey v Luze-
 biuſá

Stárzy
 dokto:pi-
 smem s.
 z herety-
 walczyli

Eusebius
de vita
Constanti
ni.

biuśśa sentencja/ ktora on s. Cesarz Con
stantyn wielki do Concilium powsze
chnego Nicenskiego powiedział/ ty mi
stow: Naukę Duchą s. na piśmie ma
cie/ gdyż księzi Ewangelistom y Apos
tolskie y starych Doktorow wstąpiły
nauki są nas/ co o s. zakonie rozumieć
mamy etc. Przetoż pisać s. odstąpić
się nam nie godzi. Aczkolwiek y to pe
wnie wiemy/ że księzi Rzymscy swo
ich błędow z Doktorow onych starszych
podeprzeć y pokazać nigdy nie będą
mogli.

Rzymscy
księzi
błędow
swoich z
Doktor
starszych
pokazać
nie mogą
ga.

Artykuł Wtóry.

O Katechizmie.

Nadawać R. Różnodycy Bisk
ciey nasze/ że v nich nie maś nas
uki zgodney odstąpić dawnego Kościo
ła y od Gycom wzietey: czego dowieść
chce dwiema Argumenty. Pierwszy jest
ten: [Ji ani z Husa/ ani z Lu
trem/ ani z Kalwinem nie trzymają
ia. Przetoż nowa wiara z rozmaitych
plátow y starych y nowych sobie vple
tli.] Na co tak odpowiadam: Ji

O Katechizmie.

55.

my ani od Husa/ ani od Lutra/ ani od
żadnego innego Doktorá wiary Rzes
ściánstkiey nie zaczynamy/ iedno od pa
ná Krystusa y od Apostolow tego:
Aczkolwiek z wielką wzięciwością Do
ktory Kościelne wszytki/ tak stare iako y
nowe przymujemy/ y dary Duchá bo
żego w Kościele Krześcíanstkim po wszy
tki ciału być powiadamy: Lecz pisać
wszytki ludzkie/ y naukę/ wedle nauki
Apostolskiey/ ktora jest nastąpić/ pro
bujemy/ a tam stać zbawienia swego
z bojaźnią doświadczać. Przetoż wi
ry swojey Krześcíanstkiey/ ktora zawse
iedną jest y pewną/ nigdy nie odmie
niamy/ niech nam tego ksiądz nie za
dawa. Aczkolwiek nie zarazem o
wszytkich zbawiennych Artykułach po
błądzenie Kościoła Rzymskiego odkryć
się ludziom y obyćwić mogło. Ale R.
Herbest ludzi y Doktorow Krześcían
skich pomarliych prożno nie ścisypiać/
niechby rzecia sama to pokazywał/ w
czymby się nauka bráciey naszej s. stará
dawny pomysłachnym Kościołem nie
zgadzała. Abowiem ten iego dowód

Rzesz nę
se wiara
nie od do
ktor: ale
od Kristu
sa y od A
postol: za
czynamy
Ephes. 4.

1. Ioan. 4.

Wiara
Rzesz: Kto
ra jest ie
dná / nie
odmies
niamy.

Pobła
żenie Ko
ści: Rzim
skie nie
zarazem
się odkryć
mogło.

D iij drugi

drugi/ nie tákowego nie pokázuyet
powiáda ták. [Sthárodawny Koscioł
Krześcianſki y Doktorowieſ. zálecáya mo-
dlitwy zá vmárle/ mſa/ y ſiedm ſákramen-
tow. Wy to wſytko gáńcie. Przetoż s Kós-
ciołem ſthárodawnym nie trzymacie.

Ná co odpowíadam kſiedzu: Proba ma-
iorem. Trzebá bylo piérwſzych ſłow do-
wieſć/ y pokázác the rzeczy wſytki być
od Apoſtolorow podáne. Czego iſ nie w-
czyńiſ/ *Concluſio* iego nie nie waży: Abo
wiem my Koscioł Krześcianſki od Kry-
ſtuſápáná y od poſtów iego pewnych
od Apoſtolorow záczynamy/ cſego nam
záwſe kſieźá ich M. pozwolić muſſa.
Jeſli tedy ták ſtád ſwoie mſa/ y ſwia-
thoſci/ y oſiáry zá vmárle wywóda y
pokáza/ s chucia to od nich przyimie-
my. Czego iſ wczynić nie mogá/ niech
pámietáta ná dekrét Páwłá ſ. do Gá-
lát: j. Chociaby my ábo Anyoł z niebá
Ewángelia przepowiedáł wam krom
tey kthoráſmy przepowiadáli wam/
przeklety niechay bedzye. A ná ſłowá
Cyrilluſá ſ. Biſkupá y Doktorá dawá-
nego/ ktory ták piſze: Nam ſi à ſacris lite-
ris id non acceperunt; confundantur proprias
in ſidem

Galat. 1.

Cyrillus

in Ioannē

libr. 10.

in ſidem ſententias adferentes. to ieſt: Jeſli
by tego s piſmá ſ. nie wzíeli/ niech po-
ſromoceni beda/ iſ ſwoe włáſne mniſz-
mánie do wiáry Krześcianſkiey przytká-
dáya. A ná one theſ ſłowá Symmá-
chia Pápieżá: Non licet imperare vel cuiq;
pietatem cuſtodienti aliquid contra Diuina má-
data preſumere quicq; quod Euágelicis vel Pro-
feticis aut Apoſtolicis regulis obuiet agere.

Nie godzi ſie oſkázowác/ áni przed ſie-
cſego bráć/ żadnemu pobożnoſci ſtrze-
gacemu/ przećiw Bożym przykázá-
niám/ áni czynić/ coby Ewángeliſkim
ábo prorockim y Apoſtolſkim regu-
lámi przećiwne ſie być oſkázowáło.

Artykuł Trzeci.

O Bogu.

Nieſi tho znác káždy cłowiek iſ
ieſt Bog ieden/ ktory wſytkie
mu dáye żywot y počátek/ y wſytko
moca ſwa záchowuye: Ználi to záwſe
oni ludzie pogáńſcy/ y dzis ták ſproſne
go narodu nie máſ/ kthoryby tego nie
D v baczyli/

Deut. 4.

1. Sam. 2.

Matt. 4.

Acto. 17.

Hebr. 1.

1. Ioan. 5.

Bog Jeſu

den.

58. Artykuł iij.

baczył/ iż jest Bog nad nim/ stworzy-
ciel y Pan wśęgo światła: Lecz co o-
tym Bogu wiecnie iedynym roz-
mieć mamy/ y czego sie od niego spo-
dziewać pewnie/ y iaka mu chwały y
wdzięczność za dobrodzieystwa iego
oddawać/ to jest własná a samego tyl-
ko Kościoła Krześciańskiego náuká/ wiá-
rá/ y prawdá. Abowiem Kościołowi
swoyemu/ to jest ludowi swoyemu wy-
bránemu/ záwsie ten Pan Bog rozmá-
itým sposobem wola swoye y obietni-
ce swoe oznáymował. Ták sobie był
Gen. 6. 7. przed potopem Noego z domem iego
12. 13. 24. obrat/ potym Abrahám/ Izáák/ Já-
35. kobá/ aż potym wszytek on lud Izrael-
ski/ ktorým obietnice swoye przez Pro-
roki dawał. A náostátku wiekow iá-
Hebr. 1. ko Páweł S. nápiśat mówił do nas
przez Syná swego. Ten do wszytek
narodow pogáńskich rozestát Posty-
swoe/ wzywáyac ich ná one wiecniego
Matt. 22. dy Królestwa niebieskiego: przetoż tho
zebranie y tá gromáda ludzi powola-
nych od Pána Boga (co Kościołem
zowiemy) gdziekolwiek jest y w któ-
rymkol

o Bogu.

59.

rymkolwiek narodzye po wszytkim Kościoł
świecie rozproszona/ samá tylko wiá-
domosc ma pewná/ o Bogu/ y o łásce
a miłosierdziu iego/ przeciw sobie. Do
tego Kościoła iako do spiżárnie boga
rey złożyli Apostołowie wszytki náuki
zbawienne/ wedle słow Ireneusza
wych. Skład moy mily Krześciań-
nie podziwuy sie temu barzo/ iż B. Ká-
nonik przyznawáac to bráciey nášej
że wiáre o Bogu iedynym s Kościołem
Krystusowym powszechnym praw-
dziwie trzymáya/ iednak nas bezbo-
nie od tego to powszechnego Kościoła
odsadza/ dla żadney inšey przyczyny/ Herbest
iedno je ludzkich wstaw przeciwnych prawdzi
Bogu nie przyimujemy. Ale śnádnie ce Boie
obaczyć moiesz prawdę s samych wta od Kości-
snych słow adwersarzánášego/ Abos
wiem gdyś sam tylko powszechny Ko-
ściół wiáre prawdziwa ma o Bogu nie przy-
iedynym/ á te wiárenam Ksiádz przy-
znawa/ od Kościoła nas powszechnego
odcisnąć żadná miára nie może: Já-
koś sie tho iáśnie pokáie/ iż my powsze-
chna wiáre Kościoła Krześciańskiego
we wszy

60. Artykuł iij.

Mieysce
Kosci: pow
wszechny
go jest po
wszem
swiecie.

Czas po-
wszech-
ney wiad-
ry od Kri-
stusa y A-
postho-
low.

Sortel
Herbez
stow.

we wszytkim mocno trzymamy/ nie-
thylko s strony mieysca/ ale y s strony
czasu. Abowiem Kosciota powszechne
go do iednego mieysca y do iedney sto-
lice Biskupa Rzymskiego nie przywie-
zujemy. Lecz iego syrokość po wszyt-
kim swiecie wedle słowa tego (Catho-
licum) uznawamy. Czas też powszecha-
ney wiary/ stad sie niepochybnie potk-
zujemy/ ktora poczatek swoy od Krystusa
sa Pána y od Apostolow bierze/ czego
sami adwersarze nam musza poświad-
czyć/ iż my nie nie wierzymy/ iedno to/
czego poczatek y podanie od Krystusa
Pána y od Apostolow niewatpliwie
pokazać możemy: Ale o tym wszytkim
gdy o Kosciela bedzie mowa/ szyrzej da-
Pan Bog wstyszy. Tu ná tym mieys-
cu przystalo bylo K. Herbestowi po-
rzadku przestrzegac/ á iako tytuł o Bo-
gu iedynym/ ábo o Troycy s. položyt/
tak też bylo o thymże do konca conclus-
dować. Jedno iż swey rzeczy nie báz-
dufa/ przetoż kreć á mieśa iedno z dru-
giem/ aby tym snadniey ludziom krze-
ściáńskim oczy mogli záćmić/ á one ku
swey

o Bogu.

61.

swey stronie przyciagnac. Ná co wszy-
tko iż ná swych własných mieyscach be-
dzie porządna odpowiedz/ thui prozno
zabawiac czasu niechce: Wszakże ná til-
ka iego proposciy Ekhorych zámilczec
nie moze/ krotko odpowiem: Powiáz-
da tak/ iż Kosciot powszechny zbladzić
nie moze/ bo ma obietnice/ że duch pra-
wy ma w nim byc áz ná wieki. Ná
co odpowiadam: że Kosciot wszytek á
wszytek zbladzić nie moze áz ná wieki/
ale Przelozeni w tym co Kosciela y Do-
Ekhorowie y Concilia zbladzić moga/
gdykolwiek tego ducha prawdy odste-
puia/ dla czego kazano sie strzedz sáto
swoych prorokow: á przedsie Kosciot
wszytek powszechny nigdy nie zbladzi/
abowiem zostawa záwsze iákakolwiek
czástká thego powszechnego Kosciota/
ktora ducha prawdy mistrzá á náuczy-
ciela swego nie odstepuye. Czego przy-
klad jest w onym pirwszym Kosciela Iz-
raelskim zá czásow Eliáša Proroka.
Thám byli y przelozeni y wszytká gro-
madá powszechna znácznie Pána Bo-
ga odsthapili/ ze iuz on s. maj Eliáš
mnie

Matt. 7.

Ioan. 17.

64. Artykuł iij.

Czemu
Concilia
y Doktor
row piś
má przy
wodzimy

bráli. Doktorow starych piśmá dla te
go tylko przywodzimy/ abyśmy wpor
nym ludziám á sprzeciwiającym sie
prawdzie/ do vznánia tym rychley po
służyć mogli. Abowiem záwse ludzi
kie przyrodzenie/ przykłady pirowsemí
bywa poruśane y zwycieszone. A iż
ksiadz wśytki Concilia y Doktory/ bez
wśelákiego rozsádku/ zupełnie przy
muje/ do czego theż y nas wiedzie/ sam
sie osadzić musi/ iż bledow dosyć przy
muie. Gdyż rzecz iásna iest/ że Doktor
rowie niektorzy y Concilia wielce á cze
sto bładzili/ ciego sam ksiadz gdy o pi
śmiech Doktorowśkich rzecz byłá/ nie
dawno pozwalá/ y záwse pozwolić
musi. A co sie dotyczy obrony Wiáry
krześcíanśkiey przeciw bledom Arry
ánśkim/ iuzem pirowey ná to odpowie
dział/ że my s piśmá s. dostáteczná ná
ukę y opisánie o iedynym Bogu páni
y Stworzycielu swoim mamy/ y táń
stad bez Conciliow y Doktorow/ zá po
moca Boża/ dostátecznie wiáry swo
iey podeprzeć możemy. Czego iesli w
piśmie S. ksiadz nie obaczył/ musie go
bárzo

Przeciw
bledom
Arianśk.
dostátecz
ná obro
ná w piś
mie sá
mym.

o Bogu.

65.

bárzo niedznym á bładym názwać The
ologiem. Abo iesli obaczył á wyznáć
niechce/ obawáć sie potrzebá sadu mi
tego Bogá/ ktorzy sie w śeżyrości oso
bliwie kocha. Powiáda iż o iedney iea
dnego Bogá istności/ o trzech Bogá
iednego personach/ w piśmie żadnego
mieysca nie máś. Aboć ten zacny The
olog nie czytał/ iáko sie Pan Bog Mo
iżesłowi oznaymil/ gdy go o Imie iez
go pytał: (Ego sum qui sum.) Jam iesth
ktorym iest. Item: Ktory iest postáć
mie do was/ to Imie moje ná wieki.
A coż inśego znáczy (iesth) iedno ist
ność? A istność co inśego być rozumia
no może/ iedno iż Bog wiecznie iest.
Tuz onych słow páńskich iáko zába
czył: gdzie mówi: Já á Ociec iedno ie
sthesmy: Já w Oycu á Ociec we mnie
iest. Item y Janá S. Ociec Słowo y
Duch s. iedno sa. Izali the słowá nie
iásne są káżdemu wiernemu krześcíanu
nowi? Izali nie thák wiele wáśa iáko
gdy mówie: Bog Ociec s Synem y z
Duchem świętym iest iedney istności?
A iákożby to byłá śmiáłość onych Do
ktorow

Herbest
nedzny á
błaby
Theolog.

Exod. 3.
Istność/
Personá
Troyca/
te słowá
máia fun
dament
w piśmie
s.

Exod. 3.
Ioan. 10.
Ioan. 14.
1. Ioan. 5.

66. Artykuł iij.

Doktor: Ktorow zacych Kościół piwskiego pi
 śarczy o
 Istności
 boskiej o
 trzech
 persos
 nach pis
 Śac s pi
 śmá s.
 brali.
 Arz: wiá
 ry tháie
 mnie me
 zánies
 obał
 duch Bo
 zy ná pi
 śmie zo
 śwáwíc.
 Mat. 28.
 Mat. 3.
 Trzy per
 sony.
 Ktorow zacych Kościół piwskiego pi
 śarczy o
 Istności
 boskiej o
 trzech
 persos
 nach pis
 Śac s pi
 śmá s.
 brali.
 Arz: wiá
 ry tháie
 mnie me
 zánies
 obał
 duch Bo
 zy ná pi
 śmie zo
 śwáwíc.
 Mat. 28.
 Mat. 3.
 Trzy per
 sony.
 Ktorow zacych Kościół piwskiego pi
 śarczy o
 Istności
 boskiej o
 trzech
 persos
 nach pis
 Śac s pi
 śmá s.
 brali.
 Arz: wiá
 ry tháie
 mnie me
 zánies
 obał
 duch Bo
 zy ná pi
 śmie zo
 śwáwíc.
 Mat. 28.
 Mat. 3.
 Trzy per
 sony.

o Bogu.

67.

Ioan. 14.
 wse ci erzey iedno sa/ Zawsze Ociec w
 Synu/ Syn w Oycu/ Duch S. z obu
 dwu pochodzi. Jesli sie moy mity K.
 Ránoniku o litery swárzyś/ do skoly
 cie odsylamy/ ludziom státecznym ná
 rzeczach prawdziwych státecznie prze
 śwáwíc sie godzi. Ná to znaydziesz y
 litery te w Páwla s. w listie do Zydow
 i. Kap. Kládsie tho słowo (*ὁ ὁμοούσιος*)
 gdzie Pána Krystusa zowie (*ὁμοούσιος*)
 ius *ὁμοούσιος* paterne) to iest wyraża
 niem istotnem persony Oycowskiej:
 Ták to słowo Grecy stárzy Theologo
 wie wykládali. Przechóž dostátecz
 nie w piśmie s. ten fundáment opisány
 iest/ czego iž kśiadz wpornie broni/ á ná
 trádicie nie písane tho wkláda/ Niech
 mi pókaże/ cym inšym dowieśc chce/
 iž cho Apostołowie Kościółowi trádzo
 wáli/ iedno piśmém/ iesli nie Aposto
 łiem/ tedy wiđam Doktorowskiem. pámieci
 Abowiem rozum to sam okázuje/ iž w
 gdzie nie
 stawa p
 rzeziach tych gdzie inš pámieci ludzi iž
 śmá swiá
 wych nie stawa/ do písma wciekác sie
 dectwo
 musimy. Przerož gdy obá onych cžás
 wyda.
 sow nie pámietamy/ ktorých Aposto
 łowie
 E ij

88. Artykuł iij.

łowic na ziemi bedac/ żywym głosem
kościoła Bożego nauczałi/ do czego in-
go poydziem iedno do pisma/ kthore
nam y sprawy y nauki Apostolskiej
poświadza. Ty chcesz do kościelnego
pisma/ to iest do Conciliow y Dokto-
row/ a ia s samych principalow Apo-
stolskie pismo własne/ (o kthorym nie
nie wapię) tobie wkażę. Ktoś go-
dniejszy wiary y kto starszy: Apostoł a
bo Doktor. (*Quod antiquius hoc verius.*)
Do swego źródła y początku musi sie
kłada rzecz ciągnąć: Takie y Doktoro-
wskie pisma y concilia do Apostolow
Pánistich przychylac sie musza/ nie ch-
cali bładzić. Snádniec to baczyć mo-
ze każdy/ przecz o tradicie tak bázro sie
swárzycie/ iż pod tchą zastona/ wszytki
wstawy y błedy kościoła Rzymńskiego/
chcecie zakryć. Ale moy nudy Rzesce
áninie/ przypátruy sie piośtey á vprzey
mey prawdzie. My nie thylko pisiná
Apostolskie/ ale y wśelákie ich podá-
nierádzi przymniemy/ o czym iedno
pewna wiadomość być moze/ iáko co
kościółowi Bożemu Apostołowie zo-
stawili.

Pod Trá-
diciami
błedy ko-
ściół Rzym-
skiego k-
ścioła
zakryć.

o Bogu. 89.

stawili. Ale iż thák przez długie ciásy/
pámieci o thym inśey mieć nie moży-
my/ iedno pismo: przethoż wolimy sie
pewnego pisma Apostolskiego trzy-
máć/ á niżej rozmaitych á rozlicznych
pism ludzkich w Kościele Bożym ná-
mieszać. Abowiem w tak cięśkich
rosterkach skądże inąd mam doświád-
zyć/ iesli tá ábo owá tradicia od Apo-
stolow postá/ iedno s pismá ich wła-
snego/ kthore oni kościołowi Bożemu
ná przestroge zostáwili przeciwko fá-
szywym prorokom y pásterzom. Gdyż
rzecz nie wapiwa iest/ iż oni swoich Apo-
stolow osutac nie chcieli/ y nie in-
śe rzeczy im pisáli/ á inśe vsthnie opo-
wiadáli. Lecz zgodna náuka y iedne
thák ná pismie iáko y przez vśne opo-
wiadanie podawáli. O czym Ireneus
on dawny á bliski ciásom Aposto-
lskim Biskup y Mártyr tymi słowy pi-
se: *Non enim per alios dispositionem salutis*
nostra cognovimus, quàm per eos per quos Euan-
gelium peruenit ad nos, quod quidem tunc præ-
conauerunt, postea verò per Dei voluntatem in
scripturis nobis tradiderunt, fundamentum e-
Ireneus
Libro 3.
cap. 1.
E iij. colum-

Iranens
tradicie
Apostol
ste s pie
smem
złecia.

columnam fidei nostra futurū. To iest/ Albo
wiem nie przez inſe osoby ſprawy y po
rządę zbawienia naſzego wyzełiſmy/
iedno przez the przez ktore Ewangelia
um przyſzło do nas/ ktora Ewangelia
na on czas wſtanie powiadał/ á potym
z wola Boża na piſmiach nam podá
li/ áby była fundamenthem y ſilarem
wiary naſzey. Otoż maſz moy mily K
Kanoniku/ co ten ſ. maż wezeń wtory
od Jana ſ. o Trádicjach Apoſtołſkich
rozumie/ á iáko ie s piſmem złecia.

Cyrillo in Thákie y Cyrillus: Mihi aut ſicut Deo
Leuiticū. Domino noſtro Ieſu Chriſto, ita & eius Apoſto
lis adharere bonum eſt, & ex Diuinis ſcripturis

Cyrillus ſecundum ipſorum traditionem intelligentiam
y Eppre capere. To iest/ A mnie iáko przy Bogu
y Pánu moim Kryſtuſie/ ták y przy ies
go Apoſtolech trwáć/ dobra rzecz iest/
y s piſmá ſ. wedle ich podánia wyro
zumienie bráć. A ſ. Ciprian teſz ták mo
wi: Quæ iſta obſtinatio quæ præſumptio, hu
manam traditionem Diuinæ diſpoſitioni antepo
nere, nec animaduertere, indignari & irasci
Deum: quoties Diuina præcepta ſoluit & præte
rit humana traditio. To iest: Jáka tho z
wárdziá

Ciprian
ad pompe
um.

twárdziátoſć á ſmiátoſć ludzka iest/ by
wſtáwe ludzka Boſkiemu zrazdzemu
przekłádáć/ á nie baciyc thego/ tieſie o
tho Pan Bog gniewa/ ilekroć wſtáwá
ludzka pſuye á przeſtepuye przykázá
nia Boſkie. Przetoż nie wyrzucaycie
nam tych ſwoych nápiſanych Trádicij
ná oczy/ ktorych piſmem Apoſtołſkim
doſwiádszyć nie mozeć. Boć to wola
no káżdemu powiedzieć co chce. Ale lu
dzie báczni wiary nie dawáya/ iedno
temu ktory czego pewnem i przyciyna
mi y ſwiádecthwy do wodzi. A tieſio
wykład piſmá Apoſtołſkiego idzie/ po
wiádam ták/ iſi tyle ile nam potrzebá
wiedzieć ludziom proſtym ku zbáwie
niu/ iá ſnemi ſłow y tho Duch Boży w
piſmie oznaymił. O niektórych tru
dnych mieyſc wyrozumieniu/ máto
ſie nam ſwárzyć potrzebá. A ktoż zo
zumieć nie moze tych ſłow? (Ták bog
wmiłował ſwiát/ iſi ſyná ſwego iedno
rodzonego dáł/ áby káždy ktory weni
wierzy/ nie zginał/ ále by miał y woch
wieczny.) Słowa ſa barzo iáſne bez
wykładu/ tylko wiare potrzebá przy
nieć

Wykład
piſmá ile
ku zbá
wieniu
należy
nie tru
dny.

Ioann. 3.

wiara dar Bo- nieść do nich/ Ktora dar Boży jest. Ale
 zy. le to wszystko na swym miejscu porzą-
 Ephes. 2. dnicy y lepiej sie wkaze. Tu R. Raa-
 Zerbeſt nonit bärzo nieſciyrze z nami ſie ob-
 ſienie chodzi/ iż bliźniſtwa y błedy Arriana
 ſcierze ſkie/ do ktorych niektorzy bracia naſzy
 z ludźmi (za przejrzeniem a dopuſzczeniem mi-
 dobremi tego Boga) żałoſnie przypadli/ nam
 obchodzi przycyta/ y nauce tey a ſłowu Boże-
 mu/ Ktore on ku zelżywoſci/ naſzym/ a
 nowem ſłowem nazywa. Boy ſie bo-
 ga kſieje miły a przeſtrzegay prawdy/
 a nie tak bärzo ſwym Biſkupom y pre-
 łatom pobłażay/ żebyſ ludzie niewin-
 ne a ſnadzy ſłowo Pańskie potwarzac
 y ſromocić miał: Sameſ niedawno
 bracia naſze wyſwiadczył iż w tym Ar-
 thykule przednieyſzym/ o Bogu iedy-
 nym dobra a zdrowa nauke trzymać
 ya. Rzecz pewna/ że w Zborzech naſ-
 ſych nic inſzego powiädano nie bywa
 iedno co w Koſciele Kryſtuſowym po-
 wſechnym od Apoſtoloro zoſtawio-
 no być widzimy. A czemuż tedy ſmieſz
 ludziam niewinnym tak cieſkie a blu-
 żnierſkie obhydzenie czynić? A kchemu
 nauke

Zerbeſt
 nauke
 prawdzi-
 wa by-
 dzi y blu-
 żni.

nauke ich prawdziwa y iäſna zowieſz
 pokatna y nowym ſłowem. Ale chäť
 to prawdziwie mowiſi iäť oni żydo-
 wie/ co na Pänä Kryſtuſa wotäli/ Da-
 monium habes. O proroctwie Dänieloſ
 Ioaann. 7.
 wym y o Antychryſcie Ktory widoma
 ofiäre s Koſciola Bożego wyrzucić
 miał/ na ſwym miejscu odpowiedz
 znaydzieſ/ gdy bedzie o powſechnym
 Li. 4. epi.
 waſzym Paſterzu äbo Ceſärzu Rzym 76. Mau-
 ſkim traktowanie. A tu na predce prze-
 ricio Au-
 ſtañ na onych ſłowach Grzegorzä ſ.
 gu:
 gdy mowi: Iż to przeſtaniec Antykrzy
 Conſtan-
 ſtow/ Ktory ſie powſechnym Biſkup-
 tia Aug:
 pem nazywać bedzie. Na koniec tego
 epi: 78. e-
 Artykulu przywodzi ony ſłowä Janä iuſdē lib:
 ſ. (ci trzye iedno ſa) y powiädai: ty be 1. Ioan. 5.
 dzyeſ inäciey wyklädai a y inäciey/
 Ktoż naſ roſtrzygnie. Jeſli piſmonieſ
 mowiace końcä ſwaromnie bedzie.
 Jeſli Dokthorowie Concilia y Koſciol
 mowiacy prethki koniec: Juzem piſ-
 wey dat przycyney tego/ czemu kſieſä
 Rzymſcy piſmo S. niemowiacym zo-
 wa/ iż go nie mowia. Ale moy miły
 Krzeſciäninie obäcy na tym miejscu
 E v ich wy

74. Artykuł iij.

ich wywody: pismo S. zowa niemo-
wia cym. Pytam ich tedy/ Doktorow-
skie y kościelne pismo izali samo przez
sie mowi? Inaczej żaden nie rzecze/ i-
edno iz żadne pismo nie mowi/ po ki go
człowiek do powieści swej nie używa.
Przetoż dziecinśki to prawie argument
y żałosny/ ktorzy sie ni do czego innego
nie sciaga/ iedno aby pisma s. zacność
y powage pismu ludzkiemu poddać:
czego wchorway nas Boże. Przetoż na ty
żapaczki tak odpowiadam: Iż o ty sto-
wá Janá s. gdy roznicá będzie między
dwieiná/ pismo s. rozsadek słusny vo-
czyni/ ktore samo sie wykláda/ y iedno
mieysce z drugich objaśnione bywa.
Bo ty stowá Janá s. ácz same w sobie
sa wiernemu sercu dosyć jasne/ iednak
iz o iedności Bostwa Wyowstkiego s
Synem y z Duchem s. rozumiane być
máya/ Páwel s. te° do kłáda mówiac:
Wiemy iz Bog nie iest iedno iedenze.
Item: Bog s ktorego przez ktorego y
w ktorym wszytko. Item: Słuchay
Izraelu Pan Bog twoy ieden iest.
A co pismo s. nie iest nieme/ ále ma zá-
wsze swo-

Herbest
dziecinś-
kim ár-
gumens-
tem pi-
smá s. za-
cność pi-
smu ludz-
kiemu
poddac
ance.
Odpow-
wiedza ná
żapaczki
Herbesto-
we.

1. Cor. 8.
Roma. 11.
Deute. 6.

O Bogu.

75.

wsze swoye wstá w kościele powszech-
nym/ nie tylko przetożone ábo páste-
rze/ ále y s pospolitey gromády wiers-
nych/ káżdego prawdziwego krześcia-
niná/ ktoremu dar wyrozumienia od
Pána Boga iest wyciony. O czym Pá-
wel s. mowi: Jesli drugiemu objaśnio-
no będzie/ niech pierwszy milczy.
A tak lekay sie káżdy sálszywy proroku-
sadu Bozego/ ktory odstepuyes dla vo-
staw ludzkich stow á y głosu Pána swe-
go. My z łáski milego Boga pewni-
smy tego/ że y Concilia wszytki praw-
dziwe y Doktorowie w kościele Bo-
żym známi beda/ wedle onych stow:
Jesli Pan Bog z námi ktoż przeciwno
nam.

pismo s.
w kościele
Bożym
nie iest
nieme.

1. Cor. 14.

Roma. 8.

Artykuł Czwarty.

O Grzechu.

NJe przyszedłem (powyedyeć
raczył Pan náš) dla sprawie-
dliwych/ ále grzesznych wzywáć do po-
kuty. Przetoż kto łáski y sprawiedliwa-
ści przed-

Luca 5.

Genes. 1.

Wola na-
śado
wśelkich
żadz stō
na y po-
chopna.
Genes. 8.

ści przed Bogiem dostępić chce/ musi
naprzód grzech swój/ y nieprawość
do siebie obaczyć/ a skąd sadu spráwie-
dliwego/ zlekna wśy sic/ lekárstwa su-
kac. A iáko ciałowiek piérwśy ná wyo-
brázenie Bostie bedac stworzony/ do-
skonály wmyśł miał/ y wola dostá-
czna/ y síle ku wypelnieniu przykazá-
nia Bożego/ thák teraz my wśyscy/ z
nieczyństego a s skázonego nasienia vro-
dzeni bedac/ mamy w sobie y znácznie
czujemy: Naprzód w wmyśle ábo w
rozumie przyrodzonym wielkie ciem-
ności/ a nieznáymosć rzeczy Bostich/
wola też náśá odwrocona iest od mi-
łości vprzeymey/ y od postuśenistwa
Bożego/ á do wśelákich żadz skłonna
y pochopna: K temu chocia y rozum
drugdy wkázuje/ y ciałowiek ku dobre-
mu przyzwolić chce/ iednák krewkość
przyrodzona wśytkich áffekthorw ná-
śych nigdy postuśenistwa zupełnego
zákonowi Bożemu czynić nie moze.

Skąd vpadamy wśyscy pod on sprá-
wiedliwy dekrét: *Maledictus qui non manet*

Deut. 28. *in omnibus quae scripta sunt in lege.* Przektety
kázdy

Grzech
co iest.

Kázdy ktory nie zostawa przy wśytkim
co nápisano iest w zákonie. A choć zo-
wie písmo Grzechem/ wśeláka skáze/ Grzech
nieprawość/ y niepostuśnosć náśe
przeciw zákonowi Bożemu/ czó prze-
electu y wiecznemu potepieniu sprá-
wiedliwie poddano iest. Tu záś we-
dle swego zwyczáyu K. Kánonik od-
rzeczy odstąpiwśy/ powiáda iż o sta-
nie Adámovym przed zgrzeszeniem s
písmá s. dowodu nie máś. Owa wśe-
dzie znáć/ iáko bázno ná to mile á swie K. Ká-
te písmo lástaw/ wśedzie mu wymi-
e K. Ká-
y vwtacza/ áby tak swóie kóscielne z. ná pí-
lecić tym bázciey mogł. Ale nie dáy sie
moy mily Krzesćiáni nie odwodzić od
perwney rzeczy do watpliwey. Jest też
dy thámie v Moizesa ná początku w
piérwśych księgach pewny dowód te-
go/ w iákim stanie byl Adam od Pá-
ná Boga stworzony. Abowiem thák
mowi Pan Bog: Weźmy ciałowie-
Ká ná podobnosć y wyobrażenie náśe.
A cóż inszego iest wyobrażenie á podo-
bnosć Bostá/ iedno iż iáko iesth Pan
Bog swiety/ spráwiedliwy y doskoná-
lý

Genes. 1.
w iákim
stanie Ad-
ám był
przed
zgrzesze-
niem

78. Artykuł iij.

tość wolej máyacy ku wszytkiemu / tak
też Adam od Pána stworzon był świę-
tym / sprawiedliwym / y doskonałą wo-
lą ku dobremu máyacy. Ale za tchym
czynił kśiadz dziwne excursy o nieposluš-
stwie / y każe nam przelożonych w
kościele posłusznymi być. Życzyłbych
mu tego żeby porządnie o rzeczach mo-
wił / takowemi dalekiemi przechadz-
kami prożno się nie bawiąc. A Boże
daj co / aby Jch M. kśieja nášy chcieł
li być prawdziwymi przelożonymi w
kościele Bożym / á kthoby ich nie słus-
chał: ále o tym ná swym mieyscu mo-
wá będzie / teraz o grzechu tytuł.

Gáni B. Kanonik rozdział bráćiey ná-
šej / iż grzech pierworodny / w którym
się każdy człowiek z Adámá rodzi / od
Adámowego nieposłuszeństwa dziela
A powiáda tak: [Grzech y nieposłuszeń-
stwo Adámowe jest grzechem y nieposłuszeń-
stwem nášym.] Iż grzech Adámow y
nieposłuszeństwo jego ná nas dziedzi-
cinym prawem przypada / prawdá
jest / o czym słowá Páwła s. tu przyto-
Roma. 5. czone brzmiá: Przez jednego człowieka

o Grzechu.

79.

Á grzech ná światł przyszedł: Ale ied-
nak iako Adam ociec náš jest oddziela-
ny w swej bytności od każdego z nas /
tak też y on weinyet nieposłuszeństwa /
 chociaż nam wšego złego początkiem
y przyczyna bywa / iednak własný jego
jest y zostawa: A my wszyscy przynosí
my s sobą ná then światł swe własnę
brzemioná / tho jest skáżenie y nieprá-
wość przyrodzenia nášego przed Bo-
giem: Skąd rodziły się synmi gnies-
wu y pothepienia wiecznego. O czym
Dawid nárzeka tymi słowy: Ociemnia-
we złościach národzony jest / á w grze-
chu poczetá mié mátká mojá. A ięsz-
cie znaczniej Páwel s. lámenthuyę do
Rzymianow / mówiac tak: Abowiem
nie to co chce dobrego czynię / ále czego
niechce to czynię złe / A nie iá to czynię /
ále grzech we mnie mieszká yaczy / ko-
ham się bowiém w zákonie Bożym /
wedle wneerznego człowieka / á zaś ba-
cie inšy zákon w cłonkach moich / za-
konowi wmyśłu moyego sprzeciwiá-
yacy się / kthory mié zniwala pod za-
kon grzechu. Kthory jest w cłonkach
moich:

Do grze-
chu pier-
worodne
o przyno-
simi swe
własne
brzemio-
na.

Psal. 51.

Roma. 7

Ibidem.

80. Artykuł iii.

moich: Nieśczęśliwy i a cłowiek/ kthoż
mie wybawi od ciała śmierci tey etc.
Vznawayże tu moy miły Krześciani
nie/ iesli tho prawda co kśiadz kázno
dzieyá powiáda/ że nie swego do grzes
chu pirworodnego nie przynosimy.
A Páwel S. nárzeka ná grzech swoy/
ktory w nim y we wszystkich członkach
iego mieszká: kthore stowá nie mogá
być o czynkowym grzechu rozumia
ny/ (co mogłoby się z wiela miejsc in
szych pismá s. pokazać) tylko o pirwo
rodnym. Ale co potrzeba wiele dowo
dow w rzeczy ták iásney/ izali tego ká
dy do sobie nie cżuje co zá grzech przy
rodzony w nim mieszká: oprocz táko
wych ludzi ktorzy prawdziwey poku
ty nie zákušili/ á ná sady milego Boga
máło się pytáya. Przethoż nie dobrze
strofuye ten rozdział grzechu K. Káz
nodzieyá/ gdyż ma dowod swoy s pi
smá S. iárony y w Confessiey y theraz
wspominány. O dobrych wezyn
kach cłowieká niewiernego ábo nie
odrodzonego z Duchá s. á o dobrych v
czynkach ktore z wiáry pochodzá/ y w
spolecz

o Grzechu. 81.

Spoleczności Krystusa Páná/ od nas
czynione bywáya/ dobra y zdrowa ná
uke/ w zbiorzech nášych/ zgodna s pi
siny Apostolskimi mamy/ y niechay
nas tego K. káznodzyeá nie vczy: Bo
gdy grzechu y niedostátku pirworoda
nego do siebie nie baczy/ ledwa bedzye
wmiat o dobrych wezynkach co grunto
wnego powiedzieć. Ale bedzie ná wta
śnym swym miejscu o dobrich wezyn
kach/ y o wierze/ y o vsprawiedliwie
niu nášym przed Pánem Bogiem kro
tka á dostateczna rosprawá/ przethoż
tu prožno cíasu trącić nie bede. A theż
nie máś ná co odpowiadáć/ bo żadney
rzeczy statecznie nie tráktuye/ iedne po
cynie á ná druga wskoczy. Przy cym
nie zápomniat theż y swego dobrego
Cżyscu/ kthorego ták dowodzi: [Ab
wiem że Pan káranie doczesne po grzechu
odpuszczonym zostáwia/ stáć Cżyseć kze
scański pewnie rościć.] O Cżyscu bedzie
bysza rozmowá niżej/ tu iedno ná ten
iego dowod odpowiadám: Ji Pan
Bog/ y te ktorym grzechy odpuszcza/
ná thym swiećcie doczesnie káráć raczy/
S praw

O Cży
cu.

82. Artykuł iij.

pan bog po śmierci (która już y grzech w cieles-
nā wier- nāszym mieścayacy poloży) karanie
ne swe iakye nā swe wierne miał zachowy-
karania wac/ tego nigdy ksiadz nie dowiedzie.
żadnego Nowsem wszytki świadectwa pisma
nā onym s. przeciw tym bajkom kśieży Rzym-
swiecie skiey ścaciecznie bitya. O dwu drogach
niezacho- nam tylko oznaymiono/ y mianowiz-
wuye. cie Pan Krystus v Matheusā s. Dzien
Matt. 25. sadny opowiadāyac wierne do nieba/
Ioann. 5. ā niewierne do piekła skāzuye. Ale czo
wiele mowic/ samo Kreda cslowiekā
Kredo sa- prostego nāuczyc moze/ co mā o tāk-
mo nisz- wych bajkach rozumiec. Abowiem ie-
czy wszy- li prawdzicie wierzy/ iż ma dla pā-
iki bairi- nā Krystusā grzechow swych wszytk-
o Cysa- lich odpuszczenie/ y żywot wieczny po-
cu. tey tu doczesney śmierci/ iūz tām Cys-
sciec stać nie moze. Ktemu gdy iūz ka-
rānia przyczyny nie bedzie/ to iest gdy
iūz grzech przez śmierć wstanie/ ā ciāto
w ziemi sie obroci: Pycham kśiedzā
Theologā/ czo thām nā onym swiecie
Pan Bog w swoich wiernych karze:
Ciāłā karāć nie moze/ bo to iūz do kon-
cā karā

o Grzechu. 83.

ca skarane y zepsowane przez śmierć bo-
da/ w niwecz sie obraca. Jesli rzecze
iż duszā ćirpi ten tām ogień Cyscowy/
to wiec dopiro bedzie nowa prawda/
aby duch ogień cielesny y māteryalny
ćirpieć miał. Już to bārzo grubie zay-
dziemy/ nie tylko przeciw pismu s. ale
y przeciw rozumowi/ *et contra sensum com-
munes*. Nieśli by rzekł/ że duszā po śmier-
ci ćirpi ogień wnetrzny duchowny/ to
iesth wtrapienie Sumnienia y wezucie
gniewu Bożego/ tedy piekłem to mu-
sina zwać. Abowiem każda wierna du-
szā bedac przez wiare w Krystusie Jes-
zusie wsprawiedliwiona/ ma pokoy
przed Bogiem/ iako Pawel s. mowi
Błogośławieni vmarli ktorzy w pā-
nie vmiarāyā/ ā nie tkna sie ich boleści
śmierci. Ale śnadz y przytkro przeciw
tāk niskiemnym fabulom/ ktore Wers-
giliusem moga być poprāwione/ sto-
wā Boże poważne świadectwa przy-
wodzić/ gdyż k. kāznodzieyā nie wiecey
nie mowi o swym Cyscu/ iā też zānie-
cham. Okāzāć potym chce contrā-
dikcia ābo sprzeczność tych dwu pro-

Duch mā
terialne-
go ognia
nie ćir-
pi.

Roma: 5.
Apoc. 14.

84. Artykuł iiij.

pozycy od bráciey násey polożonych.
Pirwsha [Ze wszytkę káží Bóże zá gzechy
máre ludzie ćirpliwie znosi/ nie dla tego áz
by sobie tym czó zástugowác/ ábo od Boga
iáke lástke á odpłáte bráćmieit. Drugá. Ze
práce á ćirpienia swietych dla Tmienia Pá
ná Arystá/ á dla swietey prawdy iego y dla

Vćirpies
nia swie
tych dla
tmienia
Pánstie
ś Boga
mle.

zbáwienia/ ś Boga miłosciáry/ á obfite z
płáty obrećáne máye w wiećnym żywocie.
Zádwáthu B. Kánonik bráciey ná
sey y błády y contradicćia/ á w tym się
nie báćy/ że sam bárzo błády (Inscr-
pionum quarens) co ná tákowe rzeczo
nos/ ktorzy w rzeczách iáśnych przećiw
ności słow á wéztow niepotrzebnie lá
páia. Ale przypátruysie moy miły
Brześćianinie prostey práwdzie/ á sná
dnie vznaś/ że the dwie rzeczy nie są so
bie przećiwne/ á pospolu stáć mogą.

Ćirplis
woźe lus
dyom
Frze: po
winna.

Perwona tho iest/ iż ludzie Brześćianśey
powinni ćirpliwie znáść wśelákie
káránie Pánstie/ á nie thym vmyślent
żeby sobie co zástugowác mieli. Abo
wiem o wszytkich w obecnay dośkonál
śych wćzynkách/ ludzi wiernych/ wys
dal dekreć Pan Arystus nieodmienny/
Lucy 17. tymi słowy: Gdy wszytko wćzynicie co
wam

o Grzechu. 85.

wam iesth rozkazano/ mówcież iesiny
słudy niepośytrecini. Reemu: *Debitores Roma. 8.*
sumus. Znáć to musi káždy cýłowiek krze
śćianśki/ iż wszytko temu Pánu winien
á Pan Bog nie iemu winien nie zósta
wa. Jednáť Pan Bog wśechmogácy
ś swey niewymowney miłości á lástki/
która nam w Synu swoim okázáć ra
ciy/ nie tylko nas ták nedźne á niepo
śtusne syny w lástke swá przymuyé/ y
zá spráwiedliwe pociyá/ ále náđ tho
y zápláte w żywocie błogostáwionym
obiecuyé ćirpliwosci y postuśeniśtwa
náśemu/ chćac nas iáko lástáwy ociec
ku sobie tym rychley przyciágnáć. A
wśáťże prawdá to záwśe/ iż my wszy
tko od Pána Boga mamy z dáremney
lástki iego/ á nie nie bierzemy cobyśmy
zá stuiyć sobie mieli/ ále wszytko zá zá
stugi Pána náśe/ á ktorym gdy przez
wiáre spolecźność bierzemy/ estawá
my sie oney dośkonáley spráwiedliwó
ści iego wćześnikámi. Wśáťże niedo
śćáćki swe do siebie záwśe obáćywuáć
musimy w tym śmiertelnym cieie.
Przeťoż zgodne co są rzeczy/ á pospolu
ś iij chodzą

Roma. 8.

Ćiśoś
wieć
krześć
iśko pánu
winien.

Ioann. 3.

Roma. 5.

Matth. 5.

Wszytko
co mamy
od boga
mamy
nie ś swo
iey ále ś
Syná ies
go zástá
gi.

wyerz chodza/ [Człowiek wierny postuſſen by-
 nych cze- wa pánu Bogu y znaſſa czepliwie wſzytko/
 pliwosć, nie dla odpłaty ani zaſtugi/bo zna do ſiebie
 nie dla ſwojeniedoſtaćki/y czuje ſie być wielce za-
 odpłaty dłuſzonym á niepoſzytęcznym ſtuga pánu
 ani zaſtu ſwemu: Jednak pán Bog czepliwoſci tak
 gi. wey/á zwłaſzczá dla Imienia ſwego podie-
 Luca 18. te/obſcie odpłacać obiecyje/y thu y ná o-
 Odpłá- nym ſwiecie/ s ſęczyrey łáſki á dobroci ſwo-
 zą czy- yey/ dla zaſtugi y ſmierci páná Kryſtusa
 pienia z wey.] A tu ony ſłowá mieyſce máya/
 łáſki/ y Anoculus tuus eſt nequam, quia ego bonus?
 dla Fry-
 ſiá páná.
 Mat. 20.

Jali pánu Bogu nie wolno nam o-
 biecować y dáć wieczna zapłáthe dár-
 mo/ chocia iey my wſzytkimi náſemi
 ſpráwami namniey zaſłużyć nie mo-
 że my. A thák nie przeciwna tho ſobie
 (mieć) y (niemieć) cum diuerſus reſpe-
 ctus rerum ponitur. Tho ieſt/ gdy roznym
 wzgledem ſłowá o rzeczach kładzone
 bywáya: Ctie mamy ſámi s ſiebie ábo
 dla ſwoych zaſtug: Ale mamy s ſęczyrey
 łáſki Boſzey/ á przeto iſz nam ſpráwie-
 dliwoſć Kryſtuſo: zá wtaſna náſe po-
 czytána y plăcona bywa: O czym peł-
 no piſmá wſzedzie/ iáko wſtykſyſz dali
 pán Bog niſzey/ gdy o wſpráwiedliwie-
 niu rzecj bedzie. A ná ten czas obáć ſie
 kſieje mia

kſieje miły/ieſ przyciſny iádneý do ták Zerbeſt
 ſrogiego łáyania y potwarzania Brá bez przy-
 ciey náſey nie miał/ kthorzy prawdzi- czyny tá-
 we y ſtáteczne rzeczy nápiſáli/ áleſ ich ie y po-
 ty nie zrozumiał. Co ſie dotyczy wiáry twarza
 kthora ſáma bierzemy grzechow ná Galat. 2.
 ſych odpuſzczenie y wſpráwiedliwieſ Roma. 3.
 me przed pánem Bogiem/ s ſęczyrey Ephe. 2.
 łáſki oproci wſelákiey zaſtugi náſey/
 nie omyli ſie ná tym iádny wierny/ bo Ioann. 8.
 prawdziwy ieſt pán Bog w obietniſ Roma. 3.
 cach ſwoich/ Ale thy ſie ſam nedznił
 bázdo omyliſ/ kthory Bogu zupełney
 wiáry nie dawaſ/ á do iego ſęczyrey tá-
 ſki platy y zapłaty ſwe iákieſ przykła-
 daſ: O czym da pán Bog niſzey wſty-
 kſyſz wiecey.

Artykuł Viaty.

O Poſucie.

Poſuta nie inſzego nie ieſt/ iedno poſuta
 prawdziwe á wprzeyme náwro co ieſt.
 cenie do páná Boga: To ieſt/ iákoſmy
 dla niepoſtuſſenſtwá pirowſzego/ y dla Roma. 5.
 S iiii ſwoych

88. Artykuł v.

Psal. 43. swych własnych s ktorzymi sie rodzimy niedostatkow/ y dla weżyntow niepo-
Roma. 3. bożnych odrzuceni y odwrócenie byli od páná Bogá/ á stad gniewu wieciz-
 nemu y potepieniu poddani: tak zaśie ábysiny poznawšy nieprawość/ ztości y pothepienie swoye/ odwrócili sic od
 wśelákiey niezbożności/ á náwrócili sic do páná Bogá y poslušénstvá ie-
 go/ stad bywamy gniewu Bożego y wiecznego potepienia zbáwieni/ przez
Ezech. 18. wiáre w Krystusa Jezusa/ iáko páwel
Ezec. 36. s. mowi. O tey pokucie pelno písma
Joel 2. znaydziesz v Prorokow wszytkich/ kto-
Zachar. 1. rzy własnietego stowá wzywáya/ wo-
Matth. 3. táyac do onego ludu imieniem Bo-
Mat. 4. žym: Náwróćcie sic do mnie/ á ja sic
Ibidē 9. thež náwrócze do was/ Mowi Pan
Aktor. 2. Bog etc. So tákowey pokuty Jan s.
Apoc. 2. y sam Pan Krystus wszytkich w obec
 powolywat/ y Apostolowie wszyscy o
 iedney pokucie náuczáli. Jákož y rzecz
 sámá to niewatpliwie pokázuje/ iż iá-
 ko iednáka obietniczá láski y miłosier-
 dzia Bożego wśem w obec ku zbáwie-
 niu iest daná/ thák tež iednákie wszyt-
 kich lu-

o Pokucie. 89.

kich ludzi náwrócenie/ iáko iedná wiá Ephes. 4.
 rá/ ieden krzešt/ tak tež iedná tylko po-
 kuta y iedno zbáwienie. przetož K. Jáko ied-
 herbest nieślusnie bráciey nášey przy-
 mawia/ sam nieborák niewie ciego v-
 ciy. So o tákich dwou pokutach iákye
 on wkázuje/ Apostolowie nigdy nie v-
 czyli/ y Kościół Krześćiáński powśes-
 chny o nich nigdy nie wiedział. Jedná
 zámśe bylá pokutá/ iedná wiárá/ ied- Ephes. 4.
 ná nádziejá/ iedno zbáwienie wśyst-
 kim wiernym w Krystusie Jezusie:
 Tak či ktorzy dopiro do krztu przysze-
 powáć mieli/ tak owi co po krzcie nie-
 dostátki y grzechy swoye vžnawáli/ ie-
 dna droga/ y iednáko zámśe zbáwie-
 nia dostepowáli: to iest/ Nieprawość
 y potepienie swoye poznawšy/ Sadu
 Bożego zleknawšy sie/ serdecžna žáto-
 scia y strucha poruśeni bedac/ obietni-
 cam Božym wwierzywšy/ w Krystu-
 sie Pánie odpuszczenie grzechow swo-
 ich/ y odnowienie žywotá bieráli. Cies-
 go Tertulian stáry Doktor poświá-
 Źa tymi stowy: An alius est intimus Chri-
 stus, alius audientibus? Num spes alia, vel mer-
 ita.

res, alia formido iudicij, alia necessitas poenitentiae: Lauacrum illud ob signatio est fidei, qua fides à poenitentia fide incipitur et commendatur. Non ideo abluimur ut delinquere desinamus, sed quia desimus, quoniam iam corde loti sumus. Tho iest: Jzali in sy iest Krystus thym ktorzy inż potrzebni sa/ á in sy tym ktorzy dopiero słuchają? (de Catechumenis mowi) Jzali in sy nādzyeia álbo zapłata? Jzali in álka boiażn sadu/ in álka pothrzebá pokuty? Obmycie Krztu zápieczętowanie wiary iest/ ktorasie od pokuty wwierzenia záczyna/ y záleca. Nie przetho sie krzciemy/ ábyśmy przestawali grzeszyć/ ále dla tego/ iżesmy inż przestáli/ iżesmy inż ná sercu obmyci etc. Jasne sa tego Doktorá sta rego słowá/ z Apostolská náuka zgodane: powiáda iż ieden Krystus y thym ktorzy inż potrzebni/ y tym ktorzy sie dopiero do Krztu gothuya: powiáda iż iedná nādzyeia/ iedná boiażn sadu/ iedná zapłata y iedná potrzebá pokuty. Náostátek y to wyznawa/ że do Krztu pokute prawdziwa z wiara złączone/ każdy przynosić powinien.

Przetoż

Przetożná B. Kanonikowe niepotrzebne pytanie thák po prostu odpowiadam: że iednáka pokutá bylá w Sawidzie y w Pietrze/ á w onych trzech thysiacach okrzczonych dnia Swiatecznego: czego tym dowodze/ Jż iedná obie tnicá wszytkim/ iedná wiara/ ieden Krystus zbawiciel. A nád to/ iż wszyscy Apostołowie y Prorocy o iedney thylko pokucie Kościołowi Bożemu opowiedzieli. Zsiadź káznodzyeia iż od ludzi zmyślone pokuty á rozne pokłáda/ chceli byśmy mu wierzyli/ niech wkláje gdzie to ták Apostołowie Kościołowi podáli. Czego iż uczynić nigdy nie będzie mogt/ rádze mu áby przestał kłósgłowác/ á ná iedney prawdziwey pokucie/ od Prorokow/ od Krystusa Páná/ y od Apostołow wyświádszoney/ s Kościołem powszechnym przestawał. Ale pátrzymy czym tych roznych pokut dowodzić chce/ áby mu nie nie stawáło przeciwno nam. powiáda ták: [Rozność tey pokuty z iedney spowiedzi moześ obaczyć/ ktora spowiedz po Krzcie grzeszacy czynić powinien. Ale żeby ta czynienie miał ktory sie chce krzcić/ tego mu nie

Aktor. 2.

Ephes. 4.

1. Cori. 8.

Jedne

po kute

Prorocy

Krystus

Apostołowie

o

powie

dzieli.

gdzie

podáli.

Czego

z

stawáło

przeciwno

nam.

powiáda

ták:

[Rozność

tey pokuty

z iedney

spowiedzi

moześ

obaczyć/

ktora

spowiedz

po Krzcie

grzeszacy

czynić

powinien.

Ale żeby

ta czynienie

miął ktory

się chce

krzcić/

tego mu

nie

stawáło

przeciwno

nam.

powiáda

ták:

[Rozność

tey pokuty

z iedney

spowiedzi

moześ

obaczyć/

ktora

spowiedz

po Krzcie

grzeszacy

czynić

powinien.

Ale żeby

ta czynienie

miął ktory

się chce

krzcić/

tego mu

nie

stawáło

przeciwno

nam.

powiáda

ták:

[Rozność

tey pokuty

z iedney

spowiedzi

moześ

obaczyć/

ktora

spowiedz

po Krzcie

grzeszacy

czynić

powinien.

Ale żeby

ta czynienie

miął ktory

się chce

krzcić/

tego mu

nie

stawáło

przeciwno

nam.

powiáda

ták:

[Rozność

tey pokuty

z iedney

spowiedzi

moześ

obaczyć/

ktora

spowiedz

po Krzcie

grzeszacy

czynić

powinien.

Ale żeby

ta czynienie

miął ktory

się chce

krzcić/

tego mu

nie

stawáło

przeciwno

nam.

powiáda

ták:

[Rozność

tey pokuty

z iedney

spowiedzi

moześ

obaczyć/

ktora

spowiedz

po Krzcie

grzeszacy

czynić

powinien.

Ale żeby

ta czynienie

miął ktory

się chce

krzcić/

tego mu

nie

stawáło

przeciwno

nam.

powiáda

ták:

[Rozność

tey pokuty

z iedney

spowiedzi

moześ

obaczyć/

ktora

spowiedz

po Krzcie

grzeszacy

czynić

powinien.

Ale żeby

ta czynienie

miął ktory

się chce

krzcić/

tego mu

nie

stawáło

przeciwno

nam.

powiáda

ták:

[Rozność

tey pokuty

z iedney

spowiedzi

moześ

obaczyć/

ktora

spowiedz

po Krzcie

grzeszacy

czynić

powinien.

Ale żeby

ta czynienie

miął ktory

się chce

krzcić/

tego mu

nie

stawáło

przeciwno

nam.

powiáda

ták:

[Rozność

tey pokuty

z iedney

spowiedzi

moześ

obaczyć/

ktora

spowiedz

po Krzcie

grzeszacy

czynić

powinien.

Ale żeby

ta czynienie

miął ktory

się chce

krzcić/

tego mu

nie

stawáło

przeciwno

nam.

powiáda

ták:

[Rozność

tey pokuty

z iedney

spowiedzi

moześ

obaczyć/

ktora

spowiedz

po Krzcie

grzeszacy

czynić

powinien.

Ale żeby

ta czynienie

miął ktory

się chce

krzcić/

tego mu

nie

stawáło

przeciwno

nam.

powiáda

ták:

[Rozność

tey pokuty

z iedney

spowiedzi

moześ

obaczyć/

ktora

spowiedz

po Krzcie

grzeszacy

czynić

powinien.

Ale żeby

ta czynienie

miął ktory

się chce

krzcić/

tego mu

nie

stawáło

przeciwno

nam.

powiáda

ták:

[Rozność

tey pokuty

z iedney

spowiedzi

moześ

obaczyć/

ktora

spowiedz

po Krzcie

grzeszacy

czynić

powinien.

Ale żeby

gdy nie pokażesz.] Vznayże tu moy mę-
 ly Arześciá nimie/ jeśli ten ksiądz wie co.
 o pokucie ábo o Spowiedzi prawdzi-
 wey rozumiano być ma. Powiáda iż
 Żydowi ábo Turczynowi przedkrz-
 tem spowiedzi niepotrzebá. A ia po-
 wiádam że pokutá bez spowiedzi/ pra-
 wdziny krzest bez pokuty być nie mo-
 że/ bo Jan s. przedkrztem do pokuty
 ludzkie nápominał. Przetoż jeśli sie Ży-
 ábo Turek prawdziwie do Pána Bo-
 gá náwraca/ musi naprzód vznać nie-
 dostátki á nieprawości y grzechy swo-
 ye/ musi wwierzyć o spráwiedliwym
 sádzie Bożym przeciw grzechom/ mu-
 si poznać Krystusa zbáwicielem swo-
 im. Przy czym musi też być y prawdzi-
 wa spowiedz/ o ktorey Dawid mówi:
Psal. 5. Tobiem Pánie zgrzeszył/ tobie sie spo-
 wiádać bede. Item: Rzekłtem spowie-
Psal. 31. dać sie bede Pánu/ przeciw sobie/ z nie-
 spráwiedliwości moyey etc. A Páwel
Roma. 10. s. tego dokláda: Sercem bywa wierzo-
 dz s. stru no tu spráwiedliwości/ á vsty *confessio*
 cha ma spowiádańie ábo wyznánie ku zbáwie-
 niu. Thátowa spowiedz prawdziwa
 z áwse

z i wse s. serdeczina strucha zláczona w Bez wy-
 piśmies. náydymy/ bez ktorey nigdy znánie
 prawdziwa pokutá być nie może: A prawdzi-
 nie tylko o tájemney serdeczney spowie- wa poku-
 dzi/ kthora sie przed Pánem Bogiem ta bje nie
 samym dzieye/ ná tym mieyscu rozu- może
 miemy/ ále y o vstney ábo iáwney/ kto-
 ra przed pástherzmi y Zborem bywa
 czyniona. Abowiem czego serce pełne/
 to sie vsty wylewać musi/ wedle słow *Matth. 12*
 Pánstkich. Rzecz do świadczona iest/ i-
 że kto iedno serdecznie zlekniecie sádu y
 gniewu Bożego przeciw sobie á nie-
 prawościám swoim poczuje/ táki zas-
 den milość nie będzie/ ále głośno sá-
 Boży spráwiedliwy nádsoba y złość
 swoye wyznawać musi. Ciego Dawid
 poswiáda tymi słowy: Gdy m chciat *Psal. 31*
 zámilcieć poschnęły ábo zmarciwały
 we mnie kóści moye/ iżem cały dzien
 przelámentował. Abowiem we dnie
 y w nocy cięśka była nádemna rektá-
 twoyá: A pełno tákowych lámentacy-
 á Spowiedzi w Psalmiech Dawido-
 wych wśedzie. Ale w rzeczach iáśnych
 próżno sie báwić niechee. Drugi do-
 wod

94. Aetykul v.

Herbest
oczy nie
widzące,
serce zaś
twardziało
Te do pi-
smá przy-
nosi.

Math. 3.

Acto. 19.

po kútá
papiestá
gruntu
w písmie
niema.

wód kšieży jest/ że thego w żadnym pi-
smie nie máš/ áby sie ten miał spowíá-
dác ktory do chrztu przystąpić ma.
Dziwna rzecz jest/ iż then zaený Theos
log Tumu Poznánstkiego/ záwšénád
kšiegámi ležac/ chál peronych rzeczy w
písmie swietym nie widzi/ áboć podo-
bno częsciey Patres cýthaniž Biblia/
ábo do písmá s. pokornego oká y vchá
nie przynosi: Ale pánie Bože smiluy
sie nád Rosciotem swoim: Ja krotko
to vkaže K. Kánonikowi częgo mu po-
trzebá/ by mu iedno co pomogło do v-
znánia. Jáwnie tedy o spowiedzi przy-
krzcie Márttheuš S. tymi słowy píse/
mowíac o Janies. Tám wychodziło
do niego wšytko Jeruzalem/ y wšytká
Judská zemiá/ y wšytek kraj okó-
ło Jordanu/ y býwáli krzčení od nie-
go w Jordanie spowíádáyac sie grze-
chow swoich. Tákže y w dzieiach Apo-
stolskich o tym znaydziesz. Przetóž pro-
žno kšiadz swoyey dwoyákley pokuty
dowodzić chce/ ktora gruntu w praw-
dzie nie ma. Nášá iedna thylko/ s pí-
smá Božego wzietá jest/ y w Roscielo
Krzešćí

o Pokucie.

95.

Krzešćíánstím powszechným miedzy
prawdziwými á žywými Krzešćíány
dobrze wiadoma/ y zwyčáyná. A ták
nie zwodza nas w tym nášy Ministro-
wie y Pásterze/ gdy nas wedle słowá
Božego y Apostholskiego podánia v-
cía. Ty moy mily K. Káznodzieyá/ lu-
dzi Krzešćíánstkich prošno ludzkými v-
stáwáními nie záwodž. Ale pojdzíem dá-
ley. Pokute ták obledliwie rozdzielí-
šy/ powíáda: [Iž pokutá przedkrztem
jest tylko žal serdecžný y obržyždenie wšy-
tkich grzechow/ ktora spowiedzi vstney y do-
stáwčýniená včýntkowego nie potrebuie.
Ná co iužem pírwey odpowíedziat/ že
to blád: Abowiem gdježkolwiek jest
žálost serdecžná tám tež jest prawdzi-
wá spowiedž y serdecžná y vstná: Bo
dziwnaby to býlá á šnadž zmyslona žá-
lost/ ktoraby pláču y lámentow s ser-
cá křusšonego nie wycíškálá á nie wyle-
wálá. Ktemu iásne písmo máš v S.
Mátt. Iž oni ludžie do krztu Janá S.
przychodzacy spowíádáli sie swoich
grzechow. Jesli wíec kšiadz o swoyey
zmysloney á reyestrowáney spowiedzi
to rozumie/ kthora wylicžáníem grze-
chów/

Gdzie žá-
lost ser-
decžná
tám pra-
wdžná
spowiedž

Math. 3.

Spowie-
dož Rege-
strowas

chów/

96. Artykuł v.

ra R. chow łapice na sumnienia ludzkie sta-
Rzym: ta wia/ a wiare o grzechow odpuszczeniu
pica sum hamu y wywraca/ takowey spowie-
nienia dzi (pozwalam) że nie thylko przede-
ludzkie. krzem/ ale y nigdy nie potrzebá/ bo iey
Spowie Apostołowie koscidołowi Bożemu nie
ed: papi podáli/ y ni do czego dobrego sie przy-
sta nidos ciego do godzić nie może.
brego sie

Gdosyć vczynteniū za grzechy/ nie-
nie przy wiemy nic inšego/ iedno że Krysthus
godzi. Arystus Jezus Bog y cziowiek prawdziwy do
Arystus Bogu ois sć vczyntil za nas spráwiedliwościb
cuzá nas zey/ y poyednal nas z Bogiem Oycem
dosyć v: y vcześnikámi nas czyni dobr wiecz
c ynt. y vcześnikámi nas czyni dobr wiecz
Roma. 5. nych krolestwa niebieskiego/ s sćyres
go á daremne go miłosierdzia. Tego
nigdy náthurá cziowiecza vczyntić nie
moglá/ przetoż tey cści Pánu y zbáwi-
cielowi swoiemu nie wtlaczamy/ y zá
grzechy swe Bogu sie nie wyptacamy
Czyemy sie być tak wiele winni Pánu
Bogu/ że namniyszey czaściki wypta-
ćie nie możemy/ ze wšyſtych stron lá-
ski á miłosierdzia potrzebujemy: Leci
ná tho miysze gdzye kšieja Rzymscy
przeſtapi

o Pokucie. 97.

przeſtapiwſy y przeſkoczywſy wiare **N**auka o
Prawdziwa doſć vczyntienie kłáda/ odrodze-
nau duiemy w piſmie ſ. od Apoſtolo w nui krze-
podána náuke o nowoſci żywota czi-
wieka Krzeſciáńskiego/ o odrodzeniu Roma. 6.
náſzym z ducha Páńskiego/ o zewlaczá-
niu ſtárego cziowieka/ á przyobleczá-
niu ná ſie nowego/ ktory ieſt Kryſtus Tiim 3.
Jezus. Tego wšytkiego do prawdzi-
wey pokuty ieſt taka potrzebá/ że bez te-
go żadne prawdziwe á zbáwienné ku-
Pánu Bogu náwrocenie być nie może
áni przedkrztem áni po krzie/ iáko
niſey wſtyſyſi. Powiáda zá tym R.
Kázmódziejá: Ji pokutá po chrzcie
ieſt nieobludny ſerdeczny žal zá grze-
chy/ s sćyrym ſpowiádaniem złoſci
ſwych/ y ſ pewnym żywota ſwego od-
mieniem. Pytam tu R. Theologá
ciemu Wiare od pokuty wylacza-
Przeci iey po ſtruſe do náwrocenia á-
bo pokuty nie przykláda: gdy áni pra-
wdziwa ſtrucha/ áni ſpowiedz/ áni od-
nowienie żywota/ bez wiary ſtać nie
moga. Abowiem iáko będzie ſálowal
ſerdecznie grzechow ſwoich ten/ ktory
ieſzcze

ieście nie wierzyl temu/ aby Bog po
 thepieniem wieciny grzechy karać
 miał. A iako zaś s thakowego przeles
 knienia y ucucia gniewu Bożego nad
 soba/ y z oney niezmierney żalosci/ a pra
 wie z bolow piekielnych/ wynisć bedzie
 mogła nedżna dnfazieśli miłosierdzia
 Bożego nad soba w Krystusie okaza
 nego przez wiare nie poczye. Nacst
 tek odmiennienie żywotha iakie bedzie

Rom. 14. bez wiary: gdyż wszystko grzechem iest
 cokolwiek nie z wiary pochodzi/ we
 dle słow Pawła S.

Snadnie stad moy mily Krześcianinie
 obaczyc mozesz/ iako żywa a zdrowa
 nauka o pokucie ich N. Ksieza Rzym
 skiego/ pospolitemu człowiekowi dawa
 ya. Abowiem o strusie albo żalosci za
 grzech/ bårzo thepo namieniwszy/
 zostawya to tak/ nic o tym nie mo
 wiać/ iakoby z żalosci a smutku/ do
 pociechy pewney przez wiare zbawien
 na przychodzić człowiek pokuthuyacy
 miał. A co wiecey/ nic o vznaniu sa
 mego siebie/ nic o zleknieniu sadu Bo
 żego/ stad strucha prawdziwa pocho
 dzi/ nie wspomina ya. A snadź tak bår

nauka
 R. Rzym
 skiego o
 pokucie
 niezdro
 wa.

do w tym pobladzili/ ze swoye pokute pot uia
 w wieciny watpliwosci zostawya/ R. Rzym
 co iest przeciwko wszystkiemu pismu. w wiec
 Abowiem iasne słowa sa/ y wykladu pliwosci
 nie potrzebuja: Kto wierzy ma żywot Ioann. 3.
 wieczny/ kto nie wierzy inż osadzony iest.
 Ale postepmy daley. Spowiedzi swey
 zmysloney albo wyliczania grzechow
 thym dowodzi R. Kanonik/ Ji Pan
 Krystus do Apostolow rzekł: Co roz Math. 16.
 wieciec bedzie rozwiązano etc.

Ale moy mily Krześcianinie rzecz są Spowie
 ma okazuye/ iż Apostolowie wziawszy dzi zauf
 te moc kluczw kościelnych Ciaro cho nej Apo
 zowa) od Pana/ nigdy iednak zaufney stow
 a pothayemney spowiedzi z wylicza nieprzy
 niem grzechow ludziom nie przykazo li.
 wali. Rozgrzeszali y rozwiązywali/ ias Affor. 2.
 to o tym czytamy w dzieiach Apostol Rozgrze
 skich/ wszyscy ktorzy iedno prawdziwie szali Apo
 wierzyli w Krystusa Jezusa/ a w nim stow
 śaluyac zlosci a wpadkow swoich/ zbawienia swego szukali: O czym iasne sa
 słowa Piotra. gdy Korneliusz z do grzes
 mem iego rozgrzeszał: Huic omnes Pro- Aflor. 10.
 pheta etc. Temu cho Panu Krystusowi
 G i wszyscy

wszyscy Prorocy świadectwo wda-
wają: Jakiżdy odpuszczenie grzechow
bierze przez Imię tego/ktory iedno wie-
rzy weni. Także w dzień Świąteczny
tenże Piotr s. rozgrzesza one wszyscy kto
rzy *compuncto corde* pytali: Co bedzyem
czynić? Czynicie pokute (mowi) i nie-
chay sie okrzci każdy z was w Imię
Chrystusa Jezusa. na odpuszczenie grze-
chow waszych/ y weźmiecie dar Ducha
Ś. Y pełno wsedzie tego/ gdzye Apos-
toliowie odpuszczenie grzechow opo-
wiadała. Ale o wyliczaniu grzechow
nie czytamy nigdy. Y owszem pokazuje
sie ten zwyczaj w Kościele Krześci-
ańskim być wzięty od tych ktorzy sie i-
wnie grubych występku spowiadałi
przed Kaptanym/ y iówna pokute dla po-
rawy zgorśzenia czynili. O czym y ko-
ścielna historia Tripartit. świadczy/ że
bywał obieran między starszymi Kapt-
anym ieden spowiednik/ktorego to wrząd
był takowych ludzi grubemi występ-
kami wpadłych/ słuchać spowiedzi/ y
iównie zaśie takowi przyimowani by-
wali do społeczności Wieczerzey Pań-
skiej.

Ako. 13.

Akor. 2.

Stad v.
rosto wy-
liczanie
grze-
chow y
Księży.

Księ. Stad weszło w obyczaj (iako na-
tura ludzka jest chciwa do wywiado-
wania rzeczy a występku ludzkich)
że po policie wszyscy Księza miasto nau-
ki a porady zdrowey/ ieli sie wywiado-
wać v ludzi prostych/ a po policie v
białych głow/ grzechow a występku
ich tajemnych/ za czym wrosto wyli-
czanie grzechow/ y to mniemanie v lu-
dzi prostych/ iakoby im Pan Bog ich
grzechow odpuszczyć nie miał/ ażby sie
ich pirwej przed Kaptanem dostatecz-
nie wyliczył y od niego przekreślon abo
przejęgan był. Co nie tylko iż jest blad
iówny a wynalazek ludzki/ ale Ktchemu
psuje wszystkie sprawy pokuty prawdzi-
wey y spowiedzi. Nad to między wszy-
tkimi grzechy naszymi ten jest znaczny
dobrze/ że sami do siebie występku y
niedostatkow swoich nie baczymy. A
iakoż ie wyliczać? Wola na to Dawid:
Delicta quis intelligit? Grzechy swe kto ro-
zumieć może? Przetoż na drugim miej-
scu Pana Boga prosi/ aby mu wsela-
kich niewiadomości jego przeżrzeć ra-
cował. A Ksiadz opat powiada/ iakoby
Kaptan

G iij

102. Artykuł v.

Kaplan wiedział tego rozgrzeszyć/gdy
by wszystkich grzechów jego nie wie-
dział. O moy mily Theologu! Izali
serce człowieka kto wiedzieć może/ o

Jerem. 17. proci Boga samego? Cor hominis inscruta-
bile. mowi Prorok/ a snadź y sam czło-
wiek niewie iakie sprawy jego. Nay

Matt. 15. wieksze grzechy nasze dzieła sie w sercu/
y tam stad potym zwrzchnie wżrątki
pochodza. A tak wedle waszey prakty-
ki nigdyby rozgrzeszenie być nie mogło
w Kościele Chrześcijańskim. Ale iuż

W Koście-
lech na-
szych roz-
grzesze-
nie grze-
chow/ a
posro-
cie.
nie grzechów w Imie Chrystusa opo-
wiadać. Takowe też y dzisia w pra-
wodziwych sług Chrystusowych iest w
Kościele Bozym rozgrzeszenie/ chocia-
sam Pan Bóg tylko lepiej wie ktorzy
sie prawdziwie a wprzymie do niego
nawracają. Zgadza sie do tego Pa-

Mat. 21. cierz i nam s pewna wiara mowić
Matth. 6. kazano zarwse/ (Odpusć nam winy na-
še) Zgadza sie do tego (Kredo) w kto-
rym od-

o Pokucie. 103.

rym odpuścienie grzechów y żywot
wieczny wstawić nie wyznawamy.

Wstawić nie tedy y pewne rozgrzeszenie
zarwse s sobą nosi człowiek prawdzi-

wie wierzący y pokutujący/ chocia-
żby miałowicie od kapłana z osobną roz-

grzeszon nie był/ Abowiem obietnica
lasti y miłosierdzia Bżego pewna/ ro-

zgrzesze y opewnia każdego pokutują-
cego. Leci kśieja Rzymscy zarąziwszy

sumnienia ludzkie trwoga/ wato-
niem/ y wyliczaniem grzechów/ swoye

Jurisdicia swiecką/ dosyć hardzie nad
ludem Bozym rościągają/ y smieją

niewstydlwie mowić/ że nikomu nie
moga być grzechy odpuszczone/ kogo z

osobną kapłan nie rozgrzeszy. Przeto-
ż wiec ludzie niedzni a zbawienia swego

nie pewni/ dopiro gdy śmierć dusi o ka-
planą prośa / aby sie wyśpowiadać

możli. Czym iawnie znać dawają ta-
kowi/ że wiary w sobie Chrześcijańskiej

o odpuszczeniu grzechów swoich nigdy
nie mieli. Takowego sprośnego błedu

i kśieja Jch M. słowy tymi dowodząc
dca/ ktore Pan do Apostołow swo-

G iij ich po-

Wierny
człowiek
nosi s so-
bą praw-
dziwe ro-
zgrzesze-
nie.

A Rzym-
tyransta-
wo. y nie
wstydlie
mowić.

A Rzym-
sprośne
swo bto
du fałszy-
wie pisa-
mem dos-
wodzą.

Matt. 16. ich powiedzieć racyl: Cokolwiek ro-
wiążecie będzie rozwiązano etc. Już
stał moym milym bracie s pismá Apo-
stolskiego dowód y przykład/ że te sto-
wá Pan o takowym rozgrzeszeniu po-
wiedzieć racyl/ które się wstawienie y
wobec każdemu pokutuyacemu przez
słowo á obietnice Pánstie od stugi ká-
plana Bożego niewatpliwie dzieje y
podawa. Ale dla ich niewstydlwego
wporu/ przywiode y Doktorow kościel-
nych kilka sentencji/ skąd vznaś/żec się
ci násy Prátaći iedno pothy z Doktor y
swemi zgadzáya/ póki się im podoba.
Ták tedy mówi Augustyn s. sermone de
remiss. peccatorum: Aby Pan iáwnie po-
kazał/ iż od Duchá swietego / ktorego
swym wiernym dárował/ bywáya od-
puszczáne grzechy/ nie iákiemi ludzkie-
mi zacnościami/ ábo za stugami/ thát
powiedział ná niektórym mieyscu do
Apostolow: Bierzcie Duchá s. Xhnel
do thego przydal: Komu odpuszcicie
grzechy/ beda odpuszczone/ to iest Duch
swiety odpuszcza nie wy etc. S tych
słow Augustyná s. iáwny dowód/ iż ro-
zgrzesze-

Prátaći
Káptłscy
poły się
z Dokto-
r swemi
zgadzá-
ją póki
się im po-
doba.

Ioan. 20.

Do Ká-
plana
nie iesth
przywle-

zgrzeszenie do osoby káplánskiej tyl-
ko nie iest przywiazané/ iáko kápleśa mo-
wić smieya. Ale Duch s. y przez słowo
Ewángeliey y v káždego wiernie po-
kutuiacego sumnieniu rozwiezuie grze-
chy etc. Item. Swiety Ambroży mo-
wi: Verbum Dei dimittit peccata. Słowo
Pánstie odpuszcza grzechy: które thát
przez káždego wiernego Krześciániná
iáko przez stuge kościelnego może być
prawdziwie mówiono. Item. Cyril-
lus ták piše: Sicut è contrariò fit interdum, Cyrillus
ut aliquis non recto iudicio eorum, qui præsunt lib. xiiij.
Ecclesie, depellatur, & foras mittatur: Sed si in Leuit.
ipse non ante exijt, hoc est si non ita egijt, ut me-
reretur exire, nihil leditur in eo, quod non recto
iudicio ab hominibus videtur exclusus: Et ita
fit ut interdum ille qui foras mittitur, intus sit:
& ille foris sit, qui intus retineri videtur.
To iest: Jáko z drugiey strony przytres-
sia się/ iż kcho nie dobrym sadem tych
ktorzy w kościele przetożeni są wyrzu-
czon y wypedzon bywa/ Ale iestli on
sam pirwey nie wyszedł/ to iest/ iestli nie
ták czynił żeby za stugá wynisć/ nie os-
brázon thym nie bywa/ iż nie słusznym
G v dekret

záne ro-
zgrzesze-
nie grzes-
chow.

Kto ro-
zgrzesze-
nie grzechy.

dekretem od ludzi zda się być wyrzucony. Przetoż się tak często dzieje/ iż i ten który bywa wygąony/ w Kościele zostawa/ a ten przededrzwianu bywał/ ktoś ro wewnątrz bywa zatrzyman.

Kłucze
Kościelne
niedo
stawa
Boże
go przy
wiązane
są.

Stych słow iáwnie się pokázuje/ iż te Kłucze Kościelne często króć bładza/ a rozwiązanie i rozwiązanie ich nie nieważy/ gdy nie dobrym rozsądkiem/ to jest nie wedle słowá Bożego Kłucze wywára: Skąd się pewna rzecz pokázuyce/ iż nie do osoby Kápiánistey wásko/ ále do słowá Bożego te Kłucze Kościelne przywiązane są. Item Origenes in Mattheum: o Kłuczach wiele ná tam tym miejscu pisać/ kładzyc te słowá.

Porte autem inferorum non debent prevalere adversus eum qui ligare vult ac solvere, quod si funibus suorum peccatorum constringitur, frustra vel ligat vel soluit. Ibidem. Si quis cum non sit Petrus, nec habeat ea quae habuit Petrus, credi se ligaturum in terra aut soluturum, ut soluta sint in caelis, hic in status est non intelligens quid sibi velint scripturae et tumefactus incidit in Diaboli ruinam. To jest/ Bramy piekielne nie mają przemagać przeciwko temu/ kto

mu/ który chce rozwiązać i rozwiązać: A jeśli powrózamy grzechom swoich/ kto związany jest/ prozno takos wy y rozwiązye y rozwiązye etc. Tamże: Jeśli kto nie będzie Piotrem/ y nie mając tych rzeczy w sobie/ które miał Piotr/ mniema żeby rozwiązać y rozwiązać mógł ná ziemi/ áby j w niebie rozwiązano było: takowy nadety jest/ nie rozumieć pismu s. y pismym będąc/ przychodzi ku wypadkowi Dyaabelskiemu. Którymi słowy w pewnia się wiará o obietnicach Bożych w sercach ludzkich/ iż Pan Bog połucuyacym ludziom á wierzącym obietnicam swoim grzechy odpuszcza/ á ich sumienia pociesza przez Duchá S. Toż iáwnie Pan Chrystus ludziom podáye przez słusze Kłucze swoich ministrów Kościelá zwierzonych/ którzy ta mocá tego słowem Bożym rozgrzebenie żadościwym/ połucuyacym/ á wierzącym ludziom dawáya á one rozwiązya: A nie połucuyace swowolne grzeszniki rozwiązya/ wedle słow Pánstkich: Bogo wy rozwiążecie/ będzie ro-
wiązani

związani: kogo zwiążecie/ będzie związ-
zan. Mogłoby się tu temu wiele in-
szych Doktorów przywieść/ ale mało
tego potrzeba w rzeczy takiej/ kthora
słowem Bożym sama przez się obra-
żona jest. Przywodzi też tu pod-
párciu wyliczania grzechów miejsce z
dzieyow Apostolskich o położenia xix.
Ktore słowa iasne są: Ji wiele wierzą-
cych przychodziło/ spowiadając albo

O wylic-
czaniu
przed ká-
planem
grze-
chow w
pismie y
liter y
iedney nie
máš.

Ruffinus
Sozome-
nus.
Jáwno-
grubie
grzeszą-
cy iáw-
nie po ku-
to czynili

oznáymuiac sprawy swoye: Czego my
rádzi pozwalamy/ iż spowiedz praw-
dziwa przy serdeczney skrusze y żalosci
zawse jest/ y czyniona być ma: ale aby
było potrzeba grzechy wsieki wyliciać
przed káplanem/ á odpuszczenia ich po-
wnym nie być aż po przekreśieniu tego/
o tym tu y liter y iedney nie máš/ y we
wsytkim pismie tego nie znaydzieś.

Historia też Koscielna świádky o iáw-
nych grubych grzesnikach/ ktorzy nim
do spolecinności Sakramentu bywali
przypuszczeni/ od káptana probowa-
ni y cwiżeni bywali/ y pothym iáwno
połute przed zborem czynili. Ale żeby
to w obec wsiem ludziom Krześcijan-
skim by-

skim było wstáwiono/ przed káptany
sie z osobná potháymnie spowiadac y
grzechy wyliciać/ tego tam w tej hi-
storiey niemáš/ á snadź v żadnego scri-
bentá starego.

Tuż za tym o dosyć weczynieniu zá grze-
chy kładzie ty słowa R. Herbest: [v-
czynkami naszymi sprawiedliwosci Bożey
dosyć czynimy/ aby nas doczesnym káran-
ciem kárad me raczył] Na czo aby sie
porządnie odpowiedziało/ rozdział te-
go słowa polozyć sie musi.

Jest tedy dosyć weczynienie troyákie: Je-
dno iesth dosyć weczynienie sprawiedli-
wosci Bożey/ zá grzechy przestępstwo
ciłowieká niedznego. Ktore sam Pan
Krystus dostátheć nie weczynić raczył:
gdy/ iáko sam mowi/ dusze swoye po-
łożył zá owce swoye/ tho iest/ przekle-
stwo y káźń zá grzech ná sie przyial/ y
śmierć wieczna w ciełe naszym śmier-
cia swoya zwyciężył. Drugie iest do-
syć weczynienie prawne: je káždý w czym
bliźniego vškodzi albo obrazi/ nagro-
de zá to powinien: y odpuszczenia mieć
nie moze/ áż dosyć weczyni bliźniemu/ y
odda ká-

O zaufa-
ney spos-
wiedzi
nik i nie
pisał.

Dosyć we-
czynie-
nia roz-
dział.
Przed-
nie praw-
dziwe.

Ioann. 10.

Wtore
prawne

no. Artykuł V.

Trzecie
pokutni-
ęcych.

oddaje każdemu wedle prawa czo cżywie-
go jest. Trzecie było zwoyczajne z da-
wna w Kościele pirowszym Krześciań-
skim: Ji ludzie iá równemi á obráził we-
mi grzechy zaráżeni/ iáko meżoboyce/
cudzołożnicy/ y iusi/ iáwne znaki po-
winni bywáli pokazywać swej poku-
ty: co dosyć weżyńieniem/ ácz nie wła-
śnie názwano.

Naprzednieysze
tedy dosyć weżyńienie/ kthore sie dzieye
spráwiedliwości Bożej zá grzechy á
przestępstwa náše: oświadcza nám pi-
simo wszytko s. że jest ono postuśien-
wo/ meká/ y śmierć okrutná Syná bo-
żego. Tá tylko sáma á iedyna Ośiárá/
może gniew Boży vblagác/ á cżłowie-
ká nedznego z Bogiem poyednáć.

Roma. 5.

O-
czym do Rzymianow Páwel s. mówi
tá: Ospráwiedliwieni bedac/ pokoy
mamy przed Bogiem przez Páná ná-
szego Jezusa Krystusa/ przez kthorego
mamy przysthep przez wiáre do łáski
tey w kthorey stojmy. Item. Bog po-
stawił Syná swego w ciáło podobne
nam grzesznym/ potepił grzech náš.

Roma. 8.

Item. Zákon ducha żywota w Krystu
sie Jezu

O Pokucie. III.

Ne Jezusie/ wybáwił mie od zákonu
Grzechu y śmierci. Item. Jesli Bog z
námi kthoi przeciwko nam bedzie.

Gdyż y swemu własnemu synowi nie
przepuścił/ ále zá nas wszytki wydał
go/ iákoż nam tedy nie wszytkiego dá-
rował wespół z nim? Ktoż tedy be-
dzyc skářił przeciw wybránym Bo-
żym? Jzali Bog ále nas ten vspráwie-
dliwia: Ktoż bedzyc pothepiał? Kry-
stus Jezus? Ale then zá nas umárl/ y
przyczynia sie zá námi. Item. Nie
nas nie oddali od miłości Bożej/ kto-
ra jest w Krystusie Jezusie Pánie ná-
szym etc. S tych słow iáwnie sie po-
kazuye/ iż nas nedzne á wiecznie pote-
pione grzeszniki Pan Krystus dostate-
cznie zastąpił/ y z Bogiem Oycem ták
dupelnie poyednał/ że miásto sedzyego
spráwiedliwego/ tuż mamy Boga o-
cem łáskawym á miłościwym.

Althoć jest skutek wszytkiey wiáry zbá-
wienney/ mieć w sercu swoim rozlána-
miłość Bożą przeciw sobie w Krystu
sie dárowána y okazána: Wiedzieć pe-
wnie y tym sie cieszyć/ że iuż Pan Bog
z námi

Pan Bóg
stus ná-
szym zá-
stepca y
iedná-
czem z bo-
giem.

Skutek
wiáry
zbawien-
ney.

Roma. ja

znami do sprawiedliwego sądu swego
nie obroci się/ ale miłosierdzie wszyt-
kiego przejrzy i jako ociec dziatka
swoim. Tak tedy księdzu na ie-
go niedzne a łatane dosyć weczynienie od-
powiadam: że sam tylko Chrystus do-
syć wezynie mogł sprawiedliwości Bo-
żej/ i takż y wezynił. Nam to rzecy prás-
wie nie można ani podobna/ żebyśmy
za najmnieyszy występki swoy albo za
najmnieyszą czastkę niemu Bożego y
srogiego sprawiedliwości jego dosyć czy-
nić albo wypłacać się mogli/ chociaż y
za doczesne karanie. Szukał cho jest a
wymysł Pharyzeusow onych ktorzy
swoyey sprawiedliwości przed Bo-
giem dufali. My o wezynkach ludzi
pobożnych nie nasyduiem tego we wszy-
tym piśmie/ aby ie gdzie dosyć uczynie-
niem nazywano: y owsem tak nas w-
czy iedyny Mistrz nasz/ jesmy słudzy
niepożyteczni panu swemu/ y dłużnicy
wielcy/ ktorzy się nigdy wypłacić nie
mojemy/ a zawsze miłosierdzia potrze-
bujemy. Ale o rzeczach iasných wiele
stow nie trzeba. Jesli temu ksiadż wie-
rzy i

Celow-
iek iaden
za swoy
występek
namniey-
szy dosyć
wezynie
aniemu
Bożemu
nie może

Wezynie
ow swie-
tych do-
syć czy-
nieniem
nie zowa

rzy i Chrystus Jezus dosyć wezynił y
zapłacił za sprawiedliwości Bożej/
coś iemu zostanie za coby miał dopła-
cać: Musi tu iedno s tych dwu zostać:
Albo Chrystus nie wszytkiego za nas za-
płacił/ a tak musimy sami ostatka do-
płacać: albo iesli Chrystus zupełnie wszy-
tko za nas zapłacił/ iuż ani się nam w-
dominać mogą/ ani my też płacić po-
trebujemy. Leci ich M. Ksieża dzye-
la się pánem za żywota: Wieczne ka-
ranie pan Chrystus za nie tylko zapła-
cił/ a z doczesnego sami się wypłacić
choć sprawiedliwości Bożej. Ja wos-
le y z bracia moya wedle pisma s. náu-
ki wszytko a wszytko na páná a zbawi-
ciela mojego włożyć: bo widze swoy
niedostatek y swe wbostwo/ że namniey-
szego pienia dza nie mam skąd zapłacić
Przeróżná Ksieże Argumenta tak odpo-
wiadam: Chociaż Pan Bog spráwie-
dliwy iako y miłosierny/ ale iuż sprá-
wiedliwości swey przeciw połutuya-
cemu nie wyciąga/ bo go za syná swego
przyimuje/ dla Chrystusa Jezusa ie-
dnorodzonego y namilszego Syná swego. A

A. Ksím
scy dzye-
le sie zho-
giem za
żywota.

114. Artykuł v.

Hebr. 12. go. A iż nas tu przed sie doczesnie karze
 Pron. 3. Czyni to/ nie iako sedzia srogi a sprawie
 Kazn bo dlawy/ ale iako ociec miłosierdy a wsze
 go dobra nam życiacy/ wie bowiem: iż
 nam karania potrzebá/ dla tego aby
 smy go nie zapamiętali. O czym Mes
 drzec mowi: Kogo Bog miluje tego
 karze. A prorok wola: Dobrze mi sie
 Prouer. 3. sstało/ miły Pánie/ iżeś mię poniżył/ a
 Psal. 118. bym sie nauczył vsprawiedliwienia
 tworego. etc. A tak zla to consequen
 tia/ zostawil Pan Bog smierć doczes
 na y karanie/ Przeróż nie za wszystko
 Chrystus dosyć uczynił/ X musim sie sa
 mi sprawiedliwosci Bozey wyptacać.

Abowiem y te doczesna smierć iuz P.
 Chrystus zapłacił/ że nam smiercia nie
 jest/ ale droga do żywota wiecznego/ y
 dokončeniem grzechu/ frásunkow/ y
 skázonności/ a odpoczynieniem y snem.
 Także y doczesne karania wszyscy dosta
 thecznie zapłacił Pan Chrystus/ ię nas
 Bog Ociec iuz nie karze wedle sprawie
 dliwosci swej/ ani gniewu swego nad
 nami rosciaga. Ale gdy nas karze/ cwi
 czy nas y probuje iako dziaćki swe/ pro
 wadzac

Smierć
 doczesna
 droga do
 żywota
 jest.

Karanie
 doczesne
 jest náse
 twie
 nie.

o Pokucie. 115.

Wádzać nas do żywota wiecznego/ y
 nie przypuszczać a ná nas wiecy/ ani
 śluby niedźna krewkość znosić mogła. 1. Cor. 10.
 Co sie dotyczy stow Páwła s. aby smy
 nadaremno łaski Bozey nie brali/ śnia
 dnie to zrozumieć każdy może: Páwet
 s. nie chám o dosyć uczynieniu nie mo
 wi/ lecz do wszelákich cnót y uczynków
 pobożnych lud on Krześcíanński nápos
 mina: w czym watpienia żadnego nie
 má/ iż każdy człowiek ktory w pokutu
 yacym a pobożnym żywocie nie prác
 ye/ nadaremno łaskę Bożą bierze/ tho
 jest/ próżno mu do wiadomości przy
 śla obietnicá o łasce Bozey/ gdyż ię za
 nicobawa/ a woli światá tego spraw
 naśladować/ niżli Bogu posłusznym
 być/ iako winien. Ale to nie zmyślone
 go dosyć uczynienia wáśnego nie pod
 piera. Także y owe stowá Páwła s. 1. Cor. 11.
 Gdzie o rozsádku a pilnym probowa
 niu sumienia swiego rádzi każdemu
 Echoro do stolu Pánstkiego przystąpić
 ma/ y przyczynę smierci wiela ich w o
 nym zgromádzieniu Koryntskim klá
 dzie/ ię nie rozeznawali y nie w o a
 z li v fca

li w siebie ciąża pánstkiego/ y thák tam mowi: Sla tegoż miedzy wami wiele chorych/ y wiele ich iuż záśnielo. Abos wiem gdybysmy sami miedzy soba rozsadek czynili/ nie bylibysmy sadzeni. Ale gdy sadzeni bywamy/ od páná karanie bierzemy/ żebyśmy s tym to światem nie zgineli. Obáčjse s tych słow páwla s. mox mily brácie/ mali to co tu temu zmyslonemu dosyć uczynieniu kšiedzá Rzymstkiego. Każe nam tu s. páwel pilny rozsadek nád soba czynić/ iákobyśmy przyczyn do karánia pánu Bogu nie dawáli. Jednak nadobnie y s pociecha dokłáda tego/ że swoje wierne pan nie z gniewu áni ku zátráceniu karze/ ále z miłostí Oycowstkiey/ dla woznáia ich/ áby s tym światem nie zgineli. Iuż zá tym K. Ránonik bu-

duye swoy Cžysciec/ y ták mowi: [S te go dosyć uczynienia y zostáwánia kázi doszefney/ roste meki po smierci/ y doczesne/ á zá tym hnet modlitwy zá vmárte náše brácie. Co obáčjć może z roznošci ludzi wierzących y pokutuyących: Ktorzy nie grzeszą smiertelnie/ do niebá po smierci idą. Ktorzy pokutayę y karze nie sami/ ábo ieteż p. Bog dostáhecznie starze/ y á do niebá zárazem

119.

idą: Ale ktorzy ábo sami sie nie staráli/ ábo pan Bog dostátecznie thego nie uczynił ná tym świecie/ po smierci swey bede pewnie karáni doczesnie w mekách doczesnych cžyscos wych.] Dato vna inconueniente sequuntur

infinita. Kto raz s pewney drogi zbladzi/ musí bładzić rozmáicie/ póki do prawdziwego gošcińcá nie tráfi: Táka je sie też thu niemu kšiedzu Ránonikowi dzieye. A snadz y przeciw koscielnemu písmu mowi: bo zárazem po smierci Abiráamá y Jeremiašá do niebá pošla/ zápomniawšy tego/ iž Cíáko koscioł Rzymsti powiáda) w iákimsi Limbusie byli / áž do przyscia páná Krystusowego. Záprawde y škodá

ná tákowe fráški á bayki słow písmá s. przywodzić/ gdyi nayprostšy Krzesćianin/ ktorzy sie iedno ná Kredo rozmysli obáčjć może/ iž to wšytko bład. Abowiem iesli to prawdá co tu K. Ránonik mowi/ iž trojaki kštalé wierzących á połutuyących ludzi/ tedy też bezdie troiáka wiára y połutá. A písmo s. o iedney nam tylko wierze/ y o iedney połucie oznáymuyę/ y o iednym zbá-

wieniu przez wiäre w Krystusie Jezu

s 119

sic.

K. Fáno:
z błedu
w bład.

Bayki á
fráški
herbesto
we niego
dne odpo
wiedzi.

Ephes. 4.

Pan nie
z gniewu
áni ku zá
tráceniu
wierne
swoie ka
rze.

Ioann. 12. nie pochybna/ że po śmierci tam/ tam
Colos. 1. będzie/ gdzie Pan twój jest. Bo tak o
 biegać raczył/ iż tam study mają być
 tego/ gdzie sam jest. O czym słowá pá
 włás. Jesmę już od Boga Oycá posła
 dzenia Krystusem Jezusem w niebie.

A chociaż cho pycha zowie R. Káno
 ni/ chceć prosto do niebá: ale gorša
 pychá Bogu nie wierzyć/ á do Ciebie
 chceć się swoá wolá sá cirpliwoscia w
 kupić. My przedsię ku Pánu swemu
 záwše do niebá wzdychamy: á then
 czyściec niech sobie sámi kšieja schowá
 ya/ áby się w nim czyścili po tych rosto
 bach chutecznych/ iáko gi zbudowáli:
 my o nim nie wiemy/ bo go we wšyst
 kim piśmie Prorockim y Apostolskim
 nie znaydzieš.

A. Pázm: A iż przywodzi niektóre miejsca pisma
 f. skąd chce czyścá dowodzić. Położeń
 moy mily brácie káždy iego dowód po
 rzadnie przed oczy/ skąd vzwáwy/ iá
 ko się dáleko od pisma f. odchyla.

Pirwsze miejsce jest v Mátt. f. 5.
 w v. położeniu: Gdzye Pan Krystus
 tak mowi: Zgadzy się rychło s sprze
 ciwni

ciwnikiem twoim pokis z nim ná dro
 dze/ áby cie snadz sprzeciwnik twoy nie
 podał Sedziemu/ á sedzia studze/ á je
 bys nie był wrzucon do ciemnice: zá
 prawdę powiadam thobie/ nie wyzn
 dzieš thám stad/ áž zápláciš do oš
 tečnegopieniadzá. Słowá iásne sa
 o sadzie świeckim y pozwirzchnim/ od
 Páná rzeczone/ á nas do zgody spolney
 ná pomináya ce: Dáleko stad do Crys
 cá: czytay cále położenie: á tež rzecí sá
 má wklázye prawdę. Thu o záplacie
 mowi kthora się bližniemu dzyeye ná
 tym świecie pieniadzi w edle práwá:
 A kšieja w swoim czyšcu Bogu pláciť
 chca sive niedostáki/ á niebá się do ku
 powáć. Drugi dowód jest z onych
 słow Pániskich v Mátt. f. w xij. kápít.
 A kthoby rzekł słowo przeciwko Ducho
 wi f. nie będzie mu odpuszczone/ áni tu
 ná tym áni ná onym świecie. Jáne sa
 wšedzie słowá Pánskie/ bo wieczná á
 nieomylná prawdá. Ji Pan Krystus
 ná onym świecie grzechy sadzić będzie
 rzecí pewná jest: o czym y w Kredzye
 mowiemy: Tám stad przydzie sadzić

h v

żywe

Tisno o
 Sedzie
 świeck
 im roz
 mie/ Ser
 best o c
 scin fál
 sywie
 przytas
 cia.
 Kšieja w
 swym
 czyšciu
 zhytí
 sive bos
 an plá
 cícíce.

żywe y zmarłe. Grzech też przeciwko Duchowi s. nie bywa odpuszczon/ ani tu ani na onym świecie/ tho jest wiecz nie. Skąd przeciwna rzecz pokazuje sie kśieżemu Czystaowi/ abowiem on chce odpuszczenia grzechow na onym świecie nabywać: Ale tu Pan powiada iż to bić nie moje. Trzeci do wod jest z listu Pawła s. j. Korint. iij. Gdzie tak piše: Fundamentu iniego niſt założycie nie moje/ mimo ten/ ktory założony jesth Chrystus Jezus. A iesli kto na thym fundamencie buduje zło to/ srebro/ drogie kamienie/ drwa/ siano/ słome/ każdego praczą i równa będzie/ abowiem dzień to okaże/ ktory sie w ogniu obyawi/ y każdego sprawe/ i tak jest/ ogień doświadczy/ A czyie budowanie zostanie/ zapłacie weźmie: a czyie zgore/ szkoda pođeymie/ a wsakże sam zbawion będzie/ tak iako przez ogień. Słowa sa przytrudniejszy tu wyrozumieniu/ ale iawnie sie okazuje s pirwſzych w thymże połozeniu słow/ iż Paweł s. na tym mieyscu o nauce słow Bożego mowi i o budowa niu wiern

Asieja
odpuszcz
enia grze
chow na
onym
świecie
nabawiać
się.

niu wiernych sług pánſkich/ które w Kościele Chrystusowym czynia. Tak bowiem troche przed tym mowi: Każdy weźmie zapłate własna wedle robory swej. Bosimy pomocnikowie Bo 1. Cori. 3. ży. A wy iestescie rola Boża/ budować nie Boże. Ja wedle łaski Bożej ktora mi jest dana/ iako mądry cieśla/ záłożyłem fundament/ a insy buduje na nim. Ale niech każdy baczenie ma na to/ iako przybudować ma etc. Słych słow iawnie sie owe posledniej sie wykládáya: je rozno pánſtherze abo Doktorowie w Kościele mitego Boga buduya swe náuki/ wsakże na jednym fundamencie Chrystusie Jezusie/ y każdego robotą przez ogień doświadczo nabędzie/ dnia one/ ktory sie w ogniu okazać ma/ czo o dniu pánſkim ostatnim rozumieć musimy/ tam przez ogień. pánſki wsyckie rzeczy okazans y probowane beda/ y myśli serdeczne odkryja sie. Doktorowie niektorzy wykládáya to na probe Duchá s. ktory w piśmie s. ogniem nazywan bywa. Ale dáleko to od ognia czyscowego: A owsem

Czyściec owszem o przyszłym dniu powiada iść
ani za wnie/ który sie w ogniu okazać ma.
czasu pa Skąd ta conclusio directe idzie/ iż za czasu
właś Pawała i. iściecie nie był czyściec: A iесли
był/ ani na then czas nie był/ Thedy go dziś nie
podziś maś.

Czwarty dowód z listu do
Philip. ij. Kap. 8 tych słow: Aby w Ja
mie Jezuso wo wsłelkie kolano klaniaś
to sie/ tak na niebie iako na ziemi/ y pod
ziemia. Slowo Greckie iest κατὰ χθονί-
ων subterraneorum.

Stad ksiadz dowodzi swego Czysta
Ji w piekle nie klaniaja sie Panu Kry
stusowi. Przetoż to slowo pod ziemia
musicie o czyścu rozumieć wsedzye.

Staba consequentia. Abowiem y w pie
kle musza sie ludzye potepieni/ chociaż
nie s chuci swej/ y Drabli dla srogości
mak/ Panu swemu klaniać. A z wyją
i jest mowy w pismie s. że wsłelkne stwo
rzenie panu Bogu (suo modo, swym spo

sohem) chwale oddawa. O czym thu
Paweł s. mowi/ gdy Panu Krystusowi
Boska chwale przypisyje/ że go
wsłelkne stworzenie wychwalać miał
to. A pod ziemia rozumie sie stworze
nie wsłel

nie wsłelkie Ekhore w wodach żywie.
O czym maś Ezech. Gozie sam duch
Boży przez Noję i. to wkłada/ mo
wiac o obraziech: Nie czyni sobie podo
bieństwa rzeczy tych ktore sa pod zye
mia w wodach etc. A tak nie cho nie
ma do czyścu.

Co sie dotyczy Do
ktorow s. co dawniejsze mało abo nie
o Czyścu wspominaja. A posledniejs
by nic o nim nie pisa perwnego: ale i
dnak naprzeciw temu wymysłu wiele
mowia. Swiety Hieronim in Ecclesia-

stem cap. 9. *Viventes metu mortis possunt bona
opera perpetrare, mortui vero nihil valent ad
id adijcere quod semel secum tulere de vita, et
oblivione obnoluta sunt omnia iuxta illud quod
in Psalmo scriptum est, Oblivioni datus sum tanquam
mortuus a corde.*

Zywiacy dla bojaźni
śmierci moga dobre rzeczy czynić: ale
umarli nie moga nic ku temu przydać
co raz s soba odnieśli s tego światła/ &
w zapamiętaniu już wsłelko bedzie we
dlug onego psalmu: W zapamiętanie
dan iestem iako umarli od serca.

O księgi Máchabeusow niewiele po
trzeba swarow/ chociaż przy Bibliey
położo

Dot: Po
scieli
przeciw
czyścu
wiecey
mowia
niż o nim
pisa.

Mátház
bey: křie-
gi Apo-
kryfa.

Historia
Ecclesi.
lib. 3.

W křie-
ach Má-
cháb: ja-
dny w
máňki o
čyřcin
nie máš.

Matt 25.

Prořne
przed-
wánie
křieřey/
ofiar zá-
wárte.

potojone sa/ iednák nie piřat ich řadny
Prorok ani Apostol ani Ewányeliřtá.
Dla historiey tylko řa w kořciele zácho-
wáne/ ku dowodowi wiáry/ nie wař-
nořci nie máya. O čym historieř pew-
ny Euzebiuř řwiádfy/ ři řich nigdy w
Canonie řtárym nie bylo. Přetoř pro-
řino R. řáznodřieřá thám řtad řiřcin
řwego dowodřić chce. Ačřkolwieř y
thám řadney wřmiáňki o Čyřcinie
mař/ tylko o modlitwach záwárteř
řtore ludřie zwyřkli čyřnić řyčřliwofřia
á miľofřia přyzřodřona přečřiw řwoř-
řim pofřinowářym w wiedzieni bedae.
Lečř my pewne ořnářymienie mámy
od Pána řwego/ řtorey nam řřtáwiceř
nie čyřynymy á gotowem byč řořkazal
bo nie wiewmy čřřřu ani gořziny řwoř-
řey. A řáko řogo zářřána řák go řadřa.
Mámy tego přyzřklad w Ewányeliřey/
ná onych piáci pánnach řlupých/ řtore
ři w čřřřs řobie oleju nie nágotowá-
řy/ prořno potřym prošly w drugých y
řupowác čhčály: záwárto přeřd nimiř.
Tákř y řřieřa prořno přeřdawá řwoř-
ře ofiáry y modlitwy ludřyom wárteř
řym/ řie

řym řieřdy řiř řlámka zářádnie.
Teřř Pan á zbáwiciel nářř w Máth. ř.
o dñu řadnym opowřádáya čř/ dwoy
tylko rozřřial řládřie ludři. Jedny do
pietřá ořřyla ná wiewčřne potepienie.
Drugie zářřem do niebá puřřeřa. Člie
tám o they třečřiey gromářřie nie řřy-
čháč/ coby ná onym řwiewčřie zářřyma-
wáni byč/ á niebá řie dočřpičř mieľi.
Přetoř y řřowá tego y řzečřy/ prawda
řřowá Bořřego nigdy řřiářř Ránonie
nie potářře/ áby po řmiewčři ná onym
řwiewčřie řto do řywotá wiewčřřego řobie
pomoc mogľ čřřpieniem řwiewčřim/ á řyř-
wi ře by go modlitwámi y mřřámi řář-
rowác mieľi. Býřki to řa á wřmyřřly
ludřkie/ řtorey čby řiř čřřs přeřřtác/ bo
řie ludřie obáčřyli/ y nie máya co řřieř-
řey dáwác/ á teř řim thego nie potřřebá
bo pánowie.
Co řie dořyčře nářřeřřania y lámentář-
ciř ná řřráwy řle á niepobořřne wiewčř-
dřieřey řřego/ pomořřemy řobie tego/ řeř-
dno řie přřwey řořřráwřć muřřimy řřá-
tečřnie/ řto tego náblřiřřa á přeřdnieyř-
řa přyzřřyna. O čym máto bedřie po-
trebá

řiwřřa
mářřlyř
řátowác
modlitw
ámie
moga.

trzeba dowodow/ bo y sam K. Káno-
nik wprzeymie ná tym mieyscu praw-
de wyznawa/ że przelożone Pan Bog
dla grzechow nášych dawa nam oblu-
dne y hipokryty/ ktorzy powinności
swey nie czynia dosyć. Takowi przelo-
żeni bywali záwsze w Kościele Krześci-
ańskim przyczyna wśelákich błedow/
rosterkow/ y zbytkow/ á swowolnych
złostí między ludem pospolicym: Albo
wiem y náuki prawdziwey zámiech-
wali/ y przykłady złe s siebie dawáli/
skad disciplina wśytka y kárność Ko-
ścielna prawie zginetá między ludzmi
Krześcianstimi/ gdy (iáko Prorok ná-
rzeká) od stáršych złosć sie poczetá/ á
młodszy przespiecznie bez karánta grze-
šyć nie przestawáya. Ná co moy mi-
ły Krześcianinie popátrz pilnym á w-
przeymym okiem/ iákie y podziśdzien
przelożone mamy w Kościele milego
Bo^{ga}/ ktorym iá przymawiać niechce/
bo tego nierad czynie. Ale niemogł im
iuz nic srožšego zádać. Kánonik ná-
to/ że ye Hipokrytami názýwa. Zápra-
de musiałbym sie dobrze rozmyślić/ á
nižli-

K. Káno:
swęzacz-
ne prze-
ložone w
Kościele
Krymst:
Hipokry-
tami ná-
zýwa.

nižlibym to ich M. Ksieżey zádać miał
co thu thowárzys ich spoteciny dosyć
smiele tak zacnym przelożonym (kto-
re on nád soba wyznawa/ y od nich be-
nedictia bierze) przypisyje.

Ale moy mily K. Káznodzieyá/ przecis-
że sie w tym nie obaczysz: iż s tymi zis-
pokrytami (iáko ye thy názýwaš) w
tymże iázmie ciagniesz: A nie boisz sie
onych stow Duchá Božego: Nolite in-

gum ducere cum infidelibus. In dispensatore au-

tem requiritur ut sit fidelis. Przetoż iesli cho-

baczysz do swych towarzysow y przes-

ložonych że obłudni/ że wrzedom swym

dosyć nie czynia/ á nie sa wiernymi śśá-

fármizleczonych sobie od Pána stár-

bow/ Czemuz sie nie zlekniesz tego? ne-

par tua ponatur cum Hypocritis? A ná toćby

záprawde potrzebniey pomyslić/ á ni-

želi Luterá ábo Žusá ludzie zmárte pro-

šno winowác/ ábowiem oni do walki

y niepokoyu nigdy ludziam y przeložo

nym swym nie rádzili. X nie iest wiárá

Krystusowa przyczyna rosterkow á

zámiešánta krolesthw/ ále ludzie zli á

niepośluszni prawdy Božey/ thákże y

J

prze-

2. Cor. 6.

1. Cor. 4.

wpoma-

mienie K.

Kánoniz

2. Cor. 6.

Krystus

wa wiá

rá przy-

czynę ro-

stertow

nie iest.

Kto przysięga za
miejsza
nia y roz
stępow.
Mat. 10.

Przełożeni niewierni/ ktorzy głosu pán
skiego przyjmować nie chcą/ są thego
wszystkiego pomieszania dostateczną
przyczyną. Sława tego Pan Krystus
powiedzieć raczył: Non veni mittere pacem
sed gladium. Nie przyszedłem ciynić po
koju ale walkę. Nie iżby się Pan Bog
w rozterkach kochał/ y owsem on iest
Bogiem pokoju/ Ale przeto tak mo
wi/ iż zli ludzie nauki tego ścierpieć nie
mieli/ a skąd miało do miecza y do
walki przychodzić: co się prawdziwie
pełniło zawnie/ y pełnić będzie aż do
końca. W inie pospolite grzechy/ iako

Ludzie
powyżej
ze między
Księ: grze
chow nie
ciyniący
y zbytk
ow nas
wiecey.

Wkrucie
enstwo
frogie bi
stupa
Ksymst:

zbytki/ mordy/ y cudzołóstwa/ dobrze
by aby każdy przed swemi drzwiami w
miastach/ byłaby wszystka vlicza chedo
ga. Lecz tak ludzie porwada/ że zby
tkow a nieciyniących grzechow naywie
cey między Księja: (czego ja na ich M.
nie powiadam/ bo z nimi nie cześtho
miejskam.) Ale o mordy rzecz iawna
iest/ że ieden Biskup Rzymsti/ wás pá
sterz powożechny/ za pamięci wieku te
go/ wiecey ludzi Krześciańskich krwio
przelał/ frogiem i mekami/ a niżli Tu
reki i

tek iawny nieprzyjaciel Krystusom.
Przechodź ciásby iuz za prawdę ludowi
Krześciańskiemu obaczyć się/ a widząc
przyczyny grzechow/ y gniewu Boż
go/ Przełożone takowe/ ktorzy nie ciyn
nia dosyć wrzedom swoim/ opuścić
a do prawdziwych Aug y Pasterzow
w Kościele Bozym obracać się: żeby kie
dykolwiek tu pierwszemu porządkowi
y tu pobożnemu żywotowi przyść mo
gło. A ty moy mily Księże Kanoniku
iesli bacysz (iako wyznawaś) oblu
dne a przykryte przełożone/ miałby się
od nich iawnie wyłeczyć/ niechceśli o
bludności ich być uczestnikiem/ wedle
słow Páwła s. Ktory się kaze od każde
go brata nieporządnego oblażyć: faci-
ens enim et consentiens eadem pena punitur.
Ale dosyć na tym iż wolamy na zbytki
yną zapamiętałość swych przełożo
nych/ a przedsię im tego/ iesli nie poma
gamy/ tedy ścierpimy: skąd Kościół Bo
ży nigdy wskazać nie może/ gdy nierza
dnia niepobożni przełożeni z wrzedom
swych składani nie bywają: y owsem
bronimy ich (iako to R. Herbest ciyn
ni now.

2. Tes. 3.

Czemu
Kościół
Boży
wskazać
nie może

112. Artykuł v.

Ludzye
czemu sie
Eksiey
Klaniaia
ninon. ad sed ultra aras) y Klaniaamy sie
im dla doczesnych bogactw/ y skawoy
swiatá tego/ ktora sie znamienicie przg
ozdobili: co po ki nie wstanie dobrze nie
może być. Ale náwraca sie R. Rá
nonik do pokuty/ Boże day cho by do
prawdziwey/ ktorá iedná jest/ y byłá
zawsze w Kościele Krześcianńskim. Jes
dno iáko pociał/ thát ya musi prowa
dzić: Powiáda iż owá pokutá/ ktorá
sie bez spowiedzi y rozgrzeszenia Rá
pláńskiego dzieye/ swiatoscia nie jest.
A thá druga ktora wespolek s spowie
dzia y z rozgrzeszeniem Eksambywal
swiatoscia jest iedná s siedmi.

Siedmi
swiatos
ści ani
rozdzia
lowo po
kucie R.
Zerbest
pokazac
nie może
Co sa sa
Frámen
td.
Roma. 4.
Slyskales tuż moy mily bracie ktochko
wedle náuki od Apostolow podanéy o
pokucie prawdziwey rozprawa: a tych
rozdziałow/ y siedmi swiatosci/ nigdy
R. Zerbest słowem Bożym ani pod
niem Apostolskiem pokazać nie dedzie
mogli/ y ná thym miejscu tego nie do
wodzi. Abowiem sakramenta sa/ po
zwirzchnie łaski Bożey w nas pieczęro
waniem/ iáko páwel S. ono obrzeżanie
starego zakonu nazywa (zapieczęto
waniem

o Pokucie. 113.

waniem wiary.) Zwyczajna jest v
Theologow tá definitia swiatosci: Sa-
cramentum est signum visibile gratia invisibi-
lis. Swiatosc jest znak widomy/ łaski
Bożey niewidomey. Nie własnietes
dy á bázro niepotrzebnie pokute swia
toscia nazywáya. Gdyż to słowo (Po
kutá) wszytko zupełné á vprzemye cło
wieka Krześcianńskiego do Pána Bo
ga náwrocenie w sobie zamyka/ y od
nas sie do Pána Boga sciaga/ á przez
swiatosci Pan Bog nam zawsze/ wido
memi znaki/ łaski swoye oswiadsha/ y
niewidomym sposobem prawdziwie
podawa. Ale o swiatosciach bedzie in
sze miejsce. Teraz dosyć ná tym/ iż Po
kuty pismo s. nie zowie sakramentem
nigdziey/ iákoż sáma to rzecz pokazu
ye/ bo swiatosci pokutey wiare w nas
pieczętuya á istotnie utwierdzáya/ prze
toż pokutá swiatoscia być nie może/ á
le przez swiatosci w nas utwierdzona
bywa/ y roscie. Rozności tej swo
yey dwoyákiey pokuty dowodzi/ Spo
wiedzia á Rozgrzeszeniem/ y powiá
da tak: je Jan s. insha pokute opowia
J iij dalá

po kute
swiato
scia nazy
wac ani
potrzeba
ani wta
sna rzecz
pokutá
co w soba
ie zamy
ka.
Przez
swiatosc
czó nam
P. Bog
podawa.
Pokuty
pisim: nie
zowie sa
krámen
tem.
Swiato
ści co w
nas prze
czętuya.

24. Artykuł v.

dał/ á takowa iáka bylá w stárym za-
konie/ ktora struche y dosýc vczyńnienie
miałá/ ále Spowiedzi y rozgrzeszenia
tám nie bylo.

Sdziwna rzec/ że sie
chák bázno ten náš mity ksiadz Kanó-
nik w tych pokutach nie cjuje. A tu iuż
wiec/ gdy mu iásnie spisma s. pokazuje
rzec/ przeciwna/ zmyślone ié rozdzia-
ły niech stána.

Bylo tedy w stárym
zakonie przy pokucie prawdziwey/ y
spowiedanie pozwirzchnie y rozgrzesze-
nie: Czego dowod masz iásny lib. Reg.
ij. Kap. xij. ná tymie Dawidzie/ ktory
przed onym sluga bozym prorokiem
tátán/ wyznawa iáwnie grzech swoy

(mowiac: Peccavi Domino, zgrzeszyłem
Pánu) A támie zárazem rozgrzesza go
prorok tymi słowy: Pan Bog odyal
(ábo przeniósł) grzech twoy/ nie vmi-
rzesz. Tákże iáwnie Mátheus s. o krz-
cie Janá s. piše w iij. polozeniu/ iż by-
wáli od niego krzceńi/ spowiadáyac
sie grzechow swoich/ y iásnemi słowy

wšytkim w obec Jan s. rozgrzeszenie
dawal/ opowiedáyac im o krolestwie
Bozym/ y o bárántu Pánu Krystusie/

ktory

W zakó-
nie stá-
rym pra-
wdziwe
było lu-
dzi poku-
tujących
grzech-
om odpu-
szczenie.
2. Reg. 12.

Math. 3.

o Pokucie. 25.

ktory grzechy swiáta wšco ná sie przy-
yáca ciyś/ w czym zupełna absolutia
zależy. Item v Mártá s. iáwnie nápis-
fano: Był Jan ná puśczy krzciac y ka-
żac krzesť pokuty ná odpuszczenie grzes-
chow. Zá czym wpadáyá níkciemne do
wody křtieńi/ áby Jan s. y oni Prorocy
á káptani stáre zákónu mocy rozgrzes-
zenia miec nie mieli. (verba sunt hac)

Nie moze tego dowiesc ksiadz Kanó-
nik. Nowšem iáko prawdziwe bylo w
stárym zakonie ludzi pokutuyacych á
wierzacych odpuszczenie grzechow/
ták též prawdziwe y zupełne postugo-
wanie ábo rozgrzeszenie słowem Bo-
zym dzialo sie od wšytkich prawdzi-
wych káptanow y prorokow. Czego
pełno znaydziesz w pismiech Proroc-
kich/ iáko lud do pokuty wioda/ á pe-
wna iáste milego bogá y odpuszczenie
grzechow obiecuýa. Ale o rzecach ták
iásnych/ škoda prośno słow trácić.
Nie moze tego żaden záprzec/ iż w stá-
rym testámencie prawdziwy byl Bo-
sciot milego Bogá/ nie inákšy iedno
iáko theraz miedzy ludem Krześcían-
skim.

Marc. 1.

Esai. 45.

Ierem: 35

Ezech. 18.

W testá-
mencie

stárym

nieiná-
šy byl

Boščiot

Bozy iá-
dno iáko

terazmie

dzy ludz

krześc-
ian

J uij

skim.

136. Artykuł v.

Kim. Też a nie inſa wiare mieli w o-
biecnicach o Meſyachu danych/ ktoro-
my iuż ſpełnione wierzymy. Taż wi-
ra w przyſtę ono błogoſtawione ple-
mie/ odpuſzczenia grzechow doſtepo-
wali. Przetoż y ſpowiedz y rozgrzeſze-
nie prawdziwe/ y miniſterium ſłow
Bożego gruntowne/ także było v nich
iako y między nami. *Conceſſo enim princi-*
pali. conceduntur. et adiacentia. Cżas tylko
á ceremonie koſcielne/ y figury/ rożnoſć
między nami czynia. O czym maſz do-
ſtateczne v Páwła ſ. wywody. A co ſie
dotyczy káplániſtwá Pána Krzyſtuſa
wego/ iáſne ſłowa ſa Dawidowe/ ktor-
y go przed národzeniem kilká ſet lat
kápłanem y ktemu wiecznym nazywa-
mowiać: *Tu es ſacerdos in aeternum ſecun-*
dum ordinem Melchisedec. Przetoż niewin-
nie bráciey náſzey to zádawa kſiadz ká-
nonik/ iakoby oni pomieſzawaniem ro-
żnych rzeczy/ nas w błedy zámodzić
mieli/ ſam ſie niech obaczy/ iako miżer-
niety ſwe zmyſlone rozdziały chce tá-
tác. Ale iż dowodow s piſmá ſ. ná tho-
niema/ wſytko to ſámo przez ſie wpa-
da.

Roznoſć
między
ſtarym á
nowym
zákonem
cżas cere-
monie á
figury
czynia.

Pſal. 109.

o Pokucie.

137.

ta. Także y contradiccie álbo przećiw-
noſć ichy dwu propozyciy namniey
nie dowodzi: [Trzeba ſie przed páſterz
mi álbo przelożonymi ſpowiadać Pá-
nu Bogu grzechow ſwoich: á nie trze-
bá grzechow miánowicie wyliczác.]
Nie maſz tu żadnego ſprzećiwieńſtwá
Álbom ſpowiedz bez wyliczania
grzechow być może/ co ſie iuż doſtate-
cznie okazało. Y o wſem niſt ná ſie nie
może wiedzieć wſytkich ſwoich grze-
chow/ Przetoż y wyliczyć ich nie mo-
że. A gdyby to była prawdá/ iako kſie-
ża mówia/ że Grzech odpuſzczeń nie by-
wa/ ktorogo cżłowiek nie powie przed
kápłanem/ thedyby niſt odpuſzczenia
grzechow pewien nie był. Ale im wie-
ceyby myſlił á ſukał w ſumieniu ſwo-
im/ tym wieceyby mu ſie ich przymna-
żało. A thák Spowiedz Krzeſćiáńſka
(ktora záwſe ieſt s prawdziwa ſkru-
cha á pokuta zláczona) záchowujemy
Ale wyliczanie grzechow (iako nie
przykazáne ſłowem Bożym/ y niepo-
rzebne/ y wierze Krzeſćiáńſkiej prze-
ciwne) ná ſtrone odrzucamy. Wola-
go.

Swoich
grzech-
ow żad-
nie wiedzieć
ani wyli-
czyć mo-
że.

Spowie-
dz Krze-
ſć: w ko-
ſcie le-
zácho-
wana.

nie grze-
chow nie
ieſt s ſto-
wá Bo-
go.

J v m y z

Psal. 18. my z Dawidem zároveň do Pána: *Dei-
ta quis intelligit? (Ab oculis meis munda mi*

Psal. 142. Domine: Non intres in iudicium cum seruo tuo,
Niechcemy sie s Pánem w rachunek
wdawać / ále wedle przykładow pi-
smá s. o wszytek dług zaráżem (który
tak wielki jest / że go zrozumieć nie mo-
żemy) miłosierdzia Páńskiego żądamy.
Wy niebożetá czo ludzie proście záo-
dzicie w the ráchube / á summienia ich
wieczna wathpliwoscia zaráżacie / o-
báćcie sie póki czas jest: Boć thá reyes
strowána spowiedz / áni zá Apostoloro
byłá / áni w piérwszym Bosciele o niey
wiedziano. Jákoż przypátrz sie temu
moy mity brácie / co zá dowody w tym
ma po sobie: Powiáda / iż cie rozgrze-
szyć nie moge / ázbym wsysthki twoye
spráwy / mowy / myśli / ná ostátek y ser-
ce wiedziá. Czego sam esłowiek do sie-
bie ználeść nie moze / nie tylko żeby ko-
mu drugiemu / ábo káptanowi dostá-
tecznie wyliczyć y powiedzieć mogł.
A ktemu / á zá málo iesth ludzi obluda-
nych / ktorzy vsty wyznawáya y skrú-
che pozwirzchu okázuya / chocia pra-
wdziwey

Regeſtro
wána
ſpowie-
dz z á z-
poſtoł-
ow nie
byłá.

wdziwey połuty w nich nie mást. Py-
tam tu kſiedzá Káznodzieye / peroneli
to będzie iego rozgrzeſzenie / ktore on ná
powieſć iego obludna uczyni? Sam
tak powiáda: [Iż ieſli obludnie poku-
mieſ / choćabym ia ciebie rozgrzeſzył /
Pan Bog cienie rozgrzeſzy.] A thymi
ſłowy wpada iego wszytek dowod: A-
bowiem iż ſie káptan omylić moze / y
esłowiek inſe mowić á inſe myſlić mo-
ze / y ſer cá niſt wiedzieć nie moze iedno
Bog ſam / s thych wszytekich przyożn-
taſna concluſia idzie / iż wyliczanie grze-
chow / do prawdziwego rozgrzeſzenia
nie nie pomaga. A tu niech ſie náu-
czy kſiadz Theolog / co z á rożnoſć ieſth
rogrzeſzenia pozwirzchniego / á wne-
trznego. A bowiem ſługá Boży ſwiad-
ſy grzechom odpuſzczenie / prawdzi-
wie połutuya cym / y obludnym kze-
ſćianom / ná wyznánie ich pozwirzch-
nie / iednákie y zgodne / wzglád máia c:
A Pan Bog ktory ſam doſtátecznie ſer-
cá y myſli ludzkie wie / y widzi / nieroz-
grzeſza iedno prawdziwie połutuya-
ce. Takowym we wnatrz przeź Duchá
ſwego

Słowy
herbeſto
wemi v.
pada ie-
wszytek
dowód o
wyliczán-
niu grze-
chow.

Wáń á
kſi. The-
ologowi
nie doſte-
mu pot-
rzebna o
rogrzeſze-
ſieniu po-
zwirzch-
nym á w
netrzni-
ym.

140. Artykuł v.

swego świadectwo pewne á pociesze-
dawa/ że sa przyieci do łaski iego. A o
bludnym nie rozgrzeszenie káplánskie
nie pomaga. A iż ksiadz Herbest smie-
le to twirdzi/ żeby sie także przed Apo-
stoly/ wyliczayac grzechy/ oni ludzys
wylicząc mieli Act. 19. Niech to okaże.
Ciego iż thám nie máś/ niech w rzeczy
swoey upada. Ták tam mowi Lukasz f.

Alfo. 19. Wiele wierzacych przychodzilo/ o po-
wiadáyac y wyznawáiac spráwy swo-
ye. O wyliczaniu káždego grzechu z o-
sobná/ álbo iżby Apostolowie ludziam
to rozkázowác mieli/ nie tam nie znay-
dzies. Jeseje B. Kánonik bráciey
násey to ma zá zte/ iż káza Brzeszczáns-
kim ludzior bez wšego wathpienia

Adznod: wierzyć odpuszczenie grzechow. Skad
Rzymscy obacz moy mily Brzeszczáninie/ co tho
w wath-
pliwosci
lud w
wodze.
za káznodzieyá/ ktory ludzie do watpli-
wości przywodzi/ á bárzo sam s soba
walczy. Abowiem te stowá kładzie:

[w kosciele powszechnym káza pokuthuy-
cym miec nádzieye mocne. Ale o pewne grze-
chow odpuszczenie nikogo z osobná v pewnie
nie smiey.] Toć th u wiec iásne sprze-
wienstwo

o Pokucie.

143.

wienstwo [nádzieye mocna miec ka-
ża] ále nie vperoniáya.] A coż to zá ná-
dzieyá káskowa/ ktora cztowiek nie v-
pewnia o łásce milego Boga y o grzes-
chow odpuszczeniu? Spes non confundit.
mowi Páwel f. A rzeci pewna iest/ że
nádzieyá z wiáry prawdziwey pocho-
dzi. A kókolwiek prawdziwie w Kry-
stusa zbáwiciela swego wierzy/ iuz we-
dle stow Pánskich/ pewnie zbáwion
być ma.

Przetoż zaniecháby lepiey páwel
káskowych contradictiý/ ktore naprost
by obaczyc moze. Ná Argumentá wá-
se snádna odpowiedz: Abowiem iż Pá-
wel f. chocia ma dobre sumnienie/ iez
dnáť sam siebie przeto nie vspráwiedli-
wia: snádna przyczyna. Bo vspráwie-
dlwienie przed Bogiem nie z vczyn-
kow náseych ále z dáremney łáski (któ-
ra przez wiáre przyimujemy) spráwo-
wáne bywa. Jednáť nie watpi Páwel
f. o zbáwieniu swoim/ y o wšem z rado-
scia žada/ áby byl rozwiázan s ciátem
á byl s Pánem Krystusem. Tej pior-
f. Symonowi cžárnokšiejnikowi/ Dá-
niel Nabuchodnezzerowi/ Joel ludo-
wi swo-

Sprze-
wien-
wo
bestowe.

Roma. 5.

Ioann. 13.

Sam sie-
biez vc-
zynkow
swich nie
vspráwa
iedliwia

Ephes. 2.
O zbáwa-
ieniu swa-
ym ied-
náť pá-
wel f.

nie wsta-
piť.

Philip. 1.

Astor. 8.

Dani. 4.

Joel 4.

Prorocy wi swowolnemu/ stusnie pod watpse
 Aposto- niem grzechom odpuszczenie opowia-
 lowiepo dali. Abowiem wiedzieli ie byc i a wne
 Futura- mi grzechami powiazane/ y pokuty
 cym pes- ich iesze nie baczyli: ale gdziekolwiek
 wne od- poludziach pokute baczyli/ pewne zas
 puszcze- wse opowiadali odpuszczenie/ y lastka
 nie grze- Boza. O cym mase stowa i asne Pios-
 chow o- tra s. w dziejach Apostolskich/ i ako on
 powia- dom Korneliusow rozgrzesza mo-
 dali.

Ako. 10. wiaac: Temu Panu Krystusowi wsi-
 sey Prorocy swiadectwo wydawaly/
 ze grzechom odpuszczenie kazdy bierze
 przez Imie iego/ kto iedno wierzy weni
 y pewne tam bylo a prawdziwe roz-
 grzeszenie/ bo wziali dar Duchá Bozego.
 A co sie dotyczy stow Ecclesiastici ix.
 Niewie czlowiek iesli lastki abo niena-
 wiści godzien. Nie mowi tam Saló-
 mon o wierze vsprawiedliwiaya cey/ y
 o grzechom odpuszczeniu/ ale o kará-
 niu doczesnym/ co sie o stow iego tam
 ze i asne pokazuiet/ i iednako tu na swie-
 cie spráwiedliwy y niepobożny ginie.
 Juzby w tym Artykule nie bylo ná czo
 odpowiadac/ iedno zámilezeć iesze
 nie moge

Atleysee
 iet Ecclesia
 sty cy o
 doczesny
 ym kará-
 niu iesh
 rzeczone

nie mogena ie propozicie R. Kanoni-
 kowe/ bázro prawdyze przeciwnie/ a
 prawie dziecinskie. Powiada i i nikt ^{Herbesto}
 pewnie wiedziec nie moze/ iesli praw- ^{wepraw}
 dzowie za swe grzechy pokute czyni. ^{dzie prze}
 Atemu/ i z modlitwa iest przy nádzyet ^{ciwne}
 a nie przy wierze/ A wiara pewne rze- ^{propozic}
 cy wierzy/ nádzyetá spodziewa sie rze-
 cy tych ktore omylaly.] Wá piwsha
 odpowiadani: ze kazdy czlowiek krze-
 scianiski moze/ y powinien pewnie a i
 stotnie wiedziec/ ze prawdziwie poku-
 taye: Abowiem bez thá kowey wiado- ^{Odpowa}
 mości wiara byc nie moze/ bez wiary ^{iedz ná}
 nie moze byc grzechom odpuszczenie/ a ^{piwsha}
 ni vsprawiedliwienie przed Bogiem. ^{propozic}
 A tak wedle stow Ksiezych/ kiedyby to
 prawda byla/ nie bytoby ná swiecie za
 dnego krzescianina prawdziwego/ za
 dnego pewnego grzechow odpuszcze-
 nia/ a zátymáni zbawienia/ ani poscio ^{Oblatno}
 lá Bozego prawdziwego. Ale nie daj ^{ce panst}
 siez wodzie moy mily brácie/ i ako sa pe ^{ie i ako}
 wne obietnice Pánstie o grzechom od- ^{pewne sa}
 puszczeniu/ tak tez moze a bázro tacute ^{tak moze}
 tu wierzeniu Abowiem Bogu Kthory ^{neku wi}
 iest pew

Herbesto
 wepraw
 dzie prze
 ciwne
 propozic

Odpowa
 iesz ná
 piwsha
 propozic

Oblatno
 ce panst
 ie i ako
 pewne sa
 tak moze
 neku wi
 rzemu.

144. Artykuł v.

Wiara
nigdy nie
jest bez
zapłaty
pokutą
bez wiary.

jest pewna a nieomylna prawda / go
dzi sie wierzyć. A kto wierzy / ma pew
ne grzechom odpuszczenie / y pierwsi
może być swey pokutny. Bo wiara ży
wa bez pokuty nie jest nigdy / a pokuta
bez wiary. O czym dowodow wiele
nie potrzebá / gdyż to rzeczy są barzo ias
sne / y w Kredzie iednosthąnie grze
chom odpuszczenie wyznawamy.

Przecj
Ksieża o
tásce Bo
żey wstę
pie.

Lecz ich M. Ksieża / iż grzechom odpu
szczenie ná swym dosyćczynieniu záś
dzili / przetoż wątpić musza per omnia se
cula seculorum. Ale o tym będzie osobne
a dostateczne ná swym mieyscu traktó
wanie.

Odpow
iedź ná
drugie
proposi
cie.

Ná druga propositia odp
wiadam: Iż modlitwa y nadzieja zá
wsze wespółek z wiara prawdziwa są
złaczone / y owsem z wiary istotność a
vgruntowanie swoye biora. O czym iá
sne słowá Páwła s. Ośpráwiedliwie

Roma. 5.

ni będąc wiary / pokoy mamy ku bo
gu / przez Páná nášego Jezusa Krystu
sá / przez ktorego mamy przystep przez
wiare / w táske the w kthorey stoimy / y
chłubimy sie w nadziei chwały synow
Rom. 10. Bożych etec. Item: A iákoż sie będą
modlić

o Pokucie.

145.

modlić iesli nie wierza: Item: Wiara Hebr. 11.
jest istotność rzeczy tych ktorych sie ná
dziewamy. Skąd iáwny dowód / że ná
dzieja y modlitwa z wiary plyná / y iá
to pewne a nieomylnie rzeczy wierzy
my / ták sie też nieomylnych rzeczy spo
dziewamy / spes enim nõ confundit: Oprocj Roma. 5.
tego / żeby kto wierzyć chciał temu / cze
go mu nie obiecáno / tákowa wiara by
taby omylna / y nadzieja tákże ktoraby
z niey pochodziła. Jáko w rzecziach y
dárzech doczesnych / wie lepiej Ociecz Matt. 6.
niebieści czego nam potrzebá / przetoż
nie záwsze nas w tym wysłuchawa / y
proźnobysmy sie tego vpornie spodzyc
wác chcieli / ná wola swietha iego tho
puszczác musimy: Ale o grzechom od Ioann. 3.
puszczenie y żywot wieczny / pewna o
biecnice mamy sine conditione, y s przy
kazaniem / abyśmy temu koniecznie da
wali wiare. Przetoż káidy cślowiek
Krzesćciánski / kthory Krystusa Páná
obáwicielem swoim pewnie być wy
znawa y wierzy / może sie bezpiecznie a
prawdziwie grzechom odpuszczenia
spodziewác. A nadzieja tákowa omy
lic go

Wádzys
iá y mo
dlitwa z
wiary.

Roma. 5.

Wiara o
mylna
ktora.

Matt. 6.

Ioann. 3.

O grzech
om odpu
szeniu
pewna o
biecnica.

Roma. 5.

Herbest
wiare o
odpuszc
eniu grze
chow zas
tracici
chce.

Do grze
chom od
puszcze
nia dro
gi przez
dosyc
czynienie
swe kaze
sukac.

146. Artykuł V.

lic go nie moze/ wedle slow Pawla s
gdyz sie tego spodziewa czo Bog pra
wdziwy obiecal/ dla Syna swego mi
tego/ dac kazdemu wiernemu.

A tak z zaloscia/ i s podziwieniem wiel
kiem/ przyimowac to kazdy Krzescian
nim musi/ i z Pratat y kaznodzieya ko
sciola Krzescianistiego/ wiare Krzes
cianista o pewnym w Panie Krystus
sie grzechom odpuszczeniu/ miedzy lu
dem Krzescianistim zatracic chce. Ale
nie day tego Boze/ nayprostszy Krzes
cianin (rozumiem temu) nie przypa
dnie na ten blad. Oprocz takowych/
ktorzy na Panu Krystusie pewnym a
iedynym zbawicielu nie przedstawia
innych drog do grzechom odpuszcze
nia szukaya/ a Panu Bogu sie swym
dosyc czynieniem wyplacac chca/ tak
kowi musza w wiecynym wathpieniu
zostawac/ iako to snadnie s kiedza ka
nomkowch dowodow moy Krzescia
niniem mily obaczyc mozesz.

Co sie dorycze tej przymowki/ iakoby
nas nasy Ministrowie glaskac mieli
w tym/ i nas do wyliczania grzechom
nie przy

o Pokucie.

147.

nie przymuszaya/ rzecz sami miedzy Minist
nami to rozsadzi: Abowiem nasy/ we owie pra
dle nauki Bozey/ w niwecym nam nie wdziewi
do skutca
pochlebuyac/ do skutecznego odrodze
cynego
nia y odnowienia ludzie prowadzi. A odrodze
wy na spowiedzi pokute iakakolwiek nia ludza
zmyslona za grzechy postanowiosy/ ie prowa
ludzie w grzechach y w bezpieczeniach
wie cielesnym thym sposobem wtiro
dzacie/ i z mniemaya/ ze za przesle grze
chy dosyc czynili/ gdy roztazane od
kiedza paciorki a posty wypelnia/ dla
czego thym sinicley zasie do grzechom
sie pirowych nawracaya. Jako to zas
wsie pospolicie bywa/ i z cztowiek snas
dnie sie takowego rezultu wazic smie
ktorzy zaplacic moze bez wielkiej prace.
W czym day mily Panie ludowi two
jemu rychle a dobre opamietanie.
Nasy kaznodzieye y pasterze/ thenam pastersze
pokute przykazuya slowem Bozym/ prawdz
abyśmy sobie prawdziwie a serdecznie
grzechy obrzydzeni/ za ktore i sami do
syc czynic nie mozemy/ w Krysthusie
iedynym zbawicielu jezbyśmy tego su
kali/ a do nich sie wiecey nie wracali/
ale na

R ij

alená

148. Artykuł vi.

ale ná to mieysce ábysiny stárego Adá
má w sobie vmartwiáac/ odradzali
Colose. 3. sie ode dnia do dnia w nowego czlo-
wieka (ktory iest Krystus Jezus) Pan
spráwiedliwosc y poswiecenie náse.
A iuz o tym Artykule koniec czyniel
máyac zá tho/ że vprzeymy czytelnik á
milownik prawdy dostateczna odpo-
wiedz ná wshythli R sieze Argument á
znaydzie / wiára Rześciánistka wedle
stowá bozego ostátka sobie dokládáac.

Artykuł Słosty.

o Spráwiedliwieniu przed Pánem Bogiem.

Wsprá-
wyenye
co zná-
czy.

Genes. 1. **S**łowo to Iustificatio, nic inco ná
tym mieyscu nie znáczy/ iedno
spráwiedliwym sie sstać z niespráwie-
dliweo. Co vznamwsy: definitionē rei, to
iest/ rzeczy samey gruntowna wiadom-
osc porzadkiem swym trotko á sná-
dnie obaczyć każdy moze. Pan Bog
wszechmogacy czlowieka piwšegol-
ná wyobrażenie swe doskonále sprá-
wiedliwym

o Spráwiedliwieniu. 149.

wiedliwym byl stworzył/ ták iž mogt Spráwi-
Adam przed spráwiedliwoscia Boża edliwym
niewinnie á spráwiedliwie stánać/ gdi Adam
by byl dobrowolnie od páná swego stworz-
nie odwrócił/ á przykazania nie prze-
stapil: Ale po vpadku swym/ sstał sie Po vpad-
hnet niespráwiedliwym/ to iest/ sprá- ku sstał
wiedliwosci Bozey y przykazania ies sie niespr-
go nieposlušnym. Zá cym śmierć/ po awiedli-
tepienie/ y wieczny gniew Boga żywe wym.
go ná sobie odniost/ y nam pothomst Stworz-
wu swoyemu dziedzicznem prawem enie jad-
to wshythko zostáwil. S ciego porátos ne niemo-
wác sie nie mogt żadna miára siłami gto naro-
swoyemi/ áni stworzenie żadne nie bys du ludz-
to ták moźne/ ktoreby Adámá nedzne stápić od-
go/ ze wshythkim narodem iego/ mogto sadu Bo-
byto/ od spráwiedliwego sadu Bożes žego.
go/ zastepić. Sam tedy iednoroz Syn Bo-
dzony á wieczny Syn Boży/ s przeźrze ży sstał
nia á z miłości Boga Oycá wszechmo sie zastep-
gacego/ vlutował sie vpadku nášego/ pca ná-
á sstał sie zastepca y posrzednikiem ná sym.
sym v Boga Oycá swego/ kthory nas 1. Tim. 2.
w lástke dla niego przyimuye / y sprá- Roma. 8.
wiedliwemi czyni/ chociażemy nedz Hebr. 9.
Roma. 3.

R iij dzni

150. **Artykuł vs.**

dzni grzeszni / y sprawiedliwości jego
doskonałey bázro przeciwni. Bog nas
Bog nas tedy vspráwiedliwia w onym wiec
vspráwi nym á nieodmiennym swoim sadzyl
edliwia. gdy dekretn potepienia wiecznego ná
nas nie kładzie / á nie rościaga ná ná
mi sprawiedliwości swey. Nie iná czej
iedno iáko sedzia doczesny / gdy zloczyn
ce iákiego / smierci wedle práw á niepo
chybnie winnego / dla przyczynice á in
tercessorá powaznego / ktoryby onego
od srogości práw á zastąpić chciał / de
kretn náń nie czyni / ále go wolnym pu
sca. Jeszcze ktemu absolwowawszy
nas tak Bog Ociec miły od wiecznej
go przeklethwá / y odpuszcivszy grze
chy / dawa nam dla tegoż Syná swe
go pomoc pewna Duchá s. zebyśmy z
niwolej grzechu wychodzić mogli / ku
spráwiedliwemu á pobożnemu żywo
towi / násládujac Páná á Zbáwicielá
sweho / áż do dziedzie thwá krolestwa
niebieskiego. O czym wszytkim dostá
teczne / pociesne / á iásne Obiethnicze y
Przywileye dał nam Bog w sech mo
gacy ná sie w pismiech Prorockich y
postol

o Vspráwiedliwieniu. 151.
postolstich oznaymione. Przetóž gdy
o Vspráwiedliwieniu mowiono by
wa / wszytkim przyczynam pilnie á
własnie przypátrować sie pochrzebá /
bo sie to ojestoć tráfuy / że multa con
currentia przy iedney rzeczy bywáya /
miedzy ktorymi własna á nayblisza
przyczyna vyznawáć musí / kto bledzić
nie chce: Nam ex confusione causarum pe
rony blad roście / iáko sie thu násemu
Kanonikowi dzieye. Ale porzadnie
ná pisanie iego odpowiadáć musí / iá
kom poczał / kthory widze / nic inšego
w pisaníu swym nie bierze przed sie / i
dno áby brácia náše co nabárzyey lu
dziom ohydzić mogt: Przetóž y tu z
dawa im rzeczy roznych w kúpe hátká
nie / sam siebie tháć zacny Theolog nie
baczy / iż z iedney rzeczy niepotrzebnie á
nieprzystoynie chce dwie uczynić.
Abowiem vspráwiedliwienie / iest in
se wedle praw pospolitych / inše kto
res postušenstwa y wypelnienia za
konu bywa / iednáť tu ná tym mieyscu /
gdy sie mowi o Vspráwiedliwieniu /
słowieká grzesznego przed Bogiem /
A iij inž am

Przedsto
wzięcie
Kanoniz
kowe oh
ydziedos
bre lu
dzye.

152. Artykuł vi.

inż Amphibologiey żadney y watpli-
wości nie maś w słowie/ bo rzecz ias-
má okazuye/ iż sie nie o inszym vsprá-
wiedliwieniu mowi/ iedno o tym kto-
re w odpuszczeniu grzechow nawiecey
należy: Ktorego dzielić nie potrzebá/
gdyż iednoż jest/ y iednáko wszyscy lu-
dzie bywáya przed Bogiem vspráwie-
dliwieni/ wedle słow onych Páwła s.
Zágárná p. Bog wszytki pod grzech/
aby sienád wszytkimizmitował. Tho
jest/ żaden nie może być sam s siebie v-
spráwiedliwion/ iedno z łáski á z mito-
sierdzia Páńskiego. Ale kśiadz kážno-
dzieyá/ iáko pirwey zmyślone rozdzia-
ły kładł pokuty Krześćianśkiey (co sie
okázáło dostátecznie iż tho grantu w
słowie Bożym nie ma) thákże y teraz
dzieli to náše iedno przed Bogiem v-
spráwiedliwienie: Ale vznaś moy mi-
ly brácie (zá pomoca milego Bogá)
żęć iednoż thylko iesth náše przed Bo-
giem vspráwiedliwienie/ á iż niewin-
nie kśiadz brácia náše/ dla prawdy hy-
dzi y strosuye. Pátrzymys̃ tedy iego do-
wodow: Powiáda [że grzechom od-
puszcze

Jedno v
spráwie-
dliwie-
nie przed
Bogiem

o Vspráwiedliwie: 153.

puszczenie iedno bywa dawáne przy Krzcie/ Zmysłos
A drugie bywa przy pokucie. Przetohż y v-
spráwiedliwienie iest dwoyákíe/ iedno przy słow roz-
Krzcie á drugie przy pokucie. zdziat o
edliwie-
niu.
Toć iest wszytek iego dowod/ ciego sto vspráwi-
wy Piotr á s. podpíraz Dzieyow Apo: edliwie-
Niech sie káždy z was okrzci ná odpuszczenie
grzechow wáśzych etcet. A kto: 2.
Ná co odpowíadam/ iż iednákie grze-
chom odpuszczenie bywa/ y przy Krzcie Odpow-
wiedz.
y przy pokucie/ to iest/ z dáremney łáski
milego Bogá/ dla Krysthusá Jezusá/
bierzemy y ná Krzcie y w pokucie grze-
chom odpuszczenie. A gdzie iedná tyl-
ko y sáma iest ciego przycyná/ tám też
iedenże tylko effectus bywa. Nád tho-
iáwna rzecz iest káżdemu/ że y ná Krzcie
onym ludziom do ktorich Act: 2. Piotr
s. mowił nie były grzechy odpuszczone/
bez pokuty: Nowsem iásne tám sa sto-
wá Piotr á s. Kthorych kśiadz Theolog
zámileżal/ iż mu wádzily: Mowi tám
tedy tak Piotr s. Czynicie pokute/ á niech
sie okrzci káždy z was ná odpuszczenie
grzechow wáśzych/ y weźmiecie dar
Duchá s. Widzys̃ moy mity k. kážno-
dzieiá/ że pokute káże czynić Piotr s.
K v bez kro

154. Artykuł vj.

Bez potęry krzest do grzechom odpuszcze
nia/ y podziś dzień nie nam krzesth nie
pomoże/ iesli potęry prawdziwey czy
nie nie bedziemy/ ábo iesli nie czynimy.
Przetoż złe á nieślusnie to kśiadz dzweli
co dzielono wedle prawdy być nie mo
że. Abowiem skoro potęte odlaczyś o
de Krztu/ iuż thám odpuszczenia grzes
chom być nie moze. O czym pisma pel
no wszedzie/ y Pan náš powiedzyc rā
czył one słowā: Jesli potęry czynić nie
bedzicie/ wszyscy poginiecie. A tak y s
tego mieyscā ktore po sobie kśiadz bie
rze/ okāzuje sie nášey sthrony prawdā
powsechna kōsciotā Krystusowego/

Jś iedno iest tylko vsprāwiedliwienie
przed Bogiem/ ktore bez potęry pra
wdziwey nigdy nie bywa.

A co k. kāznodzieyā twirdzi/ żeby ony
słowā s psalmu xxxj. y od pāwlā s.
położone w liście do Rzy: iij. do krztu
należec miāły/ á nie do potęry/ niech co
mu przymawiać chocia to zāstuyt.
Słowā tylko y pāwlā s. y Dawidowe
połoję moy mily czytelniku przed oczy
twoye/

o vsprāwiedliwie. 155.

twoye/ o ktorych vznakaway/ iāko ci nās
by prātaci pismem sāsuyā. Tak mo
wi pāwel s. do Rzym: w iij. [W y e z
czył Abrahām Bogu/ y poczytano mu to iest
tu sprāwiedliwosci/ A temuē ktory czyni zā
plātā nie bywa poczytana z iāstki ale s po
winności. Lecz temu ktory nie czyni/ ale wie
rzy w tego ktory vsprāwiedliwia grzesne^o/
bywa wiārā tego poczytana tu sprāwiedli
wosci/ wedle vpodobānia iāstki Bożey/ iāko
y Dawid opowiada bļogostāwienstwo cżto
wiektā tego/ Ekhoremu Pan Bog przysedza
sprāwiedliwosc bez vczynkow: Bļogostā
wieni ktorym odpuszczone s z lōści/ á Ekhos
rych pokrythe s grzechy: Bļogostāwiony
cżtowiek/ Ekhoremu Pan Bog nie bedzie przy
sadzāt grzechu etc.

Jāsne słowā o vsprāwiedliwieniu z
wiāry/ ktora zāwse potęte sobie przy
lāczona ma/ o krzcie tu nie nie mās/ á
teżgo iescie zā cżāsow Dawidowych
nie byto. Takie Dawid te słowā kłā
dzie w tym psalmiezi. Bļogostāwio
ny mās/ Ekhoremu pan nie przywłāscija
ábo nie poczytha grzechu/ y nie iest w
duchu tego zdrādā. Jiem miļożāt zef
chly sie byty we mnie kōści moye/ jem
wotāć musiał przez cāły dzień etc. A
hnet potym: Grzech moy ożnaym ilem
iobye

Roma. 4.

Psalm. 31.

Psalm. 31.

156. Artykuł vi.

tobie/ y niesprawiedliwości moyey nie
 zakrytem etc. Y thu wszystkie słowa do
 pokuty należą. Takie y owe cap. 5. ad
 Rom. które k. każnodzieję obciążają
 kładzyc. Ale przypatruj się prawdziwie
 pilnie. Tak napisano jest: Wsprawie-
 dliwieni tedy z wiary/ pokoy mamy
 ku Bogu/ przez Pana naszego Jezusa
 Chrystusa/ przez którego mamy przy-
 step wiara do łaski tej w której stojmy
 y chlubiemy się w nadziei chwaty sy-
 now Bożych. A nie tylko to/ ale chlu-
 bimy się też/ y w utrapieniu a dolegto-
 ściach/ wiedząc/ iż utrapienie czyni cır-
 pliwość/ a cırpliwość czyni doświadcze-
 nienie/ a doświadczenie nadzieję/ a na-
 dzieję a omylić a bo postać nie mo-
 że. Abowiem miłość Boża wylana jest
 w sercach naszych przez Ducha s. który
 nam jest dan. Widziś moy miły krze-
 ścianinie/ iako iasnemi a śladnemi ku
 wyrozumieniu słowy/ każdemu wie-
 rzacemu/ sprawę zbawienia naszego/
 jest w słowie Bożym opisana. Które
 chcąc trudnić k. Zerbeſt/ niepotrzebne
 swe rozdziały do tego przyśywa/ czego
 tymi

Zerbeſt
 myeysca
 piſmá s.
 obciáthe
 przywo-
 dzi.

Roma. 5.

Sprawa
 zbawie-
 nia náſze-
 go w pi-
 smie s.
 śladne
 mi slo-
 wy opisa-
 na jest.

o Wsprawiedliwie: 157.

tymi mieyscy piſmá s. podeprzeć chce. Strzeż
 Ale obejrzy pilnie/ że tu tego nie ma/ s. sie fałszy
 a pamiętaj się takowego nauczyciela wych ná-
 wystrzegając/ Który mieysca piſmá s. uczy cie-
 gwałtem do dumy swoyey naciaga. low.
 Co się dotyczy tych słow: ktorzikołwiek
 jesteśmy okrzyżczeni w Jezus Chrystusie/
 w śmierć jego jesteśmy okrzyżczeni/ sta-
 nie może się pokazać dwoyákie wspra-
 wiedliwienie/ iakoż tamże hnet dośka-
 dą Paweł s. pokuty/ mówiąc: Ze iako
 Chrystus wstał z martwych przez Wy-
 cowa chwałę/ tak my też abyśmy w
 nowości żywota chodzili etc. Przetoż
 o jednym tylko Wsprawiedliwieniu s
 piſmá s. dowody mamy.
 Kładzie za tym takowe śmiáté a beśpie-
 cne słowa kładz każnodzieję: [prze-
 toż zła jest a omylna wáſzey nowey Ewánge-
 lley propositia (Sama wiara wſprawiedli-
 wia) Naprzodo te niewstydliva przy-
 mówke nowey Ewángeley/ odpowie-
 dzieć muſze/ żeby się trzeba kładzu Pa-
 ná Bogá bać/ o thátowe znieważenie
 świętych a zacnych słow jego: Abow-
 iem nie mamy żadney piátey a bo no-
 wey Ewángeley/ ani po sobie ślad i

sie fałszy
 wych ná-
 uczy cie-
 low.

Roma. 6.

Ibidem.

Niewsty-
 dliwa po-
 twarz
 Zerbeſto-
 wa.

158. **Artykuł vj.**

nad bierzemy/ iedno z iásnych słow pi
smá s. Przetoz nie ná nas sie tá przymo
wka sciaga/ ále ná samého Pána/ od
ktorego te písma wysly. W czym ba
czyby sie mogli t. Zerberst/ iesli nie dla
bojázni Božey/ tedy iednak propter bonos
mores, pámietáya ná to/ że ludzie včci
wi/ nie ládá iáko słow swych wypuśc
zać máya. Thejci sie mnie moy mity
Zsije Theologu wywody twoye ná
mnicy nie podobáya/ y iásnie to okáz
ye/ że písma s. ná wielu miexscach nie
słusnie á nie wedle textu vzywá s/ ied
nak vchoway mie tego Bože/ áby m co
písmu s. przymowić miał/ chociažby
mi tymże sposobem wolno powiedziec
že to sosta y siódma Ewángelia co R.
Kánonik piše/ bo dáleko od czterzech
Ewángelistow drugdy odchodzi. Ale
nalepiey bez takowych przymowek sa
merzeć á prawde okázowác.

Roma. 3. Co sie dotyczy tey propositiey [Samá
wiára vspřáwiedliwia cžlowieká grze
šnego przed Bogiem/ ábo cžlowiek
grzesny bierze od Pána Boga dárem
ne z iáski vspřáwiedliwienie sama cžlo
ko wiára

o Vspřáwiedliwie: 159.

to wiára:] Nie chce moy mity Krze
šciáninie o thym wiele mowić/ same
šciyre iásne á gołe słowá s písma s. po
tože/ dla twego obaczenia/ á ižby sie zá
swoye przymowki kšiadz powstidzil/
gdy přečiw prawdzie iásney thrudno
bedzye kuglowác.

Wšyscy tedy Prorocy iásne swiádectwo dáwáya iž
wiára bierzemy grzechom odpuszcze
nie. O czym/ dla przedluženia áby m
káždego z osobná nie przywodzil/ do
státeczné swiádectwo máš Piotrá S.

w dzieyach Apost: gdzie mowi: Temu
Pánu Krystusowi swiádectwo wyda
wáya wšyscy Prorocy/ iž odpuszczenie
grzechow bierza przez Imie iego wšy
scy ktorzy wierza wen. Item v Janá
s. Kto wierzy w Syná má żywot wie
čný/ á kto nie wierzy Synowi/ nie o
gláda żywotá/ ále gniew Boží zоста
wa nádnim. Item słowá one Pána
škie káždemu wiadome: Wiára tvojá
ciebie zbáwila. Item: Błogošáwica
ni wšyscy ktorzy wierza wen. Item v
Záiaša: Notitia eius iustificabit multos, to
iž/ Vznánie Messášowe vspřáwies
dlivě

Przečiw
prawdy
ie trudno
R. Káno
niko: kug
glowác.

Atto. 101

Ioan. 3

Math. 9

Esai. 55

160. Artykuł vj.

dluwi wiele ich. Ale nie bawia cie tak
 Powemi świadectwo długo/ cały List
 do Rzymianom Pawła S. y do Galas
 to w zamyka w sobie dostatecznie te dia
 sputaćia. Abowiem dawna jest o tym
 roznicá w Kościele Bożym/ Jako chto
 wiek niedzny ku sprawiedliwości przed
 Bogiem/ y ku wiecznemu zbawieniu
 przychodzić może: gdyż zawsze przyro
 dzona krewkość nam do tego przeska
 dza/ iż obietnicam Bożim zupełnie
 wierzyć nie chcemy/ á temu pycha os
 na ślatańska/ Ekhora dyabel Adámá/ y
 wśwerek narod ludzki zaráził/ zawsze sie
 do Bogá swemi własnemi wspina śl
 łami/ nie inaczej iedno iako mizerna
 matka náša Ewá/ chciała być równa
 Bogu/ iedzeniem owocu zakazanego:
 Weźmiem tedy krotko kilka propozi
 Pawła s. przed sie/ s Ekhorych śnádnie
 sie nauczyć może każde wierne serce/ w
 czym iego sprawiedliwość przed Bo
 giem należy. A iżby lepiej zrozumieć
 mogli bracie miły ten traktat bázpo po
 trzebny/ pámietay tho naprzod/ iż the

Roma. 3. słowá [Wiara vsprawiedliwia nas
 sama

o Vsprawiedliwie. 161.

sama bez czynkow nášych] nie inśe wykład
 Go w sobie nie zamykaya/ iedno tho/ że słow pá
 przed sadem miłego Bogá/ gdy ná su
 mienie twoje przydzye trwoga/ gdy
 grzechy y niedostatkí rozliczne przed
 oczý stána/ zástónić sie niczym inśym
 nie moiesz/ od ścogiego á sprawiedli
 wego gniewu Pánstiego/ y pothepie
 nia/ iedno zástuga śmierci/ á spráwie
 dliwości/ Krystusa Pána zbawicie
 lá nášego: Thá rzecz może cie zástępić
 dostatecznie/ y sama tylko może sum
 nienie twoje pocieszyć á uspokoić. Al
 takowey łaski y miłosierdzia Pánstie
 go/ niczym inśym brać nie możemy/ á
 ni bierzemy/ iedno wiara vprzeyma: Wiara
 Prožno tu czynki inśe/ by też nas swia
 tobliwśie/ wystawiać kto ma/ gdyż sa
 ma tylko wiara obietnice Pánstie przij
 muje. Ale inż w Jmie Boże do słow
 Pawła s. obroćmy sie/ Ekhory w liście
 do Rzymianow okazawszy naprzod
 winność á iednákcie potępienie tak zy
 dom iá po y Pogánów/ Eładzie the slo
 wa: Abowiem przez zakon bywa poz
 znanie grzechu/ á teraz bez zakonu sprá
 wiedli

wyklad
 słow pá
 wlas.
 wiara os
 From vs
 czynkow
 vspra
 wiedli
 wia.

Wiara
 sama os
 bietnice
 Pánstie
 przijmu
 ie.

propozi
 cie pá
 wlas.
 o vspra
 wiedli
 wieniu.
 Roma. 3.

162. Artykuł vj.

wiedliwość Boża/ obyáwiona iesth/
ktora zakon y Prorocy wyswiádkáli/
á spráwiedliwość Boża przez Wiáre
Jezusa Krystusa we wšytech y ná
wšytki ktorzy wierza weń. Abowiem
nie máš rozności/ wšyscy bowiem
zgrzesyli/ y potrzebują chwały Bożej/
vspráwiedliwieni bedac/ dáremnie
przez łáskę iego/ przez odkúpienie kto-
re iesth w Krystusie Jezusie/ ktorého
Bog przedłożył w blagániem przez
wiáre w krew iego etc. Tánże mowi
Arbitramur, to iest/ stánowiemy to/ Ji
Człowek bywa Vspráwiedliwion
przez wiáre bez wczynkow zakonu etc.
Roma. 4. Item: Jesli tedy Abraám z wczynkow
zakonu vspráwiedliwion iest/ chwale
ma álenie v Bogá. Abowiem co mo-
wi písmo: Uwierzył Abraám Bogu/
y poczytano mu tu spráwiedliwości.
A temuć ktory zástuguye ábo robi/ zá-
plátá nie bywa poczytaná z łásk/ ále s
pówinności/ lecz temu ktory nie zástú-
guje ále wierzy w tego (ktorý vsprá-
wiedliwia grzesznego) bywa wiá-
rá iego poczytaná tu spráwiedliwości
etc

o Vspráwiedliwie. 163.

Item: Abowiem iestli z zakonu sa dzie-
dzicy Abraámowi/ zniszczona iest wiá-
rá/ w niwecz obrocona y obietnicá/ á-
bowiem zakon spráwuye gniew. Bo
gdzie zakonu nie máš/ thám niemáš y
przestępstwá/ Przetoż z wiáry/ áby we-
dle łáski Bożej mocna á pewna bylá
obietnicá káidemu narodowi. Item:
Vspráwiedliwieni thedy z wiáry/ po- Roma. 5.
toy mamy tu Bogu przez Páná nášego
go Jezusa Krystusa etc. Item: Jáko Ibidem.
przez nieposłuszeństwo iednego czło-
wieká sstáło sie grzesníkámi wiele ich
tak przez posłuszeństwo iednego wiele
se ich sstánie spráwiedliwymi. Item:
Záplátá grzechu śmierć/ á z łáski Bo- Roma. 6.
żej żywót wieczny w Krystusie Jezus-
sie Pánie nášym. Item: Abowiem
co niepodobno bylo áni možná rzecz/ Roma. 8.
zakonowi dla ciáta/ Bog Syná swo-
go postawił w podobność ciáta grze-
chu/ grzech grzechem potepił w cieles/
áby vspráwiedliwienie zakonu nápetá-
nione bylo w nas/ ktorzy nie wedle ciá-
lá ále wedle ducha chodzimy. Item: Roma. 9.
A coż tedy rzeczymy/ iż pógáni ktorzy
nie ná-
L ij

164. Artykuł vj.

nienasładowali sprawiedliwości/ do-
 stąpili sprawiedliwości takowey kto-
 ra z wiary iesth: A Izrael nasładowac
 sprawiedliwości zakonu/ do zakonney
 sprawiedliwości nie doszedł. A cjemu
 tho: iż nie z wiary/ ale iakoby z vczyn-
 kow: Abowiem obrazili sie na kāmie-
 niu otracenia/ iako napisano iest/ Gło-
 ślādę w Syonie kāmien otracenia/ y
 opokę zgorśenia/ A wszelkny ktory wie-
 rzy wen nie będzie pohānbion. Toć tu
 wiec iasny dekret Apostolski/ iż sie kā-
 dy otraca o Krystusa/ ktory sprāwie-
 dliwości przed Bogiem z vczynkow
 szuka. Item: Abowiem nieznayac
 sprawiedliwości Bożey a swoye chcac
 wystawic/ nie sa poddani sprāwie-
 dłości Bożey/ Abowiem koniec zako-
 nu iesth Krystus/ ku sprāwie-
 dłości każdemu wierzacemu. Bo Moiześ na-
 pisał/ iż ktho wypelni sprāwie-
 dłości zakonu/ będzie żył w niej: Ale o sprāwie-
 dłości ktora iest z wiary/ tak mowi:
 Nie mow w sercu twoim ktho wstāpi
 na niebo (boby tho bylo Krystusa na-
 dol sciegac) ani mow/ ktho odstāpi do
 głębości

Dekret
 Apostol-
 ski o tych
 co sprā-
 wie-
 dli-
 wości z
 vczyn-
 kow su-
 kają.

o Vsprāwie-
 dliwie. 165.

głębości ziemi (boby to bylo Kry-
 stusa od umartych wolac) Ale mowi
 pismo: blizu iest stowo w uscich two-
 ich/ y w sercu twoim. A toć iest stowo
 wiary/ ktore opowiadamy/ iż iesli be-
 dzieś wyznawał vsty twemi Pānā Je-
 zusa/ a w sercu twoim vwierzyś/ że go
 Bog wskrzesił od umartych/ zbawion
 będzieś. Item: Z tās-
 ki iestescie zbawie-
 ni przez wiare/ a to nie z was samych/
 dar tho Boży iest/ nie z vczynkow/ aby
 sie ktone przechwalat. Tu masz iasne
 stowa Pāwla s. kthore kśiadz piata y
 nowa Ewānyelia śmie nazywac. Abo
 wiem gdy nie z vczynkow ale wiara tās-
 ke Boża bierzemy/ tedyć rzecz pewna/
 że sama wiara bierzemy tāske Boża/ y
 vsprāwie-
 dliwienie nās-
 te. Item: A iż
 teraz żywe w cie-
 le/ żywe w wierze Sy-
 na Bożego/ ktory mie vmitował y wy-
 dat same^o siebie za mie/ nie odrzucam
 tās-
 ki Bożey. Abowiem iesli przez zas-
 kon sprāwie-
 dli-
 wości/ tedy prozno a nie
 potrzebnie Krystus umart. Item.
 A iż w zakonie nikth a nikt przed Bo-
 giem nie moze być vsprāwie-
 dliwiony.

Ephes. 2.

Herbest
 Pāwla
 s. nāuk
 pyta y
 nowa E-
 wānyelia
 a nāzy-
 wa.

Galat. 2.

Galat. 3.

L iij Prze-

Przetoż sprawiedliwy z wiary będzie żył: A zakon nie testci z wiary/ Ale kto wypełni przykazania będzie żył w nich. Krystusci nas odkupił od przekleństwa zakonu/ sstałszy się dla nas przekleństwem/ bo napisano jest: Przeklęty kto ry wiśi na drzewie etc. Item: Ale za warto pismo wszytki pod grzech/ aby obietnicą z wiary w Krystusa Jezusa była dana wierzącym. Item: Wszyscy jesteśmy synami Bożymi przez wiarę w Krystusa Jezusa. Item: Ktorzy w zakonie vsprawiedliwieni bywacie od łaski Bożej odpądliscie. Abowiem my w duchu z wiary nadzieję oczekujemy etc. Mogłoby się do tego wiele przywieść podobnych świadectw/ ale mam za to/ iż każde wprzeyme serce Krześcijańskie/ na prawdzie powolnie bez trudności przestanie: Gdyż się iawnie stąd pokazuje/ iż odpuśczenie grzechów y vsprawiedliwienie/ y dar Ducha Bożego/ y dziedzictwo ono królestwa niebieskiego nam obiecane/ wiara tylko od nas przyjmowane bywa/ nie czym innym. Przetoż prawdziwa y w słow

Wspiera
wiedzi
wienia y
dziedzic
stwa kro
lestwa
Bożego
wiara do
stępujem

y w słowie Bożym iasnie opisana była prawdziwa propositia: [Wiara sama vsprawiedliwieni bywamy.]
A za tym na Ksieże Argumenta/ które on przeciw themu toczy/ odpowiadac będzie: Pierwszy wywod tego jest ten: (Do wiary potrzeba strachy y dosyć rzeczy nasosci/ Przetoż nie sama wiara vsprawiedliwieni bywamy.) Na co odpowiadam: Iż tho jest fallacia secundum non causam y causam, co Dialectikowie zowa/ gdy kto z rzeczy iakich pospolu bywających/ bierze za przyczynę własną/ the ktora nie jest przyczyna/ iako tu k. Kanoniccy: Abowiem chociaż wiara ma za siebie przy sobie y struche prawdziwa y miłość przeciw Bogu y Blizniemu powinna/ iednak to wszytko przyczyna być nie może naszego przed Bogiem vsprawiedliwienia: Bo wola Dawid Psal. 142. Non iustificabitur in conspectu tuo omnis uiuens. Nie będzie vsprawiedliwion Panie żaden przed obliczym twym. Za Galat. 2. Sta tedy milego Boga daremna przez Krystusa Jezusa vsprawiedliwia nas sama: A the łaskę w obietnicach nam

prawdziwa propositia
wiara vsprawiedliwieni bywamy

wywod
herbes
słow.

Odpow
wiedzi.

Psal. 142.

Galat. 2.

Luca 7. położona/ samá wiara bierze/ iáko causa instrumentalis, Przetoz ten Ksiezy Argumēt podobny iest temu: [Reka ciota wiecza záwsze ma przy sobye głowa pierś y nogi/ Przetoz nie samá reka bierze podáne rzeczy.] Ale snadnie to Ksiądy obaczyć może/ iż chocia wiele rzeczy pospolu złączonych bywa/ iednak przy czyná własna á bliższa ma być porządnie od inšych dzielona. W czym potrzeba sie było K. Kanonikowi dobrze baczyc/ iż nášey bráciey niewinnie przy mawia/ á sam przyczyny bázro roznie confunduye etc. Drugi dowód z onych słow Pániskich bierze v Luk. 8. Káp. vii. Ktore tak Keso á obciawšy Kłá dzie/ áby tym rychley słucháćá proste go zwiész mogł. Ale moy mily brácie polożec zupełna spráwe tego przed oczymy thwoye: Skad iáwnie ničemność dowodow Ksiezych á iákies Kápáćki prokuratorskie poznasz.

Tak thedy Lukáš s. piše: Prošit ieden Páná Krystusa z Licemiernikow ná chleb swoy: Thám niewiásta iáwnie grzešna stána wšy zá Pánem/ poczeła iżami

Herbest
piśmo s.
Keso y ob
cięte Kłá
dac Kápá
cję pro
Kurátor:
vżywa.

Luca 7.

żámi te nogi oblewáć/ y vcieráć w to sy swoyemi/ y cátowała nogi iego/ y máscia droga mázála. Co gdy widzial on Licemiernik/ mówił sam w sobye/ gdyby tho był prorok/ wiedzyiałby wżdam/ iáka tho iest niewiásta/ co sie go dotyka/ że iest bázro grzešna: Rzekł mu tedy Pan Jezus/ Symonie mamá čicós powiedzieć. A on rzekł/ Nowé mistrzu. Dwáy dlužnicy byli iednemu Wexlarzewi winni/ ieden pięć set á drugi pięćdziesiąt groszy. A gdy mu nie mieli skad zápláć/ obie má odpusćit. Ktoż go tedy bázriez z nich miluyez? Odpowiedział Symon. Wini mamá i ten ktoremu wiecey odpusćit. Rzekł mu Pan/ do brzes osadził. Pobroć wšy sie do niewiásty oney/ rzekł: Symonie widzisz te niewiáste/ Wšedłem do domu twego/ nie dales wody ná nogi moye/ á ona iżami swemi vmytá nogi moye: Nie pocátowałaś mie/ á ona iákom wšedł nie przestála cátowáć nog moich: Nie pomázales głowy moiey/ á ona pomázála nogi moye: Dla tego powiádam tobie/ bywa iey wiele grze

chowa odpuszczone/ iż wielce vmiłowa-
 ła: a komu mniej bywa odpuszczone/
 mniej też miłuye. Przekł do niej: Ods-
 puszczone tobie bywają grzechy two-
 ye/ Wiara thwoyá ciebie zbawiła/ idź
 w pokoyu. Toć tu iśna prawda/ iż
 y tá niewiasta/ według słow Pánstich
 (które sie zmienić nie mogą) wiara
 zbawienie y odpuszczenie grzechow
 przyięta. A iż nie dla tych czynkow
 miłosiernych/ które czyniła nád pá-
 nem/ znaczy sie stad/ iż powiada Pan/
 że oba oni dłużnicy/ tho iest/ y Symon
 Licemiernik/ y tá niewiasta/ nie mieli
 czym zapłacić. Sądymnie im tedy z tá-
 ki wyszeek dług był odpuszczon. Prze-
 toż te słowa same sie wykładają/ gdy
 sie kto te^o dobrze przypátrzy. Symon
 nádey Pháriseusz rozumieyac o swo-
 iey sprawiedliwości wysoke/ wzgá-
 dzał w sercu swoim one iáwno grzeszni-
 ce: Przerhoż mu Pan Krystus ná iego
 myślenie porzadnie odpowiada/ ośka-
 zuyac iż mnieysza miłość była przeciw
 Bogu w tym to Pháriseuszu/ chocia o
 sobie wielce rozumiał. A iż tá niewi-
 sta iż

wykład
 słow Lu-
 kasz-
 wych.

sta iż grzesznica nie była/ bo odpuszczo-
 ne iey bywają (mowi) grzechy wiel-
 kie/ czego pozwirzchnia rzecz/ tho iest
 effectem y skutkiem dowodzi/ onemu Sy-
 monowi/ wedle iego własnego dekretu:
 (iż wielce vmiłowała) bo komu
 wiecey odpuszcza bázciey miłuye. Piro-
 wey iey tedy odpuszczone grzechy/ Po-
 tym vmiłowała za one obfitha łáste-
 podárowanie wedle Pánstiey przypo-
 wieści. *Ab effectu ostendit processisse causam.*
 Nie tak iáko k. Kanonik gwałtem the-
 słowa ciągnie do thego/ żeby iey dla o-
 ney miłości grzechy odpuszczone mia-
 ły być. Ale nie dopuszcza sam p. Kry-
 stus thákowego wykładu tych słow
 swoich/ ná osthárku mowiac: Wiara
 twoyá ciebie zbawiła.

Trzeci dowod iego iest/ s słow Piótrá 1. Petr. 4.
 S. gdzie nápomináyc lud do wśelá-
 kich cnot mowi: A nádey sytko społa-
 na miłość między soba zachowaycie v
 stáwicznie/ Abowiem miłość okrywa
 wielkość grzechow. Przypátruycie sie
 temu pilnie moy miły Brześciáninie/
 iáko ten Pretat słusnie písmo s. wyklá-
 da. Nie

172. Artykuł vi.

wykład da. Nie mówi tu nie Piotr s. o vsprá-
stow pro wiedliwieniu naszym przed Bogiem/
trowy ch. ale do miłości Chrześciańskiej na pomi-
na/ktora pokrywa wielkość grzechow
to jest/ bliźniego od błędu nawracá ku
prawdzie w pominániem Chrześciań-
skiem/ iáko s. Jakub mówi/ á nie baczy
y zámiechyma występkuw bliźnich ná-

Jaku. 5. bych przeciw nam/ y ściirpi krzywdę/
iáčna jest ku przepuszczeniu y poyedná-
niu. Co iż tak rozumiano być ma/ nie
z moiey głowy biore tego wykładu/ á
le s Páwła s. stow/ w liście do Korin-
tám o miłości spolney naydziesz te stó-

1. Cor. 13. wá: *Charitas non querit qua sua sunt etc.*
Miłość nie szuka swych własnych rzec-
czy/ nie bywa rozdrażniona/ wshytko
ściirpi/ wshytko znaá etc.

Czwarty dowód z listu Páwła S. Nie
Roma. 2. słuchájące Zakonu są sprawiedliwi v
Pána Boga/ ále ci ktorzy czynia zakon
beda vsprawiedliwieni. Aboć sie nie
czuyeten ksiadz káznodzieyá/ iż przeciw-
wne práwie stowá sentencjiy swey bie-
rze sobie ná pomoc/ nie ináczej iedno
gdy kto miotle ná swa store gotuye/ co
śnádnie

o Vspráwiedliwie. 173.

śnádnie obaczyś moy mily czytelniku
s samych stow Páwła s. Abowiem to
jest przedsiwzięcie iego w liście tym/
iż wskazuje/ iáko z wejnykow zakon-
nikh przed Bogiem spráwiedliwym
być nie może/ y tákoway thám jest cały
silogizmus: [Ktokolwiek z zakonu v
spráwiedliwion chce być przed Bo-
giem/ musi zakonowi dosyć weyjnić/
Ale żaden áni żyd/ áni Grek zakonowi
dosyć nie czyni/ Przetoż żaden z wejny-
kow Zakonu vspráwiedliwion przed
Bogiem nie bedzie.] Maior w tych sto-
wiech sie zamyka: Nie słuchájące ále Roma. 2.
czyńciele zakonu spráwiedliwi beda Jaku. 1.
przed Bogiem. Minor w stowiech 3.
cap. S przy czyn okazálistny to/ iż y ży-
dzi y Grekowie pod grzechem są/ iáko
nápisano jest/ Nie máś spráwiedliwe-
go żadnego/ nie máś ktoby Boga su-
łat/ wshyscy wstapili/ y niepożyteczne-
mi się stáli etc. Skąd sequitur directa
conclusio, przeciwna práwie temu/ co P.
Bánonik twirdzi/ Iż z wejnykow ja-
den vspráwiedliwion być nie może.
Zá tym przywodzi list Jakubá s. Kto

O liście
Jákubá
s. wath-
pliwość
była.

174. Artykuł 175.

rym (widze) chce odnieść w tej rzeczy
pewne zwycięstwo/ zapamiętawszy
swoego kościelnego pisma/ które swia-
dectwo wydawa o tym liście/ iż wi-
domości pewney nie było w pierwszym
kościele/ żeby od S. Jákubá napisany
być miał. O czym Eusebius lib. 3. cap. 25.
tak piše/ Jż o Ewangeljach czterzech
o liściach Pawła S. y o liście Janá y
Piotra s. żadney wathpliwości nigdy
nie było/ co sa pisma pewne od Apo-
stoloro napisane/ ale o liście Jákubá s.
y o inszych liściach y o obyáwieniu Ja-
ná s. wathpliwość była z dawna. Tak
że y Hieronim s. piše in Cathalogo thym
stowy: Then list od kogoś inszego po-
imieniem Jákubá s. (tak mienia) wy-
danby miał być. Ale powoliżá czasem
otrzymał wiare etc.

Wszakże to moy miły bracie/ komu by
podobniey wierzyć/ iesli wszytkim E-
wangelistom/ y Pawła S. Listom/ o-
czym wacpienia żadnego nigdy nie by-
ło/ że to pewne pisma ich/ iesli wiec to-
mu jednemu listowi/ o ktorym ich
pisma kościelne swiádsza/ iż wacpieno-
onim z dawna.

o Wsprawiedliwie. 175.

Ale dárnyemy ná ten czas P. Kánonia
tá y ta exceptia/ chocia bárzo słusna y
sprawiedliwa/ á okážemy zá pomoca
młodego Boga/ że y s tego listu nie swe-
go błedu podeprzeć nie może: Ab-
wiem piše tam Jákub s. ábo ktożkol-
wiek tuż imieniem iego/ przeciw mar-
twym Krześcianom/ ktorzy wiara sie
chłubili/ á bezpiecznie ná miłosierdzye
Boże grzeszyli/ skąd iáwnie sie okážuye
iż wiary prawdziwey v takowych nie
było/ y zowie thám Jákub s. thátowa
wiare (fidei notitia, tho iest wiadomo-
ścia wiary) martwa bez vczyntow:
Abowiem wiara vsprawiedliwiała
ca/ ktora cztowiek przyjmuye táske bo-
ża dárna/ iest zá wse żywa/ y owoce
s siebye wydawa/ miłości prawdzi-
wey przeciw Bogu y bliźniemu. Slo-
wá tedy swoye sam wykláda Jákub s.
anic nie sa przeciwne they propositiey
(Wiara tylko bywamy vsprawiedli-
wieni/ ábo bierzemy táske Boża nam
obiecána) Abowiem mowi tak/ Abra-
ám zali nie z vczyntow iest vsprawie-
dliwion/ ofiaruya c syná swego ná ota-
rzu.

wyklad
słow
Jákubá s.

Wtóra
testá-
wse ży-
wa.

Roma. 4.
Iak. 2.

176. Artykuł vj.

130. Widziſz że wiara iego ſpotem cży
niła z wczynkami iego/ y z wczynkow do
pełniła ſie wiara/ y wypełniło ſie pi
fino mowiące: Uwierzyl Abrahām bo
gu/ y poczytano mu ieſt ku ſpráwiedli
woſci/ y przyacielem Bożym názwan
ieſt. Obáćże tu pilnie moy mily brá
cie/ że y Abrahādmwi chocia był piro
wey ſpráwiedliwym y mitował Bo
gá (że też ſyná ſwego chutliwie oſiáro
wác chciał ná roſkazanie iego) przed ſie
iednák przed Bogiem vſpráwiedli
wion być niemogl/ iedno poczytaniem
wiáry ku ſpráwiedliwoſci/ y thám do
piro przyacielem Bożym názwan ieſt.
A poczytanie tákowe z dáremney ſie lá
ſki milego Boga eſtawa/ nie dla god
noſci ani zaſług náſych/ czego dowo
dztaleſ przed tym doſtáteczny/ y w Li
ſcie tym do tegoż ia przywodzi Jakub
ſ. Swoyákie tedy ieſt vſpráwiedli
wienie/ y dwoyáka ſpráwiedliwoſć ná
ſá/ táko to ſam Páwel ſ. doſtátecznie
rozdzielił. Jeſt ſpráwiedliwoſć zakon
nu/ Jeſt theſ ſpráwiedliwoſć wiáry.
Tákże ieſt vſpráwiedliwienie zakonne
ieſt też

Iaku. 2.

Abrahā
vſ. rás
wiedli
wion bié
niemogl
iedno po
czytanié
wiáry ku
ſpráwies
dliwoſci

poczyta
nie dáre
mne z tá
m.

Dwoiá
ka ſpro
wiedli
woſć.

o Vſpráwiedliwie. 177.

ieſt też vſpráwiedliwienie z wiáry. Roma. 8.
Przetoż tu ná tym mieyſcu Jakub ſ. Roma. 4.
poſtuſeńſtwo ono Abrahāmowo w oſ
ſiárowaniu ſyná ſwego/ zowie vſprá
wiedliwieniem/ tho ieſt/ ſpráwiedli
wym á Bogu milym wczynkiem. A
dziſ każdy wierzący gdy Bogu poſtu
ſeńſtwo czyni/ á pobożnie ná ſwiecie ży
wie/ vſpráwiedliwion bywa/ tho ieſt/
czyni wczynki ſpráwiedliwe á z wola
Boża zgodne. Ale nie ieſt tá ſpráwies
dliwoſć zakonna tey doſtónałoſci/ cho
ciá ſie dzieye ſ ſpráwiedliwey wiáry/
żeby moglá przed ſádem Bożym cżło
wieká od potepienia wolnym wczynić/
y ſpráwiedliwym poſtáwić: Przetoż
y Abrahāmowi (czego tu Jakub ſ. do
wáda) poczythaná ieſt wiara ku ſprá
wiedliwoſci. A dziſ każdy wierny cżł
wecho w ſobie/ że nie dla ſwoich wczyn
kow dobrych/ ále dla miłóſierdzia Bo
żego przez Kryſtuſá Páná Bogu ieſth
mitym/ y grzechow odpuſzczenie bie
żel/ y bywa mu iego ſpráwiedliwoſć/
chocia bárzo niedoſtónała/ z wiáry po
czytaná ku ſpráwiedliwoſci: A thák y
m wedle

Abrahā
mowe vſ
ſpráwies
dliwey
ieſt v Já
kubá ſ.

wyerny
każdi nie
z wczyn
kow
ſwych á
le z miłó
ſierdzia
Bożego
ieſt Bo
gu mi
tym.

178. Artykuł VI.

Sprawa
wiedli-
wości za-
konney
dostate-
czny
w sobie
nie ma-
my.

Trzy rze-
czy po-
spolu
staczone
Wiara/
uczynki/
poczyta-
nie daren-
ne ku
sprawie-
dliwości

wedle tego listu zostawa ta propozycja prawdziwa: Wiara tylko bywamy w sprawiedliwieni przed Bogiem/ bo za konney sprawiedliwości dostatecznie w sobie nie mamy/ iako y tu o Abrahama Jakub s. powiada/ że wiara spoli czynila z uczynkami jego/ y dopełnila sie z uczynkow wiara/ y byla mu poczytaną ku sprawiedliwości. Skąd moymy krześciance pilnie obaczyć/ ty trzy rzeczy zároveň s sobą bywające: Nam przed wiare/ ktora patrzymy na miłosierdzie Boże/ w Chrystusie okazane/ a zároveň wydawa s siebie owoc pościustwa y miłości wdzięczney przeciwko Bogu: Po czym uczynki nasze albo pościustwo zakonne/ ktore iż jest niedostatkowe/ wiara bywa dopełnione przez daremne poczytanie: Trzecia imputationem gratuitam/ poczytanie Boże daremne nam ku sprawiedliwości/ to jest/ iż Bog wsechmogacy nas/ chocia zakonowi dosyć nie czynimy/ ale iż wierzymy w Chrystusa Jezusa/ a jego doskonała sprawiedliwość y pościustwo wem zastaniemy sie Majestathowi Pańskiemu/

o Vsprawiedliwie. 179.

Pańskiemu/ bywamy vsprawiedliwie ni przed Bogiem (imputatione albo poczytaniem) s bżczyrey łaski a miłości swey dla Syna swego miłego przymu-
mye za sprawiedliwe/ y nie sadzi nas wedle zakonu a uczynkow naszych: Ale iuż od nas przymu-
mye za to/ nie inaczej jedno iakobyśmy dosyć uczynili w życiu. A te łaski Boża bierzemy w o-
biektach jego wiara tylko: Przechod-
wiara bywamy vsprawiedliwieni a nie z uczynkow/ chocia zároveň uczynki przy wierze prawdziwey pospolu by-
wają/ ale przyczyna być nie mogą v-
sprawiedliwienia naszego. O czym dla pamięci thak wedle Dialektyki w-
skolach nauczają: Causa efficiens iustifi-
cationis Deus: Impulsiva, Meritum passio-
nis Christi: Formalis, Imputatio gratuita in-
finita perfecta in Christo Iesu: Instrumentalis,
fides apprehendens promissionem: Finalis, vt in
novitate vite ambulemus conformes redda-
mur Christo. To jest/ Pan Bog jest przyczyna czyniąca albo sprawu-
yca nasze vsprawiedliwienie/ a ku temu iż nas za sprawiedliwe poczyta przywodzi

uczynki
nie mogą
być
pryczyna
vsprawie-
dliwienia
naszego.

M 4

go 34

180. Artykuł vj.

Porzas
dek o ko
To vspra
wiedli
wienia
nászego.

go za sługą pośluszeństwa y mekłą Pá
ná Krystusową: Wtora przycyna/ iá
kim kształtem bywamy vspráwiedli
wieni: Dáremnym milego Boga po
czytawaniem spráwiedliwości zupet
ney w Krystusie Jezusie: Trzecia/ iá
kiem nacyniem tho bierzemy od Bo
gá: Wiára z obietnic Pánskich: Czwár
ta/ ku kthoremu końcowi: Abyśmy w
nowości żywota chodzili/ á podobne
mi się stáli Pánu Krystusowi etc.

Alle thego wszytkiego nie kładz kážno
dzieyá nie baczy/ á thák iásne opisanie
spráwiedliwości nászey przed Bogiem
z wiáry chce wywrocić/ czyni rozdzia
ły thám gdzie ich pismo s. nie czyni. A
śmie to powiádać/ żeby Páwel s. o v
czynkach przed wiára bedacych/ á Já
kub s. ooczynkach po wierze czynio
nych rozno pisałi. O czym iá Apostolo
wie nie myśli/ ieden przykład Abrá
mow/ kthory obá przywodzi/ náuczy
nas tego: Abowiem chocia Abráám
Boga miłował/ y obietnice iuż miał o
potomstwie y o błogosławieństwie z
niego wśech narodow/ y wiernym był
á poślu

A káno:
iásne opi
sanie ná
szej sprá
wiedli
wości z
wiáry ro
zdziały
swemi
wywra
ca.

o Vspráwiedliwie. 181.

á poślusznym Bogu/ je też synowi swo
mu nie przepuścił: Przed sie y Páwel y
Jákub s. obá powiáda/ je wiára po
czytána mu była ku spráwiedliwości/
anie on uczynił/ kthory z wiáry zup
etney uczynił/ je syná ofiarował: Tád
to generaliter w obeco wszytkich uczyn
kach Páwel s. ten dekret wydawa/ je z
uczynkow żaden vspráwiedliwion być
nie może/ w co y sámego siebie kładzye/
mowiac: A iá theraz żywe w cieles/ w
wierze Syná Bożego żywe/ kthory mie
wmitował y wydał się za mie/ Nie od
rzucam láski Bożej/ Abowiem iessi
przez zakon spráwiedliwość/ tedy pro
śno á niepotrzebnie Krystus umárt.
Stuchayże moy mity kśieże Theologu/
á náucz się tego/ co iest spráwiedliwość
náša przed Bogiem: Oto widzisz Pá
wotá s. chocia wiernego y osobliwie wy
bránego Apostolá/ á przed sie powiá
da/ że s swoich uczynkow nie bywa v
spráwiedliwion/ ále z láski Bożej. Je
że dokłáda thego/ żeby prośno Kry
stus umárt/ kiedy byśmy mogli z uczyn
kow zakonnych być vspráwiedliwie
ni.

Roma. 4.
Iaku. 2.

Genes. 22.

Roma. 3.

Galat. 2.

M iij

182. Artykuł vj.

ni. Coż tu ná to rzeczeſz: podobno ná-
ſe vczynki lepiſe y doſkonálſe niſz pá-
wła ſwietego/ co ieſt *absurdum*.

Juſz á tym k. Kánonik iſz widzi ſe w pi-
ſmie S. obrony żadney nie ma ſwoym
bledom/ do zwyktych przymowek v-
cieka ſie/ á proſno y bez wſtydu ludzyc
iuz zmárte ſkáluje/ ktorzy gdyby żywi
byli/ ſnadzy ſie im nie ſmiał K. Zerb-
beſt ná diſputácia w oczy poſtawić.

Abowiem kto ſciſyrze Lutrowe y Mel-
lánktonowe piſmá czytać bedzie/ znay-
dzie thám zdrowa y zgodliwa náuka ſ-
łowem miłego Boga. Lecż to naſná-
dnieyſza/ od wſytkiego contextu y zmy-
ſtu autorowego odeciąć kílka ſłowek/ y
ciągnąć ie ku ſwemu vpodobaniu: *Sophiſtarum eſt iſta conſuetudo, á ſinceritate
candore Chriſtiano prorsus aliena.* A iſz Ozi-
ánder z waſni piſał co chciał o philis-
pie Melánktonie/ iedná k żywe ſwiáde-
ctwo zoſtáło tego zacnego cżłowieká/
co á iáko on rozumiał o vſpráwiedli-
wieniu Krzeſciánſkiem. Iná cżey tá-
m nie naydzieſz/ iedno iákoſ ſtyſał ſłowa
iáſne wſytkiego piſmá ſ. Alle nalepiey
á naprzy

Zerb-
beſt
bez wſty-
du ludzic
ſkáluje.

o Vſpráwiedliwie. 183.

á naprzyſtoynieyby bylo/ iſby prawde
ſwoye ſ piſmá Bożego kſiadz pokázo-
wał/ ieſli ya po ſobie ma/ tych grubych
vſciſptow perſon ludzkich/ á zwołáſz
ſiá zmártych/ poniechawſzy.

O cżworákiem vſpráwiedliwieniu co
tu kſiadz przypomina/ trudnia cż tym

wiáre Krzeſciánſka/ iſz tego piſmem ſ. vſprá-
y Doktor y ſtárſzymi nie pokázuye/ nie

maſ ná co odpowiadáć. Słowa one
Hieronimowe niechay pámieta: *Quod*

ex ſcripturis ſacris auctoritatem non habet, eadē

facilitate contemnitur qua aſtruitur. Co ſ pi-
ſmá ſ. dowodu nie ma/ ta iácnoscia by

wa odrzucono iáko y twirdzono. Wol
no káżdemu mowić y piſáć ledá co/ ále

ſtáteczni ludzie cżo mowia/ tego y do-
wodza pewnemi dowody.

Wládzie á tym ten Argument: [wiá-
rá żywa vſpráwiedliwia cżłowieká/ wiára

żywa ma záwſe przy ſobie miłość powinna
ábo dobre vczynki. Przetohż nie ſáma tylko

wiára bywamy vſpráwiedliwieni.] Z á-
dawa tu bráciey náſzey *contradictia*/

iáko by the dwie propositie przeciwnie
ſobie być miály: [wiára ſáma bierzemy

vſpráwiedliwienie/ á wiára nigdy nie teſiły

Zerb-
beſt
wyáre
krze: zá-
trudnia
trudnia
vſprá-
wiedli-
wieniem
cżworá-
kim.

Słowa
Hieroni-
mowe
godne v-
wáženia.

M in ſáma/

184. Artykuł vj.

Grzech **odpu-**
śczenia
brać in-
czey nie-
możemy
jedno
wiara.

sama/ zaważez niey pochozdz dobre vczyne
ki etc.] Na co moy mily Krześcianie
nie inżem dostatecznie odpowiedział/
y świadectwy pismá to pokazał/ że dą-
rennego z łaski Bożey grzechom odpu-
śczenia y vspráwiedliwienia żadnym
nacżyniem inśym bráć nie możemy/ ie-
dno wiara. Ktora ácz nigdy sama nie
ieść/ iednak przyczyny do każdej rzeczy
własnierozcznane być máya/ co tu B.

B. Káno:
skolnym
obyczá-
iem falla-
cias wy-
náydnie.

Kánonik chce pomieścić/ skolnym ob-
byczájem fallacias wynáydnyac.
Zásie do przymówek náš mily kázo-
dzieyá obrocił sie/ y zádawa tu bráciey
je Grámmátyki nie umieya. O czym
styszałem że B. Herbest potki Theolo-

Herbesto
we ni-
czemne
swary o
perryo-
dzycz.

giem nie został/ w Brátowstkey škole
o literi á o syllaby wybornie sie swárzyć
umiał: Nam tego nie trzeba/ do syć ná-
nym z łaski milego Boga mamy/ iż do-
státeczne wyrozumienie rzeczy/ wedle
własności słow s pismá Pánistiego bie-
rzemy. A co sie dotyczy tego słowa
(gratia) iż Brácia po polsku wyłożyli
(miłość) nie miał záprawde k. Kázo-
znodzieyá przyczyny do przymówek.
Skad

o Vspráwiedliwie. 185.

Herbest
bez wśe-
łaćtej m-
łości
krześci-

Skad vzinaj moy mily Krześcianinie/
laska tam miłość Krześcianiska w tym
człowieku/ kthory ná bliźniego swego/
bez przyczyny/ stomocenie á obelżenie
kładzye. Gdyż cho słowo po Grecku
χάρις, po Látinie gratia vel amor, po pol-
sku łaska ábo miłość/ sa sobie bárzo po-
dobney significaciley/ y iedno zá drugie
bywa kładziono/ co znaydziesz y v Lát-
cińskich autorow że gratiam kładą pro a-
more, vt Cicero ad. Lemul. w liście piśe tak:
Cum illo, est mihi magna gratia. Kthorych Gratia.
słow polak ináczej wyłożyć dobrze nie
bedzie mogł/ iedno mam z nim wiel-
ka miłość: iesliby rzekł/ mam z nim
wielka łaskę/ nie zwyczáynaby to mo-
wa. Przetoż brácia dobrze te słowa
wyłożyli w Ewángeliey Jáná s. Speł Ioan. 1.
ności iego wzielismy wszyscy/ y miłość
já miłość. Gdyż y w piśmie S. nie záz-
wóse sie to słowo kładzie (gratia) kiedy
łaskę Bożą przeciwnam opisúya. Cze-
sciey náydnyemy to słowo charitas mi-
łość/ á przedsie iednaka significatio w os-
budwu słowich. Jáko tenże Jan S.
mowi: Ták Bog vmiłował swiáth iż Ioann. 3.
M v Syná

Roma. 5. Syna swego dał etc. Apawel s. Mi-
 łość Boża rozlaná jesth w sercach ná-
 szych etcet. Skąd obaczyć snadnie mo-
 żeś moy miły bracie/ podobność á ied-
 nąkie wyrozumienie tych słow (tá-
 ká á miłość) Owdzye mowi Jan S.
 Wzieliśmy łaskę za łaskę przez Krystu-
 sa Páná/ to jest/ wszytko z łaski Bożej
 mamy/ y tho jesteśmy powołáni sa/ y wo-
 wierzyliśmy/ y tho że z wiary dar Du-
 chá Bożego bierzemy ku odnowieniu
 żywota etc. Co toż zaś Páwel s. miłoś-
 scia nazywa Boża/ mowiąc: *Commen-*
dat autem Deus charitatem suam in nobis etc.

Roma. 5. Okażuyę Bog miłość swoję nad ná-
 mi/ iż gdyśmy ieszcze grzesznemi byli/
 Krystus za nas umárt. Tákże y Jan s.
 Joann. 3. Ták Bog wmitował swiátch/ iż Syná
 swego iednorodzonego wydał etc.
 Y mogłoby się tákowych mieysc bárzo
 wiele pokazać/ kiedyby tego potrzeba
 była. Ale popátrzym ná wykład księ-
 ży. Powiáda ták: [Inša jesth łaska inša
 miłość. Miłość w okazowaniu miłości na-
 leży/ á łaska jest darem Bożym niez za-
 stugi/ ale z miłosierdzia dánym.] Toć thu wiec
 znać

znąc kto sie o litery swárzy/ á rzeczy są-
 mych zaniecha. Pytam k. Theologa/
 Gdy Páwel s. mowi: Bog miłość swą
 okazał nad námi/ y gdyśmy grzesz-
 ni byli Krystus za nas umárt? Izali
 ná tym mieyscu (miłość) nie ták wiec
 le waży/ iáko łaska/ to jest/ iż s. ściżę-
 go miłosierdzia umárt Krystus za
 nas/ ták że miłość w okazaniu miłości
 należy. Izali nam Pan Bog miłości
 swey niewymowney nie okazuyę/ gdy
 nam dawa łaskę za łaskę? Widziś moy
 miły księże iż to iednákcie á sobie podo-
 bne mowy w pismie s. Przerhoż náucę
 sie tego/ á byś sie rzeciam lepiey przypá-
 rował/ słówek y syllab nie łápájac/
 bo to żakom należy.

Ieszcze tu zámilcieć nie móge łatanę-
 go dzwónie á nićzemnego wykładu k.
 Kanonikowego/ ná the zacne słowá:
 (wzieliśmy łaskę za łaskę) Powiáda iż
 obietnicá żywota wiecznego/ nie s. po-
 winowáćwá ale z łaski Bożej jest. Y
 temu wsprawiedliwienie y po nim po-
 bożny żywot dar jest Boży y łaska Bo-
 ża/ co z zupełności załug Páná Kry-
 stusa

K. Theo-
 log swar-
 lity o li-
 tery/ iá-
 ko sie w
 Aráko:
 škole ná-
 uczył.
 Roma. 5.

Żerbesth
 po stáre-
 mu syllá-
 by mie-
 rzy.

Łatány
 á nićże-
 my wy-
 kład k.
 Kanoni-

stusowych bierzemy.] Słowá to są iest
go własne s prawda y z námi zgodli-
we/ do ktorych (pátrz pilnie moy mi-
ły czytelniku) iáko níkczemnie przybyć
chce iáte zdárta wymysłu ludzkiego y
mówił: [A tá lástka Boża/ Etorá w nas
czyń pobożny żywót/ dla tego się nam obrá-
ca w náše zástugi/ iże my iżej májce náše
dobré wole/ z nie robimy y dobrze czynie-
my.] O możliwości wolej nášej y siłach
przyrodzonych bedzye ná swym mieys-
scu. Tu obacz káždy wierny kšieże wy-
mysły/ á sobie sprzeczíwne/ Etdry wy-
znawšy prawdę/ iż y obietnicá/ y w
spráwiedliwienie/ y pobożny żywót/
wszystko á wszystko lástka Boża iest: Zás
przeciwno temu mówi/ że się nam cho-
w zástuge náše obráca/ przeto iż my
też z lástka Boża wespół robimy. Cze-
go (nie bacząc się práwie) słowy Pá-
wła s. temu wszystkiemu przeciwnemi
dowodzi/ Etdre o pracach swoich zná-
mienitych/ ná d inše Apostoły/ gádá-
yao mówi ták: A z lástki Bożej iestem
1. Cor. 15. cymem iesth/ y lástka iego próżna wo-
lnie nie byłá/ ále obficie y ná d wszystki
pracowałem/ á to nie ja ále lástka Bo-

ża zemna. Widziš co tu Páwł s. mo-
wi/ nie przyczyta ten swoim zástugom
nie/ ále wszystko lástce Bożej. W ošiem
w liście do Rzymián: ták mówi prze-
ciw thym wymysłom Phárizáyskim
Ji temu Etdry robi/ bywa zapláć s
pówinności nie z lástki: Ale temu Etdry *Roma. 4.*
nie robi á wierzy w tego Etdry grzešne
go vspráwiedliwia/ wiárá iego bywa
poczytána ku spráwiedliwości/ wedle
przedstawienia lástki Bożej. Widziš
moy mily Theologu przeciwność tych
dru propoſycji z lástnymi słowy Páwła
s. iestli z uczynków vspráwiedliwienie
iestedście/ od lástki Bożej odpádliscie.
Przetoż iedná s tych dru zostawa: A
bo nášá robotá nam bedzye pláconá/
A tu iuż lástka Boża ná strone muš: A *Epeš. 2.*
bo z dáremney lástki bierzemy wieczny
żywót/ A thám náše zástugi nie nam
do tego nie pomagá: bo wszystko á wsy-
tko z lástki iego bierzemy.
Obaczcie się obaczcie kšieże mily/ á nie
odrzucajcie lástki á miłosierdzia Bożego
go ná strone: Wiedzcie są wszystkie náše
spráwiedliwości y zástugi przed Bo-
giem.

Upomíná-
nie do
R. The-
logá.

giem. Bo by też naydoskonalsze były/ zawięzłaby przysade w sobie grzechu/ który mieściła w cielenaszym.

Odprawiwszy te/ powiada k. Herbest/ iż nā naszey dobrej woli jest/ albo wierzyć/ albo niewierzyć. A hnet (vpamiętawszy sie) mówi zaś przeciwko sobie: Jesli chce wierzyć nie może bez Boga.

Wznayże stad moy miły czytelniku/ iako to to pewny Theolog/ który tak częste przeciwności w pisanu swym kładzie.

O dobrowolności naszey trochto powiem. Te cżłowiek w pozwirzchnych wczynkach ma/ chociaż bārzo słaba/ iednak może rektam/ nogam/ wstam/ odcinom/ y inszym cżłonkom iakokolwiek dobrowolnie nā obie stronie rozkładać. Ale do odrodzenia pownetrznego a duchownego/ thām z gotā nāsā wola nie może/ po ki iey Pan Bog sam ku sobie nie pociągnie. Aczkolwiek to ma w sobie thākowy cżłowiek iuz od pānā pociągniony/ je sie Bogu sprawuyacemu w nim zbāwienie iego nie przeciwiā: czego y Ksiadz sam pozwala/ y iāwne o tym pismā sa.

powiā

A. Theo
log sobie
przeci
wny.

Dobro
wolność
w sprā
wach po
zwierza
nych.

Dobro
wolność
w sprā
wach du
chownych

Powiada p. Krystus: iaden do mnie Ioann. 6. nie przydzie/ ktorego Ociec moy nie pociągnie. Item: Bezemnie nie nie mo Ioan. 15. śecie wczynić. Item: Wiārā dar Boży jest. Item: Kthorzy nie z wolej mejā/ ani z wolej ciātā/ ale z Boga nārodze ni sa. Item: Cżłowiek w swym przyro 1. Cori. 2. dzeniu zrozumieć nie może rzeczy du chownych. Item: Non est volentis neq; cur Roma. 9. rentis sed solus miserentis Dei. Ani wola a ni praca nāsā/ iedno miłosierdzie Bo że samo sprāwuye nāsę zbāwienie.

Abowiem iako mówi tenże Pāwel S. Philip. 2. On nam dawa & velle & perficere/ to jest on y wola nāsę y siły do przyimo wania łaski swej dāremney sposabia. Nye nā Przetoz nie nā naszey dobrej wolej jest nāsę wierzyć/ bo dar Boży jest wiārā/ y ni kt nāsę iey sobie wziąć nie może/ iesli mu nie be ley wier dzie dano z wysokości. Ale rzecześ po rzyć. Dar Bo dobno: Coż thedy po nāpomināniu y zy wiārā przepowiadāniu słowā Bożego/ gdy to nie w nāsęj mocy jest wierzyć? Nā co odpowiadā: Pan Bog pošte puye cżłowiekiem dobrowolnie/ przy muśienā iadnego wolej iego nie cży niacl y

Nye nā
nāsę
jest wo
ley wie
rzyć.
Dar Bo
zy wiārā

192. Artykuł vj.

pan bog niac/ y nie spráwuye wolej/ myśli y ser
iáko po cá náše do wiáry ináczej/ iedno przez
stepuyę 3 słuchanie y rozmyślanie słowá swego
cizlowie á dar Duchá s. Tád to/ przymusawá
kiem w nia w sobie cizlowie/ iadnego nieczyuje
wierze. y dobrowolnie wierzy gdy wierzy/ cho
ciaż Pan Bog spráwa Duchá s. serce
iego ku temu sposabia y pociaga.

Co sie dotycze definitionem fidei dosyć dos
brze y wedle pisma od bráciey iest polo
żona/ y nie gánię też k. Kánonik. Ale

A. Káno: (iáko zwykt) wszedzie przy prawdzyc
przy pra chce błedy wdawác/ co y ná tym mieys
wdzy scu czyni/ bo powiáda/ że ta wiára nie
błedy tylko themu wierza co Bog przez sto
wdawa wo swoye obyáwić raczył/ ále cokol
wiekt y po dziesdzien kosciołowi swemu
obyáwia. Tád co mu odpowiadám
trotko że to iest latior definitio definitio, A
bowiem inż Pan Bog dostatecznie o
znaymił wola swoye Kosciołowi swo
yemu/ przez prawdziwe posły swe/
przez Apostholy/ y powiedzial thák o
tym Páwel s. By niewiem kto/by theż
y Annot insa Ewángelia przyniosł/ á
niżescie od nas wzieni/ niech bedzie prze
Electwem

Galat. 1.

o Vspráwiedliwie. 193.

Electwem. Przetoż niewiem nic o thák
bárzo syrokicy á seiodrey wierze/ kto
raby nád pismo s. wśelákiem ludzkim
wymyskom pod tytułem kosciołá wie
rzyć inialá. Niech ya sobie k. Káno
nik schowa/ my ná słowie Bozym od
Apostolow kosciołowi podánym prze
stawamy.

Kładzie zá tym the słowá: [Dla same
go zástuzenia Pána Krystusowego / Pána
Boga ná sie mamy lástáwego/ y miłosciwe
go/ a isthotnie w nim á przeseni żywot wiecz
ny wśyscy wierni máya/ ále do tego mamy
te/ ktorych po nas sam Pan Bog chce/ powie
nowáctwá náše przykládác.] Już to kílás
troć powtarza niepotrzebnie. Ktoż te
go z nas niewie/ iżeśmy powinni owoce s
ce godne pokuty s siebie wydawác/ i s
li chcemy nie ná prośnosć dáry mileo
boga brác. Debitores sumus mowi Páwel Roma. 8.
I y do tego końca idzie wśyktá spráwá
zbáwienia nášego/ ábyśmy zá sie do o
ney pirwśey spráwiedliwosći y niewin
nosći przyszli/ s kthorey wypádlisny
przez nieposłuszeństwo oycá nášego: o
czym inż nie raz m owá bywa/ że wiá
rá żywa/ bez thákowego odrodzenia
wne

Arze: po
winność
owoce s
siebie wy
dawác.

194. Artykuł vj.

wewnętrzny y bez miłości/ przeciw bógu a bliźniemu powinny/ nie jesth nie gdy: Jednak gdy sieo przyczynie wlasney/ naszego przed Bogiem vspráwiedliwienia mowi/ prośno tam te nasze

Powinno powinowactwá przykładać. A czyż wactwá nasze nie są tak dostateczne żeby nas miały sprawiedliwemu czynić.

potwinowactwá przykładać. A czyż mu? Bo ich ani wypełnić możemy/ ani są tak dostateczne/ żeby nas mogły sprawiedliwemu postawić przed Bogiem. Sama tam tylko zasługa drogiej śmierci a meki Pańskiej/ zastania nas y okrywa przed srogim sądem miłego Boga. O czym już dysputacye z niechawszy/ do experimentow każdego wiernego odsyłam: Abowiem to nayperoniesze rzeczy bywały/ ktorich cżłowiek prawdziwie sam doświadczył na sobie: Idźże tedy moy miły bracie do naygłębszych wewnętrzności sumnienia twoyego/ a tam gdy sie walka w tobie zacząnie/ y trwogi ze wszystkich stron zawezma/ gdy przydzie lekanie śmierci/ gdy strach y boleść piekielna za grzechy/ stanie przed oczyma: gdy widząc swoje niegodność do Najestatu Pańskiego go pozrzeć nie będziesz smiał/ gdy już

práwie

o Vspráwiedliwie. 195.

práwie o sobie zwatpił/ a ráttunku żadnego tu na świecie mieć nie będzie/ tam sie dopiero nauczysz tey propozicy [Wiara sama bywamy vspráwiedliwieni przed Bogiem] Abowiem żadna cie insha rzecz nie porátuje z wieczney rozpáczy y piekła/ iedno wiara ktora sie mocno wlápi Krystusa zbawiciela swego. Ta wszystkie nárazy są tańskie/ wszystkie przyrodzone niedostatkim/ y watpliwosci przewycieży/ gdy przeciwko srogiej sprawiedliwosci bożej/ przeciw dekretowi śmierci wieczney y pothepienta/ za grzech twoy/ bez dzie wiara wystháwiała na gore/ droga śmierci y dosyć uczynienie y zapláte Pana a zbawiciela naszego. Nie ożowiesie tam na then cżłowiek żadna uczynność ani swietobliwość naszą/ nie znaydzie sie nic takiego w nas/ coby sie mogło do tey iedyney przyczyny Krystusa Jezusa przyłożyć: y owsem by też nas wietrzy cżłowiek/ tedy nie może sie sądowi Bożemu inaczej zastónić/ iedno wiara w Krystusa Jezusa. O czym Dawid mowi: Pro hac orabit ad te

wszystkie niedostatkim wypasra przez wyścieja.

Swietobliwość nasze są przed sądem bożym zastónić sie nie może my.

P salm. 31.

U j omnis

196. Artykuł vj.

Roma. 7. *omnis sanctus!* Każdy święty modlić się tobie będzie Panie! abyś mu odpuszczył grzechy jego. A Paweł s. o sobie zawołał: Nieśczęśliwy ja człowiek! Ktoż mnie wybawi z ciała śmierci tej? Łaska Boża przez Krystusa Jezusa Pana naszego etc.

A inżby o tym Artykuł le nie było co mówić/ kiedyby k. Kano-
nik dziecinistich prawie pisał: S. wy-
kładow zaniechał/ a słowa w swym
własnym wyrozumieniu zostawił/ a
jemu jako powinien powolnie wie-
rzyć chciał. Ale mało nam tym że wy-
mysły ludzkie do słow Bożych przy-
kładu/ ięście ktemu iasne słowa Pa-
wła s. wywrócić y wyśpościć chce/ na-
inakšy zmysł albo sens a niżli polo-
ne są. Ktore bępieczeństwo jego z ja-
łoscia wieśia przymować muſiel/ i to-
ten czyni/ Ktory Kanonikiem iest y K-
znodzieya na Tumie: Gdyby iakie sło-
wa trudne były albo wątpliwe/ snadź
by się to mogło śćirpieć/ żeby się na wy-
kładzie omylił/ ale w rzeczy tak iasney
śukac vprzeymie ciemności/ coż to in-
szego iesth jedno prawdy niechcieć/ A
niewiem

Bępye-
czeństwo
Kanonu:
wywró-
caćcy
spocac
pismo s.

A. Kano-
vprze-
mie cye-
mnośc
śuka.

o. Vsprawiedliwie. 197.

niewiem aby się to cztowiekowi Krze-
ściánstwu godziło. Abowiem Pa-
weł s. w liście do Rzymianow/ nie tyl-
ko że wobec generaliter o wszytkim zako-
nie Mojszowym mówi/ ale ktemu
mówi iasnymi słowy/ nie thylko o ży-
dziech/ ale y o poganiach/ nie thylko o
niewiernych ale y o wiernych/ do czego
y przykład Abrahánow przywodzi. A
choćby pogani nie mieli pisanego za-
konu/ iednak Paweł s. pokazuje im za-
kon w seicachich napisany/ to iest legem
natural/ za czym kładzie na wszytki then
dekreth: Żydzi y pogani są pod grze-
chem iako napisano iest/ Nie masz za-
dnego sprawiedliwego etc. Wszyscy vs-
stapili/ y niepożytecznemi się stáli etc.
Item niżej troche: A wiemy iż cokol-
wiek zakon mówi/ do tych mówi/ kto-
rzy są w zakonie/ aby wselkie vsta były
zátulone/ a żeby się wszythet świat oka-
zał być winien sadu Bożo/ Abowiem
z vczynkow zakonu nie będzie vsp-
rawiedliwion żaden człowiek przed nim
Abowiem przez zakon poznanie grze-
chu etc. Item: Wszyscy zgrzeszyli y po-
N iij trzeba

Roma. 3.

trzebują chwały Bożej etc. Zamyśla
tąm na ostattek to położenie Paweł S.
tymi słowy: Tążá thomamy (*Arbi-
tratur*) iż ciłowiek bywa vspráwiedli-
wion przez wiare bez vczynkow zakon-
nych. Otoż mąs moy mily czytelni-
ku iásne słowá Duchá Bożego/ kthore
watpliwości żadnej w sobie nie máia.
A wždy k. Kánonik śmie powiádać/ że
Paweł S. thylko o ceremoniach y sa-
dziech ludu żydowskiego mówił. A iá-
cobie wkázuje nie tylko o zakonie Mo-
iżesowym (ktory iednáć ma w sobye
dziesięcioro przykazanie wieczne) ále
y o zakonie przyrodzonym/ ktorym sie
pogáni spráwowali/ iásne słowá Apo-
stolá sáme go/ y wkázujeć to/ że táń mo-
wi Paweł s. nie tylko o żydziech ále y o
pogániech/ ktorzy obrzezaniu y ceremo-
niám á sádom Moiżesowym nie pod-
legli/ y nád to okázujeć przykład A-
braámow od Pawłá s. táń położony/
ktory przed Moiżesem y przed wyda-
niem zakonu był kilká set lat/ á przed-
sie o iego vczynkach concluduje Pá-
wel s. że chodząc był zacny á od Bogá
osobliw

osobliwie wybrány Pátryarchá/ ied-
náć vspráwiedliwion przed Bogiem
nie mogł być z vczynkow/ ále wiára
pociytáná mu iest ku spráwiedliwosci
A tak o wszytkich w obec ludziach/ y o
wszytkich vczynkach ten dekret wydan
iest/ Nie bedzie vspráwiedliwion z vc-
czynkow zakonu żaden ciłowiek przed
Bogiem/ Przetoż wiára á nie z vczyn-
kow etc. Abowiem iesliby sie to iedno
o Ceremoniach Moiżesowych rozu-
mieć miáło/ nie słusznieby á nie praw-
dziwie Paweł s. pogáńskie narody pod
ten dekret podkládał/ kthorym zakon
Moiżesow nie należał/ y Abraámá
kthory był y przed zakonem. y przed ob-
rzezaniem. O cym Boże uchoway-
nam y pomyslić/ Podobniey k. Żerbes-
stowi bledzić niż s. Páwłowi.

Tákże y list do Gálátow nie tylko o ob-
rzezaniu mówi/ ále o wszytkich vczyn-
kach zakonnych *in genere*/ iáko tho slo-
wá sáme pokázują/ przeciytay chceśli
cáły ten listh/ boć mi przykro w rzeczy
ták iásney cías y słowá prožno trawić
A wlástejż zemci tu; ná początku po-
T iij tożyt

Dekret o
wszytkich
ludziach
w obec.

200. Artykuł vj.

Bład
Herbe-
stom.

tożyl świadectwá z listu tego do Gálátow/ tam krótko znaydziesz kſieży bład który ex vniuersali chce uczynić particularem. Páwel s. mowi o wszytkich w ośbec uczynkach/ á on powiáda że tylko o obrzezaniu/ co iesth przeciwko własnym słowom Pávła s.

Jeszcze t. Różnodyeá kładzie ten Argument: [Żywot wieczny bywa nazywan w piśmie zapłata/ y w dzień sadny Pan Krystus miłosiernym uczynkom królestwo niebieſkie przywłaſzcza. Przetoż z uczynków dobrych człowiek bywa vspráwiedliwion/ ábo bierze żywot wieczny y królestwo niebieſkie. Nlá co odpowiadam: że sie to wszytko dzieie daremnyim poczytawaniem z łaski Bożey/ dla Krystusa Jezusa. Ábo wiem iużes słyſzał/ że z uczynków swoich/ żaden vspráwiedliwion nie bywa przed sadem Bożym. Ale iż nas Pan Bog w łaskę swá/ dla Syná swego/ przez wiáre przyiáć raczył/ Przetoż uczynki náſze chocia niedzne á niedostónáte/ iedno iż z wiáry czynione/ przyimuye/ y poczyta nam zá zupełná spráwiedliwość/ y z obſithey ſwey miłości Dycowſkiej przeciwko nam obiecuye zapłata

Atorem
obyćcá-
iem náſze
uczynki
choć nyc-
dostóná-
te/ ſá Pá-
nu bogu
wdzieſ-
czne.

o Vspráwiedliwie. 201.

zapłate żywota onego wiecznego/ chęliwſe nas chcac thym uczynić do poſtuſeńſtwá ſwoyego. Jednák zſta- wa tá przyczyna záwſe vspráwiedliwienia náſzego/ ſciżra dobroćliwość á łáſká miłego Boga w Krystusie nam okázana. Co y w onym podobieńſtwie o Robotnikach do Winnice vrzadzonych dáwa znáć Pan Krystus: Ábo wiem tam iednáka wszytkim z dobroćci á z łáſki zapłate dáwáya/ nie ráchuyac czáſu ani roboty.

Gáni też K. Herbeſt bráćia náſze/ y pycha ſátáńſka to zowie/ iż mowia/ że bywamy w Krystuſowe ſpráwiedliwość przyobleczeni/ y concluduye ták: [Przeſtań ty ná ſwey ſpráwiedliwości/ á ná te kro- ta ma nieogárnioná Pan Krystus nie thá- gay ſie.] Snadź y wſy człowieká krzeſciáńſkiego bola/ ſłucháyac tego dzi- wnego Theologá/ práwie we wszytkim piſmu ſ. przeciwnego: Niezle nam (záprawde) rádzi/ ábyſmy ná ſwoyey ſpráwiedliwości przeſtáli/ á Krystuſowej zániecháli/ rychleybyſmy thá- niſz trzeba zgineli. Ale wolimy ſłow

Przyeſy-
ná vſprá-
wiedli-
wyenya
náſzego.

K. Theo-
log we
wszytkim
piſmu ſ.
przeci-
wny.

W v Pá-

204. Artykuł vj.

opisuje. Et nihil sequitur ex tali dilemmate, quod non ex contradictorijs concludit: Albo wiem śćirpia sie wybornie te dwie rze cizy pospółu/ y nie sa namniey przeciw ne sobie: Sawa nam Pan Krystus ias

Sprzeżi ko Pan y Bog náš/ á przyczynia sie za
wności námi do Boga Oycá/ iż sie poniżył dla
żadney nas/ y esthał sie Bogu Oycu posłusz
nie maś nym/ y ofiarował sam siebie za nas etc
w Krystu O czym wszytkim tak iasne á dostatecz
swych ne pismá mamy/ że thákowych gadek
sprawah wiernemu cłowiekowi nie potrzebá.

Herbest Od Arriusa to wzięty Argument/ Eto
od Ariu ry dla poniżenia Syná Bożego/ Máz
śá argu yestat Bożi iemu odeymował: czego
mentá vchoway Boże káżdego wiernego. A
byrze tak nieślusnie to zádawá Bráciey náš
sey k. Herbest/ żeby Mediatorá páńá

A. Eáno: Krysthusá (iáko on mowi) záwikłáć
w swych mieli/ sam sie kśiadz w bledziech swo
bledziech ich vplotł y powikłat/ s czego day tho
vplotł y Boże by sie kiedy wywikłáć mogł/ iás
powikłat ko obiecuye. W dziewiatey części
sie. nie gáminic/ iedno ná swoye wathplis

Wetplis nie gáminic/ iedno ná swoye wathplis
wość k. wość przypadá powiádáyac/ że nieth
káznodz. swego vspráwiedliwienia álbo grzechom

o Vspráwiedliwie. 205.

hom odpuszczenia perwien być nie mo o vspra
je. A coż to inszego bedzie/ iedno wiás wiedla
re Krześćianśka wszytkie w niwecz obro wieniny
ćić. Albo żadnego prawdziwie wierza grzechó
czego nie maś między swoyemi słuchá odpus
ciami moy mily k. káznodziyá: o Eto
rymby mogł pewnie powiedzyeć/ iż
ten vspráwiedliwion przed Bogiem.

Rzeczysz mi że sćercá nieżyiego wiedzyeć
nie możesz. Ale wiárá prawdziwa pe
wnie á niepochybnie z owoczow swo
ich poznána być moze: Przetoż o thym
wepić nie potrzebá/ że káżdy prawdzi
wie wierzący w Krystusá Jezusá/ bys Galat. 2.
wa przed Bogiem vspráwiedliwion/
á wiárá żywa iáko ogień pokázuye sie wiárá
ná gore przez spráwy y postepki swie
tobliwe etc. żywa.

Przy dzieśiatey części/
wedle swego zwykłego obyczáyu/ R.
Kánonik/ iż mu dowodow prawdzi
wych przeciw bráciey nie sstawa/ vcie
ka sie do przymowek/ y wyrzuca nam
ná oczy niezgodne pismá o tym Arty
kule/ á zwiásczá Ozyándrá. Ná co us
šem Kśiedzu dostáthecznie odpowie
dzał/ że prawdá wiáry Krześćian
skiey

Wszystko-
dy-ny
tracił sye
pewność
wiary.

skley/ nie przeto swej powinności trzą-
ci/ iż sie nie wszyscy na nie zgadzają.
Co sie dotyczy Luterá/ którego pismo
cum candore czytać bedzie/ ten sie odná-
sley sentencley/ która s słowa Bożego
dzierżymy/ nie nie odstrzela. Ale nie o
tym między nami rzecz ná ten czas czy
telniku moy miły. Miałbyś. Zerbe-
st pokazać y dosthâtecznie słowem Bo-
żym tego dowieść/ że násy bracia o w-
sprawiedliwieniu zle wója/ czego iż nie
dowiodł (co snadnie/ gdy pilnie náse
pisma conferować bedziesi/ obaczysz/)
w rzeczy swojej nie pochybnie wpada-
łá przymowki iego przeto nie odpo-
wiadam/ iż táyć nie vmiem ani mi sie
godzi. Ale ty sam moy miły Krześcia-
ninie między nami rozeznay. O d-
rzech Duchá Bożego godzi sie nam po-
kornie á skromnie mówić/ iednak to po-
wina rzecz/ iż tenże Duch s. który był w
Apostołech/ tenże y dziś iest w Kościo-
łach powszechnym między ludźmi Krześ-
ciańskiemi/ á nie iest sobie nigdy przeciw-
ny. Przetoż kto zgodnie s- pismy Apo-
stolskimi dzierży/ od Duchá Pánstwie-
go odda-

Dach bo
zy sobye
nigdy nie
jest prze-
ciwny.
1. Cor. 12.

Go oddalon być nie może: *Nouit Dominus* 2. Tim. 2.
qui sunt eius. A iż pewność swej senten-
ciey stad bierześ. Zerbe-
st/ że ich wiesz Gromá-
śa gromá-
da i co iednakó wierza y roz-
dá wyła-
miewa/ tedyć thákowa rzeczá Turecka
ka nie
wiará náylepszą/ bo ich tam wiecey/ y
czyni pe-
wnosći
táczgodnych/ że nikt nie śmie y báknąć
wyáry.
przeciw przyietey opiniey Náhomero-
wey. Wy náydujemy w piśmie swie-
Stadko
tym *contrarium*, gdzie y sam Pan Kry-
wierze-
stus wyswádszyć raczył/ że między ta-
cych má-
powszechna gromáda ludzi powołá-
Te.
nych Krześciańskiego Kościoła bárzo
Matt. 22.
máto wybráných á prawdziwie wie-
rzacych być máto. Wiechce thu niko-
mu przymawiać y detrahować: Przy-
páthruy sie pilnie rzeczám moy miły
Krześcianinie/ á co lepszego to obieray
Panie Boże zmiluj sie nád Kościołem
twoim Amen. A iuż o vsprawiedli-
wieniu z wiáry przed bogiem nie máś
ná co wiecey odpowiać/ o ktorym
mam zá to żeś styszał moy miły ciytels-
nika iásne pisma s. dowody. A wśá-
śe ábys obaczyl/ że y oni Doktorowie
stárzy ktorými sie kśieja chlubiá z námi
sie zga-

208. Artykuł vi.

sie zgadzają/ iещcie świadectwá ich przed oczy poloże.

Stárzy
doktoro-
wie nye
roznye
od wys-
znánia
nášego
o vsprá-
wiedli-
wieniu
cyli.

Augustyn de verbis Apost. sermo. 15. Gratia
processit meritum tuum, non gratia ex merito,
sed meritum ex gratia etc. Łaska vprzedzi-
ła zastruge twoye/ nie łaská z zastrugi/
ale zastruga z łaski bywa. Abowiem ie-
śli łaskę z zastrugi okupił/ już nie dár-
mo wziął. A powiedziano/ iż nizaci
zbawił iez to iest/ iż w nich nic nie na-
dzyeś Panie/ dla czego byś ye zbawił
miał/ á przed sie zbawiał: darmo dár-
waś/ darmo zbawiał/ wszytki zastru-
gi vprzedzają/ áby twoye dary/ zá two-
iemiz zastrugami darmo nam przycho-
dziły/ Ekhory nic nie nádzyeś skąd byś
zbawił/ á wiele nádzyeś przeczyby nas
potepić. Item tenże Augustyn s. ad Six-
tum epist. 105. Cur igitur sua merita iactaturus
est liberatus. Cui si digna suis meritis redderen-
tur, non esset nisi damnatus etc. Czemużby
tedy człowiek zbawiony miał swe za-
strugi zálecáć/ Ktoremu iesliby zgodnie
iego zastrugi płacić miano/ musiałby
być potepiony. A wiec nie máś zastrug
żadnych ludzi spráwiedliwych? A o
wszem

o Vspráwiedliwie. 209.

wszem sa/ dla tego iż spráwiedliwemi
sa: Ale iż sie spráwiedliwemi sstáli/
nie vczynily te° zastrugi/ ábowiem sprá-
wiedliwemi sie sstáli/ gdy vspráwie-
dliwieni sa/ Iusti facti sunt cum iustificati
sunt. Jáko mowi Apostoł/ vspráwie Roma. 5.
dliwienie darmo przez łaskę iego etc.
Obáćcie s tych słow pilnie/ czo stárzy
Doktorowie o spráwiedliwosci nášey
rozumieli/ iż inśa być nie może/ iedno-
ta Ktora nam z łaski poczytaná bywa.
Hylarius in Matth. Merces quidem ex dono nul-
la est etc. Zapłata żadna z dárú być nie
może/ bo powinna iest z vczynku/ Ale
daremna łaskę Pan Bog wszytkim (ex
iustificatione fidei) z vspráwiedliwienia
wiary dárovat.
Chrysosto. in Matth. Noli mercedem repossere
ut merearis accipere, tu saluarite gratia Dei con-
sistere etc. Nie żaday zapłaty ábyś zástru-
gi wziąć/ Thy wyznay ijes zbawion z
łaski Bożej/ áby sie on thobie dłużni-
kiem przyznał etc.
Bernhardus de libero arbitrio. Quid habes quod
non accepisti etc. Coś máś czegoś nie
wziął: Jests stworzon/ iesthes vdroso-
wion/

1. Cor. 4.

210. Artykuł vi.

wion/ iestes zbawion/ coż s tych rzecy
s siebie masz o cztowiecie? co s tych rz
czy podobno/ábo možno iest twoiey do
brey woli? Anis sie sam mogl sthwoz
rzyć/ gdi cie nie bylo/ anis sie sam mogl
wspráwiedliwić bedac grzesnym/ anis
sie mogl wstrześcić bedac vmarłym etc
Item tenże: *Sufficit ad meritum scire quod
non sufficiat meritum*, Dosyć nam iest wie
dzieć o zaśludze nášey/ iż nie iest dostá
teczna nášá zaśluga. A ná ten sens że
wsytekich Doktorow kościelnych przys
wiesćibych mogl kílka set podobnych
sentencji/ ále nie potym/ bo perwnie
se písmá Apostolskie/ kthores sthwa
tym dostáteczne/ y bez wśelákiey wato
pliwości.

Ná końcu tego Ar
tykułu przytacza k. Kanonik *questionē*
o bytności Pána Krystusowey th ná
tym świecie. O czym iż będzie osobny
tráktat/ gdy o swiátości ciáta y kwi
Pánstkey przydzie mowić/ táń dostá
teczna tego wsytkiego rosprawe znay
dzieś/ zá pomoca milego Boga: A t
prożno cżásu nie trácać trochko odpow
wiem. Dwoiáka tedy iest Pána Krystu
stusowa

Dwoiáka
ta pána
Krystusa

o Vspráwiedliwie. 211.

stusowa tu ná tym świecie *praesentia* ábo wa tu ná
bytnosć. O czym iáwne swiádeczwo swyecye
sam Pan y Apostholowie iego wyda bytnosć.
wáya. Abowiem powiedzieć Pan ra
cyl do zwolennikow swoich: Vbogie Mat. 26.
záwśe bedzyecie mieć s soba/ á mnie Ioan. 12.
nie záwśe. Item: Wyszedłem od Oycy Ioan. 16.
cá prziszedłem ná swiát/ záś opuszcjam
swiát á ide do Oycá. To iż o widomey Bytnosć
á cielesney iego bytności (iáko tu mies widoma
dzy ludźmi mieśkal y obcowal) rozu ábo cyele
miano być ma/ wterpie żaden Krześci
ánin nie może/ bo y w Kredzie iedno
stáynie tho wyznawamy/ wstąpił ná
niebiosá/ siedzi ná prawicy Boga Oyc
cá/ táń stáad ma przysć ku sadu etc.
O drugiey záś bytności duchowney á Ducho
nie widomey mamy obietnice iego tá wna á
stáwa/ gdzie mowi: Nie opuścze was niewido
sirotámi: Bede z wámi áż do skónceja ma by
nia swiátá. Ktore stowá prawdziwe tnosć.
sa/ y pełnić sie musá. Przetohóż ináciey Ioan. 12.
rozumiane być nie moga/ iedno je pan Matt. 28.
náš iest z námi/ mocza y spráwa Du
chá swego S. gdyž obyczáyem cieles
nym żaden go wierny tu nie widzi.

O ij

Ná to

Ná to czyni Ksiadz Káznodzieyá excla-
macie dziwne/ przyczytáiac to bráciey
nášey/iáko by sobie bárzo przeciwni by-
li/ á tu ináczej/ záś przy Sákrámencie
ciátá y Krewie Pánstkiey/o bytności Kry-
stusowey twirdzić y powiádać mieli.

Ále nie dziwuy sie themu Ksiedzu moy-
mity Krześcianinie/ wsáć mu tho iuż
w tych Ksiáskach nie pirośa/iż contra-
dictiey szuka tám gdzie żadney przeciw-
wności nie máś. A tu sie ni oć inšego
nie stára/ iedno żeby mogli brácia do lu-
dzi Krześcianńskich obnieś á obhydzić:

Przetoż woła głosem wielkim [Wy-
gnáliś Sákrámentu ciáto pána Krystu-
sowe] Co gdy sie ináczej s prawdy o-
kaze/ á sam to ná oko vznaś/ że my we-
dle słow Pánstkich zupełnie o Sákrá-
mencie dzierzimy/ y ciáto á Krew Pán-
ska tym sposobem iáko sie on nam po-
dáye przyimujemy/ będzieś wiedzyał
co o ktorey stronie rozumieć.

Nie może tedy tego K. Herbest nigdy po-
kázáć co mieni/ iásne jest o tym bráciey
nášey wyznánie. Czytay sobie: y s tych
słow ktore on krotko przymodzi/ oba-
czyć to

Ks. Her-
best brá-
cia hydzi
y niewia-
nie obno-
si.

czyć tho możesi/ iż wierza zupełnie/ że Krew/ y
Krew y ciáto Pánstkie prawdziwie wszy-
tkim wiernym bywa w swiátości po-
dawano/ áć nie obyćzajem cielesnym
ále duchownym. Co nie thylko z wsta-
wy Pánstkiey/ y ze wszytkiego písma A-
postolskiego/ ále y z Doktorow stárych
gotowismy pokázáć. A sam K. Kážno-
dzieyá tego pozwala/ że duchownie w
swiátości jest ciáto Pána Krystusowe.

Jedno iáko zwykł záwse/ ták y chu ná-
nym mieyscu/ gloszy swoye dziwne/ á s
Philosophiey wziete rationes do słowá
Bożego przyśhywa. Abowiem tho sa-
má tego: [Duchowne tedy jest ciáto pá-
na Krystusowe w swiátości. Item, Thák ci-
jest/ iż to ciáto widome/ w którym Pan Kry-
stus z martwych wstał/ ná gorze jest w Nie-
bie/ ále prawdá tego ciátá Pánstkiego wśe-
dzie jest rozlana) A dokláda thák: Prawdá
ciátá Pánstkiego zowie Augustyn S. istność
niewidoma/ co Dialectikowie zowe y Philo-
sophowie substantiam, they my y w samych
sobie nie widzimy/ przypádłości tylko/ tho
jest accidentia widzimy/ á istność cżłowie-
czá/ rozumem tylko ogárujemy etc. A dá-
ley troche (Wydome tedy ciáto Pána Kry-
stusowe/ s strony przypádłości swych jest w
Niebie/ Ále substantia, istotá á prawdá ciá-
ta jest

Krew/ y
ciáto pá-
na Kry-
stusowe/
wiernym
podawá-
ne bywa
prawdzi-
wie oby-
czajem
ducho-
wnym.

K. Kážno-
dzieyá
tego.

Philosofia
o ko-
to Sá-
krámen-
tu Her-
bestowa.

214. Artykuł vi.

Iá tego/ bez przypádości widomych/ iesth pod osoba chleba poświęconego.) Pirwey tedy s stow bráciey nášey oka że iáwna Calumnia wobudwu przymowkach. Potym ná kšieža philozofia krotko odpowiem. Naprzód o bytności Pána Krystusowey w Boſciele Krześcíańskim tu miedzy námi/ thák przy vspráwiedliwieniu nášym/ iáko y przy swiatoſciach/ iednáko brácia rozumieya/ y ſobie w tym przećiwni nie ſa/ ſłowá ich włáſne to pokázuya fol. 33. [Pan Krystus tym drugim obyćziem ábo ſpoſobem bycia ſwego niewidomego duchownego/ bedecz w ſłużeńnikach Cerkwie/ w ſłowie y w ſwiatoſciach/ iest iák przez te ſłużeńniki/ ſłowo/ y ſwiaoſci w Cerkwi/ przez te rzeczy/ iż go wierni w ſie przymuys wiára ſercá ſwego/ z nim ſie zlaczáya á ſpayáya/ przeto aby oni w nim á on w nich niewidomie á ſtrycie przez te wiáre przebywał/ to iest duchownie w duſhy á ſercu przez ducha prawdy.] Słyſyſz czo mówia o duchowney bytności Páńſkiey/ thák przy ſwiatoſciach/ iáko y w ſercach ludzi wiernych/ że thu ináczej z námi nie iest/ iedno przez Duchá ſwego etc. Druga/ iż ciáta Páńſkiego s ſakrámentu nie

O bytno
ści pána
Krystuso
wey iáko
rozumie
ia brácia

o Vspráwiedliwie. 215.

tu nie wyrzucáya/ y owſem to iáko ſie Ciáta Pá
godzi zupełnie á ſtátecźnie wyznawá brácia s
ya. Słowá ich ſa włáſne o tym/ ktore Sakrá
przymodzi k. Herbest: [O ciele á o kwi mentu
Páńſkiey/ nie moze rozumiano być o iákim nie wys
innym/ tylko o tym włáſnem práwem Kry rzućcia.
stusowem/ ktore iest mekám ſwemi zá po
ſarm przyprawit etc.] Jedná nie kłá
da inſzey bytności tego prawdziwego
ciáta Páńſkiego przy wieczerzy Páń Bytność
ſtey iedno duchowna/ á ſwiátu y ciele prawdzi
ſnym oczám zakryta/ ktora ſie ináczej wego ciá
dziać nie moze/ iedno wſzechmocno tá p. du
ſcia á ſpráwa Duchá Krystusowego. chowna
O czym ſłowá ich ſa tákowe fol. 75. przy wie
[Acikolwiek oboi (to iest wierni y nie
pokutuyacy) práwa ſwiaoſć y praw
de ſwiaoſci poſwiatnie zewnetrźnie
(to iest ſacramentaliter) przymuia/ wſák
že ſámi tylko wierni duchownie á zbá
wiennie etc.] A thákowe rozumienie
bytności ciáta Pána Krystusowego/ Sámí iſt
przy Wieczerzy S. nie tylko s piſmá ſ. to wyers
iáſnie pokázáć ſie moze/ ále y z Doktró ni duchy
row koſcielnych/ á z włáſzczá Auguſty. prawe
ná ſ. ktorego kſiadz po ſobie náciaga. ſwiaoſć
przymu
ia.

O iij Ták

216. Artykuł vj.

Thak tedy Augustyn o bytności Páná
Krystusowey zgodnie z námi piše In-
Euange. Ioan. Trakt. L. wykládáya cz ony

Ioan. 12. Stowá Pauperes semper habebitis vobiscum
O bytno- me autem non semper. Nam secundum Ma-
ści p. Kry gestatem suam secundum ineffabilem & inuisibi-
stusowey lem gratiam impletur quod ab eo dictum est:
August. lem gratiam impletur quod ab eo dictum est:

Matt. 28. Ecce vobiscum sum vsq. ad consummationem se-
culi. Secundum carnem verò quam Verbum ad-
sumpsit, secundum id quod de virgine natus est,
quod in ligno confixus, quod de cruce depositus,
&c. quod in resurrectione manifestatus, non sem-
per habebitis me vobiscum &c. Item, ibidem:
Aliter secundum praesentiam Magestatis semp
habemus Christum, secundum praesentiam car-
nis rectè dictum est discipulis: Me autem nō sem-
per habebitis. Habuit enim illum Ecclesia secun-
dum praesentiam carnis paucis diebus, nunc fide
tenet oculis non videt &c. To jest: Abos-
wiem podług Magestati ie/ podług
niewymowney á niewidomey ták/ by
wa wypelniono to co rzekł: Otom ya z
wámi jest áz do skončienia swiátá. Ale
wedle ciátá/ ktorená sie stowo pryzie-
to/ wedle tego co sie s pánný národził/
co ná krzyżu rozbit jest/ co s krzyža zve-
ty/ co w

O Vspráwiedliwie. 217.

ty/ co w z martwych wstániu okázány
jest (powiedzieć racýl) nie záwše mie-
s soba mieć bedziecie. Támže troche dá-
ley: Ináczey wedle bytności Magestas-
tu Bostwá iego/ záwše mamy Kry-
stusa/ á wedle bytności cielesnej dobrze
powiedziano jest zwolenníkóm: Nnie
s soba nie záwše mieć bedziecie: Abos-
wiem miał go koscioł wedle bytności
ciátá przez krotkie dni/ teraz wiara go
trzymał oczymá nie widzi.

Což iá snieyšego nád te stowá byč mo-
že o bytności dwoyákíey Pánškiey po-
wiedziano: Kiedyby k. káznodzieřá do-
ktorom á Oicom swym własným wie-
rzyč chciat. A o Swiátosci Wiczeř-
řey Pánškiey tákže zgodnie z námi ten
Doktor s. rozumie. Nowiták in sermo-
ne de sacramento ad altare: Quod ergo vidistis
panis est, & calix, quod vobis etiam oculi vestri
renuntiant, quod autem fides vestra postulat in-
fruenda, panis est corpus Christi, calix est san-
guinis. Item. Ista fratres ideo dicuntur sacra-
menta, quia in eis aliud videtur aliud intelli-
gitur: Quod videtur specie habet corporalem: quod
intelligitur fructum habet spirituaalem. To jest
O v Coscie

A. kázn:
w łasným
swym do-
ktorom
wierzyč
nie qce.

Augu. in
sermone
de Sacra-
mento ad
Altare.

218. Artykuł vi.

Aug: 330
Dnie ro-
zumiał z
bracia o
światos-
ci.

Coscie tedy widzieli/ chleb iest y kubek/
co tej y oczy wasze wam opowiad. aya.
Ale czego wiara wasza ku nauce swej
potrzebuje/ chleb iest ciała. Krystus
we/ kubek iest krwi jego. Tamże niżej.
Terzeci bracia przeto nazywane by-
wają światosciami/ iż w nich rzecz in-
sza widzimy/ insha rozumiemy. Co wi-
dzimy/ to ma kształt cielesny/ ale czego
rozumem dosiegamy/ to ma pożytek
duchowny etc. Item super Ioannem tract.
xxvj. Ac per hoc qui non manet in Christo, &
in qua non manet Christus, proculdubia nec mā-
ducatur spiritualiter carnem eius, nec bibit eius san-
guinem, licet carnaliter & visibiliter prae-
sentibus sacramentū corporis et sanguinis Chri-
sti etc. A dla tego ktho nie mieśka w
Krystusie/ a w kim nie mieśka Krystus/
bez wacpienia ani pożywa duchow-
nie ciała jego/ ani piye krwi jego/
 chociaż cielesnie y widomie ciśnie zeb-
mi światosc albo Sakrament ciała y
kwi Krystusowej etc.

Moglbych kilkadziesiąt podobnych te-
mu mieysc s tego Doktorá przywieść/
ale y s tych iawnie sie okazuje/ że ten s
Biskup

Aug. su-
per Ioan.
tracta: 26.

o Wsprawiedliwie: 219.

Biskup zgodnie z nami wedle pod-
ania Apostolskiego/ o światosci ciała y
kwi Pánstkiej rozumiał. Jásny roz-
dział czyni rzeczy pozwirzchnie wido-
mych y cielesnych przy sakramencie/ A
duchowney tajemnicy sakramentu/ to
i jest/ iż chleb y wino okiem cielesnym wi-
dzimy/ y wsty przyjmujemy/ A duchow-
nie przez wiare za sprawa Sucha s.
ciała y krwi Pánstkiej pożywamy.
Ale o thym dostateczniysza nauka bez-
dzie na swym własnym mieyscu.

Teraz iescie na ksieza Philozophia/ za
pomoca Boża/ krotko odpowiem/ kto
ry chce ten iásny rozdział bytnosci cia-
ła Pánstkiego pomieścić/ a zmyślona
insha swoje wtwardzić/ dzieli substantiam
corporis ab accidentibus: to iest istnosc ciała
odlacja od przypadłości/ y dwoye cia-
ło przypisuje Pánu Krystusowi/ iedno
w niebie s przypadłosciami widome/
A tu pod osoba chleba drugie/ bez przy-
padłości niewidome. Skad vznay-
moy mily Krześcianinie/ do czego tak
tęmym smiatym medrkom przycho-
dzić musi/ ktorzy w tajemnicach Pán-
stkich/ o

Wdpo-
wiedz na
philoso-
phia kse-
za.

220. Artykuł vj.

Rich/ opuściwszy prostotę wiary/ siys-
muya. Ja mu radze/ aby k. káznodzye
yá tákowych bezpiecnych rozdziałow
ciátá Pánstiego poniechał/ á tego nie
powiádał czego w piśmie s. nie máš.
Abowiem iáśnie stowá Pan Krystus o
bytności swey cielesney powiedzieć ra-
czył/ y w prawdziwym ciele swym ná
niebiosá wstąpił/ y siedzi tá m ná prá-
wicy Bogá Oycá w sechmoga cego/ y
tám stád ma przyść sedzieć żywe y zmár-
te. A rzecź káždemu Krześciáninowi
jest wiadoma/ że iedno á prawdziwe
nam we wszytkim (oprocź grzechu)
podobne ciátó Pan przyiać raczył/
Przechóž ná iednym mieyscu stónczo-
nym á ogárnionym/ wedle ciátá swe-
go swietego/ záwse przebywa: A pra-
wda ciátá iego/ ktora w swiátości wy-
swiádszyć nam raczył/ iest między wszy-
tkimi wiernemi rozlana/ nie inákšym
spósobem/ iedno przez spráwe Duchá

Aug. de iego swietego. O czym y Augustyn S.
verbis A ták piše de verbis Apost. serm. 2. Tunc autē
post. ser- vita uniuēi, erit corpus et sanguis Christi, si
mon. 2. quod in sacramento visibiliter sumitur, in ipsa
verita

Ahor. 1.
Roma. 8.

Philip. 2.

Ioann. 1.

Hebr. 4.

o Vspráwiedliwie. 221.

veritate spiritualiter manducetur, spiritualiter
bibatur, audiuimus enim Dominum dicentem,
Spiritus est qui uiuificat caro non prodest quicq.
Ioan. 6.
To iest: A w then cžás bedzie káždemu
ciátó y krew Krystusowá żywotem/ ies-
li to co widomie w swiátości przjmu-
ye/ w sámej prawdzie duchownie ye y
piye. Abowiem styśelisiny Páná mo-
wia cego/ Duch iest ktory ożywia/ ciátó
to nie nie pomaga/ stowá ktorem po-
wiedziat wam duch sa y żywot etc.

A co sie dotyczye Philozophiey y Diale-
ktyki kšiežey o przypádtosciach/ thedy
mu ná tho z Dialektyki odpowiadam/
Je accidentia quadam sunt inseparabilia, tho
jest sa niektore przypádtosci/ kthore sie
od substánciey y ciátá nigdy nie oddzie-
lają/ między ktorymi iest quantitas et lo-
cus: Abowiem kážde ciátó stónczone
musi mieć swoye włásna wielkość šy-
rokość y dugość tákž stóncžona/ Thež
musi być ná pewnym mieyscu stóncž-
nym ogárnione. A ták niechay kšiadz
prožno nie kugluje w rzeczach ták po-
ważnych/ A zwtášežá iž mu áni s pi-
smá s. áni z Dialektyki dowodow nie
dostáa

Wdpo-
wiedź ná
przypá-
dtosc
Herbesto-
wi.

Ciátá
stóncžona
ne włás-
ność.

X. káno-
áni s pi-
smá áni z
Dialekti-
ki dowo-
dow nye
dostáa

dostawa. Ma zaś w sobie ciało Pána kry-
stusowe swoye własne *accidentia* kthore
się nigdy oddzielić nie mogą od istno-
ści jego/ co znamięntie sam Pan wy-
świadczył po z martwych wstąpieniu/
prawde ciała swego Apostołom oki-
zując/ s tymi przypadłościami bez kto-
rych ciało być nie mogło/ to jest/ ston-
czenie/ mieyscem ogarnione/ widome
y prawdziwe było ciało Pánstkie po z
martwych wstąpieniu/ kthorego się też y
dotykać (dla tej pewności) kazał.
Tym sposobem wstąpił na niebiosy s
tymi przypadłościami ciała swoego wła-
snymi/ tak że przydzie na sad/ tak go

Aktor. 1.
Obietni-
ca pán-
sta nie
zginie.

Jeann. 6.
prawdzi-
we poży-
wające
ciała y
krwie p.
Krystus-
sowej.

1. Cori. 6.

wszystcy wierni oczekawamy. Jednak
nie ginie nam obietnica Pánsta/ kthora
na Thesámencie wiernym swoim zo-
stać raczył. Abowiem chocia tak o-
kiem cielesnym Pána swego nie widzi-
my/ jednak prawdziwie ciała jego y
krwieżywamy/ na pokarm żywota
wiecznego/ gdy się s Pánem przez pra-
wdziwą wiarę a używanie swiathości
wiednego ciałowieką złączamy. A cju-
ye to w sobie każdy wierny ciałowiek/ je-
nak wie

na wieczierzy Pánstkiej gdy bierze Sa-
krament/ bierze ciało Krystusowe pra-
wdziwe zań wydane/ y pożywa go ku
żywotowi wiecznemu. Także piye pra-
wdziwą krew Krystusową/ kthora wy-
dana jest na obmycie grzechow jego.

O czym Páwel s. tak napisał: Kubek 1. Cor. 10
błogosławieństwa kthoremu błogosła-
wimy/ izali nie jest wczestnictwem
krwie Krystusowej? A chleb ktery kła-
niemy/ izali nie jest wczestnictwem a-
bo spolecznoscia ciała Pánstkiego?

Prawdziwa tedy y zgodna nauka wo-
dle pisma s. Bracia nasze o bytności
ciała Pánstkiego nam podawają. Kto
ra y oni Doktorowie sthárzy koscielni
zgodnie w pismiech swoich zostawili.
A co kśiadz przywodzi słowa Ambro-
zego (*ex pane fit corpus Christi*, s chleba
stawa się ciało Pána Krystusowe)

Ażec pewna jest/ że oni Doktorowie
stharzy takowe mowy y thym podobne
rozumieci (*sacramentaliter*) co y z Augu-
styną s. śladnie obaczyć możesz/ kthory
zaś w sobie rozdzielnie mówi o sakramen-
cie pożywnym/ a o duchownym pra-
wdzie/

Nauka
bractey
zgodna s
pismem
s. o bys-
tności
ciała p

Wtedy
Doktor
ów śla-
rych o sa-
kramenta-
cie

224. Artykuł vj.

Chleb
Wieczerzy
Pán-
skiej
stał się
ciałem
Chrystusa
sacramen-
talne.

wdzie/ która się wewnątrz przyjmie
wiara. Przetoż chleb Wieczerzy Pán-
skiej stał się ciałem Chrystusowym
sacramentaliter, tho iest/ swiatością ciała
Pánskiego/ iednąk istność y naturą zo-
stał chleb/ bez przemienienia. A
wsakoż ten chleb słowy Chrystusowe-
mi oznáymiony/ wierzymy iest iż ciało
Pána Chrystusowo prawdziwe/ á wi-
no krew Chrystusowa prawdziwa/ we-
dlug wstáwy Syná Bożego/ y słowá
iego iásnego/ to iest ciało moje/ tá iest
krew moją etc. Ale o tym wszytkim
własne miejsce będzie miał troche ni-
żej w Artykule o Wieczerzy Pánskiej.
Tu dosyć ná tym iż się krotko ná Calu-
mnia Ksiejá odpowiedziało. Ná przy-
mówki nie nie odpowiadám/ bo bym
też musiał táyć/ czego nie zwykł czy-
mć. A też moy mily czytelniku śnádnie
to wszytko z rzeczy sámych poznasz/ k-
to tych przymówek winien/ y mam zá
to że przy Ksiedzu Kánoniku ná Tumie
zostana.

Przymo-
wki K. Ká-
nonikoz
we mney
sce ná tu
mney má-
ją.

Arty-

o dobr. uczynkach. 225.

Artykuł Siódmy.

O Dobrych Uczynkach.

Gdy się piśaniu Bráciey nášej
przypátrziś/ obaczysz to śnádnie
moy mily Czytelniku/ iż sobie námniej
przeciwni nie są. Jużes też K. Kánoni-
ká w tych Ksiaszkach dobrze wyroz-
miec mogli/ iáko często contradictie ná
šej Bráciey przypisuye/ á żadney nie
dowodzi/ y owšem sam się przeciwny
być prawdziwie pokázuje.

K. Káno-
prze-
wzywa-
wdzie.

Ná te dwie propozicie (Sámá Wiá-
rá Wspráwiedliwá Cیلوویeká przed
Bogiem/ á wiará záwsze ma przy so-
bie dobre uczynki) mam zá to że się tuś
dostatecznie odpowiedziało w Artyku-
le šóstym. Abowiem chociaż Wiará
nigdy nie iest sáma/ y záwsze ma przy
sobie pewny effect dobrych uczynków
iednąk cیلوویek z uczynków nie może
być wspráwiedliwion żadnym obyczá-
jem/ bo nie czyni dosyć wszytkiemu co
powinien Pánu Bogu. Przetoż z dáre-
mney

Roma. 3.

P

mney

Ephes. 2. mney łaski milego Boga/ dla Krystu
 są Páná nášego bywamy za sprawie-
 dliwe policzeni: A the łaskę bierzemy
 wiara thylko/ iáko nacyniem ábo in-
 strumentem/ nie ináczey iedno iáko re-
 ká bierzemy rzeczy nam podawáne/
 chociaż reká nigdy nie iesth sámá/ ma-
 tu sobie przyłaczone inſe cýlonki.

Wiya tu ł: Kánonik iáko Diálektyk
fallaciam secundum non causam -ve causam, o-
 cým znaydziesz iásna odpowiedź wyſ-
 ſey etc. Ná wtora y trzecia cześć nie
 máſ co odpowiadać. Przy ciwartej
 cześci gdzie ſie rozdział kładzye wczyn-
 kow od Páná Boga/ á od ludzi wſtá-
 wionych/ pozwala nam tego ł. Káno-
 nik. Ale potym chce wſtáwy ludzkie po-
 rownáć z Boſkimi/ y te niewola kład-
 dzie ná lud Boży/ iáko byſmy powinni
 bez wſelákiego rozſadku trzymać/ co
 kolwiek od wrzedników Bożych (iáko
 on zowie) w koſciele iest wſtáwiono.

A tu ſam przeciwo Diálectice (ktora
 ſie chlubi) znácznie wyſtepuye/ że rze-
 czy bárzo rozne/ w iedne gromáde po-
 mieſzawa á w kúpe hátle.

Potrze

Potrzebáć ſie tedy moy mily Krzeſciá-
 ninie do brze w tym báciić/ żeby Mo-
 ſiadzu za złotho nie przyſmowal/ á w
 niewola wymyſtow ludzkich iebyſ ſie
 nie podawał. Przetoż naprzód Ro-
 noſć wſthaw Boſkich od ludzkich pá-
 mietáć mamy. A potym y miedzy ludz-
 kiemi dobrá pilny rozſadek czynić.

O wſtáwach Bożych wátpienia jadne
 go nie máſ/ ie każdy Cýlowiek powi-
 nien poſtuſeńſtwo przykazániu Pán-
 ſkiemu nieodmiennie. Jedno w thym
 ſie ludzie nie bacia/ że záwſe popráwo
 wáć y przyſmáć chca ſłuſby y chwa-
 ly Pánſkiej ná dzie przykazanie/ mnie-
 márac ieby táł lepiey y oſobliwiey Pá-
 ná Boga chwálili/ gdy nádzwyſſe wie-
 cey niſon roſkázuye okolo chwały iego
 prácura. A then wrzod przyrodzenia
 nášego/ pánowal záwſe táł bárzo w
 ſercach ludzkich/ ie ſnadź waſnieyſe
 byle po wſytki wieki v ludzi te zmyſlo-
 ne kú chwale milego Boga poſtugi/ á
 niſeli Pánſkie roſkazanie y wſtáwy wiá-
 ſne iego. Ciego máſ iásny przyklad w

onym dawnym koſciele Bożym w lu-
 1. Reg. 15.

P ij

du Jzrá

Żerbest
 niewola
 Kładzye
 ná lud
 Boży.

A. Káno:
 rzeczy ro-
 zne w kú-
 pe hátle
 przeciwo
 Diálecti-
 ce.

228. Artykuł vñ.

Ludziey du Izraelskim/ iáko záwſe ſwoye vſtá-
ſtáwy zá wy do Boſkich gromádzili/ chcąc wie-
cey tym páná Boga chwalić. Ná czo-
do Bo- wſyſey Prorocy woláli/ y Pan Bog
ſich gro wſyſey Prorocy woláli/ y Pan Bog
mádzili. ſie tym ſrodze brzydził/ y Pan Chriſtus
Eſai. 30. to onym Phárieuſom zádáwa/ ſe pro
Matt. 15. jno chcieli Bogu przyſtuge uczynić v
Mar. 7. ſtáwámi ludzkiemi. Ale to k. Káno-
nik iedno o tych vſtáwach rozumieć
chce/ ktore ſa iáwnie Bogu przeciwné
Co ináczej z hiſtoriey y ſ pismiá Proro-
ckiego pokázáć ſie moſe. Abowiem ro-
kazáć był Pan Bog w ſtárim zákonie
ofiáry ſobie czynić rozliczne/ Temu nie
ſprzeciwiali ſie oni żydowie/ y o wſem
dobrym v myſtem chcąc przyczynić
chwaty Boſkiey/ gromádzili tych o-
ſiarim dáley thym wiecey/ budowáli
oſtarze po gorach/ y pod káżdym drze-
wem zielonym/ áby ták Pan Bog oba-
ſieſza chwale y poſtuge ich odnáſał.

W záto-
ny e ſtá-
rym przy-
dáne o-
ſiáti ná-
roſtázá-
nie Boſe
Prorocy
báwos
chwal-
ſtwem 30
wz.

Gene. 22. Thát ſe roſtázáć był Pan Bog Abrahá-
mowi oſiárowáć Syná ſobie/ Tego ná-
ſláduyáć potomkowie iego/ rozumie-
yáć być zácnieyſzą y Bogu miłſzą oſiá-
re kreó ludzká niſz bydlecá/ oſiárowá-
li dzie-
li dzie-

o dobre: uczynkach. 229.

li dzieci ſwoye. Onego thej wejá mie-
dziánego/ Ettorego Moizeſz roſtázá-
nia Pánſkiego ná puſzczy był záwieſił/
ieli potym ku chwaleniu ſobie wyſtá-
wiać/ to wſytko czyniac nie inſzym v
myſtem (iáko ſie znácy ſ Prorokow)
iedno chcąc Páná Boga thym wiecey
czcić y chwalić: Ale bátwochwałſth-
wem to Prorocy zowa y oſwiádſzáy/
iſ tákowych poſtug Pan nie przyimuſ Eſai. 1.
ye/ y o wſem brzydliwoſcia ſa przed ies-
go Máyeſtatem. Abowiem cýlowiek
nedzny/ iſ ſ przyrodzenia ſwego (iáko
Páwel ſ. mowi) rzeczy Boſkich zrozu-
mieć nie moſe/ y o wſem przeciwny zá-
wſe ieſt Bogu/ dla tego Pan Bog do
myſláć ſie nam nie kázá/ ále przy obýá-
wioney á podáney od ſiebie drogze zo-
ſtáwáć. O cýym Deut. xij. Quod praei-
pió tibi hoc tantum facito Domino &c. Coć roſtá-
zuye to tylko czyni pánu Bogu/ nie przy-
dáway nic áni vmnieyſzay. Xp. Chri-
ſtus v Matt. 15. cap. generaliter mowi w
obec o wſytkich (iákieſkolwiek ſa) v
ſtáwach domyſtu ludzkiego: Proſno
mie chwala náuczáyáć vſtaw y przy-
kazá-
P iij

Num. 21.

Eſai. 1.

1. Cor. 2.

pan bog

nie ſie

nam do

myſláć

nie káz

zá.

Deut. 4.

& 12.

Apocali:

ultimo.

Kazania ludzkiego etc. Thá tedy jest
rozność wsthan Bożych á ludzkich/ ie
Boskie sa pewne y Pánu Bogu wdzie
czne/ y ludzkiey przysady nie potrzebu
ya/ y powinniśmy im wszyścy posluš
zeństwo. A ludzkie dwoyakie sa w ko
ściele Bożym: Jedne dla chwały Bo
żej od ludzi postawione sa/ wedlug ro
zumu ich á zdánta/ przeciwnie słowu
Bożemu/ takowienie máya być do Bo
skich przykładane/ y nie obowięzuja
sumienia nášego ku poslušzeństwu
y owszem odrzucać ye ná stronę powi
nien káždy człowiek wierny/ który pra
wdziwie Páná Boga miluje. Abo
wiem Pan Bog z domysłu nášego nie
chce być chwálon/ y miłże mu posluš
zeństwo niż ofiary. Drugie bywáya
dla dobrego porzadku od przelożonych
wedle miejsca y czasu/ y wedle potrze
by zbudowania ludzi Krześcianiskich/
stawione. Rethore (iesli sie w czym
nie sprzeciwiaya słowu Bożemu) go
dzi sie káżdemu trzymać/ dla zachowa
nia spolney zgody y miłosci.)

Tho wbytko pomiesaw sy a w-tup
zhacla

Flai. 50.
Koznogc
bojdy &
lud; kich
vfram.

Ludzkie
wstany
dwojaczne
Pys.

Boż do
mystuná
Se^o chwa
lon byé
nie chce.

1. Reg. 15.
Matt. 9.

1 Cor. 14.
Ważni
Dla po
zjedzu.

3hátlawšy k. Kánonik/ tym concludu-
 ye: [Nie wwoy to ánimoy brácie miły rozz-
 řadec/ coby sie zgadzálo ábo nie zgadzálo o
 przykazaniem Bożem. Nášů rzec/ jest vřze-
 dnikow Božych to wykládácych sřuchác
 etc.] A tymi krotkiemi słowy zbudo-
 wáncieřth kroleřstwo Pápieřá Řzym-
 řkiego/ křhorym y ziemie/ y bogáctwá
 řwiáta tego/ y ludzie przednieřyř opá-
 nowat: řthánowiac/ cřyniac/ przyda-
 wájac/ y vmińieřřájac w řłowie Bo-
 řym wedle vřpodobáńia řwego. Co ná-
 řworych mieyřciach porzadnie vřznaway-
 moy miły cřytelniku. Tu krotko o roz-
 řádku pořpoliteřego cřłowieká pámieř-
 řay/ řec ná tym wřřytká wiárá y powiń-
 noř Brzeřciáńřka náleřy/ dořznawá-
 řac řie pilńie á vřřáwicie. Przodkiem
 w náuce řłowá Bořego/ potym w vř-
 řyńtkach y w řpráwach powińnych.
 Čřego iř nam řhák vřřornie řřieřa Jch-
 M. řronia/ á cřo ińřego cřynia/ ředno
 märewe á máłowáne pořwirřchu řře-
 řciáńy mieć řea. Ny w řłowie Bo-
 řym iáwne przyřázáńie ná yduyemy /
 Przeciwne temu przywilejowi řřieřa

Krole
 swo Pa
 pieście id
 Ko iest
 zbudo
 wane.

Krse: po
winnośc

Arze:ma
lowani
w Azima
skim Foa
sciele.

22. Artykuł vij.

Matt. 7. mu/ na którym sie zbudowali. *Abba*
1. Ioan. 4. wiem kazano sie nam strzedz od fałszy-
 wych prorokow/ Rozkazano nam pro-
 bować duchow iesli z Boga sa etc.

Co wszystko bez wielkiego a pilnego roz-
 sadku być nie moze. Ale patrzymy na

Ako. 15. dowody księze. Przywodzi miejsce z
 dzieiow Apost. gdzie Paweł s. onym
 poganom/ do wiary nawroconym/ ro-
 kazał trzymać wstchawy Apostolskie y
 Stárszych około nieiedzenia krwie/ y
 grzechu nieczystego. Na co odpowia-

Matt. 28. dam/ że Apostołowie mieli zupełne zle-
 cenie stanowić y nauczać lud. Krześciz-

Roma. 15. anski/ y nie przeciwnego woley Bożey
 nie stanowili: y owszem Pan Bog ias-
 wnie one wyswiadczył/ przez cuda wsze-
 chmocności swej/ że byli prawdziwe-

Apostol-
 niepośa-
 nowienie
 nie iako
 ludzkie a
 le iako
 boskie po-
 winnisi
 przyimo-
 wać.
 mi pafarzmi zlecone sobie poselstwa
 do wszech narodow. Przechoi cokola-
 wiek Apostołowie postanowili y Ro-
 sciolowi podali/ powinniśmy to przy-
 mować/ niż nie iako ludzkie ale iako w-
 stawy Boze. *Al* i tham wspomina y
 stársze przy Apostolech/ y stad chce k.
 Kanonik Biskupom tego wieku te ius-

risdictia

o dobr. uczynkach. 23.

risdictia vgruntować/ aby im wolno
 bylo stanowić wstaw w kośc: Bozym
 nic to iego przedsiwzięcia nie podpia-
 ra. Abowiem y ci stárszy na on czas od
 Apostolow obierani bywali/ y nie in-
 szego nie uczyli iedno co od Apostolow
 słyseli/ y sami Apostołowie wedle za-
 konu Bozego rozkazowali. Czego my
 bärzo radzi Jch M. księze Biskupom
 pozwalamy/ y s pocelowaniem poya-
 dziemy do nich/ kiedy przy wstchawach
 Apostolskich vprzeymie zostawać be-
 da/ a nowe y niepotrzebne wynalaski
 opuścić: *sed quis est iste et laudabimus eum.*

Drugi dowod bierze z onych słow Päs-
 wia s. Ktorekolwiek rzeczy sa sprawie
 dlive/ prawdziwe/ swiete etc. iesli ias-
 ta enota/ iesli iaka stawia/ to obmysla-
 wacye/ ciegoście sie nauczyli/ y wzięli-
 scie y słyszeliscie y widzieliście we mnie
 to czyncie/ a Bog pokoyu bedzie z was-
 mi.] O kthore słowa nie bedziemy sie
 swärzyć/ bo iasne/ y powinniśmy Pä-
 wia s. naśladować w iego pobożnym
 a swietym żywocie. Ale dälko skoczył

ksiäd Dialektyk od tych słow/ do mie-

p v

sa y do

Stárszy
 nie nie is-
 cili prze-
 ciwko na-
 uce Apos-
 tolskiej.

Phili. 4.

Salus
 R. dyale-
 ktykow.

24. Artykuł vii.

Wstawy
Papies
stye p
wel s. n
uła s
iánst
zowie.

1. Tim. 4.

sa y do swiat. Nie masz tu żadney con
sequency: Bo nie mamy o tych wsta
wach nowych Papieskich żadne przy
kładu Apostolskie. Nowsem Paweł
s. iawnie mowi przeciw takiem wsta
wam/ nazywając taką naukę ślania
sta/ tymi słowy: Ostatnich czasow od
stapia niektorzy od wiary/ przystaw
yack duchom bledu y naukam dyabel
skiem etc. zakazującym małżeństw
a rozkazującym wstrzymać się od
pokarmow które Bog stworzył ku po
żywaniu z dziekowaniem wiernym.

Rozsadźcie czytelniku mily/ kogoż tu
słuchać się godzi? Kanonika a koscio
ła Papieskiego/ który wstał w dzień
postu miesią nie ieść/ czyli Apostoła S.
który powiada tho być nauka dyabel
ska? Bez wachpienia iż Boga słuchać
mamy wiecey a niżeli ludzi.

Acto. 4.

posty po
rzebne
i takie by
mają.

Rom. 14.

Posty my potrzebne być wyznawamy
y Boże day to/ aby były w ludu Krze
ściánstwie takie/ o iakich czytamy w o
nym piwśym kosciele za Prorokow y
Apostolow/ bez wzgardzenia y wraga
nia spólnego/ y bez odrzucania pokar
mow

o dobr. uczynkach. 25.

now od Boga stworzonych. Takie y 1. Tim. 4.

to byłaby rzecz chwalebna/ żeby ludzie
Krześcianiści nie tylko w niedziele ale
y w inſe dni powołanie ku słuchaniu
słow Bożego y służbie Pańskiej che
liwi byli. Ale y posty y święta widzi
my inſzej w kosciele Rzymskim być
zachowane/ a niżeli Apostołowie pod
li/ co się na swym miejscu okazało etc.
Co się dotyczy Prorokow y Apostolow
że ci gdy co rozkazowali/ Bogu to przy
pisowali. Pierwa rzecz jest/ iż przez nie
pan Bog nieomylna prawde ludziom

oznawiał. Ale inſy Doktorowie Pa
sterze y Biskupi/ nie wzięli od Pana bo
gą tej mocy/ aby czo nowego do Ko
ścioła wnieść mieli. Nowsem by też y
Anioł z nieba sstał/ a co inſzego przy
nioſt niſ Apostołowie podali/ słuchać
nie mamy/ wedle słow Pawła s.

Są tym kładzie. Różnodycy a w pro
poscia [Przez dobre tedy uczynki krze
ściánstwie dochodzimy y zbawienia y
(które bywa przed zbawieniem) wſp
wiedliwienia etc.] Na co inżem do
staniecnie odpowiedział/ gdy rzecz by
ła o

posty y
święta w
kosciele
Rzymst
przeciw
ne pod
ni Apo
stolsk
Eſai. 1.
Ierem. 23

Rzymscy
koscie: mo
cy tej nie
mają od
Boga do
koscie: co
wnoſić
nowego.
Gala. 1.

Jawnie
przecis
wienie
stwo p
smu s.

236. Artykuł vj.

Ja o vspráwiedliwieniu grzeszne^o cztos
wielká przed Pánem Bogiem. Tám
znaydziesz moy mily Krześcianinie s
pismá s. nie tylko iásne dowody/ále też
y odpowiedz dostháteczná ná wšytki
kšieje Argumentá: Niepotrzebnym po
wetharzáním prožno cžásu trácić nie
chce. A też záprawde zžátoscia wielká
ná tákowe stowá pátrzyć musze/ w kto
rych widze iáwne przeciwiénstwo pi
sinu wšytkiemu Apostolskiemu y Pro
rockiemu/ ktorzy swiádfa je grzechom
odpuśczenie/ vspráwiedliwienie/ y ży
wor wieczny mamy przez sámego Kri
stusa Páná y Zbáwiciela nášego/ z dá
remney lástki/ á nie dla vczyńkow ná
šych. A tu kšiadz powiádać to śmie/ że
przez vczyńki dostepujemy zbáwienia
Niechce o thym wiecey inšych dowo
dow powetharzáć/ odsylám cie iuž do
sumnienia twoyego/ gdy twogá przy
dzie ná cie sadu Božego spráwiedliwe
go/ tám sie tego moy mily Brácie ná
uczyš/ iesli przez vczyńki twoye bedzieš
sie mogli poštáwić spráwiedliwym
przed Máyeſtat Boży. Tám sie dopi
ro do

Acto. 13.

Acto. 4.

Ephes. 2.

o dobr. vczyńkach. 237.

ko dowieš tego co mowi Dawid: Nie
bedzie vspráwiedliwion żaden żywiá
cy przed oblicžnoscia twoya. Tám zro
zumieš dopi ro ony stowá Páwla S.
Niešczęsny ja cztowiek/ ktož mie wy
báwi od ciáta śmierci tej? Lástka Bo
žia przez Jezusa Krystusa Páná nášego
go etc. Jednáč aby y tu ná pretce zná
laził przeciwn wywodom kšiejym swoy
wierze obrone/ krotko ná wšytko od
powiem. Powiáda ták: [Dobre vczyńki
czy ni w ludzyach wiernych y spráwuye sám
Pan Krystus. Przetož krzywde czyni pánu
Krystusowi/ ten kšory dobrym vczyńkom
zbáwienia nie przypisuye.] Ná co odpow
wiádam: iż wiecša czyni krzywde Pá
nu Krystusowi/ ten kšory vczyńkom lu
dzi wiernych przypisuye zbáwienie.
Co nie ya ále Páwel s. mowi tymi stó
wy: Jesli przez zakon spráwiedliwość
tedy prožno Krystus vmárl. A mowi
tu Páwel s. y o ludziach iuž wierzących
y o wšytkim zakonie w obec etc. Abos
wiem chocia to prawdá że przez wiá
re Krystus w nas przebywa/ y dobre
vczyńki spráwuye/ iednáč dla przyro
dzenia nášey krewkości/ nie mozym tu

Psal. 142.

Roma. 7.

Odpow.

wiedz ná

wymody

kšieje.

Galat. 2.

238. Artykuł vii.

Roma. 8. na świecie doskonały sprawiedliwy
 1^o Ioan. 1. ści czynić/ bo grzech mieszka w ciele ną
 fy i aż do śmierci. Przechodzi inaczej
 Roma. 3. sprawiedliwieni być nie możemy/ iedn
 Ephes. 2. no przez Chrystusa Jezusa/ nie dla ną
 fych uczynków/które nie są doskonałe/
 Roma. 5. ale dla tego doskonały sprawiedliwo
 ści y dosyć uczynienia za nas. Co wiā
 ra przyjmujemy/ y bywa nam poczy
 tano ku sprawiedliwości przed Bo
 giem. Drugi dowód kładzie tenc:
 (Odpuszczajcie a będzie wam odpuszczone.
 etc. Item one słowa pāniste ktore nā sādzie
 powiedziec ma: podzcie błogosławym O
 ycamożego/opanujcie królestwo wam przy
 gothowane: Zafnętem bowiem dalsze mi
 ieść/ pragnętem dalsze mi pić. etc.)
 Dla co krotko oppowiadam: że Pan
 Chrystus swoim wiernym przeto obiec
 uje zapłatę żywota wiecznego za m
 losierne uczynki/ iż iuż dla niego Bog
 Ociec one w łaskę przyiał / y chocia
 bārzo niedoskonale uczynki ich/ iednā
 w Pānu Chrystusie (przez wiārę wcn)
 bywa im to iuż poczytano za sprāwie
 dliwość. Przetoż the sprawiedliwość
 nāsę zowie Pāwel S. sprawiedliwy
 Jcā 3

Dla cżo
 Chrystus
 obyeuie
 za uczyn
 ki zapłā
 ie.

Roma. 4.

o dob. uczynkach. 239.

Scia z wiary/ a nie z uczynków zakonni. A. Pānot
 Ciemu kładz nie rozumeyac/ a sprāw
 wiedliwość zakonna s sprawiedliwo
 scia (ktora bywa z wāry) mieśāyacz/
 kładzi nie pomālu/ że przez uczynki v
 sprawiedliwion być chce y zbāwion.
 Nie bacząc do siebie nieboraczek tego/
 iż nāswietsego cżłowiekā uczynki po
 stāwić sie przed Māyestatem Bożym
 nie moga. Swietym był Pāwel/ a wo
 ła przed sie/ nieścieszny ia cżłowiek/ kto
 mie wybāwi etc. Swiety był Dawid/
 a przed sie prosi/ Pānie zmiluy sie nād
 mna/ nie wchodz w sąd s sūga swo
 im/ nie będzie vsprawiedliwion przed
 toba żaden żywiacy etc. Sprawiedli
 wy był Job/ a przed sie prosi o łaskę y o
 grzechom odpuszczenie etc. A coż to
 inszego iest/ iedno iż nie moga być nā
 se uczynki przyczyna zbāwienia nāsę
 go/ chocia nā onym ostātheciny m s
 dzye iuż Pan Chrystus swoje wierne
 przyjmuy za sprāwiedliwe y doskona
 le. Alle non sequitur stād/ żebyśmy przez
 uczynki swe brāli żywot wieczny ābo
 zbāwienie. Nie mowi tām thego Pan
 Chrystus

A. Pānot
 nie rozum
 mieśc o
 vsprāw
 wiedlis
 wieniu
 prawdz
 mey nās
 kibla
 dzi.
 Nāswiel
 se cżł
 wiekā v
 czynki
 przed bo
 giem nie
 moga po
 stāwić.
 Roma. 7.
 Psal. 142.
 Uczynki
 nie mos
 gā być
 przyczyn
 nā zbā
 wienia
 nāsęgo.

240. Artykuł vj.

Galat. 3.
wszystkie
obietnice
zbawien
ne na mi
łosierz
dziu Bo
żym vs
gruntow
wane.

Kryśtus/yżaden Apostol/co śmie mo
wić ksiadz káznodzieyá Poznániski: A
omsem wszytki obietnice zbawienne
na miłosierdziu Pániskim vgruntowá
ne sa/ nie na nášych vczyntach. Bo
eto przyczynę vspráwiedliwienia káz
dzie nášych vczyntach/ iáko to czyni
t. Kánonik/ tákow y nigdy pewien byt
nie moze obietnic Pániskich/ bo záwsze
znaydzie w sobie że mu wiele nie dosta
wa. Przetoż z wiáry (mowi Páwel s.
á nie z vczyntow/ iáko mowi t. Káno
nik) spráwiedliwość náša iesth przed
Bogiem/ áby była pewna obietnicá
przez Kryśtusa Jezusa. Ktoremu káz
de wierne sęrcze wdzięczna á powolna
chwałę niech w thym oddawa/ iż on
jest odkupieniem/ spráwiedliwością/
światością y mądrością tego przed bo
giem Oycem. Co sie dótyczy listow Pá
wła y Jáku bá S. y o zgodę ich/ máš o
thym dostáteczna spráwę w Artykule
śóstym o vspráwiedliwieniu/ tá m w
dlug potrzeby wszytko znaydziesz.
Zádawa potym t. Zherbest bráciey ná
šej bład o te propozicia: [Jáko grzechy
plodzi

o dob. vczyntach. 241.

plodzi śmierć/ ták wyárá á z niego vspráwie
dliwienie plodzi żywot.)

Niewiem czego mu thu nie dostawa/
gdyż to sa iásne stowá Apostolskie: Za
pláthá grzechu śmierć/ á z lástki Bożej
żywot wieczny w Kryśtusie Jezusie etc
A te lástki Boża bierzemy wiára/ iákoś
dostátecznie słyszał. Jedno iż ksiadz i
náczey niż trzebá swęy Diálektyki wy
wa/ y dótýka troche rationem contrariorū.
Czego iż w neth zániechywa á ná inšo
przypada/ nie bytoby ná co odpowia
dác. A wsátkje iáwna rzecz/ iż grzech
spráwiedliwości iesth przeciwny/ Prze
toż kto wiáre grzechowi opponuje/ nie
niebładzi. Abo wiem nie mamy w so
bie inátkšej spráwiedliwości/ przeciwn
grzechowi y śmierci/ iedno te ktora po
czytana nam bywa z wiáry/ dla Kry
śtusa Pána nášego. A tymi stow y mo
wi wláśnie Páwel s. o thych rzeczach/
ktorych sie my trzymamy/ nie śmiejac
nie przydawác. Ksiadz káznodzieyá iż
bárzo śmiáły/ á nowych terminow y
phrases używa/ przychodzi często in absur
da. Co ná tym miejscu obaczyć moješ
mo y mi

Roma. 6.

Grzech
spráwie
dliwość
przeci
wny.

K. Káno
nik tera
minow
nowych
używa
iá c przy
chodzi in
absurda.

242. Artykuł vñ.

R. Pano: moy miły czytelniku. Abowiem tho są wydrze w słowach tego: [Może kto nie utracić wiary professey po zwierydheny po klada.

Wiara żywa grzeszelnego niedopuszcza. Stąd iawnie pokazuje ten miły Kánonik/ że wiara tylko w wiadomości i w pozwiirzchniey professey pokłada. Abowiem wiara żywa/ vspráwiedliwia iacya za nas przed Bogiem/ póki w sercu człowieka wiernego świeci/ nigdy grzechu śmiertelnego nie dopuszcza.

Roma. 5. W czym Páwel s. mówi: Vspráwiedliwieni bedą z wiary/ pókoj mamy przed Bogiem. A gdzieć jest śmiertelny grzech/ tam y złe sumnienie y niepokój przed Bogiem pewny być musił przetoż y wiary thám prawdziwey nie máś: *V bienim non est effectus, causa non adest.* Ale nie wiele mówiac/ sam sie B. Kánonik swemi własnemi słowy oświadczył w tym musi/ bo ná drugiey kárcie

R. Pano: tak piśe: [Bez śmiertelnego grzechu nie tylko może być/ ale ma być człowiek sprawiedliwy/ bo inaczej nie byłby sprawiedliwym. A gdyż to *aquivalencia*, (wierny prawdziwie/ a sprawiedliwy z wiary/) tedy sam Ksiądz przeciwko sobie mówi/ y nie mo

O Dob:vczynkach 241.

niemoże człowiek prawdziwie wierzeć/ albo vspráwiedliwiony/ śmiertelnie grzeszyć: bo inaczej przesthanie y zagiśnie w nim wiara żywa/ y vspráwiedliwienie z wiary zginie.

Ná ostatku tego Artykułu żąda wa ná bróć braciey wielka krzywda/ iakoby po błażać nam mieli w grzechach śmiertelnych/ czego ani słowy ich/ ani *consecutura* namnięysza nie dowodzi/ y nie widze stąd mu to przysło/ iedno iż ten dobry a pokorny Kánonik/ tho przed sie wziął w tych kłiaszkach/ iakoby ná bázciey náśie Bracia obeliżyć a obnieść mogli. (*per fas & nefas.*) Ale moy miły Krześcianinie/ wznay to między nami/ kto bázciey grzechom ludzkim pobłaża/ iestli my co mówimy/ że wiara żywa/ grzechu śmiertelnego nie ćirpi/ y

pospolu z nim stać nie może: iestli ten K. Kánonidzieyá/ kłhory powiada/ że może spótem śmiertelnie grzeszyć y prawdziwie wierzyć. Coż to inšego iest/ iedno ludzie w grzechach vmacniać/ a zwołać iest/ tego dokłada/ że Pan Bog po nas nie chce inakšey doskonałości/ iest

Przedsta-
wienie
Herberta
we w ie-
kście
kach o-
beliżyć y
obnieść
bracia.

Herberta
Ksimsta
nauka lu-
dzie vma-
cniá w
grzes-
zach.

244. **Artykuł viij.**
 dno iaka wedle cztowieczeństwa czy-
 nić możemy. A tak wedle cztowieczeń-
 stwa záwsze w grzechach swo wolnych
 zostaniemy/ bo sprawiedliwości nie
 możemy czynić sami s siebie. Pánie
 Boże day ludowi twemu wpańmiera-
 nie/ żeby ocucili á czynili w sobie pilny
 rozsadek náuczycielow swoich y po-
 stepkow.

Artykuł Dsmij. O Kosciele.

Różność trwoga y różność między ludźmi/ o po-
 wsechny Kosciół święty Krześcianań-
 ski. Co nie skład inąd wrostło/ iedno z nie-
 miłości wielkiej/ á s poraśnienia mie-
 dzy Doktorzy y przelożonemi Kosciola
 Krześcianań: gdy ieden drugiego herety-
 kuyac á potępiaýac: swoye tylko zgo-
 dne násladowniki/ y słuchacze/ Kosciola
 tem powsechnym nazywáya. Inše
 wszyscy Krześcianań/ zá heretyki y od-
 bjeptien

o Kosciele. 245.
 bjeptienice osadziwszy y pokládáyac.
 A tchá bezbożna niecheć y niemilość w
 ludu Krześcianańskim/ pocieła sie na-
 przod od Biskupow Rzymskich/ kto-
 rzy bogactwy wielkimi bedacz vmo-
 enieni/ á chwala swiata tego/ y pycha
 cielesna podniesieni/ powsechne pá-
 sterstwo sobie niewstydliwie przywla-
 bczyli/ á zá tym ná swoye strone/ do ie-
 dney tylko czastki/ moca y gwałtem so-
 bie tytuł y zacność powsechnego Ko-
 sciola wšyckiego przyciagneli/ iž swe
 zgromádenie Rzymskie ze wšytkimi
 swoimi násladowniki powsechnym
 Kosciolem nazwali. Inšy wšytek lud
 Krystusow bezbożnie á okrutnie s Ko-
 sciola wyrzuciwszy/ y od Krystusa pá-
 ná odsadziwszy. Czego nie tylko dekre-
 ty tyránańskimi/ ále mieczem/ ogniem/
 woda/ y wšeláka moca swiata tego/
 záwsze Papowie Rzymscy dowodzili/
 á želázne włásnie pánowanie (wedle
 proroctwa Dánielowego) tych ostá-
 thnich časow nád ludem Krysthuso-
 wym rosciagneli/ morduyacz/ palacz/
 wyganiáyac káždego/ kthoryby sie na-
 Czym pa-
 pieżowie
 Rzymscy
 powse-
 chne swe
 pástera-
 two á
 tytuł y
 zacność
 Kosciola
 swe^o do-
 wodzili.

246. Artykuł viij.

pod opą mney wstąwam ich przeciwiat/ á do
nowanie prawa Krześcíanstkie ozywac sie smiale
Rzymstie Jednak záwse trwat Kosciot S. po
gotyrz wszechny y pod opánowaniem tyrana
kanstwa ná takowego/ Miał záwse Pan Ry
Pan bog stus swoye wierne/ Echorzy chocia iá
swoy Kosciot záwse moey Papiestkey y Cesarstkey nie
wse smiat. smieli sie sprzeciwiac/ przed sie rozdy
Joan. 4. chayaecz do Pána Bogá/ w duchu á w
prawdzie zbawienie swe spráwowáilil
y wstháwami á zmyslonemi postugá
mi zmázani nie byli: O ciym Jan s. iá
Apo 14. wnie proroknie. Wzbudzał też drugi
Pan Bog Doktorzy takowe/ ktorzy glo
sem y pisanie obledliwosci y zlosci
Obledli Biskupow Rzymstich strofowáli/ ále
wosci papiestie hnet moca záclumieni bywáli. A i ciá
strofowá hnet moca záclumieni bywáli. A i ciá
nezawse sow chych osthátnich iuz wtec práwie
bety od (wedle stow á obietnic Pánstich) po
ludzi pos wszytkim swiecie Ewángelija opowia
bojnych. dána bywa/ ku swiádecztwu wszytkim
Mat. 24. narodom: Kto ma wsy do sluchania
sluchay: Widzisz czoc sie dzieye/ zec ze
wszytkich stron ná Pápiejá Rzymstie
go woláya/ bledy iego y niestusne opa
nowanie w Kosciele Bozym odkrywá
yac/ á

o Kosciele. 247

yac/ á náuke zdrowa/ Kosciotowi Bo
iemu od Apostolow (o prawdziwym
pokuthowaniu) podána/ opowiadá
yac. Do ciego/ iz iáko Pan powiedzyec
raczył przystapily tak rozlicine zgorse
nia/ á sami sie miedzy soba Dokthoro
wie Koscielni nie we wszytkim zgadzá
ia/ iednak o tym spokojna miedzy wszy
tkimi zgodá/ y áden nie watpi/ ze Pa
pá albo Biskup Rzymsti/ nie iesth po
rzadnie wezwánym Biskupem/ á nie
stusnie á bezbojnie sobie porosieczne
pasterstwo albo Biskupstwo Koscio
lá porosiecznego przypisyue/ y owsem
ze iest przeciwnik od Apostolow podá
ney náuki/ y iáwny ludzi niewinnych
Krześcíanstkich przesáadowcá. Czego
wszytkiego iesli ieszcze do niego nie ba
cysz/ moy mily brácie/ hnet dali Pan
bog vznaś s pewnych á nieomylnych
dowodow. Thu ná pocjarku temu sie
tylko pilnie przypátruy/ zec sie s Ksiejá
Rzymstá swárzymy nie o Kosciot po
rosieczny/ ále o niepobojne á niestus
nie ná ten wrzad powotáne (pocjawszy
od Papijá) przeložone/ y o wstháwy
ich o

Zgodá o
Papiezu.
Rzym
stima.

Papież
co iest.

O co in
dziom po
bojnym
idzie s
Rzymstá
Ksiejá.

248. Artykuł viij.

ich obłudliwie/ ktorych oni do Kościoła
 Bojzego nąstawiali. Abowiem przy
 znamamy tho vprzeczynie/ że y w Rzy
 mie/ y pod wszytkim opánowaniem
 Papiestkiem/ sa y móga być prawdzi
 we członki Kościoła powsechnego/ k
 ry w Kredzie ieden á swiecy iednostay
 nie wszysey wyznawamy/ kchorzy sie
 brzydza chociaż potáiemnie sálszywe
 mi pásterzmi y náuka ich. Lecż tego
 im nie pozwalamy/ áby Papię był ná
 miescu y ná wrzędzie Piotrá s. od Pá
 ná Krystusa postáwiony. Item/ áby
 Papię miał być głowa wydoma Ko
 ściola powsechnego/ y pásterzem po
 wsechnym. Item/ áby Papię s swo
 ymi Kárdynaty y Biskupy/ y z náslá
 downiká/ sámi thylko mieli być zwáni
 Kościołem powsechnym swiecy/ k
 ry w Kredzie wyznawamy/ á wszytek
 inny lud Krześcíanński żeby miał być ex
 tra Ecclesiam Catholicam, to iest z ásciána y
 przededrzwiami. Item/ żeby wstáwy
 papiestkie y Koncilia tego miáły być te
 wajności iáko słowo Boże. Cżo wszy
 ekiego iáshnemi dowody dali pan Bog
 podc

o Kościele. 249.

podeprzemy. Jedno piurwey vzhay o
 bludna chythrosć strony przeciwney/
 kthora bacząc swoy bład/ nie chce sie
 nam nigdy w miłości Krześcíanńskiej
 vspráwiedliwić o rzeczy te/ ktorych sie
 powinnie v nich domawiamy. Aboz
 wiem gdy im to zádawamy/ że nie stu
 bnie mieyscá y wrzedy w Kościele Bo
 žym opánowali/ gdy sie im głosu Apo
 stolskiej náuki prawdziwey vpomina
 my/ gdy záwiedzyenie ludu Bojego
 przez wstáwy ludzkie okázuyemy/ gdy
 pyche/ chwale/ y bogáctwá swiáta tes
 go w nich gánimy/ á pokory y cichości
 Apostolskiej. po nich requiruyemy:
 Niechca sie nam tego wszytkiego (iá
 koby powinni) spráwić. Ale bezbożnie
 á bez miłości Krześcíanńskiej odpráwu
 ya nas dekretámi swemi/ mówiac: Krze
 (Mysimy sámi Kościół powsechny/
 ktho nas nie słucha Boga nie słucha:
 Nie należy sie pospolitemu ciłowięko
 wi s písniá s. wywiádomáć o zbáwie
 niu swoim/ thylko słuchać má co mu
 ksiádz powie/ á temu wszytkiemu nie
 rozumnie wierzyć. Czokolwiek Papá
 R y Rzym

Chitrosć
 gromádi
 Rzym
 stey.

Jáko P.
 Rzymscy
 ludzyc
 Krze: o
 práwui
 náich zá
 dáwanie

250. Artykuł viij.

Rzymiski postanowił to wszystko tak
ma być trzymano iako Ewangelia. A
wy którzy się sprzeciwiaćce ustawom
Rzymskim/ iestescie heretykowie/ od-
bezpieczeńcj/ ludzie iuz odsadzeni zbawie-
nia wiecznego/ boscie wyłączeni od ko-
ścioła powszechnego.) Takowemi
fulminacyami/ a podczas ogniem y
mieczem zwykli nas odbywać. Co ias-
ko się nam od nich słusnie dzieye/ o-
bacz moy mily Bracie: Wszakże te liby
im poganin albo żyd dał wine/ i nie do-
szyc cynthia rzędo wi swemu/ powinni-
by mu dla pozyskania iego/ a wyświad-
zenia prawdy/ okazać swoye sprawie-
dliwość/ iako Apostołowie onym ży-
dom y poganom niewiernym sprawo-
dawali dostateczna o sobie/ y o Proro-
ckiego pisma do wodziłi nauki swoyey
choć i mieli i równe znaki a cudá wsze-
chmocności Boskiej po sobie. A coż te-
dy nam ludziorz Rzeszciańskim/ kto-
rzy się do iednego Pána y Zbawiciela
Krystusa Jezusa odzywamy/ izaliby
nie powinni w miłości braterskiej oka-
zać nam to: iako się z Apostolską nau-
ką y tradicją

Sprawić
się powie-
mien ká-
dy gdy
mu wine
w czym
daie.

Aposto-
łowie da-
wali spra-
we o nau-
ce swęj
dostate-
czną cze-
Rzymscy
Panie: czy-
m ienye
Pca.

o Kościele.

251.

ka y tradicją ich wstąpiły Rzymskie y
postępkę zgadzają: Ale miasto tego
iuz nas osadzili a potepili/ sobie tylko
tytuł kościoła powszechnego przywoła-
li/ a nas boinica Syabelska zo-
wac/ co y w tych ksiąstkach dosyć śmie-
le k. Zerbeśt nam zadawa/ a iako ma-
ło prawdziwie/ to moy mily Rzeszcia-
ńcinie porządnie (pisina nasze confes-
sionac) rozszkawa: Ja acibym rad o
Kościele dostateczną naukę wedle po-
trzeby porządkiem swym potożył/ ale
muszę tym sposobem odpowiadac/ ias-
ko ya k. Kanonik zaczął y prowadzi.

Fundamentem być Pána Krystusa
Kościoła powszechnego wyznawa-
ksiadzi/ Ale iako to vprzeymie cynthia
go własne słowa okazują/ które do te-
go hnet przydawa mówiac: że tej fun-
damentem są kościoła tego y Aposto-
łowie. Coż pospolu stać nie może/ ias-
wne słowa są Pawła s. gdzie mówi:
Fundamentu iniego żaden nie może
klasci/ oprócz tego który położon iest/
Krystus Jezus. Tego Pána Aposto-
łowie sługami y świadkami byli/ a nigdy
sobie ias-

Rzecz: nie
słusny e
potepi-
wszy nas
sobie ty-
tuł kośce-
powsze-
chnego
przywoła-
li/ a nas

1. Cor. iii.
Fundam-
ment.
Krystus.

252. Artykuł viij.

1. Cor. 5. sobie tego chwali nie przywłaszczali
iako thám ná tym mieyscu w liście pi-
rwszym do Korint: własnje o tym gad-
ka. Abowiem on zbor w Korinthcie
przypádli téż byli ná to/ że wiecey wos-
dle cielesney dumy Apostolom przypí-
sowali/ niż byto potrzebá/ y iedni Pá-
włem/ á drudzy Apollem/ niektorzy
Piotrem chlubili sie. Piše tedy do nich
Páwel s. zádawájac im to/ że cielesnie
thákové rzeczy przed sie bráli: Což jest
1. Cor. 3. (mowi) Páwel: což jest Apollo? Au-
dzyšmy tylko tego/ w ktoregoście wwie-
rzyli. Jáko cieślá mądry záłożyłem fun-
dament. A inšy fundament položony
Ibid 10. być nie może/ iedno ten który jest Jezus
Krystus. A dokláda tam tego: Niech
że sie każdy baczy/ iako ma ná tym fun-
damentcie budować. Przetohž iásne
sprzećiwieństwo Kładz kładzie sto-
wom Páwła s. ábowiem excluduye s.
Páwel y sam siebie y wszytki inše/ á sá-
mego tylko Páná Krystusa fundamen-
tem pokláda. A sa te dwie propozicie
sobie sprzećiwne/ ktore nigdy pospólu
prawdziwie być nie mogą [Páwel s.
mowi/

Przećia-
wienie
swo-
Herbesto-
we prze-
ćiw sto-
wom Pá-
wła s.

o Kosciële.

253.

mowi: Fundament nie może być inšy
iedno Krystus Jezus. A k. Herbest mo-
wi: Przy Krystusie Jezusie sa téż fun-
damentem Apostolowie.] Wznayie
to między námi moy mily Czytelniku/
czyjá prawdá. A iž tu themu głucho
przywodzi świadectwo Páwła s. z listu
do Ephesow/ položec y te tam słowa/
ktorych on zámilezał/ przed oczy two-
ye: A tak iużescie nie obcy/ ani przycho-
dniowie/ ále iestescie mieścánie swie-
tych/ y domownicy Boży/ zbudowa-
ni ná fundamencie Apostolskim y pro-
rockim/ ná samym kámieniu węgiel-
nym Krystusie Jezusie/ ná którym ká-
żde budowanie roście w koscioł s. etc.
Jáwna rzecz że tu Páwel s. Páná Kry-
stusa fundamentem wyznawa sáme-
go tylko/ ktorego przeto zowie fundá-
mentem Prorockim y Apostolskim/ iž
Prorocy y Apostolowie o nim náuke y
świadectwo dawáli ludziom/ ále nie
mowi tego Páwel s. ieby s Pánem Kry-
stusem Apostolowie fundamentem
być mieli/ y owšem wyznawa/ że ná sa-
mym kámieniu węgielnym Krystusie
Pánie

Ephes. 2.

Nie sa A-
postolos-
wie s pá-
nem Kry-
stusem
fundame-
tem iako
Herbest
twierdzi.

254. Artykuł viij.

A. Fazy:
gluches
mi łapá-
czkami
narábia.

Stad f.
żerbes
stow bár
30 plos
ony.

Żerbesth
obcínás
iá s. piz
sino pro-
ste ludzie
zwodzi.

Panie Kosciół zbudowany jest. Stad obacz/ co o tym księdzu każnodzieci rozumieć masz/ który takowemi gluches mi łapáczkami narábia w pisimie S. aby jedno stolice rzymska iákołowiek obronić mogli: A iáko iesth rzecz bázro plodna każdy blad/ y ciagnie z wse za soba kilka inszych. Tak też tu ksiadz powiedział wsiy iedne przeciwna práwie Apostolstkiemu podaniu/ druga tákże nie pewna propoficia/ huet za tym wy puszcili: [Iż pan Chrystus do niebá wstąpi wsiy/ widome głowe ná swym mieyscu zostá wíł. Piotrá.] Czego niczym nie dowo dzac powiáda/ że o tym ná początku mówił. So kthorego początku proste wróć się moy mily Czytelniku/ żeby się ná wsiytko wedle potrzeby odpowie działo. Naprzód tedy kładzie tam co mieysce Páwła s. keso á obcia wsiy/ że by ludzie proste thym rychley zwiodł/ co iużes obaczył s stow Apostolá same go/ że tam iáwne Páná Chrystusa fundámentem Prorockim y Apostolstkim zowie/ nie powiáda żeby kthory Apostolábo Piotr s. miał być fundámentem Kosciół

o Kosciele. 255.

tem Kosciółá powsechnego przy Pánu Chrystusie. Drugi domod bierze z onych stow Pánstkich ktore po zmarz twych wstániu do Piotrá s. rzekł: Pás owce moye: y przyrownywa to onym stowam ktore Pan o sobie samym powiedział: Jam iest pászterz dobry: stad concludnie: Pászterzem iesth naywyższym Chrystus iuż niewidomym/ Ale Piotr iest widomym tu ná swiecie pászterzem. Obaczcie to pilnie moy mily Czytelniku/ iesli to k rzeczy: Iżali ten w rzad nie wsiytkim Apostolom równo był podane iżali inż Piotr s. nie umárl iżali ieszcze iest widomym pászterzem? Iesli rzecze is to y Papieżowi káżdemu rzeczono/ co Piotrowi rzeczono/ Wielka rozność miedzy Apostolem á Biskupem Rzymstkim/ inszy iest Apostol/ inszy Biskup/ insza Papież/ co niżej z dowodow pewnych dali p. Bog obaczis tu ná tym mieyscu pokáże to/ że Pan Chrystus nie osobliwsego nád insze Apostoly Piotrowi s. nie poruczył ani dól/ ále iż iednáki w rzad wsiytcy od Pána wzieli/ y iednáko á równym prás wem po

Ioan. 21.

Ioan. 10.

Matt. 28.

Inszy An postol in sy Rzym sti Biskup. Piotros wi nic os sobliwse go nád in ne Apos toly Chrystus nye poruczył.

256. Artykuł viij.

Wem poselstwo zlecone sprawowali.
Nad to iż głowa Kościoła Krystusowe
Głowa go widoma żaden człowiek być nie mo-
Kosc. Kt. je na świecie/ sam tylko Pan Krystus
człowiek iest głowa widoma Kościoła swowego
żaden nie bo sie dla tego prawdziwym człowie-
może być kiem narodzić raczył/ bedac Bogiem

y Panem naszym. Iż Apostołowie
wszystcy iednaki y rowny urząd od Pa-
na wzięli/ i równa rzecz iest s tego przy-
wileju/ Który im Pan Krystus iuż w
niebo wstępując zostawić raczył/ o-
czym Mattheus s. na ostatku prawie
Mat. 28. swego Ewangeliey tak piše: A rzekł im
Pan Jezus/ daną mi iest moc wszystką

na niebie y na ziemi/ a tak idźcie a we-
Jednaki cie wszystkie narody krzććć ie w Imie
urząd 26. Oycy y Syna y Duchá s. nauczając ye
pożo to- chować wszystkie^o com rozkazał wam/
wie wszy chorować wszystkie^o com rozkazał wam/
tej od pa a ia iesthem z wami aż do skonczenia
na wzięli swiata. Także Marek s. Idac po wszy

Marc. 16. tkiem świecie opowiadaycie Ewange-
lia wszystkim stworzeniu. A Lukass

Luc. 24. s. Wy bedziecie (mowił Pan) świad-
kami tych rzeczy wszystkich. Na ostat-
ku Jan s. piše tak: Tho gdy rzekł Pan
Jezus

o Kościele. 257.

Jezus/ tchnął na nie/ y rzekł im: Bierze-
cie Duchá s. Którym odpuscicie grzes-
chy/ sa im odpuszczone/ a Którym zaś postoi-
Ioa. 20. trzymacie/ sa zatrzymane. W tych sto-
wiech urząd Apostolski wysytek zamy-
ka sie/ y iesli co Piotrowi z osobną po-
ruczył Pan/ o koto pascienia owiec swo-
ich y kluczow Kościelnych/ tu na wszy-
Ioa. 21. ki pospolu urząd y zacność Apostols-
ka włożyć raczył przy w niebo wsta-
pieniu swoim. Ależkolwiek iest thego
znacina przyczyna/ czemu z osobną py-
tał Pan Piotra s. Petre amas me? y z oso-
bną mu thez mowił/ Pás owce moye
nie dla iakiej prerogatywy/ ale owsem
dla wypadku ie/ Abowiem sam Piotr
miedzy wszystkimi Apostoły zaprzął sie
Dla cze-
był Pana swego haniebnie/ przetoż as
by watpliwości iakiej stad nie miał/ z
osobną go Pan miedzy infemi w tym
przedzie wtwardzał. O czym Cyrillus
Który Doktor tho mieysce wykładayac
tak piše: Dixit autem pasce agnos meos, A po-
stolatus sibi renouans dignitatem, ne propter ne-
gationem labefactata videretur. To iest/ prze-
to mu Pan powiedział pás owce mo-
ye/ za-

ye/ zacność Apostolska odnawiać acz/ aby dla zaprzenia nawatłona nie był etc. y dla tegoż po trzy kroć Pan do niego mówi (pascie) iż sie on też był trzy kroć Páná swego zaprzat. Przetoż nie osobliwskiego nad inſze Apoftoly Piotr

Piotr nie
gdy głowa
we mry
dy Apo-
stolmi
nye był.

Jakub
był Bi-
kupem
miedzy
Apoſtol:

f. od Páná nie wziat/ y okazyſie ſie to z Dzieyow Apoſtoliſkich/ iż iednakó roſſy ſcy vřzad Apoſtoliſki ſprawowali/ y ni gdy nie był Piotr miedzy Apoſtolmi paſterzem ábo głowa. Z owſem Jakub S. ſkoro po w niebo wſthapieniu Pánſkiem był Biſkupem miedzy Apoſtoly w Jeruzalem/ iáko ſwiadſzy Eusebius in Historia Ecclesiastica. Ktemu iáſny ieſt przykłađ tego zliſtu Páwła ſ. ad Gal. 2. że Piotr S. nie rzađził miedzy Apoſtolmi/ ále gdy mu ſie byto tráfiło o krewkoſci ludzkiey że w ſimulacjo wpađli/ ku zgorſzeniu bráciey mdey/ iá wnie mu ſie táń Paweł ſ. ſprzećiwil/ y onego ſthad ſtroforat/ cżegoby był nie mogł czynić/ gdyby był głowa y ſtárſzym Piotr ſ. náđ Apoſtolmi/ iáko Eſieja báya etc. A co ſie dotyczy ſłow owych Pánſkich Tu es Cephas et super bas petram

petram edificabo Ecclesiam meam, Thys ieſt Piotr/ á ná tey opocezbuduye Koſciot moy etc. Przypátrzy ſie temu moy miſly czytelniku/ iáko ſtábe początki á do wody ma tá ſtolicá Rzymſka tháſz za ona á bogáta. Abowiem chocia by teſ to prawdá bylá/ co o Pierrze ſ. nieboſz átká zmyſláya/ tedy iednak tego nigdy nie dowioda/ żeby Papież Rzymſki Apoſtolem Piótrus. rownym być miał. Ale iuſeſ ſtyſat iáſne ſłowá Pánſkie/ iáko roſſyctim Apoſtolom rowno ten vřzad ſlecił/ á Piótrá náđ inſemi ſtárſzym áni głowa nie przelożył. Z ſnađz ná táł dziecinne Argumentá ſkoda ſie proſno ludziam ſtátecznym báwić/ ies dno iſia muſe ná wſytko kſiedzu odpowiádać/ proſe moy miły czytelniku niechay cie to nie obraża.

Pytam tu kſiedzá kánoniká/ cżemu táł vřpornie piſmo S. ciagnie/ y wytkáda ináczey/ á niżli wiárá Krzeſćiańſka dopuſzcza? Abowiem niepodobna rzecz/ aby Koſciot Pánſki (ktory ieſt wieczy ny) ná oſobie iedney cżłowieká ſmiera telnego záłoſony być miał/ y iáſne ſłow

Stábe
początki
Rzymſ-
kiey ſto-
lice.

Piotr S.
náđ inſze
nie prze-
łoſon.

Wá cżłoa
wiecze
ſmierci

nim pan wá pánstie/gdzie mowi: Ná tey opo-
 ski Ro- ce zbuduye Kościół swoy/ żeć to nie ná
 ściół záz persone Piotra s. ále ná ono wyznánie
 toż on nie wiáry ktore on weżynił w Krystusa Je-
 może być. zusa rzecżono iest/ cżego támiż do kłá-
 da pan: ciáto y krewó nie obyáwilo tes-
 go tobie/ ále Ociec moy niebieśki. Y nie
 mowi ták do Piotra/ ná tobie zbuduye
 Kościół/ ále ná tey opoce/ to iest/ (któ-
 raś ty wyznał) iż Krystus iest syn Bo-
 gá żywego. Co iż thák rozumiano być
 ma/ wszytko piśmno s. poświádża Kry-
 stusa byé fundamé-
 tem iedy-
 nym.
 Ephes. 5.
 Doktor:
 Kościół-
 nym křie-
 ża nie záz-
 wsze wie-
 zze iedno-
 gdy im
 ich po-
 trzeba.

raś ty wyznał) iż Krystus iest syn Bo-
 gá żywego. Co iż thák rozumiano być
 ma/ wszytko piśmno s. poświádża Kry-
 stusa Jezusa iedynym fundámentem y
 głowa Kościółá krześcíanńskiego názy-
 wáiac. Wśákże nádzwysż przywiodeć
 y kościelnych Dokthorow piśmá/ żeby
 wiedziat/ iż Jch M. křieśa/ nie zázwsze
 swemu kościelnemu piśmu (ktore z bo-
 gđzie im potrzebá. Táktedy Chryzo-
 stom te słowá wykláda serm: 21. de Pen-
 tecoste super hanc petram non dixit super Petru.
 Ná tey opoce/ (nie rzekł ná Piotrze)
 Abowiem nie ná cżłowieku/ ále ná wie-
 rze Piotrowey zbudowat kościół swoy
 A coż bylá iego wiárá? Tyś iesth Kry-
 stus syn

stus Syn Bogá żywego etc. Item Beda Doktor:
 in primam ad Corin. ca. 1. Petra enim principa-
 le nomen est, ideo Petrus à petra, non petra à
 Petro etc. Item támiż. Tu es ergo (inquit)
 Petrus, et super hanc petram, quam cognovisti
 icens, Tu es Christus filius Dei viui, edificabo
 Ecclesiam meam, id est super me ipsum adifica-
 bo Ecclesiam meam, super me adificabo te, non
 me super te etc. To iest/ tyś iest (powiá-
 da) Piotr ábo kámienny/ á ná tym ká-
 mieniu ábo ná tey opoce ktoraś ty wy-
 znał/ ktoraś thy poznał mowiac: (tyś
 iest Syn Bogá żywego) zbuduye Ko-
 ściół moy/ to iest ná sobie zbuduye Ko-
 ściół moy/ ná sobie zbuduye cie/ nie ná
 tobie budowác sie bede etc. Táktewo-
 miż też słowy mowi Augustyn s. super
 Ioannem tracla. 124. Non enim à Petro petra,
 sed Petrus à petra, sicut non Christus à Christi-
 ano, sed Christianus à Christo vocatur etc.
 Super hanc petram quam confessus es edificabo
 Ecclesiam meam etc. Jáśne słowá nie po-
 trzeba o nich wiele mowić/ by iedno oy-
 com swoim wtaśnym wierzyć chcieli.
 A iuż támiż nie nádwydzie wieczey dowo-
 dow/ iedno tho/ iż sie Pan Krystus záz-
 Piotrá

262. Artykuł viij.

Piotra modlił aby nie wstała wiara ię
go/ co przyczyni żadney ani consequen
ciey do tego nie czyni/ żeby Piotr miał
być głowa w Kościele. Abowiem mo
dlisze Pan Chrystus za wszystkimi v Ja
ná s. w 17. Kap. nie tylko za Apostolym
ale i za każdym wiernym/ Tedyby ta
kowa rzecz za wszystkie głowy były bez
cięża. Owa ten miły ksiądz Theolog/
bedac rzekomo dobrym dosyć Dialecti
kiem y Philosophem/ przed sie ledá iá
kie conclusiones czynić musi/ iż sie rze
czy zley á bárzo niesprawnie pod
yá. Ná ostátku wedle swego obyczá
yu/ gdzie mu inż nie sstawa dowodow
táye á zlorzeczy/ y przyciáta cho ná sę
bráciey/ iáko by oni pisma s. sposobem
Szácháńskim nieprawdziwie używáć
mieli. Ale to nierozstydliwa krzywda/
która z rzeczy samey y z dowodow/ nie
s księzcy smiałości/ wznamay miedzy
námi moy miły Czytelniku. A zá tym
wrocimy sie do porzádku: Argumentu
ye iá ksiądz Herbest: (woysto y owczar
ná wiodoma/ potrzebuá wodzá y pástherzá
wiodomego. Przetoż wiodome cýlonki Kościo
lá wiodomego wiodomey potrzebuá głowy/

Herbest
zley á nie
sprawnie
dlużej
rzeczy sie
podáy
swy cýl
Herbest
stow nie
widyli
wie iá
iá y zto
rzecie
gdzye
mudoz
wiodow
nie sstá
wa.

o Kościele.

263.

per consequens potrzeba papieża Rzymstiego)
A toć jest moy miły Krześcianinie ich
namocniejszy dowód/ s tego błędu
wziety/ iż niebożatka o Kościele Bo
zym/ w którym jest regiment duchow
ny (choć sie duchownemi zowa) cie
le nie tylko rozumiey. Czego iá ná ten
ciás sobie ná pomocnie biorac/ s tych
stow iego własnych okáże k. Herbesto
wi/ że przeciwko iemu samemu ten Ar
gument concluduye. Abowiem iestli
wiodome cýlonki Kościoła wiodomego
potrzebuá głowy wiodomey/ Thedy
Papież nie moze być tych cýlonkow
głowa/ ktorých áni on widzi/ áni też o
wego cýlonkowie widáya. Przetoż
potrzeba Kościołowi powszechnemu
iákowej głowy wiodomey/ ktoraby ká
dy cýlonek swoy widziá/ y ktoraby ká
dy cýlonkowie wierzacy zá wse wi
dzieć mogli: A thákowa głowa ná sá
jest Chrystus Jezus prawdziwy cýlo
wiec wiodomy/ ktorego ná káżdą godzi
ne widzi kády cýlonkowie iego/ przez wiá
re/ y on też wszystkie cýlonki swoye po sý
rokości swiáta rozprossone widzi/ rza
X iij dzi/

Namos
cnięszy
dowód
Papieża
z wielkie
go błędu

Iż nie mo
że pa
prez gło
wa być.

Jákiey
głowy
Kościoła
wi pos
wszechne
mu pos
treba.

Głowa
ná sá
Chrystus.

264. Artykuł viij.

Matt. 28. dzi/ spráwuye/ y broni móca Bóstwá swego etc. O czym sam powiedzieć raczył gdy w niebo wstępował: Otmia z wámi ná każdy czas/ aż do skóńczenia swiátá. A iesli ksiadz powie/ że okiem cielesnem Páná Krystusa nie widzimy Tedyć y Papieżá tymże sposobem Kosciół powszechny wszytek nigdy nie widzi/ oprocz tych co w Rzymie mieszkają/ y tho nie wszyscy. A tak wedle tego Argumentu Papież tylko tych owiec pasterzem widonym iest/ ktorego widza/ y ná kthore on pátrzyć może/ Lecz niepodobna rzecz aby mogł ná wszytke Kosciół powszechny pátrzyć: Przetoż widoma głowa Kosciółá powszechnego być nie może. A też tak pospolicie bywa wedle tego podobieństwa/ że w wielkim woysce bywa kilka wodzow/ y w wielkiej owczarni kilka pasterzow dla dobrego dojrzenia/ Jáko też y Pan Krystus Kosciółowi swojemu zostáwil wiele pasterzow/ y Doktorow. Jesli wiec ten Regiment Papieński duchownie rozumieya/ y duchowna głowa Papieżá mieć chce/ tedyć tho samemu Pánu

Papież
głowa
Kosciółá
powsze-
chnego nie
może być.

Pan Krystus
Kosciółowi
swojemu
zostáwil
wiele pasterzow
y Doktorow

o Kosciele. 265.

Pánu Krystusowi nalezy/ który chocia wedle ciáta widomie z námi nie iest/ jednak rzadzi y spráwuye Kosciół swoy wszechmocnościa Bóstwá swoyego. W niedzym á smierthelnym Papieżu powiedziano tho być nie może. Sam tedy k. Herbest tym Argumentem wolic sie musi/ á prawda iáko ogień samá sie rozedzié na gore pokázuye. Swiádecstwo Chryzostomá Biskupa iniesz slyszal iáko to mieysze wykláda/ á przed sie go ksiadz po sobie miánuye. Także Concilium Chálcedonistie iáwnie sie Primatui Papa sprzećiwia/ á chocia Rzym miásto głowa Kosciółna nazywa/ dla tego/ iż tho miásto po wszystkich krajach Chrześcianstwie było przednieysze. Wszakże tym sposobem (iáko wy chcecie) áni Rzym/ áni Papież/ áni żaden człowiek głowa powszechnego Kosciółá być nie może/ oprocz samego Páná Krystusa Jezusa. Co moy mily Krześcianinie s tych słow krótkich pámiety: Jáko iedenie iest Kosciół swiety powszechny/ thák thei iedną głowá iego być musi powszechna: Lecz człowiek

żaden
człowiek
nie może
być po-
wsze-
chnym.

R v

żaden

żaden nie może być powszechnym/ ma
si być tylko jednym mieyszem ogar-
nion. Przetoż sam tylko Pan Chrystus
ktory wsedzie mocza Bóstwa swoye-
go jest/ głowa Kościoła powszechnego
zostawa. Aliż Pan Chrystus światło
scia Apostoły nazywa/ dla tego iż
czyni i sprawy ich miały świecić w sy-
tkiemu świecie/ cho tak przyjmujemy
iako napisano jest/ ale ich głowami
nie zowie/ przetoż tego nie powiada-
my. Cyprian też męczennik i Biskup/
nie tylko żeby tego pomagać miał/ ale
owsem i wnie się they prerogatiwie
niezbożney Biskupa Rzymskiego y po-
wszechności sprzeciwiał/ a nie tylko on
ale wszyscy Biskupi ex Affrica. X chcą
się okazać i równa zbrada a fałsz Bi-
skupa Rzymskiego/ ktorzy exemplarz
Nicenskiego Concilium sfalszowany
postal/ iakoby powszechny urząd Bi-
skupowi Rzymskiemu tam przysadzić
miano/ o czym na Concilium Nicens-
kim wzmianki nie było. X owsem Je-
rozolimskiemu Biskupowi prerogati-
we Canones Niceni Concilij zachowują/ in

Ecclesia-

Ecclesiastica historia. Ale czo się mam w
rzeczach tak iasných prozno bawić/
Tenże Cyprian ktorego ksiadz po sobie
mianuje/ powiada: że jednoż jest Bi-
skupstwo albo Pasterstwo w Kościele/
ktorego każdy Biskup z osobną s swę-
cieści zupełność y całosc dzierzy. Item Biskup
że jeden Biskup nad drugim obyczaj-
yem chyranskim panować nie ma/ y
Biskup Biskupa sedzić nie może etc.
Także Grzegorz wielki/ między wszyt-
kimi Biskupy przedniejszy/ i równie pi-
śe o tym/ iż nie może być jeden Biskup
głowa wszytkieo Kościoła/ z wiela przy-
czyn ktore on wlicza/ y takowe słowa
o tym kládzie Lib. Epist. 4. cap: 194. Ego
autem fidenter dico, quia quisquis se uniuersa-
lem sacerdotem vocat uel uocari desiderat, in e-
lione sua Antichristum praeurrit etc. Ktoż
kolwiek się powszechnym Biskupem
albo kaptanem nazywa/ Antykrysta
przedza etc. Do czego gdy k. Herbesto-
we słowa przyłożyś Papiież jest pow-
szeczny pasterz/ wroscie takowa conclu-
sio/ Papiież jest przechodnik Antykrysta
stow. Mogloby się ku temu s Kościo-
nych

Pan Chri-
stus głow-
a Kościo-
wego.
Matt. 5.
Pan Chri-
stus swia-
tło Kościo-
la y Aposto-
ły głowami
zowie.

Cyprian
o. prerog-
atiwie/
Biskup/
Rzymst-
ki wnie
się sprze-
ciwiał.

Fałsz bi-
skupa
Rzymst-
kiego

ieden pa-
nować
nad dru-
gim nie-
ma.

Gregori-
us.

Jeden bi-
skup głow-
a wszyt-
kiego Ko-
ścio: być
nie może

papiież
przechod-
nik Anty-
krysta
stow.

268. Artykuł viij.

ných ksiąg y z ich własnych Canonow
wiele dowodow pokazać/ przeciw te-
mu ich kuglarstwu/ kthore Sophisto-
wie Rzymscy k wolibogactwom y las-
komstwu swiáthá tego/ niewstydliwie
stroya/ lecz cíasu próżno trącić niechce/
krotko ná księze wywody odpowiadác
bede. A tu pámietay moy mily Czytel-
niku/ że k. Kanoniś żadney propozicij
ey swej/ ktore ná początku kładzie/ nie
dowiodł/ á wśedzie sie y s pismá s. y z
Doktorow stárych contrarium poká-
zuje. Abowiem naprzód powiedzyl/
iż przy Pánu Krystusie iedynym fundá-
mencie sa theż fundámentem koscioła
powśechnego y Apostholowie/ czego
nie dowiodł. A choćaby mu theż tego
kto pozwolić chciał/ tedyby mu tho ied-
náń nic do iego przedsiwzięcia nie
stuzżyło. Abowiem dwánaście było A-
postolow/ trzynasty Páwel S. thoby
także wiele fundámentow być musiał-
ło. Przetoż zániechawszy tego/ skoczył
do iednego Piotrá S. y powiedział/ iż
go Pan Krystus ná swym miejscu wi-
doma głowa między Apostoly postá-
nowił/

A. Pánoś
niedowo-
dzi pro-
pozicij
swych.

Stoż á-
bo salt
żerbes
fiow.

o Rosciele. 269.

nowił/ czego także nie dowiodł/ y owa-
sem iáwne przeciwieństwo pokázuye
sie s pismá s. y z dzieyow Apostolskich
y z listhow/ że nigdy Piotr ná insemi
przełożonym nie był/ ále równo wszy-
scy wrząd Apostolski sprawowali. A
choćaby kto temu kśiedzu y tho dáro-
wać chciał/ á thychiego saltow przeż-
rzeć/ tedy iednáń przyśłoby mu ięście
od Piotrá s. do Papieżá tak wielki skó-
łbo salt uczynić/ żeby żaden kón Turec
ki tego nie przenióst. Abowiem wielka
rozność między Apostholem á Biskupem
(iáko sam nie bacząc sie przeciw
sobie te słowá przywodzi z listu Páwa-
łá s.) nie darmo tak nápisano iest: Dał
Pan Krystus ná miejsce swoye/ niektóry
Apostoly/ niektóry Proroki/ niektóry
Ewányelisty/ niektóry Pásterze y Do-
ktory/ ku zbudowánui ciáła swego etc.
Abyśmy tak rośli w nim prze wszytko/
ktory iest głowa náśa Pan Krystus/ s
ktorego wszytko ciáło zwiázane bedac
przez wszytki stáwy postugowania/
wedle odmierzoney prace/ káżde° człon-
kí/ roście ku zbudowánui swemu w
miłości

Ephef. 4.

Rozność miłości etc. Skorych słow naprzód
miedzy A rozność miedzy Apostołami a infem
pościoły pasterzmi y Doktorj w Kościele powo
Biskupy chnym tak znaczenie opisana jest / że chu
Doktory ius kiedzu trudno kuglować / bo infy
iśnie o iesth Apostoł infy Pasterz. Aposto
pisana. wie mieli moc zupełna stanowić nau
Co w Ko le w Kościele Krześcijańskim / Pasterz
ście: Apo rzom tego nie dano / tylko czo od Apo
stolskaza moc. A stoloro wzeli tego nauczać powinni.
co paster Chociażby thedy na mieyscu Piotro
sta. wym siedział pasterz Rzymiski (o cym
wielka przepaść / ani thego pozwalam
aż mi dowiedzie) tedy iednak własność

Rzymi
Biskupo
wi wła
sność A
postoli
nie
należy.

á prerogatiwá Apostolską iemu nale
żyć nie może. Bo iawnie slyysz co mo
wi Duch Boży / że Pan Krystus w nie
bo wstepuyac dal chu Kościołowi swes
mu infse Apostoły / á infse Biskupy ábo
pasterze. Nie dal Pan Apostołow wi
cey iedno trzynasć / á po nich dal po
wsytkim świecie Biskupy y Pasterze
do ktorych przykładá záwse y Doktor
ry. Znaczną tedy iesth rozność miedzy
Apostołem á Biskupem / wedle tych
słow Páwła. Przetoż zostawcie kśie
że miły

że miły Apostołom Páńskim ich wła
sna zacność / á Jch M. Biskupom nie
chay też zostanie wedle ich powołania
postugowanie y praca w Kościele mi
lego Bogá. Nie wspinać się s swo
im Papieżem wysszey á niżeli was po
sądzono / byście się nie stukli: Nam qui se
exaltat humiliabitur. Jeszcze s tych słow
dostatecznie opisana spráwe Kościoła
powsechnego obaczyć możesz moy mi
ły Ciytelniku / ktorym gdy się pilnie
przypátrzyysz / wsytki sophismata kśie
że o Papieju głowie Kościelney same
przez się wpádna: Abowiem wyliczy
wsy Páwel s Apostoły / Ewányelisty
Proroki / Pasterze / y Doktory / powia
dá że the wsytki Pan Krystus dal ku
budowaniu ciáła swóiego Kościoła po
wssechnego: Nie tu nie wspomina o ie
dney widomey głowie / ktoraby nády
mi wsytkimi od Pána Krystusa mia
ła być postanowiona. W owsem infsa
nam á práwie przeciwna opisuye: bo
dokłáda hnet zá tym / Abyśmy tak ro
li w nim przez wsytko / ktory iest gło
wa náša (Krystus) s ktorego wsytko
to ciáło

Drzedbi
stu: pras
ca y pos
stugowa
nie w Ko
ściele.

Sophis
mata
Herbesta
we o pas
piez gło
wie piz
sinem a.
zbuzzone

Sprawa Kościoła powszechnego.

Przełożone w Kościele Paweł s. wieśdno ciała złącza.

to ciało powiązane y zjednoczone będać/ przez wszystkie stawy postugowania/ wedle odmierzoney prace każdego członka/ roście ku zbudowaniu swemu w miłości etc. Thu już więc stanać musi każde serce Pánu Bogu porożne á wierne/ słysząc tak jasne świadectwo wątpliwości żadney nie mające: Abo wiem wszystkie ty widome przełożone w Kościele Chrystusowym/ Apostoły/ proroki/ Ewangelisty/ Pasterze/ y Doktory/ w jedno ciało złącza Páweł s. y powiada: Abyśmy tak rośli w Pánu Chrystusie/ ktorzy tego ciała jest głowa też widoma (bo się dla tego członkiem stał) y s ktorzego Chrystusa wszystkie ciało zupełne/ Kościół powszechny/ iako od iedney głowy/ przez wszystkie członki y stawy powiązane y zjednoczone jest. Pytam tedy kiedza Theologá/ gdzie tu Papieża Rzymskiego położyć chce/ bo go musi albo do ciała mieć y inże członki/ albo do głowy Pána Chrystusa przyłożyć. Tlic thu trzeciego nie zostawa w Kościele powszechnym. Członkiem go w thym ciełe Chrystusowym

wym (bo ktorogo Páweł s. wszystkie Apostoły y sam siebie włożył) mieć nie chce/ ale głowa: Lecz dwie głowy iednego ciała być nie mogą/ Gdyż Pan Chrystus nie tylko duchowna ale y wiśdona jest głowa Kościoła swoyego. Ktemu nie może mieć successor to jest namiastek wieśszego prawa niż iego przodek. A tak iż Piotr s. y wszystkie Apostołowie w tym ciełe Chrystusowym podobna głowa Pánem swoim zamienieni są/ á głowa się przy Pánu Chrystusie nie czynili: Ergo nie może Rzymski Papież potomek Piotra s. (iako on powiada) głowa być przy Chrystusie/ Ale albo członkiem musi być wespół z inżemi Pasterzmi y Doktory pod iedną głową widoma Chrystusem Pánem/ albo będzie dziwnym monstrum/ ani członek ani głowa. Jakoż z żaloscia za prawdę muszę to przypominąć/ żeć po chlebezom thym Rzymskim/ za vpornym prawdziwonej sprzeciwianiem przyszło do tego/ że chcą nad Apostoły y nad wszystkie Kościół biskupa Rzymskiego wywyżżyć/ uczynili z niego dziwne

Wiedza mieć papieża członki w ciełe Chrystusowym.

Dwye głowy ciała iednego być nie mogą.

Papież nie może być głową przy Chrystusie.

Papież dziwne monstrum.

wone monstrum. Wo tak sinieya pisac
(de Elect. potestate in cap. fundament. in glo-
sa. Item in proamio Clement. in glossa) ze pa-
piez nie iest cztowiek. Item ze nie iesth
ani Bog ani cztowiek. Item ze nie ma

Papież nikt Papieżowi mówić/ Pamięć ciemu
 ani Bog to czynisz etc. Skadobaci moy mity
 ani ci los Czynelniku/ czym bedzie J. M. Papież
 wiek/ ani Sanctissimus, gdy ani Bogiem iesth/ ani
 Anyol. cztowiektem/ ani Anyolem etc. relinqui
 Ale mon tur monstrum vel desolatio.
 strum y
 desolatio

Ale podźmy daley: Rhetorizmie z nami
 k. Żerbest / y żądawa nam żartem / iako
 byśmy stare Apōstoly y Doktory mieli
 wzgardzić / a na to mieysce nowe sobie
 obrac. Czo wszystko inaczey z rzeczy są
 mych moy mily ciętelniku wnać mo

Roznica między przedniejszą a miedzy
fa mye-
dzy wier-
nemi Bo-
żemi a
hołdo-
wniki
Bzymst:

Wziści powołechny poznani bracie moje/ w
ciekła sie/ y powiada thak: [Ze to Eazy
Heretyk mowić może (w nas iest prawdziwe
słowo Boże/ dar Duchy s. y śasunek swięto-
ści) Ale mowić w nas se porządni pasterze y
doktorowie/ ktorzy stusnie a porządnie na-
to powołani se/ tego nie może młt mowić/
jedno ci ktorzy Piotr s. słuchają/ Etego
Pan opoka nazwał/ y na nim koscioł zbud-
wał.] Na co odpowiadam: Ti nie na

Wat.] Na co odpowiadam: Ji nie na zcie na o
osobie Piotra śmiertelnego Kościół Kry sobie pio
tuś w iest zbudowany/ ale na Krystu trą Kości
sie/ którego Piotr synem Bogą żywe Krystus
go wyznal/ i takim to moym miłym czytel sów zbu
niku dostatecznie pokazał s pismá s. y ale na dowany
z Doktorow Kościelnych nad wyś. Prze Frustrusie.
ciw czemu iż ksiadz śmie inśa powiáa
dąc/ y te słowa tu es Petrus tak wykładáć
tys iest opoka/ iuż thu y Kościelnego pi
smá odstepuyes/ bo żaden tego interpres
stary (Kchorzy Biblia wykładali) nie
czyńil/ ani Hieronim S. s Kchorego sie
wykładu znáczy/ że to było imię y prze
zwisko własne Piotra s. (Cephás) prze
coż tak wytożył tu es Petrus, Ale o słowa
nie potrzebá sie wiele báwić/ gdyżem
iuz (zá pomoca Boża) rzecz same do
státes

Herbes
frow wy
flad pra
mdzieia
wney
prześa
wuy.

276. Artykuł viij.

státęcznie okazał s pismá s. je Krystus Jezus syn Bogá żywego iest ta opoka ná ktorey zbudowani sa wszyscy wier ni. Jesli sie kšiedzu y podobáto ná lú dzia ch budować/ przeciw iáwney pra wodzie/ ná swa škodę to czyni. Wzy ná Krystusie Pánie á zbáwicielu swoim ktorego y Prorocy y Apostołowie wszy scy/ y Piotr S. dostátęcznie nam wyś

1. Piotr 2. swiádszyli/ budować sie wolimy/ á wie my iż pewne iest tákowe budowanie/ y
- znáti ko
scio: pra
wdziwe
napew
nieyše.
- Ioan. 10. upáść nie moze. Oznátoch pewnych kościolá powšechnego mówiac/ musí nam tego kšiadz (rad nie rad) pozwo lić/ że napřednieyši znák iest tego ko ściolá/ prawdziwy głos Pánstiy náu ka Apostolská/ bo sam Pan ták o tym powiedzieć raczył: Gwec moye głosu moyego słucháya/ á zá obcym głosem nie iđa. Jtem: Stad was poznáya lú dzie ižescie z wolennicy moi/ iesli stowá moye chować bedziecie. Jtem gdy A postotom vrząd y poselstwo kwánye liey zleca/ doktáda tego/ áby náuczáli po wszytkich narodziech/ czo on rostał. A ták Apostołowie iáko prawdzi wi stus

o Kościele. 277.

wi stuszy y postowie Páná swego/ zupelna y dostátęczna náuka kościolowi pełna y dostátęczna náuka powšechnemu zostáwili. O czyn Jan s. powiáda: A to nápisano iest ábyście wierzyli/ á wierząc żebyście mieli żyć. Wot w Imieniu Krystusowym etc. Jtem swiádszy Páwel s. iż pismo Bo że cżłowieká doskonálym uczynić mo że. Jtem: Zbudowani iestescie ná fun damentie Apostolskim y Prorockim/ to iest ná náuce Prorockiey y Apostolskiey/ ktora oni o Krystusie zbáwicielu nášym dostátęcznie opowiadáli/ á o powiádayac ku pewnemu swiádec twu ná potomne cżasy ná pismie zosta wili. Niechayże tedy prožno k. Zers best trádiciy niepisanych nam nie zá miáta/ Nie trádowali nic inšego A postołowie/ iedno tho co nápisáli/ á co nápisáli tego też y náuczáli. Bo czy to byto gotowe osukánie/ inše rzeczy pi sáć/ á inše trádować. A iesli stárym do ktorom wierzyš/ słuchaj kšieże mity co Ireneus Biskup/ wtory od Janá s. w cieni o trádiciach piše lib. 3. cap. 1. Non enim per alios dispositionem salutis nostra co gnoui-

Apostolowie zupelna y dostátęczna náuka k. Kościel: Bożemu zostáwili. Ioan. 20. Timo. 3. Ephes. 2. Apostolowie iedno nic nie trádowali iedno co pi sáli. Ireneus o Trádiciach.

278. Artykuł viij.

gnouimus, quam per eos, per quos Euangelium peruenit ad nos, quod quidem tunc praconiauerunt, postea vero per Dei voluntatem in scripturis nobis tradiderunt, fundamentum et columnam fidei nostra futurum etc. To iest: Abowiem nie przez inſze oſoby ſprawe y porzadek zbawienia naſzego wzieliſmy/ie dno przez te/ przez ktore Ewangelium przyſto do nas/ ktoro Ewangelia na on czas wſtnie opowiadali/ a po tym za wola Boża na piſmniech nam trado wali abo podali/ aby byta fundamen tem y filarem wiary naſzey etc.

Pierwſzy tedy znać iest koſciola Krzeſci ańskiego a napewnieſzy/ prawdziwa nauka Apoſtołſka/ o ktorey watpienia żadnego nie maſz/ iż na piſmnie doſtatec cynie iest pozoſtawiona/ y iasne mi ſto wy opisa na/ ile nam bylo potrzeba ku zbawieniu wiedzieć y wierzyć: A za tym idzie y prawdziwe ſwiateſci Pań ſkich (wedle wſtawy y roſkazania iego) ſaſowanie. Abowiem do obietnice łaski y żywota wiecznego/ przydał Pan Bog dla wperwienia krewkoſci ludzkiej/ pieczęci ſwoje poſwierzchnie/ ktore mi w

Drugi
znać ko
ſcioł pra
wdziwe
go.

o Koſciele. 279.

mi w nas wiare naſze o grzechom odpuſzczeniu/ o łasce iego/ y żywocie wiecznym przez Krzyſtusa Jezusa pieczętu je a utwardza. Co wſzytko moy miły Cytelnik z rzeczy ſamych ktore mie dzy ſoba rozbyeramy pilnie rozeznas way. A przy ktorych paſterzoch y prze tożonych nauce Pańſka wedle piſma ſ. o Bogu iednym/ o prawdziwey poſtacie/ y o grzechom odpuſzczeniu/ dla Krzyſtusa Jezusa/ znaydzieſz: przy ktor ych ſwiatekoſci Pańſkie/ iako ſa wſta wione/ y od Apoſtoloro opisa ne oba cyſy/ s thymi (radzeć iako bratu) aby ſkatecynie preſtawiał. Abowiem iuż eſyſzał/ iec o paſtherze miedzy nami/ a nie o koſciol powſhechny roznića iesth: Bo ten wedle kredo Apoſtołſkiego y e dnoſtąynie wſzyſcy wyznawamy/ y iedenże tytko iest za wſze koſciol Krzyſtu ſow/ y rzecz pewna/ ieſmy wſzyſcy w tym koſciele/ ktorzyſmykolwiek w Imie Krzyſtusowe poſkrzeleni/ wedle Pa wta ſ. ſłow/ ktory tak piſe do Galat: Wſzyſcy ktorzyſcie w Krzyſtusie Krzeſt przyieli/ Krzyſtusa przyoblekliſcie etc.

NOTA.

Galat. 3.

S iij

Prze

280. Artykuł viij.

Rzymscy Przethoż nie dáy sie zwodzić moy mily
Księż: nie Cytelniku tytułem Kościoła powsech
wstydyt nego/ gdy gi niewstydlowie Rzymscy
wie tytuł Księża sobie tylko przywłaszczają/ a lud
Kościoła powsech wszytek Krześc ianiski bezbożnie pod os
chne^o so pánowanie swe podbić chca/ mówiac
bie przy Wysmy Kościół powsechny/ ktho nas
właszczają nie słucha iesth pogánin y odszczepie
12. niec etc. Lecż inakże opisanie mamy

Catholiz go/ y samo to słowo (Catholica Ecclesia)
ca Eccle wykláda sie po polsku zbor albo zgrod
sia co iest mądzenie wszytkiego ludu Krześc ianiskiego/ po wszytkim świecie będącego.

Matt. 13. Ktory Kościół Pan Krystus przypodo
báć raczył onemu wielkiemu niewodo
wi/ w ktorym y máte y wielkie ryby z
warte sa. Także onym pánnam y ma
drem y glupiem. Thákże oney roli/ ná
ktorey y pszenicá y kakol pospolu roscie

2. Tim. 2. aż do żniwá. Także y Páwel s. piše/ że
w wielkim domu nie tylko sa stárki zło
te y srebrne/ ále y drewniane y gliniáne
s ktorych iedne ku czci/ á drugie ku sro
mocie obráćcane bywáya. Co wszytko iż
snie nam świadczy/ że w Kościele pow
sechnym

o Kościele. 281.

sechnym w tym to wielkim domu boż w Koście
gá żywego/ mieli być y zli y dobrzy prze powse
łożeni/ także y zli y dobrzy słuchájące. chnym y
A ci zli przełożeni/ nie tylko s strony nie zli y do
pobożnych á zlych postępów y obyczá brzy być
yow być mieli/ ále też y s strony náuki musz.
falszywey / Apostholskiemu podaniu przełoże
przeciwney. Dla thegoż Pan Krystus nanie tyl
lud Krześc ianiski przestrzedz raczył tyz Ko. stras
mi słowy: Strzeżcie sie pilnie od falszy ny oby
wych proroków. Item: Doświadczay czayow
cie duchow iesli z Bogá sa etc. A thák zli/ ále s
wszyscy ludzie Krześc ianiscy w tym do strony
mu wielkim pospolu mieścáyaci do náuki.
świadśać y probowác sie pilnie mamy Matt. 7.
w náuce przodkiem/ á potym w praw 1. Ioan. 4.
dziwey potucie/ żebyśmy ná ono ostá 2. Cor. 13.
teczne á wielkie wesele oblubieńcá swe wszytcy
go/ glupiem i Krześc ianicy znalezieni nie doświad
byli/ trudno sie tam będzie z tym páste śać sie
rzem wymowić: Tu ná tym świecie po mamy.
ti mam czas/ Kazano mi sie strzedz od Matt. 25.
falszywych proroków/ co bez wstáwicz Trudno
nego á pilnego rozsadku być nie moze. sie będzie
Obáćżże sie tedy moy mily Cytelniku/ wymo
á nie swarz sie prożno o te rzeczy kthore wic ślepe
S v w sobie mi wo
dzami.

Kosciol
powiesz
chny ie-
den w
ktorym
zli y do-
brzy.

Biskupa
fałszywe
go odsta-
pić / do-
bre stu-
chac każ-
dy powi-
nien.

Tyrraniz-
stwo Sa-
tellitow
Rzymst-
Papy.

w sobie żadnego watrienia nie mają.
Bowiemy Kosciol powszechny Apostol
ski iedenże jest zawsze / y prożno z niemi
łości a z wasni ieden drugiego stad wy-
lacja / stad żaden krześcianin wylacien
być nie może / po ki Krystusa Jezusa wy-
znawa być swoim zbawicielem: Ale o-
tym między nami różnica / jesmy nie
wszystko dobrzy ani prawdziwi człon-
kowie w tym Koscielu / y powinniśmy
pastherzow doznawać / iesli nas wedle
podania Apostolskiego wca. Albowiem
fałszywego Biskupa musie odstąpić / a
dobrego powinieniem słuchać. Czego
Jchm. Ksiez nie tylko ze ludziam krze-
ścianskim nie dopuszcza / ale owsem
Satellites Rzymskiego Papy / bja / pa-
la / y morduya takowe / ktorzy sie pra-
wdy / y powinności ich domawiaja.
Ale nie na to ich niepobożne tyrraniz-
wo niedbaja / iesli moy miły czytelnik
ku zbawienia swego w tym Koscielu pe-
wien być chce / nie przestawaj (radzić)
na tym / żeś jest w tym domu wielkim /
między powołana gromada Kosciola
powszechnego / nie rozumiey żeby in-
dosyć

dosyć na tym / i Biskupa abo káznos-
dzieye swego słuchaj / pamiętaj za ws-
ze powinna pilność / y prace swojej nie
luty o zbawieniu / woy czynić: Dozna-
way naprzod swego káznodzieye / iesli
cie do Krystusa iedna droga prowad-
dzi. Potym też sam siebie spróbuj / iesli
prawdziwie pokutujesz / a mieszkali w
tobie Krystus. Bo iesli sam tego nie
bedziesz czynił / krześcianinem bedziesz /
ale martwym / członkiem przed sie be-
dziesz Koscio: powszechnego / ale nie ży-
wym / ani prawdziwym / powołanym
bedziesz / ale nie wybranym do żywota
wiecznego. O czym Pan powiedziec
czył: Wiele wezwanych / ale mało wy-
branych. Ale rzeczesz: a iakoz ja
prosty człowiek mam doznawać pas-
terzow gdy czytać nie umiem / y pi-
smá / nie rozumiem / y nad to niewiem
do ktorego sie przychylic między tymi
rosterki / a ono każdy powiada o sobie
że prawdziwy: wole tak przy tych zo-
stać ktorzyś na miejscu pozwirsz-
nym. Na co odpowiadam / że to jest
przyrodzona wszystkim ludziom niedo-
batość /

powina
ność ka-
de Krze-
ktor: zbá-
wion być
dye.

Matt. 20.

wymos-
wka pos-
polita y
querella
skodli-
na fu
zbawie-
nia.

284. Artykuł viij.

Wdpos
wiedz na
pospoli-
ze ques
relle y
wymos
wki/3 na
uła bār
30 poży-
teczna y
zbawien-
na.

báłość/ á niechec do rzeczy niebieskich/ conam w onym studze (ktory funt so bieku pracowaniu oddány zátopat) Pan Krystus známienicie okazał: Albowiem iż mu sie trudny Pan widział á pracować nie chciał/ przetoż nie nie wrobił á sługa niepożytecznym został/ do wiecznych ciemności osadzonym. Tákżec to y dziś pospolita/ że dla docze snych á nieczemnych rzeczy swiátá tes go/ dla swey woley á grzechu/ nie litu ya ludzie prace swey/ y trudności żad ney/ á snadź drugdy y zdrowiem/ y má yetnoscia/ y dobra sława/ nákoniec y gárdlem thego dokládáya. A o rzeczy zbawienne/ o żywot wieczny/ niechcá sie y máłym pálcem dotknąć niczego/ wszystko sie nam cieśko á trudno widzi Nie umieś czytać moy mily Brácie/ á wždy kiedjcie do ziemskiego sadu pozowa/ szukaś tego czo umie/ biegasz/ ráz dzisz sie/ klániasz sie prokuratorom/ nie dospiś/ zdrowiu niefolguiesz/ niechcá c throchy zyemie do málucźkiego ciásu strácić. A o dziedzictwo krolesthwá niebieskiego/ o własná á wieczná oyczy zne/ nie

o Kosciele. 285.

zne/ niechciesz namnieyszey prace ani trudności podyać. A snadź chocia sam Pan dáry swoye przed nas wykláda/ chocia nas sam szuka/ przed sie niechce my y niedbamy. Ale nie iestci moy mi ly czytelniku wiárá Krześciánstá thák Krześciánstá thrudna/ żeby ie y zrozumieć nie mogli/ wiárá iásnemie słowy opisána iest/ bez wata nietrus dno. pienia wśelákiego spráwá zbáwienia nášego/ iedno chcey/ á szuka y/ znay dzieś/ boć prawdziwy iest Pan/ ktory to obiecał. Pámiethay záwśe ná one słowá Pánstkie: Jesli wy zlemi bedacz Matt. 7. umiecie synom swoim dáry dobre dá wáć/ dáleko wiecey Ociec niebieski/ dar Duchá swoyego da káżdemu/ ktory ies dno prośi. Pámieta y co powiedziano Matt. 11. Krolestwo Boże gwałt ćirpi/ á gwał townicy bierza ye. Potrzebać (zápra wode) sobie gwałt y cieśko weczynić/ mu siś ná mieysce nie pátrzyć/ ále ná náus Do krye te/ bo zbledzić mogli ci/ y bładzili Bi bá przez skupi ná tych mieyscach siedzac y/ gdzie rozliczne Apóstolowie náuczáli: Musiś thedy zgorśe nia trze ba sie ćia przez ták rozliczne zgorśenia gwałtem bać. Do niebá sie przecisnąć/ á tym sie cieśzyć snac. że błogo

Lucas 7. Jeźli tego sławiony ten/który siená Kry-
 stusie nie zgorzy. Ale wroćmy się
 do kśiedzą Herbesta/ á thám v zna wáy
 moy mily Cytelniku/iáko słábe then
 prálat ma po swej stronie dowody.
 Nie mówi przeciwko temu/żeby v nas
 prawdziwa náuka Apostolska y swia-
 tości prawdziwe być nie miały/ iedno
 powiáda je tho moze każdy sobie przy-
 włascić: (v nas iest prawdziwa ná-
 uka/) Lecż tego (v nas sa prawdziwi
 pásterze y Doktorowie) nie moze nikt
 sobie przywłascić (powiáda) iedno
 ci którzy od Piotra s. ida/ á pod papie-
 żem Rzymskim iedne wiáre wyznawá-
 ya. Tá co thák mu odpowiadám/ iec
 nie ná powiesci/ ále ná dowodziech tá-
 żda rzecz nalezy. Abowiém iáko wol-
 no każdemu mówić (v nas iest praw-
 dziwa náuka) ták też wolno mówić (v
 nas sa prawdziwi pásterze) Jedno-
 kázác to pewnymi przyczynami potrze-
 bá/ kto chce żeby mu wierzone/ gdyż
 owocow y z náuki pásterz każdy pozna-
 wan być moze. A thák nie potrzebá sie
 nam o tho długo swárzyć: Który kol-
 wiek w

Herbesto
 we po pa-
 piestwie
 stronie
 słábe do-
 wody.

Wopos-
 wiedz ná-
 słábe do-
 wody
 Herbesto-
 we.

Matt. 7.

wiek w Kościele krześcianińskim pásterz
 ábo Doktor prawdziwa náuka Apo-
 stolska przynosi/ prawdziwym páster-
 zem iesth/ ná mieysce Apostolskie od
 Pána Krystusa powołánym. A iż ná-
 by tákowemisa/ z owocow tego moy
 mily cytelniku doznoway/ to iest czyn
 między námi w sumnieniu twoim roz-
 sadek/ kto sie lepiej z náuka Apostolska
 zgadza. Lecż k. Herbesta iáko poczał S.
 Piotra opoka Kościelná nazywác/ thák
 ja prowadzi/ zápomniawszy Krystusa
 sa/ ná Pieterze Kościol buduje/ do czego
 Doktorow stárych gromáde miánuie
 żeby thák wykládać mieli/ ále żadnego
 słow nie kládzie. Jam thobie s písíná
 s. y z Doktorow polozył/ je Piotr s. glo-
 wa Kościelná nie iest/ bo iuz vmárl iá-
 ko cślowiek/ y póki byl żyw/ tedy Apo-
 stolem thylko byl/ y pod iedná głowá
 Krystusém Pánem/ wespolet z inšy-
 mi Apostoly/ w Kościele Bożym práco-
 wal. Przechóž okolo pto row nie wiele
 chodząc/ potrzebáby k. Herbestowi do-
 wieść tego/ je v nich sa prawdziwi pá-
 sterze y przelożeni/ ále to náń bázó tru-
 dnał

Kto praw-
 dziwy
 pásterz.

Brácta
 sa praw-
 dziwi pá-
 sterze.

Herbest
 ná pye-
 rze Kości-
 buduje.

Apostol-
 tem byl
 Piotr ná
 głowá.

288. Artykuł viij.

dna. Abowiem co sie dotyczy Piotra s. tego my wespolek z inszymi Apostoly wyznawamy być prawdziwym posłem Chrystusowym/ y iego nauke we wszystkim przyjmujemy. Także y one dawne Biskupy y Mieczenniki s. ktorzy Apostolska nauke krwia swoya zapieczętowali/ znamy być prawdziwemi Kościoła powszechnego pasterzmi y doktormi/ nie Rzymstkiey thylko gromady/ ale wszechkiemu ludowi w obec doktoro: Krześciańskiemu należace. Y moze to nie tylko Rzymstkie gromady ale wszechkiemu w obec Krześciań: należa.

Ephes. 4. Páwł s. dał ye ku budowaniu Kościoła powszechnego: Niedał ich Rzymowi tylko/ nie dał ich tey gromadzie tylko/ ktora z Rzymstkim Biskupem wstawać swoyemi y bogactwy swiata tego jest powiazana: ale dał ie wszystkim Kościołowi/ y każdej cząstce tego powsze

o Kościele. 289.

powszechnego Kościoła: Quod enim toti convenit, convenit cuilibet parti totius: O czym powiedział Pan Chrystus: Gdziekolwiek dwaj albo trzej zgromadzeni będą w Imię moje/ tamem ja w posrodku ich etc. Czekam tedy rychtoli tego ksiadza dowodząc będzie/ ná co sie za niego/ ale nie nie widze/ do swoich łasc pasciek zwyklych obrocił sie.

Żadawa násey stronie niezgode/ á confesie rozne: Ná co odpowiadam mu/ że iedną jest thylko confessio y wiara prawdziwa Kościoła powszechnego/ z náuka Apostolska zgodna/ chocia nie wszyscy pasterze y Doktorowie są prawdziwi y zgodni w tym to Kościele powszechnym á pozwirzchnym. Aczkolwiek okazaćby sie to mogło/ że sie wszyscy ci ktore ksiadz Luterany/ Bálwini stami y Brátrzyki nazywa/ we wszystkich Artykulech ku zbawieniu potrzebnych iednostáynie zgadzają. Lecz iussem nie ráz powiedział/ że my Kościoła powszechnego ná ludziach nie budujemy/ y wszyscy Doktory Kościoła Krześciańskiego powszechnego wciwicie

Matt. 18. Asiedz o puszc wsey probacie do łapasci.

Doktor: zgodá w Artykulech ku zbawieniu należących.

T przyy

przyjmujemy: gdyż obietnica Pańska
trwa na wieki/ktoryż zawse Kościołowi
swojemu daw a pasterze y Doktory.
Jako thedy Ambrozius/ Augustinus/
Tyrillus/ Hieronimus/ y inшы wieku o

Doktoro
wie pir-
wszego y
terazniej
Be^o wy-
ku.

nego doktorami y pasterzmi byli w ko-
ściele powszechnym/ tak też tego wieku
byli doktorami y pasterzmi/ Hus/ Lu-
terus/ Melancton/ Calvinus y inшы/
ktore wszytki za doktory wyznawamy
ale wiary swozey do nich nie przywie-
zujemy/ bo mogli będzic iako ludzie

Wydry
naszey or-
ryginał
Apostol-
na nau-
ka.

Przezoż do originatu do Apostolskiej
nauki zawse sie nawracamy/ a tham
stad y Doktorow y Pasterzow/ y sami
siebie doświadczamy. A tak zaniechaj-
by nalepiey tych łapaczek siedzu her-
bestowi/ a porzadnie dowodzić tego/

Absurda
F. Herbe
kowe.

co proponował/ je Piotr iesth głowa
widoma Kościoła powszechnego. Item.
je Papież Rzymiski iest Piotrem Apo-
stolem. Ale *virumq; absurdum*, oboygá to
go ksiadz odbiejal/ bo j Piotr s. dawno
umarl/ przezoż głowa Kościoła (ktory
zawse trwa) być nigdy nie mogli: A
Papież Rzymiski Piotrem Apostolem
nie iest!

nie iest/ bo inшы pasterz inшы Apostol:
Nad to wszytko/ wielka przepaść mie-
dzy Piotrem Apostolem a Rzymiskim
Papa/ a prawię iówna przeciwność
nauki y spraw Piotra s. a spraw y tąd
ti Papy Rzymiskiego: Słaczego P. R. a
nonik iako baczny szymirz wszytkiego
tego/ coby iego stronie skodzić mogło/
zamilczawa/ a czego dowiesć nie mo-
że to przestakuye. Zátym klądzie re-

conclusia: [w stronach miastá Cesarstiego
Rzymu/ Piotr pasterz powszechny/ imieniem
wszytkiego Kościoła powszechnego/ i adne-
sgodna wiare wyznawał: A czemuż iż na pie-
trze Kościół swoy pan Krystus zbudował
etc.] Przypátruy sie pilnie moy mily

czytelniku tym słowam/ iako chytrze
R. Kanonik powszechność Krześciań-
skiego Kościoła do miastá Cesarstiego
(Chocia thám Cesarz nienie má) do
Rzymu przywiezić chce/ a Papież iż
imieniem Piotrowym przykrywa.

Ná co krótko mu odpowiadam/ że in-
шы Rzym/ a inшы iest Kościół powszech-
ny/ inшы Piotr/ a inшы Papá: y sa to s-
bie przeciwné dwie propozicie: [Ko-
ściół powszechny iest wszytek lud Krze-
sciański

wyelfa
przepaść
miedzy
Piotrem
Apostol-
tem a pa-
pą Rzym-
skim.
R. Kanon-
ik przestá-
kuje czo-
dowieść
nie może.

R. Kanon-
ik powse-
chność
Kos: Krzet
do Rzy-
mu miá-
stá przy-
wieszye.

Odpo-
wiedz.
Pierwsza.

ściański w Krystusa wierzący/ po wszy-
tkim świecie. rozproszony/ iedne głowe
widoma majączy Krystusa Jezusa/
ktory tu dał na mieysce swe Apostoly/
Ewangelisty/ Proroki/ Pasterze/ y Do-
ktory tu zbudowaniu tego ciała swoye
go duchownego/ ktory Kościół w Kres-
cie wyznawamy być swiety/ iż w nim
zawse ma Pan Krystus swoye wybra-
ne y dożywocha wiecznego przejrza-
ne członki.] * [Kościół powszechny iest
gromada ludzi krześciańskich między
roznemi narody. w Krystusa wierzą-
cych/ pod iedną głową widoma pa-
pieżem Rzymńskim będących/ y do ied-
go wstawia Regimentu/ y do iednego
mieysca do Rzymu przywiazanych/ w
ktorym Kościele sam był Krzymński
Biskup ma zwierzchność zupełną / y
ten inſe Biskupy y pasterze y Doktory
temu Kościołowi podawa.]
Jedną s tych musi być prawdziwą/
Abo Krystus był tylko iest głowa widom-
a y duchowna Kościoła powszechnego/
Abo pospolu y Pan Krystus y pa-
pież są widoma głowa y duchowna
Kościoła

Propo-
stie dwy
prze-
cis-
wne.

Druga.

Kościół powszechnego. Pierwsza iest
niemawpliwa/ y pewny dowód ma s
pisma s. Przetoż ta druga pospolu s
prawda stać nie może. Dowód tego
wedle pisma wszytkiego y śladny y kro-
tki. Abowiem Kościół Krystusow cho-
ciaż z ludzi widomych zebrany iest/ ied-
nak duchownym sposobem roście w
iedno ciało Krystusowe. O czym ciy-
tay Páwła s. listy ad Cor. ad Eph. ad Gal.
A przetoż głową tego iednego ciała
iest iedną duchowną y widomą po-
spolu/ tą iako Kościół iest duchowny Pan Krystus
y widomy zawse pospolu: A tą iest Krystus Jezus Pan y zbawiciel nasz.
Ten widoma iest głowa Kościoła swo-
yego prze tho/ iż sie dla nas prawdzi-
wym ciałowiektem sstał. A duchowna
iest dla tego/ iż mocą Boſtwá swoyego
złącza nas s sobą w iednego ciałowie-
śca przez sprawę Duchá S. abyśmy w
nim mieszkali a on w nas etc.
Tákże y s tych dwu iedną tylko praw-
dziwą być musi: [Abo wszytkim Apo-
stolom pan Krystus dał iednąliż wia-
domy narodom pogańskich założyli Ko-
ściół

Dowód
propo-
stie pi-
wszej.

Pan Krystus Ko-
ściół
swemu
ducho-
wne y wi-
doma po-
spolu
głowa
iest.

Sciół tego y postanowili:] Abo niekto
rym z nich nie dał tego czo Piotrowi s.
samemu tylko poruczył/ aby pąstowa
ce tego.] Pierwsza okazuje sie ze wsyst
kiego pisma s. Przetoż tá wtora praw
dziwa być nie może: *Vniuersalia enim affir
mativa et particularis negatiua contradictoria
sunt, quae nunquam possunt simul esse vera.*

Takie y te sa sobie przeciwne: [Dał p.
Chrystus wstepuyac do nieba na miey
sce swe pasterze ku budowaniu Koscio
la swoyego:] Druga: [Nie/ dał pan
Chrystus iednego pasterza Rzymskie
go na mieysce swe/ ktory ma zupełna
moc tworzyć y creować in se/ a ktory
kolwiek od niego nie sa pąstanowieni/

z Rzym
scy Kosci
swoy y
głowe
swe pa
pyeja na
stąbym
gruncie
stąwiałe

pasterzmi być nie mogą w Kosciele kże
scląskim.] Pierwsza iąwna jest y pra
wdziwa wedle słow Páwła s. Przetoż
druga przyprawdzie nie zostawa/ po
spolu stać nie mogą. Skąd wznaway
moy mily Cytelniku/ iáko ná stąbym
gruncie ten swoy Kosciół Rzymiski/ y tá
mítá głowe Papieja Rzymskiego po
stąnowili. Powiádáya naprzód o pie
rze s. że był wszytkiego swiáta powsze
chnym

chym Apostolem/ co sie z dzieyow A
postolskich iáwnie ináczej być pokáz
ye. Potym powiádáya/ że Piotr był w
Rzymie Papieżem/ czego dowieść pe
wnie nie mogą/ y sami historikowie ko
scielni nie wszyscy sie ná to zgadzáya.
As pisma s. coniectur pokázuye sie/ iż
tám nigdy nie był. Trzecia powiádá
ya/ że Piotr s. Rzymiski Kosciół fundo
wał/ y táń stolice swoye posádził/ czo
iáwny fálsz. Abowiem z dzieyow Apo
stolskich y z listow Páwła S. okazuye
sie/ że nie Piotr ále Páwel S. Rzymiski
Kosciół s pogánstwa náwrócił y fun
dował/ y krwia swa táńże zápieczeto
wał. A wedle historikow Koscielnych
obádwá y Piotr y Páwel s. Kosciół
Rzymiski pospolu zálożyć mieli/ y po
spolu od Hieronás tego swiáthá zglá
dzeni być. Przetoż y wedle nich nie sam
Piotr ále y Páwel s. był pasterzem w
Rzymie. Skąd pewna consequentia/
że teyże mocy y zácnosci był káždy Bi
skup od Páwła postąnowiony/ iáko
ten co od Piotra s. A przedsie Greckie
krześciány wszytki Rzymiski Pápieze

Piotr ni
gdy nie
był pa
piezem
w Rzy
mie.

Páwel á
nie Piotr
s. Rzyma
ski Kosci
s pogán
stwa ná
wrócił.

Biskup
teyże mo
cy od pá
wła iáko
y od pio
tra postą
nowiony

296. Artykuł viii.

Rzymiści communicowal / y Anabaptismum
Papá erz nad nimi stroi / przeto i głowa swoia
commus wyznáćgo nie chcieli. X dziś nas tym
cował stroná dojeżdza [Nie macie porząd-
Greckie nych pasterzow / bo nie od Papieżá ere-
Arzesć: owáni] sed vbi de hoc kścieje mily: aby te
Czym na moc miał Papież nad wszytkimi: Do-
bárzciey wiedź tego pirwey / iesli mu tho dano
nas stroz wysokości / iesli tak Pan Krystus Ro-
nádoiejsz sciot swoy mieć chciał / aby do iednego
dza. mieysca do Rzymu / y do iednego Pa-
py byl przywiazány. Ja thobie iáwne

Mat. 28.

Pasterze
nášy sa
w liczbie
tych po-
stánowio-
nych od
Krystusa

X. Zee-

best mo-

wi wiele

álenie

dowodzi

Pan Krystus w niebo wstepuyac dáł
pasterzow wiele po wszytkim świecie
kościołowi swoyemu / między ktoremi
perw nie sa y nášy / bo sie náuki y głosu
Krystusowego przytrzymawáya.
Ty powiádaś o iednym pasterzu po-
wszechnym o Papiežu Rzymiśkim / ále
mi tego niczym nie dowodzisz / przetoś
wierzyć themu nie będzie żaden / kto sie
iedno prawdzie przypátrzy. Ná dco
wszytko nie dowodzisz mi tego / żeby wá-
sy Przelożeni wespółek y s Papiežem
byli

o Kościele.

297.

byli prawdziwi pasterze ná káthedrze
Thostolśkiey siedzacy / X gdy do thego
przydzie / będzie stał do onad wielka
prepásć / á dáleká sprzećiwność. Ale
postapimy dáley.

Testowá kładzie kśiadz Kánonik:

(Cerkiew swieta powszechna budnie sie / ná
fundamencie Pánu Krystusie przez Duchá s.
stowo Boże y swiátości kóscielne. Ale to po-
trzebnie dokládamy / iż takie budowanie nie
może być gdzye indziej / iedno pod iedną glo-
wá. y iednym pasterzem widomym Piotrem
etc.] Vznayże tu między námi moy

mily czytelniku / co prawdá á co ludz-
ki wynálażek. Jáwnie sie tu kśiadz spo-
wiáda / iż do prawdy á śćyrosći náus-
ki Pána Krystusowey / dokládáya cze-
go im pochrzebá. Abowiem iż sie ko-
ściot ná Krystusie buduye przez Duchá
s. stowo Boże y swiátości / tho perw ná
prawdá / do ktorey kśieja dokládáya:

(Iż to być nie może iedno pod widomym pá-
sterzem Piotrem.) Ale czoż mu sie wídy-
dzieye / że nie śmie swego Papieżá miá-
nowáć / á piotrem go zo wie chocia mu
iná kśie imie? Coż po tym kuglár stwie
niepotrzebnem? Wiemy wszyscy że iż
Piotra

Nyedy
prawd
wemi p
sterzmi
á Rym
kśie: wiel
ka prze
pásć y
przećis-
wność.

X. sam
wyzna-
wa że do
śćyros-
ści náuki
przyda-
łki przy-
śywałá.

Kuglár
stwo Zee-
beston

298. Artykuł viij.

Czymby
ozdobit
papieża
Herbest.

Piotra s. nie maś na świecie: Przeko-
rzeboby to okazać vprzeymie á pra-
wdziwie nie wiele Eugluyac/ że Papież
Rzymiski jest Apostolem iako Piotr/ że
tenże urząd spráwuye co Piotr/ że po-
rządnie á słusnie wedle zwyczáyu ko-
ściółá powszechnego ná to mieysce wo-
siedl. Obogáćwá y chwale swiátá te-
go/ co pospóluz Apostolskim wze-
stáć nie moze/ o zle á niepobożne sprá-
wy/ y o krolesthwo Rzymskie ná ten
czas milczec bedziemy. A gdy nam te-
go wszytkiego ksiadz dowiedzie/ thedy
mudopiro wtáżemy s pismá s. że to iá-
wony blad/ áby tylko pod iednim wido-
mym pásterzem Piotrem/ kościół pó-
wszechny budowan być miał. Albo
wiem iáwne sa dzieye Apostholskie/ że
wszyscy budowáli kościół krześcían-
ski ná roznych mieyscach y kráinách/ Pio-
trá s. głowa żadna nie wyznawáycz.
W owsem wietśa część thego kościółá
powszechnego po wszytkim świecie y
w Rzymie záłożył y zbudował Páwel
s. ktory sie temu to Piotrowi s. iáwne
sprzeciwił/ gdy Piotr bladził. A thát
wedle

Kościół
ściardas-
wne Pio-
trá s. gł-
wa nye-
wyzna-
wáły.

Galat. 2.

o Kościele. 299.

wedle tego dokládu księzego/ máluje-
taby tylko czaśtka kościółá powszech-
nego zostála/ nád ktora Piotr s. był pá-
sterzem widomym/ wszytká inśa dwá
nascie Apostolow páńskich robothá y
praca/ byłaby dáremna/ o czym zley
pomyslić. We wtorey części záda-
wa k. Herbest bráciey náśey/ że niedo-
státeczne opisánie ábo definicia kościo-
lá powszechnego položyli/ y przykláda
do tego declaracia tákowa/ że kościół
ma być powszechny y s strony mieyscá
y s strony czásu/ co sie tákze w definicji
y náśey dostátecznie zámyśla. Bo tho
słowo Catholicon wykłádáć sie iná-
czej nie moze/ iedno iż záwśe y wśedzie Catho-
licus jest kościół krześcían-
ski/ ktore słowo co
ni pospolitym y wśedzie beda-
cym ná-
zwáli. Ale o słowá sie nie bawiac/ zna-
my sie do rzeczy sámych/ y przeko-
żo kościółá Rzym-
skiego nie zowiemy pow-
szecnym/ że tylko czaśtka jest kościółá Rzym-
skiego powszechnego po-
zwierzhchniego. Bo nie jest
nie wszytkiego swiátá Rzym opáno-
wał/ tákze y Biskup Rzym-
ski nie wszy-
tkiego Krześcíanstwa do stolicy swey
przycła

Słowo
Catholus
con.

Kościół
Rzym-
ski
pow-
szecz-
nym.

przyciągnął: y jest to błąd wielki wci-
 nień chcieć *ex particulari vniuersalem*, po-
 wszechny zamyka w sobie wszytko: a
 Rzymski Kościół jest tylko ciastka wśy-
 tkiego. Jeśli tedy Kościół Chrześcijański
 jest powszechny/ tho jest/ po wszytkim
 świecie rozproszony/ nie możesz mi go
 do iednego mieyszcza y do iednego Bi-
 skupa przywieźć. A jeśli go do Rzy-
 mu przywiąziesz/ iuż powszechnym być
 nie może. Przetoż albo powszechny jest
 Kościół a nie Rzymski tylko/ albo Rzym-
 ski tylko a nie powszechny. Lecz w Re-
 dzie powszechny Kościół wyznawamy
 Przechodź do Rzymskiego wszytko Chre-
 ścijaństwo nie jest przywiązane/ y mo-
 że być oprocz Rzymu/ y oprocz iednego
 Biskupa Rzymskiego Kościół Krystus
 sow prawdziwy. A s strony czasu
 znamy też to/ że ten Kościół zawse trwa
 y począwszy od Apostołow nigdy być
 nie przestwał/ y zawse ma Apostolską
 naukę prawdziwą/ y zawse (według
 obietnice swoyey) jest Pan Krystus
 przytomny/ y mieśka w Kościele swo-
 im/ tho jest/ w sercach ludzi wiernych
 przez

Krystus
 sow Kof:
 może być
 o From
 Rzymu y
 Biskupa
 Rzymst:

przez sprawę ducha swego świętego.
 Skąd Ł. Herbest chce tego dowieść/ że
 Biskup Rzymski y s swoya gromada/ *Herbesth*
 nigdy zbłądzić nie mógł. Czo moy mi- *chce s*
 ty czytelniku wznaway między nami/ *powhes*
 y pilnie się temu przypatruy/ iako then *chne° Koz*
 Ł. Kanonik/ przeciw iawnej prawdzie *Rzymst*
 wiary Chrześcijańskiej/ y przeciw Kres *uczyńić /*
 du/ y przeciw piśmu s. naostatet y prze *iawnie*
 ciw Dialektyce ktora się bårzo chlubi/ *się przeć*
 dowody swoye y Argumenta czyni/ *wia pras*
 chce s powszechnego Kościoła Rzym *wdzie.*
 ski uczynić. Naprzod tedy ná then
 legonikczemny dowód trothko odpo- *Odpow*
 wiem: A pochyłm za pomocą milego *wieć ná*
 Boga/ dowiodę tego pewnemi przy- *dowody*
 czynami/ że Rzymski Kościół nigdy po *nikcz*
 wszechnym nie był/ ani s strony miey- *mne Her*
 scą/ ani s strony czasu: Skąd iuż bez wśe *bestow.*
 ląkiego wątpienia wierzyć themu bez-
 dzieś musiał/ że oprocz Rzymskiego Ko-
 ściół pod iednym Papieżem zawarte
 go/ jest y może być prawdziwy Kościół
 powszechny/ tak że chocia Rzymski Bi-
 skup s swoiemi naśladownikami zbłądził
 iednak Kościół powszechny wszytek nie
 gdy nie

Herbesth
chce s
powhes
chne° Koz
Rzymst
uczyńić /
iawnie
się przeć
wia pras
wdzie.

Odpow
wieć ná
dowody
nikcz
mne Her
bestow.

302. Artykuł viij.

3. Reg. 19. gdy nie zbladził. Abowiem zachoway
wa sobie záwsze Pan Chrystus w tym
Wtóm powsechnym á wielkim Kościele czaśt
Kościoła Kzymiski: iest praz
wodziwy Kościół
powsech
dny.
Kościół Kzymiski pod iednym papieżem a to
wa swoya záwartý / iest Kościołem powsech
nym Apostolskim. Ergo Kościół Kzymiski
y Biskup Kzymiski nigdy zbladzić nie mogł
Pierwsza propozicio iesth prawdziwa
tym sposobem / iż nigdy wśytek á wśy
tek Kościół zginąć / á ni zbladzić nie mo
że / ále wiersza częśc tego powsechnego
Kościoła / y przetożem bładzić mogą / y
bladziłi / iako sie tho z historyi Kościoła
nych pokázuyę / y owsem sam p. Kry
stus o Kościele swoim tak nam powie
dzieć raczył / że między wielka gromá
da wezwanych á powołanych Krześcia
ńskich ludzi málućka thylko czaśtká
miałá być wybranych / á tych ostát
nich czaśkow pod skonczeniem swiátá
inż tak

Mat. 20.

o Kościele. 303.

inż tak trocha ludzi wiernych być miał
to / że pod watpieniem znąc dawa mo
wiał: A mniemacie gdy przydzie Syn
człowięcy żeby miał znaleźć wiare? Luc. 18.
Przetoż y Matt. s. gdzie tam o Kościele
y o zwirzchności iego mówi / obietnice
swoye (ábysmy o nim niezwaćpiáli)
do málućkiej gromadki przywieząc
raczył / thymi słowy : Gdziekolwiek
dwa ábo trzy w Imię moye zgromá
dzeni będą / támem iá w posrzedku ich
iest. Prawdą tedy iest / że wśytek Ko
ściół nigdy zbladzić nie może / cho iest /
wedle słow Páńskich / záwsze między
powsechnościá ludzi Krześciańskich /
iest iákaćkolwiek czaśtká prawdziwych
á wybranych / ktorzy nie bładzą / cho
cia znaczniejszyá częśc zaniechywa po
winnosci y wrzedow swoich. Wtora
propozicio Ksieża iáwnie walczy s pra
wda / ábowiem w Kredzie powsech
ny Kościół á nie Kzymiski wyznawamy
Btemu w pisinie S. iáwne swiádec
twá o tym / że po wśytkim świecie p.
Chrystus Apostoly swe rozestál / ku zbie
ránin Kościoła swoyego / y nie przywia
zał ko

Mat. 18.
wśytek
Kościół
nigdy
nie może
zbladzić

Zerbešta
wa proz
posicia
przeć
wna kre
du.

Luc. 16.
Mat. 10.

304. Artykuł viij.

3a1 kościół świętego do iednego mieysca
 albo Biskupa / y o wśhem obciernice swo-
 ye wśhytkim w obec ludziam krześciań-
 skim dąć racylt mówiac: gdziekolwiek
 beda dwa albo trzy w imie moye / tam
 ia z nimi etc. A tak wedle Dialektyki /
 iest to wielki fałsz / y oszukanie / gdy kto
 ex vniuersali czyni particularem, & e contra
 ut in proposito.

Pan Krystus dal wśhytkiemu kościółu
 wi obciernice swoye / tho iest / wśhytkim
 ludziam Krześciańskim (iako sie sam
 wykłada) y dwiemá y trzemá / w imie
 iego zgromádzonym: A k. Herbest m-
 wi / tá obciernicá tylko Rzymstkiemu bi-
 skupowi y iego násládownikom nale-
 ży / bosmy sami kościółem powśhech-
 nym / et ergo zbłądzić nie możemy.

Lecz contrarium sie pokázuye wedle pra-
 wd: Chocia wy y s Papieżem swoim
 zbłądzicie / iednak kościół powśhechny
 wśhytek nie zbłądzi / bo iest nas do tego
 wiecey. Ku czemu dla lepszego wyro-
 zumienia dam takowe podobieństwo
 Gdyby kto rzekł / że prawá y swobody
 Koronne Wielkiey Polśce tylko nale-
 ża bosmy

o Kościele. 305.

śa bosmy Polacy. Znerby sie do thego
 ozwoły inśe woyewodstwa / woláyac
 śesmy też Polacy. Rzecz perona żeby
 nie skazano ináczej / iedno że wśhytkim
 tho Polakom należy / nie thylko samey
 wielkiey Polśce. X choćaby Wielga
 Polśka odpádlá / nie przetoby iuz wśhy-
 tka Koroná Polśka zginelá. Bo sam ro-
 zum tho pokázuye / że inśa iest (wśhy-
 tko) á inśa (cieść wśhytkiego) A tak nie
 słusznie k. Kanonik / obciernice Páństa
 wśhytkim ludziam krześciańskim nale-
 żaca / do iednego Biskupa Rzymstkie-
 go y do iego gromády przywieszuye.
 Nád to iáwna rzecz iest z Dzieyow A-
 postolskich / że skoro po w niebo wsta-
 pieniu Páństem był kościół Krześcia-
 ński w Jeruzalem y w żydoſtwie tyl-
 ko / ná ten czas iefśce w Rzymie pogan-
 stwo bylo wśhedzie. Potym Apostol
 Páwel záložyl kościoły Greckie / pir-
 wey był w Antyochiey kościół od Pío-
 trá S. záłożony á niź w Rzymie. X nie
 záprzy mi tego kśiadzi / że Apostolowie
 wśhedzyc ná swe mieysca Pásterze y Bi-
 skupy stánowili. Przetoż nie może być
 w ani s stro

A. Kano:
 obcierni-
 ce Páńs-
 tienia
 stusnie
 do iedne-
 go Rzy-
 mu tyl-
 ko przy-
 wieszuye.
 Aflor. 1.

Aflor. 11.

powsechność ani s strony ciału/ ani s strony młeysej
do Rzy: powsechność do Rzymu przywiazana/ Abowiem nie zawnie był skoro po
nie może być ani panie Krystusie/ y owsem był kościół
s strony porosechny Apostolstina i nnych młey
czasu ani scach w Jeruzalem/ w Antyochiey/ y
s strony Grecey/ á w Rzymie ieszcze nie był.
młeysej Także byli Pasterze y Biskupi Apostol
przywiazana.scy po wszytym świecie postanowieni
pi rwey niż w Rzymie. A tak Biskup

Biskup Rzymsti nie może być powsechnym
nie może Biskupem/ od ktoregoby wszyscy inшы
być bisku mieli brać swe powołanie/ Gdyż pi r
pem poz wszy byli w Jeruzalem/ w Antyochiey
wsech y w Grecey od Apostolow y od pio
chym. trą s. postanowieni Pasterze y Bisku
pi. Trudno sie tu k. Herbest/ chocia do

Ná zad bry Zophista wykrećić ma. Abowiem
nie choz sukcesia ná zad nie chodzi. Abo tedy
dzi successia. theyże zacności był w Rzymie Biskup/

iáko owi pi rwszy w żydostwie y w Gre
cey postanowieni/ ábo młeyscy. Bo
wierzy być nie mogli niż owi/ dla tego
iáko owi pi rwszy byli/ á od tych
że Apostolow y od Piotra s. postano
wieni. Alenád cho wszytko moy mily
cystelnia

Cystelniku okazuye sie iáwnie s kościel
nych historykow/ żeć tá niebożna pre
rogatiwa stolce Rzymstkiey/ nie od A
postolstich ciałow ma swoy pocatek/ Rzy mst:
y nigdy Biskup Rzymsti po Aposto prerogas
lech do czterzech seth lat y dálej nie był tina nye
żwan powsechnym pasterzem ábo pa ma pos
piezem. Y owsem áż do ciałow Konz ciału
stantyna Cesarza máto nie wszyscy Bi od Apo
kupowie Rzymscy Mátyrami zostá stolow.
li/ y w pokorze á w náuce Apostolstkiey
trwáya/ ná d inшы mi towarzyszy mi niá
gdy nie pánowáli/ czego masz In Eccle. Jácy by
Histor. iásný przykład/ Jáko Treneus li Rzym
Biskup Lugdunsti Wiktorá Biskupá sci Bisku
Rzymstkiego strofuie y karze dla niestu powie
sney excommunicaciey etc. była tá m przez
ieszcze wolność y rowne práwo ná ten ctery
ciás wszytkim/ że ieden Biskup drugie stá lat y
go iáko thowárzyśá ná pominat y kas
rat/ o czym pelno wshedzie w Historiá
ach y w Conciliach znaydziesz: tu (tro
tkości folguyac) zaniechác tego musie
Dopiro gdy Konstbántyn Cesarz ko
ścioły w bogáci/ y hoynie nádat/ wes
plá do krześcianstkiego kościoła pycház
y iá

pycha y y łakomstwo między pasterze/ y nie cze
 łakom- łali tego aby ich do Urzędow wołano
 stwo kto y obierano/ sami dla bogactwa y tego
 re^o czasu swiata chwały/ poczeli urzędow Ko-
 westo do Kości: ścielných zabięć y szukać/ stad zamię
 przesć: śanie a/ do rozlania krwi bywało/ y
 między nauki Apostołskiey zaniebdanie wro-
 pasterze. sto. Wszęli sie potym swarzyć mie-
 dzy soba o przodek w Kościele Krześcia-
 ńskim/ Konstantynopolsti Patriar-
 cha z Rzymskim/ y trwało cho długo/

Bonifaz- Ali Bonifacius Biskup Rzymski lata
 cłasa Bi od náródnienia Páńskiego 607. za cła-
 skupa su Cesarza Sokasa/ then dopiro bacząc
 Rzymst: że Sokas na Patriarche Konstantyno-
 chyrosc polskiego nie był łaskaw (s tey przycy-
 ny/ iż go iako zdrajce a morderza stro-
 fował) pilnie przyiaźni Cesarstkiey za-
 biegal/ y wczynku iego niecnotliwego
 (iż Pána swego Mauriciusa zabił)
 przebaczymal/ y obraz iego do Rzymu
 posłany z wielką wciwoscia przyia-
 chcac sie Cesarzowi we wszytkim przy-
 milic/ dla tego aby stolice Rzymstka de-
 kretem swym nád insie Kościoły w pán-
 stwie Rzymskim przelozył. Do czego
 dawał

Sokas
 Cesarz
 zdrajca
 y morderz.

dawał te przyciwy: Ji Rzym z daw-
 na stolica Cesarstka y glowa swiata by-
 wał. K temu/ że Piotr s. Klucze swoye
 w Rzymie zostawić miał. Y otrzymał
 to pisy Bontifacius od niecnotliwego
 go Cesarza Sokasa/ zdrajce y morder-
 zą pána swego/ że jest názwan Pontifex Bonifaz
 & Papa. Ten Sokas dekretem swym to cius pon-
 twirdził/ aby Rzymskiemu Papieżo- tifer et
 wi było wolno we wszytkim Cesarst- Papa.
 wie stánowić y gromadzić Concilia/ a Dekret
 dekretá ich potwirdzić ábo kázić. Od Sokasa.
 tego czasu poczał Biskup Rzymski za-
 pelney mocy nád insymi Biskupy wzy Rzymst:
 wać/ bezbożnie ty słowa sobie vsurpu- Biskupa
 yac (volumus & iubemus, thát chcemy y zupełna
 roztázujemy) O czym wszytkim Sigi- moc nád
 bertus/ Platiná/ Egnatius/ Pomponi infemi.
 us Zisthorikowie/ y księgi Papiestke
 swiadša. A stad obaci moy mily
 czytelniķu/ iákie poczátki wzięta tá sto-
 lica Rzymstka/ żeć nie od Piotra S. ále
 od Bonifaciusa trzeciego/ nie za posta-
 nowieniem Pána Krystusowym ani
 Apostołskim/ ále za dekretem Sokaso-
 wym. Przetoż dobrzeby swoey właśney
 V iij fromo-

Bonifaz
 cius pon-
 tifer et
 Papa.

Dekret
 Sokasa.

Rzymst:
 Biskupa
 zupełna
 moc nád
 infemi.

począ-
 tki stola-
 ce Rym-
 fromo-
 tne y há-
 niebne

310. Artykuł viij.

fromoty zamilczć k. Kanoniku/ a nie
chlubić się tym/ co jest tu pohánbienia
wásemu: Takiey owych słow s psal-
mu 44. lepiej było nie przyrodzić/ bo
przeciwko wam iáwnie czynia: Mo-
wi Dawid (Kosciół Krześciański opi-
suyac) Pro patribus tuis nati sunt tibi filij etc.
Miaśto oycow twoich národziło się
synow. Posthánowiś ie Ksiażery ná
wszystka ziemia/ y pámietać beda ná
mie twoje káždego wieku etc. Apo-
sthol y zowie oycami Kosciola Krześcia-
ńskiego/ to nie ieden Piotr oycem ábo
głowa Koscielná/ iáko wy chcecie/ ále
wszystcy Apostolowie iednáko: A ná ich
miejscie iuż iedno synowie przystapili/
Pásterze y Biskupi. Gdzieś thu bedzye
Papież wáś/ Kthorego synem mieć nie
chcecie/ miedzy inšemi pásterzmi row-
nym/ á oycem wedle słow tych być nie
może/ bo ná miejscu ich/ národzili się
synowie. Pátrzeć się co czynicie/ że tym
spósobem Papieżowi *adulterinam genera-*
tionem przypisuyecie/ gdy go synem A-
postolskim mieć nie chcecie/ wespół-
z inšemi pásterzmi/ zósthánie ábo cu-
dzoloz

Dawido
we sto-
wá prze-
żiw gro-
mádye
Rzymst:

papież
adulteri-
na genera-
tio.

o Kosciele. 311.

Ozolożnik/ ábo nie Apostolskiego łó-
żyn. Jeszcze Dawid che syny Aposto-
skie Ksiażery ná wszystkie ziemia názy-
wa. A wy iednego Papieża Ksiażeciem
pomśechnym ná wszystkie obwoły-
wacie. Na ostátku powiáda o nich/ że
pámietać beda ná Imie Páńskie ká-
żde go czasu/ to jest/ náuke Páńska praw-
dziwa ci to synowie Apostolscy zachó-
wymać záwsze beda. A wy swojemu
Papieżowi dopusciliście nowych
słow y dekrétow do Kosciola Páńskiego
go nástawać. Owa ze wszystkich
stron cokolwiek po sobie ci mili defen-
sorowie Rzymscy ciagna/ przeciwko
nim się być pokázuye. Przetoż nie po-
trzeba było k. Herbestowi tey próżney
Retoryki/ tużem ná to dostatecznie od-
powiedział/ y okazało się pewnemi do-
wody/ że chocia Papież y s swoyemi
náśladownikami bladzi/ iednák Kosciół
pomśechny nie bladzi nigdy wszystek/ y
ma swoye prawdziwe pásterze/ oprócz
Papieża Rzymskiego. Abowiem nie
jest przywiązany ten pomśechny Ko-
ściół do iednego miejsca y do iednego

papież
nie Apo-
stolskie
toż syn.

nowych.
rstaw do
Kosci: ná-
stawiał.

Choć pa-
pá bła-
dzi Kosci-
nie bła-
dzi.
Kosciół
ma swo-
ie páste-
rze pras-
wodziwe.

V iij

Biskup

312. Artykuł viij.

Rzymſki Biskup / y Papię Rzymſki nie może być okazan powszechnym pasterzem / ani s strony mieysc / ani s strony czaſu. Miał kościół ten ſwoje oycze Apoſtoły / od nich narodziło ſie ſynów po wſyckiey ziemi / rozlicznych Biskupów y Pasterzów / ktorzy iednakię prawo / i tak ſynowie mają do ſucceſsyei oyców ſkich / y przetoż wſytki iednako Kſiażęcy Prorok nazywa. Ten zuchwiał y wporny ſyn / ktory inſey braciey ſucceſsja oycowſka y dziedziczne prawo odeymuie gwałtem / a ſobie ſamemu tylko przywłaſzcza tho co wſytkim należy / niech ſie boi aby nie był ſynem zadržania etc.

Zatym concluduie tak Kſia dz Herbeſt: (Tám ieſt kościół powszechny / gdzie to wie rze co záwſe wierzone / y gdzie ieſt Krzeſciánſtvo po wſytkim ſwiecie rozmnożone: y nas tak ieſt / bo mamy mſę y modlimy ſie zá vmárte: A thak v nas w Koſciele Rzymſkim kościół powszechny.)

Przypátruy ſie pilnie moy miły Czytelniku thym wywodom / a wiedz komu wierzyć maſz. Jużemci nie raz powieſdział / iż ten tytuł kościoła powszechnego / na

o Koſciele. 313.

go / należy wſytkiemu Krzeſciánſtwu. Przetoż nie może to do Rzymſkiego tyl ko być przyciągniono / gdyż ſie nie wſy ſey Krzeſcianie pod Rzymem zámykają. Ale y wedle tego Kſieſzego Argumentu rozeznaway miedzy námi: Powiáda K. Kanonik / iż tám kościół powszechny gdzie mſa ieſt / gdzie ſie zá vmárte modla / y gdzie ſwietych vmártych wzywáya o przyćsne. Ale iáwne przeciwienieſtvo temu pokázuie ſie s piſmá S. Abowiem zá czaſów Apoſtołſkich nie byto mſey Papięſkiej / nie modlono ſie zá vmárte / nie wzywano vmártych o pomoc / co wſytko y s piſmá S. z dzieyów Apoſt. y z Doktorów ſtarich ná ſwym mieyſcu dali Pan. Bog okaza zano bedzie. Przetoż kościół Rzymſki (wedle Argumentu tego) nie ieſt Apoſtołſkim kościołem / bo do wiary to przykłada / czego zá czaſów Apoſtołſkich nie wierzone / y czego Apoſtoli wie prawdziwi oyczowie náſzy ſynom ſwoim nie podáli. Ná oſtatek mo wi że v nas cjaſtka kościoła powszechnego tylko / a v nich Catholicum álbo to-

Zá czaſów Apoſtołſkich nie byto mſey papięſkiej / ani vmártych wzywano.

Kościół Rzymſki nie ieſt Apoſtołſki.

314. Artykuł viii.

tum. Co iáko bárzo nie rzeczy/ Prothko obácz moy mily ciytelniku. Abowiem iessi v nas cjastká/ tedy v nich samych nie moze być wšytko. Rozum tho sam okázuye/ i; ad totum constituendum requiruntur omnes partes: gdy co wšytko á zupełne ma być/ tedy káżda cjastká musi być przy tym. A iessi ktora by też nam nierzeka część odeymieš od swego ciała/ nie bedzie już mogło być wšytko á zupełnie (totum) rzeczone. Przetoż niecenna to iest propositia á bárzo dziecinna: Wáš zbór nie iest powszechny/ ergo nie iest kościołem Chrystusowym. Dowšem gdyż kościół Chrystusow powszechny iest/ iáko w Kredzie mowimy/ tedy y náš Zbor zámyka sie pod tą powszechnoscia. A wy kšieža nie słusze nie to swozey gromádzie tylko przypisujecie/ co wšytkim Krześciánom należy/ sub Catholica enim omnes partes comprehenduntur. Sed econtra una pars, vel aliquot partes catholicum vel totum dici non possunt: scilicet moralis alyis partibus ad totum pertinentibus. Na przymowki kšieże ktore śmieie stro nie násey z nie miłości á z niecheci záda wa/ stro

Dziecinna
sta pro
positia
Herbesto
wa.

Rzymscy
B. nie słusze
nie gro
madzicie
twoj przy
pisacie co
Krześciánom
należy wšy
tkum.

o Kościele.

315.

wa/ Stronnie odpowiadám/ że rzecá Wdpos
sama wyświádza náše spráwy/ dosyć wiedz
wšytkiemu światu iáśnie/ y nie w ka
stomna
ciech stowo Boże bywa od nášych pá
ná przys
sterzow opowiadáne/ ále po wšytkich
mowki
kościołach á narodziech tu świádec
Herbesto
two ośhátaniem (wedle stowa páni
Matt. 24.
skich) bywa przynoszona Ewánrelia
Btedy
Chrystusowa/ á btedy Rzymskiego Pa
Papre
pieśń wšytkim w obec ludzioru Krze
stie wšes
ściánskim obyáwione sa. mu swiá
tu obiqs
Przy rzeciey części kładzie te propositia:
wione.
[Dla zlych przelożonych/ niech sie nie
ma wyleczać s kościoła powszechno]
Wczym gdy rozdział słusny tego oba
czyś/ co kšiadz pomieśal/ śnádna mie
dzy námi bedzie moy mily Ciytelniku
zgoda. Abowiem przelożeni kościelní/ ábo
ábo sa zli s strony náuki káśływey/ ábo
s strony obyčáýow y postepkow swoz
Przeloż
ich. O tych ktorzy prawdzicie wcia/ á
ni zli á
sley niepobożnie żywa rzekł Pan Kry
bo sštro
stus: Na káthedrze Mojszowej siess
ny ná k
dza Pháriseusowie y náuczeni w zako
ábo sštro
nie/ co wam káza czynicie/ ále wedle v
ny oby
czynkow ich nie spráwuycie sie. Na
czaiow.
Matt. 23.
stolicy

316. Artykuł viij.

Czo iesth na stolicy Mojżesowey siedzieć/ nie inzego nie iest (iako tho Augustyn s. wyklada) iedno zakonu Bożego prarodziniwie nauczając. Przechodź od takich wych Pasterzow/ nie godzi sie wyteszając/ ktorzy na stolicy Apostolskiej siedzą/ to iest/ ktorzy wrzędowi swemu dosyć czynia/ y prawdziniwie wcia/ chowcia/ sami w sprawach y w obyczajach swoich/ są zli á niepobożni. Inhy sa Pasterze zlis strony nauki/ o ktorych **Math. 7.** powiedział Pan: Strzeżcie sie od fałszywych prorokow. Przetoż nie wytłacza sie then od Kościoła powszechnego/ ktorzy fałszywego Pasterza odstepuyel y owsem w Kościele powszechnym zostawa/ y prawdzinym członkiem iesth/ gdy sie do prawdzinych Pasterzow przylacza. A my wszyscy ktorzy smy thych cjałow przelożone Kościelne opuścili/ nie dla ich złego żywota wcywilismy to/ ale dla tego/ iż nas prawdziniwie wedle nauki Apostolskiej nie nauczali/ y owsem wstawy á bledy ludckie vpornie á gwałtem przed nas postawiali: Jednak nie przetosmy z Kościoła

o Kościele.

317.

Kościół powszechnego wysli/ y owsem w Kościele bedac/ doświadczamy wedle przykazania Pańskiego/ nauki Pasterzow naszych/ iestli prawdziwa. Przetoż nie potrzeba o tym wiele swarow/ wroćcie sie kścieja mila do ści/ yrości/ á prawdy nauki Apostolskiej/ tedy bedzie zgoda y pokoy/ A w miłości bezdziem sie w sprawach swoich spólnie/ y w obyczajach napominac y corrigować. W ciwarcey cjesci zaś znaki Kościoła powszechnego przypomina/ o ktore watpliwości żadney nie ma/ Abowiem o tym wśytkim miedzy nami zgodá/ że Kościół Krześcianiński iesth ieden swiety powszechny y Apostolski/ y prożno sie thymi łapaczkami kśiadzbaw/ na ktore sie inż dostatecznie odpowiedziało. O Przelożone tego Kościoła miedzy nami na ten czas rozni/ cá/ y thoby miał kśiadz pokazać/ że w nich sa prawdziwi pasterze/ ktorzy z owocow tylko (iako Pan Chrystus powiedział) wznowani dostatecznie bywa/ á owoce inże być nie mogą/ iedno nauka á żywot. Przetoż prożno sie

Jakaby
zgoda
być mo
gła kśi
Bzymst:

Math. 7.
Owoce
prawd
wych pa
sterzow
nauka á
żywot.

cytułem

tytułem Kościoła nie pokrywając / skąd
zaczęło było potrzebą / iako nauka
Apostolska we wszystkim trzymać.

Wszakże y na to co tu nam zadawa iuż
się nie raz odpowiedziało. Abowiem

Matt. 18. zawsze musza być w Kościele milego bo
gą zgorzenia / sam to Pan Chrystus po
wiedziało / y nie traci tym swoyey iedno
ści gromadki Chrystusowa / że się wieś
le rosterkow a zgorzenia o nie otraca.
Kościół Nowsem gdziekolwiek nauka Chrystu
Chrystus sowa prawdziwie opowiadania by
tracił ied- wa / tam przy tym zawsze rosterki y nie
ności nie zgody czyni Pan Dyabel. Bo się musza
zgodami pelnić one słowa Pańskie: Nie przyśe
dłem zeskąć pokoyu ale miecz. Przy
patrz się iedno ciąsom Apostolskiem /
ieszcze za nich a iuż kacerstw a wielkie
powstały / y trwały każdego wieku w
Kościele powszechnym / po ki nauka y
ćwiczenie Chrześcijańskie nie wstało.

Matt. 10. Dopiero gdy Papież Rzymski / zaniecha
wsy nauki Chrystusowej / zelazne swo
ye panowanie nad ludem Bożym ro
zciągnął / w milkneli byli wszyscy. A cie
mu: Jż się żaden o prawdziwey nauce

nie py

nia pytał / y ćwiczenia Chrześcijańskiego
nie było / iedno tak wierzone iako kaza
no: Co Ezechiel o złych Pasterzoch pro
rokuje 34. cap. Srodze a okrutnie pa
nować beda etc. A iesli się ktho ozwał
do pisma Apostolskiego / hnet go mies
ciem abo ogniem wrułono. Teraz iż się
ludzyam słowo Boże iasnie opowia
da / a wolność Chrześcijańska wrocila
się / kthor wietrza częśc ludzi (iako tho
pospolita bywa) ku złemu obraca / nie
dziruy się temu moy mily Cytelniku /
takci bywało s początku / wszak to po
wiedziało Pan / że musza być zgorzenia /
ale blago stawiony kthory się na nim
nie zgorzy. Żmć to musze / iżci to bards
zo trudna cżlowiekowi Chrześcijańskie
mu gdy widzi rozność y niezgodę w pa
sterzoch / Ale im trudniejszy tym wieczey
a pilniejszy nalezy nam pracować o zbaw
wieniu naszym. Chociaz Pasterzenie
zgodni / iednak nauka Chrystusowa ied
na iest / y sama w sobie zgodna / pra
wdziwa y iasna każdemu wiernemu a
pracuyacemu Chrześcijaninowi. A tak
iedność wiary tam iest / gdzie tho wieś

Ciem
się w pa
piestwie
zda być
zgoda.
Niecz / a
ogien /
Rzymst
kciejey
argumie
ta.

Matt. 11.

Nie zgo
da paster
zow nie
cym nie
zgodney
nauki.

330 330

Jedność rza czo ma być wierzona/ chociaż nie
wiary
gdzye.
Czo ma
być w Ko
ściele s.
wierzo
no.

Matt. 18.

Wielka
liczba
nie czyni
jedności
wiary
ale nau
ka Pán
sta.

Bo nie darmo powiedział raczył ony
słowa/ gdzye dwa albo trzy zgroma
dzeni beda w Imie moje/ thámem ya
w pośrodku ich. Jesli o wielka licz
ba o milczenie idzie/ znaydziesz thow
Máhometa lepięyni v Papieża Rzy
mskiego: Ale jedność wiary Krześciań
skiej nie może być/ jedno w prawdzie
nauki Pánstkiej. A gdziekolwiek tá jest
tám też musi być y zgorśzenie y niezgo
da. Czo nie słowu Bożemu przypisy
wać Ránoniku/ ále złości y niedba
łstwu ludzkiemu. A iż swej jedności s
Concilium Tridentyskiego dowodzi/ po
zwalam mu tego/ że táń była jedność
tych/

tych/ ktorzy Papieżowi służa/ á bogá
ctwam swiátá tego zábiegáya/ chocia
drugdy *de prerogativa honoris* y o piérwsze
mieyscá áż do krwie (iáko styśeć) Car
dynatowie disceptowáli/ iedná iedno
stáynie wszyscy *ad consuetudinem erroris cō
senserunt.* Ale iż thám nie było iedności
Kościoła Krześciańskiego/ rzecz sámá
niepochybnie pokázuye: bo táń iáwne
dekrety przeciwnáuce Apostolskiej czy
niono/ á vstaw ludzkich y powagi Pa
pieża Rzymskiego wiecey przysięga
no/ niż prawdy y wiary powszechney
Krześciańskiej. Miedzy násemi Pá
steczmi jest z láski milego Bogá praw
dziwa jedność/ y zgodá we wszystkich
artykulech do zbáwienia potrzebnych
A chociaż drugdy bywáya rosterki/ nie
nowiná to w Kościele Bożym/ táń záw
se bywáło y zá czásow Apostolskich/
bo gdziekolwiek jesth nauka prawdzi
wa Krystusowa/ táń też y zgorśzenia
muszá być: A gdzie milcza/ znáć perw
ny/ że thám ćwiczenia y probowánia
Krześciańskiego nie máś/ iedno swieca
kie á pozwirzhne pánowanie/ iáko ta
za táń

17a Con
cilium
Trident
stim iá
ta bylá
iedność.

Corlo
wáli ná
Conciliu
Trident
stim.

Zgoda
miedzy
násemi
pásterz
mi.

222. Artykuł viij.

za tak wierza. Ale w Kościele Chrystusowym inakże prawo jest/ iako Paweł smowi: *Non dominamur fidei vestrae*. Ciep ma być wiara ludzi Chrześcijańskich od zwirzchności zniemolona/ dobrowola nie ma być wierzona/ y z dobrym rozsądkiem. Przetoż iedność Kościoła Chrześcijańskiego tam jest gdzie ieden pasterz. Iedność jest Pan Chrystus/ y prawdziwy głos jego/ O czym powiedzieć racyle: *Owoce mowe głosu mowego słuchajcie/ y z obcym nie idcie*. A na mieysze swe dajcie Kościołowi swojemu ten dobry pasterz Apostoły Pasterze y Doktory etc. O Papieżu Rzymskim y o jego powołanym pasterstwie/ nie nam od Pana Chrystusa ani od Apostołów nie oznajmiono/ o czym iużes slyszal moymy mly Cytelniku dostateczne wywody. Drugi znak Kościoła Chrześcijańskiego kładzie/ iż jest święty/ czo y w Kredzynie iednostaynie wyznawamy/ a nie darmo wiara tego dokladamy/ bo sie cho nie zaymę okym cyeleśnym widzyec moze/ y częstokroć bywa/ że ludzie chęgo swiata policzają drugie za święte/ ktorzy

O Kościele.

223. R. Rzy:

ktorzy świętemi nie są/ a potępiają te/ ktorzy prawdziwie przed Bogiem pożytni świętemi bywają. A tak Kościół Chrześcijański święty jest dla tego/ iż w nim ma Pan Bóg swoje wybranie do żywota wiecznego: o czym z łaski miłego Boga nie wątpimy/ że chę y między nami są chękowi. Abowiem vprzeymie temu wierzymy/ że Chrystus jest sprawiedliwość y poświęcenie nasze/ wedle słow Pawła s. *Lecz k. R. 1. Cor. 1.* *nomie S. Woyciecha a Stanisława* przywodzi/ ktorzy m ią tego wiernie żył/ aby prawdziwie świętemi byli. Ale miała to iestże swiatabliwość (ktorzy k. R. 1. Cor. 1. *Herbert* *dla cze* *Stania* *stawa y* *Woycecha* *świe* *rymi by* *wierzy.*) że wymysłom ludzkim niemo słowo y przykazanie Boże wierzyli/ a Msa y Cysciec trzymali: czo jest bład/ pismu s. y podaniu Apostolskiemu iawnie sprzeciwny. Jesli sie świętchmi chlubic chcemy/ perwie mamy Apostoły/ perwie Proroki y Martyry w Kościele Chrześcijańskim/ niepewnych rzeczy a omylnych łobie na pomoc nie biorac. Bo wiemy wybornie/ że Biskup Krakowski Stanisław

Przed sie
wzicie
święte a
prawie
Krześcia
ńskie
Jakub
Niemio
wstiego.

ohydzic miał: o prawde nam idzie na
uki Apostolskiej/ o tho sie staram/ aby
sie okazać mogło/ czo blad a co praw
da/ żebyś wiedział do których sie przy
lecić maś/ gdzie prawde znaydziesz.
O ludziach a zwłascz zmarłych iako
naskromniey godzi sie mówić.

Mart. 12.
Herbest
známie
nia abo
cudow
fuka.

Zaczem od naszych Pasterzow kładz ká
nomik cudá chce widzieć. Na co niech
ma one słowá za odpowiedz: Generatio
prava & adultera querit signa. Żali tuż wiá
rá Krześciańska dostatecznie cudami
przez Apostoly potwierdzona nie jest?
Żali tego Apostolowie na piśmie nie
zosthawili? czego nauczayac cudami
wielkimi między narody pogańskie
mi dowodzili. Zaprawde jest sie za co
wstydzić/ że k. Kanonik thát słabo o
wierze Krześciańskiej rozumie/ a iako
by dopiero do wiary nawrozon miał
być/ cudow potrzebuje. Aboć onych
słow Pánstkich zapámietal/ iako fálšy
wi Prorocy mieli tych osthátnich cza
sow cudá czynić ku zwiedzieniu wiela
ich. Niech je sie w tym obaczy/ a cudá
mi Rzymstkiego Kościoła niech sie nie
bárzo

Mat. 24.

Mat. 13.

bárzo chlubi/ by mu kto niezádal tego
a prawdzimie/ że thám pewny blad/
gdzie cudam wierza tych czaśow. Abo
wiem tuż nam inšey pewności nie po
trzeba nad wyświádszenie y podanie A
postolskie/ Nie moze ni kt wieślych cu
dow czynić/ iako czynil Pan Krystus/
iako Apostolowie. Tych náuki mamy
sie mocno trzymać/ bo jest pewna y da
wnemi cudy utwierdzona. Theraz kto
cudow ieście szuka/ abo jest niewierny
abo fálšny prorok/ wedle słow Pán
skich y Páwłaś. A iż sie k. Herbest
sam wychwala/ y o swooy stronie da
wa świádecstwo/ że skromnie/ pokor
nie/ y w miłości Catholikowie piśa/
Boie day to aby thát bylo/ Aleć samo
to przezwiśko iż sie Catholikami zowa
a inše cylonki od porośechności Kościo
ła Krześciańskiego wyrzucaya/ okazu
je co za pokorá w tych pániech. Nie
choze sie prośno słowy báwić/ Vzna
way tho zrzeczy samych między nami
moy inity cychelniku: Kto dzis krole
stwa burzy? Kto w Rzeczypospolitey
mać? Kto reke we krwi chce rozmo
ć? iij cysz

2. Tess. 2.

Co zá po
forá w
Kście
Rzymst

Sprawy czy? Iżali nasz prosthacikowie/ ktorzy
znaczące
Eściey
Rzymst:

Ubo Jchm. Reuerendissimi, Wielmożni
ni a Miłościwi panowie y Kardinale
wie/ Arcybiskupi/ Biskupi/ Kanonicy
etc. ktorzy sie w Regiment świecki po-
sadzili/ zapomniawszy wbostwa y ci-
chości Apostolskiej? Iżali rece Papy
Rzymskiego nie optynely krwia ludzi

Papa
morderz
nienaszy
conj krz:
krwie.

1. Cor. 13. dobrze co Paweł s. mówi (Maior autem
horum charitas) Żnie przeth wiarenad

Roma. 3. miłość przekładamy/ iż sama wiara
bierzemy daremne od Pana Boga y
sprawiedliwienie (o czymś dosthate-
cznie stykał) ale owsem (iako pismo

Roma. 13. s. świadczy) z wiary miłość bywa do-
pełniona/ tho iest/ cztowiek wierzący/
y dla Krystusa pana w łaskę bożą przy-
yethy/ okazuye wdzięczność y miłość
przeciw

przeciw Bogu y bliżniemu powinna/
a pracuye w odrodzeniu żywota swo-
wego/ za pomoca Duchá Pańskiego/ A
choć i dostateczna wedle zakonu thá
miłość ná thym świecie być w nas nie
może/ prze grzech mieszkający w ciele
naszym/ iednak Pan Bog wszechmo-
gacy/ dla Syná swego miłego (w kto-
regó wierzymy) przymuye to wshys-
ko od nas/ nieinaczej iedno iakobyśmy
go zupełnie ze wshyskiego sercá mi-
wali. W samym tedy iedynym po-
wszechnym y Apostolskim Kościele prá-
wa miłość y zgoda naydzie/ E chorego
Kosciola jesiny theż częśćka/ chocia od
Pratathow y moźnych swiáthá thego
wzgárdzona/ iest między námi z łáski
Bożej y prawdziwa miłość y zgodá.
Tám gdzie prawdziwey náuki o wies-
rzenie mási/ y miłość prawdziwa być
nie może. Żá tym kládzie k. Zera-
best Kosciola Apostolskiego trzy osobli-
we znáti/ Náuke/ Orzad/ y Concilia.
W czym poznáć mozesz chytrość tego
rostopna/ moy mily Cytelniku/ iako

sobie do swych wymysłów droge scie-
le. Abo

Dostateczna mi-
łość ná
świecie
tym prze-
grzech
być nye
może.

Miłość
prawdzi-
wa y zgo-
dá mies-
dzy wier-
nemi.

Zerbesto-
wá chyt-
rość.

le. Abowiem Pan Krystus gdy Apostołom swym przed w niebo wstąpieniem urząd ten zalecał/ pod nauka za-
mknąć wszytko raczył/ mowiac: Eumes docete/ Nauczajcie wszytki narody/ cho-
wać to wszytko com rozkazał wam etc.

A. Eano:
czemu vs-
rzad dzie-
li od na-
uki.

A. Esiadź dzieli urząd od nauki/ iż wi-
dzi że przy ich Urzednikach nauki nie-
mają Krystusowej. A. temu przyda-
wa Concilia/ iakoby Apostołowie czo-
iniego na swym Concilium stanowić
mieli/ oprocz tego co im Pan poruczył
Ale nie daj się zwodzić/ Gdziekolwiek
jest prawdziwy urząd Pański/ tam
też jest y prawdziwa nauka Aposto-
lska. A gdzie nauki Apostolskiej nie
mają/ tam też y urząd być nie może.

Nauki
gdzie nie
mają tam
urząd
nie może
być.

Bo iuz takowy każdy Pański/ ktori nie
przestrzega prawdy Pańskiej/ jest wes-
dle słow Krystusowych Prorokiem
fałszywym/ ani może być zwan Apo-
stolskiego urzędu namiastkiem. Takie
y Concilia nie mogą nic nowego stą-
nowić/ ale rozniace roszelanie w Kościele
wedle nauki Apostolskiej wznować.

Concilia
dla czego.

O czym mowiloby się dowodnie we-
dle pi-

ble pisma S. iedno że musie iakom po-
stać na Esię pisanie swym porządkiem
odpowiadać. Tak jest tego definitio.

(Nauka Apostolska nie tylko ta jest ktora w
Nowym zakonie opisano/ ale cokolwiek jest
od Apostołow podano.)

A. torym słowam przypatruy się pila-
nie moy mily Czytelniku/ abowiem na-
tym buduya Jch. M. Esię Rzymscy
wszytki swoye wstawy/ chociaż pismo
s. bärzo przeciwnie/ y dla tego się od pi-
sma s. zdzierają/ bo widza iż tam iako
na stonczu błedy ich iakonie się okazać
mogą. Ale moy mily Káznodzieya
Kościoła Krześcianńskiego/ czemu chęć
bärzo znieważasz pismo s. Ciemu cie pi-
sma Apostolskie vpychają/ a potom-
kiem Apostolskim być chcesz? Ciemu
do rzeczy pewnych a nieomylnych/ do
pisma S. niepewne Tradicie przykła-
dasz? Ciemu smiesz Apostołom to przy-
pisować/ żeby oni (Kuglarstkim obycz-
ajem) inaczey pisać/ a inaczey tradować
mieli? Jaby m rądził Esię mily nie ku-
glować: Abowiem rozkolwiek Apošto-
łowie Kościołowi podali/ czego kolwie-
kzym glosem nauczali/ y czego kolo-
wiek

Dla czego
się Esię
Rzymscy
od pisma
s. zdzie-
rają.

A. Eano:
w piśmie
swym pe-
ten kus-
glarstwa

Apostolowie nie potrzeba było ku zbawieniu nasze-
 mu/ cho nam wszystko dostatecznie na-
 pisanie zostawili/ y nie inſze rzeczy piſa-
 li/ á nie inſze w tajemności podawali.
 Przetoż coſkolwiek w piſmie ſ. ieſt/ to
 muſi y powinien każdy Chreſcijanin
 prawdziwy przytymować bez waepie-
 nia/ y temu iáko głoſowi Bożemu wie-
 rzyć: A czego tam nie maſi/ to Aſtoſol
 ſa náuka zwano być nie moſe: Gdyſ
 dla tego Pan Bog piſmo ſ. w Koſciele
 ſwoim zachować raczył/ áby nam by-
 ło pewnym prawem y ſwiadectwem/

Dla czego
 Pan bog
 piſmo za-
 chować
 raczył.

Zakre-
 y wagi
 piſmo ſ.
 mi przeciwniki rozmowy miewał/ zá-
 wſe pi-

wſe piſinem Prorockim y Zakonem pożytki
 dowodził. Przeciwno pokuſam Szá-
 táńſkiem piſinem ſie bronil/ y zwoleń-
 niki ſwoje gdy náuczał/ do piſmá im
 Prorockiego wkázował/ y tam ſta-
 d o-
 nym żydom niewiernym wywiádo-
 wáć ſie prawdy kazał/ mówiac: Scruta
 mini ſcripturas quæ teſtimonium perhibent de
 me. Pytáycie ſie pilnie w piſmiech/ kto-
 re ſwiadectwo wydawáya o mnie etc.
 Tymże ſpoſobem y Aſtoſolowie/ cho-
 ciaż pewne náuki przynoſili/ y cudámi
 ich wielkimi potwirdzáli/ iednáć wſe
 dzie piſmem Prorockim dowodza.

Aty niedzny Theologu piſmo ſ. pewna
 á nieomylna prawde ſmiej martwym
 y głuchym názywáć/ y do trádiciy nie
 piſánych wkázuješ/ Etorých áni ty áni
 ia wiedzieć nie moſemy. Nie widzieliſ
 ſiny Aſtoſolow/ głoſu ich nie ſłyſze-
 liſ/ ſ piſiná ich muſimy tego co oni
 podawali dochodzić/ ieſli błędzić nie
 chcemy. Ale podźmy y do Koſcielnego
 piſiná/ ſ którego trádiciy ſwych zmy-
 ſlonych dowodzić chca/ ſłuchay co Do-
 ktorowie ſtárzy o tym mówia. Irenęus
 lib. 2. cap. 56. Scripturis Divinis niti, quæ certa

Matth. 5.

Ioann. 5.

Nedzny
 Theolog
 Serbeſth
 piſmo ſ.
 y mar-
 twym ná-
 żywá.

Doctor: & indubitata veritas est, in firma & valida pe-
 koscielni tra est domum suam edificare, hac vero dereli-
 opism. s. sta, alia niti quibusdam doctrinis, in certum ef-
 fusa arena (vnde facilius eversio) est ruinā sta-
 tuere. To jest: A to ná písmiech świętych
 przedstawia (które są pewną a niewat-
 pliwą prawdą.) takó wy buduje dom
 swoy ná mocney opoce/ A kto tey opo-
 ci zaniechawszy/ ná inšych náukach
 przedstawia/ ten nie ná pewnym wyśy-
 pánego piasku gruncie (skąd się sną-
 nie wywrócić może) wpadek stánowi.
 Item Cyprianus de lib. vet & novi Test. Ha li-
 tera sacra, hi libri integri numero & autoritate,
 quicquid extra hos fuerit, inter hac sancta & di-
 uina nullatenus recipiendum. To jest/ Te pís-
 mą s. te księgi zupełne y cāle są/ w liczą-

Herbesth
 Tradicie
 pce s pi-
 smem bo-
 żyim por-
 ównać.
 bie y prowadze/ czokolwiek mimo nie
 jest/ między te Boskie a święte rzeczy
 nie ma być przyjmowano. A wždy k.
 Herbest chce swe koscielne wstawy spi-
 smem Bożym porównać. Augustinus
 ad Hieronymum epi. 19. Ego solis eis scriptura-
 rum libris, qui iam Canonici appellantur &c.
 Ja tylko tego písma księgam (które
 są regula pewna nazwane są) nauczy-
 tem się

tem się the wężliwość y bojaźń odda-
 wac/ iż mornie wierze/ że tam jeden co
 pisał nie zbłądził (mowi o prorockich
 y Apostolskich písniach) inſe wſytki
 písma tak czytam/ iż takżkolwiek náu-
 ka y światobliwość jest w tych co ie pís-
 śali/ tedy iednak nie dla tego to za pra-
 wdę mam/ iż oni tak rozumieli/ ale dla
 tego/ iż mi przez Apostolskie písma/ a
 bo prawdziwa przyczyna tego dowie-
 dli. Toć thu iśnie Augustyn s. w tych
 stowiech poſwiadaſza tego/ żeśmy w a-
 ſym tradiciam/ których nam písniem
 s. nie dowodzicie/ wierzyć nie powin-
 ni. Tenże o písni s. Cyprianá tak mo-
 wi In Epist. uz. ad Paul. Co w písaniu Cy-
 prianowym s písma s. świádecstwem
 zgadza się/ to s pochwaleniem przy-
 mujemy/ a co się nie zgadza/ to w dobrym
 pokoyu odrzucam etc. A o swych księ-
 gach tak piſze ad Vincent. V. lib. 2. Nie
 moge tego za przec/ ani mi się godzi/ ie-
 dno iako w sthárſkich y dawniejszych/
 tak też między tak wielem ksiąg moich
 wiele się rzeczy znaleźć może/ które sprá-
 wiedliwym rozsądkiem bez wſelakie-
 go wpo-

335.
 180
 Zdante
 Augusti
 nowe o
 písni s.
 godne vs-
 wazenia
 pilnego.
 Tradicia
 am wy-
 rzyć nie
 jestesiny
 powinne
 tuciemu
 nas y Au-
 gu. s. va
 pomina.

August.
 co tezy
 mać kaza
 o swych
 ksiągach

336. Artykuł viij.

go wporu pogani one być mogą.

Item Hieronymus super Matt. Quod de scripturis non habet auctoritatem, eadem facilitate contemnitur qua probatur: Cokolwiek s pismá s. dowodu nie ma/ thák snadnie może być wzgardzono/ iáko bywa twirdzono. Tenże Quast. 24 Can. 1. Non adferamus stateras dolosas etc. Nie przynosimy fálszy wey wagi/ żebyśmy wedle zdania swego ważyc mieli mówiac: To lekkie á to ciężkie/ ále przyniosmy Páńskiego wage s pismá s. iáko s skárbu Páńskiego.

Item Christo. in Matt. Sprawdziwóch Kościołow wychodzą częstokroć zwoozdżiele/ Przetoż y tym (Przełożonym scilicet Kościelnym) wierzić ni w czym nie mamy/ iedno tám gdzie mówią y czenia co sie s pismem s. zgadza etc. Obaczcie skąd mój miły czytelniku/ iáko zacnie oni Doktorowie stárzy o pismie s. rozumieli/ żeć nic innego przysmować nam do wiary nie kaza/ iedno

co by sie s pismá S. dowieść mogło. A toć są Apostolskie tradycie prawdziwe które sie w pismie ich zamykają. Ale powiada k. Herbest iż nie wszystkie go Apo-

o Kościele. 337.

go Apostołowie nápisali/ co nam wie dzieć potrzebá: O czym krótko świadectwá przyniósł pismá s. y Doktorow stárzych/ skąd snadnie poznasz iesli cho prawda co ksiadz mówi. Páwel tedy święty powiada: Jz wszelkie pismo od 2. Tim 3. Bogá nádchmione/ poiycheczne iest ku náuczaniu/ ku wystrzeżeniu/ y ku strosoformaniu/ y ku wycwiczeniu w sprawie dlivosti/ áby był doskonały cżłowiek. Boży/ do wszelákiego wezynku dobre go wyrucjony. Ciegoż ieszcze ksiadzu potrzebá: gdy s pismá s. doskonałości do stepić może cżłowiek Krześciański.

Item Jan s. Wiele inszych cudow czynił Pan Krystus przed swemi zwolennikí/ których nie nápisano w księgach tych. Ale te rzeczy nápisane są/ ábyście wierzyli/ iż Jezus iest Krystus syn Boży/ á wierzac żebyście mieli żywot w imieniu iego. Które słowá Augustyn s. tak wykláda: Wiele wezynkow y powieści Pána Krystusowych nie pisanó/ ále te rzeczy wybrane są/ áby nápisane były/ Które do zbawienia ludzi wiernych dostátecznie potrzebne być

Doskonałości doświadczyć może Krześciański cżłowiek s. pismá s. Ioan. 20. w pism. s. wypisane są rzeczy wszystkie które ku zbawieniu należą.

A rozumia-

238. Artykul viij.

rozumiano: (qua salutē credentium sufficere videbantur.) Abowiem czegoż nam wiecey potrzebá/ iedno żebyśmy w Pánu Krystusie żywotá wiecznego dosta pili? A przed sie k. Kánonik y the skowá dziwnie wykraca y ciągnie Euthemu/ iáko by nie dla tego nápisane były Ewángelie/ żebyśmy kres pewny mieli wierze swoyey/ gdzie stánać/ y śmie powiádać/ że Páwel s. ináczej rostkázuye. Aboć onych skowiego zapámietal: By też y Anyol z niebá co inšego przyniośt á opowíadał/ mimo Ewángeliate (nád ktora inšá być nie może) ktorasmy wam opowiedzieli/ niech przez klectwem będzie. A co sie dotyczy onych skowiego: Trzymaycie brácia podánia náše ktorychescie sie náucyli ták przez mowę iáko przez písanie náše. Przypátrź sie temu pilnie moy miły czytelniku/ iáko práwie gwalthem do swych wymysłów/ ten káznodzycyá krześcáński/ písno Boże náciaga: Izali tu Páwel s. rostkázuye czo inšego wierzyć niż nápisano? Izali nie zláca tradícii s písniem? gdy káże to wszytko trzy

Galat. 1.

2. Tes. 2.

B. Fázni:
gwaliż
do wys
mystow
fwoych pi
sino s. nā
ciaga.

o Koscielo.

To trzymać/ czego sie od niego nauczyć
 li przez mowę y przez listy. Abowiem
 iawna rzec iest/ że pirwey wstnie Apo
 stolowie żywym glossem ludzkie do wiá
 ry Krystusowey nawracáli/ á pothym
 to dla pámieci Kosciolowi Bożemu ná
 pismie zostáwili. Wszytki thedy trádiz
 cie Apostolskie s pismem się zgadzáia/
 y w pismie od Apostolow prawdzi
 wie wyświádszone sa. O tych wászych
 nowych trádiciach Ethersch Papiezo
 wie nátworzyli/ nic wiedzieć niechcze
 my/ bo nam tego Apostolowie nie po
 dáli. A nád to y przeciwné sa pismu A
 postolskiemu/ y z history Koscielných
 okázáć sie dostátecjinie może/ kiedy y od
 tego sa wstáwione. Przetoż náuka A
 postolska w pismie s. iest wшыtká zupeł
 nie záwarta/ s pismá s. sam Pan Kry
 stus náuczał/ y do pismá nas odsyła: s
 pismá s. Apostolowie swey náuki do
 wodzili/ y czego náuczáli to ná pismie
 wyświádszyli. Te pismá Pan Bog oso
 bliwie przez tak wiele czasow nie sfáts
 howáne záchować raczył. Do tey náu
 ki pismá s. nic sie przytádać nie godzi.

Tradite
Apostol:
3 ad 3 a
sic s p
smem.

Tradycie
papieſt:
przećiw
ne piſmus
Apoſtola:
ſe.

Nie goz
dzi sienie
przytła
dąc do a.
pisma.

29

File co

340. Artykuł viij.

Alc cokolwiek potym pisano/ iákieżkol
wiek trádicie/ iákieżkolwiek historie/
wszystko wedle tego pisma probowa
no być ma/ y nie powinniśmy niczemu
wierzyć/ czego w piśmie s. nie máś/ iá
ko Augustyn s. o wszystkich w obec ko

August: o
Koscieln:
pismiech.

scielných pismiech tak mowi contra Fa-
ust. Man. lib. ii. cap. 5. że czytane być má
ia od nas/ nie iż byśmy im powinni wie
rzyć/ ále iż nam wolno rozsadek o nich
czynić. *Quod genus literarum non cum creden-
di necessitate sed cum iudicandi libertate le-
gendum est &c.*

A iż Pan Bog w ser
cach ludzi wierných przez Duchá s. pi
se zakon swoy/ o czym Prorok Jeremi

Ute testh
przeciw-
ny duch
s. proro
kom ani
Aposto:

as/ y Pawel s. do Korin. przypominá
ya/ nie to k. Zherbestowi nie pomaga.
Abowiem tenże Duch s. pisma Proroc
kie y Apostolskie spráwił/ y nie inšego
w sercach wierných nie piše/ iedno tho
co przez Proroki y Apostoly nápisal/ y
owšem przez obietnice pisma s. á przez
słuchanie słowá Bożego/ biora wšer
scy wierni dary Duchá s. X iest ten kšie
ż y Argument wzierzy od Eutyzjástow
Kácerzow/ ktorzy bez pisma s. z obia
wienis

o Koscielu.

341.

wienia serdecznego wiare sobie tworzi
li. Jednak k. Kanonik iáko pocjat pi
sno s. wšedzie znieważa/ páwiádać
że tego ani Ewányelistowie/ ani Apo
stolowie nie pisali/ iáki porzadek ma
być w Krześcianstwie/ ktorzyby nas
wiodl ku budowaniu wiary y nádzies
ye/ y ku zápaleniu w nas miłości Bo
żej. Ná co snadź mi sie y odpowiadáć
niechce ná thát zápamietála mowe/ á
ludziom Krześcianyńskim máto przy
stojna. Abowiem iużes stykał moy
mily Czytelniku/ że pismo S. doskona
łym moze uczynić człowieka Bożego/
y tak wiele nápisano/ że byśmy wierzy
li w Krystusa/ á wierząc mieli żywoch
wieczny przezeń. Co wszystko bez budo
wania duchownego/ bez wiary/ nádzies
ye y miłości żadna miára być nie mo
że. Ná to/ iż ali nie iásna náuka brzmi
w Ewányelistow/ o pokucie prawdzie
wey/ o wnetrznym odrodzeniu/ y o po
winney miłości przeciw Bogu y bli
niemu? Iż ali nie wszyscy Apostolowie
o tym porzadku piša/ nápomináya cz
nas do tego/ á byśmy sie thubowali

od Káce
li. Jednák k. Kanonik iáko pocjat pi
sno s. wšedzie znieważa/ páwiádać
że tego ani Ewányelistowie/ ani Apo
stolowie nie pisali/ iáki porzadek ma
być w Krześcianstwie/ ktorzyby nas
wiodl ku budowaniu wiary y nádzies
ye/ y ku zápaleniu w nas miłości Bo
żej. Ná co snadź mi sie y odpowiadáć
niechce ná thát zápamietála mowe/ á
ludziom Krześcianyńskim máto przy
stojna. Abowiem iużes stykał moy
mily Czytelniku/ że pismo S. doskona
łym moze uczynić człowieka Bożego/
y tak wiele nápisano/ że byśmy wierzy
li w Krystusa/ á wierząc mieli żywoch
wieczny przezeń. Co wszystko bez budo
wania duchownego/ bez wiary/ nádzies
ye y miłości żadna miára być nie mo
że. Ná to/ iż ali nie iásna náuka brzmi
w Ewányelistow/ o pokucie prawdzie
wey/ o wnetrznym odrodzeniu/ y o po
winney miłości przeciw Bogu y bli
niemu? Iż ali nie wszyscy Apostolowie
o tym porzadku piša/ nápomináya cz
nas do tego/ á byśmy sie thubowali

Zápamie
tála Zher
bestowa
mowa.

Iásna y
doskona
ta náuka
w Ewán:

R iij

w pra

342. Artykuł viij.

w prawdziwoey wierze y w miłości ku
żyworowi wiecznemu. Coż sie themu
Prelatowi dzieye? iż tak iasných rzeczy
przepáturze/ ktorých sie y dziatki ma-
te s stowá Boiego náuciąya: Ciegoś
mu w piśmie s. nie dostawa? y coż do-
stónalszego znáyduye w swoich koscieł-
nych tradiciach y porzadkach? Słu-
chaj pilno moj mily czytelniku/ s czym
ná płac wyiedzye: Posty ná czoło wy-
stháwil/ y powiáda/ że Apostołowie
 chociaż tego nienápisáli/ iednáł w ko-
sciele posty rákowe posthánowili/ áby
miesá pewnych čásow nie iádano etc.
Pytam go cym tego dowodzi/ ábych
mu wierzyć mogł/ że to Apostolská trá-
dicia: Obiecuje mi to z historykow y z
Doktorow kosciełnych pokázác/ ále cje
mu tego zárazem nie dowodziš? iż nie
maš cym. A też choćaby mi history-
ki y Doktory kosciełne przywiódł/ iużes
stýśał jebym temu wierzyć nie powi-
nien/ (wedle stow Augustyna s.) á-
by m tego s piśmá s. piérwey doświáda-
był. Bo historykowie y Doktorowie
pisáli wiele rzeczy omylných/ á piśmo
świeta

Herbesto
weposty

Bráko-
wanie po-
kárnow
nie iest
postolska
tradicia.

o Kosciele. 343.

świeta perwne iest y we wszytkim praw-
dziwe. Lecz nádzwyś pokazéc zá-
zem/ iż takowy post ktorý sie s przebie-
ránien pokármow dzieye/ przeciwnie iá-
wnemu piśmu Apostolskiemu iest. Co
gdy vznaš moj mily czytelniku/ iuż pe-
wna probe mieć bedzies/ iáko náucy-
cielom takowym y tradiciám zbáwies
niá swego powierzyć sie godzi.

Tak tedy o thym piśe páwel S. Duch
Boiy iáwnie opowíáda/ iż ostatnich
časów/ odstapia niektorzy od wiáry/
y wdádza sie zá duchámi omylności/ y
náukámi sáćánskimi/ ktorzy w przy-
krytości mówia fáłš/ á sumnienia swo-
ye piatnowáne máyaci/ zákázuja mał-
żeństhwá/ y wstrzymawác sie káza od
pokármow/ ktore Bog stworzył ku po-
żywán iu z dzieł czynieniem etc.

Ku czemu mogłoby sie wiecej s piśmá
s y z Doktorow stárych wywodow po-
kázác/ ále o posciech bedzie osobne miej-
sce/ ná ten czas dosyć je obaczyc mozesz
niemstydlivość adwersarzá nášego/
ktorý vstáwy Papiestkie/ iáwnie przeci-
wne piśmu S. názywác sinie tradiciá-

Pokár-
mow
przebrá-
nie iesth
przeciwn
piśmu A.
postolsk-

1. Tim. 4.

O papie-
stich pos-
ciech pá-
wel s.

Herbesth
niewstý-
dlowie v-
stáwy pa-
prestrye

2. iij. mi Apo-

344. Artykuł viij.

nazywa mi Apostolskimi. Za czym wystrze-
tradyciás gay sie pilnie (radzeć iáko brátu) tych
mi Apost- tradyciý / á boý sie przy nich traditorál
boć pod tym plásciýkiem wsýtki swe
bledy chce wdać. Drugi dowod
bierze po sobie k. Herbest z listu Páwła
s. 1. Corin. ii. gdzie opisa wsý spráwa
Wiecierzey Páńskieý dostatecznie / ná
koncu tak pisze: Inse rzeczy gdy przyia-
de do was postanowie. Ktore stowá
Zerbesth tak syroko ksiadz rosciaga / że ofiaze we
w czym swa mfe
swa mfe
zawiera
przeciw
náuce s.
Páwła.
1. Cor. ii.
tak syroko ksiadz rosciaga / że ofiaze we
Niszy / y wsýtki koscíelne tradycie záw-
rzec w tym chce. Ale iáwne sa stowá
Páwła S. Powiáda / iż com wziat od
Pána tom też wam podal / y nie zostá-
wuye nico Wiecierzy Páńskieý ku roz-
rządzaniu ná swoy przyiazd / bo im to
iuz byl przed thym podal / ále inse rze-
czy zachowuye do swego przyiazdu.
O co nie potrzebá wiele swarow / ábo
wiem sam to Páwel s. wykłada / mo-
wiać: *Quales sumus verbo per epistolas absen-*
tes tales et presentes in facto: Jákowski ieste-
smy stowem przez listy / takowi też o-
blicznie bedziemy. Sklad sie znaczy / iż
nie ináczey pisał / á nie ináczey oblicznie
mowil.

Zerbesth
w czym
swa mfe
zawiera
przeciw
náuce s.
Páwła.
1. Cor. ii.

2. Cor. 10.

o Kosciele. 345.

mowil. Wlad to / my cokolwiek sie po-
kazać moze prawdziwie być tradycia
Apostolska / to wsýtko przymujemy.
Jedno trudno thego czym inszym do-
wieść / iedno pismem Apostolskimi
Gdiż wsielákie dowody máya być s pę-
wnych á niewatpliwych przyczyn brá-
ne / nec probari potest incertum per incerta.
Przetoż Apostolskie tradycie Apostol-
skiem pismem máya być wyswiádszo-
ne / bo inse pisma wsýtki sa dobrze po-
dleyse. O Krzest dziatek mátych inżem
tho pokazal je s pismá s. dowod swoy
pewny ma. Abowiem obietnice y dzie-
dzierwo krolestwa Wiebieskiego przy-
wlaszcza im Pan Krystus. A komu ná-
lezy przywileý / temu nalezy y pieczęć /
przetoż to zá Apostolska tradycia przy-
mujemy. Takze y Niedziele wedle pi-
smá zachowujemy / Abowiem dzyen-
siodmy odpoczywania Pan Bog po-
stanowil y poswiecił: A Sobotá Cere-
moniam tylko ludu Izraelskiego wla-
snym należał / y wespolek z inszemi o-
brzedy á figurami przestáć miała / iá-
ko to sam Pan Krystus dawa zná-
mowil.

Trádia
Apostol-
Ktore pi-
sinem po-
kazane
sa przy-
mujemy.
Trádia
Apostol-
Krzest.
Niedzyes-
lá.
Exod. 20.
Genes. 2.
Sobotá.
nym

346. Artykuł viij.

nym Pharizeusom/ gdy go o gwałcenie dnia Soborniego strojowali/ mowiac: Syn człowieczy jest panem y soborę. Ktemu iasnie Jan s. czynizmián przednia Niedzielnego/ zowac gi dniem Pánstkim dla z martwych wstania iego etc. A przetoż ta jest własność kościoła Krześciańskiego Apostolskiego nieodmienna/ że chowa naukę Bożą od Apostolow podaną i na piśmie wyświádszona/ A inszych wstaw y tradicy nie pewnych/ omylnych/ y pisnu S. przeciwnych nie przyimuye/ iáko prawdziwa á wierna Pánu swemu ośblubienicá y małżonká/ ktory o swych owieczkach tak mowi/ że iego głos zna ya/ zá obcym głosem nie ida etc. Co sie dotyczye słow Báziliusa Doktora/ y tych wszytkich drobných tradicy ktore ksiadz wylicza/ Apostolom tho przypisyuac: Náprzeciwko temu/ descret Hieronimá s. (staršego dobrze niš Bázilius) kláde: Co kolwiek s piśmá s. dowodow nie ma/ thák snadnie moze byc odrzucono/ iáko snadnie powie dziano. Ale coż mi po tym moy miły kšieże

Apoea. i.

Dzyeń
Pánstki
Niedzie
la.

Kościół
ta Krze
ściół
śnoś.

Ioan. 10.

Zveros
nim o pš
smiedy
ludzich.

o Kościele. 347.

ty kšieże Kánoniku: przeci wiáre moie ad ista infirma mundi elementa przyciagasz/ gdyż ia dostąpić moge zbawienia/ y żywota wiecznego z opisanej nauki Apostolskiej. Aczkolwiek gdy o tych drobnych graciech będzie rozmowa/ póka że sie to/ że wiele rzeczy s pogánstkich obyćziów do kościoła Krześciańskiego przyszło/ onych czasow gdy pogánstwo pospolu s Krześciańny pomieszáne bylo/ á Pasterze co dálew to niedbálšy byli w nauce Apostolskiej prawdziwey. A i k. Kánonik powiáda/ że Apostolowie nie písali rzeczy tájemnych á lezrak do reku podawáli/ aby nie przysly w wżgárde v człowieká pospoliteo takowe tájemnice. Przypátrz sie pilnie temu moy miły czytelniku/ żeć y tá przyczyna/ s pogánstkich zwyczajow jest wzjeta. Abowiem v Grekow tho bylo/ iż ich sacra y swiatosci sami tylko kšieża wiedzieli/ á ludziám nic o tym nie powiáali. A ciemuż/ iż tá m prawdy nie bylo/ iedno zdráda á oszukanie/ Przetoż nie smieli sie s tym odkrywáć/ aby sie ludzie nie obaczyli á onych nie odstąpił

pogán
stie z wy
ciáde wo
śukawá
niu ludz
własne v
papie

348. Artykuł viij.

Aposto-
 To: nieo-
 milne tã-
 temnieze
 opowia-
 dãli.
 W wy-
 rze Krze-
 ści: tã-
 mność
 Ktora.
 Ta-
 cność
 Aposto-
 nie niepo-
 krywali
 przed lu-
 dzmi.

odstapili. Lecz o Apostołach pãńskich
 Boże uchoway to rozumieć/ gdyż pe-
 wne/ prawdziwe/ á nieomylne rzeczy
 do wszystkich narodow ludzkich przy-
 nosili/ y tãymniece królestwã niebie-
 skiego iãwnie opowiadali/ nie nie po-
 krywãyc przed słuchãczmi. Abos-
 wiem coż tãymniejszyego moze byc we
 wszystkich wierze Krześcianstey: nãd te
 iedność Bostwã nieogãrnionego/ kto-
 ra ma Syn y Duch S. z Bogiem Wy-
 cem od wiekow: Czo trudniejszyego ku
 wyrozumieniu nãd sprãwe zbãwienia
 y odkupienia nãszego/ przez Krystusa
 Pãnã: Ktory Bogiem bedacz/ sstał sie
 dla nas cõlowiekiem/ y s pãnný sienã
 rodził. Czo zacniejszyego nãd to: że nas
 karmi Krystus ciãtem y krwia swoya
 do żywota wiecznego/ á czyni nas ciã-
 tã swego cõlonkãmi/ y sstãwamy sie
 w nim przez Duchã iego iednym cõlo-
 wiekiem. A wõdy the wszystkie rzeczy iã-
 snemi stowoy Apostołow na piśmie
 podãli/ nie nie pokrywãyc thãk zac-
 nych tãymnic. Y nie tylko Biskupom
 tego zwierzili/ ale wszystkim w obec lu-
 dziam/

o Kościele. 349.

dziam/ y kãzdemu cõlowiekw po spo-
 licemu. Coż nã to powie ksiãdz Theo-
 log: Swiecona wode/ sol/ oley/ zegnã Tãiemne
 nie krzysem/ obrãcãc sie nã wschod ce wiary
 stonã/ y inße drobne apparaty wiety papiest-
 bemi tãymnicãmi y zacniejszyemi byc
 poklãda/ nãd te ktozem wyliczyt. Nã
 co żãłoscia pãtrzyt musi kãzdy vprzy-
 my Krześcianin/ gdy wymysly ludz-
 kie (nã kthorych nie do zbãwienia nie
 nalezy) wieczey sie wystãwãwãya/ ni-
 ściyã prawdziwa nãukã Apostolskã
 o rzeczach Bostich/ y piãwch tãym-
 nicach królestwã niebieskiego/ ale be-
 dzie o tym niżej.
 Druga wlasność kościoła Apostolskie-
 go kładzye Vrzãd porzãdnie podãny.
 Do ciego przywodzi Genealogia Pã-
 nã Krystusowa od Ewãnyelistow op-
 pisana. Co iãko nie krzeczy/ rozsãdko-
 wi twoyemu brãcie miły poruczã.
 Abowiem nãrodzenie pãńskie wedle
 ciãtã y wedle krwie sstało sie tym po-
 rzãdkiem/ y ta sukcesia przyrodzona/
 że miãtã pãnnã Mãriã blogo stãwio-
 na mãthkã iego rodzice swe iednego z
 drugie

352. Artykuł viij.

powiesz
chność.
Psal. 18.
Roma. 10.
Stoliczka
Apostoli
gdzie.

scą/wszystkinarody y kráye swiátá tego
w sobie zámyka/ iákoż tego y pismo s.
dokláda: In omnem terram exiit sonus eorū.
Po wszystkiey ziemi rozsiedl sie głos ich
A tak tedyżkolwiek y ná kthorym kol-
wiek mieyscu náuka Apostolska y ich
vrząd prawdziwie sprawowan bywa
thám też jest prawdziwe mieysce albo
stolicá Apostolska. Cze° iásnemi przy-
czynámi dowiodlo sie/gdychmy o po-
wszechności koscioła s. mówili.

A. Fano:
stolice A-
postolst-
do Rzy-
przywie-
znie.
Pan Ari-
stus kof-
swe go do
iednego
mieysca
ani do ie-
dnej oso-
by nye
przywie-
zał.

Alle k. Kanonik zapomniawszy tey po-
wszechności swietey/ kthora y w Bre-
dzie wyznawamy/ y o kthorey sam nie
dawno mówił/ záś koscioł powszech-
ny y stolice Apostolska do iedne° miey-
scá do Rzymu przywieszye. Y wilicja
swoye Papieje począwszy od Piotra s.
aż do Piusa. Na co inż (mam zá to)
wedle potrzeby odporowiedziáto sie/ że
Pan Krystus nigdy koscioła swego/ a-
ni do iednego mieysca/ ani do iednego
pásterzá nie przywiazat. Y samo tho
słowko (Catholicum) kthorym sie chlú-
bia/ nie dopuszcza tey restrictey/ żeby
iedno w Rzymie miała być stolicá A-
postolska

o Kosciele.

353.

postolska przy iednym Biskupie. Ale
nádzwysy y tu ná thym mieyscu z iego
wlasnych słow okazać tho moy mily
czytelniku/ iáko niżej mniemi tápács-
kami ten ksiadz nárabia. A ty przypá-
truyac sie przyczynam prawdziwym
pilnie/ czyn sprawiedliwy rozsadek.
Powiada ksiadz Theolog / iż Papież
Rzymski jest ná stolicy Piotra s. dla te-
go/ iż Piotr w Rzymie byl pásterzem/
ná mieyscu Pána Krystusowym.

O czym wszystkim/ powtarzác tego nie.
chce co sie pirwey mówiło/ y thego so-
bie ná pomoc nie biore/ że tho nie pew-
na historia o Pietrze S. pewnieysza o
Pawle/ że ten stolice swoye w Rzymie
fundował/ iáko sie to y z dzieyow Apo-
stolskich/ y z listow iego/ y z kthorych
słow pokázuye. Ale dáruey tym k. Kan-
oniká/ á niech tak bedzie iáko chce.

To jest iego Argument: [Piotr s. byl w
Rzymie Biskupem, przetho każdy Biskup
ktory w Rzymie siedzi jest namiastkiem pra-
wdziwym Piotra s. y ma stolice Apostolska)
A ia wedle tego bede też tym sposobem
argumentował: [Piotr s. byl w Anty-
ochiey

Żerbest
po swez-
mu tápá-
czkami
nárabia.

Piotr s.
w Rzymie
nie byl
Biskup

Stolica
w Rzymie
fundow-
wał pá-
wla s.

354. Artykuł VII.

Piotr s. w Antio: był bisk: a nie w Rzymie. ochiey Biskupem (czy prawdziwsza niż w Rzymie/ bo o tym dzieye Apostołskie świadczą) Przetoż ten tam dzisieyszy Biskup który na tymże mieyscu siedzi gdzie Piotr/ iesth prawdziwym namiastkiem Piotra s.] Jesli prawda consequentia dobra/ tedy y thá wtora thákie/ bo iednaka przyczyna w obu dwur/ był Piotr w Rzymie/ był też w Antyochiey Biskupem. Także był Jan s. w Jeruzalem/ Jan s. w Smieranie/ Paweł s. po wszytkiey Greciey Biskupami. Przetoż dzisieyszy Biskup ktorzy tam siedzi na mieyscu thymże/ máya stolicę Apostołską. Ale powiada k. Herbest/ że iuż inſe wszytki stolice zginely/ iedno w Rzymie zostála.

Pytam go tedy/ Ciemu w Jeruzalem/ w Antyochiey/ y po wszytkiey Greciey stolicę Apostołską wstała? Inaczej od powiedziec ni kt nie moze/ iedno dla tego/ iſtám nauka Apostołska o Krystuſie (na onych mieyscach gdzie Apostołowie nauczali) iuż zginela. Przetoż iá wna rzecz iesth/ że stolicę Apostołską nie sſtrony mieysca cielesnego/ ánis strony

o Kościele. 355.

Strony osób pozwirznych rozumia Stolicę na być ma/ ále s strony nauki Apostołskiey. Abowiem iednake osoby w Rzymie Biskup ciłowiek/ y w Antyochiey także ciłowiek: iednake też mieysca. Był w Rzym Piotr/ był także w Antyochiey pirowey y dluzey niż w Rzymie. A czymże sie tá roznića dzieye/ iſ w Antyochiey dzis Mahometow slugá/ a w Rzymie Krystusow Wikárj naziran bywa? Uliczym inſym/ iedno profesia: to iest nauka y pozwirznym wyznaniem. A thá *directa sequitur conclusio* że ktorokolwiek Biskup iest w prawdziwey náuce Apostołskiey/ ten ná stolicę Apostołskiey siedzi. Czego státeczo nie przez wszytki artykuly dowodza ná po: wej. ſy Páſterze/ y záwſe gotowiſmy to zá pomoca milego Boga pokázáć.

A toćby należało k. Kanonikowi pokázáć vprzeymie/ że Papież Rzymſki iest ná stholicę Apostołskiey w prawdziwey náuce od Piotra y od Pawła s. k. Sciółowi Rzymſkiemu podáney/ prawdziwym ich namiastkiem y potomkiem/ nie nárábia c prozno tymi wy-

Stolicę Apostołskiey nauki.

Na stolicę Apostołskiey siedzi czo nauki Na

A. Páno: pokázáć nie moze że papież iest prawdziwym namiastkiem Apostoła

356. Artykuł viij.

Papież:
Rzymscy
succesoro
wie stas-
wni.

1. Cor. 14.

Stolicze
Rzymi:
pauzo-
wanie.

krętami/ które y naprosty Był Krześcija-
nin baczyć moje. Abowiem o Papie-
żach Rzymskich mówiac/ jeśli to pra-
wdą czo ksiądz powiada/ że stolicą A-
postolską y Urząd/ przy iedney osobie
Papieża Rzymskiego został y zawisnął/
tedy wieczna y wstawaiczna y powsze-
chna być nie może tą stolicą. Abowiem
Liberius Biskup Rzymski był herety-
kiem Arianem/ a Jan osmy był niewi-
sta nierządna/ y dziecko urodził/ a przed-
tym Sylwester tj. za sprawa dyabła-
wa Biskupem został był/ o czym Pla-
ryną. Izali to był namiestnik Apostol-
ski: A niewiasta żadna wedle zakaza-
nia Pańskiego urzędu Biskupiego na
sobie nosić nie ma/ A żaden heretyk ko-
ściół Krześcijański głowa być nie
może. Pewna rzecz jest że na then czas
pauzowała ta stolicą Rzymską y U-
rząd Apostolski był zginat. Lecz obie-
tnicą kościołowi powszechnemu dana
jest wieczna/ y trwa zawsze ten kościół/
y nigdy urząd Apostolski w nim nie
przesława: Przetoż oproci Rzymu y
oproci Biskupa Rzymskiego być mo-
że y jest

o Kościele. 357.

że y jest stolicą Apostolską y urząd ich Głowy
prawdziwy. Ale zabiega ksiądz od Rzymu y
spási/ y powiada [że dla występów pap: mo-
z tego Papieża nie mamy opuścić sto- je być y
lice Apostolskiej.] Na czo jużem pier- ca Apost:
wey odpowiedział/ że potrzeba nauce R. zabie-
od postępów dzielić/ y co się do tych ga od
złych spraw a postępów niebożnych spási.
y nieczciwych wielu papieżów/ tego
ia wszystkiego zamilczawam/ thylko o
urząd Apostolski mówimy/ że niewi-
sta urzędu Apostolskiego sprawować
żadna miara nie może/ a przy herety-
kach stolicą Apostolską nigdy nie by-
wa. Przetoż heretyk Liberius Papież Liberius
Rzymski y Jan osmy niewiasta stolicę Papież
Apostolskiej trzymać nie mogli. Py- heretyk.
tam tedy k. Kanonik/ gdzie przez the- Jan os-
kilką lat był urząd Apostolski y stolicą smy pa-
kościół powszechny: Przy Papieżu pież nie-
żach Rzymskich być nie mogli/ bo ieden wiasta.
Arrianińska sekta trzymał/ y o Bostwoye papieżor
Pana Krystusowym nie wierzył/ a dru- sie odda-
gi niewiasta był/ drudzy się pierwey od wali aby
dawali dyabłom aby Papieżami byli: papieft:
Przetoż musiał być gdzie indziej ten w- dostąpił
żad.

358. Artykuł viij.

O Pro-
Rzymi-
papy mo-
że być w-
rzad Apo-
stolski.

Libr. 4.
episto. 76.
Mauricio
Augusti:

Kosciel-
zwierz-
chność
bledzić
może.
Macedo-
nius, Ne-
storius,
Zerety-
kowie.

rzad. A jeśli na then czas mogł być o-
procz Rzymu gdzie indziej/ tedy y dziś
może być stolica Apostholska y rzad
ich prawdziwy w Kosciiele powszech-
nym oprocz iednego Papy Rzymstie-
go. Ciemu wszytkiemu aby tym rych-
ley wierzył R. Zerbeſt/ niechay wie/ że
to iest Argument własny onego Grze-
gorza wielkiego Papieża bärzo staw-
nego/ ktory piſzac przeciw tym ktorzy
powszechne pasterstwo y rzad Apo-
stolski sobie przywlaſzczali/ takie o tym
wywody czyni: Nie może być iedną
głową wszytkiego Koſciola/ abowiem
gdyby ta głowa w iakie Kacerstwo w-
pádła/ musiałby wszytek Koſciol wpaść
co być nie może. A iż może zwirzchność
Koſcielna zbledzić y wpaść/ okázuya to
Macedonius y Nestorius Patriärcho-
wie Konſtántynopolscy/ s ktorych ie-
den Páná Kryſtuſa ná dwoye dzyelił/
á drugi Duchá S. Bogiem nie chciał
mieć. Ktemu/ by ieden tylko był glo-
wa te° Koſciola/ musiałaby wszytkich
innych Biſkupow zacnoſć y zwirzch-
noſć ná nim ſamym záwiſnac.

Nie od

o Kosciela. 359.

Nie odſtepujemy tedy dla zlych poſte-
ptow pasterſkich ſtolice y náuki Apo-
stolskiey/ ale zlych á fałſzywych prorok-
ow wyſtrzegamy ſie s pilnoſcia/ cho-
ciaż ſie nam ſukienta Páná Kryſtuſo-
wa nadobnie pokrywáya/ y thytulem
Apostolskim á Koſcielnym przyodzys-
wáya. A tak prożno k. Zerbeſt miey-
ſcem cielesnym á wyliczaniem ſwoich
Papieżow ſtholice y rzad Apostolski
do Rzymu przyciaga/ á zwlaſzczá gdy
przez one nieſlá chetna niewiaſte Janá
oſmego Papieża Rzymſkiego/ tey ſu-
ceſſiey tak zacney/ zerwał ſie powroz.
Muſi tedy być inakſza ſucceſſia Apo-
stolska/ ktora ſie nigdy nie przerwála/
ani być przeſtátá w Koſciiele Kryſtuſo-
wym/ ktoremu Pan obietnicze wiec-
na dáć raczył/ że trwać miał záwſe aż
do przyſciaiego. A te ſucceſſia pocia-
wſzy od Páná Kryſtuſa iáko od głowy
prawdziwey ciátá te° wylicza Páwel
ſ tymi ſłowy: Aſcendens in altum etc.

Wſtepuyá c ná wyſokoſć/ w wiezienie
poimal/ dal dáry ludziam etc. Dal nie-
ktore Apostoly/ niektore Proroki/ nie-

R Rzym-
Prorocy
fałſzywi
ſukienta
P. Kryſt-
ſie pokry-
wáia.

Zá Janá
Niewia-
Papieżá
zerwał
ſie ſucceſ-
ſiey po-
wroz.

Ephes. 4.

114

ktore

prawdziwe sukcesie wylicza s. p. a. wet. które Ewangelisty/ a niektóre Pasterze y Doktory ku spełnieniu swiętych/ ku posługowaniu Służby/ na budowanie ciała Pana Chrystusowego etc.

Gdy mie tedy ksiądz spyta o Zusa/ Lutrá/ Kálwiná/ y o inšie dzisieyszego wieku Doktory/ skąd sie wzieni/ skąd sukcesia swoye mają? Odpowiem mu wedle Páwla s. że Pan Chrystus dawa Kościołowi swemu y podziś dzień Doktory y Pasterze ku budowaniu ciała swego. A ták jest sukcesia wieczna y

Zusa/ Lutrá/ Kálwin s. a. w prawdziwej sukcesie Apostolskiej: które w nauce od nich podane zostawa y dziedziczy. A t. Zerbeśt chceliby mu wierzone/ niech te własna a wrodzona sukcesia Papieża Rzymskiego pokaze/ iesli w nauce od Apostołow podane y w piśmie s. wyświadczoney zostawa/ iáko dobry a własny syn oycow swoich. Czego gdyż nie dowodził/

Zerbeśt Rzymst. pape nie wkaze w prawdziwej być sukcesie Apostol: próżno sie mieyscem cielesnym y Rzymem/ y to przerwana pozwirzchna sukcesia chlubia. Gdyż Kościół powszechny/ to ciało Pana Chrystusowe/ iest duchowne/ y duchowny w nim wrzad duchow

duchowna Służba/ duchowna sukcesia/ y duchowne budowanie wedle pisma s. wszytkiego/ y wedle Kreda być się pokazuje. Boć nie dla czego inšie Kościoły s. powszechne wierzymy/ ies dno iż nie zároveň widomy iest/ iáko Páwet s. mowi: *Fides argumentum rerum non apparentium*: Wiara dowodem iest tych rzeczy ktorých nie widzimy. Przetoż chocia Papież y z wielka częścią Kościół błęd. ták bładzil/ y wszytko Krześcianaństwo ták był opánował/ że niikt przeciwko iego zelaznym bullam a ognistym argumentom iáwnie mowić nie śmiał/ y e dná iż obietnica Pánsta iest wieczna/ a prawdziwa/ nigdy Kościół być nie przestal/ y zároveň była aż do náśich czasow prawdziwa sukcesia w Kościele powszechnym Doktorow y Pasterzow prawdziwych/ ktorzy stolice Apostolskiey nie odstepowali/ chociaż swiáthu nie bázro widomi byli y w Kronikách nie pisano. Trzeci znák Kościoła powszechnego Apostolskiego kładzie R. Zerbeśt Concilia Apostolskie/ pod którym tytułem chce wszytki Papieżow Rzym

Kof. Krt. test du-

Hebr. 1.

papiestwi błęd.

Zelazne bully/ ogniste argumenta papiestwa

Záwzdy była sukcesia R. po: o krt. papy.

R. Zerb: Rzymskich Seymy y Sekretarza zama-
cudza su knać/ y powiada że iuż od thakowych
Concilia Conciliow appelláciej żadney nie mąś
y dekret Cona onych stowich fundure: Rtho
iá zdo bi. nie wstucha koscioła/ niechay będzie iá
Matt. 18. ko pogánin etc. Na co ábym wedle

potrzeby odpowiedział/ naprzód mu-
śe te cudza sukienke/ ktora sie przyozdo-
bić chce/ z niego zedrzeć/ aby gola pra-
wde tym lepiey czytelniku mity wznąć
mogl. Potym rozdziela te rzeczy/ ktore
ksiadz pomieszał. Wiednym tedy tyl

Cościł
tylko ię-
dno pra-
wdziwe
Apostol:

ko Concilium Apostolskie czytamy/
ktore w Jernzalem czynili: á tak przy-
czynty nie mąś mowić o Conciliach A-
postolskich/ ábowiem z iedney rzeczy
trudno ich wiele uczynić/ y niechay sie
prożno ta sukienka nie przykrywáya/
żeby wśelákie Concilia w kosciele krze-
ściáńskim miály być tey ważności iáko
byto ono iedno Apostolskie. Bo iáko
jest rozność wielka miedzy Apostoly á
inśemi Biskupy/ thák też Concilia ko-

Concilia
Kosci: od
Apostoli:
daleko.

scielne á Concilium Apostolskie dále-
ko od siebie chodza. A to s tey przyci-
ny: iż Apostołowie nowa náuke o Pá-
nu Kry-

mu Krystusie do ludzi wśytkich przy-
nosili/ ktora cudami wielkimi wewr-
bzili (máyaciáwne świadectwo od
Bogá) potym iá ná piśmie koscioła
wi zostáwili/ aby była fundamentem
y filarem wiáry náśey/ iáko Trensus
mowi lib. 3. cap. 1. A Biskupi y Páste-
rze wśytcy po Apostolech iuż tey mo-
cy nie máya co nowego stánowić/ ie-
dno strzedz tego powinni/ co im Apo-

stolowie podáli/ ciego śnur i perwóść
w piśmie náydujemy. Przetoż iáko pi-
śmá Apostolskie powinien káždy z su-
pełna wiára przyjmowác/ ták y Con-
cilium ich bez appelláciej y wśelkiey
wátpliwóści zostawa: Ale inśe wśy-
tki Concilia ktore po Apostolech były/

ápellácie y rozsadek káżdemu cłowies-
kowi do piśmá s. przypuścić musá: á-
bowiem nie máya tey zupełney mocy
stánowić co nowego/ iáka Apostolo-
wie mieli/ y przyczyny inśey do wiáry
nie przynosá/ iedno prawde y perw-
ność náuki Apostolskiey. To jest/ Apo-
stolom páńskim dla tego wierze iż oni
thák powiedzieli ábo nápisáli/ Inśym

Biskupo-
wie y pá-
sterze czo-
zá wla-
dzá mąs-
iá.

Appello-
wác do
piśmá od
Conciliy
káżdy po-
winen.

Dla cze-
go Apar-
wierzin i

Biskus

364. Artykuł viij.

Biskupom y Conciliam wiare przeto dawam/ iż sie z Apostoly zgadzają/ y wedle pisma ich roznice stanowią: kto rego skoroby odstąpił/ iam też od nich powinien odstąpić/ wedle rozkazania pánstkiego/ Strzeżcie sie od fałszywych Prorokow y nie wierzcie im etc.

Matt. 7.

Zerbesth
wacchra
cie obwi
nie sam
sie máže.

A tak co zwyklé. Zerbest bázro rad czy nic/ że o Diálektyke bráciey násey nie winnie przymawia/ tego mu thubyló sámemu potrzebá/ żeby byl naprzód Concilium Apostolskie/ kthore iednoź jest/ iednym názwal/ á potym roznoś y distinctia inszych Conciliow uczyniwszy/ porzadnie o nich mowil: Ale po mieřawšy wszytko/ y tytułem Apostolskim przyozdobiwšy/ funduye swe Rzymskie Concilia wszytki ná oney sentenciey Pána Krystusowey (Kto nie słucha koscioła etc.) Ktore słowá nie o Conciliach są powiedziáne. Y dla lepszego wyrozumienia polożec thotám mieysce zupełnie przed oczy.

Sortel
Zerbest
row.

Słowá
Matt. 8.
nie o Co
ciliach są
powie
dziáne.
Matt. 18.

Tak tedy mowi Pan Krystus do zwoleńnikow swoich: Jesli zgrzeřy náprzeciwko thobie brát twoy/ idź á wystrzeř go sam

o Kosciele. 365.

go sam tylko między sobą/ jeśli cie posłucha pożyściesz brathá swego: á jeśli nie wstucha/ weźmi ku sobie iednego ábo dwu/ áby z wstł dwu ábo thrzech świadkow była pewna powieść: Których jeśli nie wstucha/ opowiedz to kosciołowi ábo zborowi: á jeśli zboru nie posłucha/ niechay będzie iáko pogánin y iáwnogrzesznik: Záprawde powiadam wam/ czołowiek zwiáziecie ná ziemi będzie zwiázano w niebie etc. Słowá są iásne/ y śnádné ku wyrozumieniu. Mowi tu Pan o występkach osobnych iednego przeciw drugiemu/ o nápominaniu Krześcianstkim/ y ktorym sposobem przeciw wpornym/ ktorzy się bliźnim swym wspráwiedliwić niechca/ postępować: ábowiem takowizwiázani bywáya dekretem koscielnym/ y estawa sie iáko iáwnogrzesznik każdy/ ktory koscioła słuchać nie chce/ á w grzechu przeciw bliźniemu swoj wolnie zostawa. Leci nie potrzebá o takowe rzeczy Concilium gromádzić. Bo każdy Pástherz y w namnieřszym zborze ábo kosciele moze takowego wpornego

wyřlad
stow s.
Máte.

366. Artykuł viij.

Concilia
nie o krzy
wdy ani
o grzechy
potoczne
bywały.

Dla cze
Concilia
bywały.

Conci: A
postolst:
dla czego

Roznice
wzapliz
we wna
uce pos
rzebuia
r zsedku
pospolis
tego.

pornego excommunicować y zawiā
zając słowem miłego boga. A nie o krzy
wdy albo o grzechy potoczne bywały
Concilia/ ale o roznice w wierze y w na
uce Brześciańskiey/ Ktora jest pospoli
ta wszętkim/ gdy sie czo od fałszywych
Doktorow odmienilo abo wznowilo.
Jako przykład mamy onego Concilia
nm Apostolskiego/ Kthore dla tego sie
było zgromadziło/ iż niektórzy złe nān
cżali o Obrzezaniu y Ceremoniach za
konnych etc. Insa tedy jest mowić o
Przywdach iawnych y o wpornych lu
dziach/ ktorzy iż pokuty nie czynia/ a w
swoiey złości trwāyac/ Karania słowā
Bożego od Kościoła nie przyjmuyā/ pe
wny dekret nā sobie odnośā/ że sa nie
wierni y iawnogrzešnicy. A insa o ro
znicach watpliwych w nauce/ Kthore
potrzebuia iāsnych piśmā S. dowo
dow y rozsądku pospolitego. A wszāk
je dla dobrej zgody pozwole thego nā
ten cżas ł. Kanonikowi/ iż tā sentencja
(kto nie słucha Kościoła) y o Concilia
ch wedle podobieństwa rozumianā
być moze. Jedno też on niech pamięta

do cze

o Kościele. 367.

Cbo cżego mi sie iūż przyznał) je Ko
ściół jest nie tylko przełożeni/ nie tylko
wielęśā a znācnięśā cześć ludzi/ ale
wszyscy dobrze wierzący w pānā Kry
stusa. Jako tedy Kościół powszechny w
Kredzie być wyznawamy/ chocia pra
wdziwie svietych bārzo mało/ tāk też
dekret Kościoła powszechnego jest pe
wny y prawdziwy/ dla tego/ iż zāwsze iā
takolwiek cżasłā jest iego/ Ktora we
dle prawdy słowā Bożego rozsadek
czyni o wśelākie roznice wiāry. Jed
nāł tho zāwsze pāmietay dobrze moy
mily cżytełniku/ iż takowe dekreta Ko
ścielne nie przeto przyjmuyemy/ że tak
Kościół postanowił/ ale przetho/ iż sie z
nāuka Kościołowi od Apostolow po
dāna y nāpisāna zgadzāyā. Abowiem
nā tey nauce Kościół zāłożony jest/ y bu
dowan być ma/ przetho/ iey odstąpić
nie moze. Ale ł. Zerbestowi iākom po
cżal porządnie odpowiadāć bede.
Powiāda tāk: [Niepodobna ani też poży
teczna rzecz jest/ żeby sie wszyscy Arześciānie
nā Concilium zgromadzić mieli. przetoż pe
wne osoby māyā być wysādzone/ Kthorzy by
Persone wszętkiego Kościoła nā sobie nosili/

Aby co

Żeznānt
Zerbest:
o Kościele

Dla cze
Kosc. pow
se: dekret
pewny.

Dekret
Kosc. dla
cze prz
te te by
wāyā.

Kościół
nā nauce
Apoi by
ma.

368. Artykuł viij.

Wład F.
Kanon:
Aby cokolwiek od nich postanowiono by
to o tym aby już żadnego rozsadku y gadki
człowiek pospolity nie czynił/ na kształt Re-
gimentu w Rzeczach pospolitych zachowa-
no.] Iż co odpowiadani/ że w tym
bardzo F. Kanoni bładzi/ gdy porzą-
dek y sprawę Kościoła Bożego świeckie-
mu Regimentowi y panowaniu przy-
równywa. Abowiem sam Pan Kry-
stus to rozdzielić raczył/ mówiąc: Wie-
cie iż kłajać ich panuwa nad narody/
y wiełszy albo starszy używa mocy
nad nimi/ ale między wami nie będzie
tak etc. Przetoż inśy jest porządek w
Rzeczach pospolitych/ bo tam musie dekre-
tami królewskimi przyiać chociażby też nie we-
dle prawa/ czyniony był. Lecz w Ko-
ściele Bożym nie powinienem wierzyć
jedno rozkazaniu a słowu milego Bo-
gá/ y nie powinienem od przelożonych
swoich dekretoy przyjmować/ gdy nie
wedle słowa Bożego sadza albo naus-
cāja/ y owsem doświadczając ich ka-
zano. Bładzi też y w tym/ że dary mi-
łego Boga/ którym on w Kościele swo-
im rozlicznie a dobrowolnie kładzie/
do przelożonych tylko albo do pewnych
wybrań

o Kościele. 369.

wybranych osób przywiezuye/ gdyż iá
wna rzecz jest/ że Pan Bog nie tylko
przelożonym/ ale y pospolitym człon-
kom Kościoła swego dawa umieie-
ność y dar wyrozumienia pisma S. O
czym znamięnicie napisał Paweł S.

Alteri quidem per spiritum datur sermo sapi- 1. Cor. 12.

entia, alij sermo scientia, alteri fides, alteri gra-
tia sanitatis etc. Inśemu prophecia/ inśe-
mu rozeznanie duchow/ inśemu roz-
ność ięzykow/ inśemu mow wykładá-
nie/ a te wszystkie rzeczy sprawuye ieden
y tenże duch/ udzielájac każdemu iáko
chce. Item: Jesli drugiemu będzie ob-
iawiono/ niechay pierwszy milczy.

Stąd okázuie się/ iż wykładanie pisma
s. do pewnych osób od ludzi ná to wy-
branych przywiazáne być nie ma/ iedno
komu to Bog dáć raczy. Bładzi też y
w tym/ że rozsadek o wierze y o rzeczach
zbáwiennych/ wszystkim w obec należa-
cy/ y bez ktorego żaden prawdziwym
Arześciáninem być nie może/ chce zaś
gubić/ abyśmy tak wierzyć musieli/ iá-
ko nam panowie kaza wedle dekretu
Papieskiego/ (*sic volumus et iubemus*) o

pan bog
pospoli-
nym Ko-
ściół
swe^o człon-
kom da-
wa dar
wyrozu-
mienia
pisma s.

Wład F.
Kanon:
trzeci.

papa-
now des-
kret.

a czym

370. Artykuł viij.

czym sie tuż dosyć namowito. Przetoż
choć sie wшыtko Krześciaństwo na
jedno miejsce zychać nie może/ ani te
go potrzeba/ tedy iednak ta społeczność
y obcowanie swietych ktore w Kredzie
wyznawamy/ trwa zároveň w Kościele
milego Boga/ że ktorekolwiek Concil
lia/ wedle nauki y wiary Apostolskiej/
porządnie czynione bywają (choć i
ich tam mało albo wiele będzie) tedy
iednak tey ważności są/ iakoby to wшы
tek Kościół powszechny czynił. A cze
mu? Ji wшыscy Krześciane prawdzi
wi/ chociaż miejscem daleko od siebie
rozłazeni/ iednak zároveň pospolu są w
iedności nauki y wiary Krystusowej.
Tymż sposobem ex aduerso/ Ktorekol
wiek Concilia co nowego stanowią/ a
bo przeciwnie wstawiają nauce Apostol
skiej wynajdują/ by ich tam nawie
cej było/ tedy iednak dekreta ich nie mo
ga być nazwane Ecclesie Catholica senten
tia/ A czemu? Ji ta ciastka kthora ma
przy sobie prawde nauki Apostolskiej
wedle pisma s. na to nie zezwala. A de
kret Kościoła powszechnego nie na wiel
kiej lic

Concilia
ktore wa
żne.

Swie
tych spo
łeczność

Concilia
ktore nie
ważne.

o Kościele. 371.

Niey liczbienie należy Biskupow y Prelas De Pre
tow/ ale na prawdziwe y nauce Apostol powse:
skiej w piśmie s. w swiadkowney: Czego tose: nie
też Panormitanus y Gerson Rzymscy należi na
Theologowie po swiadkują tymi sto wie lic
wy: Plus credendum vel simplici laico scriptu- bie pre
ram producenti, quam toti simul Concilio. Item Panormi
in sacris literis excellenter erudito et authorita- tanus. Ger
tem Catholicam proferenti plus est credendum son, The
quam generali Concilio. Tho iest: Wiecey ologowie
wierzyć mamy snadź prostemu laiko Rzymscy
wi piśmie S. przywodziacemu/ a nizeli o Conc
wшыtkiemu Concilium: Item gdy kt liach.
w piśmie s. iest dobrze nauczony/ a po
wszechnie swiadectwo za sobą przywo
dzi/ wiecy mu ma być wierzone/ a ni
żli powszechnemu Concilium. A. Panor
Krećcie tu bärzo k. Kanoni/ y niepo przył
trzebnie laboruje/ wywodząc ono ie tacz
dyne Concilium Apostolskie/ a chociaż Synody
swoye Synody Rzymskie do niego przyc Rzym: do
łatać. Ale moy mily Czytelniku przy Apostol:
pátruy sie prawdziwie/ kthora sie sama Czym
bez prace wszedzie okazuje. Abowiem padają
ta krotka distinctia wшыtki ksieże wy
wody wpadają/ że insey ważności są we wy
a y pisma wody.

372. Artykuł viij.

Concilia
doswiad
sane we
dle pis.
byc mu
sz.
Zerbesto
we Kato
lizowas
nie.
Na Con
cilium A
postoli y
pospolst
byto.
Ksiaz: lu
dzi vbo
gich pra
ca/ rosto
snie zy
wia.
Rzemio
slom
dary du
cha boze
naleza.
pisma Apostolskie/ a insze posledniey
sych Biskupow y Doktorow Kosciela
nych: Takie y Concilium Apostolskie
perwne jest y nieomylne/ ale insze Cons
cilia wszytki wedle pisma s. doswiado
sane y stanowione byc musza. A wsak
ze y na Ksieze Rhetoryzowanie po pros
stu odpowiadac/ a iego blad (za pos
moca Boza) okazowac bede. Powia
da iz dwanaście Apostolow na onym
Concilium Hierozolimskim nosili na
sobie persone wszytkiego Kosciola. Co
inaczej s. textu sienayduye: abowiem
byli tam y starszy y wszytko pospolst
wo/ a miedzy pospolitym czlowiekiem
byli tez y rzemieśnicy/ a przed sie Ksiaz
powieda ze tam nie bylo rzemieśników
Dziwna rzecz/ iz sami prośnuyemy/ a
ludzi v bogich trwawa praca dosyc ro
skosnie żywiemy/ y przeto nas takowi
mierza/ ktorzy sie rekomá swemi żywo
ności dorabiaja. Azas y Piotr S. nye
byl rybakiem: azas Pawel s. nie wyra
bial rekomá swoyemi: izali rzemieśni
kom dary Duchá Bozego nie naleza?
Ale nie bede sie tym bawil/ Wiem do
brze iz

o Kosciele. 373.

brze iz nauki do rozsądku wselakiego
potrzeba/ iedno niechcieymy soba tak
niekrześcianskie gardzić/ gdyżesmy ied
nego ciata członki. Wszak reká nodze
nie przymawia/ y rzecz pewna ze Pan
Bog obrat sobie prosthaciki a wzgar
dzone ludzie v swiatá tego/ wedle Pa
wla S. Row. Bylo thedy y na onym
Concilium Apostolskim wszytko po
spolstwo Krześcianskie zboru Jerozo
limskiego/ a miedzy pospolstwem na
wiecey rzemieśników bywa/ A gdyby
Pan Bog rzemieśnikowi Krześciana
skiemu dal te vmietetność/ y wyrozu
mienie pisma S. Ksiaznieby przed nim
glupi Pastherz na Concilium (wedle
dektetu Pawla s.) milczec miał. A
choć na onym Concilium tylko A
postolow dwu sentencja opisana jest/
iednak Ksiaz tego iakie Concilium Krze
ścianskie byc ma wybornie Lukasz S.
opisał: Cum autem magna conquisitio fieret:
(powiada) ze w onym zgromadzeniu
wielkie gadanie bylo. Skad sie znaczy
ze tam wiele ich mowilo/ y chociaż na
on czas Apostholowie sami przy sobie
a iij mieli

376. Artykuł viij.

ow nie możemy/ pisma ich na to mieć
sce Pan Bog zostawić raczył/ w kthor-
rych sie pewne Sucha s. świadectwo
Definiti- zamyka. Przethoż gdy Apostolskie pi-
na senten- sma na Conciliach czythane bywały
ria przy- stoi za to/ iakoby tam sami Apostolo-
pysmich- wiebyli presentes/ y przy pismich Apo-
Apostol: stolskich (przez ktoregożkolwiek cylon-
ka powstędnego) prawdziwie á zu-
pełnie producowane beda/ stat sententia

pan bog definitiua. Nád to obaczyć tu możess
pewność moy mily Cytchelniku/ iako Pan Bog
wiary ná do pisma s. wšytkę pewność wiary ná
sey do s: sey przywiazat. Abowiemy y Aposto-
pisi: przy lowie/ chocia ich dekretá y pisma thát
wiazat. lowie/ chocia ich dekretá y pisma thát

ważne sa iako Prorockie/ iednák dowo-
dy y świadectwo biora po sobie s pi-
sma Prorockiego/ y ná sentenciey Pro-
roka Amos funduye Jakub s. Biskup
Apostol: Hierozolimski on dekret Concilium A-
dekretá postolskiego Act. 15.
swe ná

pisminich Niechże sie tedy k. Kánonik za swe sto-
prorock: wá smiate powsthydzi/ iż powiada/ że
funduis ná Conciliach dowodow żadnych nie
potrzebá/ iedno roszkázania. Ináczey

Smiała powieść nam tu przykład Apostolski opisuye s.
Lukas

o Kosciele. 377.

Lukas/ ináczey Piotr s. piše do onych Zerbeſto
Biskupow/ nápomínájac ié/ áby nie wa.
panowali miedzy Brácia/ áby ich nie 1. Petr. 5.
przymuſali/ ále áby ie dobrowolnie ku
Pánu Bogu przykładem swym przy-
wodzili. Ináczey Páwel s. ktory swo-
im ſtucháczom w wierze ich pánowác 2. Cori. 2.
y roszkázowác niechciat/ ále im rozſada-
ku nád ſoba y nád náuka ſwoya dopu-
ſzczat. Skad iáw nie vznác możess brá-
cie mily/ co to zá pánowie/ kthorzy nie
tylko nád máyetnoſciámi y ciátem lu- R. Rzy:
dzi Krzeſciánſkich/ ále y nád duſámi nád ciá-
panowác chce/ á rozſadku żadnego o tē y nád
ſobie nie dopuſzczáya: Przypátruy ſie duſámi
im pilnie/ ieſli tho potomkowicie Apo- pánuie.
stolscy/ ále ieſli nie oni ná ktore Pro-
rok Ezechiel wota: Biádá Biskupom
w Izraelu/ kthorzy ſámi ſiebie páſa/
(mowi Pan Bog) Mlekoſcie iedli/ y Ezech. 34
wetnaſcie ſie przyodziewáli/ á czo tlu- ná Bisku-
ſte byto/ toſcie bili/ á trzody moiey nie py y prá-
páſliſcie/ co mdego byto nie vmocniſ- taty
liſcie/ czo chorego byto nie vzdrowiliſ- Rzym:
ſcie/ ieſli ſie czo złamáto nie zwiázáliſ- ſcie.
ſcie/ á co odrzucone go byto nie przywie-

a v dliſcie/

378. Artykuł viij.

Wła Con-
ciliū Nic-
cenſkim
Papież
przodko-
waniā za-
one nie
miał.

bliscie/ co zginęło nie szukałiscie/ ale w-
srogosci roszkrowaliſcie im/ z mocą
gwałtem: przetoż rozproſione ſa owce
moye etc. A o Papieżu Rzymſkim
aby przodkować miał na Concilium
Nicenſkim/ tego hiſtoria koſcielna nie
ſwiadczy/ ani Wiſius był Legatem iego/
ale Vinus & Vincentius praſbiteri, iako Ru-
finus & Sozomenus o tym piſali/ y nie
preſidowali tam ci Rzymſcy prezbite-
rowie/ ale Euſtatiuſ Antiocheński Bi-
ſkup. A temu y to iāſny bład/ żeby Ca-
non Nicenſkiego Concilium miał być
de primatu Papae wczyniony. Wſtat ſa Ca-
nones wſytki Nicenſkiego Concilium
opiſane y w hiſtoriei koſcielney & in li-
bro Conciliorum: nie maſt tam tego co po-
wiada Eſiadz. W owſem iāſne ſa dwa
Canony ktore ſie tej prerogatiwie y po-
wſzechnoſci Biſkupa Rzymſkiego iā-
wnie ſprzeciwiają. Jeden aby Hiero-
zolimſkiemu Biſkupowi prerogatiua ha-
noris antiquitus tradita, była zachowana.
Drugi/ aby Alerandriſki Biſkup wſy-
etkiego Egiptu koſciółow doglądał/ a
Rzymſkich Eſchore ſa około Rzymu
wedle

Bład iā-
ſny de
primatu
Papae.

Canony
ktore ſie
preroga-
tiwie Bi-
ſku: Rzy-
ſkiego
wida.

o Koſciele.

379.

wedle ſtārādawnego zwyczaju (ſubur-
bicarum eccleſiarum) Skad perwony do-
wody/ że ieſcie na on cjaſo powſechno-
ſci Rzymſkiego Biſkupa nie nie było
ſtyſieć. Już z tym k. Kanoniſk je-
lāzny dekret wydawali/ że Concilium
powſechnepod Papieżem Rzymſkim ſelāzny
zgromādzone/ bładzić nie moſe/ ani
bładzito. O cym powtarzając tego nie
chce co ſie pirwey mowilo/ tylko nād-
zwyyſ dla wporney ſmāloſci Eſieſey Eil-
ſa powſechnych Conciliow miāno-
wać bede/ ktore iāwnie ſprzeciw piſmu
wſytkiemu bładzily/ y dekretā ſobie
ſprzeciwne czynily. Konſtantino: tedy
Concilium powſechnepod ſiódme wczyni-
ło dekret wſytkiemu piſmu S. y zako-
nowi Bożemu ſprzeciwny/ Aby każdy
ktory ſwietych zmārtych o przyczyne y
pomoc nie rozrywa był przeklętym.
Tamże wczynion dekret ſprāwiedliwy/
Aby do koſciółow żadne obrazy ſtāwia-
ne nie bywały. Zāś Nicenſkie wchore
ſprzeciwko temu poſtānowilo/ że to od-
ſieczienie y heretyk Eſcho obrazow w
koſciele nie ſtāwia. Jednoſ tych zbła-
dzić

Wporna
ſmāloſć
Herbeſt:

Concilia
bładzily
y ſprzeciwne ſo-
bie dekretā
czyni-
ły.

Concilia
Conſtanz
aby obrā-
zy nie by-
ły.

dzić musiało/ bo sobie przeciwne rzeczy
pospółu/ prawdziwe być nie mogą.

Także Nicenskie pirowse przypomina
sprawowanie Eucharystiey to jest wie
cierzey Pánstkiey zupełnie/ wedle wstá
wy Krystusowey: *A Constantiense sacrum*

*Conciliū
Constanti-
ense* osadziło
heretyki
którzy v
żywaia
światos-
ści pod
obciemá
osobomá

*Mat-
thaei* zni-
stanie
*Concilia
varios
vály.*

*Conciliū
Trident-
ine* pe-
ne bles-
dow.

generale Concilium heretykami y przekle-
temi osadziło wszytki którzy pod obie-
má osobomá światosci żywáya. Do
czego śmiałe á niewstydliwe słowá
przykłáda/ że chocia; tak Krystus wstá-
wił/ y w pirowszym Kościele tak trzyma-
no/ thedy iednak my inaczej wstáwia-
my etc. Tymże sposobem o małżeńs-
twie káptáńskim Nicenskie pirowse zo-
stáwiło wolność kściezey mieć żony ábo
nie mieć. A poslednieysze iedne odmie-
niały drugie zaśie popráwowály tego
Alenie bedzye nam pothrzebá wiecey
Conciliów stárych ku themu przywo-
dzić/ iedno Concilium Trydenciekie prze-
śle/ kthorym sie k. Herbest chlubi/ iest
dostateczné ku okazaniu wszytkich bles-
dów/ á przeciwnosci słowu Bożemu
w Kościele Rzymskim/ y w iego Conci-
liach/ do ktorego cie odsyłam moy mi-
ły czytel

ły czytelniku/ czytaj sobie á vznaś/ iesli
to prawdá/ że Concilia bledzić nie mo-
gą. Ábo żebyśmy powinni bez rozsá-
dku przýmowác wszytko co Concilium
powsechne stánowi. Záprawde żeby
to nedzny Krześcianin/ kthoryby thák
wierzył iáko w Trydencie vrádzono.

Nád tho wszytko sam rozum to potá-
zác moze/ iż w Kościele Rzymskim/ iá-
ko skoro Papież pánowác počáł/ iuż
Conciliów y Synodów Krześcianńskich
prawdziwych nigdy być nie mogło.

Ábowiem co tám po Concilium gdzie
ieden roszázuie y pánuye? Po co sie tám
wszyscy Biskupi zyeżdżác máya do roz-
sádku/ ábo stánowienia iákiego/ gdzie
im sthánowieć nie wolno? Jáko mogą
przeciw temu mówić? Ktoremu przy-
siega sa obowiązáni: (gdyż *homagium libe-
rari non possunt*) Jáko mogą czego po-
práwić? gdyż iednego Papieżá wszy-
cy powinni słuchác? A pospolitemu

człowiekowi Krześcianńskiemu gdyze
oná wolność/ ktora bylá zá cjasów A-
postolskich? Izali tám pospolstwo do
rády przypuszczáya? Izali sie tám pro-
stacjel

Nedzny
to Krześ-
torz iák
wierzi iá-
ko w Tri-
dencie vr-
rádzono.

pod opá-
nowanie
Papieżá
Concilia
um Krześ-
być nye
mogło.

pospoli-
tey wole-
ności ná
Concilia
papieś-
nie máś.

staciek w bogi doćisnać może: Ktoremu
by co Pan Bog obywatł prawdziwe
a pożytecznego ku wyrozumieniu pi
smá: Ledwa sie tam Biskupom dosta
nie przed Kárdinaly mówić. A o prze
ci: Pápi: dneyssie mieyscá wietssie gadki y swary
swary gadki o
gadm. bywáia niź o wszytki artykuły zbáwien
ne (iáko słyšymy że y ná tym Trident
skim miedzy Kárdynaly tak było.)
Náostatek zágrodzono to wszytkiemu
pospolstwu/ ogniem/ mieczem/ y truci
nami/ y dziwnemi mekámí/ áby nikth
przeciwna swietssiemu nie mówił.

Czym zá
grodzono
no przez
ciw pá
pieżowi. Atáko wec własnie bylo ono Concilia
um Apostolskie w Jeruzalem/ do kto
rego ksiadz dzisieysze Seymy Papy á
bo krolá Rzymstiego chce przysthos
wać. Nie może thedy być pod opáno
waniem Papieża Rzymstiego żadne

Conciliu
żadne tey
mocy nie
ma Kto
re mieli
Apostoł: Rzesćianstkie dobrowolne Concilium
powsechne/ ábowiem Papá wolność
y rozsadek wszytkich Biskupow zágu
bił/ á sam tylko rozsázuje. A ktemu ja
dne Concilium/ chociażby bylo Rzes
ćianstkie prawdziwe y powsechne/ tey
mocy nie ma Kthora mieli Apostolo
wie.

wie. Ná to/ ná Rzesćianstkich Cons
ciliach máya być dowody bráne s pi
smá S. iáko Apostołowie ná Proroc
kim piśmie fundowali swoy dekret: A Concilia
ná onym piwsszym Nicenskim powse
ach do
chym Konstantynus Cesarz mowi
wody s
także do onych wszytkich Biskupow: pi
smá s.
[Macie piśmá stárego y nowego za
brane má
konu/ ktore was dostatecznie o wierze
iá być.
náuczyć mogą:] Przetoż Concilia ko
scioła powsechnego nie ná wielkiey li
czie Biskupow y Prelatow náleża/ á
le ná powsechney náuce Apostolskiej/ Con
cilia
teora jest wszytkiemu Rzesćianstwu
nye ná
pospolita. A thák przy ktorey czástece
práta
prawdą Apostolską zostawa/ tam tej
ciech ná
leża.
sa y prawdziwe Concilia: Pod Papie
żem to być nie może s tych przyczyn ko
res obaczyć mogli: Przetoż pod Papie
żem nie máś Conciliow Rzesćianst
kich. pod pa
A iuz mam zá to żem dostać
pieżem
tecnie ksiedzu Herbestowiná wszytko
nie máś
odpowiedział o znákach koscioła Kry
Conciliy
stusowego/ że jest ieden swiety powse
Rzesćian
chny y Apostolski/ Kthore wszytki wla
stności/ zá láśka milego Boga/ (choia
naś

A Eáo nas kšiadz Kánonik bojnica káthána
nik: nie ska bezbożnie naziwa) naszym zborom
wlyd. iáko cžasthec Košciola powšechnego
prowdziwie przynależa/ cžegom y s pi
smá s. y z Doktorow stárych dostátecž
nie dowiodl. Jest v nas iednošć praw
Jednošć dziwa/ bo wedle słow Páńskich iedne
prawdzi
wa Apo: go mamy pástherzá dobrego Jezusá
w naszym Krysťusá/ ktory zna owieczki swoje/ y
zborzech ony znáia glos iego/ á za obczym nie
ida. Ten košciolowi swojemu dat A
Krysťinie postoty y Proroki/ Pásterze y Doktory
zostáwíl nie zostáwíl papieżow áni Kárdyna
w Košcie: low. Zálecona teź iest náuka Aposto
swym pa ska wielkimi cudámi/ te iáko smy po
pież: áni winni/ zupełnie zachowuiemy: Ná cu
Kárdy: ná łow. dá zwodzicielow y fálszywych Proro
Mat. 24. Pow (wedle przestrozenia Páńskiego)
nie sic nie ogladámy/ i cudow nowych
Ioan. 4. donáuki Krysťusowey z niewiernemi
Swieto: żydy nie szukamy/ áni potrzebujemy.
bliwošć Swietobliwošć teź pewna miedzy ná
pewna mi iest tá/ że Krysťus Jezus iest w sprá
we zbor: wiedliwieniem y poświęceniem ná
rzech ná sych. szym przez wiáre w Imie iego/ w ktore
2. Cor. 1. go sic odradzamy y rošciemy przez za
dáwek

dáwek Suchá S. ku pobożnemu á no
wemu żywotowi/ w cžym Páńskie y po
mocy wstáwicie nie žádamy y prošimy/
o swoich wlasnych šitach málo thrzy
májac. Mamy teź w Košciele naszym
swiethe zacne y prawdziwe Apostoly
Proroki y Ewáńgelisty/ Pásterze Do
ktory y Necženiki Košciola Krysťuso
wego/ ktorych świádectwo perownie
se niš s. Woyciechá ábo Stánišlawá/
ktoremi sic kšiadz záleca.

Leci wedle swego obyčáju odstápit
k. Kánonik od rzeczy/ á do zwyklych
przymowek obrocił sic/ sálc wielki od
Košciola powšechnego wczyniwošy:
Názywa Márciná Luterá nowym E
wáńgelista/ co iest wielka kžywodá/ á
bowiem pišmá iego to wyšwiádszáya/
že nic nowego do Ewáńgeliey nie przy
nošil/ y owšem štátecinie ná tym prze
stawá co Ewáńgelisthowie cžterzey z
inšemi Apostoly zgodnie nápišáli.

Cžytay iego pišmá moy mily brácie á
poznaš iego calumnia.

Žátym obwoływa dziw ze wšyškich
dziwow nadžroniešy/ iž Luter mniš

žerbest
s. Woy
ciechem
y Stániš
lawem
sic záleca

Sálc žer
besthow
od rzeczy
do przy
mowek.

Luter do
Ewáńge
ley nie
nie przy
dáł.

chem bedaczone s klasioru poyat.

Aleć to moy mily czytelniku nie bázó
dziwna/ czo sie wedle przyrodzonego
zwyčajyu sstało/ że maż poyat dziewa
ke. Wiethy daleko dziw/ że Rzymstki

Rzymstki Papięz namiastek piotrás. głowa ko
dziw. sciola kšiezege/ vrodzila dziecie.

Papięz A co sie dotyczy tych slubow Aniskich
dziecy v iawnie sie pokazac moze/ iż sa niķezem
rodzil. ne a niepotrzebne/ co na swe miejsce da
Ziķez libog zachowynam. Thu na ten čas
mne stuż nie idzie miedzy nami iedno o dziw.

by mniá Przetoż niechay sie temu k. herbest nie
stie. dziwny/ co przed dwiema naseie seth
lat dziwem nie bylo/ w onym kosciele
piřwšym Apostolskim. Abowiem
Concilium Ancyrrianum kthore iešcie
przed Nicenskim piřwšym bylo/ ma
o thym Canon takowy/ w liczbie dzieś

W Kosc: wiatyna sty: Quotquot virginitatem pollicita
piřwšim prauaricati sunt/ professione contempta/ inter
professia digamos haberi debentur: to iest/ ktorzy
mnista o kolwiek pánienstwo albo cysťość po
puszczali slubiona przesthapili/ w zgárdziwšy
professowanie/ miedzy thy poczytani
być máya/ ktorzy powtore w małien
stwo

stwo wstepuya. Widziš kšieze mily/
iż to dziwem żadnym nie iest/ y bywa
to to w piřwšym kosciele/ że professya
Anista opuścila niektorzy/ a nie cys
niono ná nie takich dekretow/ iako thy
czyniś ná Luterá. Ale klackami sie nie
bawiac proino do rzeczy postapie.

Okazało sie dostatecznie moy mily czy
telniku/ że iedność koscioła powszechne Jedność
go/ nie moze być pod śmym Papyez koscioła
iem Rzymskim/ ale iż nalezy wszytkie powše
mu w obec zgromádeniu wiernych/ komu na
ktorzy w iednej náuce Apostolskiej zgo lezy.

dnie trwáya. Okazało sie teź co o swia
tobliwości koscioła powszechnego ro
zumiano być ma. O powszechność powše
miejscá śnádny dowód/ abowiem czo chność
po wszytkim świecie rozšyřzono iesth/ miejscá.
to każdemu narodowi y każdemu miej
scu/ tak wielkiemu iako málemu/ stu
bnie nalezy. Przetoż do iednego Rzy
mu y Papięz wszytek swiat koscioła
Ziřtusowe^o przywiazan być nie moze.
O powszechność teź cásu dostatecznie
sie okazało/ kiedy y iako sie Pap: Rzym
ski pożył/ y to iego żelazne ná ludem
cásu.

388. Artykuł viij.

Papież o
ryginala
swego od
Aposto-
low nys-
dowodzi

Bożym pánowanie: A iż od Krystusa
y od Apostolow Originalu swego nie
dowodzi/ Przetoż Rzymsti Kościol po
wszechnym być nie może/ ani s strony
miejscá (bo nie wszechdzie Papież pánu-
ye) ani s strony czasu/ bo sie nie od Apo-
stolow poczał/ y nie zároveň był/ y dali
Pan Bog w rychle przestanie.

Rosciot
Rzymsti
succesja
zgubit.

Eugenius
zrzuczon

Amoden
zrzuczon

Anad to wszystko/ wedle waszych wy-
wodow Pretaci/ od Bazyleńskie Con-
cilium nie macie Kosciola ktorym sie
chlubicie/ nie macie y sukcesiei/ bo o-
no Concilium porzadnie zlozone/ ná
ktore y Polskie Krolestwo zezwolilo/ y
statutem ná wieczne ciásy popisálo sie
przy tym być Concilium/ ktore Papie-
ża Eugeniusa s Papieństwá zrzucilo/ á
Amodeusá Papiezem postanowilo/ á
Eugenius mimo Concilium Amoden-
sa zrzucil/ sam Papiezem gwałtem zo-
stal. Gdziez thubedzie Kosciol bez gło-
wy? co to zá głowá wasza? Jeslić Con-
cilium Kosciol/ iuz Papá Wilt nie pá-
sterz. A iesli Eugenius głowá/ iuz Con-
cilium nie Kosciol. Rzeká/ że Eugenius
odsejepieniec y wilt/ tedy y wy creature
iego/ to

O Kosciele.

389.

tego/ tho iest wszyscy Ksieza Papiescy y
Papieszowie áz dotychmiast sa namie-
stnicy tego to Eugeniusa. Otoz y we-
dle stowa Bozego y wedle Canonow
rzadu ábo sukcesiei pozwirzchney zgu-
bili Ksieza Kosciol. A miastho Papie-
ża/ miasto glowy/ máya ná tey stolicy/ kto
ra sie chlubia/ Wiltá.

Jesce k. Kanonik powiáda/ iż w má-
ley liczbie Kosciol Krystusow być nie
może. W czym nieborak swoye wielka
niewiádomosć pokázuje. Abowiem
znáczny iest we wszystkim pismie s. cen-
rozdział Kosciola powszechnego/ że s
strony powolania pozwirzchnego iest
wielka powszechna y widoma gromá
dá ludzi do wiary Krystusowey przy-
zwaláacych: Ale s sthrony prawdzi-
wych áz ywych cłonkow y pásterzow
iest ich niewiele/ iáko to sam Pan Kry-
stus rozdzielić raczył mowiac/ Wiele
wezwaných ále málo wybráných. A
Jan S. w obyáwieniu mowi o niebies-
kim zgromádzieniu. Przetoż nechay
sie próżno ksiadz miedzy wielka gro-
mádenie kryie/ w ktorey iákos iuz sty-
b. iij. sal so

Kosciol
zgubili
Ksieza.

K. Kanon
wielka
niewiá-
domosć.

Kosc: po
wszechny
rozdział

Matt. 20.

Bał sa zli y dobrzy cżłontowie/ fálšy
 wi y prawdziwi pásterze: Ale niech to
 wprzeymie pokáże/ iesli iest prawdzi-
 wym káznodzieya/ iesli wedle náuki A-
 postolskiej w pismiech wyświádszonej
 náucza/ á nášych pásterzow niech táł
 smiele y bezpiecznie heretykami nie po-
 sadza/ gdy sié my nie kryemy s ta ná-
 uka/ ktora iest powszechnego kósciola
 własná/ y od Apostolow ná pismie zo-
 stáwiona/ y gochowismy záwse sprá-
 we dáć wiáry swoyey Krześciáńskiej.
 Kázdemu cżłowiekowi/ nie zbywáya cz-
 go tákowemi niezbożnymi exceptiami
 (jes ty nie w kósciele nie porwiniem
 ci sie spráwować.) Bá kśieże mity po-
 winienby y Turczynowi y żydowi dáć
 spráwe dostáteczná náuki swej wedle
 pismá S. dáleko wiecey mnie y kázde-
 mu kthorzy sie do Krystusa y do náuk
 iego odzywamy. S pismá Pan Kry-
 stus żydom dowodził/ s pis: Apostolo-
 wie te co náuczáli doświádszáli/ y ná
 pismie Prorockim swe Concilia fun-
 dowáli: á thychcabyć Apostolskim
 wrzednikiem/ y Krystusowym kázno-
 dzyeial

Co powi-
 nien Her-
 best po-
 kázac.

Wśhelacz-
 nosć Her-
 bestowa.

Własna
 kósc: po-
 wszechná
 ká náša.

X. Káno-
 dácsprá-
 we náu-
 ki swoj
 powinie.

dzieya/ czemu sie tego zbraniász? Coż to
 inszego iest/ gdy ná rozsadek pismá S.
 zezwolic niechcecie/ iedno iz prawdy
 po sobie nie macie/ á Krzywde kóscioło
 wi Bożemu cżynicie/ nie ináczey iedno
 iako iest obyciaj możnych swiáta tego
 gdy Krzywde wboższym wyrzadzáyac/
 do práwá polpolitego niechca/ y sa-
 dow sie wśhelatich zdzieráya.

Jeszcze kśiadz s swoyemi niepisánemi
 tradiciami wyjeżdza ná plác/ y záda-
 wa nam tho/ iakobyśmy niepisáných
 rzeciy wiele trzymać mieli. Ale iużem
 ná to kílka kroć odpowiadat/ niech pro-
 šno kśiadz Kánonik nie kugluje. Abos-
 wiem y Niedziela ma pewne dowody
 s pismá s. ie ia Apostolowie dla z mar-
 twych wśthania Pána Krystusowego
 dniem Pánškim názwáli/ o czym Jan
 s. Apoca. 1. á sobotni dzień Ceremoni-
 am zákonu Moisešowego należał/ kto-
 re iuż wstát: Tej kżest mátych dziaték
 sam Pan Krysthus wyświádszył/ gdy
 im obietnice krolesthwá niebieskiego y
 błogosławienstwo swe przydáł. Táł
 ie y spráwá Wieczerej Pánškiej/ cho-
 b iij ciaz

Zerbesh-
 zbrania
 sie sprá-
 we dáć o
 swej ná-
 uce.

Niepisá-
 ne Herbe-
 stowe tra-
 dicie.

X. Káno-
 kuglarz.

Niedzie-
 la ma pe-
 wny s pi-
 smá do-
 wod.

Sobotni
 dzyen.

Mátych
 dziaték
 kżest.

Wieżes
rza pán
sta wšy
thtamu
Frzesá:
należy.
1. Cori. 11.
Moc od-
puszcze-
nia grze-
chow nie
do per-
son przy-
wiąz-
na jest á-
le do sto-
wá Boże-
go.

ciastám ná ten czas iedno dwánaście
Apostotow było/ tedy iednak wšytkie
mu Krześcianstwu należy/ wedle swiá-
dectwá Páwła s. ktory do Koryntow
pisać/ powiáda że to od Pána rozia-
co podał pospolstwu wšytkiemu/ A
rozkázuie wšytkim/ ábysmy ná pánia
tke Pánsta tego wywali. A co sie do-
tyczy mocy odpuszczenia grzechow/ tá-
iesth w obietnicach milego Boga do-
státecznie wyswiádszona przez wšytki
Proroki y Apostoty/ że w Imie Jezu-
sa Chrystusa bierze każdy wiernie poku-
tuyacy/ odpuszczenie grzechow swoich
Nie przywiazal Pan Chrystus mocy
tey do person Apostolskich/ ále do sto-

wá swego ktore jest wieczne: Aposto-
lowie inż pomarli: Przetoż kthorykol-
wiek Pásterz stowem Bożym rozgrze-
śa ludzie pokutuyace/ prawdziwe jest
iego wyswiádszenie/ bo obietnice Pán-
skie omylć nie mogą. Przetoż ten kśie-
ży Kościół niechay inaczey nie powiáda
iedno iáko Bog wyswiádszil w piśmie
swoim. A thej nie tylko Rzymśka gro-
máda Kościółem jest/ o czym inż dośyć
było.

było. Ale inż moy mily czytelniku so-
gnyac krotkości czasu/ tak wedle stow
ksiedza Herbestowych concluduye:

[Gdzie jest Kościół ieden swiety powše-
chny y Apostolski/ gdzie sa the ceterzy
znaki pospolu/ thám jest prawdziwy
Kościół Pána Chrystusow/ tam praw-
dziwa náuka y swiátości: Rzymśki Ko-
ściół/ pod iednym Papięsem wstáw-
mi ludzkiem y przysięgami powiazá-
ny/ nie ma prawdziwey náuki ani pra-
wdziwych swiátości (iáko sie to przez
wšytki Artykuły pokazuye:) Przetoż
Kościół Rzymśki nie jest Kościołem Chry-
stusowym prawdziwym/ chociaż Ko-
ściółá powšechnego jesth częstka po-
zwirzchna/ y mogą w nim być ludzie
Krześcianscy do żywothá wiecznego
przejrzáni/ kthorzy ná wymyslech Pa-
pieśkich zbáwienia swego nie buduyá/
ále ná samym Pánie Chrystusie/ y wzdry-
cháya wstáwicznie ná niezbożność swo-
ich przetożonych.]

A tu inż kto ma wšy do słuchania słu-
chay/ á nie rozumiey żeby ná tym dośyć
miał/ ijes jesth Krześcianinem do po-

b v

wszech

Tám nie-
nie.Kościół
Rzymśki
prawdzi-
wey ná-
tanie ma.Kościół
Rzymśki
nie jesth
Chrystus-
wym Ko-
ściołem.

394. Artykuł viii.

prośna nadziei
w tytulech.
Matt. 20.
wszechney gromady należącym/ Nie
położyday nadzieye w pozwiżchnych
tytułach Kościoła świętego: Boy sie o
nych słow Pánstkich/ że mało wybra-
nych między ta wielka gromada/ po-
wołanego ludu Brześciańskiego.

Co ma
człowiek
Brześci:
czynie.
Przeto: pilnie doznawaj w tym Koście-
le powołanym/ naprzód nauki pra-
wodziwey między pasterzmi/ Pochym
spraw y postępów sumnienia swoye-
go/ abyś nie był głupim Brześcianin-
nem znaleziony. A iż są rosterki y nie-

Rosterki
y niezgo-
dy nie
władzić
nie mają
człowiek
Kowi
Brześci:
zgody y rozliczne zgorśzenia w Kościele
Krystusowym/ nie przetho zaniecha-
way ćwiczenia Brześciańskiego/ pa-
mietháyac ná onego leniwego slugę/
ktory funtem Pánstkim robić niechciał
że jest ná potepienie osadzony. Ale im-
wielka trudność/ tym bázciey pracuy:
im wielka rosterki y niezgody o wiáre/

Matt. 11.
tym sie pilniey o prawdzie pytay á wy-
wiaduy/ máyac pocieche pewna obie-

Nie spusz-
kając się
ná prze-
łożone y
pasterze.
tence Pánstkiey/ że błogosławienstwo
obiecał tym ktorzy się ná nim nie zgor-
szą. Abowiem nie spuszcay się ná prze-
łożone y pasterze swoye/ nie wymowisz
się tym

o Kościele. 395.

sie thym przed sadem Bożym że cie zle
nauczano. Sluchay co Chrysoſtom sę
Biskup o tym piše/ ony słowá in Mat-
wykládáyc V a vobis scribae & Pharisei etc
sic & modo heretici sacerdotes claudunt ianuam
veritatis etc. tho iest/ tak y teraz Kácersey
Káplani záwieráya drzwi do prawdy.
Abowiem wiedza iż skoroby się praw-
dą okazała/ ichby Kościół przestał być/
y zacnośćby Káplániſka strácić musieli.

Coż thedy lud poſpolity/ Izali bedzye
miał wymowke swey niewiadomo-
ści? Żadna miára: Abowiem iesli dla
suknie/ gdy ia kupić maś/ zbiegaś kil-
ká kupcow pilnie szukaýac/ á gdy ye le-
pſze sukno y táńſze znaydzieś/ táń kupu-
yeś: Tym wiecey potrzeba thego ciło-
wiekowi poſpolitemu/ aby obſedł ná-
uczycciele wſyſthti/ á wymiedzyał ſie/
gdzie ſciýra prawdá przedawána by-
wa/ á gdzie ſfałſzowana: Abowiem
wſytkich confeſsie ábo náuki poznáć/
á co lepſza obieráć nie zákazano: Gdyż
Apoſtol mowi: Wſytkiego doſwiad-
ſzaycie/ á co dobrego to trzymaycie etc.
Te ſłowá Chryſtoſtom zacny Pátriár-
chá

Lud po-
ſpolity:
wymow-
ki nie
ma nie-
wiadom-
ości.
Dodo-
bienſtwo
piękne.
Wáńká
potrze-
bna ciło-
wiekowi
poſpoli-
temu.
1. Teſ. 5.

398. Artykuł viij.

Roma. 10.
Gdzie
przejmie
słow
że
tām
praz
wda
wiara.

stki tego pospolitego powszechnego ko
scioła/ wiara powszechna Krześcijań
ska/ a wiara s słuchania słowa Boże
go bywa/ iako Paweł s. mówi: Prze
toż gdzie wprzejmie słow Bożego na
uczaya/ thām iest prawdziwa wiara
powszechna/ tām też y prawdziwa ko
scioła powszechnego czastkā/ czego m
iuz dostatecznie dowiodł/ że tho z łaski
Bożej iest przy naszym zgromadzeniu
y sam sie temu przypátrzyć moješ/ że o
wszystkich artykułach zbawiennych/ ná
by Pásterze/ wedle písma Apostolskie
go náuczaya. U Rzymskich Rázno
dzyeów powszechna wiara y náuka
być nie moze/ bo nie tak wierza iako po
wszystkim Krześcijaństwie/ wedle slo
w Bożego wierzone być ma/ ale iako
ieden Papież Rzymski s swoiemí Cárz
dynatý vrádzil y postánovil/ y wiele
rzeczy náuczaya/ ktorých od Krystusa
y od Apostolow nie wziali/ y o ktorých
w onym pirowym kościele nie nie wie
dziano/ iako sie to ná swych miejscach
porządnie pokázure. Przechój ieden
cyłko iesth kościół święty powszechny/
iednā

Rázno
Rymscy
náuky
prawdzi
wey wi
ry nie
máia.

Powsze
chny ko
scioł.

o Kościele. 399.

iednā wiara/ iednā náuka Apostolska/
w słowie Bozym wyświádbiona/ iednā
głowā Pan Krysthus. Skąd oba Rzymski
cýc moješ/ iaki iesth kościół Rzymski/
ktory inśa głowe sobie tworzy Papies
já: inśa wiare sobie wynáduye/ ktora
nie iesth od Apostolow podána: inśa
náuka wymysła/ ktora przeciwna iest
písmu s. Z owocow takich moješ po
znáć fałszywe Proroki.

Rzymski
kościół.

Matt. 7.

Co sie doticze rzadu w kościele Bozym
potrzebnego/ tego nie odstepujemy/ y
owsem wedle słow Páwła s. staramy
sie s pilnoscia/ żeby wszystkie rzeczy po
rzadnie a przysthoynie miedzy nami
spráwowáne były. Także y o przelo
nych abo pasterzach rozumiemy/ iż za
den náuczać prawdziwie nie moze/ ko
go Bog nie posle/ y niłch sobie urzadu
takowego wziąć nie moze/ iesli ná cho
stusnie powołan nie bedzie. Przechój
nam Pan Krystus rostkázure prośić o
cā niebieskiego/ aby on swoye jence y ro
bocniki ná żniwo kościoła powszechnie
go wysylác raczył. X nie moze ta obiec
thniczą Pánsta záginać/ záwse dawa
Pan

1. Cor. 14.

Przełoż
ni abo p
sterze.

Matt. 9.

400. Artykuł viij.

p. Bog Pan Bog Kościołowi swojemu paster-
dawa ko- rze y Doktory prawdziwe/ chociaż sto
sci: swe- licá pozwirzchnia przelozonych stáro
mu pra- szych/ zá stawa y bogáctwy swiáta tes
wdziwe go wniesiona/ powinności swoyey zá-
pasterze. niechawa. Ciego iáshy przyktad ma-
my w onym Kościele Izráelskim/ ktory
był figura dzisieyshego zboru Krześcia-
ńskiego. Tám poczaroshy od naywyss-
szego Káptlána w mieyscu Aaronowym
siedzącego/ wszyscy Káptłani/ y wszytek
porządek Lewitow odstąpili byli zá-
konu Bożego/ y zá bálwány á wymys-
li stárszych swoich chodzili: A przed-
sie Pan Bog chocia nieznácznie/ ied-
nak miał záwse prawdziwa gromáde

Kosci: Iz-
zraelsti
figure
dzisieyshe
go zboru
Krześcia-

Pan bog ludzi wiernych/ między ktoremi byt pe-
swe cho- rny rzad wedle zakonu Bożego/ y pra-
wa w po- wdziwi náuczyciele. Ciego masz do-
srodku- wod 3. Reg. 19. zá ciásow Eliášo-
bálwos- wych/ iáko tám on s. Prorok przed pá-
chwał- nem Bogiem lámentuye/ mówiac:

3. Reg. 19. Opuścili Pánie vmowe twoye syno-
láment wie Izráelscy/ oltarze twoye poprze-
Proroká wracáli/ Proroki thwoye pobili mie-
Eliášá. cjem/ á iám iedno sam zostat. Jednak
Pan

o Kościele. 401.

Pan Bog wyswiadsza to/ że między o-
nym iáwnym bálwochwálsthwem /
między fálszywemi pasterzmi y Káptla siedm
ny/ miał swoich wiernych siedm tysie-
cy. Coż tu rzecze E. Kánonis: Izali wiernych
oná siedm thysiecy ludu mogli być bez
przelozonych prawdziwych/ y bez po-
rządku: Gdyż y dom żaden/ áni wieś/
żadku: Gdyż y dom żaden/ áni wieś/
áni miástecko bez porządku áni prze-
łożeniá (iáko sam powiáda) być
nie może. Ktoż tám w onym zgromá-
dzeniu świecił y pomázýwał: Gdyż sto-
licá Aaronowá ze wszytkim Káptláns-
twem odstąpiła była Páná Bogá/ y
Eliáš niewiedziat o onych siedmi tysie-
cy. Musi thu K. Żerbest chociaby nie
rad ten rozdział wejynić powołánia v
rzedow Kościelnych/ że niektchore Pan
Bog sam immediate to iest bez wśelátie
go ludzkiego srodku powolywa/ iáko
był Proroki y Apostoly powolat/ iáko
záwse y podziś dzień Doktory Kościoła
wi swojemu posyla. A niektorzy prze-
łożeni bywáya przez porządek ludzki
powolywáni y obieráni: Jáko zá ciás-
ow Apostolskich pospolity zbor Krze-
ścián

między
bálwo-
chwał-
stwem.

Powola-
nia prze-
dow. Kos-
cielnych
rozdział

402. Artykuł viij.

ściągłi obierali ludzkie godne do urzędu kościelnych *vi patet ex Actis Cap. 6.*

A takowe powołanie przetożonych y pasterzom dwoyakie sie być pokazuje iako y successia w kościele Bożym jest

Dwoiák: dwoyaka/ pozwirzchnia y duchowna/ Nie pasterze o czymś dostatecznie słyszał. Powołanie pozwirzchnie dzyeye sie przez ludzkie/ a duchowne y prawdziwe od Pana Bogá samego. Jako thedy nie na mieyscu pozwirzchnim należy prawdziwy urząd y successia Apostolska/ tak też prawdziwe powołanie Pasterzkie niená pozwirzchnym mázaniu/ go leniu/ ábo kładzieniu rák zawisnieto: A iáwna thó rzec jesth z historyi kościoła

Prawdziwy urząd y successia Apostolska: nyle na mieyscu należy.

nych/ że wiele Biskupów porządnie ná swe mieysca wezwanych heretykami bylo/ iako Samosatenus/ Nestorius/ Macedonius/ Liberius/ y inшы. Przetoż máło ná tym że kto od ludzi pozwirzchnie ná urząd kościelny powołany pomázan będzie/ iesli go sam Pan bog nie powołał/ iesli go Pan Bog dáry Duchá swego nie pomázal. O takow

Jerem. 23. wych Prorok mówi: Wiegáli á nie posyłałem

o Kościele.

403.

Wysłałem ich. O takowych Paweł S. *Acto. 26.* przypomina/ że mieli być fálcsni Pasterze: Nie może tedy być prawdziwy pasterz w kościele Krześciańskim jaeden/ iedno który od Bogá powołany posyłał bywa/ A Pan Bog nie przysłał słowá swoyego do porządku ludzkiego/ y owšem pospolicie tak bywa/ że ci ktorzy ná mieyscu y pozwirzchnym powołaniu zasiędlili/ prawdy y powinności swojej odstepuia: á przed sie kościół Boży przetożenstwa y urzędu prawdziwego nie tráci. A tak niesłusznie to naszym pasterzom k. Ráno niek żádawa/ żeby postáni być nie miesili/ żeby im nie poruczo no tego co spráwuyá. Abowiem o Pasterzoch iáwny jesth dekret Páná Krystusów: *3 owow* *Matt. 7.* *Ioann. 13.* *Roma. 16.* *Ató pra* *wdziwa* *powiáda* *nauke od* *Bogá po* *stány.* *Foró iuż*

c ij

404. Artykuł viij.

sow/ iuż owocze dobre s siebie wyda-
wa/ y iest od Pána Boga ná ten vrzad
dary Duchá s. pomázány y poświęco-
ny. A ktorykolwiek obledliwości y wy-
nalastow ludzkich náucza/ tákow y od
Pána Boga postány nie iest/ y Krystu

Kto ludz sowym zwolennikiem być nie może/
Kich vczy chociaż od ludzi pozwirzchnie powo-
wynalás tány bywa. Ależkolwiek y ten pozwirz-
stow Kry chni porzadek zachowuye sie miedzy
stus: zwo lenikiem námi/ że ni kt vrzedu sobie nie bierze/ aż
nie iest. ná to od zwirchności porzadnie powo-
tan bedzie. Lecż k. Herbest powiáda:

(Jż ni kt nie może Biskupá w Kosciele Bo-
zym postánówić iedno Biskup.

Co iesli prawda/ tedy wszyscy Biskupi
Herbesth násy Rzymstiego Koscioła (wedle K.
twirdzi Herbestá) nie porzadnie ná swe mieys-
że Bisku scá wešli: Albowiem iest to iáwna wsi-
pi w pol tkim/ że káżdego Biskupá dziś w Pol-
sce niepo seże Krol pan náś ná mieysce iego da-
rzednie wa y stánowi. A chociaż pozwirzch-
ná mieys nia Ceremonia Jch M. Ksieża zwykli
scá swe okolo święcenia swego niepothrzebnie
wešli. sthroić/ iednak wolnego obierania nie
máya/ bo chocia sie im nie podobá/ te-
dy musá káżdego od Krolá podánego

o Kosciele.

405.

Biskupá przyiać. przetoż wróćcie sie
ná zad k. Ránoniku/ á nie wydaway-
cie sie sami/ by wam kto tego nie zádał
żescie nie porzadnie wešli ná vrzedy ko-
scielne. Albowiem prożno sie swoim
święceniem chlubicie/ gdyż dzyeyow
Apostolskich iáwnie sie to pokázuye/ iż
lud pospolithy obierał ludzie godne/ s
pośrzedku siebie ná vrzedy Koscielne/
ná ktore potym Apostołowie rece swo-
ye wkładáli/ dar Duchá s. tym sposo-
bem wyswiádszáyac/ á modlitwami
spolnemi Pánu Bogu tákowe záleca-
yac: O czym y Páwel S. przypomina
do Tymotheusá piśac/ Jż ten Kthory
Biskupem być ma/ potrzebuye swiá-
dectwá od pospolitey gromády (ab eis
qui sunt foris) żeby w obmowke y w po-
tusy śátánińskie nie wpadł. przetoż ro-
znośc wielka iest miedzy dzisieyszą Ksie
żey Rzymstiey consecracia/ á kładzye-
niem rąk Apostolskich. Albowiem A-
postołowie máiac pewne swiádectwo
Duchá Bożego/ nie obierałi do thego
iedno ludzie godne/ y bezpiecznie recze
swoye kładli ná nie/ bo sie ná thym nie
c iij niemy

K. Rzym
scy pro-
żno świe-
centem
sie swym
chlubia.

Alto. 6.

Alto. 13.

1. Tim. 3.

Consecra-
tia Ksie-
żey
rozna od
Kładzie-
nia rąk
Apostol:

406. Artykuł viij.

nie omylili/ y zároveň ná takowé przy-
padal Duch S. ná kthore oni rece swe
wkládali. A dziś z jatoscia ná to każdy
wierny Krześcianin pátrząc musi/ia-
ko niekjemne á niegodne ludzyc Prála
ci Rzymscy do Vrzedom Koscielných
wysadzaya. Kládzie rece Biskup ná
Káptaná niegodnego/ y wyswiadka
mu dar Duchá Bożego/ sam nie be-
dac porzadnie od Páná Bogá wezwá-
ny/ ále ábo sie mieyscá thego do stużył/
álbo dokupił/ álbo zá przyiáznia á po-
winowáctwem doprosił. Wiecej též ták
pospolicie bywa/że iáki ordinans táka též
ordinatio ~~et~~ ordinatus. Ktemu przydálé
swoich wymyslow do tego bárzo wie-
le/ o kthorych v żadnego Apostolá nie
czytamy. Xowsem iáwne przeciwiem
stwo czynia kšieja Rzymscy službie du-
chowney/ á v rzadowi nowego Testá-
menthu/ gdy swoim golonym káptan-
om/ ná kštaté stárego zákonu/ moc o-
fiárowánia zá grzechy żywych y umár-
tych podawaya. Skąd obácz pilnie
moj mity czytelniku/ iesli sie ich káptán-
stwo z Apostolskim v rzodem zgadza.
Abos

Zákon ná
Biskup:
dzis w.
chodzą.

o Kosciele.

407.

Abowiem ony ofiáry sthárego Testá-
menthu znaczyły y figurowály iedyna
ofiáre Páná Krysthusowe/ y zároveň
koniec swoy wziały/ skoro krew swoye
ná krzyżu Pan wylać raczył: Abowiem
iuz tá iedyna ofiára powtarzánia wies-
cey nie potrzebuje/ gdyż doskonála iest
y successorá żadnego w káptánstwie
swoim Syn Boży mieć nie moze/ iáko
to dostátecznie Páwel s. do Żydow w
liście swoim opisał. Jáwne sie thedy
Krystusowi Káptanowi wiecznemu
sprzeciwiáya/ gdy krew y ciáło iego zá
grzechy ofiárować kaza: Abowiem tyl-
ko sam Syn Boży to uczynić mógł/ iá-
ko mowi: Ja dusze moye kláde zá owo-
ce moye etc. Ale o thym bedzie wlasne
mieysce. Tu o consecraciey Rzymskiey
kšiejey dosyć iest wiedzieć/ iż ich káptan
ni originatu swego od Páná Krystusa
y od Apostholow pokazać nie moga/ y
owsem nie moga być prawdziwemi
v rzednikami koscioła Krześcianńskiego.
názwani: Gdyż iásne mamy opisánie
wsytek v rzedom koscielnych. Dat
Pan Krystus Apostholu proroki/ E-
c iij wáno

pap: ká-
plánst: z
v rzodem
sie Apo-
stol: nye
zgadzają.

R. Rzym-
scy Kry-
stus: sie
sprze-
ciw-
iáia iá-
wne.
Ioan. 10.

R. Rzym-
prawdzi-
winie sa
v rzedni-
cy kosci.
Bożego.

408. Artykuł viij.

Ephes. 4. wányelifty/ Doktory y Pásterze. Ták
 że obierano zá čásów Apostolskich Bi
 skupy Stáršy y Diakony/ o káptaniech
 ktorzyby mieli ofiarować Páná Kry
 stusa nie nam nie oznáymiono/ przetoż
 sie ich wystrzegamy iáko fálszywych.
 Uiechayże tedy k. Zerbeſt nášym Pá
 sterzom nie przymawia/ gdy sam swo
 ich káptánów y przelożonych stuſne
 go powołania pokázác nie może. Za
 wšem gdybym Ksiedzu oddać chciat
 przymowki/ moglbym tego dowieść/
 iż ledwá ktorego Biskupá ználeſć w ko
 sciele Rzymſkim/ ktorzyby wedle Cano
 now Biskupſtvo trzymał. Ale oſoby
 wſelákie w dobrym pokoyu zoſtáw
 wſzy/ mam zá cho że ſie ná rzecz wedle
 potrzeby odpowiedziało. Tego ieſzcze
 dokładam/ iż ten zwyczay był długo w
 koſciele Krzeſćciańſkim/ że lud poſpoli
 thy obierał ludzic godne ná vrzedy ko
 ſcielne/ á Stáršy y Biskupi kładli rece
 ſwoye ná nie/ modlac ſie Pánu Bogu.
 Po thym gdy Ceſárze y Krolowie do
 wiáry Krzeſćciańſkiey przyſtapili/ y ko
 ſcioly nádadli/ ci z rámienia ſwego prze
 lożone

Zerbeſt
 powołá
 nia ſwo
 ich kápt
 stuſnie
 pokázác
 nie może.

Zwyczay
 Koſciola
 Bożego
 w obiera
 niu Bi
 ſkupow.

o Koſciele. 409.

tożone w Koſciele Bożym podawali/
 czo y dziś widzimy/ że Krol Biſkupy/
 á káždy pan w ſwoey máyetnoſci pleba
 ny podawał/ *et nihil refert* że Biſkupi o
 kolo ſwiecenia pozwirzchu używáyo
 ſwoich ceremoniy/ bo przedſie ten pás
 sterzem bedzie ktorego pan poda/ y nie
 ma w tym wolnego obierania Biſkup
 O cym nádzwyſz moglbym wiele s
 histori y Concili y Doktorow koſciel
 nych przykładow przywieſć/ ále ſolgu
 ya ckoćkoſci ná ten czas tego zaniechy
 wam. Doſyć ná thym/ że káptánſtvo
 Rzymſkiego koſciola przeciwnie ieſt pi
 ſmuſ. A náſzy Páſterze máya pewne
 ſwiadectwo powołania ſwoyego náu
 ke Apostolska prawdziwa. Ktemu y
 porzadek pozwirzchny iáwny/ że nié
 ſie do vrzedu koſcielnego nie wtracza/
 áni w kupuye/ iedno ktory od zwirzch
 noſci y od ſtárſzych powołan bedzie ná
 to. A co ſie dotyczy ſwiecenia y golenia
 Biſkupiego ábo Suffrágáńſkiego/ nie
 ieſt to od Apostolow podano/ y może
 być bez tego ſługá koſciola Kryſtuſa
 wego/ gdy iedno ma w ſobie wnetrzne

Dziſiey
 ſych cía
 ſow zwy
 cjay oko
 to prze
 lożonych
 w koſcie
 Rzymſk

Káptán
 ſtvo ko
 ſciola
 Rzymſk
 przeciw
 ne s. pia
 ſmu.

Swiece
 nie y go
 lenie nye
 ieſt od A
 poſt. po
 dáne.

c v

Duchá

410. Artykuł viij.

Duchá Bożego poświęcenie y pomázá nie/ á od zwiřchności do tego powo-
lan bedzye/ á od stáršych przez włoze-
nierak potwirdzon/ według przyktá-
du Apostolskiego.

Ná sprosne á
siniále przymowłi nic theraz Ksiedzu
nie odpowídam/ gdyż własne miey-
sce bedzie o Wieczerzy Pánstkiej/ thám
cho sobie dali Pan Bog w miłości do-
brey sprawiedliwie záptáćimy: X
znaš to ná oko moy mily czytelniku/ że

przy k.
Kanonik:
Syderz-
stwo.

Przy nas iesth zupełne á prawdziwe
Wieczerzey Pánstkiej sprawowanie/ á
syderstwo/ bálámustwo/ y bálwocha-
wálstwo to przy k. Kanoniku ná Tus-
mie zostáć bedzie musiáto: Abowiem
iáwne ich kuglárstwo y tu ná pretcze s-
thych słow obaczyć mozesz/ gdzie po-
wiáda: [wierz thy ábo nie wierz przedsi-
tám iest ciáto Pána Krystusowe/ gdy Ksiedz
rzecze to iest ciáto moye.] Náostátheť y
Thurkowi y żydowi spoleczność ciálá
Krystusowego przypisuye bez wśelá-
kiej condiciey á słusznego rozdziálu wá-
żywania duchownego/ tho iest wśysť-
kiej prawdy zbáwienney przez ciáto
Pána

o Kosciiele. 411.

Pána Krystusowe á krew iego zgora-
wáney/ á wiernym podáney ku poży-
waniu przez wiáre: á sakraméntálnes-
go álbo poświęconego/ kthorego y zli y
niegodni ludzie używáya przyjmuyac
sákramentáliter ciáto Pánstkie á krew
Pánstka w swiátości/ według swiádec-
twá Páwła s. Ktoby pożywał chlebá
tego y piłby kielich Pánstki niedostoy-
nie/ winien bedzye ciálá y krowie Pán-
stkiej. Co k. Kanonik choć sie ma zá Di-
álektyká dobrego pomieszał á w kúpe
zhátal/ iákoby sámó sakraméntálnes-
vżywánie dostáteczne cztowiekowi być
miało ku zbáwieniu/ bez wiáry á poku-
sy swietey. Co nie tylko je iest przeci-
wstáwie Pánstkiej/ y przeci-
mu písmu s. ále y przeci-
Doktorom koscíelnym. Abowiem iá-
sne mi słowy Pan Krystus te swiáto á
zacna tájemnice koscíotowi swojemu
oznaymil/ gdy mowi: Jam iesth chleb
żywotá/ kto przychodzi do mnie nie be-
dzie láknať/ á kto wierzy w mie nie be-
dzie prágnáť ná wieki. Item: Kto po-
żywa mego ciálá á piye krew moie/ we-
mnie

1. Cor. 11.

Diá-
lektá-
ch-
ta w kú-
pe wśys-
ťko.

Herbesth
Turkom
żydom
spolecz-
ność ciá-
ta Krystu-
so: przy-
pisuie.
Ioann. 6.

mnie mieřka á ia w nim. Tháké gdy
ten Teřtáment ſwoim wiernym zořtá
wiał/ ná pámiatke ſwoye to czynić ka-
zał/ ábyřmy iedli ciało iego y pili krew
iego. Al pámiatki Páńskie bez wiary
nikt czynić nie może: y ieř to niewatpli-
wa propořcia/ że obietnice Páńskie y
řwiatořci skutku ſwego zbáwiennego
mieć nie moga w niewiernych: gdyř
wiára bierzimy tho/ co nam Pan y w
řwiatořciach y w obietnicach podá-
wa. Coř tedř řřiadz káznodzieia Tum-
řki inřego czyni gdy mowi [wierz ábo
nie wierz] iedno řyderřtwo iákies/ á řá-
řořne kuglarřtwo w rzeczach ták řwieř-
tych pokázuje: Co tym řátořnieyřa/ iř
y Turkom y Żydom Teřtáment Páńřki
przywařcařa: *Quasi vero?* iákoby tho iuř
pewna/ iř řkoro řřiadz rzeczje one thrzy
řkora Kryřtuřowe/ tedy iuř y bez wiá-
ry y bez prawdy/ muři thám być ciało
Kryřtuřowe. Stuchay Theologu czo
Auguřtyno tym mowi *super Ioan. Tra-*
řtat. 26. Kto nie mieřka w Kryřtuřie/ á
Kryřtuř w nim/ thákowy nie pożywa
duchowńie ciała iego/ áni piye krewye
iego/

řwiatoř-
ci/ řku
řku řwe-
zbáwien-
ne mieć
nie mo-
ga w nie-
wiernych

iego/ cho ciař cieleřnie y wiđomie zeboř
má ciřnie znák řwiery ábo řwiatořć cia-
lá y krewie Kryřtuřowe y etc. Umieyře
tedy řřieře miły o thákowych rzeczach/
wedle prawdy mowić y piřać/ á nie po-
wiáday teř/ żeby niewierni mogli ciało
Kryřtuřowe przyimować duchowńie
ku zbáwieniu/ gdyř tylko znák pořwiař-
tńy ábo řakrament pořwirzchny bioř-
ra/ wedle řkoroř Auguřtynowych. Boř
wiem ciało páńřkie duchowńie nie mo-
że być iedno wiára řywa przyimowař
ne iále záchowařmy to ná řwe mieyřce
O řdisciplinie kořcielney iáká ma być
przećiwko wporńym á iárowno grzeřař-
cym iárowne opiřanie mamy v *Mat. ř.*
w 18. cap. Y Boře day tho áby řie kář-
nořć y powřciegliwořć řwieta do ludu
Kryřćianřkiego kiedy náwroćilá: Ař
bowiem toć ieř pewny znák prawdy
weř czařtki kořciola powřřechneř/ gđzie
ieř káranie przećiw nieporządńie choř-
dzacy m/ y iárownie wyřřepuřiacim cřlon-
kam: O cym dekreć Páńřki ieř/ áby ká-
řdy řworoľny řřhory ná wpořinanie
wřyřtkich nie nie dba/ byl wyřacjon od
kořcioř

Niewier-
ni tylko
znák bio-
re poř-
řwiatńy.

Discipli-
na.

Mat. 18.

Znák ko-
řcioř pra-
wdy řwe-
go.

Mat. 18.

414. Artykuł viij.

2. Tef. 3. Kościół iako poganin: Czego mamy przykłady w onym Apostolskim Kościele/ iż nie ćirpiano takowych/ y owsem kazał sie nam Paweł s. od każdej brzo-
tą nierządneho wyleczyć. Przetoż kiedykolwiek dyscipliny albo kárności takowey nie masz/ bez wątpienia y pokutą Prześciana i y Kościół prawdziwy być tam nie może. A tu nie chce nic przypominąć złych a nieprzykładnych spraw Ksieży Jch M. bo wiecey tego żałuy/ a niżlibym sie s tego kochać miał/ Jedno tu przestrodze twoyey moy mily czytelniku pamiętaj/ że sie między takowemi pokuty prawdziwej nie dopythasz/ gdzie wszyscy w obec bez pokuty żywa. A co wiethśa/ musi sie prawda powiedzieć/ że zmyślonemi osiarami/ spowiedziami/ y dosyć uczynieniem ża-
grzechy/ poprowadzona jest wszystka Dysciplina w Kościele Rzymskim. Albowiem nikogo nie wyłącza/ ani klna/ iedno kto nie zapłaci dziesięciny/ inśe wszystkie grzechy powszednie może skro-
pić v nich święcona woda/ a słuchaniem mszey odprawić. A iesli co głow-
nego

Gdzie dyscipliny nie masz tam Kościół prawdziwy być nie może

W Kościele Rzymskim nie masz ani pokuty ani dyscipliny.

Albowiem o dziesięciny.

o Kościele. 415.

nego prawie a grubego jest/ tedy sa mi wielka-
łości we lata od tego: Stad zgásnela bo we lato.
yazn grzechu między ludem Krześcian-
skim/ a bezpiecznie każdy w ten nadzieye
grzeszy/ że wie iż snadnie za to może do-
jść uczynić. A o tymci by K. Kanoniku
podobniey mowić/ iakoby zaś napras-
wować to wszystko/ a niżeli o świeckiey
mocy/ iakoby te mordować/ ktorzy sie
o Papa Rzymskim nie zgadzają. A co-
kolwiek nie obawamy sie tego/ bo wie-
my pewnie/ jesmy z łaski milego Bo-
gá ludzie Krześciani/ y nie może te-
go nikt prawda dowieść/ żebyśmy he-
retykami być mieli/ gdyż iasna definitio
heretici napisana jest od Janá s. w liście
pierzyszym cap. 4. Omnis spiritus qui soluit
Iesum Christum Antichristus est: A kiedyby
nam do sadu ziemskiego przyszło Ksie-
mily/ pierweyby ten dekret wedle pra-
wody na cie wyszedł a niżeli na mie.
Alle o tym rzecz między nami/ iesli sie
godzi przetożonym Kościelnym zabi-
yć y mordować heretyki. Boć inśa
jesth/ iesliby czo v rzad świecki uczynił
nad słowo Boże/ a miecz swoy tham
wycia-

Kada K. Rzym-
o mordos-
waniu lu-
dzi.

Kto testh
heretyk.

416. Artykuł viij.

wyciągał gdyż nie potrzebá: A insa
to iż Pápież Rzymiski nie tylko herety-
Morder
stwo pa-
py Rzym-
skiego.
Papá tir-
rannem
ziemskim
Jurisdic-
tia prze-
łożonych
Koscieln:
Matt. 18. non audierit Ecclesiam sit tibi tanq̃ ethnicus &
publicanus.) Ták sie Apostołowie zácho-
wáli/ ták wszyscy prawdziwi Krześcia-
ńscy pasterze/ iż przeciw obłudliwym
nie używali mieczá inszego nádstowo
Boże/ y nie zábiýali ciáta ich o duchow-
ne występti/ ále zostáwili to ná przy-
scie Páńskie/ ktory kátołu wyrwáć nie
rozkázá s pórządku psenice. Przeciá-
wko czemu iż ten pokorny kánonik iá-
wnie

o Koscielu. 417.

wnie piśe/ á swoim pánom thego po-
swiadbsa/ że wolno duchownym prze-
łożonym mieczá/ zwirzchności zye-
stiey náprzeciw owieczętam Pána Kri-
stusowym dobywáć/ á ony pod tchytus
tem kácerstkim zábiýáć. Vznay stad
moy mily czytelniku/ iesli w tych lu-
dziach iest iáka miłość Krześciániska/
ábo pokorá y cichość Apostolska/ kto-
ra sie nie dawno chlubiłi. A iż Augu-
styn á za soba przywodzi/ y twierdzić to
śmie/ żeby oni Cesarze Krześciánscy vs-
żywáć mieczá mieli przećiw heretikom
oboyá rzecy ináczej sie pokázuye: Wo y
Augustyn contrarium piśe/ y nie mor-
dowali oni Cesarze kácerzow/ ále ie in-
exilium posyłáli. Dopiro gdy stopy je-
lázne z glina pomieśáne násthály/ (o
czym Dániel prorokował) á Pápież
Rzymiski ku sobie páństwo przycią-
nał/ wśczęło sie to okrucienstwo/ że bez
bożnie á nielitościwie lud Krześciániski
morduya. Ale iuż práwie ná ostá-
tku broni swego Pápiejá k. Herbest/ iá-
ko wierny poddány/ y chce to pokázáć/
że Antykrystem nie iest. Czegobym mu
o
ia życzył

Miłość
Kri-
Her-
bełowa.

Stopy
jelázne z
gline po-
mieśáne
pápie-
skie.

Daniel 2.
Kiedy sie
wśczęło
okrucien-
stwo.

418. Artykuł viij.

ia iycyyl/byte° prawda dowieść mogł
 Ale trudno sie to zataić ma o cym wie
 Niepobo dza wśysey: gdy y dzieciom y babam
 zna oblu y każdemu człowiekowi pospolitemu
 dnośc sto niepobożna obludność stolice Rzyma
 lice Rzy: sticy iawnie iest odkryta. przetoż iako
 odkryta. oddalone niebo od ziemi/ tak daleka
 rozność tych co Papieża Antykrystem
 nazywają/ od onych ydow co zbawi
 cielowi naszemu dyabelstwo przypis
 wali/ y nie słusnie tego podobienstwa
 Rządzącywa. Abowiem Pan Kry
 stus wieciny Syn Boży dyabelsthwa
 mieć nie mogł żadna miara: Ale Pa
 pież obludny y nedzny człowiek/ przeci
 wko Krystusowi wiele czynić y stano
 wić może/ iako sie to y z nauki ich y o po
 stępkow dostatecznie pokazuje na
 swych miejscach. Wszakże słuchac te
 go bede/ cym swego Pána (ktoremu
 przysiągł) k. Kanonik bronić bedzye:
 (Powiada iż Antykryst ma być ieden tylko/
 taki człowiek/ złośnik/ syn zadržania/ nad
 Bogą sie przekładający/ cudá mocá dyabel
 ska czyniący/ ofiary wstahawiczą s koscioła
 wyrzucający/ ktorego náostatek Pan Kry
 stus duchem wst swych zabije etc. Temży i
 własno

o Kościele.

419.

własności i papieżowi Rzym: siemu nie na
 leża/ przeto Antykrystem być nie może.)
 A toć wśrteká obroná kśieja/ (si fecisti
 mega) O cym gdybych trokkości nie fol
 gował/ mogłoby sie wiele mówić/ a po
 kazac dostatecznie/ że nie tylko te polo
 żone własności/ ale y inſe wśytki we
 dle piśmá S. znaki/ znárduya sie przy
 Papieżu. Jákóz y względem mieysca/
 y względem postępkow od Janá s. w
 obyáwieniu opisanych/ nić sie iny do
 Antykrysta zgodzić nie może/ iedno Pa
 pież Rzymsti. Ale ná ten czas przestás
 niemy ná tych znakach/ ktore k. S. zgo
 best wylicia. Jeden tylko miał być An
 thykryst w Kościele Bożym/ nie wzglę
 dem iedney osoby tylko/ ale względem
 iednego panowania/ ktore miało być
 w Kościele Bożym/ przeciwnie iawnie
 postánowieniu Pánstkiemu/ iako o ies
 dnyimże tylko Gog & Magog proroctwo
 mamy/ chociaż wiele Cesarzow Tur
 ekich inż przestło. przetoż Papież Rzy
 msti iest ten iedyny Antykryst/ bo w ko
 sciele Krystusowym/ przeciwno rosta
 zánia Krystusowemu/ trolestwo swo
 ye y p

Do Anty
 krysta
 mti sie
 zgodzić
 nie może
 iedno pa
 pież Rzy
 msti.

Względem pa
 nowania
 ieden An
 tykryst.
 Ezech. 38.
 4 po. 20

420. Artykuł viij.

Papież Antykryst.
 Luca 22.
 Papież pod swą moc pod bił króla Ksiażetą.
 Papież przeciwny we wszystkim Krystusowi.
 Opisanie Antykrysta przez Pawła.
 2. Tes. 2.

ye y pánowanie pozwirzchnie vbudo-
 wał. Abowiem zakazał Pan Krystus
 frodze Apostołom swoim/ aby sie mie
 dzy soba o przodkowanie nie swarzyli/
 y aby obyczajem Ksiażet swiáthá tego
 nie pánowali. A papież sam siebie glo-
 wa y oycem wszytkiego Kościoła powše
 chnego názwał/ y króle y Ksiażetá pod
 moc swoje pobbirósy/ziemie y miásta
 ich opánował: Tancząc rozkazał pan
 Krystus Apostołom swoim słowá
 swego: A Papież słowá Pánstkiego zá-
 niechawšy/ przeciwnie wstáwy w Ko-
 sciele Bozym stánowi. Do písma s. P.
 Krystus wszytkim wkázował/ á Pa-
 pież swoye Kościelne dekretaly ná gore
 wystáwił písno S. zářucirósy: Ská-
 iásne sprzeciwienstwo okázáć sie móže.
 Opisuye też Pawel S. Antykrystá y iez-
 go przyscie/ thymi słowy: Tlieh was
 nítkh nie zwoodzi/ iákoby iuz miał byé
 dzyen Pánstki rychlo/ ábowiem musí
 przysé pirwey odstápienie/ y byé obyá-
 wion cílowiel grzechu/ syn zářácenia
 ktory sie sprzeciwia y wynosi nad wszy
 tko co rzeczo no bywa Bog/ y nad iego
 chwale/

o Kosciele. 421.

chwale/ ktorzy sie posádzi w Kosciele
 Bozym/ wkázuja cz siebie sáme go iákó
 Boga. Izali nie pámiétacie gdym iez-
 Ńcie byl z wámi/ zem to wám powiá-
 dal/ y teraz wiecie czym sie tho zářzy-
 mawa/ aby byl obyáwion cíasu swo-
 yego (ábowiem iuz potáyemnie sprá-
 rouye złość swoye/ iedno ten ktory tho
 zářzymawa teraz/ musí pirwey odie-
 ry byé) A w ten czás okázan bedzie ten
 to zlosník/ ktorego Pan Jezus zábiye
 duchem wšth swoich/ y skázi obyáśnie-
 niem przyscia swoyego/ A przyscie iez-
 go (tego zlosníka) iest zá spráwa řá-
 táníka/ ze wšeláka moca/ y znáti y cu-
 dámi řářšywemi/ y s wšelákiem zwo-
 dzeniem zlosliwym/ rych ktorzy ida ná
 zářácenie/ przeto iř prawdy nie wmi-
 řowali y przyiać niechcieli: Przetoř po-
 sle im Pan Bog spráwe obřednořci/ á
 by wierzyli klámstwu etc. A tu pil-
 nie sie przypátruy prorocthwu Duchá
 Boiego: Abowiem kto inřy móže cílo-
 wíkiem grzechu byé názwan: iedno
 ten ktory ludziám gřeszyc pozwala.
 Papież tedy Rzymřti iř niewřtydlíwie
 d iř grze-

Papieżá
 zlosníka
 Pan Je-
 zus du-
 chem wš-
 them wř-
 řech zá-
 bił.

Proros-
 ctwo dus-
 cha Bo-
 go o Pa-
 pieřu.

422. Artykuł viij.

papież
człowiek
Fieni
grzechu.

grzechy ludzkie przez swoye indulgencje y bulły zwykły przedawać/ czego pełen świat wszytek/ okazyuje się być tym to człowiekiem grzechu y złośliwym. Miał to też być przed przysięciem Krystu swym odstąpienie od nauki Apostolskiej znaczne/ co dostatecznie w księdze Papieża znajdziesz od głowy aż do końca.

papież
przyci-
ga do za-
trąca-
nia ludz-
kiego.

Miał też być Antykryst synem zatrącenia/ to jest miał być przyczyną do zatrącenia ludzkiego. Czo niewiem komu by słusniej przypisać mogł/ iako Papieżowi/ ktorzy nie tylko ludzkie dusze fałszywa nauka zabija/ ale i w nie lud boży bez przesłanki traci y morduje. A w dekretach swych hardzye mówić śmie: Choćby y do piekła za sobą ludzie Papież ciągnął/ nikt go s tego kłarać nie ma/ ani może etc.

hardość
papieża.

Jtem miał się wynosić Antykryst nad Imię Boże/ y nad wszytkie chwale iego/ posadziwszy się w kościele Bożym/ y okazywać się za Boga. To żadnemu Królowi ani Cesarzowi ani potentatowi przywłaściono być nie może/ iedno samemu Papieżowi Rzymskiemu. A

papież
wynosi
się nad
Imię Bo-
że.

bowiem

o Kościele.

423.

bowiem ten znacznie nad páná Krystu sá wyniosł stolice swoye/ gdy wszytek rozsadek stowá Bożego y pisma s. ku sobie przyciągnął/ a w kościele Bożym posadził się po wszechnym sedziem/ i tak pisma s. iako y wiary Krześciańskicy/ odmieniając naukę Apostolską/ przydawając y umniejszając wedle wpo-
dobania swego/ a wszytkiemu kościołowi y Biskupom inšym dary Duchá bożego y wolność Krześciańska odcy-
mując/ przed sobą ludzkom ná koláná v-
pádác/ y piety swoye całować roztá-
yac. Což inšego moym milýk. Kádomu
tu Papież czyni/ gdy dekretá przeciw
iásmu stowu Bożemu stánowi/ gdi
się naswietšym nazywa/ gdy zwirz-
ność Boża Króley Cesarze depce/ zná-
krzyżá Krystusowego gdy ná nogi swo-
ye kládzie/ a one całować kaie/ co inše
za zwierz-
go czyni/ iedno iž chwale Boża ned-
ny człowiek sobie vsurpuye. Nie miał
tež obyáwion być Antykryst (wedle
tych stow Páwla s. iako ie śáržy Do-
ktorowie Ireneus Tertulian y Hiero-
nim wykládá) ážby pirwey Rzym-
skie

papież
odmies-
nia náu-
kę Apost.

papież
Cesarze/
Krole bo-
żność
depce.

papież
chwale
Boża s-
bie przy-
włašcia

o liij

skye

Papież
pánstwo
swe roz-
szerzył.

Fundaci-
a Papie-
ża Rzym-
skiego.

Cuda An-
tykrysta
Rzym-
skiego.

Nie pánstwo zniszczone było/ czo sie ze-
wszystkimi historiámi zgadza. Albo-
wiem po pánu Krystusie okolo siedmi
set lat y sześćdziesiąt/ gdy iui prawie
od Rzymu y stolicá Cesárską/ y wszy-
stka moc y zacność przez czas niemáły
odpádlá/ nabárzicy wrosta okazal sie
ten nowy Romulus Papież Rzymstki
y w then czas prawie rozszerzył pánst-
wo swoye/ gdy mu Pipinus król Fran-
cuskizwoycieyszysy Cesarzá Konstanty-
nopolstkiego/ y Longobárdy/ przedmiej-
szá część Itáliey/ wszytki tu Rzymowi
dárował/ o czym czytáy histori ki wsi-
etki. Miał też moźne á wielkie cuda czy-
nić Antykryst/ ku zwiedzieniu y osiutá-
niu tych/ ktorzy prawdy wdziecienie
przysmowác nie chcą: Czym sie nie da-
wno sam chlubil k. Zerbeś/ wielkości
cudow koscioła Rzymstkiego wycytá-
yac/ iákoż indziej tego nie znaydzyeś/
iedno w pánstwie Papiejskiem. Tam
siedusze zmárte okázowały pomocy za-
dáyac/ á czyścić mąyeczności y pienies-
dzy ludzkich kłamlwie buduyac: tam
ymárte fálszywie wstrzeżano/ y niemo-
cy rozma-

cy rozmaite vzbrawiano/ y byabły po-
wolnie wyganiano/ odpusthy bálwo-
chwálstie stánowiąc/ á lud Krześciani-
ski od iedney chwały Bostkiej mizernie
do rozmaitych pomocników odwo-
dzac. Nástháteż miał Pan Krystus
tego swego sprzećiwniká duchem wstch p. Kry-
stus zábl-
ituz zábl-
ta teraz
Papieżá
duchem
wstch
idz.
go poznawšy/ do prawdy koscioła po-
wszechnego sie náwróćáya. Nástháteż część pa-
sthego Antykrysthá skázi obyáśnieniem piejá iest
przyscia swoyego/ Co rácz Pánie y zbá-
wieielu náš w rychle ku lepszemu wter-
nych twoich wezyńć/ Amen.
Jeście k. Zerbeś ieden znák Antykrysta
stow z Dánielá Proroká položyl s ká. Z. Zerbeś
rų. i. miał s kosciołá Bożego wyrzucić best zápo-
mniał
wstáwiczna ofiárę. W czym zápomniá sam sie-
bier.
wšy sam siebie/ i. to proroctwo Dáni-
elowe ná iedne osobę thylko rozumieć
chciat/ przypisuye cho nášym pasther-
zom/ ktorých rázem iednego ciásu y
d v pospo-

pospolu jest wielka liczba. A temu/żo
 nie tam Prorok mowi o Zrołu mocy
 nym y wielkim/że ten ofiäre wstawię-
 na odyać miał/ czo sie żadna miära do-
 nieszow: nąszych pasterzow przyrównać y zgo-
 dzić nie może: Abowiem oni żadnego
 krolesthwa ani mocy swiata thego nie
 trzymają. Przetoż gdy sie temu pilnie
 przypatrzym/ zostanie y to Proroctwo
 Danielowo przy Papieżu. Abowiem
 ten bedac iedynym y mocnym krole-
 swiata tego/ odyat prawdziwa y wsta-
 wiecna ofiäre kosciołowi Chrystusowe-
 mu. Coż to za ofiära? Czytamy o tym
 w dzieyach Apostolskich/ że on piro-
 lud Chrześcijański na każdy dzień czynił
 pamiętke meki y sinierci Pańskiej/ wzy-
 wając spólności swiethey w lamaniu
 chleba/ y modlitwy a dzyak czynienia
 Panu Bogu oddawayac: także trwał
 ten zwyczaj po Apostolech do kilku se-
 lat/ iako historie kosciołne wyświadcza-
 ya. Nád te ofiäre pamiętki y dziakę-
 nienia żadney insey nie mają w Testa-
 mencie nowym. Bówiem one wszystkie
 ofiary wblągálne starego zakonu (Pra-
 picatoria

piatoria sacrificia) ktore za grzechy ofia-
 rowane bywały/ wzięły swoy koniec.
 Skoro prawdziwa iedyna ofiära Syna
 Bożo przestąpiła. Przetoż prozno kłá msa na-
 nonit swoye Misie wstawicina ofiära jest ofia-
 koscioła Chrześcijańskiego nazywa/ gdy
 ia czynia y ofiaru za grzechy iymych
 y zmarłych/ na kształt do wstkich figur
 iakoby ieszcze Pan Chrystus nie doszł w
 czynił za grzechy nasze. Nád to pokas-
 ząc tego prawda nie może/ aby thako-
 wa Msa na pamiętke swoie pan Chri-
 stus abo Apostolowie wsthawili. Wo-
 wsem przeciwna iesth wshytkiemu pi-
 smu. Iako to na swym miejscu da pan
 Bog obaczyć bedzieš mogli. Sama te-
 dy Wiecejza Pańska/ ktora na Testa-
 mencie kosciołowi swojemu Pan zo-
 stawię raczył/ iesth y była zároveň wsta-
 wiecna ofiära ludzi Chrześcijańskich (iá
 to co wshyscy starzy Doktorowie nazý-
 wają) gdy w spólnym wzywaniu chle-
 ba y kielichá pańskie/ wstawięcnie na
 każdy dzień czynili sobie oni Chrześciane
 wierni przypamiętowanie wblągálne
 ney ofiary Chrystusowej na trzysu raz-
 tyleo

Przeciwna
 na msa
 wshytkiemu
 pi-
 smu.

Wiecejza
 pań
 sta iest
 wsta-
 wiecna
 ofiára
 ludzi
 Chrześciane

tylko za grzechy wszytkiego świata w czynionej: A przy tym ofiarowali Pa-
nu Bogu modły y dzieł czynienia/ y da-
ry dobrowolne dla wbojey bráciej y
sług kościelnych: W czym iásne świáde-
ctwo Páwła S. w liście do żydow: A
táć przez Krystusa ofiarujemy wstawi-
cinie Panu Bogu ofiare chwały/ y os-
woeyst nasych/ wyznawayacj Imie
iego/ a dobrothliwosci y spólności nie-
zaniechuyacjcie. Widzisz czy tu ofiara
wstawicina zowie Páwel s. o Nszy Pa-
piestkiej nie máś tu żadnej litery.

Takowj tedy porządek Krześcíanstwi/ y
te mila a wdzieczina Bogu ofiare/ od-
yal Antykryst Rzymstki kościolowi bo-
żemu/ iáko to ná oko wssyscy widzimy
a ná to mieysce postáwil brzydliwosc
spustoszenia/ ofiaruyacj za grzechy ży-
wych y zmártych/ a iedyna ofiare Kry-
stusowe tym pustoszac y psuyac.

A iuz prawie nie thákowego nie máś
przy tym mieyscu ná czoby ieszcze kšes-
dzu odpowiadac potrzebá/ oprotj iego
smiałych a niķesemnych przymowek/
ná czy sama rzecz odpowiadá. Albo

wiem

wiem kto tego nie baczy? że pycha/ tá-
komstwo/ roskosze/ y bujnosć żywota/
drapieżstwo/ y wszytki inše tego wieku
zbytki a swowolenstwa namilše miej
sce sobie obráły w kšesey Jch M. bo im
tám wszytkiego dostawa. Przetoż nay-
lepiejby k. Kánonikowi/ nie przyma-
wiáyac osobam żadnym/ o wierze (iá-
ko sam powiáda) prawej albo krzy-
wej gadác. A iesli sie zwyczajowi swo-
mu y naturze odyac nie może/ tedy nie-
chby wždy takowe przymowki kładł/
ktoreby ácz nie podobnosć iáka kolwiek
do wiary ludzkiej mieć mogły: Boć te-
mu nie bedzie niķt wierzył/ aby náś ies-
den kšiadz wiecey pochrzebowal albo
trawil niżli dziesiec Rzymstkich. W o-
szem iesli mu sie krzywdá w tym widzi
bárzo rádźi sšrymárcyć/ A rzecz pe-
wna/ że sie nasych dziesiec dobrze tym
wychowa/ co ieden Kánonik Rzymstki
ćicho potrawi. Ale tego wszytkiego za-
niechawšy/ iuz moy mily Cystelniku
ten Artykuł zamykam/ rozłádkowi to-
twojemu poruczáyacj/ ábys pilnie a
wprzejmie s pisiná s. dowodow roze-
znawal

Hebr. 13.

Ofiara
kšehora
wstawicj
na.W Nszy
lietki ie-
dnej w
pisinie
nie máś.X. Kšima
scy swe
kochanie
w czym
máie.Zwyczaj
Serbeiz
przymá-
wiác sá-
slywie.

420. Artykuł viij.

znawali/ czo o Kościele powsechnym rozumiano być ma/ w ktorim iestesmy wшыsej Krześciance pozwirzchu. Jes dno doswiadzać sie nam trzeba/ wstać wicinie/ abyśmy prawdziwemi a żywemi członkami tego ciała Chrystusowego znaleźieni byli/ a żebyśmy za falk bywemi pasterzami y za głosem obcym nie chodzili. Inaczej prośno sie Tytułem powsechnej wiary y przez wiściem Catholików chlubiemy: Kto do konic wytrwa w wierze prawdziwej/ then pewnie zbawion bedzie. A wiaraż nasza uki słowa Bożego pochodzić ma: Przetoż kto tego odstepuje/ ten y Chrystusa Pána/ y wiary powsechnej Kościoła Krześciańskiego dawno odstąpił. Myż lastki milego Boga/ gdy nauki syna Bożego w prostosci słuchamy/ możemy być tego pewni/ że sie nas P. Chrystus na dzien przyścia swoyego nie za przy/ abowiem wierny jest y prawdziwy/ nie może nas omylić słowo iego. Ktoremu aby wшыtek lud Krześciański powinna wiara y posłuszeństwo oddawać/ ludzkich wymysłów zaniechawшы/

Doswiad
ać sie
trzeba ie
żyć
prawdzi
wemi cia
łá Chrystu
sowego
członki.

Matt. 10.

Roma. 10.

Kto od
stepuje
Kościoła
powsech
nego.

o Przekożo. Kościele. 421.

wшы/ day to nam Boże Oycze wszechmogący s Synem twoim wiecznie s ciebie wrodzonym y z Duchem świętym zawsze błogosławiony/ Amen.

Artykuł Dziewiaty.

O Przekożonych Kościelnych.

To przednięśka nasze rozmowa o Kościele s pilnoscia czytać będzie/ thám co y o przekożonych Kościelnych rozumiano być ma/ znaydzye. Przekoż krotko ná kśięże powtarzania odpowiadac bede/ czasowi folguyac: Naprzód stopnie służebności w Kościele Bożym názybyć syroko kśiadz Kánonik rościagnal/ gdy powsechnego pasterza Papieża/ Kárdynaly/ Pátryarchy/ Arcybiskupy/ Biskupy/ Prálaty/ Kánoniki/ Káplany/ Diakony/ Subdiakony/ Akolity y inśe wylicza. Abo wiem wшыhki przekożone w Kościele Chrystusowym dostatecznie mamy od Páwła s. polozone: Dal Pan Chrystus Apostoly/ Ewangelisty/ Proroki/ Pasterze y

Stopnie
służebno
ści w Ko
ściele pa
piśkim.

Ephes. 4.

Stopnie
służebno
ści w Ko
ściele
Chrystusa

42. Artykuł ix.

sterze y Doktory/ ku zbudowaniu Ko-
Asto. 6. ściółki swoyego. A w dzieyach Apostol-
Asto. 20. skich y w listach czytamy o Stárszych/
 o Diakoniech/ y o Pasterzoch. Stársze
 Stárszy. mi zwano te/ ktorzy miedzy pospolst-
 wem dla dobrego porzadku y discipli-
 Dyako- ny obierani bywali. Diakonowie do-
 nowie. brą pospolite kościelne śafowali. Pás-
 pasterze. terze abo Biskupi náuka y swiátosciá
 mi w kościele Bozym służyli. O Papie-
 O Mār- żu powstęchym/ o Kardynałach/ pátr-
 notrác- archach/ prátatach/ kánonikach/ opás-
 nich rze- tach/ proboszczach/ y o inszych márnos-
 dmkach. trawnych swiátá tego kościelnych V-
 Kościół. rzednikach/ nie nie widzimy od Apo-
 Rzymst. stolow podánego. Przetoż o Jch M.
 w piśmie. tego nie rozumiemy/ żeby do służby ko-
 nie mās. ścielney/ álbo do rzadu iákiego dobre-
 go przynależeć mielt. O Káptaniech
 także Rzymstkich/ ktorzy wedle żydow-
 skiego zakonu swiecenie bywáya/ á ofiá-
 ry zá grzechy żywych y zmártłych czy-
 nia/ żadnego od Apostolow áni piśmá
 áni swiádectwá nie mamy. A owsem
 iáwnie sie w tym Krysthusowi Panu
 sprzeciwiaýa/ gdy mu w onymie^o wie-
 cijnym

o przelozu. kościel. 43.

eijnym a jedynym Káplánstwie (w kto-
 rym on potomka jadnego mieć nie mo-
 że/ bo sam tylko Káptanem wedle po-
 rzadku Melchisedechowego ná wielki
 zostawa) succedowác chca/ á iáko by
 niedoskonała była ofiára iego/ záwsze
 ia powtarzáya/ Ciáło y krew Pániska
 ofiaruya cz śmieć á żałosnie/ czego im
 nie porucżono/ áni to być może/ iáko ni-
 żeý da Pan Bog wstýknył. Co sie do-
 thycze przymowek/ My Krolá pánt-
 swego Papieżem nie czyniemy/ y roz-
 ność zwirzchności swieckiey od służby
 kościelney dostátecznie zachowujemy.
 Ale księża Jch M. pomieśáli to wšy-
 tko/ y Papież nie tylko krolew Rzym-
 skim jest y pánem ich naswietłym/ iá-
 ko go zowa/ ále nád wšytkimi krolmi
 pánowanie y Jurisdicia sobie vsur-
 puye/ ciego od Krystusa y od Piotrá
 S. nie wział. Chátkie y niewiásta m-
 nie wolno v nas w kościele náuczáć/ á-
 bo rzadzić. O Rzymstkich to Papieżach
 czytamy/ ie tá m niewiástká Papieżem
 była/ rzadziła/ y rodziła. Co sie doty-
 cze słowa Bożego y Swiátości śafos-
 wania

Krystus
 w swym
 Káptanie
 stwie po-
 tomka fa-
 dne^o nye
 może
 mieć.

Papież
 Krolew
 Rzym-
 skiem.

w kościele
 Rzym-
 skiem pa-
 pieżem
 niewiás-
 tą była/
 rzadziła
 y rodziła

434. Artykuł ix.

wania porzadnego/ tego ni kt inſy ni
ma ſprawować/ iedno Biſkup abo p
ſterz/ ná to ſłuſnie od Boga y od Ko
ſciola powołany/ y iuż ſie doſyć o tym
mowito/ co o porzadnym powołaniu
w koſciele Bożym rozumiano być ma
przetoż tego powtarzać niebede.

Aczkolwiek proſno E. Kanoniſt laboru
ye/ dowodzac ſwoich Rzymſkich ká
planow ſwiecenia/ y twirdzac to w por
nie/ że oſwiecić káptaná ni kt nie moze
iedno Biſkup. Abowiem pozwalam
mu thego/ że v nas thátowych káptan
now o iákich on mowi nie máſi/ y nie
potrzebuje koſciot Kryſtuſow tákowe
go ſwiecenia: Wymyſły to ſa ludzkie
ſłowu Bożemu przeciwné/ á z zákonn
ſtárego á z tym obyćzajem/ do Krze
ſciáńſtwa przywiedzione. Náſy Pá
ſterze máya iáwne ſwiadectwo powo
lánia ſwoyego od Boga/ iż prawdzie
wey náuki Apoſtolſkiej wedle piſmá ſ.
náuczają/ y ſwiatofciámi ták ſłužia/ iá
to Kryſtus wſtáwił. A co ſie dotyczy
pozwirzhnego powołania/ kthore od
ludzi dla dobrego porzadku bywa/ te
dy ſa ná

Koſciot
prawdzi
wy nie
potrzebu
ie mini
ſtrow
ſwiece
nia.

Świáde
ctwo po
wołania
páſter
zow.

o przełożo. koſciel. 435.

by ſa ná ten vřząd od zboru Krzeſciáń páſterze
ſkiego wybráni/ od zwirzhnoſci po
wołáni/ od ſtárſzych potwirdzeni. Nie
wtracáya ſie w to ſámi/ nie dokupuya
ſie vřzedow koſcielnych/ áni ich tej pże
dawáya/ áni ſobie zá powinowáth
ctwem gala/ czego pełno v Rzymiá
now: ále godnoſci tylko á dárow Bo
żych pilne w tym vważanie miedzy ná
mi bywa. A tákowiec bywáło zá Apo
ſtolow porzadne obieranie/ o czym ma
my w dzieiach cap. 6. (Conſiderate ex vo
bis) Mowia táim Apoſtolowie do po
ſpolitey gromády: Popátrzcie y obierz
cie miedzy ſoba meze dobrego ſwiádes
ctwa. (e elegerum) mowi Lukáſ ſ. y o
bráli tákowie/ ktorzy ſwiadectwo mie
li miedzy zborem. Ná ktore potym A
poſtolowie kładli rece ſwoye dla dáru
Duchá S. Ale iuż tych ciáſow nie má
ya tej pewnoſci Biſkupi/ żeby ná ká
dego Duch Boży przypáſc miał/ ktore
go oni gola y ſwieca/ y ná ktorego rece
ſwoye kładá. Aczkolwiek byl ten zwy
czay/ że nie tylko Apoſtolowie abo Bi
ſkupi/ ále teyż Stárſzy miedzy poſpol
e i
ſtwem/

páſterze
náſy ſe
porzad
nie wys
bráni.

Rzymſcy
iáko ná
vřzedy
wchodza

ſwycá
obiera
nia ná vř
zedy ko
ſcielne
za Apo
ſtolow.

426. Artykuł 1r.

1. Tim. 4. **Presbyterium** **cor** **Głosał.** **Kanonis** **forma.** **Roznoś** **między** **Apostos** **ty Bisk** **py star** **sz** **mi**

stowem/ kładłi rece na takowe ktorzy os-
bierani bywali. O cym Paweł s. przy-
pomina do Tymotheusza pisacz: Nie
zániedbujay dárutego w tobie/ kcho-
rę danie jest przez prorocstwo s kładzie-
niem rąk (τὸ πρὸς βύτη) to jest/ wbyta-
kich starzych. Abowiem to słowo πρὸς
βύτη po Grecku wyklada sie congre-
gatio Seniorum, zebranie starzych. Czo k.
Kanonik dziwnie glozuyel/ á owym
drugim mieyscem (gdzie Paweł s. pi-
se/ iż na Tymotheusza rece swoye kładl)
to ktore jest o kładzieniu rąk starzych/
zmazać chce/ Pawła s. y Biskupem y
starzym nazywájac. Ale mu to wszy-
tko nic nie pomaga: abowiem iásna ro-
zność opisána jest w piśmie S. między
Apostoly Biskupy y Starzymi. Ktes-
mu może być oboya rzeci pospolu/ ie y
Paweł s. kładl rece swoe na Tymotheu-
sza/ y Starzys Zboru onego/ iákoż sie to
y s słow Pawła s. pokázuyel/ ie nie o ie-
dnym starzym/ ale o wielu ich piše/ bo
powiáda: cum impositione manuum Pra-
sbyterij, czo inaczej wykládano być nie
możet/ iedno s kładzieniem rąk zgromá-
dzenia

o przełożo. Kościel. 427.

dzienia starzych. Przetoż gdy ná nasze
pasterze od starzych zboru Krześciań-
skiego rece wkládane bywáya/ nie w
tym podania y zwycięzay Apostolskie
go nie odstepuyemy/ y owšem s piśmá
s. then przykład od Apostolow bierze-
my. A wáśie Ceremonie y consecracie
Káptanow Aaronistich do ofiarj názná-
cionych/ nie tylko je od Apostolow po-
czátku swego nie máya/ ále ktemu prze-
ciwne sa słowu Bożemu/ y służbie no-
wego Testamentu. A wždy k. Káno-
nik śmie powiádać/ ie Paweł S. kazał
Tymotheuszowi y Tytusowi Biskupom
Káplany świecić. Ale vbi de hoc? gdzie to
wyciedl? Nie máś tam o świecceniu ie-
dnej litery ani o Káplaniech. Wśáć nie
długie obá listy/ przeczytay sobie moy
mily brácie/ á wiedz iáko thákowemu
wierzyć máś/ ktory piśmá Apostolskie
omylnie zá soba przywodzi: A zá thá-
częstemi omyłkami musi też być y con-
clusia omylna/ Ktora náprzeciw nam
y pasterzom naszym dosyć ostrze cinyi/
grojac piekłem gorayacym. Ale niech
sie go sam ksiádz boi/ y s tymi wśetki-
mi/ kro-
wskáda
nie rąk
przykład
od Apo-
stolow
wzięty.
papiest:
consecra-
cie Kápl:
przeciw-
ne słowu
Bożemu
Zerbest
omylnie
piśmá zá
sobą przy-
wodzi.
Conclusi-
o że bez-
słowa
myli

Toann. 3. mi/ktorzy Bogu y stworz iego wierzyt
nie chea *Qui enim non credit iam iudicatus est.*
Zachym dokonawszy swey zmyśloney
consecraciey/powłada ściżra prawdę
(Je pánowie świeccy y Krolowie odyeli ko
ściółowi/ to iest pospolitemu cślowickowi/
nie tylko Biskupow ale też y plebanow po
rzedne obieranie.)

Herbest
poczytna
prawde
mowia

A tak ci byto dawno powiezbieć kśieże
mily/ tedy by był niepotrzebney mowy
y prace vszedł/ Ktora sie prożno czynila
dowodzac tego/ że Biskup abo pasterz
nie moze być iedno od Biskupa ná tem
vrząd wystány: Abowiem kto ma zu
pełna moc obierać ná vrząd/ then też y
posyla: Prożno tu kuglować/ y cho iest
essentiale w tej rzeczy (obierać) accidenta
le kłásć rece á modlić sie zá obránym.

Bo kogokolwiek pan obierze y poda/
ten biskupem y plebanem niepochyba
nie bywa/ tego y świecić musza Sufrá
gánowie. A chocia kto bedzie oświeco
ny/ tedy iednak vrzedu kościelnego nie
moze mieć/ iesli go Pan pozwirzchni
do tego nie powoła: Przetoż obieranie
iest przednieysze y essentielle/ á świecenie y
golenie á mázanie wáše iest accidentales

bo musi

bo musi zároveň do obierania przypa
dác. Zásie k. Kanonię Rhetorizus
ye mowiac: [Toć was podobno naywie
sey obraża/ iż my tak iako przynależy kápla
nom Krześcijánstwu nie żyjemy/ ále dla nas
złych s kościoła nie wychodzicie.]

Ná co mu poprostu odpowiadám/ że
nie wychodzimy s kościoła powsech
nego nigdy/ ánismy wysili/ iedno fát
sywych pasterzow odstepujemy/ Nie
dla ich niepobożnego życia/ ále dla te
go/ iż oni kátedre Pána Krystusowe o
puszcili/ á náuki Apostolskiey zaniechá
li. Kthemu że sie świeca do ośiárowá
nia zá grzechy ná kstat zakon u Nojze
sowego/ co iesth przeciwno nowemu
Testamentowi/ iako sie to ze wszytkies
go písma s. pokazác moze. Abowiem
słowá Páwla s. kthorekśiadz zá soba
przywodzi z listu do żydow cap. 5. iá
śnie mowia o naywysszym Káplanie
stárego zakonu/ ktory ośiárował krew
bydleca/ figuruyac iedyna ośiáre Kry
stusowe: á takowy nie mogl być iedno
s pokolenia Aarownego/ y ieden tyl
ko zároveň bywał. Co wszytko iuż vsta

Choć sá
sywych
odstepu
jemy pá
sterzow
iednak s
kościół
powsech
chne^o nie
wychod
zimy.

O Naya
wyssim
kápłan
nie zako
nu stáre^o
słowá s.
páwla.

e iij

to sko

442. Artykuł ix.

DeKret
ná Bisku
py Krzes
ściński

ściński/ żeby sie do spraw pozwirzcha
nych w Rzeczypospolitey przymiesza
wac nie mieli/ bo trudno oboymu wzy
nić dosyć. A wśakże y tego Jch M. nie
zazrzymy/ Boże day to aby mogli y w
Kosciele y w Rzeczypospolitey wedle
Boga y prawa rzadzić ku naszem le
pszeniu y stanowi. Zycyli bych k. Kano
nikowi aby pamietał ony słowa S.
Zieronima in *Vitis Patrum: Ecclesia ex quo
creuit in possessionibus decreuit in virtutibus.*

Libro 4. Et in Chronica Cestrensi inquit, q̄ tempore dora
Capi. 28. tionis Ecclesie audita est Angelica vox in aere,
Hodie effusum est venenum in Ecclesia sancta
Dei. Cerkiew gdy poczelá rość á wzma
gać sie w mądrości á imieniu cieles
nym/ ná tych miast vmniejszenie wzie
ła w cnotach swietych. A w Kronice
Cestrenskiego napisano iest: Jż onego
czasu gdy Cerkiew bogactwem wdaro
wana była od Cesarzá/ głos Anielski
w powietrzu slyšan: Dziś iad wian
iest do Koscioła swietego Bożego.
O wolność y zacność stanu małżeńskie
go/ iáko niestusnie á niekrześciańskie
iesth wyrzuceny o pośrzedku Ducho
wiensta

O przełożo. Kosciel. 443.

wienstwa/ będzie własne miejsce.
Thu ná pretce podziwuy sie moy miły
Czytelniku themu naszemu Theologo
wi/ iż to śmie twirdzić/ żeby nie slycha
na rzecz w Kosciele/ aby sie kiedy kśieja
ożeniać mieli. Jesli tego nie czytał/ pro
stać wielki/ czego mu ia nie smiem za
dąć: iesli czytał y wie/ á przed sie praw
dy nie przyznawa/ *maliciosus*: czego mu
ia nie życze/ ále mógł tego zabaczyć.
Niechayże tedy ná potym pamieta/ że
Piotr s. miał żonę Apostolem beda c/ y
jednego dnia wespolek martyrium podie
li: o cym Euzebius godnowierny hi
storik piše. Także Paweł s. takowe bi
skupy obierać káże/ ktorzyby mieli żo
ny swe własne/ y dom swoy dobrze rza
dzili. Zaniecham ná ten czas Spiridis
oná onego zacnego á s. Biskupa/ y in
sych bázro wiele/ ktorzy żonátymi be
dac Kosciołowi Bożemu swietobliwie
służyli. Dosyć teraz k. Kanonikowi ná
tym/ dla snadniejszego pamietania.
Jż przełożeni Koscielni máya być w vs
częsności/ o tym rozńice nie máś mie
dzy námi/ jedno s tym dotlądem (*qui
bene pra-*

Spośro
dku dno
chowień
stwa wy
rzuczon
Matien
ski stan.

K. Zerb
malino
sum.

Piotr s.
miał żo
ne.

1. Tim. 3.

Spirid
ion B
kup s
żoná
był.

444. Artykuł 17.

1. Tim. 5. bene praesunt iako Paweł S. mówi) A
wszakże y zle y niepobożne (propter hoc so-
lum nomen je ie kšieja nazywana) zwo-
y klem zawždy cčić y waiyc. A co k. k.
nonik powiada jesmy ich słuchac po-
winni po kinas dobrze nauczaja / chwa-
la Bogu że sie w tym obaczyl / bo piro-
wey thego wporne bronil / i rozsadku
żadnego ciłowiekowi pospolitemu o
nauce swych przełożonych nie dopu-
scial: a teraz do kłada they condiciei / o
ktora sie nabarziej zastawiamy / jesmy
ich nie daley słuchac nie powinni / ied-
no po kinas dobrze nauczaja / *hoc est
quod volebamus.* Wroćcieś sie tedy kšie-
ja mila do sčieyrey nauki Apostolskiej /
wroćcie sie do ich obyczajow y postep-
kow / opuśćcie te Rzymsta lige / y zel-
zne statuta Papiestie / a niechay bedzye
wolne do swiadłanie ludowi pospoli-
temu waszey nauki / iesli nas wedle slo-
wa Bożego nauczacie: Co gdy pozna-
my po was / powdziemy z i wami / y słu-
chac was radzi bedziemy: *alioquin pro-*
phano uerze nassej panowac chēcie / vo-
luntas enim et assensus nō cogitur sed certa ratio-
nibus

prełos-
żone kof.
po kinas
dobrze
nauczaja
cčić y
słuchac
powinni
smy.

złapomi-
nacie do
kšiezy
Rzymist:

o przełożo. kosciel. 445.

nibus ducitur et persuadetur. Ji rola y go-
spodarstwo kšiezy nie przystoi / dobrze
to k. Zerbe powiada / Ale bede go za
wielkiego Theologa miał / gdy to Jch
M. swoim przełożonym y thowarzys-
som persuaduje / żeby sie tym nie para-
li. O koscielna hierarchia na kstate
Niebieskiej weyniona / prozno kśiadz
przypomina / bo mu nikth wierzyć nie
bedzie / w tak zacnych a powaznych rze-
czach / bez wielkich iasných dowodow
pisin a s. Rtorich i nie kładzie / nie ma-
ś na co odpowiadac. A co sie dotyczy roz-
sadku pospolitego ciłowiek. Krześc-
ańskiego okolo kšiezy y Przełożonych
swoich / dziwna rzecz / i to nam za o-
deymuse / ciego dopiro pozwalat. A
bowiem iakoż bede mogl nauki iego
doznawac (wedle slow kšiezych po k-
mie dobrze nauczaja) iesli mi nie wolno
o nim rozsady ciynic? A iakoż on Se-
kret Panski zmazac chce / na kthorem
wszytel rzad koscielny zalei (*Die Ecclē*
sia) do koscielnego rozsady / to iest o
gromady wszytelkich wiernych odda-
Pan / kżdego w obec wpornego ciłow-
ka / tak

Jakob
F. Zerbe
dobrym
Theolo-
giem być
mógł.

O rozsady
tu pospo-
litego ciłow-
ka.

Matt. 18.

446. Artykuł ix.

ká/ tak pásterzá iáko y láiká. Ale k. ká
 nomik powiáda/ [je tá władza koscíel
 na przy kściey chytko íest.] X ktoż ma
 wídam takowego wykládu pozwolít
 áby to/ co wśytkim należy/ íedney tyl-
 ko cjaście przywlaścíyć? Wśák tho y
 przećiw rozumowi/ y przećiw kściey
 włásney Dialektice: Abowiem Ksieża
 bez pospolstwa/ żadna miára koscíol-
 tem być nie moga názwáni/ bo to corre-
 latiua, & sublatio vno correlatiuorum, tollitur
 relatio. Jesli tedy pospolitego cztowie-
 ká nie bedzie/ nád kímże kścieża przeto-
 żeni beda? Przetoż the stowá Pańskie
 (powiedz koscíolowi) nie moga być
 tak wykládańe/ powiedz przetożonym
 koscíelnym/ ále wśytkim w obec ku-
 dziam Krześćiańskim należa. Jákoż y
 Apostolow samych doznawali/ y do-
 swiadáli s písmá Prorockiego stu-
 chácie ich/ A Páwel s. spráwuy sie au-
 ditorum swoim/ y nie zbrania sie roz-
 sadku ich. X jáwśe ten zwyczáy był w
 koscíele Krześćiańskim/ je Concilia Pro-
 uncialia & Vniuersalia to íest zgromádze-
 nie pospolitey gromády/ czynili dekreta
 tá o Bis

Zerbeſth
 przećiw
 rozumowi
 y Dy-
 alektyce
 swey mo-
 wi.

Wyklád
 stow po-
 wiedz ko-
 scíolowi

1. Cor. 4.

Zwyczáy
 w koscíe-
 le Krze-
 śćiańskie

o przetożo. koscíel. 447.

tá o Biskupíech. Sopiro gdy Papież
 swoye páństwo želázne rozśyrzył/ zgi-
 neli tá wolność ludu Krześćiańskiego/
 y dziś żadnego wolnego Concilium w
 koscíele Rzymśkim być nie może/ bo íe-
 den Papież wiecey wáży/ niż wśytko
 Concilium/ y nie może być ni od kogo
 posadzon. Co y thu k. Zerbeſt znáć da-
 wa mówiac: [Nád papieżem niczo theś
 podobno może powśechné Concilium.)
 Skład vžnay moy mily Cítyelniku/ iá-
 kie tá m Concilium było w Tridencie/
 do kórego nam cjeſto wkażuye. Abowiem
 te dwie stowká (podobno y nie-
 co) thák wiele wáży iákoby rzekł (nie
 może Concilium nád Papieżá) Já-
 kóž tego pełno w ich Dekretalech: Papa
 supra Concilium, & a nemine iudicari potest.
 A co sie dotycze stow onego cnotliwego
 Cezárzá Konſtántinuśa/ ten to mo-
 wil ná onym Concilium Vliceńskim
 do onych Biskupow/ ktorzy sie miedzy
 soba wádzili/ okáżuyac im (quales esse de-
 berent) jeby kścieża thákowa ſwiatobli-
 wość y ſtáteczność mieć powinni/ áby
 ná ludzki rozśadek nie przychodzili/ y
 przetoż

Ludowe
 Krześćiań-
 wolność
 kiedy zgi-
 neli.

Concilia
 nie może
 nád Pa-
 pieżá.

Wpomi-
 nanie Ce-
 sárzá Co-
 ſtántina.

448. Artykuł ix.

przełożonych skarg y Libellusow czy-
taniech ciał. Jednak przeciwko to so-
bie ksiądz przywiódł/ abowiem per-
ny tam tego dowod/ iż księża mogą być

Biskupi od panow sadzeni: Abowiem oni wsi-
scy Biskupi z r. Concilium Nicenstie-
go iawnie Cesarzowi nad soba iurisdik-
cja przypisywa/ gdyż swe przywody y
skargi spolne naprzeciwko sobie prze-
den przynosili. Jakoż tego historia po-
swiadza/ że potym tenże Konstantyn

czepty rozsadek miedzy Biskupy czynil
y inszy także Cesarze po nim sadzili/ ka-
rali/ wyganiáli/ y obierali rozliczne w
swoich państwach Biskupy. Stusnie
tedy kościół abo zbor Krześcijański wzy-
wa rozsadku duchownego nad swemi
przełożonemi/ gdy tego potrzeba. A
tym nie sienie psuie posłuszeństwo sto-
wu Bożemu y sługam tego prawdzi-
wymy powinne/ y owsem takowe exer-
citium iesth y pasterzom y cziłowiekowi

z. Rzym pospolitemu barzo pożyteczne. Czego
iż Jch M. Księża kościółowi nie dopu-
ścić/ iasny dowod/ że nie pasterzmi
być chcą/ ale panami być chcą.

Alij

o Słowie Bożym. 449.

Alij zamykając ten Artykuł miasto
dowodow y argumentow kładzie przy-
mowki P. Kanonik dosyć śmieie pász-
rom naszym/ gwałcenie postow/ y cie-
lesne sprawy przypisywacz/ á pieklem
groźac. Na co odpowiać nie trzeba porob-
bo wszytek świat pelen iest porobstwá swa y
y nieczystości tierzadnice Rzymstiey. nieczysto-
ści nie-
O prawdzimych postach bedzie wla-
sne miejsce. Thám obaczysz moy mily Rzymst-
bracie/ żeć my postow Krześcijańskich świat pe-
nie ganiemy/ ále takowych w kościele
Rzymstkim mało znaydziesz. A perwa
rzecz/ żebym wolal (według ciála mo-
wie) w wielki piątek z Jch M. Księża post pre-
pralaty Rzymstkiemi trzymać/ á niżli tathow
z naszymi pasterzmi w wielkanoc y w Rzymst-
w wielki
Świątki. piątek.

Artykuł Dziesiąty.

O Słowie Bożym.

Słowo Boże iest nam dostatec-
cinie ná piśmie zostawione/ Słowo
ktore Bog wszechmogacy przez Pro-
f. Bożedoc-
roki y stącejne

450. Artykuł 1.

roki y Apostoly Kościołowi swoiemu
oznayıł. Przetoż czychay on piwszy
Artykuł o pismiech swiętych/ powta-
rzać tu tego niechce czo sie tam mowi-
to/ krotko tylko ná kšieje conclusie od-

Száfársztwo sto-
wá boże

powiadać bede. Száfársztwo słowa
Bożego zwierzone iesth Apostołom/
prorokom/ Ewányelisthom/ Pás-
terzom y Doktorom. Te dał Pan Kry-

Ephes. 4.

stus záwše Kościołowi swojemu ku
zbudowaniu y doskonałości ciáta iego
Przetoż kšiadz Papię tho ku sobie nie-
stusnie á bezbożnie przyciągnął/ żeby
iemu samemu wolno storoem Bożim
śáfować/ á ktore on ná to posyła: Nie
dowiodł tego k. Zerbešt/ áby to praw-
dą bytá/ y dowieść nie może/ Przetoż
mu wierzyć nie potrzeba.

Zerbešto
wi wie-
rzyć nie
trzeba.

Ji w Ewányeliey iesth czáta zupełna
wola Boża nam ku zbáwieniū náše-
mu oznáymiona/ dostátęcinie tego
ná swym mieyscu dowiodł/ y k. Ráno-
nik powiada że to prawda: Niechay
że thedy przeciw iáśniey á nieomyśney
prawdzie/ swoich zmysłonych trádici-
cy nie wystáwia/ á pismo s. niechay w
tym wy

o słowie Bożym. 451.

thym wyrozumieniu zostáwuse/ iáko
sie sámo wykláda. Obral Pan Kry-
stus dwanaście Apostołow/ y dal im
jednákí wrząd y jednáká moc/ y jednáz
to Apostołowie wszyscy (Papię ná-
sobá Piótrá nie máyacz) sprawowali
wrząd Apostollki. Niechay sie Bogá
boi k. Zerbešt/ á niechay thego nie po-
wiáda: co iest przeciw iáśnemu świáde-
ctwu pisma S. żeby jednego Piótrá
miał Pan Krystus nad inše Apostoly
przetożyć/ iáwny tho y dziećinšti łlad/
dla stolicy Rzymškiey wzmysłony.

Obiecal Pan Krystus Apostołom dar
Duchá s. ktory im miał przywieść ná
pamięć słowa iego/ y náuczyć ich wszy-
tkiego: To sie tu obficie wypełniło/ y
bedac Duchem Bożym wtwardzeni A-
postołowie/ postánowali náuke dosta-
tecina o wszytkim czego potrzeba do
zbáwienia w Kościele Bożym/ kthora
ná pismo dla wieciny pamiatki po-
tomkom swoim zostáwili. Przetoż nie
wolno tem nowym Kościelnym Apo-
stolom (iáko iek. zowie) przeciwko pi-
smu Apostolskiemu nie stánowie. A i
f ij wszytko

Jednak
wrząd A
postol
wszytki

prze-
stos
jenstwo
Piótrá
nad in-
Apostol
prze-
czy
wymy-
słone
Ioann. 6.

Apostol
owie do
státęci-
náuki ku
zbawie-
niu pos-
tánowie
li.

452. Artykuł 1.

wszystko cokolwiek do zbawienia po-
trzebujemy w piśmie s. znayduye sie/
dla tego wymyslonych ustaw ludzkich
nie przyjmujemy/ obawayac sie glo-
su obcego/ y falszywych prorokow. A
też przydawac do slowa swiego pan
Bog srodze zakazal/ y niechce wedle
domyslu ludzkiego byc chwalon.

Dla czego
ustaw lu-
dzkich
nie przy-
mujemy.
Deute. 4.
Prone. 30.

W Niedziele juz cho kiltanascie razow
powtarza ten mily Kanonik/ thakze y
o krzest dziecinny/ mieniaczeby te rze-
czy s. pisma s. dowodu swego nie mia-
ly. Ale juzem na to dostatecznie odpo-
wiedzial/ y bedzie ieszcze wlasne miey-
sce o krzcie. A o Niedzieli niechay prze-
czyta ksiadz pierwsze polozenie w oby-
wieniu Janá s. Tam znaydzie the slo-
wa: Fui in spiritu die Dominica. To iest/ by-
tem w duchu zachwojconj dnia niedziel-
nego. Abowiem Apostolowie nazwa-
li Niedziele dniem Panskim dla z mar-
tych wstania Panskiego/ y zarazem
dla niewiernych zydw opuscili sobo-
te. Kthemu/ w zakonie siodmy dzien
iest de lege morali, sobota de ceremoniali. Co
y sam Pan Krystus dawaznac/ ze sie
soboty

Niedzye
la.

Sobota.

o slowie Bozym. 453.

soboty swiecenie odmienic miato/ gdy
mowi: Syn czlowieczy iesth panem y
dnia sobotniego. Niechayje tedy K.
Kanonik pismu S. dla swych zmyslo-
nych tradicij nie wrotacza: Abowiem
czokolwiek Apostolowie do Kosciola
podali/ tego swiadectwo zupełne w pi-
smie ich naydujemy. A czego nie napi-
sali/ tego nam do zbawienia wiedzyec
y wierzyec nie potrzeba.

Mat. 12.

Ji sluzebnosc slowa Bozego/ iest pier-
wsze y przednieysza/ a nizli Swiatosci
sam to rozum Krzescianski pokazuye.
Abowiem pierwsze sa obietnicze Pan-
skie/ w ktorych sie nam tasma milego
Boga opowiada. Potym dla vper-
nienia wiary naszey/ przydal pan Bog
do obietnic swych swiatosci/ abo zna-
ci swiete/ kthorem nam kstat nieyaki
pozwirzchni wklazuje tego/ co w obie-
tnicach podawa. Jako obietnica iesth
powsechna/ i dla Krystusa Jezusa ka-
zdy wierny bierze grzechom odpuszcze-
nie/ y bywa krwia jego oczyszciony.
Tey obietnice kstat widomy iest krzest
swiety. Tam co w slowie Bozym sty-
f. iij symy/

Stareba
nosz slo-
wa boze
przedniej
sa niz
swiatos-
sci.

Dla czego
swiatos-
sci.

Kstat o
biennice
widomy
krzest.

454. Artykuł r.

Obietnica. ści cielesne obmywa/ tak krew Chrystu
sowa przez sprawę Ducha s. obmywa
Ioann. 6. y głodzi grzechy nasze. Takie obietnica
jest powszechna: Kto pożywa ciała Chry-
stusowego y piye krew jego/ ten ma żywot
wieczny. A stał tego widomy
Widomi mamy na wieczny Pański: Tam i-
stał o- bietnice. kto chlebem a napojem ciała nasze by-
wają obmywane/ tak dusze wierne ci-
łem Pańskim y krwią jego karmione
bywają ku żywotowi wiecznemu przez
sprawę Ducha s. Bowiemy i-ż na cho-
Świato- rzec jest/ iż sakrament a-ż s. światłości
ści by- nie moga nie moga być oprócz słowa Bożego/
o- krom które przednięte jest a-ż nieli światości
stawa bo gdyż napierw nam od Boga ku zbaw-
jego. ieniu podane/ które też nas oczyszcza
a od grzechow obmywa/ y ku żywotowi
wiecznemu przywodzi. Bo tak pan
Ioann. 5. Chrystus mówi: Kto słowa mego słu-
cha a wierzy onemu który mnie posłał/
Super Io ma żywot wieczny. O tym też s. Augu-
stynem styn mówi: Iam vos mudi estis propter ver-
traffa. 80. bum quod locus sum vobis. Quare non- ait m-
di estis

o słowie Bożym. 455.

di estis propter baptismum quod loci estis? etc.
quia et verbum in aqua mundat: Detrahe ver-
bum et quid est aqua nisi aqua, accedit verbum
ad elementum, et fit sacramentum etiam ipsum
tquam visibile verbum. Już wy czysci cie-
stescie dla słowa którym wam mówił
Ciemuż nie mówi/ czysci iesthescie dla
krztu którym omyci iestescie: etc. dla te-
go i-ż też słowo w wodzie oczyszcza: O-
deymi słowo Boże/ a co-ż jest woda i-
dno prosta woda: a gdy przystapi sło-
wo do żywotu/ dopi-ż bywa świat-
łość/ która iest i-ż widome słowo.
Przetoż niekrześcijańska wasn y niepo-
bożny affekt okazuje. Kanonik prze-
ciwko Braciey naszej/ gdy im Nowo-
krześcijaństwo/ y o Światościach zle ro-
zumienie przyczyta. Abowiemy i-ż na
cho rzec jest wszytkiemu światu/ że my
działki nasze do krztu ofiarujemy/ y sta-
też nie sie przeciw Nowokrześcijań-
zastawiamy/ mocno tego broniac spi-
sina s. i-ż działki/ i-ż do obietnice łaski
tak też y do krztu przynależa: y rozna-
daleko sprawa iest ludzi dorosłych od
dziatek. Abowiemy dorosli muszą pi-
f iiii wey

Rozności między dorosłymi i dziećmi. wey być około obiwnic Pánstkich nánczeni/ y w pokucie á w wierze prawdzi wey doświaddeni przed skutka swiatości. A działki w obiwnice łáski powoschna bywáya trzciony/ y zá spráwa tá yemna Duchá S. odrodzenie biora/ X

choć iá z wirzchnym sposobem wiáry w nich nie baczimy/ iednákwiernemi sa przed Pánem Bogiem/ gdy nie podobna rzecz iest bez wiáry podobáć sie Bogu. O czym Augustyn S. piše/ Ji działki wierza swym obyczáyem (In-

fantes credunt suo modo) y ná drugim miej scu: Credunt infantes propter fidei sacramentum etc. Sam tedy k. Kanonik blizky si.

Nowo krzesci i sthwa/ y práwie podawa przeciwko wierze powoschnej mie cza przeciwnikom/ gdy tho sromotnie twirdzi/ że krzest działek s pismá s. do wodorow pewnych y obrony miec nie moze. A co sie dotyczy swiatosci/ the

sa w tákovej powadze v nas/ iáko sie godzi ludziam Krzesciánstkim/ iáze ma my zá pewne/ i sthothne/ y nieomylnie

swiádecstwo widome/ łáski milego bo gá niewidomey/ y odrodzenia wnetrze nego/

nego/ ktore sie dzieye przez spráwe Duchá s. táyemna. Co nie tylko s pismá s. ále y z Doktorow koscielnych poázáć sie moze/ iá wiecey o swiatosciach nie rozumieli/ iedno to co y my wedle po dania Apostolskiego twirdzimy.

Abowiem Páwel S. do Rzymiánow iá s. nie opisuye/ co o swiatosciach rozumiano byc ma/ gdy Obrzezanie zowie pieczethowaniem spráwiedliwosci z wiáry. X wzywa znáć (powiáda o Abráámie) obrzezania pieciecia spráwiedliwosci z wiáry etc. Táko wa tež definicia Sakramentu kładzie Augu styn s. Sacramentum est sacra rei signum. Item Sacramentum est inuisibilis gratia forma.

To iest/ Swiatosc iest niewidomey łáski widomy kstalt ábo wyrażenie. Ná d to/ nie przypisuya stárzy Doktorowie swiatosciam po z wirzchnym ex opere operato łáski Bozey y odpuszczenia grzechow/ iestli wiára vprzeyma/ á przez wiare wnetrze poswiecenie Duchá s. do nich nie przystapi. O czym Augu styn super Leuiticum Quäst. 84. Dominus aut sanctificat inuisibili gratia, per Spiritum sanctum

Stárzy Doktorowie thej toz rozumeli czo y my.

Roma. 4.

Libr. 10. De Ciuitate Dei. Capit. 5.

Doktorowie iá há rzy swiatosciam nie przyspisuia ex opere operato łáski Bozey.

458. Artykuł 1.

ubi est totus fructus etiam visibilium sacramen-
torum etc. To jest/ Pan Bog poświęca
niewidoma łaska przez Duchą święte-
go/ w czym należy pożytek zupełny y
widomych Świątości: Abowiem co
moga widome świątości pomagać/
bez takowego poświęcenia łaski niewi-
domey: etc. A troche niżej: Nie bo-
wiem Symonowi czarownikowi
widomy krzest nie pomógł/ iż nie miał
poświęcenia wewnętrznego etc. Przetoż
niechaj się sam k. Kanonik w tym o-
baczy/ iż niewinnie potwarza Krześci-
ańskie ludzic/ a zgodna nauka wszytkie-
go pisma s. y kościoła starego/ o swia-
tościach/ śmie nazywać kacerstwem/
inaczej o swiatościach mówiac/ a ni-
żli nam Apostołowie podali. Abo-
wiem wszytki te miejsca które przywo-
dzi/ okazuya to/ że swiatości nie nie po-
magaya bez wiary do zbawienia.
Mowi Pan Krystus: Kto uwierzy y
okrzęzion będzie/ ten ma być zbawion.
To thumaj i równe wiary o swiatościa
widoma złączenie. Item: Jesli się kto
nie odrodzi z wody a z Duchą/ nie wni-
dzie do

Potwarza
Ksiedza
Kanonika
Kowa.

Marc. 16.

Ioann. 3.

o słowie Bożym. 459.

dzie do królestwa niebieskiego:
Widzisz Ksienie miły/ iż do krztu potrzeb-
ba odrodzenia wewnętrznego przez Du-
cha s. a to bez wiary być nie może.
Takie Piotr s. pokute do krztu i asanie
przykładu/ kthora bez wiary nigdy nie
bywa. Nad tho/ pewny tego dowod.
mamy Actu. 10. że pierwey przez wiare
wzięli dar Duchą s. oni ludzie w domu
Korneliuszowym/ potym są pokrzęze-
ni. A co się dotycze słow Augustynos-
wych (Sacramenta noui Testamenti dant salutem.) iniesz stryszał tego własny wykład/
że to rozumie o wewnętrzney sprawie Du-
cha Bożego/ która się przy swiatościach
w ludziach wiernych dzieje: Alioquin
bez poświęcenia wewnętrznego (powia-
da) iż nie nie pomagaya. Przetoż po-
trzeba ludziom dorosłym dostatecznej
nauki/ y doświadczenia w pokucie y w
wierze prawdziwey/ pierwey a niżli im
swiatościami ma być służono.
O krzest małych dziecięci infty sposob/
abowiem w nich wiary externo modo wi-
dzieć nie możemy/ iednak iż do obietnic
ce Bożey przynależa/ y Pan Krystus ię
do siebie

Wiara o
świątości
domu
złączenia
być ma.

Wyrozu-
mienie.
słow Au-
gustynos:
Cze° po-
rzeba lu-
dziom do-
rosłym
do krztu.

Dziatki
małe o
obietnicy
przynale-
żne.

460. Artykuł r.

do siebie powoływa/ bywają w kościele
le Krześcijańskim do krztu przynoszone
s tha wiara/ iż wnetrznym obyczajem
Duch s. w nich odrodzenie sprawuje.
Na ostatku mieysca tego/ czyni k. Kás
nonik inwektywę dosyć sroga przeciw

Innecti- bráciey násey/ o to/ iż Zakon stary ná-
ua Theo zwáli słowem śmierci/ bojáźni y przes-
logá Tús electwá. Skąd vžnay pilnie brácie mi-
kie^o sto ty/ co o tym Theologu Tumskim rozu-
wá Du mieć masz/ ktory własne słowa Duchá
chá Boże go strofu Bożego potepia y strofuye. Abowiem
isca. Páwel s. do Korintow iásny rozdział

2. Cor. 3.

stáre^o/ y zowie tám zakon Mojszow
litera/ á nowy Testháment duchem/ y
powiáda ták: Litera occidit spiritus vivifi-

Stárego

Testámé

tu od Mo

we^o roz

dział.

cat. Quod si ministratio mortis literis deformata,
in lapidibus, fuit in gloria &c. quomodo nó ma-
gis ministratio spiritus erit in gloria? Si enim mi-
nistratio damnationis in gloria est, multo magis
abundat ministerium iusticiae in gloria &c.

To iest/ Literá (zakon) zábiya/ á duch
ożywia. A iesli postugowanie śmierci
wyrażone literami ná kámiennych ta-
blicach bylo w chwale/ iáko dáleko
wiecey

o słowie Bożym. 461.

wiecey nie ma być w chwale postugo-
wanie duchá? Abowiem iesli postugo-
wanie potepienia iest w chwale/ dále-
ko wiecey obfituye postugowanie spá-
wiedliwości w chwale etc.

Widzisz kśieże Theologu/ że Páwel S.
on zakon Mojszow ná tablicach ká-
miennych pálcem Bożym nápisany/
zowie postugowaniem śmierci y pote-
pienia. Coż thur rzeciesz? iáłowác tego
nie pomálu musisz/ iżes Páwłowi S.
bład y nieumieytność przypisał/ y ká-
żesz sie nam thego od stárych Theolo-
gow vczyć. Ale my ná Apostoly w ko-
ściele Krystusowym stáršych nie ma-
my/ y dobrze ten rozdział zakonu Mo-
jszowego pámietamy/ że iest Ceremoni-

alis forensis & moralis: Ale tá distinctia nie
ad propositum nie służy. Abowiem Cere-
monie y státutá sadowne ludu onego
nie obowiezuya narodow pogánstich/
do ktorych Páwel s. pisal. A też iásnie
chám mowi o dziecieciorgu przykazá-
niu Bożym ná kámiennych tablicach
nápisany/ ktore iest wiecne/ y do mi-
łości Krześcijańskiey przynależy: o kto-
rym P.

Serbesth
s. Páwła
wi bład
y nieu-
mieytno-
ść przypis-
pisyje.

Zakonu
Mojsze-
sowego
rozdział

462. Artykuł 1.

rym p. Brestus mowi: Jesli chceš do
żywota wnieść/ choway przykazanie.

Matt. 19. A przed sie to przykazanie nazywa pą
2. Cori. 3. wel s. fluzba śmierci y potepienia.

Nie nasyć bracia k. Kanoniku te prze
ciwność (s ktorey sie wyplesć nie mo
żesz) tobie uczynili/ ale Apostol Boży.

A. Theo
log ku
stromocie
gani iá
wne sto
wá s. pi
sina.

Rozwieszacie to sobie bylo gdyście tak
dobrym Theologyem/ á ku swey sro
mocie nie ganić iáwnych słow pisma
s. Pámietayże tedy thes contradictey
solutionem ad Rom cap. 7. Tam to Páwł

Roma. 7. s. wybornie zgadza y mowi tak: Ego an
tem vinebam sine lege aliquando etc. A ia i
tem kiedyś bez zakonu/ ále gdy przyszło
przykazanie/ grzech ożył/ á ia stałem
sie umarłym/ y znalazło sie we mnie
przykazanie (ktore bylo dane ku żywo
towi) być ku śmierci. Abowiem grzech
wziasłszy pochop przez zakon/ zwiódł
mnie/ y przez zakon zabił etc. A wiec to
co jest dobrego stało mi sie śmiercia?
(Absit nie tak) ále grzech aby sie okazał
grzechem/ przez one rzecz dobra (przez
zakon) sprawił we mnie śmierć. Abow
iem wiemy iż zakon duchowny jest/ á
iam cie

o Swiatościach. 463.

iam cielesny záprzedány pod grzech.

Abowiem nie tho cobym chciał czynie
(dobre) ále czo w nienawiści mam
to czynie (zle.) Otoż masz czegoć nie
dostawało: Zakon Boży jest dobry y

świety/ y ku żywotowi od Boga dany Boży za
każdemu/ ktoby gi wypelnić mogł: A
le iż mu żaden cłowiek dosyć nie czyni/ Kon do
bry y
świety.

Przeto sie ssta wa (per accidens) śmier
cia y potepieniem naszym/ to jest/ oká
zuje to w sumnieniu naszym/ jesny po
tepienia wiecijnego winni/ przeniespeł
nienie doskonałe wolej milego Boga.
A tákciby pismo siedno z drugim con
ferować y zgadzać/ nie przyciyhájac
nicumiey etności y bluźnistwá niewin
nie/ á nie záwodzac nikogo.

Boży za
Kon do
bry y
świety.

Jako sie
stawa
potepie
niem y
śmiercia
nasze za
Kon.

Artykuł Jedennasty.

O Swiatościach.

J Ako piwrey tak y tu nimio contradi
cendi studio ksiadz Kanonik przys
chodzi in evidentem veritati contradictionem: mu podo
powiada żeby w pismie s. thákowego bni sobie
opisa

A. Fano:
postćres
mu podo
bni sobie

464. Artykuł xi.

Opisanie
świato-
ści poło-
żone od
bractey.

Pan bog
folguie
krewko-
ści przy-
dawał
do obie-
cznaki.

opisania swiatosci nie bylo/ iakie bra-
cia polozyli: [Swiatosci sa znaki po-
zwirzchnie widome/ stowem Bozym
poswiecone/ y wy/wiadzione/ ku swia-
dectwu duchowney y niewidomey la-
ski a miłości Bozey przeciwko nam.]
O czym wi sie pirwey mowito. A wska-
żoż y thu pokaze krotko te definicia byc
s pismia s. wzietą a nie zmyślona. Ża-
wsze tedy Pan Bog folguyac krewko-
ści przyrodzenia naszego/ do obietnic
swoich przydawał znaki widome/ iak-
to na pociahtku byly hnet one ofiary/
na ktore ogien z nieba spadal/ czym o-
bietniczą o przysciu Mesiassowym w
ludziach onych utwierdzona bywała.
Także gdy Abrahámowi ponowit p.
Bog te obietnice/ że z iego potomstwa
miał sie narodzić zbawiciel/ przydał
pozwirzchny znak do thego (obrzeza-
nie) O czym te stowá mamy v Moize
śa w pirwszych księgach ca. 17. Hoc est
pactum meum quod obseruabitis inter me et vos
etc. Circumcidetur ex vobis omne masculinum
etc. ut sit in signum fœderis inter me et vos.
Tą jest umowa ábo przymierze moye/
ktore

o Swiatosciach. 465.

ktore chować bedziecie między mna a Obrzeza-
wami/ obrzezować bedzycie między nie znają
soba każdego meścizny/ aby cho bylo przymie-
na znak przymierza/ między mna a wá-
mi etc. Potym wszytki ony ofiary y Ce-
remonie zakonne przez Moiześa ludo-
wi Izraelskiemu podane/ nie inzego
nie figurowaly/ iedno łaskie milec Bo-
ga obiecana/ ktora sie w Krystusie Pa-
nie naszym okazać miała. A iż obrzeza-
nie bylo swiatoscia y sakramentem/ te-
go p. Kanonik zaprzec nie moze. Abor-
wiem Pawel s. do Rzymianow tak to Rom. 4.
wyklada: et signum accepit circumcisionis si-
gnaculum iustitiæ fidei etc. A wział znak o-
brzezania zapieczętowaniem spráwies-
tliwości wiary etc. Także y Piotr s. 1. tosta by-
cap. 3. nazywa Brzeż (επεσθη) vo-
pewněníem ábo umowa dobrego su-
mienia przed Bogiem. A o Sakra-
mencie Wicierzey Pánstkiej iáwne sto Wiciez-
wása (to czynicie na pamiatke moye) rza Pána
Skad perony dowod mamy/ że wszyt-
ką spráwá Wicierzey Pánstkiej nie in-
nego nie jest/ iedno przypámietywá-
nie ábo upominek istotny ciála Kry-
stusowe-
wego.

466. Artykuł xi.

stusowego za nas wydanego/ y krzyż
iego swietey na obmycie grzechow wy
laney. Przetoy dobrze a wedle nauki
pisma spozylisi definitionem sacramentor
bracia nasiy. O caullacie stow iuzem
przed tym dal sprawe dostateczna/ ze
(Miłosc a Laska) iednakiey significac
ciey bywaly. A co k. Zerbezt powia
da/ ze swiatosci (samy przez sie bez wi
ry) sa naczyniem y studnica darow bo
zych/ niechay to pokaze/ iesli tak ktory
Apostol o Swiatosciach mowil: Niy
to iasnie wywodzimy/ ze Pan Bog po
dawa nam laske zbawienna przez kry
stusa w obietnicach y w swiatosciach.
Ale iako obietnice Panskie tak y swia
tosci bez wiary nie moga nikomu zbaw
wienia sprawić: Wiara sama nacyo
niem iest przez kthora bierzemy dary
Bozkie: Ciego wszytkiego dostateczna
rosprawe znaydziesz tam gdzie o wspra
wiedliwieniu cslowieka grzesznego by
lo mteysce. Tu prozno tego powtarzac
nie bedę: A tez sam k. Kanonik pozwa
la nam tego/ chocia barzo nie rad y sto
wy gluchemu/ iednak prawda miedzie
sie wlas

Miłosć
a Laska ie
dne są
znaczą
c. e. y.

Zbawien
na Laska
przez kry
stusa w
obietni
cach y w
swiatos
ciach.

o Swiatosciach. 467.

se wlaszować musi iako ogień.
To sa stowa iego: [Ze swiatosci nie nie
pomagaly/ tym ktorzy sie wnetrze nie na tho
niezgotowali/ toć nie stad/ iakoby swey mo
cy one nie miały/ idzie/ ale iże my im zawad
de w nas kładziemy: Przynieś ty do swiato
ści co potrzeba przynieść/ poznaj ich moc.]
pytam go tedy/ co do swiatosci przy
nosić potrzeba? Inaczej odpowiedzieć
nie może/ iedno pokute a wiare prawi
dziwa: Przetoy ktho tego do swiatosci
nie przynosi/ w thakowym zbawienia
swiatosci nie sprawnia: *et hoc est quod*
valebamus. Abowiem nie o tym rzeci/ iez
li obietnice Panskie y swiatosci/ a stro
ny Boga podawaly czego nam laske
swoye/ sa pewne y nieomylne (bo cżlo
wiek żaden Krześcianstwo tym wetpić
nie może) Ale o to miedzy nami idzie/
iesli w nas moga swiatosci zbawienie
albo grzechom odpuśczenie sprawo
wać/ bez prawdziwey pokuty y wiary/
iako Rzymscy Theologowie uca (ex
opere operato) to iest sama tylko ona po
zwirzchnia sprawa swiatosci/ chocia
kto bez wiary do sakramentow Bozich
przystepuje/ co być nie może. *Chwias*

Gluche
stowa k.
Kanonu
kowe.

Ako do
swiatos
ci poku
ty y wi
ary nie
przynosi
w thako
wym zb
awienia
swiatos
ci m
sprawu
ie.

Rzymst
Theolo
gow na
uła.

g ij la Bog

468. Artykuł 11.

R. Zerb: Iá Bogu że sie w tym k. Zerbefst upa-
sie upa-
miał
na cjas.
miał a prąwdzie pozwolił/ by iedno
dlugo. Zły y niepobożny kśiadz nie
nie umnieysza powagi y perwoności Sā
kramentow/ gdy iedno vstāwe Pān-
ska w cāle zachowuye: Abo wiem ex m-

Przechadzki Zerbefstowe yiego łā-
pāczki.
stitutione et promisso māya swiatości moe
swoye. Przetoz niemiemy nic o tym co
kśiadz Zulfowi y Wilefowi przypisu-
ye/ y nalepieyby k. Kanonikowi odpo-
wiādać ad proposita/ nie bāwiać sie niepo-
trzebnemi przechadzkami: Abo wiem
thū nie o Zulfie ani o Wilefie miedzy
nāmi roznić/ ale o tym iesli tā Confes-
sia od brāciey wydāna iesth prawdzia-
wa/ ā z wiāra powsechna Krześciān-
ska/ wedle podānia Apostolskiego zgo-
dlīwa. Niemāš tedy łāpāczki żadney
w tych słowech/ iż tāymnego grzesza-
nika ābo przykrytego kśiedzā wspomia-
nāya. Abo wiem nie dla tey przyciyny
to klāda/ żeby y iāwnogrzeszny kśiadz
nie mogli służyć swiatosciā/ ale dla te-
go/ iż iāwniegrzeszacy kśieja nie bywā-
ya v nas miedzy Zborem Krześciān-
skim cīrpienti: y powinna rzecz/ wedle
dekrety

o Swiatosciach. 469.

dekrety Pāwła S. aby tākowy kśiadz/
ktory sie nie porzadnie zachowa/ ā iā-
wne zgoršenie cīyni/ byl wyłaczony z
gromādy wiernych. Czego iż Jch M.
Rzymsey Prāci miedzy soba cīrpiā/
to im wolno/ bo ich nie ma kto wyle-
czać y kārāć. Nāostatek k. Zerbefst
dziecińskiemi łāpāczkami nārabia/ cje
goby snadz cīlowietkowi sātatecniemu/
ā zwłāszcā w rzeczach tāk powāżnych/
lepiey zāniechāć. Jużesmy sie dosyć de-
clārowāli/ nie nie pokrwyāyac/ czo o
swiatosciach in genere wedle piśmā s. ro-
zumieemy/ to iesť/ iż nam prawdzīwie
y ištornie tāsť milego Boga wysta-
wāya/ wiārenāše w obietnicach Pān-
skich polożona pieczętuya y twirdza: ā
tym sposobem sa lekāstwem perwnym
duš nāšych/ gdy ich z wiāra prawdzia-
wa y w odrodzeniu pownetrznym vży-
wamy. A tākowe rozumienie iesť wla-
sne s piśmā s. od Apostolow wziete.
Tāk swiatosci Ewāngelistowie/ thāł
Pāwel s. y Piotr w listech swoich opi-
suya/ zowācie zāpieczętowaniami spā-
wiedliwościz wiāry/ y wiscieniem ābo

2. Tess. 3.

Dzieciń-
ne łāpā-
czki Zer-
bafstowe.

Swiatos-
ści czo-
sprawu-
10.

Swiatos-
ści opisa-
nie.

g iij

vmo

umowa dobrego sumnienia przebba
giem. Niechazie tedy ksiadz proino
nie Eugluye/ a sprzeciwności niechay
sobie nie czyni tam gdzie ich nie ma.

Abowiem rowne cho sobie stowa na
tym mieyscu y *equivalentia* (iścić/ piecjo
rować/ leciyć) Do inaczey dusia cilo
wieka grzesznego vlecionaby nie mo
ze/ iedno gdy sie wiści perwnei/ a iakoby
zapieczethuye mocno/ w oboietnicach
Pauistik/ ze iuz nie watpi o grzechom
odpuszczeniu y o miłosierdziu Bozym
przećiw sobie/ y o wiecznym zbawie
niu. Toć iest niezakryta a prawdzia
wa o Swiatosciach wedle nauki Apo
stolskiej sentencja/ ktora y starzy Do
ktorowie wšyscy zgodnie trzymaya.

LePárz
iwo dus
se cilo
wieka
grzeszne
go.

A. Fano:
w cym
nosciach
przećiw
ny sobie/
nyewye
czego sie
chwytac.

Swoyego opus operatum K. Kanoni nie
dowodzi/ ani pismem Apostolskim/ a
ni Doktorj staremi: y owšem sam prze
ćiwko sobie mowi/ iako o w ktory w cia
mnościach chodzac niewie czego sie
ma chwytac.

Artykuł

Artykuł Dwunasty.

O Krzie.

Jako o Swiatosciach *in genere* tak
y o Krzie swietym/ wedle nauki
Apostolskiej a powšechney wiary Ko
ścioła K. bracia naŝy polożyli zgodne
definitiones. Ale K. Kanoni nie przesta
wa sobie przećiwności wynaydowac/ w
rzeczach barzo iasných/ iż abo nie roz
zumie/ abo tak chce. Abo wiem iuz sie
dostatecnie tego dowiodło/ że swiato
ści bez wiary pożytku duchownego y
wnetrzney łaski milego Boga nie przy
noŝa/ gdi bez wiary niepodobira rzecz
Bogu sie podobac. A mało na tym/ że
eto swiathości abo znać swiety obmy
cia grzechow swoich na Krzie przy
muje/ nie bedzieli miał zgotowanego
y spráwione sercá ku temu/ przez pra
wodziwe wnetrzne odrodzenie/ ktore sie
dziewe Suchem Bozym. Wšakże po
spolita mowa iest w Kościele Krześcia
ńskim wedle pisma s. że sie to swiato
ści

Swiatos
ci bez
wiary po
żyty nie
pr ynos
sa.

Hebr. 6.

g iij

sciama

sciam poźwirzchnym przypisyue/ czo-
wnethrżney sprawie Suchá Bożiego
właśnie przynależy (*Sacramenta enim ha-
bent earum rerum similitudinem, quarum sunt
sacramenta*) Tym sposobem y Krzest by-
wa nazywan (*lauacrum regenerationis*) ka-

Mowa o piel odrodzenia/ y przyoblecienie Kry-
stusa dla tego/ iż przez Krzest bywamy
krwia Syná Bożiego oczyszczeni/ y z no-
wu odrodzeni spráwa Suchá S. Ale
máło ná tymżenam to Pan Bog pra-
wdziwie w światości podawa/ y go-
thow iest z lástka swoya każdemu/ iesli
my zgotowaného serczá ku themunie
mamy: Czego y Augustyn s. podpíra/
y sam k. Herbest niedawno pozwalal/
yrzecż iest iáśnie/ że sie ich wiele krzci/ á
nie wszyscy bywáia odrodzeni do żywo-
tá wiecznego. Ji Krzest nie ma być po-
wtarzan o thym między námi zgodá/
Ale dáleko kśiadz skoczył ode Krztu do

Świeco-
na woda
ani wsta-
wy ani o-
brietnicze
nie ma.

świeconey wody/ ktora wstáwy żadnej
y obietnice nie ma/ á czoś podobnego
Nowokrzęśnistwu tákowi stroya/ kto-
rzy wstáwiecznie woda grzech powse-
dnie oczyszcza. My iż ná iednym o-
krzesceniu

Krzesceniu prawdziwie przedstawamy/
dla tego sie woda solona nie kropimy/
áni temu wymysłowi ludzkiemu odo-
puszczenia grzechow przypisyujemy.

*Vos videtis kśieja miła/ iáko to dobrze
czynicie.* O Krzest tákież dziatki má-
łych watpliwości y rozniceżadney mie-
dzy námi nie máś/ A przed sie k. Ráno-
nik iáko dobry obrońcá wiáry Krzesci-
áńskiey podawa mieczá Nowokrzęś-
com przeciwo- kściolowi po wsechne-
mu y wierze iego/ s tey waśni á przychy-
ny tylko/ iż ná zmyślone trádicie Rzym-
skie nie przyzwalamy. W czym vzuác
możesi iego vprzeymoścy s thátecinośc
Krzesciáńská: Abowiem chcąc swoich
trádiciy podeprzeć/ písno S. niśczy y
psuye: A tego nie baczy/ iż thák rychley
wygráya *Anabapista*/ gdy sie im thego
pozwoli/ że Krzest dziecinny s písniá s.
fundámentu swego nie ma/ bo wie do-
brze k. Herbest iż oni o trádiciach kś-
cielnych/ ktore perwoności swey s písniá
mieć nie moga/ nie nie trzymáya.

Alle chociaś sie ták do przeciwoney stro-
ny vdal/ á wespolet z nimi ná Krzesth

g v dz ecm

Herbest
podawa
miecza
nowo-
krześ-
com prze-
ciwo kś-
ciolowe
Bożemu.

Herbesth dziecinny Sturmuyet thedy iednak nie
 na Krzest przewiedzie tego/ abyśmy na zmyslos
 Dziecinny ne iego tradicie/ Apostholskiej nauce
 z Nowoz przeciwnie/ przypasć mieli: Abowiem
 Krzest: dosyćby snadź na tym/ że Krzest dziatek
 czy starz małych Pan Krystus nigdziey nie za-
 mure. kazał *per expressum*/ a Krzcić w obec kazał
 wszyscy nie miánuyac ani dorostych/
 ani starich/ ani mlodych/ ani meszczyn
 3 dziaa ani niewiast/ *sub genere enim comprehendun*
 tki maia *tur omnes species*/ y rzecy pewna/ gdyby
 Krzestone kto nie wporny/ żeby na thym przestac
 byc. miał. Ale nad to mamy dowod pew-
 ny s pismá s. iż obietnica łaski Bożej y
 żywota wiecznego jest wszystkim w o-
 bec od Pána Boga dana/ tak małymi
 1. Tim. 2. tak wielkim etc. O czym Paweł s. mo-
 wi: Pan Bog chce aby każdy człowiek
 był zbawion. Item sam Pan Krystus
 Matt. 11. wola: *Venite ad me oēs*: Podjeje do mnie
 Dzyatki wszyscy. Item miánowicie o dziatekach
 nie maia mów: Nie zabraniajcie im do mnie:
 byc ode Sinite ad me parvulos venire etc. Tak tedy
 Krzest od przeciwność. Herbestowi s pismá s. iá-
 rzucione. snych słow concluduy: Jesli sie kto
 Mar. 10. nie odrodzi z wody a z Du cha S. nie
 wuidzie do Krolesthwa niebieskiego:

Dziatek maie przynależa do Krolesthwa
 niebieskiego/ y obietnice/ y powołanie
 pánstie k temu maia: Przeróż dziatek
 maie musza sie odrodzić z wody y z Du-
 cha Swietego.
 Pierwsza propozycja jest niewatpliwá/
 bo to sam Pan Krystus mowi Jo: 3. Obietni-
 Wtora takie pewna/ bo thej sam Pan ca żywo-
 Krystus dzyatek do siebie wola/ y blo- tá wiecz-
 go stawił im/ y Krolestwo niebieskie wy ne° dzia-
 swiadshal/ Mat. 18. et 19. Nad tho/ y kom nas-
 Nowo Krzestency thego pozwaláya/ że leży.
 im obietnica żywota wiecznego nalezy.
 Przeróż stad pewna conclusia idzie/ iż
 dziatek wedle swiadectwa Pánstkiego/
 máya być Krzestone/ gdyz do Krolesthwa
 niebieskiego należa. Moglbych thu
 wiecej dowodow s pismá s. przywieść
 ale dosyć na thym iednym/ dla protko-
 ści ciásu/ aby sie iedno Ksieża smiałość
 okazał/ który niewstydlwie roicdzi/
 że ta rzecy w písmie swietym dowodu
 żadnego nie ma. A co sie dotyczye
 słow Pánstkich: *talem est regnum celorum*:
 ináczey żadna miara wykładane być
 nie mogá/ iedno iż dziatek małych jest
 Krolestwo niebieskie. Abowiem Proby

Obietni-
 ca żywo-
 tá wiecz-
 ne° dzia-
 kom nas-
 leży.

Dzyatki
 do Krole-
 stwa nie-
 bieście
 należa.

Włas-
ność po-
dobno-
ści.

inaczej rozumieć chciał/ musiałby to
podobność/ która tu Pan czyni/ w na-
wecz obrócić. Gdzie to jest własna rzecz
wśelakich podobności/ że co jednemu
należy/ to y drugiemu/ Ekhory mu ro-
wien a podobny bywa: O czym jest re-
gula Dialektikow: *Qua vntertio conueni-
unt inter se conueniant necesse est:* Przetoż s-
tych słow Pánskich (Takowi iako má-
le dziatki/ weźma krolestwo niebieskie)
perona consequentia roście/ że też y dza-
tki weźma krolestwo niebieskie. A cze-
mu? Ji co podobnemu abo rownemu
przysadzono/ to też principalowi (od
Ekhorego sie podobność y wzor bierze)
przywłaszczyć musi: Inaczej nie by-
łoby żadney podobności. Abowiem
gdyby kto rzekł (Taki iako Páwel S.
będzie w niebie: a Páwel S. nie jest w
niebie) byłaby to niżejenna mowa:
Bo jeśli tam Páwła s. nie máś/ tedy y
thy coś mu podobien jest thám nie be-
dzie. Takieć właśnie k. Zerbeś (cho-
cia dobry Dialektyk) Argumentuy/
powiada/ inśa jest mowić Takowych
jest krolestwo niebieskie/ a inśa Thy ch-
jest etc.

jest etc. Pytam go tedy/ w czym tá po-
dobność abo takowość należy? Powiá-
da/ Ji chce nas Pan Krystus mieć nie-
winne mi/ nie obłudne mi/ y pokornemi
iako są dziatki mále. S tych tedy tego
własnych słow tak go zamylam

Niewinni/ pokorni y nie obłudni weź-
ma krolestwo niebieskie: Dziatki má-
le są niewinne pokorne y nie obłudne:
Przetoż dziatki weźma krolestwo nie-
bieskie. A inż tu trudno ksiadz ma prze-
ciwko te^o mowić/ by nabárzey chciał/
bo to wszystko iasna prawda/ y sam sie
do niey przyznał. Przetoż wedle pism.
s. zachowuiemy krzesz dziatki náśy ch/
bo komu należy obietnica y dziedzic-
two krolestwa niebieskiego/ ten iadna
miara od swiatości pozwirzchnich wy-
łaczony być nie może.

Co sie do thycze powtarzania Krztu/ o-
thym miedzy nami zgodá iż go nie po-
trzeba/ A te distinctia sakramentow od
skutku ich wnetrznego niem pirowey
pokazał/ Chwáta Bogu że to k. Ráno
nie theraż dzieli/ co nie dawno był po-
mieśał/ gdy bez wśáry moc zbawienia
na swia-

Mocne
zámne
nie prze-
ciw Zera-
bestowi
za przy-
znaniem
tego.

Komu o-
biętica
należy od
swiatho-
ści wyła-
cjon być
nie ma.

478. Artykuł rñ.

na światością przypisował. Chęć
moy miły bracie tym medtkom bywa
(co na piśmie S. nie przedstawia) ie
sami przeciw sobie często mówić mu-
szą. O Kładzientu rak ofstawy Pań
stey ani obietnice nie mamy: Przetoż
Bierzmowanie Rzymskie iesth tylko
ociosum spectaculum y światością żadna
miara być nie może: gdy światości nie
moga być iedno *ex instituto speciali cum ad-
ditione promissionis gratie*. A iż Apostoło
wie wkładali rece swoje na ludzie okrz-
czone/ y przypadał za tym znacznie dar
Ducha Bożego: skąd Bierzmowania
dowiedzieć nie może/ Abowiem nie
w obyczay sakramentu Apostołowie
to czynili/ ale okazuiac onym narodom
pogańskim te nauke (która nowo do-
nich o Chrystusie przynosi) być praw-
dziwa/ a od Ducha Bożego nadchnio-
na: Co było *specificum* w Apostołach/ że
na tego oni rece swe kładli/ na teo nies-
pochoźnie Such Pański przychodził/
iako o thym w Dziejach Apostołskich
czytamy. Abowiem wszechmocność
swoię y prawdę Pan Chrystus przez po-
sty swe

O Krzcie. 479.

sty swe pokazywał. Recz pasterze y Do-
ktorowie w Kościele Krześciańskim po
Apostołach bedacy/ nie mają iuz tego
osobliwego daru Bożego/ iako umiar-
nych nie wstrzeszają/ thak też przez kła-
dzenie rak ich/ nie przypada Such bo-
ży na ludzie/ widomym y znaczym oby-
ciayem/ iako za Apostołow bywało.
Jednak został chęć zwyczaj w Kościele
Krześciańskim/ iż Pasterze y starszy res-
te swe wkładają na te ludzie za ktoreś
mi sie Panu Bogu pospolitha modlis-
twą ofiaruye/ winiuyac im błogosła-
wienie y dary Ducha Bożego ta-
pozwirzchna ceremonia/ chociaż tego
za światosc nie mają. Ale gdy na
Bierzmowanie bedzyesh chcial popa-
trzeć moy miły Czcielniku/ znaydziesz
inše *Essentiale* a niżli Kładzienie rak: A
bowiem w Oliwie Jch N. Księża po-
łożyli *speciem externam sacramentalem*/ po-
tym polickiuyą/ rece kładą/ y imię od-
mieniają. Przetoż potrzebaby na-
przod tego wszystkiego dowiedzieć/ iż thak
czynić rozkazano/ a po thym obietnice
Boża pokazać/ iesli Pan Bog pewnie
przez

Pasterze
nie mają
po Apos-
tołach te-
go daru
osobliwa-
go iako
Apostoł
owie.

Dla cze-
go zwyczaj
wkładają
na rak
w Koście-
le został.

Essentiale
po w Bierz-
mowa-
niu polis-
ciki.

480. Artykuł xij.

przez takowe pozwierzchnie znaki dary
Ducha swoyego dawać ludziom o-
biecał: Tzego iż ksiadz nie dowodził
może mu wierzyć kto chce.

Ala słowa Cyprianá s. ktore ku temu
przywodził tak mu odpowiadam/ nie
wiele sie tym bawiac: że iako Rzymscy
ksieża Cyprianowey sentenciey de reba-
ptizandis hereticis nie przysmuga/ tak my
też Confirmaciey zaniechamy/ bo do-
wodu iey s pismá Apostholskiego nie
náydujemy. Takie y Augustyná y Hie-
ronimá s. słowaniech ná swym mieys-
cu zostawáya/ bez ich obráżenia (zá-
własnym ich dekretem) musimy tego
nie przysmowác/ co dowodu s pismá
s. mieć nie może. Gdyż Hieronim sam
tak nápiśal: Quod ex scripturis sacris autori-
tatem non habet, eadem facilitate contemnitur
qua astruitur. A práwieć mu sie śláncu-
ye tego Bierzmowania dowodzą/ że
też ad manifesta absurda et contraria przycho-
dzi. Powiada [iż zbáwienie Kościelne
należy ná godności Biskupiey] co iest
iáwony blad/ & mera hyperbole. Przetoż

Bierzmowanie swiatoscia nie iest/ y ni
gdy nie

o Krzcie.

481.

gdy nie bylo/ iż s pismá s. ani wstáwyl
ani obietnice swoiey nie ma. A kládzie
nie rat starzych w Kościele Krześciana
skim dzieye. sie stusnie przykładem A-
postolskim/ dla winśowania y błogo-
ślawienstwa dárov Bożych: Wszakże
bywa to zachowano sine opinione sacra-
menti & necessitatis.

Ala ostatku przypomina k. Ránoni-
dawne rzeczy/ ktore sie iuż dostatecznie
ná swym mieyscu odpráwily/ że sama
wiára thylko bierze ciotwieć grzesny
odpuszczenie grzechow y vspráwiedli-
wienie od Pána Boga/ przez zasługe
śmierci y posłuszeństwa Páńskiego: te-
go dowody iásne ze wszytkiego pismá
s. znaydziesz/ o vspráwiedliwieniu czy-
táya. Thu nákrótce przeciwo tápaczo-
kom ksiezym miey te odpowiedz: Cho-
ciaż wiára prawdziwa y żywa nigdy
bez miłosci y nádzieie nie bywa/ iedná
miłosć y nádzieia nie moga być przy-
ciyna żadna odpuszczenia grzechow y
zbáwienia nášzego/ dla tey przyczyny/
iż nie możemy ze wszytkiego serca y ze
wszytkich sil Pána Boga miłowáciá

b

Kobysmy

Odpo-
wiedz na
Cypria-
nowe sło-
wa.

Co w pi-
śmie s.
dowód-
zamy
ma tego
przymo-
wac nie
mamy.

Że rebap-
tizm iáw-
ny blad
y mera
absurda
przycho-
dzi.

Że tápa-
czki ksie-
że odpo-
wiedz.

482. Artykuł xiiij.

Tobyśmy powinni: przetoż nie dla mi-
 łości/ ani dla wiary/ ani dla nadziei
 nąszej/ ale s Bocyrego miłosierdzia Bo-
 żego przez Chrystusa Jezusa bywamy
 zbawieni. O czym mamy obietnice pe-
 wne Pánstie/ á tych nie możemy iná-
 czej ku sobie przyjmować/ iedno wiá-
 ra prawdziwa: przetoż wiara tylko
 bierzemy vspráwiedliwienie przed bo-
 giem. Co byrzej ná swym miejscu ná-
 leść może.

Artykuł Trzynasty.

O Wierzy Pánstiey.

Dostateczny Testáment Pána ná-
 šego/ Ethory nam przed sama
 śmiercią zostawić y uczynić raczył/ iest
 Erokliemi stowy á dostatecznie od E-
 wányelistow opisány. W czym day pá-
 nie Boże nášym Prálatom upámietać
 nie/ áby they smiałości poniechali/ od-
 mieniać y przeczyniać Testáment syná
 twoyego: Gdyż y ludzkie Testámentá
 wedle práwá wszech narodow táma-
 nebyć

Ludzkie
 Testáment
 á táma-
 neniemá
 to być.

o Wierzy Pánstiey. 483.

nebyć nie máya: *Nihil enim magis natura-
 li aequitati conuenit, quám ultimas morientium
 voluntates ratas haberi.* Ale k. Kánonik
 odstąpiwszy od rzeczy/ hnet ná počá-
 tu niekrześciánstka Rhetorika przeciw
 ko bráciey nárabia/ chce nas ludzkom
 obrzydzić/ á in odiu przywieść/ żeby tym
 sposobem od niewdzięcznych á pode-
 rzanych person niét prawdy nie przy-
 mował: Bo tak pospolicie bywa/ że o
 kim kto złe rozumie/ (by thej napew-
 nieysze po sobie do wody miał) wierzyć
 mu nie będzie. przetoż moy miły cý-
 telniku/ proszę y náponinam/ żeby mi-
 łość y nienawiść person wschłáskich ná
 strone odłożywszy/ rzeczám samým á
 prawdziw s pilnością sie przypáthro-
 wał. Abowiem znáć to musie/ iż tych
 ostatnich czasow náywiecey sie Arze-
 ściánstki lud o ten Artykuł otraca/ y so-
 bie stad zgorsszenie przywodzi/ że rozne
 wiela Doktorow y káznodziey iest o tey
 zacney Swiatości pisanie y mowá: co
 też y k. Herbest *artificiose* ná czoło wysta-
 wil: Wiedzac dobrze iż tá niezgodá ná
 bárziej lud pospolitey obraża. Ale sná-
 b h dnie

Intema
 nie rozne
 o Wierze
 rzy páń-
 stiey wie-
 le ludzi
 obraża.

484. Artykuł xiij.

dnie sſhad moy mily Bracie obaczył
mojeſi/ żeć iuż nápoly o ſwoych domo-
dziech zwatpił takow/ ktorj ſie ná per-
ſony ludzkie y ná przy mowki bierze.

Abowiem ieſliby prawde pewna po
ſwey ſtronie k. Kanonił mogli poká-

Bez przy
mowek
prawda
okázáćby
ſie mo-
gła.

zác/ czemu by tego zárazem bez przy mo-
wek y obelżenia/ w miłoſci ſthátecnie
nie pokázował: Gdyż nowey Ewánge-
lii żadney nie mamy/ y przy ſtárada-
wney od Apoſtoloro ná piſmie podá-
ney mocno ſtoimy. A czo ſie do tchcye
preſumptiey kſieze y o dárzech Boſkich
o tym ſkromnie á pokornie rozumiemy
mocno wierzac obiernicy Pánſkiey/ że
Ociec niebieſki ná kaźdego wiernie pro-
ſacego/ Duchá ſwego wylewáć raciy/
 chociaſz thák ſmieie á bezbożnie k. Ká-

Ku wys-
wiádo-
waniu pi-
ſmá nie
nam roz-
ne piſa-
nia prze-
kázáć nie
má.

znodzieyá Syabelſtwo nam przypisá-
ye: ſed noui Domus qui ſunt eius.

Już do rzeciy przyſtapimy. Jeſliby
ſie przeto o Wiecerzy Pánſkiey doſtá-
tecnie y prawdziwey náuki/ cñlowiek
Krzeſciáński wywiadowáć nie miał/
iſ ſa o tchym rozne dziſieyſzych Soko-
row y Káznodzieyow piſania/ tháko-

wa con

o Wiece: Pánſk. 485.

wa conſequential/ muſiałby ſie/ áni o
Bogu/ áni o Połucie/ áni o Wierce/ y
o Wſpráwiedliwieniu ſwoim nie py-
táć: Abowiem o te wſytki rzeciy/ wiel-
kie záwſe były w Koſciele Powſzech-
nym miedzy Sokoory tractaty y rozni-
ce/ ktore ieſcie być nie przeſtáły.

Ná tymci ieſt (záprawde) przeciwo-
ney ſtrony wſytko wſitowanie/ áby po-
ſpolity lud w niedbálſthwie zwoycá-
nym zoſtáwiácy/ o rzeczach zbáwien-
nych nigdy ſie nie pytał. Rozumieyá
bowiem temu (iáko Chriſtoſtom mo-
wi) iſ gdyby ſie prawdá ludzom w
obec wſytkim pokázáć/ muſiałoby
ich pánowanie y wſytki pożytki zági-
nać. Jedno iſ nam ináczej roſkázano/
y ſám nas Pan Kryſtus w tym oſobli-
wie przeſtrzedz raciy/ ábyſmy byli pil-
nemi zbáwienia ſwego probierzmi.

Przeto y ty moy mily Cytelniku/ gdy
ſłyſyſz ie taka niezgodá o te zacne ſto-
wá Pánſkie (To ieſt ciáło moye) tym
pilniey ſie wywiaduy o prawdzie/ ſu-
tá y znaydzieſz iednoſtáyná o tym zgo-
de/ y iednákie rozumienie Koſciola po-

h iij

wſech

Przyczy-
ná ſtroni
przeciwo-
ney wſia-
towania
aby ſie
lud po-
ſpolity o
rzeczach
zbáwien-
nych nye
pytał.

Ioann. 5.

W praw-
dzi: pil-
nie ſie wſ-
wiádo-
wáć ma-
my.

486. Artykuł xiiij.

wszystkiego na nauce Apostolskiej zbudowanego. A iuż krótko tym porządektem (iako napisał) kśiedzu odpowiadac będzie: Ji Pan Chrystus przy o-

Pan przii
wieczerzy
swey jad
ney ofia-
ry nie cji
nił.

stąpił swey wieczerzy ofiary żadney Nowego Testamentu nie czynił/ ani postanowił/ tylko światłość albo sakrament używania ciała y krwi swey/ to się każdemu wiernemu Chrześcijańskiemu s samych słow Testamentu pańskiego pokazać może. Do czego iż kśiadz przykłada ofiarę Nřey zmyślona/ do- wieść tego nigdy nie będzie mógł/ iakoż y tu na tym miejscu nie dowodzi/ przetoż ięśce nie ma się na co odpowiadać.

Nad słow
w pań-
skie nie
iśnie-
wego.

Nad the słow pańskie (To jest ciało moje) nie iśnieyszego miedzy wiernymi nie było/ y dziś także nie jest/ ktorzy iedno tym słowami/ iako ie pan powiedzieć raczył/ zupełnie a ślacznie wierzą. Ale obaczyłtu hnet/ kto tak iśnie wyrozumienie tych słow ludzkom Chrześcijańskim zapłocł y pomieszal/ a sam k. Kanonik swoim własnym pisanie osadzić się musi.

Abowiem tak Ewangelistowie y pa-
wel S.

o Wieczerze Pańskiej. 487.

wel S. pisał: ie Pan Chrystus po ostatniej wieczerzy swey/ wziął chleb/ y podzielił wam/ Bogu Gycu/ łamał y dawał zwolennikom swoim/ mówiac: Bierzcie/ y jedzcie/ toć jest ciało moje ktore za was będzie wydano.

Matt. 26.
Marc. 14.
Luc. 22.
1. Cor. 11.

Thymie sposobem y o kielichu etc.

Sktorych słow coż ińsego zrozumieć możemy/ iedno to/ iż Pan Chrystus/ on chleb ktory na ten czas rozdawał/ ciętem swoim nazwać raczył/ także y wino krewia swoya. Czoż ińse tym sposobem Kościół Chrześcijański a nie ińszej rozumiał. Jako thego pewny dowod mamy/ ie y podziś dzień (choć różlicie o tym swary) iednak ińcziej przy sthole pańskim mówiono nie było/ iedno podawayac Chleb pański mówi sługa kościelny: Bierz a jedz to jest ciało Chrystusowe. Thymie sposobem y o kielichu.

Prawdzi-
we wyro-
zumenie
pańskich
słow o
chlebie y
winie.

Czemuz tedy k. Kanonik braciey nřey tho żądał: ieby oni słow pańskie odmieniać mieli/ gdy mówia/ ie chleb Wieczerzey świętey/ jest ciałem Chrystusowym/ od niego samego tak wyświadczony. Coż tu
h iiii ińsego

488. Artykuł xiij.

Słowa inſzego czyniſz kſieże miły na tym miey-
pánſkie ſcuziedno zapłataſz a w chleſz iſnie ſto
teſtamen tu kſ. Pán-
non: wi-
chle.

A. Páno:
zapom-
niał grá-
matki.

O czymże tedy te ſłowa powieſz dziecra-
czył: ieſli nie o chlebie onym który la-
mal y ku iedzeniu zwolennikom poda-
wał: Aboſ Grammatyki zabacił/ o
ktora cjeſzho bráciey przymawiaſz/ że
(Pronomē Hoc) demōſtratiuū eſt/ y nie mo-
że ſiená co inſze^o ſciegáć/ iedno ná rzecz
te ktora wſázuje. Przetoż gdy pan Kri-
ſtus chleb podawájac mówił: iedziecie
to ieſt ciáło moye/ rzecz niepochrēbna/
że chleb on ciátem ſwoim názwal: A-
bowiem te ſłowa non de alio ſubiecto pra-
dicantur, a Pronomen Demonstratiuum (Hoc)
nie wſázuje inſzego ſubiectum ná thym
miejſcu iedno chleb. A tak przeciwno-
ſci żadney w Confeſſiey Bráciey ná-
ſzey nie máſz. Abowiem chociaż wedle
Bredá y wſytkie^o piſmá ſ. wierzymy/
ciáło Pánſkie prawdziwe być iednym
miejſcem w niebie ogármione/ iednáć
wierzymy też y ſłowam Pánſkim (iá-
to ſiego

o Wiece: Pánſk. 489.

to ſie godzi) że chleb ná Wiecerzy ieſt Chleb ná
go ſwiecey/ gdy od wiernych przyimo-
wan bywa/ ieſt prawdziwym pokár-
mem ciáła iego/ ku żywotowi wiecez-
mu. A w thym nie dopłádamy ſie nic pokár-
rozumu cieleſnego/ iáko niewierni Rá-
phárnáite czynili/ którym náſt. Her-
beſt nie zbożnie á nie ſtuſnie przyrow-
nywa/ ſam nieboracze^o o tych zacnych nemo.
pokármiech/ duſham wiernym od Pá-
ná zgotowaných/ cieleſnie á pozwirz-
chnie tylko rozumieyac/ iáko ſie to ni-
żey da Pan Bog pokáże.

Co ſie dorycze Kálowiná/ ſa piſmá iego Kálowin
o tym doſtáteczne/ kto go czytáć bedzie y Luter
wymyſtem Brzeſciyáńſkim / znaydzye nie ſie od
ſnádnie/ iſ ten zacny ciłowiek nie ſie od Koſciół
náuki Apoſtolſkiey Koſciółá powſechno
nego nie odſtrzelili. Thákſe y Luterus/ odtrze-
choćiaż z wehementia wieceſa niſz byto
potrzebá/ przeciw Zwingliuſowi piſ-
ſał/ iednáć de ſpirituáli manducatione cor-
poru Chriſti ſnámi ſie zgadza. Lecz iuſz
nie dopiéro moy miły Cytelniku tego
Káznodzieye Tumſkiego vpominam/
aby mi ſie proſno do thych láſow niſz
b v ſkradał

490. Artykuł piś.

Pisnemi
anie pzi
mowka
mi praw
dy pod
pierac sie
godzi.

stradał / ludzkiem niezgodami albo
wyszeptami blad swoy chcac pokry-
wac: Ale iawnie y otworzyscie niechby
prawde po sobie pokazowal / iesli ya
ma / á tego pisnemi s. y zgodna nauka
Apostolska koscioła powszechnego po-
twirdzal y dowodził. Jedno je daleko
inaksza sprawa w pisaniu iego znay-
dziesz / ná kthore porzadnie odpowia-
dac musze.

Zganiwszy the definicia bráciey násey
[Chleb Wiecierzey Pánstey iesth ciás-
tem Krystusowym wyswiádkonym]
powiáda: Jz po poswiácaniu káplana po-
rzednie ná tho postánowionego / y mocy so-
bie dány przez kácersthwo nie trócacego / s
chlebá sstáye sie ciáło Pána Krystusowo.)
Sktorych słow poznaway brácie mi-
ly prawde: Jzali tak Pan Krystus ná-
Testhá mencie swoim powiedziec ra-
czył: (s thego chlebá sstanie sie wam
ciáło moye:) Jzali to nie pewnieysza-
czo my powiádamy wedle słow Pán-
skich / je chleb ten / iest od Pána samego
ciálem iego wyswiádkony: Abowiem
wziawszy chleb łamał / y podawał ku
iedzeniu / mówiac: Biercie / Jedzcie /
to iest

Wyroz-
nienye
słow Te-
stámetu
Pánstie
prawdzi-
we.

o Wieczer: Pánst. 491.

to iest ciáło moye. Coz iáśnieyszego
nád te słowá byc moze káždemu wiernu-
nemu sercu / kthore ná słowach Pán-
skich vprzymie á pokornie przestawac
Czemu kšieje miły nam odmiane słow
Pánstich przypisuyac / sam dálece iego
słow swietych odstepuyesh: Gdyz my
yiedney litery nie odmientamy. Abowiem
o chlebie kthory rozdawal Pan
Krystus the słowá powiedziec raczył:
(To iest ciáło moye) Przetoi thák po-
wiádamy / je ten chleb swiety / wyswiá-
dczył y názwał Pan Krystus ciálem
swoim: Abowiem Chleb Wiecierzey swie-
tey iest ciálem Krystusowym wyswiá-
dczony. Cozupelna wiara przymuye
my je tak iest iáko Pan rzekł / nie rozum-
mem cielesnym w tych zacnych táym
nicach nie szymuyac. A thy ná strone
słowá Pánstie y wyrozumienie ich od-
ložysz / práwie inaksza smiesz powia-
dac / je po poswiácaniu ssthawa sie s
chlebá ábo przetwarza ciáło Krystuso-
wo. Naprzod o poswiácaniu tak o-
wym / y o mocy káplánstey / iáka sobie
przywołasz / nie w piśmie s. ani od
Pána /

Niew p-
stienye
máś o
poswia-
caniu y o
mocy ká-
plánst:

492. Artykuł. riü.

páná/ ani od Apostholow podobnego
nie náydujemy: Przetoż nie o wáshym
poswiaczeniu nie thrzymamy: Abos
wiem sam tylko Pan Krystus Bog y
cilorwiek prawdziwy/ miał te moc/ że
poswiecił Testhament swoy wszytkim
wiernym/ przez one iedyna wstháwe/ y
obietnice/ Ktora wydał ná ostáteczney
Wiecierzy swozey/ mowiac: (Bierz
cie iedzie to iest ciáło moye) *dixit et fa-*
ctasunt/ wšechmocność stowá ie^o trwa
y podziś dzien/ że káidy wierny pożywá
yac z chlebá s stołu iego/ pożywa ciáło
iego w duszy swozey/ ku żywotowi wie
cinemu. Ale takowey mocy żaden cšło
wiek mieć nie może/ ani mu iey z niebá
dano: Abowiem pásterz ábo stugá ko
ścielny nie może nic przycynić ani um
nieybyć ważności wstáw páńskich/ iest
tylko páfárzem/ iáko stowá páńskiego
tak też y swiátości/ wedle swiádectwá
Pawła s. á Pan Bog sam spráwuy y
przez stowo/ y przez swiátości/ skutki
zbáwienné w sěcach ludzi wierzących
Dla tegoż gdy o Krzcie s. mowá bylá/
mocno tego bronil k. Zerbeš/ i z iákiz
kolwiek

wšech
mocność
páńskich
stow ná
wieki
trwa.

Stugá
kościelny
i est tyl
ko páfár
zem y
si haw
páńskich.
1.6.11.4.

o Wieczie. Páńsk. 493.

kolwiek káplan/ chocia y heretyk/ mo
że prawdziwie krzešć spráwować/ cze
go y Augustyn poświadšá/ y wšyscy
Doktorowie. Abowiem nie s persony/
ani mocy kápláńskiey/ ále z wstháwy
Páná Krystusowey y z rozkazánia do
státeczności swoye ma káda swiátość.
Ciemuż tedy może otrzićć kácerški ká
plan (iáko mowia) á Wiecierzey páń
skiey spráwować nie może? Ciemu k.
Kánonik th.á k bázro sam s soba wala
ciz? I zali nie tenże Pan krzešć swietego
poštanowil/ ku odrodzeniu y obmyciu
grzechow nášych? Ktory ná ostátecz
Wiecierzy ciáło y krew swoye Testa
menthem Košciolowi swoyemu wy
swiádpšyl? I zali cšym inšym grzechy
náše obmyte y zgládzone być mogá/ ie
dno meká á smiercia Syná Božego?
Záprawde máš sie czemu przypátro
wáć brácie mily/ iáko tho kápláńštwo
Kzymiśie żadnego grunthu w stowie
Božym nie má. Abowiem i sie swieca
ná kštal kápláńštwá Aaronskiego do
ošárowánia zá grzechy/ przetoż o tey
ošobliwey mocy kápláńskiey wiele mo
wia/ y

káplan
iákiz kóla
wiek mo
že otrzićć
k. Kánon
nik sam s
soba wala
ciz.

kápláńš
štwo kži
mštie iá
dnego w
pšimies.
grunthu
nie má.

494. Artykuł piij.

wia/ y zmyślają/ twierdzą czy bez wysty-
du/ że może s chlebá ciáło Krystusowe
wejść: iáko y tu nápisano/ że skoro po
poswiacaniu s chlebá stawia sie ciáło
Krystusowe. Ale *vbi de hoc?* czym tego
dowodzisz? Wszetko cho samo przez sie
vpada/ co gruntu z Bogá nie ma.

Pan Krystus wieczny á iedyny
kapłan náš wedle obrzedu Melchisede-
chowego/ żadne^o potomká w kapłani-
stwie swoim mieć nie może/ ani kapła-
now w nowym Testamencie postáho-
wił/ ani tego rozkazal/ ani im tego mo-
cy dal/ żeby go ofiarować mieli/ á po-
gotowił (o czym zle y mówić) áby go
swoim śeptaniem poświęcać mogli.
Wymyśliły to sa ludzkie/ kosciołowi os-
nemu pierwszemu nieznanýome/ k chore
kázde wierne serce (pátrząc ná ták Te-
stamentu Pániskiego wielkie wywroce-
nie y popsówanie) z zátoscia przymo-
wać musí. A przedsie k. Ránonik po-
wiáda dosyć śmieie/ że nie nie przyda-
wáya/ y nie nie odeymuya słowam P.
Krystusowym. Ale ty moy mily Ciy-
telniku weyrzawšy ná Testament pán-
ski/ czym

o Wiecze. Pánisk. 495.

ski/ czym między nami pilny rozsadek:

Izali chát słowá Pána Krystusowe
brzmia: (s te^o chlebá stánie sie wam
ciáło moye) Izali o poswiacaniu kás-
ptániskim czo Pan rozkazal ábo obie-
cal? Nie máś tam o tym nic/ przetoż
temu wierzyć nie potrzebá. Podal
nam Pan Krystus te wiáre w swoich
słowach/ że nam chleb ná Wiecierzy
swoyey wyswiádszył być ciálem swo-
im/ tákże y wino krowia swoya: Niáko
w iedne persone Bóstwo iego s. zlácio
nie iest s ciałowicieństwem/ chát tei te-
mu zupełnie wierzymy/ że sie cały Kry-
stus/ Bog y człowiek prawdziwy/ s
káżdym wiernym zlácia/ y karmi go
ciálem swoim/ ná śmierć dla niego wy-
dánym/ chátże náparwa krowia swoya
przez używanie prawdziwe tey swia-
tości chwałebney. Ale iednak chleb y
wino/ nie tráca náтуры swoyey/ bo wie-
rzyć musimy słowam Pániskim/ ktery
mianowicie kilká kroć o chlebie praw-
dziwym y o winie świádecstwo ná Te-
stamencie swoim wydawa. O co nie
potrzebá sie nam długo swárzyć/ ábo
wiem

260
Nie Pan
o poswia-
caniu ká-
ptánisk:
nie rozka-
zał.
Iáko sie
Pan zlá-
cja z ná-
mi.

Chleb á
wino nie
tráca ná-
tury swo-
iey.

wiem inżem tego dowiodł z Ewangelij
listow wszytkich/ że o chlebie Pan á zbá
wiciel náš the słowá powiedział (cho
też ciało moje.) Nád to Páwel s. po
1. Cor. 10. twirdza tego thák iáśnieji słowy/ że o
tym wetpić żaden wierny nie może/ ták
piśać: Kubek błogosławieństwa/ kto
remu błogosławimy/ izali nie jest wejs
śmierciem Krwie Krystusowej/ y chleb
ktory łamiemy/ izali nie jest społeczno
ścią ciała Pánstkiego? Abowiem ieden
chleb/ y iedno ciało jesthesiny wszyscy/
ktorzy iednego chlebażywamy.

1. Cor. 11. Item: Zlekroć będziecie ieść chleb ten/
y pić kubek ten/ śmierć Pánstka przypo
minać będziecie áż przyjdzie. Przetoż
ktokolwiek będzie iadł chleb ten/ ábo
pił Kielich Pánstki niegodnie/ winien ba
dzie ciała y Krwie Pánstkiej: Niechayie
tedy sam siebie doświádszy cztowiek/ á
táak niechay żywá chlebá tego/ y pi
ye s Kielichá etc.

Stech słow thák iásnych obácz brácie
milý/ żeć sie kśiadz nie ma czego doma
winać/ kto by nas tego náuczył/ iż chleb
Wieczerzey Pánstkiej isthności swozey
własnej

własnej nie tráci: Abowiem mamy te
náuke od Pána sáмого/ y od Aposto
łow niewatpliwemi słowy podána iż
toś kśyśal. Ale odpowiem y ná do
wody kśieje krotko/ á potym go też opy
tam/ gdzie to sobie wyćiedł/ żeby chle
bá prawdziwego ná Wieczerzy Pán
skiej y winá być nie miało/ iedno iákies
osoby á przypádtosci.

Pierwszy dowód iego jesth: [Ji pan nie
rzekł/ ten chleb jest ciało moje: Przetoż chleb
Wieczerzey swietey/ nie jest ciałem Krystus
owym/ ále ták jest ciało bez chleba.]

Ná co odpowíadam: Ji ták rzekł ták Jedzac
wierzymy: Pan Krystus biorac chleb chleb ná
rzekł/ iedzcie/ to jest ciało moje: Przez wieczerzy
toż iedzac chleb Wieczerzey Pánstkiej/ Pánstkiej
ciála iego żywamy. A gdyby thám ciála ie
chlebá prawdziwego nie było/ nieby
smy pozwirzchu nie przymowáli/ y pi
simo s. y słowo Krystusowo musáło
by sie odmienić/ ktore o chlebie powia
da/ co być żadna miára nie może.

Drugi dowód iego jest ten: [Jestli chleb
prawdziwy ná Wieczerzy swozey Pan Kry
stus rozdawał/ mówiac: (to jest ciało moje)
tedy y chleb wespołec s ciałem Pánstkim cze
piął.]

Ná co

Ná co mu odpowídam/ że tu confes-
quencye ani przyczyny żadnej nie ma

Chleba
więcej
Pánst-
iemnym
a duchow-
nym
spósob
jest ciá-
tem Pán-
stima.

Abowiem on chleb/ kłhory Pan Kry-
stus ciátem swoím názwał/ nie był á-
ni jest mäterialnym ciátem Krystusa
wym/ iáko to niemierni Kápanáito-
wie rozumieć chcieli/ y dziś Románi-
ste rozumieja/ ále jest ciátem pánstíem
kázdemu wiernemu/ rázemnym á du-
chownym spósobem/ kłore przez smá-
kowanie wiáry/ á nie przez smysły po-
zwirzchnie przímujemy.

Przetoż kłiedzu to moze być zádanó/ że
oniná miejsce ciáta Pána Krystusa
wego raz wydanego/ y ná krzyżu ofiá-
rowanego ofiáruya wstháwicznie we-
misy chleb zá grzechy żywych y umár-
tych. W cým dayim Pánie Boże wpa-
mietanie. Azátem niech kł. Kánonik
tego dowiedzie/ co smie powiádać/ że
by ná więcejzy Pánstíey chleba praw-
dziwego być nie miáto/ iedno przypá-
dłosci. Powiáda: [Ti tego prosty
Kresćtánin zrozumieć nie moze tak wie/ po-
trebá ná to Diálektyká y Phizyká.)

Diálekty-
ká albo

Skład obácz Brácie miły/ seć to pewny
bład/ Diálektyká albo Phizyká Testá-

mentu Pánstiego dokłádáć. A kłemu/ phizyká
miedzy wielká gromáda ludzi Krzes-
ściánstích/ trudno kłiku ich ználeś/ co
by sie Diálektyká ábo Phizyká wciyli.
Toby takowa rzecza tá swiátość nie na-
ležála/ iedno Diálektykom á Phizykom.
Abowiem zrozumieć y doswiádszyć sie
ma dobrze pírwey kázdy cłowiek/ ni-
do stólu Pánstiego przystápi. Lecż Pá-
wel s. w obec wsfytkiemu ludowi Krzes-
ściánstíemu píse/ o wzywaniu chleba
tego/ y kielichá Pánstiego/ nie tá m Diá-
lektyká y Phizyká ani przypádlósci nie
przypominájac. Thákse y Pan Kry-
stus wieceina prawdá iáśnie m stowy
powiedzieć ráczył o chlebie: Jedzcie to
jest ciáto moje etc.

Przetoż thákse Diálektyká/ z náuka
Apostolská y s Testamentem pánstím
pospólu stáć nie moze. Ale ná to wsfy-
tko y z Diálektyká pokáze to kłroćko the-
mu Kánonikowi/ że ty tego wywody/
nie tálko w stowie Bozym/ ále y w phi-
lozophíey żadnego gruntu nie máya:
Abowiem Diálektykowie/ gdy o przypá-
dłosciach mówia/ te Regule kłáda

phizyká
nie do Te-
stámetu
pánstíe-
nie nale-
ży.

1. Cor. 14

Diálekty-
ká kłseja
s Testá-
mentem
pánstím
spólu nie
moze stáć

500. Artykuł xiiij.

nieodmienna *Accidentia non sunt sine subiecto*: Tho iest/ Przypádtosci nigdy nie moga być bez oney rzeczy iſthotney do ktorey przypadáya albo przynależa.

Przypádtosci chlebowe bez chleba być nie mogą.
Przechodź Białość/ okragłość/ y śmáł chlebowy/ nigdy nie może być bez chleba. Gdyż chedy widzimy okragłość y białość oplátkowa/ á ktemu śmáł ciu yemy przyrodzony chleba psennego/ rzecz niepochybna wedle Dialektyki/ że ty wszystkie przypádtosci/ okragłość/ białość/ y śmáł/ bez iſthotney á własney rzeczy swey (to iest bez chleba) być nie mogą. Y niechay proſno z niewiernemi Káparnáity k. Káznodzieyá w tym iá rzemie nie ciągnie/ niechay lepiej swooy rozum cielesny/ y przyrodzone śmyſty/

Wawie: czerzy p. nie cielesna ále przemiá na duchowna.
pod słowo boże wiára vprzeyma pod dawa/ tedy bez prace/ á bez obrażenia wſelá kiego pozna te przemíáne/ Ktora ſie dzieye ná Wieczerzy Páńſkiej/ żeć cielesna nie iest/ áni *materialis vel phisica* ále duchowna/ nie ciálu áni śmyſtom pozwirzchnim/ ále wierze prawdziwey przynależaca. Abowiem wedle máce ricy mówiacz/ nie może ſie ciáło Kryſtuſowo

o Wiecz. Páńſt. 501.

ſtuſowo z iádney rzeczy ſthworzoney przemienić ábo przeczyńnić/ gdyż Kryſtus Jezus iesth nierozdzielnie Bog y ciłowiel prawdziwy/ y iego ſwieteciá to iest z Boſtwem w iedne perfone złączone: Przerodź gdy Pan o tej zacney tá yemnicy onym żydom powiádał/ ſam to doſtatecznie wyłożyć raczył/ iákiem ſposobem ciáło iego iest nam chlebem y krew napoyem żywothá wiecznego/ mówiac: Jam iest chleb żywothá/ Kto do mnie przychodzi/ nie będzie tákná/ á kto wierzy w mie nie będzie prágnał ná wieki. Item/ Kto pożywa ciáło moyego/ y piye krew moye/ we mnie mieſka á ia w nim. Item/ Duchci iest Kthory ożywia/ ciáło nie pomaga nie/ ſłowá ktozem ia wam mówił ſá duch y żywoť etc. Skład maſz iáſny dowod/ iáka odmiáná bywa chleba ſwiethego w ciáło Páńſkie/ żeć nie tym przyrodzonym ſposobem máteriálnym (boby to nam ku zbáwieniu/ wedle ſłow Páńſkich/ nie nie pomogło) ále duchowym á wnetrznym obyczáyem/ gdy ciłowiel wierny przez ſpráwe Duchá Bożego

Ioann. 6.
Takim ſposobem Karmieci niy obżywamiy ciátem y krewie Páńſt.

502. Artykuł xiij.

Bojego/ miejsca w Krystusie á on w nim/ chakoway każdy bywa karmiony obzywion ciałem y krwia iego/ kthore on dla nao ná śmierć wydać raczył/ á bysiny wieczny żywot przezeń otrzymá li: ále o tym będzie/ dali Pan Bog/ nie żey. Theraz musie ná kśieje písanie porządkiem swym odpowiádać: kthory nie dowiodłszy tego co twirdzi/ o przypádlnościach y transubstanciey chlebowey/ skoczył zá sie ad extrema remedia, do swych zwykłych przymowek/ y skálowánia person. Ná co iuz mu nie raz odpowiadám/ że miedzy námi orzec idzie/ nie o persony ludzkie. Przerhoż niechby dowodził tego co mówi/ opisáć wšy ná strone ludzi zmárte/ ktorzy tuz námi máya dobry pokoy/ o kthorych iá dobrze rozumiem: iednak iżem písniá ich nigdy nie czytał/ spráwy dáć nie moge. Ale miásto dowodu/ sam kśiadz przeciwo wymyśtom swoim prawde zeznawa/ że y Páwel s. y sam Pan Krystus/ o chlebie przy swiátości świadectwo wydáli/ y kósciol powšechny ták trzymał. Czemuż tedy temu wprzeza

Stoł F.
Pánonis
Kow.

Sam F.
Herbesth
przeciw
swym wi
myśtom
prawde
zeznowa

o Wiecze. Pánst. 503.

wprzeymie iáko sie godzi nie wierzyś/ moy mily Ráznodzyeyá: Ale wolíš Diálektyka y rozumem przyrządzonym tego siegáć? W czym wielki swoy niezdostátek y w Theologiey y w Diálektyce pokázuyesh: Abowiem nie rzekł pan Krysthus pod osobámi chlebá y pod przypádlnościami iest ciáto moye/ Ale chleb łamał/ y chleb rozdawał/ y o chlebie powiedział/ Toć iest ciáto moye. Tego Ewángelystowie wšyscy y Apo stolorowie poświadčáya: Tákt stárzy do ktorowie wšyscy trzymáya: o przypádlnościach y de transubstanciatione, nie nie wiedzieli. A wedle Diálektyki (do ktorey sie nie stusinie w tájemnicach Boskich bierzesh) sam sie osadzić musíš/ że osoby y przypádlności chlebowe/ być bez chlebá nie moga: accidentia enim per se non subsistunt, sed semper subiecto suo inherent: Abowiem przypádlności sámy przez sie stać nie moga/ záwše musá mieć istótá mátéria włásná/ przy kthorey bywáya. A iesli themu nie wierzyś/ powiedzies co sie łamie/ gdy po swoim po swieceniu łamiecie hostia? Trudno co

Stárzy do ktorowie nie wiedzieli o transubstanciey.

Przypádlności sámy przez sie stać nie moga.

i iij. nák.

504. Artykuł xiiij.

Lib. sem. ná t. Kanoniká/ musí odpovědzieć
4. diffin. iáko ma o tym náuke: že sie tam nie nie
 12. lámie/ iedno že sie zda ludziom žeby sie
 Chleb ye myšy ta mie sie chleb.
 miało co lámac. Tamže teź y o Myšy
 gdyby ten ich chleb przemieniony z yá
 díá/ czynia questia/ cob y tám iádlá
 Y kreca sie tám. A náostátek tym zámy
 ka/ sam Bog wie co tám ona Myš ie.
 A to stáidzie/ iž przypádlósci chlebo
 we sáme nigdy nie sá bez chlebá/ áni sie
 lámia/ áni ich iedza/ bo nie máš czo
 iěć/ iěslizeby ták sámy być mogly/ iá
 Pož nie moga być przez wlasney iětho
 tney máterey. Chleb thedy Myšy ye/ y
 chleb sie lámie po wášym przetworze
 niu zmyslonym.

Exodi. 7. A co sie dothycie oney rozgi Moisešo
 przecižm
 Moiseš
 šowej
 rozgi.
 řadney
 cielesney
 przemias
 ny przy
 wieczerzy
 pánskiej
 nie bylo.
 A co sie dothycie oney rozgi Moisešo
 wey/ Etorá sie iěstornie sřawála Wes
 jem/ y záš z wešá przecižniáta sie roz
 ga: dálekcie (záprawde) podobienřta
 wo/ á práwie nie tu tey rzeczy nie řtuja
 ce: Abowiem tám ná on cřas bywáto
 iěstorne iedney máterey w druga prze
 tworzenie / to iěst/ gdy byl wář/ inž roz
 gi nie bylo: á gdy záš rozgá bylá/ inž wo
 řá nie bylo: Ale przy Wieczerzy swoiey
 Pan Kryřtus řiedzac oblicžnie s swoyě

o Wiecze. Pánsk. 505.

mi zwoleńnik/ nie czynil tákowey iěto
 tney á cielesney y máteriálney przemíá
 ny ciáta swoyego/ y owšem w onym
 prawdziwym iěstornym cieiele řiedzial/
 gdy chleb podawáac Apostolom mo
 wil: Jedzte to iěst ciáto moye/ Y obo
 yá tám rzecž prawdziwie bylá bez cie
 lesney przemíány. Był Pan Kryřtus
 prawdziwy Bog y cřlowiek w swoim
 cieiele od Apostolow widziány/ zá sto
 tem řiedzac y Etoręgo sie y dorykáli:
 Był teź prawdziwy chleb/ Etorý Apo
 řstolowie z rák Páńřkich biorac y iě
 dzac/ prawdziwie ciáta Páńřkiego/ ná
 oney Wieczerzy pożywáli/ Jáko Augu
 řten ř. mowi *Ferebatur ipse in manibus suis:*
 Sam sie Pan rekomá swoyemi poda
 wal. A iákož to moie być? Rzeczy to sá
 niepodobne tu wyrozumieniu rořyřř
 tim řhizikom y Díalektikom/ y dla te
 gož oni Zápernáite niewiěrní/ iž cieles
 řnie o tym rozumiełi zgorřyli sie byli/ y
 odstápiłi Pána Kryřřusa. Ežęgo sie y
 t. Kanonik niech obawá sřa swoya
 řhizika: Ale prostáckom Pan obyá
 wil táyemnice Kroleřřwa řwego. Řeo
 i y wiczerzy

Był pan
 Kristus
 przy sto
 le prawa
 dzimy
 Bog y
 cřlowiek
 byl teź y
 prawdzi
 wi chleb.
 In Psal.
 33.

prořta cř
 řom pan
 obdřwił
 táčemu
 cě swote.
 Matt. 11.

wierzy Krystusa Jezusa być zbawie-
lem swoim/ ten snadnie zrozumieć mo-
że/ iako bywa Earmion ciałem y Krwia
Pánsta ku żywotowi wiecznemu.

Gdmia-
ny iednej
rzeczy w
drugą
światłość
Pánsta
niepo-
trzebuje.
Bog od-
miął ja
dnej cie-
piec nye
może.
Ioann. 3.

Nie prze-
mieniał
się Pan
na Wye-
cierzy
swojej.

Suchowne to są pokarmy/ nie cielesne
ani materiałne/ przetoż takowey isto-
tney odmiány/ iedney rzeczy w drugą/
nie potrzebuje światłość Pánsta: y **B**o-
że nas tego uchoway/ abyśmy o Pánie
swoim tak podło rozumieć mieli/ żeby
się na kształt rozgi Mojżesowey prze-
mieniać miał w istności swojej/ gdyż
Bog odmiány żadney cierpieć nie mo-
że. **A** Krystus Jezus iesth **B**og y ciało
wielk prawdziwy/ nierozdzielny ani ro-
zdwoyony. Także y oná woda w **K**a-
nie Galilejskiej przetworzona była i-
stotnie od Pána Krystusa/ y wezynniona
winem prawdziwie istotnym/ że tam-
iuz woda zginetá á wino było/ co mo-
żna rzecz Pánu Bogu záwsze/ iako z nie-
ścżego wszystko stworzył/ tak też z ieda-
ney materiei drugą przeczynić. **A**le nie
przemieniał się tak Pan ná **W**ieczery
swojej ostatniej/ zořthal prawdziwie
w ciele swoim/ w **E**chorym się s panny
náro-

národił/ w tymże ciele ućrpił/ w
márl/ pogrzebion istotnie/ y prawdziw-
wiez marthwych wřthal/ ná niebiosá
wřtąpił. **J**ednak podawáycz chleb
on **A**postolom/ prawdziwie im poda-
wał ciałó swoje/ ku pokármowi du-
řam ich/ przez spráwe wnetřzna **D**u-
řá **s**woyego. **C**o iř thá ma być rozu-
miano á nie ináczey/ sam cho Pan wy-
řláda/ y **A**postolowie wřřřey tak po-
dáli/ y **D**okthorowie stárzy ináczey nie
rozumieli/ iako niřey dá Pan **B**og oba-
ciřř. **O** **M**ánnie rzecj peroná iř fi-
gura bylá tego nářego niebieřkie^o chle-
bá **S**yná **B**ořego/ **E**chory z niebá ořta-
pil/ iako to sam Pan wykłádać ráciřy/
Ale nie swoyey intenciei **E**. **Z**erbest po-
deprzeć tym nie moře/ **A**bowiem má-
ná chlebem bylá/ iako iá **M**ojřeř 30-
wie/ chociař ná řřtálc rořy **N**iebieřkiey
poránu z **N**iebá spadáć/ y nie tráćitá
oná **M**ánná iřřności ťwey/ iako řřřadř
o chlebie řákrámentowym powiáda. **A** **E**ánor
A thę przypátruy się temu/ moy mily
Cytelniku/ iako się then nář **K**ánonik
sam s sobá zgodzić nie moře/ ábowiem
powie

pan pra-
wdziwie
Aposto-
tom swo-
im poda-
wał ciałó
swoje

nná
figura
bylá nie-
bieřkie^o
chlebá.

Ioann. 6.

Exod. 16.

A. **E**ánor
sam się s
sobá zo-
gódzić
moře.

powiedziałowśy o transsubstanciey iſto-
ści chlebowey/ w iſthość przyrodzona
ciała Pánſkiego/ nie dowiodowśy tego
(bo niemáſz cym) wróca ſie zás do go-
ścińiczá/ y dokłáda ná oſthátku wiáry
mowiac: [Daleko wiecey potrzeba wiáry
do prawdziwoſci ciała Pánſkiego.]

Wiára
nie phiz-
ycká prze-
mianáſie
w ſákrá-
mencie
dzieie.

Etergo kſieje miły/ wiára ſie tá przemía-
ná dzieye/ nie phyzika iákoś dopiro po-
wiedział/ to ieſt/ nie przyrodzonym á-
ni máteriálnym ſpoſobem/ Jedno pá-
mietáć mu ſie godziło co przed tym ná-
piſal Artykuło o Roſciele pr zy liczbie
150. (Wierz ty ábo nie wierz przedſie thám
bédzie ciało tego, niewierzy temu Turek á-
ni żyd á wśdy iák ieſt.)

Á iákoż to zgodzić? Thám chocia kto
nie wierzył/ y Turek/ y żyd mogli mieć
ciało Kryſtuſowe/ Á tu bez wiáry nie
może być prawdziwość ciała Pánſkie-
go. Snádnieſz tych dwu propozicij
kázdy Krzeſciánin przećiwnoſć wiel-
ka obaczyć może. Przetoż y ſam kſiadz
tho zeznáć muſi/ iż przy Sákrámencie
Wiecejzey ſwietezy máteriálney prze-
miany nie máſz/ bo wiára tego docho-
dzić muſimy/ Á rzeczy wſelákie przy-
rodzone

Przy Sá-
krámen-
cie máte-
rialney
przemia-
ny nye
máſz.

rodzone/ y cielesne/ ſmyſty cielesnemi
bez wiáry mogą być poyete/ y od nas
zrozumiane. Á iák nie tráci chleb Sá-
krámenthowy przyrodzoney iſtnoſci
ſwozey/ ále chlebem prawdziwym zo-
ſthawáyac/ ieſt thá ſkądemu wiernemu
(gdy go pożywa) Ciałem Pánſkim/
wedle ſłow Teſtamentu Kryſtuſowe
go: Co wſytko dzieie ſie obyczájem du-
chownym/ nie cielesnym áni przyro-
dzonym/ Bo téż ten niebieſki pokarm
duſam tylko náſzym ieſt przypráwi-
ny/ tu niſyć ceniu żywothá wiecejnego/
nie tu cielesnemu pokarmowi.

Á dla tegoż pewny to ieſt á nieomyſlny
Argument/ Eterego brácia náſzy wſy-
wóia/ Gdzieby chleb trácił iſtność ſwo-
ye/ iużby ſákrámentem ciała Pánſkie-
go być nie mogli/ y nie bytoby żadnego
miſterium áni tájemnice duchowney
Ále iſtotnym á máteriálnym ſpoſo-
bem działáby ſie tá przemianá (o iákiej
kſiadz fabuluxe) *ſine ſignificante Myſterio.*
Lecz tá ieſt właſnoſć kázdey ſwiateſci/
iż ze dwu rzeczy ſkładána bywa/ ſ ciele-
ſney widomey/ y z duchowney niewi-
domey/

Chleb ſá-
krámen-
towy nie
tráci iſt-
noſci
ſwozey.

Pokarm
żywothá
wiecejnego
nie ciele-
ſny/ Sá-
kráment
Pánſki.

Kázdey
ſwiateſci
właſ-
noſć ze
dwu ſie
rzczy
ſkładá.

510. Artykuł riij.

domcy/ iako Treneus bårzo stary Do-
ktor mowi cap. 34. że Wieczerza Pań-
ska iest ze dwu rzeczu stojona/ z zye-
mskiej y z niebieskiej: zyeńska iest chleb/
a niebieska cielo Krystusowe/ ktorego
przez Duchá iego w prawdziwey wie-
rze pożywamy. O tym sa stowa Au-
gustinowe *Accedat verbum ad elementum*
et fit Sacramentum. Ktore ácz o krzcie Au-
gustyn S. položyl/ ále thákże wlasnie
Wieczerza Páńska nazywa sakramen-
tem iako y krzest/ *vnum et idem genus tri-*
usq. przetoż y do Wieczerzy Páńskiej
to należy. A iż k. Zerbeſt zaśie do lá-
sa swoyego wciéka/ Luterá y Zwingli-
usa ná plác wystáwiáyac/ proſie y ná-
pominám brácie milj/ ábyś sie sámym
rzeciam y prawdzié Testámentu Páń-
skiego wprzeymie przypátrował/ per-
jony ludzkie wſelákie ná strone opuſci
wſy. Abowiem tho przystoi ludziam
Krześciáńskim/ wſelákich Doktorow
y roznych ſentenciy w koſciele Bożym
wedle náuki Krystusowej/ y podánia
Apoſtolſkiego pilnie doſwiádszáć.
A iżkolwiek gdyby nam cjáśu do thego
oſtawá

A. Zerb-
do lása v
ciéka.

Wſelá-
kich ſen-
tencij pil-
nie ma-
my doſ-
wiáda-
sáć.

o Wieczerze. Páńskiej. 511.

oſtawáto/ moglbym to pokázáć/ że nie
daleko ſiebie chodzili Luter z Zwingli-
usem/ chociaż fulminácie Luterowe/ y
oná iego przyrodzona vehemencia ſpe-
ciem wielkiej contradictey ludzian
wczyniá. Abowiem Luterus gdy mo-
wil/ że ná Wieczerzy Páńskiej iest pra-
wdziwe y iſthotne cielo Páńskie/ iná-
czej thego nie rozumial/ iedno iako ſie
godzi o Swiáthoſciach rozumieć/ á o
Kzymſkiej tranſubſtanciacy rzecj pe-
wna że nie nie trzymal. Zwinglius le-
pak chociaż *per expreſſum* dowodził/ że te
stowa (to iest cielo moye) *per sacramen-*
talem pradicationem rozumiane być má-
ya/ y pokázował s piſiná ſ. doſtáreczo
ná roznoſć miedzy sakramentem po-
zwirzchnym á táymnicá sakramentu
duchowna y wuerczna/ iednáć nie mo-
wil tego/ żeby cielo Páńskie ná wieczer-
zy iego prawdziwie być nie miáło/ y
owſem wedle ſlow Páwla S. prawo-
dziwa ſpolecznoſć ábo wjywanie ciá-
y krwie Krystusowej sakramentowi
záwſze przydawal. *In ſumma* y Lute-
rus y Zwinglius obá ſiená to zgadzá-
ya/ iż du-

Luterid
ko oſwia-
toſciach
rozum-
miał.

Zwingli-
uſowá o
sakramen-
cie ſentén-
cia.

Zgodá o
sakramen-
cie Luterá
z Zwin-
gliusem.

512. Artykuł xiij.

ya/ iż duchownym sposobem bez przes-
miány cielesney/ bez phizyki y przypa-
dłości Rzymskich/ pożywáya Krześci-
anie ciáta y Krwie Pánstkiey.

Alchák ktoby tych obudwu Doktorow
písmá cum candore conferowác chciał/
bárzoby pretka zgode między nimi zná-
lazł/ Luterowemu písmu odyawšy ve
hementiam nimis carnalem/ á Zwingliusa
wixtenuationem signi externi sacramentalem.
Alle nie o to ná ten czas między námi is-
dzie/ co Luter ábo Zwinglius o tym pi-

Czegoby
t. Herbe-
mat do-
wodzić.

sili. Zgánit t. Herbest Confessia ná-
ssey bráciey/ thegoby dowodzić miał
prawdziwie/ od rzeczy nie odstepuyac
á pokázác to o písmá S. y z Doktorow
stárych/ że o tey zacney swiátości/ táko
wa bylá záwše náuká w kósciele powo-
sechnym/ iáká on przynosi/ o przemíá-
nie cielesnej/ o stráceniu chleba/ y o przí-
pádłościach/ czego nigdy dowiesć nie
bedzie mogł/ bo to wšytko sa niedaw-
ne Rzymskich Theologow wymysły/
o ktorich nic ná Testámencie Pánstkim
nie mamy/ áni Apostolowie/ áni Do-
ktorowie stárzy o nich wiedzieli.

O po-

o Wiecze. Pánst. 513.

O podobności Krztu swietego z Wie-
cierza Pánstka/ mowić nam wiele nie
potrzebá/ gdyż dostátecine o tym swiá-
dectwa mamy we wšytkim písmie s.
Jedno iest grzechom odpuszczenie/ iea-
dno zbáwienie/ ieden żywot wieczny
kázdemu wierzącemu/ dosthawa sie
przez Krystusa Jezusa: y tenje Pan ob-
mywa nas ná Krzcie/ o plugáwości du-
šnych Kapiela Krwie swoyey/ ku odpu-
szczeniu grzechow nášych/ ktorzy nas
ná Wiecierzy swiechey Karmi ciátem
swoim/ y nápawa Krwia swoya/ ku ży-
worowi wiecznemu: Sákrámentem
iesth nam láski Božey Krzešt: Sákrá-
mentem tákze iest teyže láski y Wiecze-
rza Pánstka: tho iest/ iż Bog Ociec dał
nam Syná swego/ ktorzy wydał ciáło
swoye ná smierć/ y wylat Krew swoye
dla obmycia grzechow nášych/ y w
ciele swoim posádzil nas w przybyth-
kach niebieškich/ y uczynil nas dziedzí-
cni żywota wiecznego.

Sákrás
menthá
láski Bo-
žei Krzešt
z Wiecze-
rza pána
sta.

O czym mowi tak Augustyn s. Optime
Punici Christiani baptismum ipsum nihil aliud
quam salutem, & sacramentum corporis Christi
nihil ali-

Lib. i. de
pec. mer.
& Remi.
Cap. 24.

nihil aliud quàm vitam vocabant, vnde ex an-
tiqua (vt estimo) & Apostolica traditione etc.
Nam quid aliud tenent qui baptismum nomine
salutis appellant, nisi quod dictum est: saluos nos
fecit per lauacrum regenerationis, & quod Pe-
trus ait sic & vos baptisma saluos facit: Quid a-
liud etiam, qui sacramentum mensæ Dominicæ
vitam vocant nisi quod dictum est Ego sum pan-
is vitæ qui de cælo descendi, & panis quem ego
dederò, caro mea est pro mundi vita &c.

To iest/ Bårzo dobrze Krześcĩani w
Afryce Krześć niczym inšym być nazy
wåya/ iedno zbåwieniem/ å swiatość
ciåłå Krystusowego/ niczym inšym ie
dno żywotem: Nie skąd inåd/ iåko ya
rozumiem/ iedno s stårådawnego Å
postolskiego podånia: Åbowiem coż
inšego ci trzymåya/ ktorzy Krześć imie
niem zbåwienia zowa? iedno to co po
wiedziano iesth/ zbåwil nas przez ka
piel odrodzenia/ y co Piotr S. powie
dział Także y was Krześć zbåwionemi
uczynił. Åowi co sakrament stolu pån
skiego żywotem nazywåya/ coż inšego
trzymåya? iedno tho co powiedziano:
Jam iest chleb żywota/ ktorým z niebå
estapil/

kie potwarzają) kładziemy: Alle wie-
rzymy zupełnie / że chleb Wieczerzey
Pánstkiej / będąc znakiem pozwirz-
nym ciała Pánstkiego / jest też każdemu
wiernemu ciałem Pánstkim prawdzi-
wym / dusze jego przez wiare naszą cya-
cym ku żywotowi wiecznemu.

Stroná
 przeciw-
 na Myse-
 riú swie-
 tości p.
 zágubili

Al toć jest tájemnica duchowna y wne-
 trzna tey światości / dla czego ja Greko-
 wie nazywali (φικτα μυστήρια) tho-
 jest / tájemnice ktore z bojáznia godzi
 sie przyjmować. Alle wielkie bezpieczeni-
stwo od strony przeciwney widzimy /
ktorzy cielesna swoya przemiana / wšy
tko mysterium Wieczerzey Pánstkiej zágu-
bili: Aczkolwiek prawda záwsze sie po-
kázować musí / etiam inter hostes: Cżemu
pilnie sie przypátruy brácie miły / że k.
Herbest S. Sakramentarzmi y niewierni
mi naznawšy the wšytki ktorzy chleb
Wieczerzey świętey / znakiem ciała Bri-
stus. zowa (w cym z nicobaczenia y
Augustyná y wšytki stáre Doktory po-
tepił.) Ná ostátku sam przeciw sobye
jeznawa mowiacz: [Wšoby pothym od
nas przyiete widome znacje nam przyietego
od nas pána Krystusa niewidomego.]

A. Herb:
 przeciw-
 ny sobie.

Alchusmy domá / kiedyby iedno kładz-
 wymyslow ludzkich poniechawšy /
 chleb (iáko gi Pan Krystus wystwiád
 był) ciałem Pánstkiem być wierzył / nie
 przykładájac tey cielesney philosophi
 ey do Testámentu Pánstkiego / o przy-
 pádłościach y osobach chlebowych.

Abowiem my nie wáżymy sie ináczej
 mowić / iedno iáko słowá Testámen-
 tu brzmiá / chleb prawdziwy podawá-
 yac powiedział Pan: Bierzcie iedzcie
 to jest ciáto moye. Przetoż chleb Wie-
 czerzey Pánstkiej gdy bierzemy y iemy /
 wedle rozkazania Pánstkiego / wierzy-
 my być ciałem jego prawdziwym.

Nie powiádamy áby s chlebem álbo
 pod chlebem / przy chlebie ábo w chle-
 bie ciáto Krystusowe być miało / iáko
 dziś nedzni disputatorowie tych termi-
 now náplekli / nie rozumieyáć tájem-
 nosciám duchownym sakramentu tes-
 go. Nie powiádamy też áby pod oso-
 bami ábo przypádościámi chlebowe-
 mi był Krystus / wšytko to blády / á zá-
 wiedzienie ono cásow ostátečných / o
 ktorym sam Pan przestrzedz nas ra-
 k iij cżył:

Philosof-
 phiey do
 Testámé-
 tu páns-
 przykła-
 dác sie
 nie godzi

Dziśtey-
 fe° wie-
 ku błed-
 okolo sa-
 crámen-
 tu.

518. Artykuł xiij.

Matt. 24. czył: Wtaten czas gdy wam kto będzie mowil/ oto thu iest Krystus/ albo owdzie iest/ nie wiercie im etc.

Jako po Przetoy moy mily Cypelniku nie wierz wiedzial tym wymyslom ludzkim/ ale wespola Pan/ tak lekz nami Testament pánstki w calosci trzymać godzi. A kto máe goz dzi. ści zachoway/ iako Pan powiedzyat/ tak sie wierzyć y trzymać godzi. A kto w namnięskey częsci gwałci albo odmienia Testament Syná Boże/ miech sie boi sprawiedliwego a frogiego sadu. Co sie dotyczy Doktorow wszytkich starych/ nie moze thego stowa w nich ksiadz pokazac (Transubstantiatio) iakoż y tu nie pokazuye/ a daleko mniey rzeczy samey pismem ich dowiesc bezdzie mogt. Abowiem chocia Cyprian/ Ambroży/ y Chryzostom używáya tych stow (mutatur, conuertitur, transformatur,) iednak inaczey ich nie rozumieya/ (iako sie tho ex contextu pokazac moze) iedno de sacramentali mutatione. To iest

Chleb p. Wieciez rzezy nye tráci istnosci swoiey. nie trácac istnosci swoiey: Lecż o tych nowych

o Wiecze. Pánst. 519.

nowych wymyslech/ aby chleb miał tracic istnosć swoye/ aby pod przypádlosciami y osobami iego miało być ciało Krystusowo istotnym y materjálnym obyczajem/ nie wszyscy sthárzy Doktorowie nie wiedzieli: Zgadzáya sie wybornie z Apostolskim podaniem y toż mowia co y my o swiatosci ciała y krowie páná Krystusowey. A iesliby sie co inaczey v nich znaleśc moglo/ tu byl plác do thego/ czemu K. Kanonik nie takowego nie przywodzi: Snáda nie sie bracie mily domyslic mozesz/ iżaby byl nie zamilczal/ gdzieby co namniey baciyl być tu podpárciu swoyego błedu. Ale ieszcze ex superabundanti przywiode kilka sentencji Doktorow Koscielných starych/ sktorych iednostáyna z gode Kosciola Apostolskiego zrozumiéc bedziesz mogt.

Tertulian tak o tym pisze: Acceptum panem et distributum discipulis corpus suum illius Mar- fecit (hoc est corpus meum) dicendo: id est figuram corporis mei: figura autem non fuisset nisi veritatis esset corpus. Ceterum res vacua, quod est phantasma figuram capere non potest. Aut si
k iiij propterea

Toż mor-
wie Dos-
ktorowie
o swiato-
ści czo y
my ciała
y krowie
Pánst.

Adver-
sus Mar-
cionem
Libr. 4-

propterea panem corpus sibi finxit, quia corpora carebat veritate, ergo panem debuit tradere pro nobis. Wziety chleb y rozdány zwolem nikom ciátem swoim weşynił mówiac (To ieřt ciáto moye) Jakoby rzekł/ to ieřt figurá ábo znák ciáta moyego: A fi gurá nie mogłaby być/ ieřliby był praś rodziwego ciáta nie miał. Abowiem phántazmá rzecź nieieřtorna nie moie mieć figury ábo wyrażenia. Albo ieřli dla te^o chleb on utworzył sobie ciátem iř prawdziwego ciáta nie miał/ thebyć chleb miał zá nas wydać.

Obáczcie ťad brácie miły/ iáko ten ťáś rzec te ťłowá Páńskie wykláda/ y iáko o cym ťákrámenie trzymał: Powiáda iř Pan Krystus on chleb weşynił ciáś tem swoim (dicendo) tho ieřt mowa y wyťwiadťeniem/ nie cielesnym prześ tworzeniem. A co mówił (to ieřt ciáś to moye) iákooby rzekł/ to ieřt znák ciáś ta moyego.

Origenes in Mattheum wykládáyac ťłowá Wieczerey Páńskiey: Panis iste quem Deus Verbum, corpus suum esse fatetur, verbũ est nutritorium animarum, Verbũ de Deo ver bo proce-

bo procedens, & panis de pane celesti, & potus iste, quem Deus verbum sanguinem suum facit, verbum est potans & inebrians praeclare corda bibentium. To ieřt/ Chleb ten ktory Bog ťłowó ciátem swoim być wyś znal/ ieřt ťłowem ťarmiacym duťel/ ťłowó z Bogá ťłowá pochodzace/ á chleb s chlebá niebieřkiego. Tákie y na poy ten/ ktory Bog ťłowó krwia swo ya być wyznawa/ ieřt ťłowem nápa wáyacym známiennie ťerćá tych ktory ie piya.

A Cyrillus: Ego sum panis vitae, qui olim vobis Cyrillus figura solummodo datus, nunc adsum omnem ad in Ioan- implens figuram, sum autem panis vitae non cor nem Ca- poralis, sed qui totum animal ad vitam aterná pite 6. reformem, & morte superius efficiam.

Jestem chleb żywothá nie cielesny/ ále ktory cátego ciřłowieká do żywotá wie ciego przećzyniam/ y náđ ťmierćia zwoćieřtwo dawam.

Item. Celesti pane Christo, ad vitam aeternam nutrimur, & morte destructa Dei participes gratia sancti Spiritus & communicatione, corporis Dominici efficiamur. To ieřt/ Niebieřkim chlebem Krystusem żywiemy ťie do ży wotá

522. Krtykul piś.

wotá wieczne° / á zwoycieży wšy śmierz
esthawamy sie wezechnitámi Bogá
przez lástke Duchá s. á spoleczność ciá-
lá Pánstkiego.

Augustyn tákž: *Durum illis visum est quod*

*Augusti ait (Nisi quis manducaverit carnem meam, nō
nus in 98. habebit vitam aeternam) acceperunt illud stultē
Psalmū. carnaliter illud cogitauerunt &c. Ille autem in-*

*struxit eos & ait illis, spiritus est qui uiuificat,
caro non. prodest quicquam, verba quae locutus
sum vobis, spiritus & vita sunt, spiritualiter in-
telligite, quod locutus sum. Nō hoc corpus quod
videtis manducat uri estis, & bibituri illum san-
guinem quem fusi sunt qui me crucifigent: sa-
cramentum vobis aliquod commendavi, spiritu-
aliter intellectum uiuificabit vos, & si necesse ē
illud visibiliter celebrari, oportet tamen illud
inuisibiliter intelligi &c.*

Przytko sie im to widziáto co pan po-
wiedziat (Jesli kto nie bedzie pożywat
ciálá mego / nie bedzye miaływothá
wiecznego) rozumieli to glupie / cieles-
nie o tym myslili etc. A on náuczal ich
y rzekl im / duch jest ktory ożywia / ciá-
ło nie pomaga nic / słowá kthorem ja
mowil wam duch sá y żywot / duchos-
wiero

o Wiecze: Pánst. 523.

wniero rozumiey cie czom wam powie-
dziat / Nie tho ciáło ktore widzicie iesz
bedziecie / ani te krew pić bedziecie / Kto
ra wyleya ci co mie wkrzyżuya: Swia-
thosc ábo znáť swiety zálecilem wam /
duchow nie zrozumiańy obżywi was.
Chociaż potrzebá jest áby to bylo sprá-
wowano widomie / iednáť rozumia-
no musí byc niewidomym obyčajem.

Item: Nonne semel immolatus est Christus in- *Ad Bo-*
seipso, & tamen in sacramento omni die populi nifacium
immolatur? Nec utiq; mentitur, qui interroga- *Epist. 23.*
tus, eum responderit immolari: Si enim sacramē
taquandam similitudinem earum rerum, quarū
sacramenta sunt, non haberent, omnino sacramē
ta non. essent, ex hac autem similitudine, ple-
rumq; etiam ipsarum rerum nomina accipiunt,
sicut ergo secundum quendam modum, sacramē
tum corporis Christi corpus Christi est, sacramē
tum sanguinis Christi sanguis Christi est, ita sa-
cramentum fidei fides est &c. To iest:

Izali nie raz tylko ofiárowan iesth
sam w sobie Pan Krystus / á przed sie
w sakramencie ná káždj dzien ludziam
bywa ofiárowan. Y nie myli sie ten ná-
tym / ktory odpowieť iz bywa ofiáro-
wan.

524. Artykuł xiiij.

wan. Abowiem gdyby swiatości tych rzeczy/ktore poswiatnieznámionuły/ podobności iakiey nie miały/ swiatościami nie mogłyby nazwane być. Ale s takowey podobności/ pospolicie są mych rzeczy imioná biora. A tak iako wedle nieiákíe° sposobu sakrament ciá lá Krystusowego/ iest ciálem Krystusowym: sakramenth Krwie Krystusowej/ Krew Krystusowa iest. Thak też sakrament wiáry iest wiára etc.

Toć tu więc iáśnie Augustyn te słowá Páńskie wykłada/ iż chleb sakramento wy ciálem Krystusowym bywa nazy wan obyczájem poswiatnym vel sacramentaliter, to iest iż nam to representuie. Także ony słowá wykładájac Joa. 6. powiáda/ iż tho iest figurata locutio, Nisi manducaveritis carnem filij hominis, ktore słowá nie nam inšego nieroskázuya/ iedno ábysmy meke Páńską w swoim v myśle záwše wspomínáli/ iż ciáło ies go zá nas vkrzyšowane iest etc.

Figura est praeicipiens passioni Domini esse communicandum, et suauiter recondendum in memoria, quod caro ipsius pro nobis crucifixus et vulneratus sit etc.

o Wiecze. Páńsk. 525.

Skad bracie mily śnádnie obaczyć mo żeš/ iż ci oni wšyscy stárzy Doktorowie o cielesney á matériálney transubstánciáciey nie nierozumieli.

Przy cżwartey cześci pomiešal k. Ká nonik y zley dobre/ á powiáda/ że wšyscy iednego Pána Krystusa przymus R. Fanoz ya: do czego potrzeba mu bylo przyto iakiey de żyć te distinctia/ ktora Augustin s. cży stinctiey ni: że chociaż y zli y dobrzy Sakrament potrzebá ciá lá Páńskiego iednáko y prawdzia było. wie biora/ iednáť táymnice sakramentu duchowney á wnetrzney prawdy nie biora/ iedno wierni. Tho iesth/ nie mieška Krystus iedno w tych/ ktorzy Krystus przez wiáre w nim przebywáia. A kto w ktorih kolwiek pożywa ciá lá Pána Krystusowego/ w nim mieška Ioan. 6.

O cżym Augustyn s. tak piše: Hoc ergo Super Io totum ad hoc nobis valeat dilectissimi, ut carnē ann. trac. Christi et sanguinem Christi non edamus tantū 27. in Sacramento, quod et multi mali: sed vsq ad spiritus participationem manducemus et bibamus, ut in Domini corpore tanquam membra maneamus, ut eius spiritu vegetemur, et non scandalisemur, etiam si multi modo nobis cum mandu-

manducant et bibunt temporaliter sacramenta,
qui habebunt in fine aeterna tormenta. To jest/
Wszystko to ku temu nam służy namula
sły/abyśmy ciała y krwie Chrystusowej
pożywiali/ nie tylko w sakramencie/ co
też y wiele z tych czyni/ ale abyśmy aż do
społeczności ducha iedli y pili/ żebyśmy
w ciele pańskim iako członki mieścieli/
żebyśmy tego duchem obżywieni bywá
li/ á nie gorzylili się tym/ iż theraz wiele
ich z nami iedza y pija doczesne sakra
mentá/ ktorzy ná skończeniu beda mieć
wieczne mekietc.

Wyznani
i mi po
zwóła
duchowa
nie ciała
pańskie

Stąkowa tedy distinctia potrzebá to
przymować/ że y zli y dobrzyżywá
ya sakramentu ciała pańskiego/ ale są
mi tylko wierniżywáya duchownie
ciała Chrystusowego/ y bywáya obży
wieni przez Ducha tego ku żywotnowi
wiecznemu.

Dla czego postanowiona jest tá swiataść/ mamy dostać
teczną naukę w Testamencie pańskim

Przychy
ná wsta
wy Wier
cierzey
pańskie

dáley nie chodzimy. Powiedział Pan/
Bierzcie/ iedzcie/ pycie/ to czynicie ná
pamiętke mojej/ Przetóż tak czynimy
iako nam rokazano/ wiecey się domy
ślać nie

ślać nie śniemy. A iż ksiadz Zerbeśt
powiada/ że iedná rzecz dla kilku przy
czyn może być ustanowiona/ niechay tho
pokaże/ iesli Pan Chrystus iako druga
przyczyna tego w Testamencie swoim
położyć raczył: Czego iż tam nie máś/
niechay się obawa srogiego sadu o táś
towa śmiałości/ że przydawa do Testá
mentu pańskiego. Abowiem ony ofiá
ry w starym zakonie (co ksiadz za soba
przymodzi) nie tylko bywały palone
do ofiary/ ale też iedzione: także Barán
tá wielkonocnego dśiarowano piwrej lone áley
potym gożywáli. To wszystko dzia
to się za osobliwym rokazaniem Bos
zym/ przetoż tak być miało. Ale okolo
Wierzerzey pańskiej gdyż nie mamy
żadnej insey przyczyny napisaney/ gdyż
nam nie rokazano/ iedno iesć á pić ná
pamiętke Chrystusa Jezusa/ za nas ná
śmierć wydanego/ Cjemu stworzenie
nedzne tak śmiałe jest/ iż się nád Testá
ment y wola ostatnia Pana swego do
myśla/ á do tego wymysły swe przysa
dza/ skutáyać im wśhelákiey ozdoby/ y
przez moc/ á prawie opácznych dowo
dów s

Ofiary w
starym za
konomie
tylko by
wały pa
lone áley
iedzione.

dom s pismá s. zdobywáyac. Czego w
choway nas Pánie Boże/á day smiál-
kom tym w pámietánie/ jeby ná twym
stowie potórníe przestawáli.

*Figurá o
fiáry p.
Arystuso-
wey Báz-
ranek.* O Bázánku wielkonocnym wiemy do
brze iż byl figura á znákiem ofiáry Pá-
ná Krystusówey/która zá grzechy wse-
go swiáthá ten prawdzíwy Bázánek
Boży wejyniá raczył/ y przetoż w Now-
wym Testámencie iuz żadna ofiára w-
blágálna zá grzechy ofiárowána byé
nie moze/ ániecy Pan czyniá rozkazá:
Abowiem iuz wšytki ofiáry swoy ko-
niec wzięty/ gdy sie Krystus Jezus zá
grzechy náše Bogu Oycu ná krzyżu of-
fiárował.

*Gwałto-
wnie pi-
sinem k.
kázno-
doby.* A iż przywodzi prorocstwo Dánieló-
we/ przyczytáyac to nam/ iáko bysmy
wstáwiczná ofiáre s kósciólá powšech
nego wyrzucáć mieli: Przypátruy sie
temu pilnie Czytelniku mily/ iáko pi-
sinem s. gwałtownie ten kázno-
doby. Prorokuye Daniel o Krolu
możnym/ ktory miał s kósciólá Sáló-
monowego wyrzuciá ofiáre wstáwicz-
ná/ wedle zákónu stárego záchowána/
y postá

y postáwic bzydlíwość spustoszenia w
kósciele/ táto tym nápisal.

*Et in dimidio hebdomadis deficiet hostia et sa Dani. 9.
crisium. et erit in templo abominatio desolati-
onis et c.* Które stowá sryzey wykláda Wyklad
cap.ii. A z historiey pokázuye sie/ że to stow Dá-
spełnit Antiochus Epiphanes/ ktory nielá pro-
okrucieństwo wielkie w Jeruzalem
pocyniwszy/ y kósciół złupiwszy/ ofiá-
re zwoyczáyna byl znišcył/ á Bátwá-
ná Jónis Olimpú do kósciólá wsthá-
wil/ y trwáło to áz do Máchabeusów
Co wšytko kóby chciał *per allegoriam* ro-
zumieć/ podobieństwa żadnego nie
znaydzie do nášych pásterzów/ bo nie
sa krolmi/ áni možnošci swiáthá tego
wiywáya/ Ale do Rzymstiego krolá Pa-
piešá wieleby sie rzeciy s tym proro-
ctwem/ á ledwá nie wšytko/ stráfié mo-
gło. Ale niechce sie tym zábawiáć.
Pierwy byl miał kšiadz tego dowiešci
že ofiára we mšy iesth od Krystusá w
Testámencie nowym postáwiona/ te-
doby dopro mogli przeciwko tym mo-
wié/ ktorzy ja wyrzucáya/ nie siegájac
tak dalekich prorocstw/ Które ku temu
nie nie stúža.

530. Artykuł xiij.

Zatym tak Argumentuye k. Kanonik:
(Jeśli Pan Chrystus na ostatniej swej wie-
cierzy nie ofiarował ciała pierwej y krwi
swojej / niżli rozdał / y jeśli nam tego nie ro-
kazał czynić / my też nie mamy ofiarować:
Ale on pierwej ofiarował niżli rozdał / y roz-
kazał to nam czynić: przetoż winni jesteśmy
tego rozkazania słuchać.)

Nad Te-
stament
Páníski
nie się do
myśląc
nie ma-
my.

Ná tym wszystkich rzeczy zależy / jeśli Pan
Chrystus rozkazał ofiarować przy osta-
tniej Wiecierzy. O czym iż iásne sto-
wá mamy / y iásne rozkazanie / co nam
czynić kazano / godziłoby się (zapraw-
de) ludziom Krześciańskim the wejść
wość y powolność pánu swemu poła-
zać / żeby się nad Testament jego nie do-
myślali / á dowodów y wywodów dá-
lekich ku zawiędzieniu swojemu y wie-
la inšych nie szukali.

Jeżeli
pienież
siarować
mamy.

Zna się ksiadz
do tego / iż jeśli Pan Chrystus nie rokas-
zał / ofiarować nie mamy. Gdy roszys-
tek Testament Páníski przeczytyaś / nie
znaydziesz tam y iedney litery o ofiaro-
waniu: Abowiem verba sunt imperativa,
Accipite, Comedite, Bibite, & Hoc facite: de-
monstrat actionem precedentem.

Alcoż tedy rozkazano nam czynić

Bráć

o Wieczerze Pánísk.

531.

Bráć / Jesć / pić / nie rozkazano ofiaro-
wać. Zaniechając tedy tej ofiary k. ká-
znodzieyá miał / jeśli vprzeymie postu-
szeństwo przeciw pánu swojemu zá-
chowác chce. Ale obaczyć cho śnádnie
możesz Cytelniku miły / iáko hnetzárá
zem tego fundamentu kthory zálożył
odstepuye: Abowiem widzacii rokas-
zania żadnego / ani wzmiánki żadney o
ofiarowaniu Chleba y Wina Pán na
Wiecierzy swojej nie uczynił / dálekich
do tego szuka wywodów. Kthore / áć
przeciw iásnemu Testamentowi Pán-
skiemu nie nie waza / bo iuż ná tym do-
sć (y sam ksiadz wedle swego Argu-
mentu tu stánać musi) iż nie rozkazał
Pan ofiary żadney: Jednáć aby mu się
y w tym ku vpámieťhaniu posłużyło /
ná wszystkich porządkem odpowiadác
bede / Te są stowá iego: [Morie tho-
s Rosciotem powszechnym / iże Pan Chrystus
pierwej ofiarował ciáło swoje y krew / niżli
roздаł.] Ná czo odpowiadám mu /
Ji Rosciot powszechny iedenże iesth / od
Chrystusa y od Apostolów zakład y po-
czatek swoy máyacy. Gdyż tedy Apo-
stol

Funda-
mentu
ktory po-
łożył
ksiadz
zás od-
stepuje.

pan za-
dnezy o-
fiary nie
rozkazał

Rosciot
powsze-
chny ie-
denże

534. Artykuł xiiij.

Psal. 109.

Gene. 14.

Melchisedek
Krol y Kaplan.

stus chleb a wino za grzechy swiata os-
fiarowac. Przywodzi ony slowa z Da-
widowe Psalnu: Tyś jest kaplanem
na wieki/ wedle porzadku Melchisede-
kowego. O Melchisedeku mamy pi-
smo iasne w pierwszych Ksiegach Mo-
isiesowych/ że byl krolm Salimskim y
kaplanem Boga nawnyszego/ ten wy-
siedl przeciwko Abrahamowi/ y wy-
niosł mu chleb a y wino/ y blagosława-
ł mu mowiac: Blagosławiony Ab-
raham od Boga nawnyszego/ ktorzy
stworzył niebo y ziemię/ y blagosława-
wiony Bog nawnyszy/ za ktorego o-
brona nieprzyiaciele twoi w reku two-
ich sa/ y dal mu Abraham dziesięć nie-
ze wszystkiego lupu onego swoyego etc.
Przypatruj sie temu pilnie Bracie mi-
ły/ iesli to co ma do tey ofiary ktora os-
ni cynthia we Nszy/ ofiaruyac chleb y
Chleb y wino za grzechy żywych y umarłych.
Wino
Melchisedek
nie ofiaro-
wał.

Tie masz tu nie o tym/ aby Melchise-
dek ofiarowac miał on chleb y wino za
grzechy Abrahamowe. Abowiem tak
stoi we wszystkich Bibliach/ y w starim
wykładzie (protulit panem & vinum) Co
inaczej

o Wleczce. Pánst. 535.

Inaczej rozumiano być nie moze/ iedno-
li wyniosł chleb a y wino ku iedzeniu
Abrahamowi. Anad to/ izali tak da-
lektemi podobienstwy godzi sie dowa-
dzić Testamentu Pánstiego/ ktory ias-
niemi slowy iesth dostatecznie od E-
wangelistow opisany.
Izali wszystkich figur zakoniu nie obyło
śnil Duch Boży w nowym Testamen-
cie: Czemuż tedy o ofierze Melchisede-
kowego (iesliby to prawda była) nie tá-
kowego Apostołowie nie wspominá-
ya? Ale nie potrzeba sie nam wiele o
te slowa Psalnu Dawidowego swa-
rzyć/ mamy tego dostateczny wykład
w páwla s. gdzie káplánstvá Melchi-
sedekowego s Pánem Krystusem po-
dobnosť opisuje tymi slowy: Iesus secū-
dum ordinem Melchisedek pontifex factus in-
aeternum: Hic enim Melchisedek rex Salem sa-
cerdos Dei summi, qui obviavit Abraha regres-
so a cede regum, & benedixit ei: Cui & decimas
omnium diuinit Abraham. Primum quidem qui
interpretatur rex iusticiae, deinde autem & rex
Salem, q est rex pacis sine patre, sine matre, si-
ne genealogia, neq initium dierum, neq vita fi-
nem ha-

G. Melchisedes
Kowey o
fierce Na
postolos
wie nie
nie wspo-
mináta.
Hebr. 7.

nem habens, assimilatus autem filio Dei, manet sacerdos in perpetuum &c. To jest:

Jezus wedle porządku Melchisedekowego kapłanem bedac na wieki: Abowiem ten Melchisedek król Salem/ kapłan Boga na wyszysze/ zaśedl był drogę Abrahąmowi/ gdy się wracał od pobicia królów/ y błogosławił mu/ koroemu też y dziesięć nie dał od wszystkich go Abrahąm/ Naprzód bywa wykładan królem sprawiedliwości/ potem królem pokoju/ bedac bez ocy bez matki/ bez rodzący/ ani początku dniow/ ani dokonienia żywota nie mając/ a podobny bedac Synowi Bożemu/ zostawa kapłanem na wieki.

p. Kry-
stus cze-
mu na-
zwan ka-
płanem
według
porząd-
ku Mel-
chisede-
kowego.

Otoż widzisz czemu Pan Krystus kapłanem wedle obrzędu Melchisedekowego jest nazwan od Dawida Proroka/ nie mającchu ofiary żadney chlebowey/ y iak się Boże tak wielkiego wposru/ który przeciw iasney prawdzie stawa Bożego ci niedziwi Misaathorowie wioda y czynia. Ale ty moxy miły Cielecniuku przestaway na Chęstamencie Pánistim/ nie do niego nie przydawajac/ tak

jac/ tak nie zbladziś. Abowiem suada nie obaczyć mozesz/ iako ten ksiadz stas bo a okolo ploth swoyey Mszey dowodzi. Obiecal był na początku pokazać/ iż Pan Krystus pirwey chleb y wino ofiarował niż rozdawał/ czego nie zisćit Miał też dowiesć tego/ iż rozkazywał na Wieczery swoyey pirwey ofiarować/ y tego niedowiodł. Zaczynam wdalić się do Melchisedek/ koremu Pan Krystus w kapłanstwie swoim wiecznym jest przyrownan od Dawida. Ale y tu nie masz nic o tym/ aby Melchisedek chleb y wino ofiarować miał/ czego s. Pawel jest dostatecznym świadkiem/ który te figure wyklada/ że Pan Krystus jest królem pokoju y sprawiedliwości/ wedle przezwiska Melchisedekowego/ że rodzący jego nie jest woliczon/ iako y Melchisedekow. Bo Mozesz nie wspomina jego genealogiay/ że nie ma początku ani dokonania: tak też y tego Dawid o Pánie Krystusie nie zamilał/ że jest kapłanem nie wedle porządku Aaronowego/ ale doskonałym wedle Melchisedekowego.

p. Kry-
stus Pro-
tem pos-
towi y
sprawie
dliwości

od którego Abrahám Patriarcha jest
 blogostawiony/ y któremu dziesięcina
 oddał. Wypełniła się tedy ta figura.
 Melchisedekowa na Pánu Krystusie.
 dostatecznie/ że jest y zostawa káptas
 nem wiecznym/ potomká żadnego w
 tym nie máyac/ iáko o Melchisedeku
 w tym potomku w káptánstwie nie nie
 czytamy. Lecz o chlebie y winie ofiaro
 wánym nie nie pise ani Moisés w stá
 rym Testámencie przy figurze/ ani Pá
 wel s. w nowym przy wykładaniu fi
 gury. Przetoż wszytek dowód księży y
 consequencia sánia przez się wpada.
 A iż powiáda/ że to jest nawłaścivsy
 wrząd káptánstki ofiarowác/ o tym do
 brze wiemy/ y rzecz pewna/ że Melchi
 sedek ten/ gdyż był káptanem Bożym/ i
 że też Pánu Bogu ofiary czynił. Alena
 ten czas gdy drogę Abrahámowi za
 śledł/ cieżąc go chlebem y winem/ nie
 nie ofiarował/ iedno mu blogostawil.
 á też bez ognia ofiary nie bywały. Já
 ko napisano thát s pokora do wiary
 przysmujemy/ vos videritis smiałkowicie
 niedźni/ co się tak bezpiecznie okolo Teo
 stámeno

Na pá
 nu Kry
 stusie wy
 pełniła
 się figu
 ra Mel
 chisede
 ka.

czł. y
 blogo
 stawil A
 braám
 owi Mel
 chisedek
 nie ofia
 rował.

stámentu Pánstkiego domysłacie/ o
 mieniáyac/ przydawáyac/ y omniéy
 káyac gdzie się wam podoba.

Drugi Argument: [Każdy Biskup ku
 ofiarowaniu dárów y ofiar bywa stánowion:
 przetoż potrzebá jest aby y náš Káptan P.
 Krystus miał nieco co by ofiarował.]

Argument ten wziety jest z listu Páw
 łá s. do żydów/ y prawdziwy zostawa/
 Ale księdzu nie tylko nie pomaga ied
 go ofiary chlebowey/ ále owšem prze
 ciwko temu być się pokázuje.

Abowiem Pan Krystus bedá káptas
 nem wedle Melchisedekowego obrze
 du wiecznym/ ma ofiary iedyna á wie
 cina ciáło y krew swoye nadrośsa/ któ
 re zá nas ná krzyżu ofiarował/ y nie po
 trzeba w swoyey ofierze powtarzá
 nia żadnego/ y namiastká ábo potom
 ká w káptánstwie swoim nie ma za
 nego/ bo sam ná wieki zostawa kápta
 nem. O czym iáśnieji słowi mowi Pá
 wel s. ad Heb. 7. cap. In tantum melioris Te
 stamenti sponzor factus est. Iesus: et alij quidem

plures facti sunt sacerdotes, idcirco quod morte
 prohiberentur permanere, Hic autem eo q̄ mane
 at in aeternum, sempiternum habet sacerdotium.

Prze
 kto
 bie argu
 mentu
 księdz

Ofiara
 P. Kry
 stusa raz
 czyni
 na niepo
 trzeba
 powta
 rzania.

Vnde et saluare in perpetuum potest, accedentes per ipsum ad Deum, semper viuens ad interpellandum pro eis. Talis enim decebat, vt nobis esset pontifex, sanctus, innocens, impolutus, segregatus à peccatoribus, et excelsior caelis factus, qui non habet necessitatem quotidie, (quemadmodum sacerdotes) prius pro suis delictis hostias offerre, deinde pro populi, hoc enim fecit semel se offerendo etc. To iest: Ták dálece lepszego Testámentu rekoymia ssthat sie Pan Krystus/ A inszych Káplanow bywało wiele/ dla tego iż przez śmiertelność nie mogli trwać. Ale then iż ná wieki zostawa/ ma Káplánstwo wieczne/ ssthadje moze y zbáwić ná wieczné ciásy/ wszytki ktorzy przezeń do Bogá przychodza/ zároveň żywiacy aby sie zánámi przyczyniali: Abowiem takowego nam godziło sie mieć biskupá/ swiętego/ niewinnego/ niepokalanego/ wyłączonego od grzeszników/ y choryby był wywyższony nád niebiosá/ chory niepotrzebuje ná każdy dzień (iáko inszy Káplán) pirowey zá swoje grzechy ofiarować/ potym zá lud pospolity: Abowiem to raz wejynił/ sam siebie ofiaruyc etc.

Skórych słow obaczyć śnádnie mozeß Cytelniku miły/ ie k. Kanonik ten Argument przeciwko sobie przywodzi Abowiem iásnie nam tu Páwel s. opłsłowe/ w ktorym nie moze ich wiele być/ ále sam tylko ná wieki Káplanem zostawa. Przetoż s tych słow wpaśda wszytko Káplánstwo Rzymskie/ Abowiem póki antecesor żyw/ nie moze munnik succedować/ póki Biskup pirowśy nie umrze/ nie moze być drugi Biskupem. Przetoż niestusnie sie potóm Kámi ábo namiastkami Káplánstwą Krystusowego Jch i. k. f. e. i. a. wejynili/ gdyż Krystus Jezus zostawa sam Káplanem ná wieki. Takie niestusnie ofiaruyc ná każdy dzień chleb y wino/ ná miejsce ciáły y krewi Pána Krystusowej/ gdyż nie potrzebuje tego then wieczny Káplán/ aby ofiarować miał zá grzechy ludu swego wstáwicznie/ ále raz tylko to wejynił ná krzyżu/ że ciáło swoje swięte y krew wydał/ zá grzechy náśe/ co skutek swoy bez powtarzania y moc zbáwienna ma áż ná wieki.

A tu

Káplánstwo wieczne Pána Krystusowego.

Wieszno
Śmie sie
Ks. 30
w. 9. nas
miałbył
Káplána
stwą Pána Krystusowego.

A tu przypatruj się pilnie Ciytelniku
mily/ boć idzie o wielka rzecz/ iako pro-
żno a niekiesimnie. Zerbeś tak przeciw
iśnym słowam Apostolskim wywo-
dzi/ powiadać [iż się raz ofiarował
Pan Chrystus krwawie/ ale na każdy
dzień pod osobami chleba y winą ofia-
ruje się nie krwawie.] Naprzód wiel-
ka śmiałość ich pokazuje się stad/ iż tak
bospiecznie rozdziały Testamentu Pań-
skiego czynią/ bez wszelkiego rozkaza-
nia y opisania. Potym same słowa A-
postolskie tego rozdziału nie dopuścić
ya: Abowiem generaliter Páwet. wsi-
tki w obec ofiary excluduje/ powiada-
yac iż nie potrzeba themu wiecznemu
kapłanowi ofiarować wiecey: *Semel hoc
fecit*. Raz to tylko uczynił: A tha iedna
ofiara doskonałość sprawił kościolo-
wi swojemu/ *vna oblatione consumauit san-
ctos*. Przechodzi nie krwawym obyca-
jem inż się wiecey nie ofiaruje/ ale we-
dle słow Apostolskich wywyżsiony be-
dac nad niebiosy/ zbawia wszelki kto-
rzy przezeń przystępuje do Boga Oj-
ca/ y wstać wiecnie przyczynia się za na-
mi.

Śmiesz-
tość księ-
żki Rzym-
skiej wiel-
ka.

p. Chry-
stus inż
się wie-
cey nie o-
fiaruje

mi. Nád to wszystko nie może być ofia-
rą ubłagálna beze krwie/ gdyż Páwet
s. twirdzi: *sine sanguinis effusione non fieri re-
missionem*: Bez rozlania krwie nie może
być odpuszczenie grzechow: A przetoż prożna.
we Misy (iż nie jest krwawa ofiara iá ofiara a
to sami powiada) nie może być od- niepos-
puszczenie grzechow. Et *pconsequens* pro-
żno a nieubożnie bywa sprawowana. trzebna
we mszy.
Bo iey ani Pan Chrystus sprawował/
ani czynić rozkazal/ prorocztwa żadne-
go o niey nie mają/ ani iey Apostołowie
podali. Nowsem náyduye się to s pi-
smá s. że tá zmyślona ofiara chlebowa Chlebo-
jest przeciwna iedyney a wieciny ofie wa ofia-
rze Syná Bożego. Tákże y to kapłán-
stwo Rzymskie zmyślone/ jest przeci-
wne iedynemu a wiecynemu kapłánstwu-
wu Chrystusowemu.

Alle wroce się do księży wywodow.
Trzeci Argument: [Jesli piwcy nie o-
fiarował niżli rozdał Pan Chrystus chleb y
winona w eci: rzy swojej: Tedy nie wypela-
nił figury Baranká Wielkonocego: Ab-
wiem piwcy Baranká onego ofiarowano/
potym iedziono.] Ná co odpowiedam:
Ji Pan Chrystus dostatecznie figure o-
nego

544. Artykuł: xiiij.

p. Kry- nego Baranką wypełnił. Abowiem
stus figu- ofiarowan jest na krzyżu za grzechy na-
re Bara- sie/ y tym sposobem przyprowadził nam
ka dosta- ciało swoje pokarmem/ y kreró napo-
tecznie- yem żywota wiecznego. Aliż iścież na
wypela- then ciás ofiarowan nie był/ gdy przy-
nił. ostátneiy Wiecierzy swoyey za stołem
ze dwá nacie Apostolow siedząc chleb
y wino ciálem swoim wyswiádbymy si-
onym rozdawał/ historia meki Pán-
stiey táwnie o thym swiádbý/ że áż po
wiecierzy poiman/ potym niespráwie
dluwie osadzon/ vmeczón/ y vkrzyžo-
wan. Sam też Pan iuż po Wiecierzy
modlać się Bogu Oycu prosi/ áby cen-
telich od niego był odyethy. Skąd się
znáczy táwnie/ żeć się był iścież ta iedy-
na á droga ofiára nie estal/ áż dopi-
ro ná krzyżu/ gdy rzekł *Consumatum est*. Już
się spełniło. A táwnie theż mowił do
zwolennikow swoich/ to iest ciáło mo-
ye ktore będzie wydano/ tho iest kreró
moia ktora będzie wylaná etc. Jedná-
k dość się estáło we wsýchkim figurze
Baranká wielkonocnego/ wedle swiá-
decstwa Pánstkiego. Abowiem mocy
stutek

o Wieczie. Pánst. 545.

stutek meki Krystusowey/ iáko teraz moż y
trwa po ofiarowaniu krzyżowym/ áż stutek
ná wielki/ ták też y przed ofiarowaniem meki pá
ciáło Krystusowe prawdziwym było na Kry-
pokarmem/ y kreró iego napoyem stusowe
wotha wiecznego/ ná Wiecierzy ostá- trwa ná
tniey/ wedle stow Pánstkich/ kthore do wielk
Apostolow powiedzieć raczył. O czym
Páwel s. známiencie piše/ że y on lud 1. Cor. 10.
żydowski ná pufciy pożywali p. Kry- żydowie
stusá: *Bibebant de spiritali comitante illos pe-* ná pufci
tra, petra autem erat Christus etc. czy poży
A co kśiadz powiáda/ że się Pan Kry- wáli pá
stus cześć wietśa przy Wiecierzy swo- stusá.
yey/ á po thym ná krzyżu druga cześć of-
fiarowác miał/ toż á iednoż ciáło y ná
Wiecierzy y ná krzyżu roznyim sposo-
bem ofiarowac: bázno się w tym niebo A. Pános
rák nie bacý/ że y przeciwko iáśnemu y przes-
pisinu mowi/ y przeciwko they figurze aw pś
Barankowey ktora sam przyprowadzi. sinu y fi
Abowiem on Baránek wielkonocny gurze
raz tylko ofiarowan był. Przechóž Pá-
wel s. o Pánu Kristusie powiáda/ że się Hebr. 10.
też raz tylko ofiarowal/ á kśiadz mowi
że dwá rázy. Rehemu bez krwieroza-
m nia nie

546. Artykuł xiij.

Nie wie-
cierzy
Pánstwi
ofiára
być nje
mogła.

nia nie może być żadna ofiára wblągá na zá grzechy wedle słow Pávla s. Przetoz nie mogła być ná Wiecierzy ofiára/ póki krew swoyey Pan s ciáta swego nie wylał: Bo teży on Baránek pirowey zábit być musiał/ dopiéro krew ofiarowano. A nád to wszytko/ czemu tak śmieje/ przeciwniárwney prawdye/ o thym ofiarowaniu przy Wiecierzy twirdzi/ gdyż sam Pan w modlitwie swoyey/ ktora iuż po Wiecierzy czyni/ iáwnie prosi Oycá swoyego/ aby (ieśli tho wola iego) mógł oddalon być ten kielich od niego/ ktorzy nie inšego nie znáczył/ iebno te iedyne ofiáre Pánstka ná krzyżu wczyniona/ że duše swoz ye/ iáko sam mowi/ potożył zá nas/ y sstał sie przeklectwem zá grzechy náše á nosił gniew Boży ná sobie. Przetoz ináczey sie figurze Baránka wielkonocnego dosyć sstać nie mogło/ áz był pirowey zábit Pan Krystus Baránek náš wieciny/ iáko to Páwel s. sam wykláda: Pascha nostrum immolatus est Christus.

Ioan. 10.

Galat. 3.

Jáko sie
figurze
Barána
iá wiel-
konocne
go dosyć
sstało.

1. Cor. 5.

A co sie dotyczy thych słow Pánstkich/ Hofacnie: to czynicie ná pámiatke moye
nie mo

o Wieczie. Pánst. 547.

nie moga sie do żadney actiey/ do żadnego inšego vcynku sciegáć/ iedno do tego co przed tym rozkazał. A coż nam rozkazał: Bierzcie/ Jedzcie/ Toć iesť ciáło moye. Takie o kielichu/ Pijcie s tego wszyscy/ cho czynicie ná pámiatke moye. Iuż tu stánać musi każdy/ wi dzac thát iásna prawde/ że tho słowo (czynicie) nie może być rozumiano/ iedno o tych vcynkach ktore Pan rozkazał: A iż nie powiedział ofiaruycie pirowey/ tedy sie tho do ofiáry sciegáć nie może. Xiał sie Pánie Boże thátowey niewstydlivey śmiałości ludzi thych/ ktorzy te zmysłona ofiáre chlebowá tak bezpiecnie do Testámentu Pánstkiego przyšywáya/ nád wszytki písmá swiethe/ nád Testáment własný Pánstki/ y nád wszytko podobieństwo rozumne. Abowiem nie godzi sie nam tego o Pánu swoim rozumieć/ żeby on przedniey sey á tak potrzebney rzeciy (iáko to zoswa kšieja) ná Testámencie swoim zá niechác miał/ o they ofierze wstáwiczney/ gdyż o iedzeniu y o picciu miánowi cie powiedział: Rzecz perwna/ iesliby
m ij pirowey

Słowo
Pánstwe
czynicie/
iáko roz-
umias
no być
ma.

Pan ná
testámen-
cie swoim
nie prze-
baczyć
nie raz
czył.

548. Artykuł xiij.

Testamētu
mentu
wśelkie
go sto
w iasne
być ma
ie.

Na cīm
każdy
wierny
prześta
ma.
Dente. 8.

Ioan. 20.
Rom. 15.

piérwej chleb ten święty ofiarowan być
miał/ żeby y to swoim Apostołom per
expressum był roszczał: Gdyż Stowá Te
stamentu wśelkiego máya być iasne
iáko stonice/ y bez wśelkiego wapien
nia. Ale wśedzie sie ksiadz od pisma s.
vchyla/ powiáda iż nie wśytko co pan
czynił napisano iest: á przetoż wolno
ści takowey siniele sobie dopuszcza/ dź
winowác y gadki czynić o Testamen
cie Pániskim/ oproc pisma wypráwu
yac gadki swoye/ o báiáku onym kto
regó Pan przed wieczerza swoya poży
wał/ thákje y o wodzie iesli ia do winá
przylewał. Leczná tym powinien ká
żdy wierny Krześciánin przestáwác/
co mu w tájemnicach Pániskich ku zbá
wieniu iego potrzebnie oznáymiono.
Abowiem srodze nam Pan tego záka
zał/ żebyśmy sie nád wola iego nie nie
domysłáli. Ktemu świadby nam Jan
s. y Páwel/ że cokolwiek nam potrzebá
było ku zbáwieniu wiedzieć y wierzyć/
iż to wśytko dostatecznie napisano.
przetoż Ciytelniku mity/ obieray sobie
te droge/ kthóra cie záwieść nie może/
gdy sie

o Wieczerze Pánisk. 549.

gdy sie stow Pániskich iáko snurá pew
nego trzymác bedziesz/ nie odchylájac
sie ná żadna strone/ nie przydawájac
ani vmińcieszájac/ nie gloszuyac ani ga
dájac o Testamencie Pániskim/ Thák
trzymá y czyni/ iákoć roszczano/ tedy
pewien być możesz wiáry swoyey. Bo
widziš do czego tym smiálkom przy
chodzi (kthorzy ná wynaláskoch ludz
kich wiáre swa funduya) że práwie v
stáwe Testamentu Pániskie sobie znie
wazyli/ Abowiem zacnieysza/ y wieta
ssey powagi być rozumieya te zmyslo
na ofiáre chlebowá/ nád vstáwe Wie
czerzey Pániskiey/ w kthorey nam Pan
Krystus ciáło swoye świętehe poká
mem/ á krew swoye napoyem podác y
wyswiádszyć raczył.

Powiáda k. Kánonik/ iż te ofiáre ich/
Pan Krystus w náwiethssey wejciwo
ści mieć chciał/ przetoż Duch S. pióro
Ewányelistow zátrzymá/ áby tego iá
śnie nie napisáli/ dla tego/ áby thák za
cnerzeczy do wzgárdzenia nie przysły
gdyby każdy o nich wiedziál.]
Argument ten wzięty iesth od pogán
m iij stwá

Drogá
kthóra zá
wieść
nie może
Dent. 12.
5 17.

Asiey
argument
od pos
gántwá
wzrosty.

550. Artykuł xiiij.

skich y Greckich nabożności/ v ktorych
takowe sacra bywały/ samymi tylko ká-
planom wiadome/ á cżłowiekowi po-
spolicemu zakryte/ iáko sacra Eleusinia y
inse. Ale żal sie Boże/ iż takowych wy-
wodow káznodzieia koscioła Rzeszcía
ánskiego używa. Abowiem dáleka ro-
zność między prawda á obłudnością:
Prawda miluje zámie swiáthło/ we-
dle słow Pániskich: A blad wśeláki z-
kryty być musi/ áby go nie poznano.

Rozność
prawdy
z obłu-
dnością.

Ioann. 3.

Tak sie spráwowáli oni pogánscy ká-
plani/ iż nie máyácz prawdy po sobie/
zakrywáli iáko nabárzciey swoye oblu-
dne mysteria y nabożenstwa: Do takie-
go też sposobu náciaga swoye Mśa k.
Ránonik: Ale niechayby wídam/ Pá-
nu Krystusowi y Duchowi s. tego nie

Nie tále
mniey-
go y z-
czynie-
go ná-
boży má-
iestat.

1. Ioan. 5.

Ioan. 14.

przypisował: Abowiem nie táymniej-
szego/ nie zacnieyszego być nie może ná-
Májestat Boga żywego/ ktorzy ma O-
ciec s Synem swoim y z Duchem S.
zámie od wieczności: á wídy nam tho-
iáśnień słow oznáymiono w piśmie
s. że ci trzey iedno są. Otworzyście Pan
Krystus o tym mowi/ że on w Oycu/ á
Ociec

o Wiecze. Pánisk. 551.

Ociec w nim: że kto Syná widzi/ ten y
Oycá. Thákże y ná Wieczerzy swietey
coż zacnieyszego być mogło ná-
d te słowá/ gdy chleb podawáac powiedzieć
raciły/ bierzcie/ iedzcie/ tho iesth ciáło
moye. Izali ieszcze wietśa táymnicá
być może zbáwienia nášego ná-
d te: iż Pan Krystus Bog y cżłowiek praw-
dziwy karmi nas ciátem swoim y ná-
pawa krwia swoya ku żywotowi wie-
cznemu. Gdyż tedy Duch Boży w pi-
śmie swietym o tych nawysśich tá-
ymnicach otworzyście przez Ewángeli-
sty oznáymil/ rzecz pewna żeby o mśy
(kiedyby ia był pan Krystus postáno
wil) nie bylo milczano. Boć nas Pan
á zbáwiciel náš niedznego á bárzo kres-
wkiego sthworzenia w Testámencie
swoim oszukać niechciał/ y nie iesth rzecz
podobna/ áby takowey rzeczy dla tá-
ymności zámilczec miáno/ gdy nawiet
se táymnice wiáry Rzeszcíańskiey iá-
śnie á otworzyście nápisáne być widzia-
my. Argumentuye ieszcze k. Herbest
dosyć bezpiecznie iáko dobry Diálek-
tyk tym sposobem: [przy káżdey offerze by
m iiii wabło

pan w
testámen-
cie swim
nas oszu-
kać nie
chciał.

wabłogostawieństwo: Melchisedek y Pan
 Krystus błogostawili przy chlebie y winie:
 Ergo Ofiarowali y chleb y wino.)
 Na czo krotko wedle Stalektiki odpow-
 wiadam: *Plus in conclusionē quam in prae-*
missis, y ttemu ex puris affirmativis in secun-
da figura nihil sequitur. Ostatká sie ksiadz

Dziękci
 nienie á-
 bo mod-
 litwy of-
 iarowa-
 li pan
 Krystus
 y Mel-
 chise: nie
 chleb.

śnádnie domysli. Abowiem nie chleb
 ofiarowali/ ále ofiaredziek czynienia y
 modly/ błogostawiac Páná Bogá za
 dobrodzieystwá iego/ ciego y stowá sz-
 me poświęcają/ że podziękowawszy
 Pan Krystus Bogu Oycu/ tamal on
 chleb y rozdawal. Co też i podziś dzień
 záwsze czyni łosciot powszechny/ to iest
 wszyscy wierni Krześciance/ że używá-
 yac ná Wieczerzy Pánstkiej ciáta iego/
 ofiaruya przy tym Bogu modlitwy y
 dziek czynienia serca skruszonego/ wy-
 znawáyac vprzeymie dobrodzieystw-
 ów Pánstkie nad soba/ że s fiżyrego mi-
 łosierdzia Bogá oycá niebieskiego/ dla
 iedyney ofiary ciáta y krwi Krystuso-
 wey ná krzyżu raz weczynione/ biora
 grzechom odpuszczenie/ spolecność s
 Krystusem/ y dziedzictwo żywota wie-
 cznego. Ale wielka rozność thátowey

ofiary Krześciancestkiej od Mszy Rzym Rozność
 stkiej/ ná Ektorey Káptan/ chleb y wino wielka
 do swiatosci nágotowane/ ofiarunie bo ofiary
 gu Oycu zá grzechy żywych y umar- Krześciance
 ch/ ná miejscu Krystusa Jezusa Syna od mszy
 ná Bogá żywego/ ktory raz tylko sam Rzymst-
 siebie ofiarował/ á ni od tego ofiaro-
 wan wiecey żadnym sposobem być nie
 może: *Amplius enim non moritur, et vna obla-*
tione consumavit sanctos. Przetoż powta- Hebr. 10.
 rzać tey iego ofiary/ áni możemy/ áni
 potrzebujemy.

Jesze podziwny sie ná tym miejscu
 księcy śmiáłości/ że swoy Canon zákos Za kowa
 wski y łaciány śmie przyrównywác mo- si cano
 dlitwie Páná Krystusowey/ ktora iás y łaciány.
 to práwy á iedyńy pośrednik między
 Bogiem á cztowiekim stojacy/ przed
 łama śmiercia do Bogá Oycá wyle-
 wał. W czym opuściwszy ná sthrone
 wbytki inše błedy Canonu Rzymstkie-
 go/ iedno to samo z bojáznia cztowiek
 wierny przyjmować musi/ że sie nedz-
 ne stworzenie tak dálece przeciw pánu
 swojemu wspina/ á wrząd pośredni-
 czy/ sámemu thylko Krystusowi iáko
 m v Bogu

554. Artykuł xiij.

Bogu y ciłowiekowi należacy/ sobys
bez wstydu przywołasz. Ale daleko
A. Zer: stad do onad. Także y tá druga confes
consequē quencia iest podobna powrozowi reij
cia podo nionemu s piastu [Btogosławit pan
bna pos Krystus przy Wieczerzy swoyey y modl. i sie
wrozoz za wszytki wierne: Ergo Msa Rzymsta iest
wi s pia od niego postanowiona.)
sta.

Kiedyby kto w szkole tak argumento
wał/ wziąłby słusne karanie. Abos
wiem thak to perwy Argument/ iako
on ná którym pirowey zacność Papie
sta fundowál: Ecce duo gladij hic: Ergo Pa
piez ma iurisdicția świecka y duchow
na. Záprawde iesth sie czego wstydzic/
takowemi sie klatkami bawić/ á wyda
wac sie w tym/ je wásá Msa mocniej
sych ani perwnieyszych dowodow nie
ma.

Rozsete
ni do kto
rowie
wieczer
rze pán
sta ofia
ze przez
nazywa
12.

Ac co sie dotrycye Doktorow ko
scielnych/ práwda iesth iż oni spráwe
Wieczerzey Pánstiey ná wielu miey
scach ofiára nazywáya/ ále nie thym
sposobem iako ksiadz rozumie/ żeby sie
thám vblagálna ofiára chlebá y winá
dziać miałá/ Lecż s they przycisny/ iż
Wieczerza Pánsta iest własna pámia
tká y Symbolá/ iakoby wyksztalcowanie

o Wieczerze. Pánst. 555.

lákcie oney iedyney ofiary Syná Boies
go/ do czego ná Testamencie swym pe
wn: stowá Pan przyłożył mowiac:
Bieźcie! iedźcie! to czynicie ná pámta
tke moye. Jeseż y dla tego/ iż sie przy
światości czynia ofiary dzieł czynienia
y modły/ od ludzi wiernych. Ktemu/
śe iátmużny ná then czas w onym pira
wšym kościele dla wychowania vbo
giey Bráciey ofiarowane bywáły. G
cym wšytkim moglbym/ gdyby tego
potrzebá bylá/ wiele sentenciey z Do
ktorow stárych pokázáć/ ále musze krot
kości folgowác/ dwu thylko ná pretce
polażę/ s ktorych sie tego dostátecznie
náuczyć bedzieš mogli.

Druga
przycis
ná.

Treneus on stáry á bázro bliski ciásom
Apostolskim Biskup tak o tym piše:
Quoniam igitur cum simplicitate Ecclesia offert
iuste munus eius sacrificium purum apud Deum
deputatum est, quemadmodum et Paulus ait ad
Philipenses Repletus sum acceptis ab Epaphro
dito quae a vobis missa sunt, odorem suavitatis
hostiam acceptabilem placentem Deo. Oportet e
nim nos oblationem Deo facere, & in omnibus
gratos inueniri, fabricatori Deo in sen: entia pu
ra, & si-

Libr. 4.
Cap. 34.

556. Artykuł xiij.

ra, & fide sine hypocrisi, in spe firma, in dilectione feruenti. Primicias earum (quæ sunt eius) creaturarum offerentes, & hanc oblationem, Ecclesia sola puram offert fabricatori, offerens ei cum gratiarum actione ex creatura eius &c.

To iest/ A tak iż w prostosci koscioł o ofiaruy/ słusnie dar iego ofiara cyssta v Bogá poczytany bywa/ iáko o tym y Páwel s. do Philipensow piše. *Phil. 4.* Uspelniony iestem wzietemidary od Paśrodytá/ kthore od was postáne sa/ wonnosć stodka y ofiäre przyiemna á mila Pánu Bogu: Abowiem potrzeba żebyśmy Bogu ofiäre czynili/ á we wszytkim wdzieczni byli przeciw stworzycielowi/ w cyszym vmysle á w wierzenieobludney/ w mocney nadziei y w goracey miłości/ ofiaruyac iemu/ pierwsowonności iego stworzenia: á thákomu ofiäre sam thylko koscioł Krześciański ofiaruye niepokalána stworzycielowi swojemu/ ofiaruyac mu z dzieł czynieniem z iego własnego stworzenia etc. Strych słow obaczyć możes bracie miły/ iż cen swięty Biskup Wieczersza pán ksa ofiara nazywa/ dla dzieł czynienia/ y dárov

o Wiecze. Pánst. 557.

Y dárov kthore przy tym pospolicie o Krześciaństwie mówili wierni/ á tak znácznie o tym mówili/ że sie tá ofiara Krześciańska/ iá do miara do Misy Rzymskiej zgotować nie może (iáko to Zophistowie náciągáya) Abowiem przywodzi tu temuony słowá Pávla s. ktery do zbrotu Philipeniskiego pišac/ dary wšech wobec wiernych/ tu potrzebie iego postáne/ ofiara nazywa Bogu wdzieczna. Uád to powiáda iáśnie/ że te ofiäre wšitk koscioł ofiaruye/ z rzeczy stworzonych y od Bogá ludzynom vzyconych/ A Misa Papiesta tylko od stworzonych káplanow spráwowána bywa/ ktorzy nie dary iákie stworzone/ ále ciáto y krew sámeo stworzyciela ná ofiäre záwše wystáwiáya. Także y Augustyn wykłáda tho iáśnie/ że nie inšym sposobem ofiara Krześciańskiego koscioła bywa/ iedno tá/ ktera lud pospolity czyni/ sakramentu stótu Pánstkiego vzywárac/ ná pámiatke ofiary Krzyżowej: Christus in sacramento omni die populi immolatur. To iest/ Pan křisťus ná každý dzien bywa cšlowiekowi pospolit

Ad Bonifacium Epist. 23.

558. Artykuł xiij.

pospolitemu w swiatości ofiarowane
Abowiem nie inzego nam thá zaena
swiatość nie známionuxę/ iedno Brys-
tusá Jezusá dla nas ná smierć wyda-
nego/ ktorý sie est al zá grzechy náse
ofiára iedyna y doskonała.

Atak áni z blogosławienistwá Pánstie-
go/ áni z modlitwy/ áni stad iž Wiecze-
rza Pánstka stárzy Doktorowie ofiára
názýwáli/ Ksiadz Kánonik Nissey swo-
yey nie dowiodł. Sluchaymyž daley
co nam ieszcze záda.

Alto. 13. Wdal sie do Dzyeyow Apostolskich/ y
chce tege dowiesć/ iž Apostolowie spiá-
rowali Nisá/ gdzie tak nápisano:

Ministrantibus autem illis et ieiunantibus (po
Grecku αὐτοῖς καὶ νηστεύουσιν.) tho iest/ gdy o-
ni Doktorowie y Prorocy w zborze An-
tyocheniskim pospolitha postuge sprá-
wowáli/ y posćili/ rzekł im Such s. áz
by odlaczyli Saulá y Bárnábe etc.

Stad concluduxę. Kánonik/ iž thám
ná on czas w kosciele Antyocheniskim
Nisá Rzymstka spráwowano/ powie-
dáyac że Grekowie Nisá zowa Litur-
gia. Ná co odpowiadam/ że ten Argu-
ment

o Wiecze. Pánst. 559.

ment mierszá mieć nie moze/ s tey przy-
czyyny/ Iž tho słowo αὐτοῖς y x v Gres-
tow wykláda sie/ nie ná Nisá/ ále ná
wspólaká pospolita postuge/ abowiem
liturgia. Przetož zła tho consequencia:
Stużyli Apostolowie w kosciele Anty-
ocheniskim pospolitemu człowiekowi/
Przetož celebrowáli Nisá Rzymstka.

Nieinaczej iedno iáko gdyby kto to slo-
wo (aut) chciał wytożyć po polsku ko-
toś: Nam quod conuenit generis non potest ad-
vnam tantum speciem restringi: Abowiem
nie sáma tylko kótoś iest ptakiem/ tak
też nie sáma tylko Nisá iest Liturgia/
może być dosyć postug y spraw pospo-
litych oprocz Nissey/ iákož nam tho w
dzyeyach Apostolskich ná kilku miey-
scach miánowicie Lukáš s. opisuyę/ iá-
kie to ná on czas bywały spráwy y po-
stugi pospolite w zgromádzieniu Brze-
sciánskim. Bywátá náuka słowá bo-
żego/ bywátá nápomínania/ y wyklá-
danie písmá/ bywátá modlitwy/ by-
wátá tamánie chlebá/ ábo wzywánie
Wieczerzey Pánstiey/ To wšytko tym
słowem

Liturgia
iáko sie
wyklá-
da.

560. Artykuł xiiij.

Stowem sieżamyka Liturguntow Mini
strantibus illis/ to iest/ gdy pospolithemu
citolowietowi w onym zborze służyli etc
A tak nieślusnie sie k. Herbest o swojej
Niszy domysla/ ciego nie napisal Lu
kasz s. y owsem wykladać tego słowa
na msa mila nie moze/ bo w Greckim
iezyku wśelaza postuge pospolita zna
czy/ ktore iakie bywały za czasow Apo
stolskich w Krześcianskim Kościele/ do
stateczne o tym s. pisma s. swiadectwa
mamy. Ale y Niszy Rzymsticy y sto
wa iednego nie naydujemy/ Kthora
(chcemyli wlasnie o rzeczach mowic
iako sie godzi) pospolita postuga na
zwana być nie moze/ gdyż iest *privatum*
opus sacrificuli, samego chylko kśiedza
czynek/ ktory sam tylko ofiaruye/ sam
yey piye/ a nikomu nie wdzieli.

1. Cor. 10.

Zacnego
Theolog
ga dzys
cinne Ar
gumen
ta.

Jesze kśiadz thak Argumentuye z Li
stu Pawła swietego: [wspomina Paweł
swiety oltarz/ przetoż ofiarował pirwey ci
to y krew pánste/ ni rozdawał.]
Snadzy wśy bola/ słysac od tak zacne
go Theologa tak dziecinskie Argumen
ta/ a zwlaszeja ku potwirdzeniu rzeczy
tak wiel

o Wieczerzy Pánst. 561.

tak wielce powazney/ godziloby sie za
prawde perwoneysze pokazac dowody/
abo prozno pismem swietym nie ku
glowac. Abowiem iz od ofiary rzeczon
iest oltarz/ to prawda/ y przetoż w sta
rym zakonie mamy iasne opisanie y of
tarza y ofiary. Lecz w nowym Testa
mencie iz sie iuz koniec sstat wśytkim
ofiaram/ a wiecey zadna wblagalna of
iara za grzechy być nie moze/ Przetoż
nam ani oltarza/ ani kaptanow/ ani
ofiar pozwirzchnich nie postanowio
no: Czo sie y s tego mieysca Pawła S.
(Kthore kśiadz z nieobaczenia za soba
ciagnie) známienicie pokazuje/ ze of
tarza zadnego w nowym Testamencie
nie masz/ a tak y ofiary zadney wblagal
ney: Abowiem ty sa słowa Pawła S.
Patrzcie na żydy wedle ciála/ Izali ci
ktorzy pozywaja ofiar nie sstawia sie
wczestnikami oltarza/ etc. To thuy
slysz iako Paweł s. oltarz wspomina y
ofiary onego ludu żydowskiego. Ale kie
dy mowi o nowym Testamencie/ tam
iuz nie wspomina ani oltarza/ ani ofia
ry. A czemu: izby to sam przeciwko so
n bie czy

Koniec
wśytkich
ofiar w
Testame
cie nowym.

562. Artykuł xiiij.

bie czynił/ czo być nie może. Bo do ży-
dow pisać iásnie twirdzi/ iż iuż wšy-
łi ofiary wstály/ á Krystus Jezus po-
wetharzania ofiary swoiey iediney nie
potrzebuje wiecey: Przetoż tak tego do-
kładá *Non potestis mensa Domini participes
esse, et mensa demoniorum.* Nie możecie być
wczęstnikami stolu Pánstkiego/ y stolu
dyabłow. Widziš kšieże Kánoniku/
iáko sie prawda s sobą wšedzye zga-
dza/ oltarz od ofiary iest rzecjon/ Prze-
toż gdy o stárym zakonie mówi Páwel
s. przypomina oltarz y ofiary/ bo tam
był Pan Bog ofiary postanowił: Ale
iż w Nowym Testámencie Pan Kry-
stus áni oltarz áni ofiar czynić nie ro-
stkał/ przetoż stolu Pánstkiego thyleo
wzmianke czyni/ oltarz á nie nie wšpo-
mina w nowym Testámencie Krystu-
sowym: Skąd wedle kšiejego wywo-
du tá pewna consequentia idzie:
Jáko do oltarz á ofiárá być musi/ tháć
do stolu iść y pić wlasnie przynależy:
Páwel S. o Wiecierzy Pánstkiej mo-
wiac/ nie miánuje oltarz á iedno stół:
Przetoż ofiárá żadná ná stole Pánstkim
być nie

Pan Kry-
stus po-
wetharz-
nia iedy-
ney ofia-
ry swoiey
nie po-
trzebuje

Oltarz
od ofiar
rzecjon.

Stół ku
iedzeniu
y picciu
należy.

o Wieczerze. Pánst. 563.

być nie może/ iedno pożywianie ciáły y
krwie Pánstkiej/ iáko nam rostkazano.
A tak niechay sie ná náše pásterze tháć
niekrześciánstkim táwaniem á przymo-
wótami smiátemi k. Kánonik nie pu-
szoja: Bo dla tego Mša Kzymsta s po-
srzodku siebie wyruczamy/ iż iey Pan
Krystus áni czynił/ áni rostkazal/ iż A-
postolowie nie o niey Rosciolowi nie
podáli/ iż iey nigdy koscioł powšech-
ny/ przy prawdzie Apostolstkiej stoya-
cy/ nie zachowywał/ iż Sokthorowie
stárzy wczniowie Apostolsey nie o niey
nie wiedzieli. Ciemu wšytkiemu Czy-
telniku miły krotko przypátrzyć sie mó-
żeš/ conferuyac kšieże dowody z moya
odpowiedzia.
A iż ná dewšytko the miła Mša thym
plászejtkiem przychoedozyć chce/ kto
ty wlasnie Wiecierzy Pánstkiej należy/
dowiac iá pámiatka meki Pánstkiej/ da-
wna iest przypowieść cudzego koniá
y pośrzed morzá sfiść musi: thákje y
then plászć/ musi Kzymsta Mša li-
cem wrocić do Wiecierzey Pánstkiej.
Abowiem iásny iest Testáment Syná
Bożego

Mše p.
Krystus
áni czy-
nił áni
rostkazał

Pánstkiej
wieczer-
zey pla-
szyć
Kzymsta
Mša li-
cem wro-
cić musi

564. Artykuł xiiij.

Bożego/ który rozdawayac chleb y wino/ wyswiadczył to być ciałem; y krwią swoją/ ięścy pić wszystkim wiernym rozkazał na pamiatke nadroższej meki y śmierci swojej.

Nie może tedy nie iętego pozwirzchnia pamiatka być meki Krystusowej/ iedno używając nie iego Wiczerzey/ ktora sam postawił/ y wyswiadczył na ostatnim Testamentcie: Abowiem iako nam kazał takieśmy go wspominać powinni/ ięśli go milujemy/ a ięśli poczęciwość ięmu iako Pánu wyrzadzamy/ Bo postuśbeniśthwo nád wszytki ofiary/ y domysły nasze mi niechce być Pan wspomnian ani chwalon.

Ná przymowki kśiedzu nie oddawam dorzeczy thylko odpowiadam/ ię my chwala Pánu Bogu bálwochwálstwa żadnego nie strojemy/ gdy wedle rozkazania Páńskiego na Wiczerzy ię go chleba y winá swietego pożywamy wierzac mocnie obietnicy nieomyłney że nas Pan Krystus karimi ciałem swoim/ zá nas wydany/ y krwią swoją obżywia/ ktora wylał ná obmycie grzechow

Mekip.
pamiatka uży-
wanie ie-
go wic-
zerzei s.

1. Reg. 15.

Ezai. 29.

Matt. 15.

o Wiczerze. Páńsk. 565.

Chow naszych. Wiemy też to dobrze/ iż Testament Páński/ tylko Kościolowi Krystusowemu należy/ y prawdziwi tylko a wierni cłonkowie są uczestnikami ciała Krystusowego; ale niechaj sobie kśiadz tego nie przywłaszczaj/ żeby sama gromada Rzymśka pod Papieżem zawarta miała być kościołem powszechnym/ gdyż ná wszytki w obecstrony świata/ dziedzictwo królestwa Bożego rozszerzone ięst/ y gdziekolwiek dwa ábo trzy zgromadzeni są w Imię Krystusowe/ tam on między nimi bywa. Dáremna tho á niepobożna butá/ Tytuły kościelne ku swey stronie przyciegając/ á ięszym Krześcianom tho odeymować. O czym dostatecznie odpowiedziáło się ná swym miejscu wáśnym/ powtarzając tego nie bede: X R. Bónonikowi (proźno się Kościołem nie chlubiąc/ co też przeciw Pánu Krystusowi oni Pháriseusowie czynili) należałoby dowodzić tego/ że w thym to kościele powszechnym ięst prawdziwym pasterzem/ y Testamentu Páńskiego á náuki Apostholskiej dobrym strojem

Testam-
ent p.
kościół
wi tylko
iego na-
leży.

Dziedzic-
two kró-
lestwa
Bożego
ná wszy-
tki stro-
ny swiá-
ta rozsy-
rane.
Matt. 18.

566. Artykuł xiij.

strojem/ Ale wsłak widzimy iako sie w tym zachowuye.

Ali powiada/ ie tho iedna y táz ofiará/ ktora sie dzierena oltarzu od káptana/ z ona ktora Pan Krystus sam raz wciżył ná krzyżu/ to sie żadna miára s sto-
wy Páwła s. zgodzić nie może/ Który

Hebr. 10. thwirdzi/ i raz thylko sam siebie Pan Krystus ofiarował. Abowiem thako

Ioan. 19. wym sposobem/ gdyby to prawda by-
Panzwi-
cież wsi-
grzech/
śmierci y
piekto/
Krolu-
ná prá-
wicy oy
cowstie-
Hebr. 10.
lá co kładz o swoiey Wsiy twirdzi/ nie
gdyby nie przestał Krystus ofiarowan
być: Co iest iáwny blad przeciwo p-
sinu S. y wszytkiey wierze Brześcian-
skiey. Abowiem sam Pan ná krzyżu po-
wiedzieć racyl/ że skończył y spetnil o-
fiare swoye (Consumatum est) A zwoycie-
ży wsiy grzech/ śmierć y piekto/ inż Krolu-
ye w ciebie swoim ná prawicy Oycos-
włkiey. Przetoż ofiarowan żadna miá-
rá być nie może.

Też ten ich zmysłony rozdział mieysca
mieć nie może co powiada/ że nie o-
byczajem krwawym we Wsiy Krystu-
sá ofiaruya: Abowiem iáwne ich sto-
wa sa/ że ciáło y krew Syná Bożego o-
fiaruya

o Wiecze. Pánst. 567.

fiarunia/ zá grzechy żywych y umártlich wielka
Skad Cytelniku miły wielka nieśtate nieśtates
ciność á przeciwność ich vzuway. Cność
Mowia że prawdziwa krew syná Bo- Kściey
żego we Wsiy káptan ofiaruye/ y mo- Kzym
wia záś i nie krwawym sposobem o-
fiaruya. Izali może być krew nie krwá-
waz ábo/ izali może być ofiará zá grzes-
chy bez rozlania krwi/ iako Páwel S. Hebr. 9.

mowi: A nád to wszytko/ nie może być
ofiará zá grzechy/ tám gdzie iest per-
ne odpuszczenie grzechow. Przetoż tru-
dno tu kładzu kuglować: Albo odpus-
zczenia grzechow ieszcze nie máya w ko-
ściele Kzymskim/ gdyż nie przestawa-
ya ofiarować zá grzechy: Albo iesli pe-
wnie wierza grzechom odpuszczenie /
przez Krystusa Jezusa raz zá nas ofia-
rowanego/ inż im ofiary żadney vblá-
gálney nie potrzebá.

Słowá to sa Páwła S. Ji tám ofiary Heb. 10.
nie máś zá grzechy/ gdzie iest odpuszc-
nie grzechow. Przetoż w nowym Tes-
támencie ofiary żadney zá grzechy nie
postánowił Pan Krystus/ i swoya ies-
dyna ofiara pewne grzechom odpus-
zczenie

568. Artykuł xiiij.

cie nie czeniey żywot wieczny sprawił wśyſt-
poſtano- kim wierzącym.
wił.

Inſza to tedy oſiára ktora eſieja czynia
we Wſzy/ inſzy oltarz/ ktory ſobie mia-
mo wſelákye roſkazánye Páńſkye ná-
kſtat ſtárego zákonu przeciwko Kry-
ſtuſowi zbudowali. A ták rzecz pew-
na ieſt/ iż Wſza Rzymſka/ gdyż ná ká-
dy dzien za grzechy oſiáruye / ſromote
á zelżywość czyni oſierze iedyney á do-
ſkonáley Syná Bożego/ tákſe y káptáni-
ſtwo Rzymſkie przeciwne ieſt wieczne-
mu káptániſtwu Kryſtuſowemu/ gdyż
on potomká żadnego w thym mieć nie
może/ bo ieſt Bog y cſłowiek prawdzi-
wy/ práwy y wieczny poſrzednik mie-
dzy Bogiem á cſłowiekiem. Ktému
ſam ieſt (iáko Doktorowie ſtárzy mo-
wia) offerens et oblatio, to ieſt ſam ſiebie
raz oſiárował Bogu Oycu za grzechy
wſytkiego ſwiátá/ ſam ieſt oſiára y ká-
ptanem/ przechoż go nié inſzy oſiáro-
wác/ y nié go w tym naſładowác nie
może: Ná czo ſnadż y ſtrách pomysłić/
gdy we Wſzy nedźni káptani chca Sy-
ná Bożego oſiárowác ná káždy dzien/
zá grze-

o Wiecze. Páńſk. 569.

zá grzechy żywych y umártych. A nie dla for-
tylko zá grzechy/ ále dla forthuny/ dla tun y fo-
kupiectwá/ dla bydtá/ y dla wſelákich rzyſci
korzyſci to czynia/ A przedſie tákowa wſelás
ſpráwe y actia káptániſka vpornie zro- Fich
wnawáya z iedyne oſiára Syná Boże Wſza.
go ná krzyżu raz wczyniona/ ſmieie cho-
twirdzac/ iż toż á iednoſz ſacrificium conti-
nuant, że iedne oſiáre czynia s Kryſtuſ-
ſem. Ale iużes ſtyſzał Cytelniku mia-
ty/ iáſne s piſmá ſ. wywody/ że tá oſiá-
rá zá grzechy raz tylko wczyniona ieſt/
y powtarzania nie potrzebuyc. Tákie
ieden thylko káptan wieczny ieſt Kry-
ſtuſ Jezus/ Który ſam ſiebie oſiáro-
wał/ á żaden go inſzy oſiárowác nie mo-
że. A co ſie dotyczy Doktorow ſtá-
rych/ że mówia (quotidie vnam et eandem
hostiam offerimus) ſamy ſie ich ſłowá wy-
kládáya/ że cho nie o Wſzy Papieſkiey
zmysłonej/ ále o ſwiatoſci ciáłá j Erwie
Páńſkiey rozumiełi. Abowiem znáczy
ſie to y z dzieyow Apoſtoliſkich/ y s ſtá-
rych Doktorow/ że ná káždy dzien ſprá-
wowána bywála Wieczerza Páńſka/ byc má-
miedzy onymi pirowſemi Krzeſciány 10.
n v Euroſpá

Ku rozpamiętywaniu wstąpienia
 Chrystusa Jezusa za nas wydanego/ y
 na krzyżu ofiarowanego/ czego nie zwá-
 li Apostołowie inaczej iedno łamá-
 niem y społeczności chleba Pánstkie-
 go. Lecz po Apostołach Pasterze Ro-
 sciola Chrześcijańskiego/ widzacież mie-
 dzy żydy y pogány wstąpienia ofiary
 zachowane bywały (których oni iako
 zwycięzcy wrodzonego opuścić tak ta-
 kowie nie chcieli) chcąc tym sposobem
 do wiary Chrystusowej ludziornym
 przyśmáke uczynić / aby się tym nie
 zgorzeli/ iż w Chrystusie Pánu wszytki
 ofiary koniec swoy wzięły/ sprawe wie-
 czerzy Pánstkiej nazywali ofiara Chre-
 ścińska wstąpienia/ Dla tey przycy-
 ny/ iż się tam oney prawdziwey ofiary
 wszytkiego świata pamiątka sprawu-
 ye. Co áciż wiela inszych sentencyj Do-
 ktorowskich pokazaćby się mogło/ ále
 iż o tym iest dostatecznego pisma dosyć
 tych wieków/ tam cie odsyłam Czytel-
 niku miły: Tu dla krótkości na onym

Aug. ad swiadeccie Augustyná S. przestań/
 Bonifac: który ad Bonifacium pisząc powiadał iż
 na káż-

Wieczer-
 za Pán-
 przecjo-
 fiera y
 stwie-
 no Chre-
 ściánst-
 wa
 na.

na káždy dzień Chrystus ludziom Chre-
 ściáńskim w sakramencie ábo w swiá-
 thości bywa ofiarowany: Etergonie we-
 Nášy Rzymstkiey/ bo się tá s swiátościa
 ciála Chrystusowego (które y wszyscy
 wierni spólnie na káždy dzień zwykli
 byli używać) nigdy zgodzić nie może.
 Abowiem na Nášy swoyey Ksieża Kry-
 stusa ofiaruya (iako mniáia) nie lu-
 dzyam ku wiernemu pożywaniu/ ále
 Bogu Oicu za grzechy ludzkie ku vbla-
 ganiu. A w swiátości ábo na Wieczer-
 zy Pánstkiej/ rozdawa Pan Chrystus
 przez sługe swego wszytkim wiernym
 ciáło swoye ku pokármowi/ y krew ku
 napoyowi dušam nášym/ na pámia-
 tke prawdziwa á istotna ciála iego s-
 za nas raz wydanego/ y krew dla grze-
 chow nášych na krzyżu rozlaney.

Przetóž nie słusnie tak Ksiadz Kanonik
 Argumentuye: [Jako Chresth z insemi
 swiátościami nie nie wymuna za stude Chrystu-
 sowej/ tak też y Náša:] Abowiem Náša
 swiátościa nie iesth/ y ktemu postáno-
 wil Pan Chrystus Chresth/ y Wieczerza
 swoye/ obietnice pewne do nich y rosta-
 jące

Náša s
 swiáto-
 scia
 ta pám-
 iatka
 zgo-
 dzić się
 nie może

Swiáto-
 scia Náša
 nie iesth
 ani o niej

litery jażanie własne przyłożywszy: a o Misy y
dne y nie literki żadne y we wszystkich pismie nie
mają w znaydziesz. Skąd podziwuy sie kśie-
pismie. zej smiałości/ że ony słowa (to czynicie)
do Misy obraca/ powiada yac: [Zi sie
nam wiecey niepotrzeba domyślać nad ro-
kazanie Pánstie/ bo lepsze posłuszeństwo
1. Reg. 15. niż ofiara iako Saulowi rzeczone.]

Alle coż sie mu wiadam dzieye? Izali sie
my domyslamy? gdz słowa Testa-
mentu tak zachowujemy iako brzmia
y świadka. Izali nie iasne iest przyka-
nie Pánstie/ wykładu żadnego nie po-
Przyka-
żanie p.
żadnego
wykładu
nie
potrze-
buie.
trzebuyace? Powiedzial Pan/ Bierz-
cie/ iedziecie/ piycie: Tho czynicie na pán-
miatke moye: Przetoż bierzemy/ iemy/
y piyemy na Wieczery Pánstiey ciąż-
y kreró iego swieta ku żywotowi wiecz-
nemu. A tak boy sie sadu Bożego kśie-
że Kánoniku/ a grzechu nad grzech nie
przydaway/ abowiem thy sie sam do-
myślasz nieboże/ ktorz słowa Testamen-
tu iawne opuściwszy/ wiecey stárszych
swoich wstáwam niż rokazaniu Bo-
mu folguyesz/ y chceś inaczey pámiat-
ke czynić smierci Pána swoiego/ a niżli
on tobie na Testamencie swoim roka-
zał/

zał. Jeseje nad to/ sam przeciwko so-
bie/ bez wśeláktiey bo yázi/ dekret feru
yesh/ y przyklad żalostny onego Saula
krola przywodzi/ ktorz sie ofiarami
Bogu przystużyć chcial: Izali nie tak
własnie czynicie? że opuściwszy potora-
ne posłuszeństwo rokazania Krystu-
sowego/ ofiara swoya wstáwiczna Bo-
gá chcecie blagac? Ale woli Pan Bog
iedno posłuszeństwo/ a niż wszystkie ludz-
kie ofiary. Za cym Misa y kapłan-
wo Rzymstie niechay sie obawa odda-
lenia od krolestwa Bożego/ prze swo-
ye domysły/ nie inaczey iedno iako Sa-
ul oddalon byl krolestwá Izráelskie-
go. A iesli on tak znaczenie skaran iesth/
prze to iż sie domyslna ofiara nad przy-
kazanie Sámuelowe Bogu przystużyć
y przypodobac chcial/ A czegoż sie wy-
spodziewac macie? ktorz y własnego
Testamentu Syná Bożego odstepuye-
cie/ a iakoby wiary iemu nie dawayac/
poprawuyecie y odmieniacie. Saul w-
thym tylko zgrzeszył/ iż zárazem onych
tłustych wolow y báránow (iako mu
Sámuel kazal) nie pobil/ iednak ofia-
re chcial

X. Káno:
sam prze-
ciw sobie
dekret se-
ruie.

Oddale-
nia od
krolest-
wa Bo-
żego
z Rym-
skim ká-
plánst-
wem ma-
sie oba-
wać.

Przeż-
Saul od
krolest-
wa z na-
rodem
swym od-
rzuczon.

574. Artykuł riij.

re chciał Bogu czynić kuśna/ y w za-
konie Mojżesowym od samego Boga
postanowiona/ á wždy sie fródze Pan
Bog tym obrąził/ tak iij y samego Sa-
ulá y wszytek narodu od krolestwa
odrzuć. Coż sie wam thedy estanie?
Etorzy nietylko nie słuchacie Testamen-
tu Pánstiego/ ále y domyslacie sie/ y od-
mieniacie/ y ofiáre sobie nie przykazá-
na áni przystoyna czynicie/ rodawá-
yacie sie z wielka smiałoscia w wrzód po-
średniczy/ á ná mieyscu Krystusa Jes-
zusa/ Bogá y ciałowiéka prawdziwego/
postháwacie sie pośrednikámi/ mie-
dzy Bogiem á ciałowiékiem/ Krystus
sá za grzechy ludzkie Bogu Oyczu ná-
kázdy dzień ofiaruyac. Záprawde jes-
by lepiey słuchać rozkazania Pánstie-
go/ á niżli takich niebożnych ofiar przy-
pátrówáć/ Echorow w Nowym Testá-
mencie mieiscá żadne mieć nie mogá.
Bládzie zá tym k. Kánonik te słowá:
[Jáko winientes sie krzćić dla tego zágroze-
nia: Kto sie nie odrodzi z wody á z Duchá-
s. nie moze w iedz do krolestwa Bożego/ thát
też winientes przy Nszy ciáło pánstie ofia-
rowáć.] Skthorych słow obácz moy
mity

Asieja
nie tylko
nie słus-
chając Te-
stamen-
tu p. ále
y odmie-
niając,

o Wiecze. Pánst. 575.

mity Cytelniku niezgode wymysłów niezgo-
ludzkich/ y sprzeciwienstwo iáwne: A-
bowiem pirwey powiedział/ że ciáło
Krystusowego nie moze nikth áni po-
swiećić áni ofiarowáć/ iedno káptan
porządnie od biskupa ogolony y oświe-
cony: á teraz przyznawa to wszytkim
ludziám Echorzy sie kolwiek okrzćili/ że
theż powinni ciáło Krystusowe przy-
Nszy ofiarowáć/ A iesli powinni/ tes-
dy też y mogá ofiarowáć: sed dua contra-
dictoria nunquam possunt esse simul vera, ut in
proposito: Wszyscy Krześćianie powinni
y mogá przy Nszy ofiarowáć ciáło kri-
stusowe: Sámi thylko káptani mogá
przy Nszy ofiarowáć ciáło Krystusó-
we/ equi pollet huic. Niektorzy Krześćia-
nie nie mogá ofiarowáć scilicet laici.
Przetoż iedne s tych musi k. Kánonik
wedle Dialektyki zmázáć: Nam uniuersa-
lis affirmatiua et particularis negatiua con-
tradictoria sunt. A takci sie dzieye tym
pánom/ Echorym sie nowa Scotistarum
Theologia wpodobá/ o Echora nászym
pásterzom ksiádz przyprawia je iey nie-
dmieya/ Boże day to by iey sam zápá-
mieral

niezgo-
dą ludz-
kich wy-
mysłów

576. Artykuł xiiij.

wynalá
ści ludz-
kie gdy-
by w ko-
ściele
Bożym
wstąpiły
byłaby
zgoda
miał.

mierał. Abowiem gdyby takie ludzkie
wynalaski w Kościele Brześcianskim
być przestały/ byłaby wdzięczna y mi-
ła zgoda/ y prosta á vprzeyma wiara/
wedle pisma y podania Apostolskiego.
Ale posłuchajmy tej księży Theologi-
cy/ iesli sie do czego dobrego przygo-
dzi: Tak tho wywodzi: [Dał nam Pan
Chrystus ciało y krew swoje/ na pamiątkę
meki swej y ofiary na Krzyżu uczynionej.
Pamiątka wszelaka ábo sakrament ma mieć
nieyaka podobność onej rzeczy/ ktorą po-
zwirzchnie znamięnuje: przetoż pamiątka
meki pánstkiej od nas czyniona/ ma mieć w
sobie podobność nieiaka tego co Pan Chry-
stus dla nas uczynił.)

Nie masz ieście przeciwko czemu mo-
wić/ pozwalam mu tego wszystkiego/
iedno z dobrym wyrozumieniem. Abo
wiem trzeba słowá Augustynowe/ ná
których ten swoy wywód k. Kanonik
funduje tak rozumieć/ iáko gi sam Au-
gustyn s. wykláda. Nie darmo thego
bowiem dołożył: *sacramenta debent habere
similitudinem quandam rerum*, to iest/ swia-
tości musza mieć nieiaka podobność
rzeczy tych ktore pozwirzchu znamię-
nują

o Wiecze. Pánst. 577.

nuya (*quarum sunt sacramenta*) Nie po-
wiáda żeby we wszystkim miały być po-
dobne swia tości rzeczam/ bo to być nie
może/ ale máya mieć (*quandam similitu-
dinem*) to iest iákiekolwiek podobieństwo
wo rzeczy tych do ktorich są przydane.
Ktemu tej podobności nie rozumie s.
Augustin ná wyrażenie rzeczy pozwirz-
chney (iáko ksiądz chce) ale ná repres-
sentowanie láski y sprawy duchowney
Czym słowá są iego pospolite *sacramē-
ta sunt visibilia signa inuisibilis gratiae*, swia-
tości są widome znaki niewidomej lá-
ski milego Boga przeciwko nam.

Przetoż Wieczerza Pánstka ma podo-
bność wielką y znamięniłá do meki y ma podo-
bność wielką y znamięniłá do meki y
śmierci Pána Chrystusowej: Abowiem
przez mekę y śmierć przyprawił nam
Pan Chrystus ciało swoye pokarmem/
y krew napojem żywota niebieskiego/
to iest/ nie ináczej/ iedno iáko ciáta ná-
sebtora żywot swoy s chlebá á z winá:
tak dusiá wierna bierze żywot niebye-
ski s ciáta Chrystusowego ná śmierć
wydanego/ y ze krwi iego dla nászych
grzechow rozlaney. Co sam Pan tym
sposobem

Ioan. 6. sposobem wykladać rację v Janá S. mówiaci: Jam iest chleb żywy/ a chleb ktory ja dam/ ciáło moje iest dla żywota wszytkego swiáta. Także y ná ostatnim Testamencie/ te nam pámiatka zostáwié racijl meji swoyey/ abyśmy pożywali s stołu tego/ przypominaiac sobie śmierć iego.

Ná pámiatce pánskiej káždoby przestáć powiámen.

Althu godziłoby się sthánać káždemu wiernemu a powolnemu sercu/ nie pytájac o podobienstwach pozwirzchnich/ gdy Pán tak roztázał. A k. Zerbeť gdyby pámietać chciał swe wlasne stowa/ ktore dopiro o postuśenstwie nápisal/ przestáćby ná tey pámiatce powinien/ ktora widzi być od Pána Bogá w Testamencie niewatpliwie posthánowiona/ nie skutájac inákszey pámiatki per obliquum/ ani przeciwno Pánu rozumem swym dowodzac. Ale iżby mu się ná wszytko odpowiedziało/ przypátrzy się pilnie iego dalszym wywodom. Tak iáfernie: [Atoż ra rzeci: ma iákie podobienstwo s śmiercią y s krzyżem pánskim/ tá przystoime a stusnie iest y ma być iego znakiem y pámiatką: a ktora 3. dnego podobienstwa nie ma/ nie może

icy znać

icy znaczyć: Jedzenie y picie nie ma żadnego podobienstwa s śmiercią a s krzyżem/ bo tożność w tym wielka/ iest á v mierać. Przetoż nie może być swietość pożywania stólu Pánskiego/ pámiatka śmierci Krystusowej. Ale Mśa albo ofiára niekzwáwa stusnie ma być pámiatką ofiary Krzyżowej y śmierci Pánskiej:] Ná co snádna odpowiedź

Cyrcelniku miły/ iedno się pierwey przypátrzy takowey smiáłości/ iáko ci Mśa Rzymsey satorowie Rzymscy práwie gwałtem przeciwność wióda s Pánem Krystusem y s Testamentem iego: Powieśdziať Pan Krystus ná wieczerzy swojej/ chleb on swiety rozdawáiac Bierze iedziecie/ To czynicie ná pámiatce mojej. Dokláda tego Páwel S. iż śmierć Pánska thym sposobem przypominamy. A k. Zerbeť powiáda/ iż iedzenie a picie nie może być pámiatka śmierci iego. A coż to zá wpor takowy przeciwno Pánu? iáká zápámietałość przeciw Testamentowi Syná Bożego? Záprawde ieby się czas obaczyć/ á ku swemu zlemu wywodom prośnych nie náydowáć. Ale iż się tak kśiedzu podobá/ Testament Pánski odmieniać/ á po

o ij

dobno

580. Artykuł xiiij.

dobności wedle rozumu cielesnego w nim szukać/ Pytam go iaka insha podobność może mieć Nhsa do śmierci Pánstey/ iesli nie te ktora jest w swiatości stołu Pánstkiego? Izali nie chleb á wino do ołtarza przynosi? Coż tedy za podobieństwo jest ołtarza do Krzyża?

Co za podobieństwo człowieka żywego do chleba á wina? A kapłan czym będzie? Pewnie że na mieysce onych katorw y żołnierzow pilatow ych nastąpić musi/ gdyż tak wszystko cielesnym sposobem k. Różnodyeja porównać chce. Tuż kapłanśkie wbiory/ iako by da mogły znaczyć ony przypadki meki Krystusowej: gdyż nie kapłan bywa ofiarowan/ ale chleb y wino/ na mieysce Pána Krystusowe. Przyszkoby tym sposobem chleb y wino wbiierać. Ale iednak porównanie iadne nie będzie mogło być/ między stola Altembafowa á Krzyżem drzewianym: między korona cierniowa á perlami: między Jedwabiem á powrozami. A opuściwszy ty wszystkie rzeczy na stronie/ iaka podobność może być ofiary kapłanśkiej do ie

Altemba
fu z drze
wem po
rownas
nie/ á r
nia s per
tami/ i
dwabia
s powro
zim być
nie może

dyney

o Wiecze. Pánst. 581.

dyney ofiary Krystusowej: Pan Krystus Bog y człowiek prawdziwy/ sam był y iesth ofiara/ sam też y kapłanem/ raz tylko ofiarował sam siebie/ od żądne stworzenia ofiarowan być nie może/ ani tego potrzeba/ gdyż dostatecznie y zupełnie ofiara swoya grzechy wszystkich wierzących zgładził y zapłacił: Na tho mieysce śmie śtanać niedziny kapłan/ od ludzi tylko na to powołany/ y sprawuie urząd pośredniczy/ za stawiając się w modlitwie za grzechy ludu pospolitego/ ofiaruując chleb y wino (Bo Krystusa ofiarować nie może) ku wblaganiu gniewu Bożego/ á ku otrzymaniu wszelkich potrzeb dociesnych y wiecznych/ iako kto od nich potrzebuje. Zaprawde lepiejby kśiesze miły na tey pamiatce przestać/ ktora Pan postanowił/ á niżli tych podobności pozwirznych szukać/ ktore się y wedle rozumu do meki á śmierci Pánstkiej zgodzić nie mogą. A tak wedle sentencji Augustyna s. ma Wieczerza Pánsta podobność znamięnita do meki y śmierci Pána Krystusowej/ bo ży

Ofiara
swa pan
dostatecz
nie
wśedh
wierzą
cych
zgładził
grzechy.

Śmierć
swa
pan/ ży
wot y go
dy wiec
ne przy
prawie
nam
czył.

o iij

wot

wot niebieſki/ y ony wieczne gody/ zbá-
wiciel náſ/ ſmiercia ſwoya nam przy-
práwé racýſt. Miſſa Rzymſka y ofi-
fiar. Káplániſka żadney podobnoſci ku
themu mieć nie moze/ ani cielesney ani
duchowney/ iákoſ ſtyſał: y chy ſłowá
Augustynowe/ kthore thu k. Kánonik
przywodzi/ nie o Miſſy ſa nápiſane/ ále
o ſpráwie ſakrámenthu ciáta y krmie
Pániſkiey: Abowiem ſam to Augustin
wykláda/ że ná káždy dzien od Kápla-
now Krýſtus bywa ofiarowan ciſo-
wiektowi poſpolitemu w ſakrámentcie
ku pożywániu: Nie powiáda żeby we
Miſſy ofiarowan być miał zá grzechy
Bogu Oyca. A iſ powiáda że ſie reko-
má Káplániſkiem dzýe ofiarowanie
ciáta Krýſtufowego/ to nie inſzego nie
ieſt/ iedno łamánie chleba ſwíetego:
Abowiem ná znátek ſmierci y meki ſwo-
yey łamał p. Krýſtus on chleb/ y łamá-
ny rozdáwał zwoleńnikóm. Tákże y
Páwel ſ. do Korintow powtarzáyácz
ſłowá Teſtámentu Pániſkiego/ łamá-
nie chleba przypomina. Tákże y w dzie-
yach Apoſtoliſkich Lukáſ S. Záchor-
wywał

Słowá
August.
s. nie o
miſſy/ ále
ofiá-
mencie
ciáta y
krmie
pániſkiey

Chlebá
łamánie
co.

wywał to koſciol pirwſzy/ że ták czyni-
li/ iáko Pan ná Wiecerzy ſwoyey cý-
nił/ łamány chleb s ſtolu Pániſkiego lu-
dziam rozdáwali/ ná pámiachke meki
iego. Jeſcie ten Doktor ſ. nadobnie
dokłáda tych ſłow/ że ſie takowe ofi-
rowánie ciáta Krýſtufowego dzýe
(*non. in rei veritate ſed ſignificante myſterio*)
nie w rzecze ſtoctney/ ále w znáku tá-
múce duchowney. Skąd wſytki kſie-
że wymyſły *de tranſubſtanciatiõe y de Miſſa*
vpáſc muſia: Abowiem oni thwirdza
iſthotne y prawdziwe ciáta Krýſtuſo-
ná Miſſy ofiarowanie/ powiádárac że
chleb ginie/ á iſtnoſć ciáta Pániſkiego
ieſth pod przypádłoſciámi chlebowe-
mi. Lecz Augustyn thymi cýtermi ſłowá
wy (ktore ſam kſiadz przeciwno ſoby
przymiódł) popſował to wſytko/ mo-
wiáciáſnie/ iſ to ofiarowanie Krýſtuſo-
wego ciáta nie ieſth iſtne w praw-
dzie rzeczy/ ále w znáku táymym. *Et*
hoc eſt quod volebamus. Nie mówcieſ tego
kſieże miły/ żebyſcie toż cýnili we miſſy
co Krýſtus ná krýżu/ bo ſie to z rzecia
łama y z Augustynem zgodzić nie mo-
o uij je/ mu

Ofiaro-
wánie
ciáta p.
iáko ſie
dzýe.

Kſie-
wymyſli
de tran-
ſubſtan-
tiatione
August.
s. popſo-
wał.

że/musielibyscie z nowu Chrystusa krzy-
żować/ o czym zle y pomyśleć.

A co sie dotyczy applicatione passionis Chri-
sti/ iest tho wielki á nieznosny blad/ iż
przez cudza pozwirzchna sprawę przez
Niszą/ chcecie człowiekowi pospolite-
mu pożytek mek/ Pánstkie przywla-
ścić/ y oddawać/ cło być żadna miara
nie może/ iedno przez własná wiarę y
sprawę każdego człowieka Krześciana

Haba. 2. **Stuchá-**
nie po-
zwirz-
ne msey
pożytku
zbawien-
ne° przy-
nieść nie
może.

Stuchá-
nie po-
zwirz-
ne msey
pożytku
zbawien-
ne° przy-
nieść nie
może.

*Iustus enim sua fide vivet, spráwie-
dliwy swoya wiara bedzie żyw: Exter-
na Ceremonia et gestus, iáko pozwirzchnie
stuchanie Niszy/ kłókanie y pátrzenie/
także y cudze vczynki wshytke/ pożytku
zbawiennego nam przynieść nie mo-
ga: musimy sami każdy z nas Chrystus
já Jezusa za nas wydánego pożywać
w prawdziwey wierze y w swiáto-
sciach/ iesli chcemy być vcześtnikami
mek/ y smierci tego.*

A iż Concilium Nicenskie y Ephezyń-
skie nazywáya sprawę Wiecierzey pán-
stkiey ofiára/ iest tego dosyć między wshy-
tkiem/ stáremi Doktorámi: ále iákim
to sposobem czynili/ inżemci o tym dat
dostátes

do sthatecína spráwe: Uic tho Niszy Stárka
Rzymstkiey podeprzeć nie może/ o kto-
reysie onym stárym namniey nie snito
A cheż by naystárshy blad/ tedy iednák
záwse prawda Pánstka stárka: Verita-
te enim manifestata cedat consuetudo erroris an-
tiquae &c.

A inż koniec temu czyniac/ ták to miey
sce zamykam: że k. Herbest ofiáry we
Niszy vstháwiczney (chlebá y winá zá
grzechy żywych y vmárlych) nie do-
wiódł áni s pismá s. (y owšem contrari-
um sie ták stád pokázalo) áni s stáre-
go Testámentu figur/ áni s Testámen-
tu Nowego/ áni s Conciliow stárych/
áni z Doktorow dawnieyszych: Przeró-
k tho slepym być nie chce/ niech zá nim
nie chodzi/ á kto vshy ma do stuchania/
niech pilnie stucha y rozeznawa/ thák
naydzie między námi zá pomoca Bo-
ża s ktorey strony prawda.
O chwale przystoyney á należacey Pá-
nu Chrystusowi Bogu y zbáwicielowi
nášemu/ rozniice iádneý między námi
nie mási/ ábowiem wshy szych go iedno-
stáynie wyznawamy być Bogiem od
o v wiecze

Stárka
prawda
niż bled
naystáre-
sz.

Conclu-
sio, álbo
zámknie-
nie.

Matt. 11.

p. Kry-
stus ieda-
náka
czcie y s
Duchem
s. byc
ma chwa-
lon iáko
y ociec.

Roma. 9.

586. Artykuł piij.

wieczności błogosławionym. Przeró-
go z Oycem iednąka cicia y z Duchem
ś. chwalimy. Ale o tym iest Cytelniku
mity na tym miejscu gadka/ Jesli stu-
śnie księza Rzymscy chleb sakramentu
Pánstkiego/ oprocz wywiania swiato-
ści/ w Cyboriach zamykają/ podno-
są/ y w Monstráciach á w procesy-
ach wystawiają ku chwale niu na miej-
scze Boga żywego Krysthusa Jezusa/
który s ciałem swoim swietym iest w
iedne persone nierozdzielnie złączone.

Tak tedy wedle zakonu Bożego y we-
dle wiary Krześcianańskiej Apostolskiej
wyznać musi każdy/ że stworzenie za-
ne chwalono być nie ma/ na miejscu
stworzyciela. Takie y swiatości nie dla
tego są wystawione/ abyśmy ię za Bo-
gą chwalić mieli/ ále abyśmy przez nie
dobrodziejstwa Bostie sobie na pá-
mieć przywodzili/ á wnetrzna laskę y
dary Duchá ś. tym sposobem w sobie
tworzyli. Przechoi nie náydujemy o
tym ani rozkazania żadnego/ ani przy-
kładu Apostolskiego/ ani onego pierw-
szego Kościoła/ ábo Doktorow starych

obyczaj

o Wicze. Pánst. 587.

obyczajny/ żeby kiedy w Monstrancy-
ach/ chleb poświęcony nosić mieli/ y o-
wszem iest to nowe á bárzo sprosne bít-
wochwałstwo/ gdy spiewają w swo-
ich procesyach Non est panis sed est De-
us. Wszak moi milý bráciey strách stu-
chác tak smálych wymysłów przeciw-
ko Bogu. Abowiem Elementa bez wy-
wiania swiathości (extra usum sacramenti
ordinatum) nie nam nie znácia. Btemu
by theż dobrze transsubstanciatio ábo prze-
miana istotna być mogła (co nie iest)
tedy to iednąk przeciwko wszytkiej wie-
rze Krześcianańskiej/ aby sie chleb mogł
(iákimże kolwiek sposobem) w Bost-
wo odmienić. A thák nie inšego księza
Rzymscy nie czynia/ gdy swoye swieto-
ciáło Bożego obchodzą/ iedno że chleb
bez Swiathości miásthó stworzyciela
chwala/ á iákoby ciáło Krystusowe od
Bostwa oddzielają/ gdy osobne swie-
to ciáło Bożemu czynia. Abowiem ko-
leciot Krześcianański na każdy dzień Kry-
stusa Jezusa Páná swego chwali/ y ma
własne swieto ciáła iego/ gdy narodzi-
ma Pánstwą opamiętáke czynimy/ y
nie mo-
żemy

Towe á
sprosne
bátwo
chwala
stwo.

Chleb w
Bostwo
nie mo-
że od-
mienić.

Krzeskie
Kosciol
na każdy
dzień pa-
má swo-
go chwa-
la.

Jesli stu-
śnie księ-
za chleb
sakramen-
tu wysta-
wiają ku
chwale-
niu.

Stwor-
zenie ja-
dne nie
ma być
chwalo-
ne.

Przeci-
w
stawio-
ne swia-
tości.

Jeden
nieroz-
dzielny
Krystus.

nie możemy osobney części ciała/ a osoba
bney Bóstwu tego wyrzedzać/ gdyż ie-
den jest nierozdzielny Krystus.
Ale dla śnádnieyszego wyrozumienia/
bede porządkiem na kście do dowody od
powiadał. Pierwszy dowód: [pisimo roz-
stazuje nam páná Bo^a náše^o chwalić: pod o-
sobami chleba y winá jest istotny y zupełny
Krystus Bog y człowiek prawdziwy: Dla te-
goż Panu Krystusowi pod osobami chleba be-
dscemu powinniśe część wyrzedzać mamy:)
Pierwsza propozycja jest prawdziwa/
Wtorey kśiadz Kanonik nie dowiedzi/
ani tego pokazać może/ aby pod osoba
chlebową Krystus Jezus Bog y czło-
wiek prawdziwy zamykać się miał:
Przetoż conclusio prawdziwa być nie
może. Abowiem jużes dostatecznie sty-
śał/ co o swiátosci wieczerzey Pánstiej
wedle słow Testhámentu rozumiano
być ma: Nie rzekł Pan Krystus gdy ro-
zdawał chleb swięty ku iedzeniu swo-
im zwolennikom/ aby pod osoba chle-
bowa być miał/ przetoż go w chlebie
nie chwalimy/ ani do chleba przywie-
zujemy/ ani s chlebem zamykamy/
Alerzekł o chlebie/ Bierzcie/ Jedzcie/
Toć jest

Toć jest ciało moje: Przetoż thák wie-
rzymy/ iż Krystus Jezus/ chocia już
jest wywyższony nad wszytki niebiosá/
y siedzi na prawicy Oycowśkiej/ wedle
kredá/ iednák wedle obietnice swey pra-
wodziwie nas karmi ciałem swoim/ y
nápawa kwiá swoya / przez wszech-
mocną spráwe Duchá swoyego/ gdy
tak czynimy takó nam rozkázal/ to jest
gdy chleba s stolu tego poiy wamy/ y s
kielichá piyemy. Ale nie kázal się nam
w chlebie chwalić/ ani chleba swiętego
nosić/ przetoż tego nie czynimy/ y część
stworzycielowi należacey do stworze-
nia nie przykładamy. Drugi dowód:
[Iż kázal się Pan Krystus chwalić/ y przy-
st to od onych Medrcow/ od niewiasty Ká-
náneyśkiej/ także po zmartwych wstaniu od
Apostołow etc: przetoż ma być chwalon pod
osoba chlebowe:] Plus in conclusione quám in
premissis. Pozwalamy tego/ że Krystus
ma być chwalon záwsze/ nie tylko wes-
dle Bóstwa/ ale y wedle ciała swego/
bo nie rozdzielný jest: Ale nõ sequit. żeby
chleb ná miejsce Krystusowe nosić/ w-
kázowác/ y wystáwiać miano/ abo je-
by pod chlebem Krystusa chwalić: A-
bowiem

pan Ari-
stus we-
dle obie-
tnice swo-
ich praw-
dziwie
nas karm-
i ciałem swo-
im.

p. Arif.
prawdzi-
wy Bog
y czło-
wiek zá-
wsze być
ma chwa-
lon.

590. Artykuł 119.

Esai. 42. bowiem tego nie tylko nie rozkazał p.
Bog za-
dym
stworze-
niem nie
może być
ogarnię-
Brystus/ale owszem srodze zakazał/ab
byśmy tej Boskiej chwały do żadnego
stworzenia nie przywieszowali: Gdy
Bog nie może być żadnym stworze-
niem ogarniony/ iako Brystus iśieja
w swoim opłátku chce zamykać.

Przetoż potrzebaby iśiedzu pokazać spe-
cialiter per expressum, gdzie sie Pan Kry-
stus pod chlebem zamknął y chwalić
rozkazał. Czego iż nie maś/ niechby sie
chiał zacny Theolog prożnemi Argu-
menty nie bawił/ khorę sie wszytki w
tym iednym zamykają.

Ża czasu
August.
s chlebą
nie chwa-
lono.
A co sie dorycze słow Augustyná s. nie
był ieszcze then blad chwalenia chlebá
żá czasow iego/ ani o swiecie Bożego
ciáta ná ten czas koscioł wiedział. Já-
koż y ná tym miejscu ktore thu iśiadz
przywiódł/ nie twirdzi tego bledu/ aby
chleb sakramentowy miał być chwa-
lon za Krystusa: Owšem powiádał
o takowey cści y pokłonie/ ktora sie ciá-
łu Pánstkiemu przy wzywaniu swiato-
ści stuśnie ma dziać od każdego wier-
nego/ nie cielesnym obyczajem/ ani w
chlebie!

o Wicze. Pánst. 591.

chlebie/ ale w duchu á w prawdzie/ kry-
stusa Pánem y zbawicielem swoim
znáyac y chwalać. Jáko to sam ná in-
szym miejscu wykłáda/ ie swiatości od
nas máya być wenerowane/ nie cieles-
na stuzebnościa/ ale duchowna wole-
nościa: Non carnali seruitute sed spirituali li-
bertate veneremur sacramenta etc.

Przetoż nie ad propositum ty słowá iśie-
dzu nie pomagáya/ bo my swiatość ciá-
lá y krowie Pánstkiej zachowujemy w
thátowey wciściwości iako sie godzi: A
wiemy to dobrze/ iż nikt nie może ciá-
ła

Krystusowego pożywać ku zbawieniu
iedno ci ktorzy sa prawdziwi chwalce
y miłosnicy Krystusowi/ o czym tu Au-
gustyn mowi: Nemo carnem illam mandu-
cat nisi prius adorauerit. Ale iśia iesth
ktorzy
ku zbaw-
ieniu
pożywá-
ie ciá-
ła
pánstkie

mowić o swiatości Pánstkiej/ ktora ma
obietnicze y rozkazanie Krystusowe/ á
iśia o tym czo iśieja oproc swiatości
czynia/ iż chleb mimo Wiczerza Pá-
na nośa y chwala za Bogá. Prożno
tedy iśiadz ná tym miejscu swey Rhe-
toryki wiywał/ wólájac że dla tego no-
śa/ podnośa y wystáwiáya ten sakra-
ment!

ment/ aby páná ktory nas krwia swo-
ya odkupil/ tym sposobem chwalili.

Sakrament
ment o
proci ro
kazania
a wstaw
pánstey
być nyc
może.

Gdyż sakrament oproci wstawy a ro-
kazania Pánstiego być nie może. Prze-
toż gdy iemy chleb Pánstí ná Wiecez-
rzy swietey/ sakramentem nam iest cia-
lá Pánstiego/ wedle obietnice y roka-
zania iego/ przetchoż gi s pocęciwością
powinna przysmujemy. Wím o ták
we używanie od Krystusa postanowio-
ne/ nigdy chleb sakramentem być nie
może. A ták nie sakrament kšieja no-
śa y wystawiaýa/ ále prosty chleb/ o-
bietnice ani rokazania Pánstiego przy-
sobie nie máyac.

Nád to wšytko/ chociażmy z wielka węciciwością po-
winni przysmować swiatości/ iednáť
zá Bogá nie mamy ich chwalić. Abo
wiem rzeczy stworzone widome/ zná-
mionura nam y wyswiadszaya lástke
mílego Boga/ y spráwe duchowna á
wnetrzna/ ktorego powinni smy cęcić/
y chwalić przysłhoyne/ iáko páná y
stworzyciela wšedzyc y záwše/ ále nie
ono stworzenie przez ktore sie on nam
(dla krewkości nášey) podawa.

Ták bys

Ták byla Mánná y oná opoká ná pu-
šczy sakramentem tego nášego chleba
niebieskiego Krystusa Jezusa/ iáko tho
Páwel s. wykláda/ A wšdy iednáť nie
chwalono onej Mánný y opoki zá Sy-
ná Boiego. A ták stusnieť. Kánonik
ty stowá tu przytocýl/ że pan Krístus
wtrzyjowány iest zgoršeniem ýdom/
á poganštwu glupštwem/ do cše° Jch
N. kšieja swoyemi wymysly przycý-
ne wielka dawáya / iž zacnošć wiáry
Krzesćiánstiey we wzgárde przycho-
dzić musi/ nie tylko v ýdow y v Tur-
kow/ ále y miedzy Krzesćiány Rzym-
skiem: Leci nam iesth Krístus odku-
pieniem y spráwiedliwością náša.

A iž przykład Dawidow y Michol jo-
ny iego ku temu przywodzi/ hnet to o-
bacýš Cýtelniku mily/ iž Monštrán
cia kšieja/ przed ktora oni zwykli gráć
spiewáć/ do oney árkí ábo strzynki przy-
mierza (ktora Dawid do miáštá z we-
selem prowadzil) iadnego podobien-
stwa mieć nie może. Abo wiem oná
árká/ zá wlašnym rokazaniem Boga
wšechmoga cego/ osobliwie zbudowá

1. Cor. 10.

pan Krístus iest
zgoršes-
niem ýs-
dom/ po-
gánom
glup-
štwem.
1. Cor. 1.

žadne
podos-
bienšth.
wá nie
ma Mša
stránciá
do árkí.

p na bys

594. Artykuł xiij.

na bytá/ y nosićia káptanom vstáwio
no/ y roszazat byl Pan Bog ná wśelá
tíe swietá y przed árká grác w traby:

Nam. 10. O cym znaydziesz v Moizésá w iij.
Iosue 6. kšiegach/ y w kšiegach Jozue. Przeróž

Dawid miał y roszazanie y przykład
słowá Bożego: Ale nie thákowego o
Monstránciey Rzymstiey pokázác sie
nie moze. A ták niekušnie nas k. Rá-
nonik do nieplodney Michol przyrow-
nywa/ bo z láski milego Boga dosyć
ludzi po wśytekich stronach/ ktorzy sie
bledy Rzymstiemibrzydza: á pámiat
k. ludzi y Doktorow zmátych godzilo
by sie skromnie wspominać/ gdyby

Dowód kšadz miłość Krześcianśka zachować
namocz: chciał. Ale toć iego namocnieyszy
neyšy k. osobam zacnych ludzi przy-
szerebest. mawiać/ s kthorymi gdyby żywi byli/
zacnym ludziam porównać nigdy nie mogli.

Łaciń. A iesli sie wielkoscia chlubić chce/ nie-
chay pámieta ná one słowá Páńskie:

Matt. 22. Multi vocati pauci electi. Tíe o thoć mie-
dzy námi idzie gdzie ich wieczy/ ále o
to gdzie prawdá: Wśyscyšiny sa mie-
dzy powołána gromáda powszechne-
go kšciolá Krześcianśkiego/ iákom te

o Wiecze. Páńsk.

595.

Go dostátecznie ná swym mieyszu do-
wiodł/ ále nie wśytko dobrzy pástyrze
y słucháje w tym to wielkim kšciele Máluc-
y w domu milego Boga: Málucśka ká liczbá
záwśe liczbá miáta być (wedle słow prawdy
Páńskich) prawdziwych pásterzow y
słucháciow/ bo tho sa nomina correlatiua y słuchas
pauci electi tam pastores quam auditores: unum cžow zá-
enim sine altero non consistit. Przeróž opu-
ściwśy niepotrzebna Retorikę ná stro-
ne/ y cytator kšcielnych (ktore wśys-
tkim należa Krześcianom) sobie same
mu nie przywłasciájac/ niechby k. ká-
nonik prawdziwemi przyczynámi tes-
go dowiodł/ że Monstráncia s chle-
bem ma być noszona/ y zá Boga chwa-
lona/ iáko o niey spiewáya. Czego iż nie
dowodzi/ niechay zá złe nie ma/ że sie
ludzye Krześcianścy státecznie Testá-
mentu Syná Bożego trzymáya/ á wy-
mysły ludzkie wierze Krześcianśkiej
przeciwné ná strone odrzucáya.

A co sie dotyczy ták smiátych sadow w smiáte
kthore sie ten kšadz wdawa/ że nas ży- á bezbo-
dom przyrownuje/ á bezbożnie od kš- žne k.
kšciolá Krześcianśkiego oddcina/ niechaj żerbesto
p q sie sam we sedy.

sie sam nieborak obawa srogiego saba
nád soba/ iż przeciwko iáśnie mu swiá
dectwu Duchá Boże^o/ y przeciw wšy
tkiemu Kościołowi Apostolskiemu stá
rádaw nemu/ ták vppone tich nowych
wymysłów á zabobonow Rzymstich
defenduye y broni. My zá láska mile
go Boga/ peronismy tego/ że nas Syn
Boży w stowiech swoich y w Thestá
mencie ostatecznym nie osukał/ *et novit
Dominus qui sunt eius.* Tákże y ná te nie

R. Zerb:
nieustaję
nie się s
swym
Rzymst:
Kościół
nie się wy
nośi.

Matt. 23.

Jezuito:
wie.

potrzebna bute odpowiadam/ że nie
fluśnie kładz nád inśe Krześciany ko
ściół swoy Rzymstki wynosi/ dla thego
iż sie wiele ludzi pogáńskich do niego
náwráca. Niechby pámietal one sto
wá p. Kustusowe/ które do onych Phá
rizeusów rzekł: *Circumitis mare & aridam.*
vt faciatis vnum profelytum. Abowiem iesli
to prawdá czó sami o sobie ciám no
wi Jezuitowie piśa/ żeby ták wiele lu
dzi pogáńskich ná ich kázanie okrzcić
sie miało (czego im iyczymy) rzec pe
wna/ że sie do Kościoła powszechnego
okrzćili/ y przeto też náśa brácia zostá
li/ y dali Pan Bog wiele ich bedzye w
tey tam

tey tam gromádie/ kthore Pan Bog
do liczb wybranych swoich przejrzec
raczył: ktorzy skoro poznáya ścisrość
háuki Apostolskiej ná piśmie zostá
wione/ wymysłów Rzymstich pew
nie zaniecháya y odsthapia. *Alé quid ad
propositum?* Mnima k. Zerb: żeby iuż
tym dowiodł swo^o błedu okolo chwa
lenia y nośenia chlebá: dáleka zapraw
de consequentia [Dwánaście tysięcy ludzi
pogáńskich okrzćiło siená wiáre Kryshtusa
we/ y ták trzymáya iáko im z Rzymu kázá
no/ bo sie iestże Testamentu páńskiego do
brze nie dowiedzieli: Ergo, fluśnie w Koście
le Rzymstkim czynie/ gdy Monstráncya no
śa/ y zá Bogá chwale.] Mayprostsy o
baczyć tu może/ iż to wšytko blad/ bo
tu przyczyny áni dowodu żadnego nie
má. Zaniechayże tedy moy mily
kśięże Kánoniku tákowego bezpieczeństwa
stvá/ á nie przyczytay nam tego/ żeby
nas chwatał Syná Boże^o boleć y mier
zić miáło. Abowiem nie dálimy do
ták niekrześcianskiego śácowania iá
dne przyczyny/ y o wšem o chwale sy
ná Bożego/ Páná á Zbáwiciela swego
zástáwiamy sie státecinnie/ áby do zado
p iij nego

Bespie
czeńst
wo R.
Zerbesto
we.

598. Artykuł xiij.

nego stworzenia (mimo iego wola y rozkazanie) przywiezowana nie była.

Matt. 4. Przetoż nie może nam to powiedziano być/ co Pan Dyabłu rzekł (Jdź precz Szatanie/) gdyż my wedle zakonu bo

Deute. 6. żego/ samemu Panu y Stworzycielowi naszemu cześć y chwałę oddawamy. Ten który chwałę Boga do stworzenia obraca (czyż też Páná Dyabłu kusił) niech się takowego dekretu sam obawa/ bo to właśnie takowym rzeczono.

Jeszcze przywodzi za sobą Psalm Dawidow/ w ktorzym ácz nie masz nic miánowicie o światości ciała Pánstkiego/ iednak przyjmujemy then wykład Doktorow starych/ że chy stożwa o Wieczery Pánstkiej rozumiane być mogą: Jedli y chwalili wszyscy ciuści ziemi/ przed oblicznością iego będą padać wszyscy etc.

Psal. 21.

Alle inżem ná to pirwey odpowiedział że inśa jest światłość/ á inśa to co kśieża oprocz światłości czynia/ chleb stworzony za Krystusa wystawiając: Acżkolwiek y tego w thym Psalmie/ y we wszystkich pismieś. nie znaydziesz/ abyśmy

o Wiecze. Pánst. 599.

śmy przed światłosciami cześć Boga. Cżi bos wyrzadzać powinni: Dla tegoż powiada Prorok/ że przed oblicznością iego to jest przed Krystusem/ wpadać mieli wszyscy nasyćeni ciałem iego świętym. Nie powiada/ aby się tá chwałá stworzeniu iákiemu ábo chlebu dżać miała: Albowiem záwse tho pamiętać potrzebá/ co Ireneus o światości Wieczery Pánstkiej napisał/ iż jest ze dwu rzeczy stożona/ z ziemskiej áz niebieskiej.

Wieczery Pánstkiej rzecy ziemskie są chleb y wino sakramentowe: á niebieska rzecz jest ciáło Krystusowe/ ktore nam przez ty to rzeczy ziemskie w tajemnicy duchowney/

podawano bywa: iáko tego y w tych stowiech/ ktore za sobą kśiadz przywodzi/ nadobnie Bedá dokłada: [Bedá o nasyćeni wiecznie/ ábowiem zrozumieć/ w chlebie y w winie widowym/ inśa rzecz nieświdoma/ ciáło prawdziwe y kreś prawdziwe Pánst.] Widziś Brácie miły/ że y then Pater nic o przemianie istotney chlebowey áni o przypádościach nie powiada/ ále niewidome á tajemne zrozumienie światości wykláda.

p iiij Inśa

600. Artykuł xiiij.

Inſa tedy rzecy w ſwiateſci oſtem cie
leſnym widzimy / á inſa duchownie
prziymujemy y chwylimy. Leci Mon
ſtrancia kſieſza ſwiatekſcia żadna nie
ieſt / bo obieſnice á ni roſkazania po ſo
bie nie ma: Przetoż y ty ſłowa Pſalmu
Dawidowego nie do tego nie máya.

Ciało p. A tak ciało Pána Krystuſowe / ktore
Krystuſ go my od Boſtwa nie odciażamy / za
ſowo za
wſe ma
chwalos
no być. wſe chwalono być ma / nie tylko przy
ſwiatekſci / Ale takowa chwała Boſta
áni do chleba ſwietego / á ni do żadne
go ſtworzenia przywiazána y przykła
dána być nie moſe. Oſiara tei iuſz za
na w Koſciele Krzeſciáńſkim za grze
chy ſpráwowána być nie ma / wedle pi
ſmá S. gdyż iedna oſiara Krystuſ Je
zuſ prawdziwy Bog y cſłowiek (á tyl
ko ſam poſrzednikiem narodu ludzkie
go bedac) pewne á doſtatecznie grze
chom odpuſzczenie Koſciolowi ſwemu
ſpráwić raczył / o czym Páwel ſ. przez
wſytek liſt do żydow známiennie ná
piſal. Takie y kápláńſtwo żadne w
ſłowym Teſtamencie poſtánowie
nie ieſt / ábowiem Krystuſ wiecniym
kápłá

Jedną
oſiara za
grzechy.

Kápłán
ſthwo w
Teſtamencie
Woſ
wym nie
moſe być

o Wieczerze Pánſk. 601.

kápłanem zſtawa / y potomká row
nego ſobie w tym mieć nie moſe / iáko
Bog y cſłowiek prawdziwy / kthemu
ſam tylko oſiara y kápłanem bedac.
Przetoż niechay R. Kánonik proſno
ſwey Wſey tym nie bárwi / ſe nie krawá
wa oſiara ná pámiatke tylko meki páń
ſkiej cijnia: ábowiem iá ſie ſa ſłowa Chleb y
Kánonu ich / gdzie nie wſtędił wie Bo
gu Oczu Chleb y Wino proſte / ieſcie
przed conſecratia (iáko oni zowa) za
grzechy iymych y umárlych ku vbla
ſániu oſiary.

Nád to wſycko / pámiatka nie ma być
iná kſa / iedno tá kſora ná oſtátnim Te
ſtamencie Syn Boży Koſciolowi ſwo
yemu zſtáwił: ábyſmy pożywáli wſy
ſey ſpolnie Wieczerzey iego ſwietey / ro
ſpámietywáiac ſmierć Pánſká áż przy
dzye.

A co ſie dotyczy kácerſtwa
Teſtoriuſowego / ten ciało Krystuſo
we od Boſtwa dzielił / y w ten bład ná
oſtátek przyſedł / ſe cſłowiekiem tylko
Syná Bożego być pokládal: Czego po
dobieńſthwo wielkie kſieſza cijnia / gdy
oſobne ſwieto ciáło Bożego obchodza:

Chleb y
wino oſ
ſiary
proſte.

Jáka p
miatka
być ma.

Kácerſt
wo Te
ſtoriuſa.

602. Artykuł xiiij.

Jedyny a praw-
dziwy
pośred-
nik nasz.

My z łaski miłego Boga nie w thym
nie bładzimy/ gdy Syna Bożego pra-
wodziwym a jedynym pośrednikiem
naszym być v Bogu Oycu wyznawa-
my/ y przyczyny tego a łaski żądamy.
Abowiem takowe świadectwo sam
Pan Krysthus o sobie wydał/ tak go
nam Apostołowie opisują/ że jest wie-
cznym Pośrednikiem y Zastępcą na-
szym. Jawnie Jan s. mówi: *Advocatū
habemus apud Patrem Iesum Christum.* Jaro-
ma. 8. nie Paweł s. twierdzi/ iż się przyczynia
za nami do Boga Oycza/ y modlitwa
to jego świadkcy/ ktora przed śmiercią
iako prawy pośrednik za wszystkich ko-
ściół Bogu Oycu ofiarował: przetoż
ślusnie przyczyny y modlitwy jego łas-
dy wierny używa/ znając go być po-
średnikiem y Advocatem swoim.
Do nie-
ślusnie
wołamy

Stusnie też wola do niego (Panie smi-
luy się) znając go być Bogiem y stwo-
rzycielem swoim wespół z Oycem.
Czego ksiądz Kanonik na tym miejscu
nie dobrze zrozumiał/ mniema żeby
Pan Krystus Mąyestat Bożki tym ze-
lżył/ iż się dla nas poniżył/ y klęga się
ostat/

o Wieczerzy Pánst. 603.

ostat/ y modli się za nami do Boga o-
y: Ale własny to urząd jest Mediátor
ski/ ktory Syn Boży na sobienosi/ a własny
przed się jest zarówno Bogiem naderw-
stko błogosławionym/ chociaż (iako
Paweł s. piše) *exinanivit semetipsum for-
mam serui suscipiens.* Lepiej się by to tey di-
stinctey s Pawła s. nauczyć a niżli z
postolskie pisma do kacerstwa Nesto-
riusowego z niewiadomości przyro-
wnywać. Za tym k. herbest przy-
chodzi do traktatu tego/ iesli to wolno
było Biskupom Rzymskim odmienić
Testament Syna Bożego/ a kielich z
Wieczerzy Pánstkiej pospolitemu czo-
wiekowi odyać. W czym łacny roz-
sadek Czynelniku miły: Abowiem iesli
cnotliwi pothomkowie zwykli Testa-
mentá ludzi zmártych dobrodzieyow
swoich we wszystkich zachowywać y
pełnić/ dalekoby wiecey naszym Práta-
com przysłało/ Testament Pánstki w
cáłości zostawić/ gdyż się Krześciana-
skimi ludzmi y porucznikami Krystu-
sowemi być odzywają. Ale obaczysz
hnet wielka a przeciwna śmiałość ich/
je bez

Przed
Media-
torstki.
Phili. 2.

Pánstki
Testa-
ment stu-
snieby
w cáto-
ści zach-
wan być
miał.

604. Artykuł xiij.

że bez bosázi wśelákiey/iáko w inśy ch
rzeczach ták y w tym/ słowá Páńskie
go sobie nienie wáza/ á przeciwno iá
Iney prawdzie roszkázania Krysthuso
weo/ dálekich y dziwnych wywodow
futáya/ ná kthore porzadkiem swym
odpowiádać bede.

Pierwszy Argument: [pod osoba chlebo
wa iesth zupełny Pan Krystus/ iesth ciáło y
krwó záwse pospólu: przetoż pod iedną oso
bą stusniema być przymowano.)

Jako po
dác pan
raczył
táki przy
mowáć
mamy.

Ná czo iá krótko odpowiadám: że nie
stusnieyszego/ iedno táki przymowáć
iáko nam ná Testámencie swoim Pan
podáć y roszkázáć raczył: Osobno chleb
dawał y ciátem swoim wyswiádczył/
osobno kielich krwya swoya myáno
wał. Przetoż káżdemu wiernemu krze
ściáninowi náleży thák przymowáć/

W swie
roscia ch
máteriál
ny spos
sob/ álbo
przyro
dzony
nie by
wa.

nie przynosząc do swiátości Páńskiey
tych niściemnych á niegodnych gadek
o trupie y o posóce/ iáko ten kśiádz ká
znodziérá czyni. Abowiem y dziáthki
Krześciániskie to wiedzá/ iż w swiáto
scia ch nie bywa sposób przyrodzony y
máteriálny/ iáko y Augustyn mowi/ że
inśe

o Wiecze. Páńsk. 605.

inśe rzeczy widzimy pozwirzchu/ á in
śe duchownie rozumiemy.

Sámo sie tedy to Cornutum kśieże bárzo
śnádnie rozwiezáć może káżdemu/ kto
ry iedno táymnice sakrámentu Páń
skiego przez wiáre poymuye. A wśák
że ex superabundanti táki kśiedzu to iego ro
gáte pytánie ptáce.

Swiátość wśeláka przeto sie swiáto
scia stawa/ iż ma postánowienie pe
sone y obietnice Páńskie. Przetoż kto kol
wiek nie záchowuye posthánowienia
Páńskiego á ináczej sie domysla/ then
obietnice y swiátości mieć nie może.

Itemu/ áci nam do swiátości ná d po
stánowienie Páńskie przyczyny zádney
śukáć nie potrzebá/ iednáki dla lepszego
obaczenia/ przypátrz sie brácie mily te
mu/ co Pan ná krzyżu dla nas wćzynić
raczył: Dáł ciáło swoye swiétke v me
cżyć/ y zabić: wyláł z niego krwó wśy
tkę/ że iuż gdy ná krzyżu wisiał/ z boku
tego wiecey krwie nie sthawało/ wy
plynełá wodá: Tóć támi ná ten cás o
sobnie byłá krwó dla obmycia náśy ch
grzechow wylaná/ osobnie ciáło mar
twe ná

Swiá
tość prze
czo sie
swiáto
scia stá
wa.

Co Pan
dla nas
ná krzy
żu raczył
wćzynić.

606. Artykuł xiij.

two na krzyżu dla nas zawieszone:

Pan na pamiąt-
kę pamiąt-
kę te dy-
ney swej
ofiary / o
sobno
ciało / o-
sobno
krwó / ku
pożywa-
niu po-
stano-
wit.

Przec-
pod obie-
mą oso-
bomá v-
żywán-
sákrám-
tu pan
postano-
wił raz
cyl.

Tey ofiary świętey á tedyney pamiątki
te postanowił zbawiciel nasz na Wie-
czerzy swoyey / osobno ciało za nas wy-
dane / osobno krew wylana / ku poży-
waniu wiernym swoim na Testamen-
cie rozdawayac. Przetoż kto prawdzi-
wa pamiątkę meki Pánstkiej chce cys-
nić / ten osobno chleb Pánstki na pamią-
tkę ciała zań wydánego / osobno kres-
lich Pánstki na pamiątkę krwi zań wy-
laney / przyjmować wedle Testamen-
tu Pánstkiego powinien. Aczkolwiek
nierozdzielny jest Krystus / ale na then-
czas / gdy się za nas ofiarował / dusza
swoya s ciałem rozla cyla / y krew świę-
tha od ciała dla nas rozdzielił. A dla-
teyże przyczyny rozdzielnie podedwie-
má osobomá nam używanie Wieczer-
zey swoyey postanowić raczył.
Zawise tedy jest cały Krystus y niero-
zdzielny (czego nie potrzeba byto z do-
ktorow dowodzić) Ale w sakramen-
cie nie może być zupełnie od nas przy-
mowan / iedno thym sposobem / iako
sam postanowił. Czego y ty wszytki sen-
tencie

o Wieczerze. Pánst. 607.

tencie Doktorowskie / na tym miejscu
przywiedzyone / za nami poswiadsza-
ya. Abowiem wszyscy mówia o sakra-
mencie ciała y krwi Pánstkiej / á rzec
perw na że na ten czas inaczej w koście-
le powszechnym nie rozdawano swia-
tości / iedno podedwieiná osobomá.
Jako o thym jest wyborny przykład in
Tripartita historia, z Biskupa Ambrojes
go / ktory Theodozjusá o niego Cesarzá
przeokrutne ludzi niewinnych pomor-
dowanie do swia tości y do Kosciola
przypuścić niechciał / y mówi tam do
niego tymi słowy: Quomodo huiusmodi ma-
nibus suscipies sanctum Domini corpus? qua te-
meritate ore tuo poculum sanguinis preciosi per-
cipies etc. Jakoż takowemirekomá (o
Cesarzu) bedziesz smiał wziąć święte
ciało Pánstkie: z iákim vpozem bedziesz
smiał przyjąć vsty twoyemi kielich na-
drożney krwi: etc. Item Cyprian:
A iakoż (powiáda) lud pospolity ná-
użamy y namawiamy / żeby prze wy-
żnání Krystusowego Imienia krew
swoya rozlewáli / iesli im ku bożowi
dacy / krew Krystusowey zabronie-
my: á

Ad Cor.
Epis. 2.

608. Artykuł xiiij.

my: a iesli ich pirwey w kosciele do pła-
cia kłbka pánstkiego zá práwem spole-
czności nie przyspuścizamy? Także Ge-
lázius Papiéz de consecratione distm. 2. Can.
distm. 2. Comperimus &c. Dowiedzieliśmy sie res-
go/ iź niektorzy wziawszy tylko czastkę
Can. Cō- swięta ciála/ od kielichá krwie swiętey
perimus &c. wstrzymawáya sie. Rtorzy Ciżz abo
bonem sa powiazáni) ábo cáta swia-
thość niech przymuya/ ábo od cáley
niech beda odpedzeni: ábowiem rozla-
czanie iednego y tegoż sakramentu/ bez
wielkiego swiętokradstwa być nie mo-
że. Quia diuisio vnius eiusdemq; Mysterij, sine
grandi sacrilegio non potest prouenire &c.

Widziś mor mily kścieje Kánoniku de
Kret Papiestki przeciwko wáśsym wy-
mystom nowym: Zeznawa/ że czáta
swiatość nie może być iedno pod obie-
má osobomá przymowaná. Ktemul-
iáronie ten wáś wymyst supersticia y
złodzieystwem názýwa. A tak iesli he-
retykiem być nie chceś/ powinienes/ ie-
śli nie písmá s. tedy wjdám Dekretow
Papiestkich słucháć/ ábo tego Papiéżá
zá heretyká osadzić.

Drugi

o Wieczerzy Pánst. 609.

Drugi Argument: [Jesliby one słowá
(pięć z tego wszytcey) wszytkim Arzesiá-
nom należec miáły/ y poświęcániey ofiáro-
wánie ciála p. należałoby też ku wszytkim:
Ale samym tylko Apostołom rzeczono Tho-
cynicie/ á sami tylko Káptáni moc máya po-
święcáć y ofiárowáć: Przetoż nie rosta-
zał tam Pan Krystus wszytkim Arzesiá-
nom dáwáć pod dwoye osobę/ Káptanom
tylko poświęcájącym y ofiárującym tak ro-
stazał etc.]

Uá czo tak odpowia-
dam: Rzecz pierwsza iź przy osthátniey
wieczerzy Apostołowie nosili ná sobie
osobę wszytkiego Zboru ábo Koscioła
Krystusowego/ co sam Pan Krystus
w modlitwie swoiey wtwardził/ gdyś
sie nie tylko zá Apostoły Bogu Oczu
modlił/ ále zá wszytki kchorzyby iedno
wzięrzyli w Imię iego. Jáko tedy nie
iedno zá Apostoły umarli y ofiára sie
stał/ thák też pámiatke tej ofiáry czy-
nić nie tylko Apostołom samym rosta-
zał/ ále wszytkim wiernym.

Ábowiem iesliby to prawdá co ksiádz
powiáda/ że ty słowá o kielichu Apo-
stolom samym tylko należa/ thedyć y
pirwsze kthore o chlebie swiętym Pan
powiedziá (bierzcie iedzcie) samym
także

Aposto-
łowie
przy p.
wiecze-
rzy nosi-
li osoba
zboru
Krystuso-
wego.

610. Artykuł xiij.

takie Apostołom służyły: A tym sposobem zginałby Kościołowi Bożemu wszytek Testament Pánští y swiátosc. Ale nie potrzebá sie tym długo bawić: Páwel s. ten ty słowá Pánstkie wybor nie wykláda/ do Kościoła Korintstkie

1. Cor. 11. go pisać/ powiáda iż to wziął od Páná/ y thák thez Kościołowi podał/ aby wszyscy spólnie vzywáli chlebá y kieliszá Pánstkiego/ rozpámietywájac sobie smierć iego. áz przydzie: Nie máś

Jeść pięć roztázu: ie Pan/ nie poswiacáć ani ofiarowác.

tám nic o poswiacániu ani o ofiarowániu/ bráć thylko/ iecć y pić wszytkim w obec roztázuje/ Imieniem Pánstkiem Apostoł Boży: Przetoż nie náleży poswiacáć ani ofiarowác żadnemu krześciáninowi/ bo tego Pan Krystus nie rozkázal/ sám siebie raz ofiarował/ y tákże swiátosc ciáta swego ná ostáteczney Wieczerzy raz słowem swoim poswiecił/ áz do skóńczenia swiátá/ Apostołowie sługami tylko á sáfármiby

2. Cor. 4. li (iáko sie sami zowa) iáski milego Boga w Krystusie wszytkiemu swiátu okázány/ y nie stánowali nigdyey káptanow/ ani im poswiacáć ani ofiarowác kázáli. Prožno

o Wieczerzy Pánst. 611.

Prožno thedy kśiádz Kánonik przeciw thák iásnym słowam Duchá Bożego Retorizuje/ á smie powiádać/ że Pan Krystus nie inšego Apostołom nie rozkázal/ iedno poswiacáć á ofiarowác: O rozdávaniu je to ná ich postánowie niu zostáwić miał.

Ale kiedyś wiádam thákowego bespieczeniśwá przestánie ten náš kánonik: Prosto iáko liczmány (z iáloscia mówić musze) ták słowy Pánstkiemiszymu: Pan powiedział (bierzcie iedzcie/ piycie/ to cýńcie ná pámiátke mo ye) zgodnie wszyscy Ewángelistowie o thym nápisáli: Poswiádśa tego iuż po w niebo wstápieniu Pánstkim Páwel s. ináczey thych słow nie wykláda iedno iáko w sobie brzmia/ á náš mily káznodzyeyá smie to wykládać ná poswiacánie y ofiarowánie.

A o pożywániu swiátosci (pytam go) gdzie Pan rozkázal? powiáda/ że cho zwolennikom zlecił/ aby oni rozdáváli te swiátosc iáko by sie im nálepiewi

dziáło. Wielka záprawde smiálosć tego cýlowieká/ pánie Boże smiluy sie

2. kánonikowe próżne khetort zowánie

Jáko liczmány iáki pánstkiemiszymu słowy ksermuté kśiádz.

Smiálosć kśiáza wiela ká.

q ij á day

612. Artykuł xiij.

1. Cor. 11.

á da y mu obaczenie/ żeby z wietśa wciś
 ciwościa tráctował słowo twoye:
 Ale iesli to Pan Apostołom zlecił/ Cze
 muż ná postánowieniu Apostolskiem
 nie przestawaś? styśyś co Páwel S.
 do Kościoła Korintyjskiego piśe o Testá-
 mencie Páńskim/ dokłádáyac tego/ iż
 ták wziął od Páná/ áby pod obiemá o-
 sobomá swiátosć rozdawaná wśyśta-
 kim bylá. Czemuż mu wiáry nie da-
 waś? wolisť ták iákoś pociął ku wietś-
 semu zápámietániu wywodow przes-
 ciwko piśinu s. sukác/ ktore iedná ná-
 prostszy snádnie sobie rozwiezáć może.
 Ale iuż mu (znác) dowodow nie ssta-
 wa/ przetoż do swych zwykłych przy-
 mo weł obrocił sie/ nowosć wiáry/ pia-
 ta Ewányelia/ wino beze krwie/ y roz-
 zmaíte niezgody Doktorowśkie przecie-
 wko nam wystáwiáyac: Skąd obácz-
 moy mily Czytelniku/ co zá przed sie
 wziecie iego iest w tym piśaniu: Ubo-
 wiem przy káżdym Artykule rzeczy sá-
 mych y roznie wiáry/ o kthore między
 námi idzie/ piśmem s. áni wykłady stu-
 śnemi Doktorow stárych nie dowo-
 dzac/

Do zwy-
 kłych
 przymo-
 weł os-
 braca sie
 kśiedz.

o Wiecze: Páńsk. 613.

dzac/ do skálowánia y przymowek zá-
 wśe wciéka/ á nie o to sie stára/ áby pra-
 wdá w miłosći Krześcianśkiej między
 rozniemi stronámi ználeziona bylá/ ále
 tylko o to/ żeby swoiey stolicy Rzym-
 skiey (kthorey sie obowiazal) iáko kóla-
 wiek obronić/ á nas co nabárzies wśyś-
 ktim ludziom ohydzić mogł. Czego iá-
 kśiedzu oddawác nie chce/ áczyby mi to
 bárzo snádnie á prawdziwie przysło-
 bom to przed sie wziął/ żeby sie bez áf-
 ktow w dobrym pokoyu prawdá lu-
 dziom pokázac moglá.

Przedsta-
 wienie
 autora.

A co sie dotyczye Luterowego piśánta/
 ktore thu kśiadzbárzo keso á nie śeżyrze
 przywodzi/ tá bylá tego zacnego Mies-
 iá sentencia/ iż Papieżowi odmieniác
 Bożych ustaw nie dopuszczał/ y przes-
 toż od Papieżá y od Concilium nie cje-
 kał tego/ co widział być niewatpliwie
 w Testámencie Páńskim opisano. Já-
 ko dziś ku wielkiey zelżywości wśyćkie
 mu piśmo S. ná Concilium Trident-
 skim/ chocia wietśa cześc pretatow ba-
 czylá prawdę postánowienia Páńskie-
 go/ iednáć okazuyacz sie być sługámi
 q iij swiáś

Sentens-
 tia Lute-
 rowá.

614. Artykuł xiiij.

świata tego y ludzkiej powagi/ nie
śmieli iawnie prawdy wyświadczyć/
aby na to piirwey Papię zezwolit:

Steż przyczyny Luter tak pisał/ żeby
dla powagi ludzkiego postanowienia
niechciał swiatości używać ani podie

Świato
ści z acz-
ności y
powagi
od Bos-
gá má-
nie od lu-
dzi.

dną ani pod obiema osobami: Abowiem
swiatości máya swoje znacność y
pewność od Boga nie od ludzi. Ale
cożkolwiek Luter pisał/ nie o tym mie-
dzy nami gadka/ niechby kśiadz praw-
dziwemi przyczynami dowodził tego/
czego się podyał.

Jeszcze tak Argumentuye: [Nie rzekł
Pan do Apostołów/ dawaycie podobie-
nia osobom: Przetoż wolno pod iedną y pod o-
biemá.] Takowemi wywody Ciys-
telniiku miły nieby sie inego nie spra-
wił/ iedno żeby kścioł krześcianański wszy-
tkie swiatości ciata y krowie Krystusa
wey zagubić musiał/ abowiem teo nie
máš w Testamencie/ aby y pod iedną
dawać rozkazał: Czemuz się tedy tego
domyslała mimo rozkazanie Pánstie-
czemu dawáya pod iedną: gdyż Pan
nie rozkazał dawać.

Jesli rzecze (iż tak Apostołowie post.

Pan pod
iedną o-
sobę da-
wać nie
rozkazał
swiato-
ści.

o Wiecże. Pánst. 615.

nowili) wielka y przeciwna śmiałość
przeciw piśmu Apostołskiemu: gdyż iá-
wnie Páwel s. do zboru Korintyjskiego
piśac/ Każę chleba y kielichá Pánstie-
go wszytkim wiernym godnie używać
Tak mu tedy odpowiadám/ że rozka-
zał Pan Krystus wszytkim wiernym podobie-
nie pod obiema osobami sakrament przy-
mować/ bo powiedział/ bierzcie/ iedzą-
cie/ piycie etc.

Aliż nie powiedział dawaycie/ tá przyczyna
tego iest/ że sam ná ostáthejney
Wieczerzy rozdawał/ y tym sposobem
sakramentu z rak Pánstkich Aposto-
wie używali/ iedząc chleb swiethy/ y s-
kielichá piyac: czego by się im było (we-
dle kśiężych dowodów) żadna miara
czynić nie godziło/ bo w ten czas ani po-
swiacałi/ ani ofiarowali Apostołowie
gdyż sam Pan Krystus po swiacał y
ofiarował ná Wieczerzy swozey. A iez-
li wiec y sam Papię/ y kády káptan/
gdy nie ofiaruje/ pod iedną tylko bye-
rze/ thedyć y Apostołowie ná Pánstkiej
Wieczerzy pod iedną thylko przyjmować
mieli. Ale się przeciwna s piśmá

prze-
cież
nie rzekł
daway-
cie.

Sam P.
Krystus
poswie-
cał y of-
iaro-
wał nie
Aposto-
łowie.

616. Artykuł xiij.

Błed k. swietego pokázuye. przetoż k. Herbest
Herbest: nie pomálu bładzi/iż smie inſza powiá
dác: gdyż to ieſt rzeczne á iſtote roſta-
żanie/ że ſam Pan Kryſthus Apoſto-
łom/ ná mieyſcu wſyhtkiego koſciola
w ten cías bedacym/ pod obiema roz-
dawal/ ieſć y pić roſkázuyac: chociaſ
tám Apoſtolowie oſiárować nie mo-
gli. Ták potym Apoſtolowie koſcio-
łowi rozdawáli/ ták záwoſe lud Krze-
ſciáński Teſtáment Pána ſwego zácho-
wywal/ póki Papię koſciola Boieſ-
go y Rzymu nie opánował. Siwi-
nuye zárym y gada k. Herbeſt powiá-
dáyac: [Jz dla thego rozkazał pan Kry-
ſtus pod iedna/ że nie wſyicy winá pić/ y nie
wſedzie być może.] Ale poſpolicie ták
ſie zlym práktykarzom dzieye/ że wiele
gadáyac muſia częſtho błedzić. Abo
wiem po wſyhtkiej Włoſkiej y Niemie-
ckiej ziemi/ y w nas w Polſce ieſt wi-
ná doſyć. Czemuż thedy bez przyciny
wſtháwe Pániſka y zwoyczay piwoſhego
koſciola odmienili? Gwaſkad ia po-
ciem/ tedy przećiwko prawdzie nie ſpo-
ro. Halepieyby nie cygánić ani gadać
iedno

Diwina
tia k.
Herbeſt
ſłowa.

Przećiw
prawa-
dzie nie
ſporo.

o Wiecze. Pániſk. 617.

iedno prawdy ſie ſtátecnie trzymáć:
Abowiem wſytko to domyſły/ á wiel-
ce nie pewne gadánie/ co tu kſiadz przy-
thacia/ mieniac żeby Pan Kryſtus o-
nym dwiema zwoleńnikom do Emaſ Luca 24.
us idacym pod iedna tylko ſákráment
dáwać miał/ tákże Jákub ſ. w Jeruza-
lem/ á Páwel w Troadzie: Nie mo-
zhego piſmem Apoſtołſkim nigdy A.
Bánonik pokázáć/ y v Doktorow ſtá-
rych nie znaydzie ták ſmiálego wyklá-
du: Abowiem ty ſłowá Auguſtinowe

Dominus praſentavit ſe i pſum in fractione pa- Smtáz
ni, nie máya tego w ſobie co kſiadz po loſć kſie
polſku nápiſal/ żeby Pan obecnie ſáme dza Hera
go ſiebie dawal ná on cías w łamaniu bestowá
chleba: Nie piſe tego Auguſtyn/ y dzi- w wy-
wna to łáciná (*praſentavit*) dawal ſie Fládá-
bie ſámego: Aza ták pláć wykládáć/ y ſmá.
przykládáć do ſłow Autherowych cze-
go nam potrzeba: Widze brácie mily
żeby ſnádnie oſukał tego czo po łácinie
nie umie: ále podźmy do Grámmáty-
ki/ *praſento* ſignificat *praſentem me facio* vel
exhibeo: przetoż tho ieſt właſny wyklád
tych ſłow Auguſtynowych/ że ſie Pan
q v onym

Właſny
wyklád
ſłow Au-
guſti: s.

618. Artykuł xiij.

Luc. 24.

Pan w
Emaus
świato-
ści nie
rozda-
wał.

Alfo. 2.

Aposto-
łowie ni
gdy pod
jedną o-
sobą nie
rozda-
wali sa-
kramentu

1. Cor. 11.

onym dwiema zwolennikom w tam-
nym chleba obecnie okazał y obywał:
iako to Łukasz święty opisywety mi sto-
wy: Zesthało sie gdy siedział z nimi/
wztał chleb błogosławił/ y łamał y ro-
zdawał im: y otworzyły sie oczy ich/ y
poznali go. Widziś bracie miły że thu-
nie Ewangelista nie pise o swiatości/
iedno o pospolithy wieczerzy: Abo-
wiem do sakramentu należy obietnica
Pánsta/ y poświęcanie iego tymi slo-
wy uczynione (To iest ciáło moye:)
ciego iż tu Pan nie wspomina/ rzecie pe-
wna że tam sakramentu nie rozdawał
Takie w dziejach Apostolskich nie sie
takowego pokazać nie może/ aby kiedy
ktory Apostoł pod iedną osobą rozda-
wał miał sakrament Pánstki. Przypo-
mina Łukasz f. krótkimi słowy spole-
czność krześcianańska y łamanie chleba/
Ale za wsze przy tey spolney wieczerzy y
przy łamaniu chleba bywał y Kielich
Pánstki: czego známiennice y dostateczne
świádecwo mamy w liście Páwła f.
do Koryntow: s którego iásnemi slo-
wy Cytelniku miły dowodzimy tego/
iż Apo-

o Wieczerze Pánst. 619.

ł Apostołowie ináczey nie sprawowa-
li sakramentu/ iedno pod obiema: Nie
bukamy tak dalekich gadek y dziwina-
ciy á domy słow w słowie Bozym/iá-
ko ten ksiądz káznodzieyá czeni: Abo-
wiem sakramenta Pánstkie iásnemi slo-
wy sa opisane/ y bez wątpliwości wsze-
lákley podane: Nie potrzebá do nich pe-
grinas probationes adferre, gdiż máya swe
własne postanowienie od Pána/ ktore
go sie nam dla iákley ludzkiej powa-
żności w niwczym odstepować nie go-
dzi. Jeszcze tak Argumentuye:

(Wiara náśa czyje śmak ciála y krwi Páni-
stkiey: Przetoż gdy wierze iż pod iedną osobą
y ciáło y krew pospolu mam/ tak mi sie sta-
wa/ dla czego też y pan Chrystus v Janá s.
wzmianki żadney nie czynił o kielichu iedno
o chlebie.)

Ná co odpowiódam/ że wiara praw-
dziwa pirwey ná roszkanie Pánstkie/
potym ná obietnice pátrzy/ y z nimi sie
we wszytkim zgadzać musi: Abo wiem
iesliby kto chciał wierzyć ináczey á ni-
mu roszkano/ ábo obiecano/ darem-
na iest takowa wiara/ y sama siebie o-
bukawa. A iż v Janá f. nie wspomia-
na Pan

Iásne-
mi slo-
wi sakra-
mentá
pánstkie
opisane

Ioan. 6.

Ná ro-
szkanie
a obietni-
ce wiara
pátrzye
ma.

na o Kielichu/ tá przyczyna tego iest/ że onym ydom ktorzy sie Mánna chlubi liná ich stowá odpowíadał. Atémus/ ięście tá m ná ten czas sakramentu nie stánowił/ tylko tájemnice iego duchowna opowíadał: iednák dokláda tego známienicie/ rozdzielnie o cieie swoim y o krowi mowiacz: Jesli nie bedzyecie ięść ciála Syná cšlowieczego/ á nie bedzyecie pić krowie iego/ żywota nie moziecie mieć w sobie: Osobno iedzenie os

Ioan. 6.

Sámym
iedze
niem tru
dno sie
nátesć y
nápić.

sobno picie przypomina: Przechoz sámym iedzeniem trudno sic kto ma ná ięść y nápić. A co powíada że dwu osób żaden Pápież nie zázakázal/ izali nie máš dekretu Concilium Konstáncienskiego ná to/ gdzie iáwnie sámi przeciwo sobie tymi stowoy zeznawáya: *Licet Christus post cenam instituerit, & suis discipulis administraverit sub utraq, specie panis & vini hoc venerabile sacramentum &c. Licet in primitiva Ecclesia huiusmodi sacramentum à fidelibus recipere tur sub utraq, specie, postea à conficientibus sub utraq, & à laicis tantummodo sub specie panis suscipiatur: Cum firmissime credendum sit inte-*

grum cor-

grum corpus et sanguinem Christi tam sub specie panis, quam sub specie vini veraciter conmeri. Unde cum huiusmodi consuetudo, ab Ecclesia et sanctis patribus rationabiliter introducta & diutissime observata sit, habenda est pro lege, quā non licet reprobare aut sine Ecclesiae auctoritate prohibito mutare &c. To iest/ chociaż Krístus po Wieczerzy swojej postánowił y swoim zwoleńnikóm rozdawał ten sakrament wielebny pod oboya osoba chlebá y winá etc. Chociaż w kosciele piwrszym stárádawnym thá swiaćość od wšytkich wiernych pod oboya osoba przyjmowaná bywála/ iuż potym tylko od tych ktorzy ofiáruxa pod obie má/ á od pospolitego cšlowiecká tylko pod osoba chlebá ma być przyjmowana. Gdyż mocno wierzyć mamy/ że zupełnie ciáto Krysthusowe y krow/ thá pod osoba chlebá iáko pod osoba winá prawdzimie sie zámęka. Przetoz gdy tákowoy zwyczaj od koscioła y od Wyco w swietych słuśnie przywiedzion/ y bázso dlugo záchowan iest/ ma być záprawo trzymány/ kthorego sic niego dzi odrzućć/ áni bez koscielnego po zwole-

622. Artykuł xiij.

Funda-
ment Ko-
ścioła
Kryms-
kiego.

zwolenia odmieniać. Widziſz Cię-
thelniku miły/ ná iákim fundamencie
ten miły Kościół Krymski ſwoim Pa-
pieżem/ wſtáwy y Concilia ſwoye fun-
duya: á iáko ſie thego nie nie wſtydza
przeciwo iáſnemu poſtánowieniu Sy-
ná Bożego/ y przeciwo Apoſtołſkiemu
pirowſtemu Koſciółowi ſwoye poſled-
nieyſze wymyſły/ zá pewne á nieod-
mienne práwo/ wyſtáwiáć. A przed-
ſienam kaſza wſytko przyimować/ co
kolwiek thy ich powſechnie Krymskie
Concilia ſtánowią. Ale pytam go-
coż to zá Kościół w Konſtánciey zgro-
mádzony był/ który ták ſmiále decreta
przeciwo Pánu ſwoyemu/ y przeciwo Ko-
ścioła pirowſzego iednoſtáynemu zwy-
ciárowi nápiſał: Izali moſe być inſzy
Koſciół: oprocz tego iednego ſwietego
Apoſtołſkiego nápirowſzego: A thu
ſłyſzyſz co powiáda Concilium Conſtan-
ſe ſacrum generale ſcilicet. Ji chociaſz w o-
nym pirowſzym Koſciele/ pocia wſzy od
Kryſtuſa y od Apoſtółow/ pod oboia
oſoba przyimowano/ iednáť iſz wzywá-
nie iedney oſoby tylko od Koſciółá y od
Oycow

o Wieczerzy Pániſk. 623.

Oycow przez ták długi cás zachowa-
ne ieſt/ iuſz tho ma być zá nieodmienne
práwo trzymáno. Toć thu dwá rozne Koſcióły/ y ſobie bárzo przeciowne/ roz-
zne y przeciwo
zni Oycow/ rozny zwyčaj y rozne
práwo. Przyznawa iſz w pirowſzym Ko-
ſciele Apoſtołſkim pod obiemá przy-
mowano/ A záſ poſledniyſzy Koſciół/
y młodſzy Oycow/ przywiedli zwy-
ciáy przeciwny onemu pirowſtemu A-
poſtołſkiemu: Ergo directe ſequitur. Ji cen-
poſledniyſzy Koſciół nie ieſt y ieden z o-
nym pirowſzym Apoſtołſkim/ który Te-
ſtámentu Pána ſwego ſtátecnie prze-
ſtrzegá/ á ci bez wſeliákiey bojáſni od-
mieniáya. Ktemu/ wſytki dowo-
dy ſkolne/ ktorych tu ł. Kanonik nie-
potrzebnie nágromádził/ tym decre-
tem Concilium powſechnego wpa-
dá ya. Abowiem czo ł. Herbeſt z dáleká
Badáł/ mniamáyać ſe Pan Kryſtuſ y
Apoſtółowie w onym pirowſzym Ko-
ſciele pod iedná oſoba drugdy Sákrá-
ment rozdawáć mieli/ tho tu iáſnemi
ſłow y Concilium wyráziło/ ſe y Pan
Kryſtuſ zwolenniſkom ſwoim/ y w o-
nym pi-
10

624. Artykuł xiiij.

Pan Krystus zwo-
lennik o-
swymy
w pierw-
szym ko-
ście: pod
obiemá
osobá
má roz-
dawano
nym pierwszym Kościele wiernym lu-
dziom pod obiemá zawrót rozdawano
A tak iuż dálej nullus dicendi locus kśiedzu
Kanonikowi relinquitur, ięśli ná piśmá
ś. świadectwie śśnym nie przestawa-
łoby muśi (rad nierad) ná dekrecie
Concilium powszechnego przęstháć/ y
iemu we wszytkim wiare dáć: Bo o-
niego wiecey Concilia waża niż piśmo
święte/ o cymęś prz ed thym miał do-
státeczná rosprawę.

Na drobne fráśki nie nie odpowia-
dam/ bo śkoda próżno cásu trácić/ tej
iedney zámilczec nie moge/ gđzye po-
wiáda [Jż w wielki piątek żaden káptan
nie spráwuye Mszy/ áni ofiaruye/ dla ofia-
ry w on dzień ná Krzyżu wczynioney:)

Przypátruy sie temu pilnie Cytelniku
mily/ iáko sie niedzne wymysły ludzkie
sámy przez sie záośe wydawác musá:
Abowiem w wielki piątek nie godzi
sie ofiarowác (iáko sam powiáda)
dla iediney ofiary ná Krzyżu w ten dzień
od Pána Krystusa wczynioney.

Alle pytam go/ Jżali sie Pan Krystus
ná káždy wielki piątek ięścoże ná Krzyżu
ofiaru-

o Wiecze. Pánst. 625.

ofiaruye? Musi powiedzieć (ięśli do-
brze zdrow) że sie to raz thylko onego
dnia piątkowego stáło w Jeruzalem
á wiecey sie iuż nie dzieye.

Ciemuż tedy nie ofiaruya w wielki piá-
tek? gđyżby w tenże dzień naprzystoy-
niey pámiatke spráwować Krzyżowey
ofiary/ ktorego dnia Pan Krystus ná
Krzyżu ofiarowan ięst: Ale nie godzi sie
(powiáda) w ten dzień dla ofiary Krzy-
żowey/ ktora sam Pan Krystus wczyni-
ł. A dawnożęś kśięże miły powiá-
da/ że to wszytko iedná ofiara/ y tá czo-
siená Krzyżu stáła/ y tá ktora wstáwi-
ć nie káptani we Mszy ofiaruya?

Wedle wáśych tedy wymysłów/ go-
dziłoby sie wam/ á nawiecey w wielki
piątek ofiarowác ciáło Pánstkie/ gđyż
(iáko powiádacie) toż ciáło ktore ná
Krzyżu było/ záośe ofiaruyecie sposó-
bem nie křwáwym/ y ná pámiatke to-
cżynicie ofiary křwáwey/ kthora sie iuż
żadnego piátku wiecey nie dzieye.

Leć wedle prawdy Słowa Bożego/ nie
godzi sie ofiary żadney ná ofiárę kř-
stusowę przykładáć: Bo dostáteczné godzi-
ć nam

Ciemu
w wiel-
ki piątek
kśięża
nie ofia-
ruia.

Ná ofia-
re křstusa
sowe ża-
dnej ofia-
ry przy-
kładáć
nie

nam spráwili grzechom odpuszczenie/ y żaden tey ofiáry spráwować nie może iedno Krystus sam: przetoż w wielki piątek nie ofiáruyecie/ y dobrze czynicie ábyscie ofiáry nád ofiáre krzyżowa nie czynili. Ale pytam tu ieście: Ża- li iedno w wielki piątek ofiára krzyżowa ma skutek y moc swoye zbawien- na: Musiś wyznáć/ iż záwsze ná każdy dzień trwa moc y zastugá ofiáry Kry- stusowej. przetoż iákoście pocjeli pra- wde powiádać/ ták do końca wyznay- cie: iáko nie ofiáruyecie w wielki pia- tek dla ofiáry krzyżowej/ chák nie ofiá- ruycie żadnego inšego dnia/ dla teyże ofiáry doskonałej krzyżowej/ ábowiem iuż sie pan Krystus w żaden wielki pia- tek wiecey nie ofiáruye/ y wieczna iesth moc meki y ofiáry iego: y wszytki dni przed Pánem Bogiem są iednákcie/ y niechce po nastákowego przebierania między czásy á dniami/ co pogáni zwy- kli czynić.

Krystus
pan w ja-
dny wiel-
ki piątek
wiecey
się nie ofi-
ciaruje.

Arześci-
áni áf-
sekt. ká-
noniz-
kow.

A iuż práwie ná końcu tego Tráktatu-
wylat swoy Arześciáni skłáda-
Bánonik przeciwko nam/ że nas nie-
zbożnie

zbożnie Heretykami nazywa/ y ciáła á-
krwie Pánstiey (które on dla żywothá
wszech wierzących wydać raczył) nie-
wstrdliwie odsadza/ powiádayac: iż
w nas przy swiátości nie máś ciáła ani
krwie Krystusowej/ tylko chleb á wi-
no proste. Co iż bez przyczyny y dowo-
du wselákiego ná nas mieni/ máłoby
śnadź potrzebá ná to odpowiadáć. A-
bowiem swiátość Pánstá wszytkim
Arześciánom należy/ y nie ozywamy
się do żadnego inšego zgromádenia/ i-
edno do kościoła Krystusowego/ ża-
nego też inšego zbáwiciela sobie nie po-
kładamy/ iedno Krystusa Jezusa/ Bo-
gá y cślowiektá prawdziwego. A wsák-
że przypátrz się temu Czytelniku miły/
czym ná nas dowodzić chce/ á śnádnie
poznáś/ że te niekrześciáńskie przymo-
wki przy iego stronie zostawáya.

Te są słowa iego: [Nie czynie według
práwego roztázania y postanowienia Pán-
stiego/ ábowiem Pánstie to iest roztázanie/
ábysiny ciáło tylko y krew/ á nie chleb y wi-
no tábym wierzyli: Tho ciáło y krew áby-
siny piwcy ofiárowáli ná pámieć iego/ po-
zym przyjmowáli: A thák kto woleý Bożey
nie do-

Arześci-
ánom
wszytkim
nale-
ży pán-
stá swiá-
tość.

Dowod-
z. kánon-
ników.

nie dosyć czyni/ tego Pan nie poświęca/ ani
chleba w swe ciało przemienia:)

Uznawayże ty słowá (Bracie miły)
s pilnością/ á czyni między nami sprá-
wiedliwy rozsádek: To jest grunt tego
dowodu/ ná kthory sie z obudwu stron
zgadzamy/ iż kżekolwiek roszkazania y
posthánowienia Pánstkiego nie zachó-
wuye/ v tego Krystus ani poświęca/ ani
ciála swego rozdawa. Weyrzyżé
ná Testáment Pánstki/ táń znajdyżes
bez prace posthánowienie sakrámenthu
zupelne. Ktoremu iż my we wśytkim
dosyć czynimy/ nie odmieniáyac á
ni przykłádáyac/ rzecz pewná/ iż nas
nie winnie křiadz osadziť/ sam nieborák
tego sadu y potępienia bedac winien.

Abowiem iużem tego dostátecznie do-
wiódł/ y s písánia iego obaczyc to mo-
żes/ iáko oni wiele á smiele mimo przy-
kazanie Pánstkie czynia. Naprzód

ná iednym á wiecznym káplanie Pá-
nu Krystusie nie przestawáyac/ wczý-
nili sobie káplánstwo ná křtalt stárego
Testámentu/ y swieczá sie do ofiáry v
stáwieczney zá grzechy/ y poświęcáya
ciála Pánstkie y ofiáruya/ y kielich ludo

Grunt
dowodu
křieżego

Křieřa
Křimřey
nad pán-
stie roz-
křánie
wiele á
smiele
czynia.

wi pospolitemu odeymuya: ciego wśy-
tkiego my nie czynimy/ bo roszkazania
Pánstkiego o tym nie mamy: Przesta-
wamy ná iednym káplanie wiecznym
y pořzedniku nášym/ iáko go nam pi-
simo oświádsá: Nie potrzebujemy žá-
dney wiecey ofiáry zá grzechy/ bo nám
Syn Boży pewne grzechom odpusze
nie ná křyřu spráwił: Nie poświęca-
my teř ciála Pánstkiego/ bo to sam Pan
Krystus słowem swoim wczýnił: chát
czynimy iáko nám roszkazano/ pożywa-
my chlebá Pánstkiego/ y piyemy s kielí-
chá iego/ wierzac zupelnie słowu pra-
wodziwemu/ że nas Pan Krystus ká-
mi ciálem swoim/ y křwia ná pawá-
lu żywotowi wiecznemu. A do táko-
wych táyemnic nie przykłádamy rozu-
mu cielesnego/ ani przemíány mátery-
álney/ iáko křiadz tego po nas chce/ A
bowiem te wśytki wymyřty/ przeci-
ne sa wierze křesćiáńskiey y Testámen-
towu Pánstkiemu/ iáko sie to iuż dostá-
tecnie pokázáło. A ták nieřuřnie á
niepobořnie k. Kánonik Kárlwiná nie
bořczyłá y nas potwarzá/ iáko byřmy

Pan křy-
řtus ná
křyřu
pewne
nam oda-
pusze
nie grze-
chow
spráwiť

Chleb pański^o stołu nie prostym chlebem iest.

prosty tylko chleb y wino przy swiatości być wierzyli/ bez ciała y krwi Pańskiey. Abowiem chociaż rzeczy od Boga stworzone istoty swey przynależą nie trąca/ iednak chleb stołu Pańskiego/ nie prostym chlebem iest/ ale chlebem przez słowo Krystusowe poświęconym/ y ciałem iego wyświadczone/ także y wino krwi iego mianowane: Przetoż zupełnie wyznawamy/ iż w używaniu swiatości (wedle słow Krystusowych/ ktorzym on ten sakrament poświęcić raczył) iest nam chleb ciałem Krystusowym/ a wino krwi iego swięta: Nie cielesnym ani pozwiżchnym obyczajem/ ale wniechryzmem y duchownym: przez tajemna sprawę Sucha Bożego. Proszę tedy y napominam dla Pana Boga káidego wiernego Krześcianina/ aby chym Rzymskim pochlebcom wiary nie dawal/ ktorzy z niemiłości (widziś Bracie mi ty) iako nas niekrześcijańskie sadza/ y śatanowi równała. Ale nie iuż then wygrał co dobrze nalał: Przypatruy się rzeczam samym y dowodom/ a radzić!

á radzić/ aby Testament Pana swoyego w całości zachował: Gdyż y strona przeciwna pozwala tego/ że tym wsty^{Atorem} ktym Pan Krystus ciała swoyego nie^{pan ciaz} poświęca ani rozdawa/ ktorzy postą^{ta swe} nowienia y rozkazania iego nie zachowu^{nie pos}wa. Rozumiemci temu dobrze/ iż bacznych á rozumnych ludzi sercá/ bázro to wzruszyć musi/ gdy słysza tytuły kościoła powszechnego/ iedność y zgodę tak wiela czasów: Ale moy miły Czytelniku/ thák Pan Krystus obiecał/ tak záwsze bywáto w kościele milego Boga/ że wiełśa á znacznieyśa czasstka zá wymysły swoyemi (opusciwśy prostosć wiary) záchodzilá/ y pospolicie przelożeni bázro bladzili/ Czego przykład mamy dostateczny w pierwszym onym kościele Izraelskim: A zwłastcá iuż o tym ostátecznym wieśtu thák powiedzieć raczył Pan náš/ iż śnadź wiary miedzy ludźmi prawdziwey znaleść nie miał. Zlekniże się tedy takowey przestrogi Pańskiej/ á pomni ná ony słowá/ że málućka liczbá^{Mat. 22.} wybranych/ pámietay cóć powiedzia

r iij no/ á

632. Artykuł xiij.

Matt. 7. no/ ábyś sie strzeżł fałszywych pásztesz-
rów y proroków. Nie mamyć za-
prawde żadnego kochania stad/ iż sie
tákové rosterki miedzy ludem Krześci-
ánstkim dzieya/ ále kto tego iest przycy-
na/ wznaway spráwiedliwie: Iżali
kto cnotliwemu studze zá złe mieć mó-
że? gdy sie towarzysóm swoim o przy-
kazanie Pána swego státheć nie zástá-
wia? Iżali mu to w prawdzie rzeczo-
no być może/ iż miłość á zgode towa-
rzystwa psuye á targa? Owszem gdyby
tego nie czynił/ winienby karania.

A ták niechay ná nas k. Herbest nie wo-
ła/ iákobyśmy iedność y miłość koscio-
ła powszechnego targáli/ gdy sie o Tes-
táment Pánstki státecnie zástháwia-
my. Abowiem nie może być thá zbá-
wienna iedność y miłość/ iedno w pra-
wodziwey wierze/ á wiara musi ná to
pátrzyć koniecznie/ czo Pan rostkázuje.

**Ato tá-
ga w ko-
ściele bo-
żym ied-
ność.**

Przethoż nie my tey iedności tárgamy/
ále ci wśyscy/ kchorzy ná ściyrosći po-
stánowienia Pánstkiego (dla ludzkich
dektetów) przedstawáć niechca/ á lud
Krześciánstki bezbożnie heretykami sa-

dza/ y

o Wiece. Pánst. 633.

dza/ y dyablu oddawáya/ prze tho/ iż
sie im Testámentu Pánstkiego zupełnie
wpoiminamy/ á ná ich sprzysięgle prá-
wá y stácutá nie zezwalamy.

O pokłonie y czci iákasiny Swiátości
chwalebney powinni/ iużes przed tym
styszał/ tákże o pokucie y o wierze pra-
wodziwey (bez kthorey nié godnie do
stolu Pánstkiego przystąpić nie może)
byłá ná swym miejscu dostáteczná ná
uká/ przethoż powtarzáć tego próżno
nie bede.

Przy osmej części excurruye zá sie k. ká-
nonik ná swe zwykłe przechadzki/ ieda-
ność y tytuł Pásterzá iednego Papieżá
wyrzucáyacz nam ná oczy. O czym iż
sie wedle potrzeby mówiło ná swym
miejscu/ krótko tu odpowiadáć bede.
Ták Argumentuye ksiądz Herbest:

(Zbáwienie nie może być bez miłości/ góźte
iedności nie máś tam y miłości/ przetoż kto
Hce zbáwion być/ záchoway iedność koscio-
ła Kzymstkiego pod iednym pásterzem papie-
żem powięzanego.)

Odpowiadám wedle prawdy/ że thú
iést Amphibologia in terminis, & plus in con-
clusionē quā in praemissis, Ergo consequentia

r y

non va-

634. Artykuł xiiij.

non valet. Abowiem to słowo (iedność) wątpliwie się na tym miejscu kładzie: Jestli iedność Kościoła powszechnego pozwirzchna y duchowna/ iest druga iedność wselątkiej gromady ludzi/ ktorzy się na iednerzecj zgadzają: Przetoż wtora propozycja nie może być prawdziwa/ iedno s tym dokładem: że gdzie nie ma iedności prawdziwey Kościoła powszechnego w nauce iednej od Apostołow podanej/ tam y miłości zbawienney nie ma. Abowiem może być y iedność y miłość między wselątkimi ludźmi/ może też być zgoda y iedność omylna/ słowu Bożemu przeciwna/ iako iestli gromada Turecka y żydowska/ ktorzy się wszyscy na iedne profesya wybornie zgadzają. A tak inakże conclusia stad wrość nie może/ iedno iż każdy człowiek/ Echorz zbawion być chce/ musi zachować iedność Kościoła powszechnego w prawdziwey nauce Chrystusowej/ ktora Apostołowie na piśmiech swoich pewna y gruntowna zostawili: Za czym idzie y wiara y miłość prawdziwa. Chakowa iedność iest chw

Dwoi-
fa ied-
ność.

W ied-
ności
zbawie-
nia do-
chodzi

o Wiecze. Pánst. 635.

iest chwala Bogu między nami/ że iednostajnie wszyscy w miłości Krześciańskiej do stołu Pána sworego przystepujemy. Lecz o iedności Rzymstiego Papieia/ żeby bez iego stolicze zbawienia w Kościele powszechnym być nie mogło/ tego ksiadz nie dowiodl/ ani żaden dowiesć może. O czym wszystkiem znaydziesz dostateczna rozprawę tam gdzie się o Kościele powszechnym traktowało.

Jeszcze przeciw zacności y pewności pisma s. Argumentuje tak P. Rąznodzieia (Jesli słowem Bożym tylko to iest czokolwiek napisano od Prorokow Apostołow y Ewangelistow/ tedy się godzi we wszystkim tak trzymać iako w ich piśmiech naydujemy. Lecz o Wieczerzy Pánstiej napisali Ewangelistowie/ że i pan Chrystus po wieczerzy się dzac sprawował: Przetoż takby powinna rzecz czynić/ iako pan Chrystus czynil.) Conceditur totum, Pozwalam tego wszystkiego księdzu Herbestowi/ y rzecz pewna/ że się on pierwszy Kościół po Apostołach do kilku set lat stacecznie w tym zachował/ że y wiecior y siedzac przy stole sprawowali swiatosc Wieczerzy Pánstiej/ iako się to z listow Aposto-

W Kościele
le pierws-
szym wie-
cior y
przetoż
le ied-
zac vs-
zymano
słowo i-
menta,

636. Artykuł xiiij.

Dla cze
Kleczać
albo sto
jąc tych
czasów
wzywają
się wiesz
cztery
Pánstwi

skich y z Doktorow starych pokazuje.
X musi to każdy zeznać/ że to byli śmiat
kowie ktorzy to odmienili. Ale tych cza
sów iż abo kłękamy/ albo stojemy/ nie
może nam k. Herbest tego zādāć/ żebyś
śmy wstał w Pánstka napisana gwałci
li/ y owšem sam przeciwko sobie mo
wi. Abowiem dopiro nas ku miłości
y zgodzie nāpominat/ dla ktorey to zā
prawde czynimy/ że cīrpimy wszytkie
go/ czegokolwiek miānowicie w sto
wie Bożym nam nie roskazano. A tak
iż nam nā Testāmentcie swoim nie zā
mierzył Pan Krīstus godziny wieczor
ney y śiadania/ iż nie rzekł siedzac abo
wieczor to bedziecie czynić: Przeto nie
gwałcimy pīsmā/ ani przestepujemy
przykazania/ gdy nāczcjo y kleczać abo
stojac wzywamy. Jednāk niemożymy
y tych gānić/ ktorzy to siedzac sprāwu
ją/ *salva edificazione infirmorum*. Wolne to
sa rzeczy/ w przykazaniu od Pānā nie
zāmierzone/ *neq. de essentia sacramenti*.

Dla cze
nie nie
zgadzają
się s
przeciw
mki.

Godzi się tedy takowych rzeczy/ dla do
brey zgody ā miłości nie tārząc ani od
mieniac. Ale co się dotycze posthāno
wienia

o Wsecze. Pánst. 637.

wienia y roskazania Pánstiego/ tu zgo
dā żadna być nie może wiernemu ā ro
zumieyā cemu cīłowiekowi/ s takowe
mi ludźmi/ ktorzy odmieniąyā Testā
ment Pánstki/ y przykazanie iego.
Jeśli kto z niewiādomości przy thāko
wych trwa/ ā słow Testāmenthu nie
wie abo nie rozumie (iako przodkowie
nāsy wszyscy czynili) takowego żadne
go ia nie posadzam: Lecz teraz ktorzy
y widza y rozumieyā/ ā zrozumianey
prawdzie słowā Bożego sprzeciwiāc
się śmieyā/ sāmī nā sie dekret sprāwies
dliwy cāsū swego wyznāć musā: W
czym Pānie Boże day w pāmietanie lu
dowi Krześciāńskiemu.

O liczbę swiātości Krześciāńskich nie
bārzo się nam swārzyć potrzebā/ gdy
lāwny rozdział iest miedzy sākramen
ty ā miedzy infemi wczynkami y sprā
wami swietemi. Abowiem iesliby kās
dy wzynek pobożny obietnice Pánstka
po sobie māyacy/ miał być swiātością/
tediby ich musiāto być wiecej niź siedm
bo y modlitwā/ y cīrpliwość/ y iālmus
żny/ obfite obietnice māyā/ jednāk wla
śnie swiāto

To swiā
tości nā
zwano
być ma
własnie.

638. Artykuł xij.

Świate
ści wła-
sności.

Świateści swiatościami zwane być nie mogą. A czemu? Ji swiathosć wsłata (wedle słow Augustyna s.) ma w sobie te własności/ że iest Ceremonia abo sprawa pozwirzchna/ osobliwie do tego postanowiona y rozkazana/ aby była łaski milego Boga niewidomey/ widomym kształtem y wyrażeniem: cho iest/ w swiatości/ iakoby przez widome słowo/ podawa nam Pan Bog łaski swoje/ odpuszczenia grzechow y odrodzenia wnetrznego przez Ducha s. ktor nas przeczynia w nowe^o ciowietka Krystusa Jezusa. Przetoż takowych swiatości (gdy własnie chcemy o rzeczach mowić) nie náydujemy od Pána Krystusa wiecey postanowionych/ iedno Krzest á Wieczerza swieta: Czo áci iest ze wszytkiego pisma iasna/ iednak y słowa Augustynowe przyłoże do tego/ ktorzy tak o tym piše: *Vnde sacramentis numero paucissimis, obseruatione facillimis, significatione praeantissimis, societatem noui populi colligauit, sicuti est Baptismus Trinitatis nomine consecratus, Communicatio corporis & sanguinis ipsius, & si quid aliud in scripturis Canonici commendatur &c.*

Dwietyl
to swię-
tości od
pána po-
stano-
wione.

o Wiecze. Pánst. 639.

To iest/ Przethoż swiatościami w liczbie bázro málemi/ ku wypelnieniu bázro siádnemi/ w známionowaniu thásemnice/ bázro zacnemi powiazat p. Krystus nowego ludu społeczności: á to iest Krzest imieniem Troycy swietej poswiecony/ Pożywánie ciála y krowie jego: y iesliby co inzego w pismiech s. poruczono bylo etc. Widziś bracie miły że ten s. Doktor dwie tylko swiatości od Pána Krystusa własnie posthánowione wylicza/ á do pisma s. dowod ich referuje. Gdyż tedy postanowionych wieczey swiatości od Pána Krystusa w pismie nie náydujemy/ w ktorychby nam dobrodzieystwa swoje widomym sposobem podawał/ oprocz tych dwu/ musimy to zeznać/ iż iedno Krzest á Wieczerza Pánstka swiatości mi sa własnie názwane. Aczkolwiek o tho sie vpornie swárzyć nie potrzeba/ że kto dla iakiegożkolwiek podobieństwa inşerzeczy y sprawy swiethe (choć iáż nie własnie) sakramentami nazywa/ iáko niektorzy moc kluczw kościelnych ábo rozgrzeszenie s słowa bożego/ y

640. Artykuł xiiij.

jego/ y porządne ordynowanie sług ko-
 ścielnych/ światosćiami nazywają:
 Ciego y Philip Melanthon ciłowiel
 wczony pozwałat/ iednak wtaśność za-
 chowywać prawdziwych dwu swiato-
 ści. Niemasz tedy stad przyczyny za-
 dney do przymówek/ gdyby t. Rano-
 nił w miłości Krześciańskiey/ dla oka-
 zania prawdy/ rozbięrat ty rzeczy/ y w-
 znawał/ nie tągając sie na osoby lu-
 dzi zmártých. Ale przypátrź sie
 Czym t. Rano-
 nił swiatos-
 ści sied-
 mi dowo-
 dzi.

Czym t. Rano-
 nił swiatos-
 ści sied-
 mi dowo-
 dzi.

Bierz-
 mówá-
 nie.

sed incertum per aque incertum probari non po-
 test, Ergo non valet consequentia. Rzecz
 wątpliwa takoważ wątpliwosćia/ ni
 gdy sie nie dowodzi: Abowiem żadne-
 go świadectwa pisma S. nie kładzie o
 tych siedmi naczyniach/ á tak może te-
 mu wierzyć kto chce/ y nie masz na czó
 odpowiadać.

Bierzmowania tym dowodzi/ iż za-
 wkládaniem rąk Apostolskich następ-
 wał na

o Wiecze. Pánst. 641.

wał na ludzi wierne widomym y zná-
 ciny m obyczajem Duch s. Co Ciáko in-
 še cudá wšytki wšechmocności Bo-
 ſey) osobliwie Apostolom tylko było
 dano/ ná początku wiáry Krześciań-
 skiey/ gdy kościół z narodow pogán-
 skich y z żydow fundowali: Theraz nie
 widzimy tego dárú Bożego w kościele
 aby cudá Biskupi czynili/ y owšem nie
 potrzeba ich iuż do wiáry/ kthora do-
 brze iest wielkimi cudami verwirdzo-
 na: Przechodź ten przykład Apostolski/
 do bierzmowania Biskupiego żadney
 podobności nie ma. A teź tam nie tyl-
 ko rece kładá/ ale mája oliwa/ y polieć
 kłya/ y imioná przeczyniáya/ co wšy-
 tko niepotrzebna komedia.

Rthemu do swiatosći potrzebá na-
 przód wkláść postanowienie Pánstie/
 gdzie to tak czynić rozkazano. Potym
 obietnicze/ iesli przy they sprawie po-
 zwirzchniey obieczal Pan Bog dárý
 swoye podávat: iáko o Rzecie y o wie-
 czerzy Pánstiey známiénicie nápisano:
 Ciego wšytkiego iż o Bierzmowaniu
 w piśmie S. nie nájdziemy/ zá swia-
 tość teo

Czym do
 wodzie
 swiatos-
 ści pos-
 trebá.

642. Artykuł xiij.

rosć tego nie mamy. Połutá Krze-
 ściańska ácz iesth rzeczá swieta/ y nam
 wszytkim od Pána Boga przykazána/
 iednák sakramentem nie może być wła-
 śnie nazywana/ s tey przyczyny/ iż przez
 swiatości podawana nam Pan Bog tá-
 ske swoye widomym kstaltchem/ przez
 służebność kościelną czasów pewnych.
 Ale Połutá od nas ku Bogu pochodzi
 y zamyśla w sobie zupełne nawrocenie
 do Pána Boga/ y iest wstáwiczne czo-
 wiekta Krześciańskiego w duchu iego
 ćwiczenie: Nie ná ieden czas osobliwy
 postanowiona Ceremonia/ iáko swia-
 tości. Przetoż gdybychmy thák syroce
 nomen sacramenti vsurpowác chcieli/ by-
 láby y wiára swiatościa/ bo to iest ná-
 czynie własne y instrument łaski Bo-
 żey/ y bez niey żadna połutá być nie mó-
 że prawdziwa.

Mázá-
 nie ołta-
 znie ole-
 jem nie
 pożyte-
 czne.
 Ostatnie mázanie olejem/ kthore nád-
 vmieráya cym czynia/ iesth lekárstwo
 ciálu niepożyteczne/ á duszy nie znáyo-
 me: Abowiem nie rozkazał thego Pan
 Krystus czynić/ ani obietnicze do tego
 przyłożył/ y iest to bárzo podobno bierz-
 mówaniu/

o Wiecze. Pánst. 643.

mówaniu/ Abowiem oboye zá zlym á Gley y
 nieślusnym vzywáním przykładu A bierzmo
 postolstiego wrostło. Jáko bowiem A z
 postolowie przez wkładanie rak osobli-
 we cudá sprawowali/ ták tey y ten dar
 mieli ná on czas Prezbitero wie/ iż nie-
 mocy vzdrowiali przez pomázanie y
 modlitwe: Lecż tych czasów iuż táko-
 wych dárow osobliwych nie widzimy
 w Kościele Bożym/ á chociąby iesth
 były/ tedy iednák swiatościami nie mó-
 glibysmy ich własnie nazywác/ gdyż
 rozkazania Pánstiego ani obietnicze o
 tym nie máś. Przetoż Jáku b. s. w spos-
 mináyac mázanie oleju/ nie zowie te-
 go swiatościa. W czym przypátruy sie
 ksieży smiałości/ iáko syroko zwykli
 písmo S. ciagnąć do swoich wynys-
 łow: Jáku b. S. olej thylko ábo oliwe
 wspomina/ co ná on czas był balsám/
 ktory miał osobną moc do wśelákich
 niemocy/ tym káże mázác chorego/ w
 Imie Pánstie z modlitwami stárśych
 Ciemuż tedy ksieża swoy olej swietym
 nazywáya: y dáry Duchá S. do niego
 przywieszuya: mimo wśelákie písmo

f ij Apostol

Iacob. 5.

644. Artykuł xiij.

Apostolskie. Abowiem S. Jakub nie powiada żeby przez to pomazanie odpuścione grzechy być miały choremu onemu/ ale tak mówi: *Et oratio fidei saluabit infirmum, et si in peccatis sit remittentur ei.* To jest: Modlitwa wierna wzdrowi niemocnego/ a jeśli by w grzechach był beda mu odpuścione. Dalekać cho od kśieźego oleju/ który dziwnie świeca.

Jeszcze temu olejowi przypisują moc takową/ że ku ostatecznemu porytkaniu s ściana w twirdza cztowiek wiernego/ czego już wiec ani w Jakubá S. ani w żadnego Apostoła nie znaydzieś. Inakże nam zbroye cztowiek wiernego Paweł s. opisuje/ Pancerz wiary y miłości/ Helm nadzieje zbawienney/ y

Ephes. 6.

Sbręta
pewnie
śa przez
ciwko
ściana
wi mżo
ley.

Ephes. 5.

Nieć obostrzony słowá Boiego: To peronniejszy rzecz y ku porytkaniu z Dya-blem/ niż wszytek olej co go na świecie. Matjeństwo iż światłością nazwali/ przyczynę do tego wzięli s Pawła S. Ktory nazywa stan małżeński wielką tajemnicą złączenia Chrystusowego s Kościołem. A iż tym słowem generaliter wszytki światości po Grecku zowa (my-steria)

o Wiecze. Pánst. 645.

steria) dla tego iż nam zawse znáca tá yemne a duchowne rzeczy: Przetoż z nie dobrego rozumienia/ nazwali małżeństwo sakramentem. Lecz śnádnie to tá iżdy rozsedzić moze/ iż światości wszytkim wobec ludzi wiernym y każde mu z osobná sa potrzebne do odpuścienia grzechom y zbawienia. Reemu/ śc memu tylko Kościołowi Chrześciańskiemu należace. A małżeństwo nie tylko iż jest wszytkim narodom pogánistkim pospolite/ ale y łáste zbawienna moze iny bráć bez niego: owšem doskonałszy ten jest/ Ktory w cyskości bez małżeńskiego stanu żywie: Przetoż światością nazwane być nie moze/ wedle własnego wyrozumienia. Ale nie moze ten mity Kanonik afektow swoich pohá mowác/ nie tylko przeciw ludzi/ ale też y przeciw słowu Bożemu. Czo łástwie vžnác moześ Cytelniku mity/ iż śli to przystoi Chrześciańskiemu Theologowi/ dla obledliwego vcynku O- chynusowego/ Ewángeliey świętey przemawiac. Abowiem rzecz iest wšsemu światu wiadoma/ iż inšego pi-
Mażeń
stwo nie
może być
świato-
ści ná-
zwáne.
1. Cor. 7.

vcynne
obledli-
wy ochi-
nowe
wányelt
ey śto-
dzić nie
može.

f iij

śmá nie

646. Artykuł xiij.

śmá nie używamy iedno tego/ kthorez
dawná w Kościele Apostolskim/ zá nie-
omylnemi świadectwy jest zostáwio-
ne/ y ctery thylko Ewángelie mamy:
Przetoż gdy ná piata Ewángelia przy-
mawia ksiadz/ ná thy ctery Páńskie y
prawdziwe sciegác sie tho musi/ gdyś
piatey żadney nie mamy/ y ze cterzech
thylko dowody á świadectwa wiáry
swoyey bierzemy. Wád tho/ izali sto-
wo milego Boga winowác możemy/
iz sobie ktory Krześcianin nie przystoy
nie poczyná? Coż Ewángelia winná/
iz Ochinus zle á niepobożnie (iáko ná-
ksiadz mieni) czynił ábo náuczał.
Záprawde żeby potrzebá z wietsza bo-
yáznia y z lepša wćciwoscia Theolo-
gia tráctowác.

Słowo
boże dla
czytego
wysze
pku w
mione b
nie może

Káptán
śhwo
Rzym-
skie nie
jest swiá-
tości.
Eph. 4.

Káptánstwo Rzymskie nie tylko że nie
jest swiátością/ ále z gotá áni go Pan
rozkázal w Nowym Testámencie/ áni
posthánował: Abowiem mamy iásne
opisánie budownikow Kościoła Kry-
stusowego/ dáł Apostoly/ Proroki/ E-
wángelisty/ Pásterze y Doktory: Tym
wsyctkim zlecone jest budowánie Ko-
ścioła

o Wiecze. Páńsk. 647.

ściolá Krześcianśkiego/ o Káptaniech
tákowych nie nie czytamy we wsyct-
kim Nowym Testámencie/ y owšem
dowiodiem tego ná swym mieyscu/ że
to ich swiecenie y ofiárowánie jest prze-
ciwne Káptánśthwu Krystusowemu/
ktory sam tylko bez successorá Kápta-
nem zostawa ná wieki/ wedle porzad-
ku Melchisedekowego/ ktory tákże po-
tomká żadnego w Káptánśtwie swoim
nie miał: Przetoż moc rozwiezowánia
y zwiezowánia Pásterzom ábo Biskup-
pom porzadnie powołányim należy/
ktorzy iedná nie z osób swoich/ ále sto-
wá Bózego względem onym zlecone
go rozwiezuya y zwiezuya summienia
ludzkie: Przetoż ich wiazánie nie nie
wáży/ gdzie słowo Bóże kogo nie wia-
że. Ale Rzymscy Káptáni gdy sie swie-
ca/ biora moc do ofiárowánia zá grze-
chy/ y ofiáruya/ o czym ná swym miey-
scu dosyć sie mówiło.

Káptán
śhwo
Rzym-
skie
gruntu
żadnego
s pisma
s. nie
ma.

Moc ro-
zwiezos-
wania y
zwiezos-
wania
foma
własnie
należy.

Nie mamy tedy od Pána Krystusa po-
stánowionych swiátości iedno Krześ-
á Wieczerza swieta/ o ktorych thy slo-
wá powiedzieć raczył: Jesli sie kto nie

648. Artykuł xiij.

Ioan. 3. odrodzi z wody á z Duchá nie wnibdzie
do Krolestwa Bożego. Thákże/ jeśli nie
Ioan. 6. bedziecie ieść ciárá Syná cżłowieczego/
á pić kwié iego/ nie bedziecie mieć ży-
wotá w sobie. W czym wedle wyklá-
sá du Augustyná s. należy y zupełnie zám-
knione jest wszytko náše zbáwienie:
Przetó porzadku inákšego nie szuka-
my/ áni w piáci áni w siedmi swiáto-
ściach/ przedstawamy ná postánowie-
niu páńskim. Aczkolwiek náš kšiadz
Kánonik żydom przyrownywa dla te-
go/ iż w piśmie s. tych siedmi swiáto-
ści baczyć nie możemy: á sam siebie po-
kornym prostáckiem czyni/ kthoremu
Pan Krystus tháyemnice Krolestwa
swojego obyáwić raczył: Ale obojá
rzecz nie ma w sobie dowodu iádnego:
Abowiem wiára Krześcianańska rozna
ieść bázro od żydowskiej: A tháyemnice
Krolestwa niebieskiego (ile ich nam by-
ło potrzebá ku zbáwieniu) oznáymio-
ne są dostátecznie w piśmie s. Jeśli to
kšiadz pókora zowie/ iż się náđ písmo
smiele domysla/ á ludzyc Krześcianań-
skie żydom przyrownywa/ rozsadkowi
twojemu

Krześcianańska
wiára ro-
żna od
żydowskiej.

o Wiecze. Páńsk. 649.

twojemu Brácie miły niech to bedzye
poruciono.
Ná ostátku (iáko záwše) tytuły Ko-
ściółá Powšechnego/ dosyć hárdzye/
swoyey tylko stronie przypisuye/ á do
Kościółá Rzymskiego káże przychodzić
każdemu/ ku pożywaniu Báránka pod
iedną osobá zupełnie.
Ale pirwey tego było dowieść potrze-
ba/ iáko sam tylko Rzymski Kościół iest
powšechnym: iáko oprocz niego wie-
cey nie máš ná swiecie ludu Krześcianań-
skiego: iáko Pápież sam tylko iest po-
wšechnym pásterzem: iáko ten niebie-
ski Báránek pod iedną osobá może być
zupełnie przyjmowany mimo wlasny
Testáment iego: Czego wszytkiego iż
ná swych mieyscach namniemy nie do-
wiódł/ niechay they próżney á dziecin-
skiej buty zaniecha/ á ty wszytki ktorzy
się w Imię Bogá iedyne go pokrżčili/
y do Krystusa vprzeymie odzywáya/
niech zna być ludzmi Krześcianańskimi/
y do Kościółá powšechnego powołáne
mi/ chociaż ná obledności Pápiekiej/
słowu Bożemu przeciwnie/ wedle su-
mnienia

Dzieciń-
ska butá
P. Herbe-
stowa.

650. Artykuł piij.

mnienia swoyego pozwaląc nie moga
y nie pozwalaya.

A tchu iuz Cytelniku miły tobie należy
pilnie doświadczać dowodow naszych
zobudow stron/á wedle rady Apostol

Philip. 1. skiey/ czy lepszego obierać/ iesli sczyre
1. Tes. 5. własne posthánowanie Pánistie/ iesli

ludzkie omylności: Abowiem tytułem
Kosciotá nie day sie od wywiadów
nia prawdy odwozić/ y owsem iesli
chcesz być prawdziwym członkiem te
go Kosciotá/ musisz ná wszystkie strony
doznawać y Pásterzá y sumnienia two
yego/ á wedle náuki Chrystusowey/ w
prawdziwey wierze y pokucie brát po
mnożenie. Do czego rácz Pánie Kry

ste Barántu náš iedyny pomá
gác wszystkim wiernie á
przeymie ciebie skutá
yacym/ Amen.

O Kluczach Kosciel. 651.

Artykuł Czternasty.

O Kluczach Koscielnych.

Kosciotele Powsechnym iesth
ten porzadek/ miedzy wszyst
kimi prawdziwemi Pásterzmi/ że sie porz
nie domysłaya nád słowo Boże/ y nie dek w ko
przykládaya nic do náuki Apostolskiej sciele po
wedle wpodobánia swego. Abowiem wsech
postowi káżdemu y sáfárowi przy
stoi státheczna wierność/ wedle słow 1. Cor. 4.
Páwłá s. y wedle onego srogiego mán
datu Bożego: Nie to co sie tobie bedzie Iosue 2.
zdáło dobrze/ ále czy ia roslázuye tho
czyn. Przetoż y księdzu Kánonikowi
należátoby (záprawde) zániechác tej
smiátley Theologiey/ á nie twirdzić te
go/ o czym pisiná żadnego áni podo
bienstwa od Apostolow nie widzimy:
Boć máto ná tym/ że o tych dwoiákich
kluczach y o iurisdicciey Papiestkiej rák
bespiecznie nápisat/ ále nie nie dowo
dzi: y owsem iáwnie sie wydawa w
tym (o co násey Bráciej przymawia)
że áni po

652. Artykuł, xliij.

że ani porządku/ ani rozdziału słusne-
go/ w rzecjach nie zachowywa/ á ied-
no z drugim mizernie á bez przyczyny
gmatwa (*sine terminorum coherentia*.)

Klucz
mocy ká-
pláns-
kiej w
czym na-
leży.

Abowiem powiedziałeś/ iż klucz mo-
cy káplánskiej wszystkim wobec kápla-
nom należy/ w Kazaniu/ y w śáfowá-
niu światości/ y w rozwiezowaniu: zaś
to straca/ y ná oycá Papieża wszytko
referuje/ gdy iurisdictionia wszytkę y sady
duchowne do niego odsyła: tákże co Apo-
stolom wszystkim dano/ tho Piotro-
wi samemu przywłaszczá/ y zaś od Pio-
tra skoczył do Papieża/ od Papieża zaś
siedo inszych Biskupow: W czym dos-
wod iego wszytek jest ten [Dobrze thák
bywa/ y pismo święte tego nie gáni.)

Bá kścież Theologu nie dosyć ná tym/
iż sie robie thák dobrze widzi/ ábo iż pi-
smo s. tego nie gáni/ owszem powinien
bys dowieść pewnemi przyczynami /
gdzie Pan Chrystus Apostolom/ Apo-
stolowie Papieżom Rzymskim ták os-
wa iurisdictionia poruczyli. Ale nie tyl-
ko że o tym nie masz/ iestże iáwnie
to Pan Chrystus zgánił między swoye-
mi Apo-

o Kluczach koscíel: 653.

mi Apostoly/ gdy sie o przodkowanie *Matt. 20.*
á o wielkość ábo iurisdictionia między so-
ba swáczyli/ y nie osobliwie nad in-
Piotrowi nie poruczył: y nie był nigdy *wi Pan*
Piotr Papieżem nad inszymi Apostoly *nád in-
Aposto-*
á Papież Rzymski dáleko sie bárzo ods-
siadł od Káthedry Piotrowey. *ty nic os-*
Przez *sobliwie*
coż tá consequentia gruntu żadne nie ma *nie poru-*
(Cokolwiek Piotr związał ná ziemi/ to by- *czył.*
To związane y w niebie: Ergo Papież Rzymski
tego zakłnie thego y pan Bog zakłina/ á
komu *niebo* otworzy/ then będzie pewnie
wpuszczony etc.] *Plus in conclusione quam in*
antecedente. Bárzo sobie rozni Papież s
Piotrem Apostolem: A wsákże nie wa-
żyło Piotrowe zwiezowanie wiecey/ ie-
dno iáko y Páwlowe/ y wszytkich Apo-
stolow: A ci wszyscy sługami tylko by-
li słowá Chrystusowego y śáfármí:
Rozwiezowali ludzie prawdziwie po-
kutuyace/ zwiezowali złe á niewierne/
wedle náuki słowá Bożego/ ktora ko-
scíolowi ná pismie oddali: Przetoż y
ksiádz Papież/ iesli porządnie ná swe
pásterstwo powołany iest/ osobliwiej
władzey od Boga nie ma/ iedno iáko
náubojšy pásterz/ je iego rozwiezowá-
nie wáży

Rozni so-
bie piotr
Apostol
s Papie-
żem.

napie-
nie oso-
bliwie
nie ma
nad nau-
bożego
pásterz

654. Artykuł xiiij.

nie waży/ gdzie słowo Bożerozwiesz-
ye/ á klatwy nie nie waży gdzie kto te-
go nie zaśluszył/ y wpuszcic do niebá za-
dnego nie może/ ktory sam przez praw-
dziwa wiara á pokute thám nie przy-
chodzi/ á kto wierzy statecznie w Kry-
stusa Pána/ themuniebo otworzone/ y
trafic tam droge może bez Papieża: O-
czym mowilo sie dosyć gdy o Koscielu
rzecz była. Jednak y tu przywiodeć kil-
ká Doktorow śharych sentency o kluc-
zach Koscielnych/ skad wyrozumieś
śnádnie/ iako sie tá nowa Rzymśka The-
ologia/ á bázso śniála/ ani s pisinem
ś. ani z własnemi Doktory nie zgadza.
Augustinus de doct. Chri. lib. 1. Haec igitur cla-
ues dedit Ecclesiae suae: ut quae solueret in terra
soluta essent in caelo: scilicet ut quisquis in Eccle-
sia eius dimitti sibi peccata non crederet, non ei
dimitterentur, quisquis autem crederet, seque ab
his correctus auerteret, in eiusdem Ecclesiae gre-
mio constitutus, eadem fide atque correctione sana-
retur: To jest/ Te klucze dał Pan Kry-
stus Koscielowi swojemu/ aby czo on
zwiaże ná zycmi/ bylo zwiazano y w
niebie/ A co on rozwiaże ná ziemi/ żeby
rozwia

Bez pa-
pieża ta-
cno dro-
ge trafić
do niebá

o Kluczach Kosciel. 655.

rozwiazano y w niebie: To jest/ aby w
Kosciele iego temu ktory niewierzy grze-
chow swoich odpuszczenia/ nie bywa-
ły odpuszczone: A ktoby wierzył/ á po-
lepszywszy sie nawrocon był/ w thegoś
Kosciola tónie bedac/ żeby ona wiara y
polepszeniem był v zdrowiony.

Toć tu iasne słowá/ że przez klucze Au-
gustyn ś. rozumiał grzechom odpus-
zczenie/ A iż nie tylko pasterzom/ ale w
obec wszytkiemu Koscielowi jest to da-
no: Jákoż ná drugim mieyscu mowi/
odpuszczenie grzechow może być przez
kázdego wiernego bliźniemu prawdzi-
wie opowiedáne. Theophilactus tak
że in Mattheum piśe: Chociaż samemu
Piotrowi rzeczo no tobie dam klucze/ ie-
dnák wszytkim sa dáne y Apostolom/
bo o przyszlym czasie znáczy to dam: to
jest po z martwych wstaniu etc.

Origenes in Mattheum także powiáda/ iż to
nie tylko samemu Piotrowi rzeczo no/
ale kázdemu ktorykolwiek za obyáwie-
niem Dyezá niebieskiego mowi Pánu
Jezusowi/ tyś jest Syn Boga żywego. *Matt. 16.*
Thym sposobem Cyprian/ Ambroży/
Cyrillus/

Klucze
co y Kos-
mu dáne

656. Artykuł xiiij.

Cyrillus/ Chryzostom/ y wszytcy stá-
rzy wykłádáya te Klucze Koscíelne/ o ied-
nych thylko rozumiecia/ á wszytkiemu
Koscíolowi pospolitych/ ile ku duchow-
wnemu á wnetrznemu rozwiezowá-
niu/ Ktorego Káždy wierny w sumnie-
niu swoim wżyc musi: á ku pozwirz-
chniey absolutiey wszytkim pásterzom
zárówno dánych y zleconych. Ale dzia-
wny to slosarz byt co then drugi Kluc-
Papieżowi vrobil/ Ktorem sadzi/ otwa-
rza/ záwiera wedle myśli swoyey. W-
czym áni Apostolowie/ áni Oyczowie
nie wiedzieli. Y owšem godna pámie-
ci iest sentencja Cyprianá S. Ktora ná
Concilium Káthágineńskim powie-
dzial: *Neminem iudicantes, aut à iure commu-
nionis aliquem si diuersum senserit amouentes:*
Nec enim quisq; nostrum Episcopum se esse Epi-
scoporum constituit, ut tyrannico terrore ad ob-
sequendi necessitatem collegas suos adigar: Quan-
do habeat omnis Episcopus pro licentia libertatis
& potestatis suae arbitrium proprium: tanq; ab al-
io iudicari non possit; cum nec ipse alterum pos-
sit iudicare: sed expectemus vninervi iudicium
Domini nostri Iesu Christi. To iest: **Zadne-**
go nie-

Dziwny
slosarz
drugi
Klucj Pa-
pieżowi
vrobil.

o Kluczach Koscíel. 657.

go nie sadzac/ áni od spoleczności Ko-
scíolá (przeto ii ináczey rozumie) nie
odganiáiac: Abowiem żaden z nas nie
postánowił sie byc Biskupem nád Bi-
skupy/ żeby boyáznia Krolowska ábo ry-
ráńska/ ku przymuszonemu postusze-
stwu thowárzyse swoye cisnac miał:
gdyż wszelkny Biskup zá wolnoscia y
moca swoya/ ma własná wladza/ ták
ii od inszego sadzony byc nie moze/ gdyż
tez y on drugiego nie sadzi: Ale wszyscy
czekámy sadu Pána nášego Jezusá
Krystusa etc. Toć tu wiec práwie
w lech temu wtoremu Klucziowi *Iurisdi-*
ctionis Papalis, á wszytki Biskupy ábo pá-
sterze ten s. Mieczennik iednákiey wła-
dzy byc pokláda. Ergo wáśe Klucze
sadow Papieskich/ Ktore on sobienád
wszytki Biskupy y nád wszytek Koscíol/
y nád písimo S. Apostolskie niezbożnie
przywólascza/ wedle prawdy przez sie
sámy wpadáya.
Przy wtorey części powiáda k. Żerbest
ii sie im to podobác nie moze/ czo náš
brácia o Kluczach Koscíelnych nápisali:
[ie ich moc w tym náleży/ áby wierne
ludzic

Jedná-
kiey wła-
dzy wśi-
scy bisku-
pi y pá-
sterze.

658. Artykuł riii.

ludzie w sumnieniu ich w Krysthusie
spokoili / grzechow odpuszczenie im
swiadsyli / y w pewney nadziei zbawie
nia stanowili / á tym sposobem rozwie
zowali y niebo otwarzali.] Przyczyna
tego kládzie / iz wietsha moc dal pan
Krystus Apostolom / á po nich pastes
rom ábo Biskupom / á niż w stharym
zakonie káptanom: Przetoż te moc ká
ptanom swoim Rzymstkim przywlas
zczaj ze nie thylko swiadsyli ludziom o
grzechow odpuszczeniu moga / ale theż
práwie odpuszczać y oczyszczać ze wszyt
kich dusznych plugawości.

A. Zet
best prze
ciwny
sobie.

Na przod Brácie miły przypátruy sie
temu zacnemu Theologowi / ktory ná
šej bráciey nieslufne contradiccie przy
pisuyac / sam sobie tak bárzo jest przeci
wny / ze ktoby iego pisanie chciał zgo
dzić / bedzie musiał nie iedne kárce po
mázac. Abowiem gdy o pokucie rzecz
była / tak tam nápisal przy liczbey 63.
(w nászym kosciele powszednym / káże po
kutuyacym miec nadzieye mocna / ále o iſte á
pewne grzechow odpuszczenie nikogo z oso
bna v pewnie nie smieya.)

Toc ieſzcze coſ mnieyſzego ná on czas o
tey mo

o Kluczach kosciei: 659.

tey mocy kosciei nej rozumial / á niż ná
ſy Pásterze / ktorzy wyſwiadszaya pe
wne grzechom odpuszczenie / y ludziom
pokutuiacym káza nieomylnie wierzić
o lásce milego Boga w Krystusie Pá
nie / y o żywocie wiecznym. Jákoż te
dy ty dwie rzeczy bárzo sobie przeciwno
nie zgodziſz: Przy pokucie nie smieya ni
tego v pewnie z osobna o odpuszczeniu
grzechow: A tu przy kluczach Papies
kich máya moc wszytki grzechy y dusz
ſne plugawości odpuszczać y oczyszczać
Dziwna záprawde Theologia / nie tyl
ko s słowem Bozym ále samá s soba
niezgodliwa / y sam sie tu blad wyda
wa / ze to inſze klucze á niſli Apostolskie
Abowiem Apostolowie nie rozgrzesza
li iedno ludzie pokutuyace: Eſiadz Pa
pież chocia tego nie zna áni ſwiadom /
rozgrzesza ſmieie bulámi ſwoyemi / á y
grzeszye ſnadz dozwała. Ale moy mi
ły Cytelniku wiedz o chym / ſeć wedle
náuki Apostolskiej / wietſzey mocy áni
Apostolowie / áni żaden człowiek mieć
nie moze / iedno ſwiadsyli á opowia
dác obietnicze láſkawe Boga żywego /

Waplia
woſc o
odpuſz
czeniu
grzes
chow.

Klucze
inſze pa
pieſkie /
inſze A
postols
kie

Woc ro
grzesze
nia grzes
chow.

t ij krotami

660. Artykuł trzeci.

Ktoremu on známiennie siemam opisał
je każdego grzesznika wiernie potur-
yacego gotow iesth przyiać w łaskę / y
grzechy iego odpuszczyć / dla zasługi y
przyczyny Syná swego milego. Tak

Aktor. 1. Pan Krystus ty Klucze Apostołom da-
ne wyłożyć raczył / że mieli być świadk-
mi w wszytkich ludzi wiary w Krystu-
sá Jezusa / y odpuszczenia grzechom
przezeń. Tak Piotr S. Kluczo w swoich
Akt. 10. wzywał / gdy mówił: Temu Panu Kry-
stusowi świadectwo wydawała wszy-
scy Prorocy / iż grzechom odpuszczenie
biora przezeń wszyscy ktorzy wierza w
Imię iego etc. Tak inszy Apostołowie
świadczą w pismie swoim grzechom
odpuszczenie każdemu wierzącemu / á
gniew Boży wieczny wszytkim wpora-
nym niepokutującym. Abowiem sam

Odpus-
zcza sam
bog grze-
chy ko-
mu raz-
cój.

tylko Bog ma tę moc / że w rzeczy á i-
stotnie iáko Pan odpuszcza komu raz-
cój / y dawa wedle w podobania swoye-
go: Lecz stuga nie może nic więcej / ie-
dno opowiadać á świadczyć wola Pa-
ná swoyego. Tak Krol rozdawał Kan-
clerz wyswiadcza ná pismie y pieczę-
cie dania

O Kluczach Koscíel: 661.

ye dani ne Krolewsto: Przetoż nie słusz-
nie á niepobożnie ku Dathan y Abiron
przyrownywać. Zerbeś te / ktorzy tá-
planom Rzymskim nie przyznawa-
i sam absolutam potestatem, w czym sie bára-
zo nie czuje / iż ten przykład iemu same-
mu służy. Abowiem tak świadczy Mo-
iżesz / iż dla tego pogineli / że sobie wiera-
śa władza przywłaszczáli nád powo-
łanie swoye. A tak zawisli v nas iná-
śey nie mają przeciwko Kściej / iedno tá-
i im zayrzemy swowolnego wporu /
ktory wiódá przeciw Bogu á słowu
iego / y życzylibysmy im thego wprze-
mie / áby sobie nie przywłaszczáli wies-
cey / nád tho co im porucżono / á w po-
wołaniu swoim / żeby byli wiernemi
śáfármí y świadki słowa Bożo zná-
leziemi / opuścivszy the Klucze Papiestie
ná strone / ktore sobie sam bierze / á nie
dano mu ich z wysokości.

Num. 16.

Zawisć
przeciw
Kściej
iáka.

A co sie dorycze tego dowodu Kściego /
i powiáda: [Nie rzekł pan Krystus ko-
mu będziecie świadczyć odpuszczenie / ále z go-
tá komu odpuszcicie grzechy temu bede opu-
szczone etc.] Záprawde że máluczkich
t. iij. rzeczy

662. Artykuł trzeci.

Theolog
zaczyna
Herbest
mały
rzeczy
nie ba
czy.

rzeczy ten zacny Theolog nie bacz: A
bowiem inaczey żaden człowiek powin
dzieć nie może/ iedno iż sam Bog isto
tnie grzechy nam odpuścija: Aposto
lowie Imieniem Pániskiem opowia
dali grzechom odpuścienie/ iako y dziś
w Kościele odpuścizą Pasterze albo
Biskupi słowem milego Boga. A tak
nie masz tu żadnej przeciwności w tym
(odpuściz/ a świadysz odpuścienie)
Abowiem *cetero respectu* potrzeba słow
rozumieć/ a w kłupie pospolu roznych
rzeczy (iako sam ksiądz mowi) nie ha
tlać. Wielka tedy iesth rozność mie
dzy Bogiem a Pasterzem sługa iego:
Bog odpuścija sam iako Pan rzecia s
ma: sługa odpuścija Imieniem Bo
żym/ świadysz co łascie iego. A bywa to
czestokroć/ że nie záwse Bog odpuścija
 chocia ksiądz rozgrzesza/ gdy kto obtu
dna pokute czyni: Abowiem sercá ludz
kiego nie może widzieć Biskup/ ná po
zwirzchna postawe a wyznánie świad
sz y opowiada grzechom odpuścien
ie/ wedle rokazania Pániskiego/ a P.
Bog sam wewnątrz rozgrzesza cilo
wielk

Wielka
rozność
miedzy
Bogiem
a sluga
iego.

o Kluczach Kościoła: 663.

wielk wiernego/ y dawá mu świadec
two perone Duchá s. je. moje z dufno
scia wołać do niego Gdzie Gdzie: Prze
toż prawdziwa moc mieli Apostolo
wie grzechy odpuściz/ wedle słow k
stusowych/ y dziś wszyscy prawdziwi
Biskupi máya taką moc/ iako Chri
zostom y Ambroży S. pisa: Lecz nie s
strony osob swoich/ abo z zdania swo
yego/ ale a strony zleconego sobie s
fárstwa słowá Bożego/ iako tenże Am
broży s. mowi: *Verbum Dei dimittit pecca*
ta, sacerdos est iudex, et nullius potestatis iura
exercent &c. To iest: Słowo Boże odpu
ścija grzechy/ ksiądz iest sedziem/ a żado
ney władzey własney nie ma w tym
práwie/ ktore sprzawuye. Takie y Chri
zostom powiáda: *Clavis est verbum scien*
tiae scripturarum, per quam aperitur ianua ve
rnitatis &c. To iest: Klucz iest słowo wiá
domości pismá/ przez ktore bywáya
otworzone drzwi ludziom do práwdy
A co k. Herbest powiáda o káptaniech
stárego Testámentu/ że nie mieli tak
wego zlecenia ocziszczać abo odpuściz
grzechow/ nie dobrze słow Ambro
go s.

Roma. 8.
Galat. 4.
Aposto
lowie
prawdzi
wa moc
mili od
puściz
grzechy/
y dziś
wszysty
prawdzi
wi B
skupi
máya.

664. Artykuł xiiij.

Miedzy go s. zrozumiał/ który tylko czyni roz-
dział między zakonem ofiar starych/ a
a Ewán yelię roz-
dział. między Ewangelia. Abowiem rzecz
pewna/ iż ony ofiary y zakon/ nikomu
nie mogli odpuszczenia grzechow sprá-
wić/ tylko sam Pan Krystus prawdzi-
wa ofiará w Ewangeliey oznáymio-
na. Jednáť nie mowi tego Ambroży/
aby on lud Izráelski Ewangeliey mieć
nie miał: gdyż wszyscy Prorocy cho no-
we á mile poselstwo o národzeniu Sy-
ná Bożego opowiadałi/ y rzecz pew-
na iest/ że Kościół Boży nigdy bez odpu-
szczenia grzechow być nie mógł/ y iáw-
ne iesth opisánie y Móizésá wšytkich
onych ofiar stárego zakonu/ kthore sie
dla odpuszczenia grzechow czynily:
Przetoż onemi ofiarámi świádšyli oni
Káplani stárego Testamentu ludziom
pokutuyacym á w przyszłego Mésyas-
sá wierzacym pewne grzechom odpu-
szczenie: A Pan Bog sam odpuszczał
kázdemu wiernemu iſtotnie/ dla obie-
cánego zbáwiciela/ przez ony Káplany
od siebie poſtánowiąne/ iáko y dziś od-
puszcza/ dla obyáwionego iuż Krystu-
sá/ w no

Kościół
Boży
bez odpu-
szczenia
grzes-
chow nie
mógł
być.

o Kluczach Kościel: 665.

sá w Nowym Testamencie przez pra-
wdziwe klugi swoye. Czego poſwiád-
sá tenże Doktor Lib. de Cain & Abel: Pec-
cata per verbum dimittuntur: cuius interpres si-
ue expositor Levita est. Tho iest: Grzechy
przez słowo bywáya odpuszczone/ kto-
regó słowá wykládá cjem ábo tłumá-
cjem iest Lewitá Káptan stárego zako-
nu. A ták áni o słowá Bożego/ áni z
Doktorow starych nie moze kſiadz klu-
czow swoich drugich dowieſć. Jednáť
doſyć śmieie przymawia náſzey Brá-
ciey/ rzemioſtá/ wárſtácy/ y nieumieie
tnoſć ná ocy wyrzućayac. Ale sam sie
bie nie ſánuye/ kto niewinnie ludzi ſtá-
tecznych y dobrych ſlawie obnoſi: Nie
naleza tákowe przymowki Grántow-
skie Theologom/ á dáleko mńiey Kás-
nonikowi y Káznodziei Krzeſćiáńſkie
mu. Náđ tho Ciytelniku miły znáya
dzieſz miedzy Páſterzmi náſzymi ludzie
doſyć wejone/ y nie tylko w Theologiey
ále y w náukach dobrowolnych exercita-
tor. s ktolemi podobno nie wšytcy Rzy-
mscy porównáć mogá/ y w náuce y w
pobożnoſci/ iedno je iá oſobam ludz-

Dla cſe-
w Teſtá-
mencie
Nowym
odpuſz-
cá grzes-
chy Bog
Sam sie
bie nie
ſánuye
ktho nie
winnie
ludzi ob-
noſi.

666. Artykuł xiiij.

Kiem przymawiać niechce: Jako sie w
swoyey Kocham chak kaidemu skatecz-
ney sławy żyje. Co tylko przed sie bio-
rac aby sie ludziom Krześciańskim do
prawdy bez afektow posłuszyć mogło.
O Ceremonie albo obrzedu Kościelnej
wedle słow Páwła s. wpornie sie swa-
rzyć niechcemy/ y gotowismy ćirpyć
wszystkich/ ktore słowu Bożemu nie są
przeciwnie/ a błedow ludzkich nie po-
magają/ Lecz o tych będzie niżej da-
Pan Bog własny Artykuł.

Jeszcze się ksiądz do swych kluczow na-
wraca/ powiadać: [Jż ie Pan Kry-
stus Piotrowi s. osobliwie poruczył/ a przy
Pietrze y s. Piotrem innym Apostołom: prze-
toż Kościół albo zbory Krześciańskie nie do
tych kluczow nie mają.]

Tuż tego powtarzać niechce/ o czym
boskateczna rozprawa była na swym
miejscu/ o Kościele powszechnym mo-
wić: Tu nápretce podziwuy się Cys-
telniku miły chakowey przeciwności:
Kaz Piotrowi tylko ty klucze przywła-
ścił/ drugdy Apostołom przy nim/
a teraz zaś Kościółowi powszechnemu.
Lecz się wjdą dzieje temu ká-
znodziei

o Kluczach Kościel: 667.

znodziei/ je sie w tym nie cinye? Jżali
Apostołowie od Piotra władza swa
brali? Jżali z nim albo przy nim pás-
wel s. kluczow tych używali? takie y in-
Je dnas
Br: Wszystkim tedy Apostołom iedną
Kiem prawem dał Pan Krystus swe
klucze/ co sie z dziechow ich pokazuje/ iż
Apostol-
iednąko wszyscyy urząd swoy sprawo-
wali/ nie biorac od Piotra żadney cons-
firmaciey ná to: Jesli tedy samym tyl-
ko Apostołom te klucze Pan Krystus
podał/ tedy dziś wszystek Kościół nie do-
nich nie ma: Bo iuz Apostolow wie-
cey nie mási/ y rozny urząd iest Bisku-
pi/ rozny Apostolski/ iako to rozdzielił
Páwel s. gdy mówi: Dedit alios Apostolos
Ephe. 4.
alios Pastores &c.

Alle Kościółowi wszystkiemu wobec te
klucze dano/ przetoż nie tylko samym
Apostołom. Czego ácz y sam ksiądz po-
zwala/ ále iż sie drugdy zapamiętywa/
weźmi przed się Cithelniku miły cale
położenie 18. Mattheusza s. tam znay-
dzie/ iż o tych kluczach Pan powie-
dzieć racił/ nie do samych Apostolow
tylko/ ále do wszystkich wiernych: Albo
wiem

wiem chociaż tam iedno z Apostoły
mowił/ iednak mowił w obec o wszyt-
kich członkach Kościoła swoyego/ da-
wając naukę iako sie z bratem grzesza-
cym obchodzić mamy: A dekretu prze-
ciw wpornemu a nieposłusznemu/ nie
kazał Apostołom osobną czynić/ ale
rzekł: (Powiedz Kościołowi.) Dopiero
gdyby Zboru albo gromady wiernych
on ieden wporny członek posłuchać nie
chciał/ niechayci będzie (powiedział)
iako poganin y iawnogrzesznik.

Arześci-
anistego
Kościoła
prawdzi-
wa Flas-
zew.
Ochoż masz kście Baniomiku obyczay
Arześcianistego Kościoła klatew/ że to
nie na same przelożone/ a pogotowiu
nie na iedne głowe Papieża Rzymskie-
go włożył Pan Chrystus/ ale na zebra-
nie pospolite ludu wiernego/ między
którym zároveň y przelożeni być musza:
A takować iest zwiastą tego Kościoła
Chrystusowego/ iako w iednym cie-
le wielu roznych członków/ wedle słow
Apostolskich/ *Multi vnum corpus sumus.*

Roma. 12.
Porząd-
ek w
Kościele
musi sie
zachowa-
wać.
Jesli tedy nad chorującym członkiem
wszystko ciato lutuje/ y nie może być za-
den najmnieyszy członek odciety/ bez
wiadomo-

wiadomości y dopomożenia wszytkie-
go ciata/ thedyć za prawde y w Kościele
takowy porządek stać sie zachowy-
wać musi. Przetoż y przeciwko piśmu
s. y przeciw Doktorom/ y sam przeciw
wko sobie k. Herbest przywłaszcza the-
moc klatew albo wylaczenia s Kościo-
ła samym tylko kaptanom: Gdyż iaw
nie Pan Chrystus dekret wydał o Ko-
ściele/ y wszyscy Doktorowie zgadzają
sie na then wykład/ że Kościołowi dane
sa klucze: A Kościół iest nie sami tylko
ksieja/ ale wszytkich wierzących zebra-
nie. A co sie do thycie przykladu Pa-
wła s. Ktory po sobie przywodzi/ iż w
onym Zborze Korinthim osadził ones
go sprośnego cudzolożnika/ y przez list
excommunicować kazał/ Przeczytaj
sobie Czytelniku miły całe polożenie v.
listu piewszego do Korintow/ a znay-
dziesz cho iawnie/ iż nie sam Paweł s.
ale y on Zbor wszytek za listem ie^o sprá-
wowali one excommunicacia albo kła-
twe: Abowiem ty słowá tam kładzyc
Apostol: *Iudicavi eum qui sic operatus est; in
nomine Domini nostri Iesu Christi; congregatis
vobis et*

Kościół
towi
wszytkie
mu dane
sa klucze

1. Cor. 5.

Obyczaj
klatwy
w Zborze
Bożym.

670. Artykuł: riii.

vobis et meo spiritu, cum virtute Domini nostri tradere huiusmodi hominem satanae in internum carnis. To jest: Osadzitem tego ktorzy tak uczynił / (w Imię Pana naszego Jezusa Chrystusa) abyście się zebrali wy i z moim duchem / z mocą Pana naszego / podać takowego człowieka szatanowi ku straceniu ciała etc. Tamże cho położenie tak zamyka tymi słowami: Nōne deiis qui intus sunt vos iudicatis? Żali nie wy sadszicie o tych ktorzy między wami są? Auferte malum ex vobis ipsis: Wyrzucicie złe s pośredku siebie.

Ochoż widzisz Bracie miły / iako wygrał przykładem y świadectwem Pana wł. s. ktorzy iasnie wszytkiemu Zborowi takowy sad przywłaszczą / wyrzucąc s pośredku siebie złe członki.

A przedsie k. Káznodzieyá zapámietas wszy sie do piekła nas odsyła / y Sátan Alirónowi przyrownywa. Ale pewna nadzieyá naszą o Kluczach Chrystusowych / ktoremi on káżdego wiernego sumnienie rozwiązuie / y do nieba otwára / przez prawdziwe posługowanie słowá swoyego. Te piekielne klucze s ktore

Pan Xrystus káże de° wierne° sumienie rozwiązuie

o Kluczach Kosciei: 671.

s ktorymi kładz tak bázro hory / sobie niech schowa / my się ich z łaski mił tego Boga nie boimy.

Concluduyac ten Artykuł wszytek powiada: [Ż pod czas zowiemy ludzkimi wymysłami co jest istotna wola Boga.]

Czego vchoway nas Panie Chryste abyśmy to czynić mieli. A nie położy tego na nas żadnym dowodem k. Kanonik Przy nim samym znajdnie się takowej śmiałości dośc / że ludzkie vstawy naszym perwnym a własnym rozkazaniem Pánstkiem. Ny iako Pan rozkazał / Sluchamy Koscioła powszechnego / ktorzy wedle oświádszenia Pánstkiego nie na wielkości / ani na zacności osoby zależy / ale na głosie prawdziwym i edinego Pásterzá y Zbawiciela swego.

Sluchamy też Pana / gdzie nas wystrzega / abyśmy się strzegli w tym Kosciele powszechnym fałszywych Proroków: Przetoż ktorzykolwiek przetożeni bężyrości głosu Pánstkiego odstąpili / takowych my też za rozkazaniem własnym Pana swego odstąpić musimy. A gdzie głos prawdziwy iego słyszymy / do

Matt. 7. Ktorzy przetożeni odstąpili głosu Pánstkiego takowych słuchanie my / do

672. Artykuł xv.

my/ do tych sie przytaczamy: Jednąż
zawse kościoła powszechnego y przelo-
żonych porządnych słuchamy: to iest/
tych wszystkich ktorzy sie miedzy wiel-
ką gromadą powołanego ludu Krze-
ścińskiego nanka Chrystusowa spra-
wuya/ y wedle niey roznice wszytki sa-
dza y stánowią. Lecz nie dał samemu
Piotrowi Pan Chrystus osobliwych
kluczow/ ani go starszym nad Aposto-
ły przelożył/ nie podał ich też Piotr bi-
skupowi Rzymskiemu. Nie był Piotr
nigdy pasterzem powszechnym/ nie po-
stanoził też Papieża na swe miejsce:
Przetoz temu wszytkiemu/ iako wymy-
skom ludzkim/ wiary nie dawamy:
O czym Bracie miły miałeś na swym
miejscu wywody dostateczne.

Artykuł Vietnasty.

O Ceremoniach Kościelnych/
abo o rzeczach przypadłych.

Jest to rzecz nam wszytkim pra-
wie wrodzona/ iż pozwirzchne
a cielesne

o Ceremoniach Koś. 673.

a cielesne sprawy bärziej zawse do ciso Bärtey
wielką przypadają/ a niżli duchowne zawse
y wnetrzne ćwiczenie: Stad widzimy/ cielesne
je y chwale milego Boga/ do ktoroy rzeczy tu
przyrodzenie każdemu wklazuje/ wiecej ciłowies
ludzie na pozwirzchnich ceremoniach ká niż dy-
zwoyli fundować/ a niżli na prawdzie chowne
wym serdecznym odrodzeniu y chwa-
leniu. Abowiem iż stworzenie wselaś
kie Stworzycielowi y Pánu swojemu
część y chwale oddawać powinno/ do
tego sam przyrodzony rozum wszyts-
kim wobec ludziam wklazuje/ Lecz ias-
kiem sposobem też stworzyciela chwa-
lić/ y iaka część iemu sie podobac może/
iuz tu rozum nasz wstawia/ a w rzeczach
Boskich iesth glupstwem y niewiados-
moscia. Przetoż á cokolwiek Turcy y
Żydzi pilnymi Ceremoniami/ y wielką
nabożnoscia chwala iedyneho Pána
Boga stworzyciela nieba y ziemi (ias-
ko oni powiada) iednąż rzecz per-
na/ iż Pan Bog chwali y od nich y mo-
dliwy nie przyjmuy. A ciemuż iż nie
wedle obráwienia Pánstiego thy swe
nabożensthwa sprawuya/ ani woiley
obietnic

Osobli-
wych kl-
uczow nie
dał Pio-
trowi
Pan.

Od Tur-
kow y od
Żydow
Pan nie
wdzięczy
nie chwa-
li przy-
muie.

674. Artykuł xv.

obietnic Pániskich poznali. Abowiem
 cizowiek wśelaki s przyrodzenia swo-
 yego/nierozumie chwały Boskiej pra-
 wdzimew. Przetoż oświadczył cho Pan
Isai. 39. Bog/ iż wsthawami ludzkiem chwa-
Mat. 15. lon być nie może. A tak nie potrzeba
 sie było k. Kanonikowi tak długo ba-
 wić okolo chwały wnetrzney y pozwie-
 rzchney rozdzielow: abowiem wybor-
 na między nami o tym zgod. / iż we-
 wnatrz y pozwirzchu/ tak duża iako y
 ciąłem/ powinien cizowiek Krześciani-
 ski Pánu Bogu chwale przystoyna od-
 dawać: Lecż to iest *status controuersia*, y o-
 tym questia/ Jesli wstawy ludzkie má-
 ya być z Boskiem rozkazaniem wła-
 snem porównane. Item: Jesli sumnie-
 nia nasze nieodmiennie obowiązac mo-
 ga. Item: Jesli takowe naboženstwa
 zmyślone/ ktore sobie ludzie stánowią/
 Pánu Bogu sie podobaya. O czym
 krotka może być między nami rozprá-
 wa: Abowiem rzecz perwana/ iż z domy-
 stu naszego Pan Bog ani chce ani mo-
 że być chwalon. Przetoż żadna miara/
 ludzkie wstawy chociaz dobre/ y poma-
 gające

z domy-
 stu nasze-
 go Pan
 Bog nie
 chce być
 chwalon

o Ceremoniach kof. 675.

gające do chwały Bożej/ nie mogą
 być z Boskiem rozkazaniem porówna-
 ne. Bo bez ludzkich Ceremoniy (iako
 to sam k. Kanonik zeznawa) może być
 cizowiek zbawion/ á bez Boskich żado-
 na miara. Także powinniśmy nieoda-
 miennie czynić to wszystko/ czo nam p.
 Bog przez posty swooye prawdziwe/
 przez Proroki y Apostoly rozkazał y po-
 stánowił. Inśe wszystkie w kościele krze-
 ścianiskim zwyczaie y statuta Biskupie
 mogą być oprocz obrażenia miłości á
 zgorśzenia opuśczone/ y odmienione/
 wedle potrzeby mieyscá/ czasu/ y zbudow-
 wania cizowieka pospolitego: O czym
 wszystkim snadny dowód s pismá S. y
 z Dokthorow kościelnych pokazać sie
 może. Jedno iż porządkiem musie B.
 Herbestowi odpowiadać.

Iż chwala wnetrzna w prawdziwey Chwale
 wierze nadziei á miłości zależy/ to pra-
 wdá/ Ale pozwirzchnia nie dostatecz-
 nie ksiadz opisuje/ aby w przypadkach
 rzeciach tylko zamyslać sie miała/ iako
 w porządku kościelnym/ w chowaniu
 Ceremoniy/ w pilnowaniu swiat y po-
 stow!

Zwyczaie á wśta-
 wy biskupie
 mogą być
 opuśczone

Chwała
 wnetrz-
 na w pra-
 wdzie
 wey wie-
 dziei á
 miłości
 zależy.

676. Artykuł rv.

stow/ y wstaw kościelnych wszystkich:
Abowiem przednieysze ciałstki a prą-
wie grunthowne opuścić wsi/ wstawy
thylko a Ceremonie kościelne na goro
wysthawia: Jakoby w ciele ciłowies
czim pozwirzchnich inszych rzeczy
nie bylo/ ktoremi Pan Bog vprzeymie
a osobliwie/ od każdego wierneho/ by-
wa chwalon/ oprocz Ceremoniy a po-
stow postanowionych.

Przed sie
wzicie
F. Kano-
nika.

Przypatruy sie Ciytelniku miły temu
pilnie/ co za przedsiwzięcie tego nasze-
go Kanonika: Izali mu tho rzeczo-
być nie moze/ ii wstawy Boze opuścić
aby swoye tym lepiej zalecić mogł.

Izali z wiary a z miłości wnetrzney
przeciw Bogu/ nie pochodza wszystkie
pozwirzchnie sprawy pobożne: Z do-

Z dobre-
serca do
bre wsi
tko po-
chodzi.

bre go serca wylewają sie dobre a przy-
kladne stowa/ a postępek trześcianstka
y skromna we wszystkim a wciwła po-
stawa: Co wszystko przednieysze ciał-
stka jest pozwirzchniey chwały Bożkiej
ktora ciałem naszym wyrzadzamy/ na-
se ciałstki ofiaruyc ku wpełakiej swia-
tobliwości/ iako Apostoł mowi.

Roma. 6.

A sam

o Ceremoniach koś. 677.

A sam Pan Chrystus powiedzyeć ra-
czył: Tak niechay świeci nasze światło
przed ludzmi/ aby był sthadowal on
Ociec niebieski: A tak pirwey tho bylo
położyć co jest przednieyszego/ Potym
máya swe miejsce y Ceremonie kościel-
ne/ dla dobrego porzadku postanowio-
ne/ poki nie sa przeciwnie stowu Boże-
mu. Jednak záwsze pamiętać mamy
ten rozdział/ ii przykázanie Boze jesth
przednieysza chwala/ ktore opuszczone
y odmienione być nie moze/ we wszyst-
kich pozwirzchnich sprawach naszych
A Ceremonie y obrzedy kościelne cieszto
troć musza dla stusnych przyczyn od-
mianębrać/ y moga być bez grzechu op-
uszczone/ y moze być bez nich zbawie-
nie/ iako sam ksiadz pozwala.

Kosztaz
nie pnie
stie prze-
dnieysza
chwala.

Bez Ces-
remonie
zbawie-
nie być
moze.

Powiaáda też k. Kanonik/ wedle swoy
Rhetoryki/ Iz kościół tak dobrze te przy-
padle rzeczy rozrzadził/ żez nich samych pro-
sty ciłowiek moze sie nauczyć wiary nádzie-
ye a miłości. W czym obacz bracie mi-
ły opaczny postępek/ abowiem z wi-
ry a z miłości prawodziwey/ miałaby
dopiro thá pozwirzchnia chwala po-

Bez wi-
ry a mi-
łości po-
zvirzchn-
na chwa-
la zachow-
wana nie
moze być

v iiij

chodzić

678. Artykuł xv.

chodząc/ktora w przypadłych rzeczach należy. A gdzie wiary prawdziwey y miłości nie ma/ tam żadna pozwiirzchna chwała y świat a postow zachowanie pobożne być nie może.

Przy pirmszey części powiada k. Rádonik/ iż nie wszytki Ceremonie w Kościele Bożym są wstáwami ludzkiemi/ Ciego mu śródnie pozwałam/ iedno niech nie confunduy wstaw Apostolskich s Papiestkimi: Abowiem Apostołowie mieli powołanie swoye od Pána Krystusa immediate, nie przez ludzie/ y ktemu świadectwo pewne Duchá Bożego/ y moc zupełna do stánowienia náuk nowey o Krystusie/ ktorey cudami wielkiemi dowodzili/ y nie nie stánowili w Kościele/ iedno zá własnym rozkazaniem Bożiem. Lecz żaden Biskup ani Papież takowego powołania Apostolskiego nie ma/ ani mu iesth moc dana od Boga/ stánowić rzeczy nowe w Kościele/ abo wymyslać chwale iáka pozwiirzchna Pánu Bogu/ bez ktoreyby zbawienie być nie miało: Tylko tego śrzedz powinni co im Apostołowie podali

Apostołowie zá Bożym rozkazaniem własnym w Kościele stánowią.

o Ceremoniach Koś. 679.

podali/ A iesli co wedle czasu y potrzeby by ludu polspolitego/ dla porządku do tego pobrego stánowia/ to ácz trzymano być ma/ iednak sie nigdy nie zrowna do wstaw Bożich/ przez Apostoły y Proroki oznáymionych/ y nie obowiazuye ludzkiego sumnienia do potrzeby zbawienney. Jeszcze y miedzy wstáwami Bożkiemi iest ten rozdział/ że iedne są wiecine/ y nigdy nie odmienne (Lex moralis) Drugie do czasu tylko wieczynne. Miedzy ktoremi też była ona Apostolska wstáwa/ aby nowi Krześciani nie s pogánisthwá náwroczeni nie iadali krwiesy rzeczy záduśonych/ dla onych żydow Krześcianskich/ ktorzy ieszcze wstaw Mojżesowych opuścić zarazem ná początku nie mogli. Przetoż bracia násy przesthor nie o tym pisa/ y zowa to (iáko właśnie iest) wstáwa Duchá Bożego. Ale nie może tym k. Rádonik swoich Papiestkich wymyslow potrywać: Bo insze są wstawy ludzkie (iáko sam powiada) ktore Pan Krystus gani/ wszytki takowe ktore ludzie oprocz rozkazania Bożego dla zwyciężow star

Biskup- tego po- winni strzedz co im po- dali Apo- stowie Miedzy wstáwami ludzkiemi rozdział

680. Artykuł xv.

W Kościele Rzymskim wiecy strzeżone ludzkie wstawia nam roztążnia Pańskiego. Szych swoich zachowywa/ y snadz wiecy ich przestrzegawa/ niż przykazania Pańskiego/ iako czego dosyć widzimy w Kościele Rzymskim/ że lud pospolity od swych pasterzow z dawna w tym błedzie wtwardzony/ wiecy przestrzegaw postow/ swiat/ y odpustow/ od ludzi postanowionych/ a niżi własnego roztążnia Bożego/ ktore zależy w prawey wierze/ pokucie/ miłości/ ciepłowości/ y wszelkich weczynach pobożnych przeciw bliźniemu. Ale o tym Gregorius Papież nadobnie napisał Canon. *f. Consuetudinem &c.* Jesliby nam zwyciężay przywoził/ ná cho baczyć mamy czo Pan mowi: Jam iest drogá/ prawda y żywot: Nie powiedział iam iest zwyciężay/ ále powiedział iam iest prawda. O rozdziale załonu Bożo wiemy do brze/ iż iest ieden wieczny/ ktory sie w dziesięciorgu słowach Bożych zamysła/ y wiecznemi ciásy wszytki ku postuśenistwu nieodmiennie obowięzuie. Drugi iest do sadow/ á trzeci do Ceremoniy należacy/ ktore obá wedle ciásu powinniśmy thát zachowywać/ iako nam ro

Ioan. 14.

Załonu Bożego rozdziel

O Ceremoniach Koś. 681.

nam roztążano. A tak baczyć nie moge iákiego dołładu w tym k. Kanonie od Bráciey nášey potrzebuje/ gdyż to rzeci perwana/ że generaliter w obec wšstęli przykazania Boſkie/ máya mieć waſność ſwoje przed wšytkiem i Koſciela nemi ábo Papieſkimi wſtáwami/ ktore prozno kſiadz z Boſkimi porównáche. A co powiáda iż to Koſcielne poſtánowienie iest ſwiećić ſwietá y nie robić w nie/ dla ſłuchania Mſey/ To prawdá/ Ale iż iesth przeciwné ſłowu Bożemu/ przetoż go trzymáć nie mamy: Abowiem ſeść dni kázał p. Bog robić/ á ſiódmy ſwiećić/ A kſieźa náklá bli ſwoich ſwiatek bez miáry/ cym do proznowánia lud poſpolity náłóżyli/ że miáſto ſwiecenia nagorſie ſie rzecy dzieya w ty dni. Tak poſpolicie bywa/ że dyabel miétko ná proznowániu leſga. Też o Mſy Rzymskiej doſtárecz nie ſie wywiódło ná ſwym mieyſcu/ iż iest przeciwna Teſtámentowi Pańſkiemu y iego iedyney ofierze/ przetoż iey ſłucháć nie potrzebá. O zdeymowániu ciápek w Koſciele/ piſ

vſtáwy Boſkie wańney ſe ni ko ſcielne.

Dent. 5.

Nagorſie ſie rzecy dzieya w ty dni ſwiete.

v v

ſe pá

1. Cori. 11. **S**ę Paweł s. do Koryntow/ Ji meszcy
 znie nie przystoi przykryta głowa mo-
 dlic się Panu Bogu/ Jednak nie rosta
 za tego/ ani zamierzył *pracię*: Przeto
 nie grzeszy kto dla choroby głowę swo-
 yę w kościele przykrywa/ bo Pan Bog
 na serce pąchrzy nie na zwierzchnia po-
 stawie/ *et semper praeferatur dilectio Ceromo-*
nys: Pod zastona wolności Krześciań-
 skiej nie mamy się wstamować s po-
 stuśnictwą/ tak pasterzow prawdzi-
 wych iako y świeckich pánorow y regens-
 tow: Abowiem thá wolność naszą du-
 chowna jest/ w odpuszczeniu grzechow
 daremny/ y w odrodzeniu wnetrza-
 nym zależąca: że iuż wolni jesteśmy od
 królestwa śatanśkiego/ y od wiecznego
 potępienia/ że iuż grzech nie pánuje w
 ciele naszym/ ále żywe w nas Krystus
 Jezus przez zadawek Duchá s. kthores
 mu dobrowolnym á w dziecinym ser-
 cem wydawamy ku postudze cżłotki
 nasze. O czym státeczna y zgodna z A-
 postolskim piśmem náuke zachowuyó
 nasze brácia/ y tu ná tym mieyscu do-
 brze thy słowá položyli Ciesiny wolni
 od prze-

*et postu-
 s. nstwa
 wystamo-
 wóć się
 nie mas-
 my.*

Galat. 2.

od przekleństwa y iármá zakonne^o Já *Krześcia*
 kof y sam kładz to zeznawa mówiac: *ánsta*
 (Ji to prawda gdyby iedno kto dobrze roz- *wolność*
 umieć chciał) *]* A czemuż tedy (iako v *iáka.*
 przeymemu należy) niechce dobrze ro-
 zumieć prawdziwych słow? Ciemu
 woli gadać y diwinować ináczey á ni-
 śli nápisano? Ciemu z demystu swoye
 go posadza y potapia niewinne?
 Zaprawde jest się ciemu podziwować
 tak wielkiej tego niechęci á niekrześci-
 áńskiej wasni przeciwko nam:
 Powiáda iż thá wolność wzruszył á w
 Niemcech chłopcy przeciw pánom: A
 le bárzo się w tym nie bacz: Abowiem
 rzeci dobra y swietha nie może s siebye
 złego owocu wypuścić. Przethoż oni
 sedicionarze/ nie mieli gruntowney ná-
 uki o wolności Krześciańskiej. Y wie-
 my cho dobrze z historyey/ że cieleśnym
 obyczájem te wolność duchowna ro-
 zumieć chcieli/ y dla tego byli przeciw
 pánom swoim powstałi: A le nie mó-
 że się ná brácia nasze nic takowego z lá-
 ski miłego Boga pokázáć/ Jáwne o
 thym piśa y w cza/ y rzecza sama tego
 podpie-

Zwierzę
chność
od pospo
litego czo
wieka v
ćwie
záchowa
na być
ma.

684. Artykuł rv.

podpierała: Aby zwierchność wsłania
ka od ciałowieką pospolitego była w
czciwości y w bożazni powinnej zach
wana: Jawnie o zakonie Bożym po
wiadała/ i jeśli mu postuśenstwo zu
pełne powinni/ oprocz onych Ceremo
ni y sadom i y dowstich/ które iuż we
społety z Rzeczapośpolita ich dawno
swoy koniec wzięły.

Nie gardzimy ystawańmi Koronnemi
y do rzadu wsłankiego pobożnego ra
dzi sie przykładamy. A tak powstyo
dzić sie musi ten który ludzi nierwinne/
bez wsłankiego dowodu sromotnie ob
nośi y ścacye/ á to ná nas kładzie/ cze
go sami winni: Abowiem iáwna rzecz
wszemu światu/ iáko wiele krwie Krze
ściáńskiey we Franciey/ Angliey/ y w
Niderlándzie/ dla niezbożney iurisdic
ciey Pápięskiej tych lat rozlano/ y ro
zlewać nie przestawała.

A niemniej y za takowa śmiałość go
dzien then náś Theolog znácznego za
wstydzienia/ i sié tak beśpiecznie do wy
kładu praw Koronnych rzucił/ czo re
mu nie należy/ á przywiliy on Władzi
stawow

o Ceremon. kosc. 685.

stawow (de Hereticis) kładzie ná nas
zá pewny Koronny statut. Znáć ktho
czemu nie rozumie/ á rzeczy rozne w tu
pe pomieszała: Niechay tedy pámie
ta kładz Theolog/ i z v nas w Polsce
Státhutem Koronnym nie nie może
być / bez przyzwolenia y dołożenia
stanu Xycerskiego: Sam tedy Władzi
staw Krol bez Seymowego consensu
stánowiąć takowych rzeczy ná Korone
nie mogli: A tey y then przywiliy tylko
przeciw Heretykom mówi/ ktorzyby s
Ciech do Polski przychodzili/ Ale eno
śliwym ludziám y pobożnym á státec
nym Krześciánom/ wolno y s Ciech y
ze wśad y wśedzie iáwnie przebywać:
Veritas enim vincit.

A i z náderwstho do mieciá sie kładz
tárga/ á Heretyki (cho iest wsłanki kto
rzy Papieżowi prawde mówia) chce
bić y mordować: obaczyć sthád mojes
Cytelniku miły/ co to zá pánowie/ kto
rzy nie stowem Bożym/ ani przykłady
choeliwemi/ ále żelázem y ogniem o
wieczki Krystusowe náwráćć chce. Num. 35
Rozkazał Pan Bog mejo boycená gár
dle karác

Bez przy
zwolenia
sta
nu Xy
cerskie
nie nie
może być
statutem
Korona
nym.

Náwrá
ćć chce
miejem
kśieja
nie stó
wem Bo
żym.

Num. 35
Deut. 19.

dle kárác/ tho iest kthoby przelał krew
 cżlowiecia/ áby zaś iego była przela-
Matt. 7. na: Ale obledliwych nauczycielow nie
Matt. 13. kazał bić/ iedno sie ich wystrzegać/ nie
 kazoano kátolu wyrwać miedzy pseni-
 ca. Abowiem z ludzkiego rozsądku o-
 mylnego/ musiałoby wiele psenice po-
 ginać miásto kátolu. Przetoż to swoye
 mu rozsądkowi zachował Pan Bog/
 Tám dopiéro takowe duszne meżoboy-
 ce kárác ná duszy ich bedzie/ iáko mowi
Ezech. 3. przez Proroká: *Sanguinem eorum requiram*
de manibus vestris.

A co sie dotycze tey propoziciei (Jeste-
 smy wolni od przeklectwa zákonnego
 także y od iármá zákonnú) nie nie iesth
 iásmieyszego w piśmie S. iáko tho: Ji
 Krystus Jezus sstał sie dla nas przez
Galat. 3. klectwem (iáko Páwel s. mowi) áby
 nas od przeklectwa zákonnego wyba-
 wil/ thákże y od iármá onych vstharo
 przez Mojsesá dánych/ iesthesmy wy
Acto. 15. swobodzeni/ iáko Pieter s. mowi: Jes-
 dnák powinni smy postuśensth wo za-
 konowi Bojemu záwsze/ ácz go wypel-
 nić nie możemy. Przetoż nie stuśnie k.

Kánon

Kánonik Brácia stał strefuye/ prosta-
 kámié nazywájac w piśmie s. gdyż o-
 ni wedle słow Apostholskich mowia/
 ciego ten zacny Theolog nie baci y.
 Ták sie záwsze musi pelnić dekret Syn *Matt. 11.*
 ná Bożego/ ktory powiáda: Ji Uciec
 niebieski od madych zákrýł tátemnice
 krolestwa swowego/ á prostáciom ye
 obja wil. Aczkolwiek y tego baci yć nie
 moge/ co zá przyci yne y wedle swiáta
 ma then kśiadz do tych cżestych á grus-
 bych przymowek/ gdyż rzecz pewna
 iesth/ iż sie brácia násy dobrze y pilnie
 dosyć veja y ćwicja w Theologiej/ y
 w thák dobrych skolach bywali/ iáko
 kiedy k. Herbest/ y wiecey cżásu do the-
 go przytożyli drudzy/ á niżli ten nieda-
 wny bárzo Theolog skoly Králowa-
 skiej/ s ktorey pospolicie kpsie Gwiaz-
 dozorce wychodza niż Theologowie.
 Ale nalepieyby sobie nie przymawiać/
 á w miłosći o prawdzie sie wywiádo-
 wać. O waszych prawied duchos-
 wnych iż Brácia przypominá y/ nie
 przeto iui w obec wśytki pochwalili:
 Abowiem chocia tam wiele dobrego
 sie zná y

skoly.
 Krátoz
 w skiej
 Theolog
 k. Her-
 best.

Prám.
 duchos-
 wne.

sieznayduye/ tedy iednak wiele też jest
y zlego y niepotrzebnego. Przetoż w
dle dekretu przywiedzionego/ Auſanie
ty obyciaje od was przyjmujemy/ ko
renie sa przeciwne słowu Bożemu/ y
wierze Krześc. ańskiey: Co bez pilnego
rozsadku żadna miara być nie może
duo ii p. Kanonik nie chce na światło
y uchrania sie rozsadku pospolithego/
na kśiedza Papieża tho tylko wkłada
yac. Ale iednak prawda wyścisła sie
ku ostatkowi/ powiada: że Kościolowi
powśedchnemu/ należy o tym sadzić.

Co wszy
skim naz
ieży też y
każde
mu z oso
bną.

A co wszytkim należy tho też każdemu
z osobną/ bo każdemu zbawienia po
trzeba/ y bez wiadomości a rozsadku
prawdziwego nie może być wiara/ a
bez wiary zbawienie etc.

O poście też będzie trofke niżej/ dali p.
Bog osobne miejsca/ tu sie prożno ba
wić nie chce. Tylko sie temu p. Kanoni
kowi dziwuyc/ iż drugdy rebus seriis im
miscet ledá co/ iáko y tu o tym obiedzye
piathtkowym (iż go Sarnia piecienio
ciciono/ a wina sie po niey dobrze na
piyano) nie bacze by bylo co pisać.

Bywa

Bywalem ja y poście y w piathtki na
wielu obiedziech pańskich y Biskupich
widalem tego wiecey. Ale nie o tym Krześc.
rzecz iáko kto czyni/ lecz iáko przystoi ańskie
należy Krześc. ańskiemu ciłowiekowi posty.
pościć. Nie odrzucamy postow Krze
śc. ańskich/ o iákich y w piśmie s. czyta
my/ y piwśego Kościola przykłady
mamy: Ale przebierania pokarmow/
y zniewolenia do postow Papieskiego
chwalić nie możemy/ bo tho jest prze
ciw nauce Apostholskiej/ y piwśego
Kościola obyczajom/ iáko na swym
miejscu da Pan Bog okazano będzie.
O godzinach Kościelnych mówić wie
le nie potrzeba: A koby temu nierad/
aby sie bez przestánku chwala Boża od
ludzi czynila: Ale widzimy w Rzym
skim Kościele opáciny porzadek/ wci
niony na kształt pog. ańskiego nabożeń
stwa: Abowiem pog. ańniaymowali
do swoich Ceremoniy y do spiewania
pewne osoby/ y tym bogi swoje blagać
chcieli. Tymże sposobem dziś Kanon
rowie y Wikario wie nayemni/ za prá
laty bogate prożnujace/ y za lud pospo
lity nie

Godziny
Kościel
ne.

pog. ań
skim o
byczaj
w Papie
stwie od
prawna
chwala
Boża.

lity niedbály/ chwale Boża odpráwu
 ya: Lecz osadził to Pan Krystus/ i pra
 wdzíwi chwaleze máya Bogá w dus
 chu swoim á w prawdzie chwalić: prze
 toż tákowey powinności niét przez na
 yemniká odpráwić nie moze. Dobrze
 czyni Kántor y Wikárij że w Kościele
 spiewa psalmy chwalać Pána Bogá
 ále za mie tego uczynić nie moze/ musie
 ia sam sercem y umysłem zupełnym/ y
 głosem do tego sie przyłożyć. Ktemu/
 tákby spiewać miał wedle rozkazania
 Páwła s. aby lud pospolity rozumiał/
 y chwaly tákowey pomagał. A tákby
 thej spiewać miał/ żeby sie serce z wsty
 zgadzało/ E chore iesli nie iest tu Pánu
 Bogu zápalone/ glos on y spiewanie
 wšytko nierozumnemu dzwietkowi po
 dobne bywa/ á chwala Bostka názwa
 nobyć nie moze. Przetoż sławny Do
 ktor Tomás de aqui: ták o tym powiá
 da/ że słowá modlitwy wśelákiey/ nie
 máya być dluzey czynione/ iedno po
 kto czuje umysł w sobie tu Pánu Bos
 gu chucliwý. Ezo rácz Pánie Boże dáć
 ludowi twoyemu/ aby smy ták wstáwi
 cjinie mo

Ioan. 4.

1. Cor. 14.

Serce z
 wsthy w
 spiewá
 niu zgo
 dzieby
 sie miás
 to.

cinie mogli być chciwi do chwaly two
 ley/ żeby smy cie nie przez nayemniki/ á
 ni głosem tylko y godzinami zwyczáy
 nemi/ ále záwśe w duchu y w praw
 dzie chwalili. A thák nie potrzeba k.
 Kanonikowi láborować o thym thák
 wiele/ dowodząc godzin/ Konplet y
 Triesporow: Abowiem życzylibysmy
 te Kościotowi Bożymu/ aby ná kśtate
 onego niebieskiego zboru y przykładem
 Apostolskim był pilniejszy do wstáwi
 cnej modlitwy y chwaly Pána swego
 Lecz godziny Rzymskie y owoy zwyczáj
 ne á nierozumne Kántorowskie spiewá
 nia/ gdy sie temu Cytelniku miły przy
 patrzyć/ znaydziesz iż nie tylko odstrze
 lity sie dáleko od prawdziwey chwaly
 Bostkiej/ ále snadź przyczyna były y sa
 ludowi pospolitemu/ do zániedbánie
 y porzucenia onej piwśey ktorá sie od
 wšytekich dzialá zwyczáyneý chwaly
 Kościotá powszechnego. Abowiem tá
 kowa perswázya poblażnili lud pospo
 lity oni daróni á nieumieyetni kśieja/
 gdy sie na funduże Kościelne zdobywá
 li/ twierdząc to śmieie/ tákoby oni zá po
 spolity

Godziny
 Rzym
 nie przy
 czyno sa
 zánies
 dbánta
 prawdze
 wey Bos
 kiey
 chwaly.

692. Artykuł xv.

spolithy lud mogli chwale Boga od-
 prawować/ y za ich niedbalsztwa á swo-
 wolność thym sposobem dosyć czynić/
 Za ktora praktyka/ snadnie to v ludzi
 prostych otrzymáli (iáko iest przyro-
 dzenie náše ku służbie Bożej bázro le-
 niwe á niedbale) iż każdy wolal pospo-
 licie powinne nabożeństwo przez kśie-
 dza Bántorá ábo Wikáriego Pánu bo-
 gu wystawować pieniądźmi ábo fun-
 duszem iákim to nágradzáya cz/ á niźli
 sobie y ciálu swemu w tym cieśko czy-
 nić/ máto ich było ktorzyby sami przez
 sie Pána Boga chwalili: co y dzis z ja-
 toscia między soba widzimy. Stad v-
 rosty bagáctwa wielkie pánow ducho-
 wnych/ ktorych nie zayrzymy Jch M.
 ani fundusow koscíelnych psujemy
 (iáko to nam k. Kanonik śmiéle záda-
 wa) Ale tego sie nápomínamy słu-
 nie á spráwiedliwie/ áby rák hoyne ná-
 dánia Rzeczypospolithey y przodkow
 nášych/ ku pobożnemu sáfunktu/ we-
 dle Kanonow koscíelnych y praw po-
 spolithych/ obracáne bywały.

Alż Wiątykiem ná nas kśiadz dowo-
 dzi/ mnie

przyro-
 dzenie
 náše ku
 służbie
 Bożej le-
 niwe.

Stad v-
 rosty bo-
 gáctwa
 duchow-
 nich pa-
 now.

o Ceremoni: koscíel: 693.

dzi/ mniemáya c iż przeto v nášey brá-
 ciey chwały Boskiej nie máś/ że Wiá-
 tykow Rzymskich nie máya. Podzi-
 wuy sie brácie miły tákowemu Theo-
 logowi y tákowej consequentey: Quasi
 vero: iáko by oprocz Wiátyká nie mogli
 cztowiek Rzeszcíániści modlitwy y cty-
 nienia dzyak Pánu Bogu porzadnie
 czynić: Ale coż osobliwszego ich Wiá-
 thyk moze mieć náds psalterz Dawi-
 dow/ náds modlitwe Pániska/ y náds o-
 ny kántyki prorokow y Pátryárchow
 swietych/ ktorych my przykład y wzor
 bierzemy/ gdy Pánu Bogu modlitwy
 y dziełczynienia náše wstawicźnie oda-
 dawamy. Al Wiátyk Rzymski dla tes-
 gosmy ná strone odtożyc musieli/ że sie
 s ściyra chwala Boża nie zgadza/ cje-
 go kto niewie/ niechay gi przeczyta:
 Nie gánieniem cokolwiek iesth dobrego/
 pobożnego/ y z Apostolskim podániem
 zgodnego/ badź ná Wiátyku/ badź ná
 Wieśporzech/ Kompletach y godzi-
 nach Rzymskich/ tylko abusus/ y prze-
 ciwne słowu Bożemu wymysły oda-
 rzucamy/ gdyż wielomownoscia á lic-
 z

Wiáty-
 kiem k.
 Zerbejt
 dowodzi

Dla cje-
 gosmy
 wiátyk
 Rzymski
 odrzuca
 li.

Wielom-
 ownos-
 cia Pan-
 Bog nie

694. Artykuł xv.

może być ba słow y pacierzow nie może być p.
chwalon. Bog chwalon/ bo to Pan Krystus po
gąńskim obyczajem nazywa.

A tak niemiał kśiadz tak bezbożnie nąs
sey bráciey przypisować ducha dyabel
skiego/ sam siebie tylko s swoyemi prá
laty kosciolem powszechnym nazywá
yac/ y przy swoyey thylko stronie dary
Ducha Bożego zamykáyac: Skąd os
baczyć możesz Cytelniku miły/ jeśli mi
łość Krześcijańska/ kęgra sie on zwykt
nád miáre chlubić/ iest w tym ciłowię
ku. Ja áczbym też mogł kśiedzu dobrze
to zapłacić/ ále samá rzecz á prawdá/
niech v káždego bącznego zá nas odpo
wiáda.

Niedzie *la.* O Niedziele iuzem kłká
kroć odpowiedzyał kśiedzu/ X prosié
Cytelniku miły/ niechci tak częste iedo
ney y teyże rzeczy powtarzanie przykre
nie będzie: ábowiem ia musie wedle po
rzadku ná wszystkie odpowiadáć: Wi
dzisz o co idzie temu kśiedzu Kánoniko
wi/ nie tak wiele o Sobote/bo iey sami
nie świeca/ ále o to/ áby pismo święte
znieważyl/ á niedostateczne być ku po
trzebie y wiadomości zbáwienney oka
zali: Cze

o Ceremon: kosci: 695.

zał: Czego iáko nigdy dowieść nie mo
że/ thák vchoway nas tego Boże/ áby
smy ku temu przystáć mieli: Ábowiem
tákorwym sposobem zgineláby wszyt
ká pewność wiáry y powinności ná
sey Krześcijańskiej/ á pod tytułem ko
ścielnych vstaw/ musielibysmy wśelá
kie vstawy ludzkie/ chociaż pismu A
postolskiemu przeciwné/ przyjmowáć:
Tak tedy ná to odpowiadám: że Sobo
the sami Apostołowie odmienili/ má
yac słowá ony Páńskie do tego/ gđy
mowi: Syn cztowieczy iest pánem So
botnego dnia. Przetoż ná znák tego/ że
iuz Ceremonie stárego zakonu wzięły
swoy koniec/ dla z martwych wstánia
Páńskiego postanowili Niedziele/ kto
ra dniem Páńskim s tey przyczyny ná
zwáli/ iż Pan Krystus swoim z mar
twych wstánieniem wieczna Sobote tes
go dnia zaczął/ iáko to Jan s. w Obyá
wieniu swoim wspomina: A tak sá
memu pismu tylko wierzac w rzeczach
zbáwiennych/ trzymamy Niedziele/ iż
s pismá pewny dowód mamy/ że to
iest traditiá Apostolská. O inszych
r iuz świec

Matt. 12.
Dla cze
Niedzie
la postá
nowioz
na y ná
zwaná
páńskim
dnem.

Apoc. 1.

696. Artykuł xv.

świątach których dosyć nakładli w ko-
ściele Rzymskim/ nie widzimy żadne-
go podania Apostolskiego/ y owszem
iżna przeciwność w tym zakono-
w. Pánstkiemu dzieye się: Abowiem sześć
dni Pan Bog rozkazał robić/ a siódme
go odpoczywać. A teraz na każde swia-
teczko ludzie prożnujący/ wedle nauki
Eusejus (który powiada że w świętą
grzech robić) robotę powinniż zanie-
chawszy/ na zbytki się wdawają/ a wie-
cay pamiętke świątąską niżli świętych
Męczenników albo Apostolów obcho-
dzą. Ale czym tego dowieść mogą/ że
by w świętą inże/ oprócz dnia siódme-
go Niedzielnego/ grzech robić/ a zwa-
żając przeciw ták iásnemu rozkazaniu
Bożemu/ który powiedział (sześć dni
będzieś robił:) Jeżeli pamiętka swię-
tych Apostolów y Męczenników czy-
niona być nie może wespół s powin-
ną a sprawiedliwą robotą? Jeżeli nau-
ki poránu o tym posłuchawszy cżło-
wiekt prósty/ do swojej roboty wrócić
się nie może? Jeżeli lepiej prożnować?
Nie odrzucamy tedy pamiętki Apo-
stolskiej!

Deut. 5.

pamięt-
ka swię-
tych y
przy ro-
botcie cy-
niona
może być

o Ceremon: Kośc: 697.

stolskiej/ y innych świętych/ Ekhora zaś
wsze sobie w Kredzie przypominamy/
Spoleczność wszystkich świętych wyzna-
wając/ Ale tho powiadamy/ że samą
tylko Niedziela tym jest wieczona/ że w
ten dzień od zwyczajnych a powszed-
nich robot/ każdy wedle przykazania
Pánstkiego słusnie odpoczywać powin-
nien: W inże świętą nauki potrzebney
a pobożnych a świętych obyczajach po-
słuchawszy/ może wybornie robić cżło-
wiekt Krześciański/ a y przy robocie ro-
spamiętywać sobie daleko lepiey swie-
te a pobożne wezynki ludzi świętych/ a
niżli w karczmie przy koflu.
A co Esiadz powiada/ że w piśmie nie
máś wzmianki o Apostołach/ y kaie
nam świecić Zachęśa/ Elibiete/ Sy-
meoná/ Lotrá ná Krzyżu etc.
Podziwuy się temu Theologowi czy-
telniku miły/ Jeżeli nie dosyć iżnie o
Apostołach dwánasce napisano? A
 chociaż nie wszystkich Apostolów do-
konczenie żywota opisano/ iednak s pi-
smá s. te pewna wiadomość mamy/ że
Apostołami Pánstkiemi y ludźmi swie-
tymi

W Nie-
dziele od
prac
swych od-
poczy-
wać ma-
my.

698. Artykuł xv.

temibyli. Inſe wſytki hiflorienie mo-
ga mieć tej wiary y pewnoſci/ iako w
w Legē Legendach kſieſzych widzimy/ że thām
dach kſie wiecey ſabul o ſwietych y o ſwiećicach
ſych wie niſz prawdy. Niechże tedy k. Kanoniſt
ceſ ſabul to dobrze pamieta/ że nam ná tym nie
niſz praſ nie naleſzy/ o ſwiethych y o dokonaniu
wdy. ich tak dalece ſie pytać/ y nalepiey cie-
go nam pewnie nie obyáwiono/ thego
ſie nie dowiádownać. Abowiem kiedyſ-
byſmy káſzego ſwietego pamiatke czy-
nić mieli/ nie tylko dni/ ále y godzinby
nam áni minut thák wiele w roku nie
eſtawáto. Doſyć ná thym ieſt/ że wy-
znawamy ſpolecznoſć ſwieta koſciola
powſechnego / thák onych członkow
zmártych/ tak y tu ieſcieſze boſyuiacych.
Nieſli o Calendarz Rzymſki idzie/ niech
Rzymſki pamieta ony ſłowá Auguſtyná S. Ji-
Balens wiele takowych ſwietych ſie znaydzye/
darz y ktorzych thu pamiatke weneruya/ cho-
co o nim ciaz ſa ná drobze potepienia: Czego teſ
trzymáli poſwiadſza hifloria koſcielna Tripár-
patres. tita/ że y oni Biſkupowie dawni iako
ná kogo byli táſkawi/ tak teſ pamiatke
iego wáſyli. Skład zá áffektem wiele
dziwo

o Ceremoni: koſci: 699.

dziwnych ſwietych wroſto w Calenda-
rzu. Co y o Cyrilluſie Alexandrinſk: Bi-
ſkupie tamie przypominan/ iſz cſlowie
ká ſuaru partiá w tumultcie zabitego/ do-
liczby Necjennikow przypifał. Táko-
weteſ iudicium moſe być o inſyich y v-
nas w Polſcie o niedawnych bárzo
ſwietych. Ale nie potrzeba ſie nam o to
ſwárzyć/ ſam to Pan Bog wie kto pra-
wdziwie ſwietym ieſt przed obliczno-
ſcia iego. Rozdział Ceremoniy/ iſz
iedne zowie powſechnemi á drugie o-
ſobnemi/ prawdziwy ieſt. Ale tego k.
Herbeſt doſtátee nie doloſzyć miał/ czo-
ieſt powſechna Ceremonia: Abowim
powſechna Ceremonie tylko thy zná-
duyemy być/ ktore od Apoſtolow ſwoj-
grunt y original w piſmie ſ. máyo/ i. á-
to ieſt krzeſt dziecinny/ ſwiecenie Nie-
dziele/ Wielkanoc/ Swiátki/ y Wáro-
dzenie Pániſkie/ y ieſliby ſie co takowe-
go wiecey pokázáć mogło: Thákowe
rzeczy iednoſtáynie wſytko po wſyſt-
kim ſwiecie roſproſione Arzeſciániſt-
wo trzymáć po winno/ y trzyma. Lecſ
wſytki inſe Ceremonie/ ktore w pew-
nych cja

Ceremoni
w roza
dział.

Atthore
Ceremoni
nie Arze-
ciánie
powinno
trzymáć.

700. Artykuł xv.

ných czasłkach kościoła powszechnego
 albo Rzymiski Papież/ albo inny Biskup
 piśtanowili/ thy mogą być wedle po-
 trzeby czasu y mieyscżą odmienione/
 krom obrażenia miłości Krześcijań-
 skiej/ y nie mają być o tho różnice czy-
 nione/ iako sam ksiądz zeznawa: Ji sie
 nie godzi zbytecznemi Ceremoniami
 ludzi Krześcijańskich obciążać/ a zwła-
 szczą takowemi/ iakie były pod Mojsze-
 sem. Wła to sie z nami k. Kanonik zga-
 dza/ iedno powiada/ że w Rzymskim
 kościele nie mają nic nązbyt. A ty Cży-
 telniku miły przypatruy sie temu/ a co
 kolwiek zbytecznego y prożnego tham
 być obaczyś/ tego zaniechaway/ wśiał
 sie to na swych mieyscach wśedzie ośa-
 zuye/ iako wiele nązbyt wstaw ludzkich
 w kościele Rzymskim/ nie tylko niepo-
 trzebnych/ ale y Bogu przeciwnych:

Tu na predce kilka ich przypomnie.
 Jest w kościele Rzymskim nązbyt ofia-
 ra we Mszy za grzechy żywych y umar-
 tych/ ktora niedzny ksiądz śmie na miey-
 scu kapłana żywego a wiecznego Kry-
 stusa Jezusa Bogu Oycu wystawiać/
 A ono

Wstawy
 przeciw-
 ne Bogu
 w koście-
 le Rzym-
 skim.

O Ceremoni. Kośc: 701.

A ono tego nikt uczynić nie może/ ied-
 no ten sam ktory jest y kapłanem y ofia-
 ra za grzechy nasze Pan a zbawiciel
 nasz: Odtożże to na strone. Jest w ko-
 ściele Rzymskim wielka veneratio o Venera-
 brázow rozmaitych/ przeciw iásnemu tio obrá-
 przykazaniu Bożemu/ ktorzy y czynić 30w.
 obrazow/ y klaniać sie im zakazał sro-
 dze/ a wždy sie swoim malowanym ot-
 tharzom y obrażkom księza klaniały/
 stupy swe wbięły y kładza im/ y noszą
 ye spiewały a przed nimi: Włażby to/ y
 przeciw mandatu Bożemu: Odtoż-
 że to na strone. Jest w kościele Rzym-
 skim rozlicznych postow ku świętem y posty y
 modlitwy do nich o wśelakie potrzeby modlit-
 by: O czym nie tylko iśrośkazania y As-
 postolskich przyktádow nie mamy/ ale 3w. ku
 świętem
 też iawnie to być przeciwko wierze Krze-
 ścijańskiej s piśmá s. baczymy/ ktore
 nam iednego tylko Pośrzednika wśa-
 zuye: Włażby to/ odstepje tego. Jest
 w kościele Rzymskim odpustow y mis-
 łościwych rokow nązbyt/ czym sie pra-
 wodziwa pokutá Krześcijańska y wiśa-
 rá o grzechow odpuszczeniu dla Kry-
 stusa Je

odpusz-
 ci y mi-
 łos-
 3w. la-
 tá.

stusá Jezusá psuyc. Názbyt to/ zánies
chayje tego. A tym sposobem o inszych
wszystkich zbytecznych wstawach Pa-
piestkich (których sobie mimo podanie
Apostolskie y przeciw pismu s. niedźni
ludzie nagromadzili) czyn Bracie mi-
ły wedle słowa Bożego pilny rozsą-
dek/ á co jest nązbyt to odrzucay/ y wi-
ry temu nie daway. Pozwala nam
też tego k. Kanonik/ że jest złe v nich y
postow y swiath używanie: A cje-
muż tedy tego nie nápráwia? Cjemu
wiecey zwyczáyowi zlemu/ á niżli pra-
wodzie y powinności swey folguya?
Nie potrzeba (záprawde) ná wiare
Krześciansta (ktora iedná jest y praw-
dziwa záwse) wkładać tego nierządu
y pomiesáania/ iákie nie tylko w Polsce
ále po wszystkich Krześcianstwie być
widzimy. Powiáda ksiadz/ iż przod-
kowie nášy y mocniejszy y meźniejszy
byli/ y fortunniejszy dla tego/ iż posty
y swiethá zachowywali: Cjemuż tedy
tego dziś między námi nie máš? gdyś
wiecej ciesć ludzi w Polsce á málo nie
wszyscy takowe posty y swiethá Pa-
piem trzy

Postow
y swiath
złe postá-
nowie-
nie.

dem trzymáya? Cjemu w Rzymie y we
wszystkiej Wloskiej ziemi/ gdzie nie od-
takowych zwyczáyow nie odmieniono
ludzie y w lata y w síle wstawáya? Cho-
cia s Papieżem pościza y swieca: Musi
być że sie to nie dla postow onych pir-
wszych lat działo/ á dziś chákże nie dla
postow ani dla wiary wszystko niscze-
ye: Ale dla tego/ iż iuż ostáteczne wieki
przypadáya/ á wszystká práwienáturá
stworzenia wśelákie^o ku stárości á do-
konczeniu swojemu przystepuyc.
Dowiáda też k. Kanonik iż dziś one ob-
sice przodków nášych nádania Kościel-
ne/ iedni lupia drudzy biora/ á przed sie
nie dostáie: O co Boże day to/ áby smy
sie spráwiedliwie rugowali: Niedzy
námi z lásti milego Bogá nie znay-
dziesz tego/ áby sie kto z dobr Kościel-
nych bogácił/ sámi kšieja Jch M. mie-
dzy soba niechay sie ruguya/ iákiemi
śáfármí sa dobr Kościelnych/ których
im Kościol wszystek ku śáfowaniu pobo-
żnemu powierzył/ áby ślad przodkiem
śudzy Kościelni/ potym y w bodzy opá-
czenie śáfne mieli: Ale widzimy kto
lupi kto

Dla cje-
dziś wśi-
sko nisc-
czey.

704. Artykuł xv.

Kto tu
pi ábie-
rze do-
brá Ko-
ścielne.

lupi kto bierze/ á kto pospolite pożytki
y dochody Kościelne/ zá swoje własne
á oyczyste dobrá sobie przywłaszczá:
Interim y Kościół bez sług godnych á
uczonych spuszczał/ y Łazarzow wpo-
dzie pełno przed wliczkami bogácej
Kściej.

A zátem przychodzi ku sobie náš The-
olog/ mówiac ábysmy o to y mówili y
porządnie czynili/ iáko by świętá y po-
sty popráwe swoje wziąć mogły.

Abasus
w Koście-
le stus-
nie by ná-
práwio-
ny być
mały.

A coż inšego czynimy iedno tho/ żeby-
smy rádzi widzieli/ áby sie wszytki abu-
sus w Kościele Bożym porządnie ná-
prawowały: ále wy nam tego nie chce-
cie dopuścić/ powiádáyac że wam sa-
mym prátom/ ábo Papieżowi same-
mu náleży to wszytko sádzić: O co ná-
státek nie bázobysmy sie swárzyli: inž
zá ták wielká á długa krzywda/ koby
osadził Bóg záplác/ by iedno spráwie-
dliwie á wedle słowá Boiego sádził:

Kto Ze-
tetyk-
w Kściej

Lecz y te° do wáshych sádowniech
przypusć. Zerechkiem v was kto sie
do písmá Apostolskiego odzywá/ hnet
mu powiedz/ nie twoyá rzecz písmo
rozumieć

o Ceremon: Kości: 705.

rozumieć/ my sami mamy clauem scien-
tia & interpretandi absolutá potestatem: badž
zle ábo dobrze/ powinienes ty przyiać
wszytko/ co tobie przelożony twoy/ ná-
miejscu powołánym siedzacy/ powie.
Zá tákowym vporem wáshym musie-
lismy to porządnie uczynić/ jesmy wá-
shych postow y swiat odstąpili/ Acžkol
wielk prawdziwego Krześcíanńskiego
postu thákie y swiat bez proźnowánia
á bálwochwálstwá bázro rádžináslá-
dujemy/ iákosmy powinni.

Tymże sposobem y inše Ceremonie
potrzebne á wierze Krześcíanńskiej nie
przysthojne/ opuścilismy wszytki/ czo
bez obráżenia miłości być może/ iáko
sam Ksiadz zeznawá/ A nie tylko to/ á
le powiáda/ iż Ceremoniy nie potrze-
bá tákowemu/ kthory sie s Ksiagná-
cžyc może ozbáwieniu swoim: Pámie-
tayże to dobrze Czytelniku miły/ áby sie
od tego nie wrócał: Bo s tych słow
swoich własnych sam sie k. Kánonik
osadzić musí: Abowiem wiecey záwse
može náucžyc głos žy wy/ á nižli czytá-
nie písmá. Gdyž tedy powinna rzecz
y jest/ áby

Komu
Ceremon
niy nie
potrze
ba.

Głos žy
wy wci
wiecey
niž czytá
nie.

jest/aby nauka zbawienia zároveň w ko-
 ściel brzmiała/ a powiedana była po-
 spolitemu człowiekowi od księży/ we-
 Iosue 1. dle onych słow: *Non recedant verba Legis*
ab ore sacerdotis: może się każdy z nauki a z
 opowiadania nauczyć zbawieni a swo-
 go y pożytkow meki Pańskiej/ oprocz
 martwych Ceremonii y obrazow.
 Trudno sietu ma k. Kanonik wykres-
 cić/ tyśa słowá iego: [Kto się s kśiag na-
 uczy tego/ temu nie potrzeba Ceremonii.
 Do czego przyłożywszy druga propozy-
 cja: Każdy Krześcianyń powinien mieć y
 nauczyć się nauki zbawiennej s słuchania sło-
 wa Bożego/ Ktore jest ważniejszy niż czytanie:
Sequitur directa conclusio: Ergo nie potrzeba
 takowych Ceremonii/ iako Ornamentow
 Niszy y Obrazow dla nauki człowieka
 prostego. Abo jeśli potrzeba (iako po-
 wiadacie) tedy *sequitur* iżescie nauki ży-
 wey zaniechali byli w kościele Rzym-
 skim/ a na ołtarze y obrazy włożyliście
 Jaki pre then swoy urząd/ aby się od rzeczy nie-
 ceptor mych y martwych lud Krześcianski w-
 racy by- ciał: Wiec też iaki Preceptor thakie też
 waia w- ciał: Wiec też iaki Preceptor thakie też
 icznowie wejnie widzimy. Naostaték py-
 tham kśiedza/ możeli prostał nauczyć
 się z o-

się z obrazu czego/ jeśli mu ktho nie ro-
 spowie dostatecznie co tam malowa-
 no: Wymyślić to wszystko thy mile o-
 brázky/ od pogaństwa wziete/ Których Obrázky
 skodze Pan Bog zakażał y czynić y sta-
 wiać na miejscu chwały swojej. wymys-
 łły po-
 ganie.
 Nád to y on wszystkie pirowy Kościol A
 postolski brzydził się obrazami. Na-
 my tego dowod z Ireneusza starego bi-
 skupa/ Który piše o Heretykach wieku
 swojego/ między innymi błedy spro-
 snemi y to im żądawáya/ iż na kśtate
 poganow obrazy miewáli. Poświad-
 śa tego zwyczajy *primitiva Ecclesia* E-
 piphanius/ gdy byt one kortine mało-
 wána zelo commotus rozdrapał/ y piše że Obrázky
 nie máya być w kościele Krześcians-
 kim obrazy. Także y Concilium Constanti-
 nopolitanum generale iáwny dekret wejmi-
 to/ Jż obrazy w kościelech Krześcians-
 kich być nie máya. Ale Papież pośle-
 dniwszy tak postanowili/ Ergo sic volu-
 mus et iubemus: Czo apud coniuratos valeat
 quantum valere potest, Człowiekowi Krze-
 ścianskiemu należy słuchać powolnie
 rozkazania Bożego/ a wymysły ludz-
 y iż nie opu-

708. Artykuł xvj.

Nie opuszczając od chwały Bożej.
 Na ostatku tego Artykułu powiada k.
 Herbest/ Ji święta Cerkiew Rzymska
 (*modestius & verius quam Catholica*, obaczyt
 sie chwala Bogu) dopuściła Grekom
 swych Ceremoniy używać. Ale wiemy
 dobrze o tym/ że y przed Florentskim
 Concilium Grekowie używali swoich
 Ceremoniy/ chocia sie z Rzymskimi
 nie zgadzały/ y dziś ieszcze niewielka o-
 bedientia Papieżowi czynia. A tak i-
 a to sie teraz w tym ksiadze obaczyt/ nie-
 chaj zna Kościół powszechnego syro-
 kość wietsza a niżli Rzymskiej groma-
 dy tylko/ y chociaż kto Rzymskich Cere-
 moniy nie używa/ dla prawdziwych a
 słusnych przyczyn/ niech go Heresthy-
 kiem przeto nie zowie/ gdyż bez obraże-
 nia miłości mogą być Ceremonie tak-
 wo opuszczone/ y może być bez nich zb-
 wienie/ iako tu sam ksiadz napisał.

Artykuł Szesnasty.

O Przetozonych świeckich.

powiada

o Przetozo: świec: 709.

Owiada ksiadz Herbest iż w Ar-
 tykule tym nie zdrożnego Br-
 cianie napisał: Jedną przydawa to-
 ku temu/ iż Krolowie y przetozeni swi-
 ta tego/ żadnego Kościoła innego bro-
 nić nie mają/ iedno Rzymskiego/ od
 którego zwirzchność porządna wzięli.
 Przypatruy sie temu Bracie miły/ i-
 a to sie ten Kościół ze wszystkich stron do-
 brze opatrzył/ nietylko w bogactwiech
 ale y w mocy swiatah tego/ że śnadzy
 nad Krole/ y nad Cesarza stolice swoje
 Papież wysadził/ a zwirzchność tym
 dawa/ ktorym posłuszeństwo był po-
 winien: Obaczże pilnie/ iesli sie to zg-
 dza s praktyka Pana a Zbawiciela na-
 szego/ ktory tak wiernym swoim naśl-
 dowcom obiecał/ że mieli być w niego
 wiści y swiatah tego/ że se miano być/
 mordować/ y wyganiać: Vznayże też
 y to/ iesli Apostołowie podawali i-
 a to zwirzchność Ksiażetom Krolom a-
 bo przetozonym swiata teo/ a-
 bo iesli iurisdic-
 tiey ziemskiej używali. Skad śnad
 nie rozsadek uczynić bedzieś mogli/ i-
 a to po
 y iij

Kościół
 Rzymski
 dobrze
 sie op-
 atrzył
 we
 wszystko.

Matt. 10.
 Żadney
 zwirzch-
 ności teo
 swiatah
 przetoz-
 nym a-
 postolo-
 wie nie
 podali.

710. Artykuł xvj.

Kto potomek Piotra s. papież Rzym-
ski/ kłhory się chć dćlece z originalem
nie zgadza/ á mieć wšytekłh Mo-
czow swiátá tego y bogćctwá ku sobie
przy ciagnął. Kłádzie teŝ ty słowá:
(Co oprócz iednego pćsterzć Piotrá jest/ nie
moŝe być dobrem á zdrowem pćsthwistiem
duš nášych.) Ale gđdzieŝ inŝe Apostoły
chce zárzućić y náukę ich/ gđyŝ cho-
pownie wiemy z dzieyow Apostolŝkich/
ŝe wšyscy iednáko dobre á zdrowe pć-
stwiŝká nam podáli/ od Piotrá zwirz-
chnoŝci y powołánia swoyego nie bio-
rac/ ále zárówno bedac od Páná Kry-
stusa y s Piotrem postáni. A co się
dotyczy Husá/ nie rozumiem o nim te-
go/ áby ták wejść miał/ ŝeby grzeŝne-
go przeloŝonego nie słucháć. Abo-
wiem *in actis & disputatione Concilij Constan-*
tienŝis inákte się słowá náyduba M. Ja-
ná Husá: *Papa vel praelatus malus, non est*
vere pastor, sed fur & latro & mercenarius: &
tales quo ad meritum & sic vere & digne coram
Deo, non sunt Papa vel pastores, sed quo ad of-
ficiu & hominum reputationem, sunt Papa
pastores sacerdotes. Papież ábo przeloŝony
ŝly nie

Aposto-
lowie ie-
dnáko
zdrowe
pćstwi-
ŝká nam
podáli.

o Przeloŝo: swiec: 711.

ŝly nie jest prawdziwy pćsterz ále ŝto-
dziey á totř á nayemnit/ á tácy według
godnoŝci á prawdy przed Bogiem nie
sć Papieżowie á pćsterzowie/ ále wes-
dlug wrzedu á powagi miedzy ludźmi
sć Papieżowie á pćsterzowie. S tych
słow Husowych Cŝyhelniku miły os-
bác inákte á rozne rozumienie náŝli k.
Kanonik powiáda. A teŝ dosyć ná tym
czom iuŝ Ksiedzu kłkć křoć odpowie-
dział/ ŝe się my nie przywieszujemy do
osob ludźkich/ *neq; iurauimus in verba cu-*
iuspiam, iákto oni cŝynia cŝo Papieżowi
Rzymŝkiemu pánu swemu postuŝenia
ŝtwo przysięgáya. Przethoŝ iesli Hus/
Luter/ ábo Kálwin odstapili w cŝym
náuki Apostolŝkiey (cŝego iá ná nie nie
wiem/ y kŝiadz ieszcze nie dowiodł) tes-
dy ich w thym násladować nie bedzie-
my: y mogłoby tho być ŝe w cŝym iákto
ludzie/ iákto teŝ y oni stárzy Doktorowie
mogli obłedzić: Ale tymŝe sposobem y
Papież Rzymŝki y s swoya gromáda
bładzić moŝe/ chociaŝ wšytekłh Koscioł
nigdy nie zbladzi/ bo sobie Pan Kry-
stus zostáwuye zámŝe perwćna cŝaŝtkę
y iuŝ tego to

Koscioł
wšytekłh
nigdy nie
bładzi.

712. Artykuł xvij.
tego to Kościoła powszechnego/ kthora
prawdy iego nie odstepuye. W tym
miedzy nami wszytká rozniczá/ iż my
Pasterzom y Dokthorom Kościelnym/
tak stárim iáko y nowym wiáry nie da
wamy/ bez doświádfenia y dowodu
pisma s. kthore omylić nie moze: A wy
Papieskie (volumus et iubemus) przyimu
yecie bez wśelákiego rozsadku/ dla te
go iż thák naswietszy pan rozkazal. Co
iáko dobrze á przystojnie czynicie/ dies
declarabit, iesli sie wcjas nie vznacie.

Artykuł Siedmnaasty. O Swietych.

Oznawamy w Kredzie wiá
ze náše o powszechnym Koście
le swietyym/ nie dla insey przyczyny/ ie
dno iż chocia ten prawdziwy Kościół
swiety członków wybranych nie záwo
że jest znácziny miedzy powołána gro
máda powszechna ná tym świecie/ ies
dnák do tákovej czaśtki swietych á wy
branych Bożych/ gdziekolwiek jest/ po
winien

o Swietych. 713.
winien sie każdy prawdziwy Krześci
ánin wiára swoya przylecżyć. Thákże
hnech zárazem wierzymy społeczności
swietych w tym tho powszechnym Ko
ściele/ wyznawájac ono duchowne ná
świetych
śię złączenie w iedno ciáło/ kthorego glo
wa jest Krystus Jezus: Jákoż tedy w
mártych swietych czcić y mitowác nie
mamy? gdy tak społeczności náše z ni
mi w Pánu Krystusie státecinnie wiera
zymy? Niepotrzebniem nam to (zápra
wde) stroná przeciwna zádawá/ iáko
byśmy zntewążyć sobie mieli swiete bo
że: Anaprzód pánnę czystá mátkę Pá
ná nášego: Abowiem rádzi byśmy im
iáko naywietśa część wyrzadzáli/ s tey
spoteczney miłości/ kthora iesťesmy z ni
mi w iednym cielem złączeni/ przez pra
wdziwa wiáre w Krystusa Páná: Ale
modlitw nášych nie możemy do nich
przystojnie czynić/ y wylewáć/ bo wiá
rá Krześciáńska tego nie cíрпи/ y przy
kazania áni przykładu Apostolskiego
o tym nie mamy: Rowšem náyduye
sie tho być przeciwko iáśnemu stowu y
rozkazaniu Bogá żywego. Ale porząd
y v kiem

Ktém k. Kanonikowi odpowiadać be-
de. Powiada iż Panna czysta jest po-
częta bez grzechu pierworodnego/ y do
niebá s ciątem y z duszą wzietą. Nła co
dosyćby mi odpowiedzieć/ że sie nam
ták śmieie domyslać nie godzi rzeczy tá
kowych/ Których nam nie obyáwiono/
y ná Których zbáwienie náše nie záwi-
sło: Alekolwiek mogli to Pan uczynić/
że mátkę swoję do niebá wziąć raczył
żywo/ y mówić przeciwko temu niecha-
ce/ y twierdzić ábo wierzyć nie śmieim/
czego pewnie wiedzieć nie mogę/ Bo
mi thego zázkazał Apostoł Boży/ mo-
wiać: *Noli altum sapere*. A teni wyso-
ko rozumie/ Który chce wiecey wiedzyeć
niż mu poruczono/ iáko w they mierze
Ksieża czynia. Ale co sie dotyczy thego
aby przez grzechu porodzona być mia-
ła/ tákowe mniemanie przeciwnie jest
pismu s. przetoż ye ná strone odkláda-
my. Abowiem iáwnie świadby Pá-
wet s. Jż Pan Bog kázdego cłowieká
Który sie iedno z Adámá rodzi/ záwárt
pod grzech/ aby sie thákje nád káždym
zmitował: Sam thylko Pan Krystus
bez grze

Roma. 11.

W pán-
nie mnie
mánie pi-
smu s.
przeci-
wne.

Roma. 11.

Galat. 3.

bez grzechu sienárodził/ bo nie z męskie Sam ty
go nasienia/ ále zá spráwa Duchá S. Ko p. Kri-
pánna poczęła y porodziła. A temu iá-
wne świadectwo iesth o Krystusie we-
wsyctim pismie/ y sam tho o sobie po-
wiedzieć raczył/ że nikt do żywota wie-
cznego nie przychodzi iedno przezeń. Ioan. 10.
Jesli thedy grzechu nie miała pánna
Mária/ iużby Krystus dla niey nie wa-
márt/ y nie bylby zbáwicielem wsyct-
kich wierzących/ y śmáby spráwiedli-
woscia swoia wešla do niebá nie przez
Krystusá/ bo on nie przysedł dla sprá-
wiedliwych ále dla grzesznych. A ták
wierzyć tego nie możemy/ iż iest przeci-
wno pismu Apostolskiemu y świadeca-
tren samego Páná. A czo Ksiadz po-
wiáda żeby tego w pismie być nie mia-
ło/ iż pánna byla przed porodem/ y
potym: Abo nie czytał co piše Ewán-
gelistá/ że ieý nie poznat Jozeph áż po-
rodziła pierworodnego syná swego/ co
iest phasis pospolitha iezykowi żydow-
skiemu/ znáć iáć ták wiele/ że ieý nigdy
nie vznat: Jákoż ślusnie to wierzymy/
że y po porodzeniu pánna zostála/ bo
przeci-
pánna
po poro-
dzeniu

Matte. 9.
przeci-
pismu
wierzy-
nie mo-
żymy.

pánsta przeciwne go nie w piśmie nie náybus
 mátką zo yemy/ y rzecj samá thego poświadcza z
 skata. Zistoriey od Ewányelifthow nápisá
 ney. Abowiem iesli sie pánný naswiete
 sey dothknać nie smiał Jozeph/ przed
 porodem/ dáleko wiecey po poro
 dzeniu/ gdy iuz ná oko widział/ iákieś
 go Syná mátká bylá/ miał tym wiete
 śa przeciwko niey wężciwość y boiaźń.
 Lecj nie o tho idzie k. Kánonikowi/ bo
 tho z námiiednostáynie wierza/ iedno
 chciałby nas od písma s. odciagnać/ á
 wiáre j pewność zbáwienia nášego do
 koscielnych ksiąg Rzymskich przywieść
 Widziś Czytelniku miły/ że to iest ieś
 go wszytko wśitowanie/ áby ważność
 y pewność písma Bóžego/ v Krześcia
 ńskich ludzi znieważyl á zniśczył.
 Przetoż y thu powiáda/ że nie wszytko
 może być w piśmie/ á smiele nam ná
 to rádzi/ ábysmy tego fundámentu od
 sthąpili písma Apostolskiego/ á żebyś
 my wierzyli wszytkiemu/ czo nam od
 koscioła Rzymskiego podawáya (któ
 ry on powszechnym nieślusnie zowie)
 Ale mamy the przestroge Páná y zbá
 wiciela

Wśitow
 ánie k.
 Zerbeśto
 we.

wiciela Mistrzá á Pásterzá swego/ kto
 ry oświadczył o wieczi kámi swoim/ żeby
 z á obcym glosem nie chodzily: Ktemu Ioan. 10.
 że mieli być Wilecy y nayemnicy ná die
 go trzoda w Kosciele powszechnym/
 których sie wystrzegáć kázal: A ták nie
 możemy tego fundámentu odstepić/ y
 wiemy tho pewnie/ że wszytko nápisá
 no (iáko Augustyn s. mowi) czegośol
 wiek bylá potrzebá do zbáwienia ludzi
 wierzących (qua saluticredentium suffice-
 re videbantur.) A Ireneus bliski čásom
 Apostolskim Biskup/ tákże piše: Jż A
 postolowie wszytki rzeczy ktorých v
 smie náuczáli/ ná piśmie pothym Ko
 sciolowi zostáwili/ z á pewny grunt y
 fundáment wiáry nášey: Fundamentum
 e basifidei nostra futurum: Jáko thedy o
 wiecziym pániństwie pánný Máriej
 słusnie trzymamy/ bo thego dowód s
 písma widzimy/ ták o pocjeciu iey bez
 grzechu wierzyć nie możemy/ boby to
 było przeciwko písnu. A o w niebo
 wzieciu/ iż przykłády Zeliáś y Enó
 chá nápisáne mamy/ zostáwuyemy
 to w podobności/ nie przeciwko temu
 nie mo

Matte. 7.
 w s. pís
 smie nás
 pisano
 wszytko
 co było
 potrze
 bá ku
 zbáwies
 niu.
 Aposto
 łowie
 czego v
 smie v
 czyli/ to
 zostáwia
 li ná pís
 mie.

718. Artykuł xvij.

nie mówiac: Ażkolwiek się nam doo
myślać y wysoko rozumieć nie godzi.
O chwale mówiac samemu Bogu na
leżący/ distinctey żadney y rozdziału
nie pothrzebá: Abowiem iáko iedenże
jest Bog nierozdzielny y wieczny/ thát
też iedná chwátá iego nierozdzielna y
wieczna/ o ktorey woła Pan przez Pro
Esa. 48. roká: *Gloriam meam alteri non dabo.* Item:
Deute. 6. Páná Bogá thwego samego bedzyeś
Matt. 4. chwalił/ á temu samemu bedzyeś stu
żyl. Nie moze się tedy to s tym zgodzić
co ksiądz powiáda: żebyśiny Święthe
chwalać y onym się modlać/ Bogá
chwalić mieli: gdyż ták iásna excluzy
we styśyś od Bogá samego/ że chwa
ty swoyey to jest adoracyey nikomu nie
dawa/ y ná żadne stworzenie tego nie
włożył: A ták częśc powinna y miłość
brátersta/ y wężciwa pámiatke/ wedle
pismá s. zostáwuyemy pánnie cysstey/
y wśyśtkim świętym/ iákożkolwiek to
kśteża chca názwać (*dulia vel hypdulia*)
Lecz o adoracyey mówiac/ o chwale sa
mego Bogá/ ktora w wierze w nádziei
á w modlitwie należy/ tu rozdziału ja
dnego

Jákoteż
den Bog
ták też ie
dná tego
chwátá.
Esa. 48.
Deute. 6.
Matt. 4.

Cosmy
cysstey
pánnie y
świętym
powinni

O Świętych. 719.

dnego Pan Bog nie ćirpi/ áni do tego
towárzyśá przypuścá: O czym bedzie
niżey dostáteczná náuká. Teraz kśiedzu
Kánonikowi ná obrázy odpowiedzieć
musze.

Powiáda iż obrázy świętych dla thego máya w wężciwoścí/ iż
świète częća/ iáko list krolewski dla kro
lá bywa wężcion. Obáć brácie miły/
iáko stáby fundáment máya Jch M.
wśyśtkich swoich ołtarzow y obrázow
czym nabárzyey kósciol swoy przyzdo
bili. A iuż nic wiecey nie máś do tego:
áni pismá áni podánia Apostolskie/ á
ni przykłádu/ áni obyczáyu pirwśe^o ko
sciolá: Nie tu nie styśyś tákowego/ sá
mo tedy to wśyśtko (gdyż dowodu po
sobie prawdziwe^o nie má) wpásć mu
śi: Jednáť *ex superabundanti* pótoże Cys
telniku miły pewne przyczyńy/ dla cze
gosiny obrázow y ołtarzow Rzym
skich odstąpić musieli: Naprzód/ iż iá
wne jest á śrogie przykazanie wthore o
tym/ gdzie P. Bog miánowicie záka
zát wśelákich obrázow y podobienstw
sobie czynić y chwalić. Ná czo próżno
máya kśieja głożowác/ bo między dzie
ścióró

Sundás
ment oł
tarzow y
obrázow

Przyczy
ny odstá
pienia o
brázow
y ołtar
zow.

Exo. 20.
Deute. 5.

sieciorgiem przykazaniem Ekhore iesth
wiecznie napisal tho sam Bog palcem
swoim. Druga/ iż na mieyscu na tym
ktore iest osobliwe do chwaty y modli
twy Pánu Bogu obráne (iako sa ko
scioly Krześcíanskie) nie godzi sie ani
obrazu Bożo^o stáwiác/ bo Bog przipo
doban żadney rzeczy być nie może: ani
też inšych ludzi swietych: bo ci pospolu
z Bogiem zárowno czcieni być nie mo
ga/ gdiż chwata Boża iest iedyndyna á nie
rozdzielna: W czym niech sie obacza
Rzymscy Prátaći/ Echorzy nie tylko w
kościelech ále y ná oltarzach nástawia
li rozlicznych obrazow/ przed ktoremi
osiáruya/ kádza/ kłáníaya sie/ y modli
twy czynia. Wiem co mi powiedza/ iż
nie swiety m ále Bogu osiáruya: Lec
ia o tym nie gadam/ czo tam kładz
cho á septhem spráwuye: O pozwirz
chna pokłone teraz między námi idzie/
czego mi záprzec nie może/ bo to káždy
iáwne widzi/ iż przed onymi obrázy
kłánía sie/ modli sie/ osiáruye/ y kádzi:
Skad to niepochybnie wroscie/ iż one ie
dyna chwate Boża/ one adorácia/ y
modli

Esa. 46.

Chwata
Boża ied
dyna á
nieroz
dzielna.

modlitwa/ y osiáre/ Ktora Bogu same Chwata
mu zupełne nalezy/ ná dwoye dziela: Boże ná
Pozwirzchnia oddawáya Obrázom dwote
swietych/ á wewnetrzna Pánu Bogu: Ksieża
A drugdy tráfić sie może (iako iest przy
rodzenie ludzkie bárzo krewkie) je y ser
cem y pozwirzchna postáwa do swie
tych sie obráca niewiádomy á nieobá
ciny káptan/ także y słuchájące etc.
Jeścye mamy y przyktad pirwšego ko
sciolá Apostolskiego/ y onych stárych
Doktorow swiádecstwá po sobie/ je sie
obrázami wśelakiemi brzydzyli/ y po
gánstkiemi to zwoyczaymi názywáli/ iás
koż tákieśt. O czym naydzieś v Irene
usa/ Origenesí/ Tertulianá/ Epiphá
nusa/ y inšych/ A znácinie Eusebius
in Ecclesiastica Historia wypisuye począt
ek y fundáment obrazow/ Skad do kościo
łow Krześcíanstich weśly/ tymi sto
wy: Cum etiam nunc videamus Apostolorum
Petri & Pauli, & ipsius etiam saluatoris ima
gines designari, tabulasq; depingi, sed & anti
quas eorum imagines a quibusdam conseruatas
vidimus: Quod mihi videtur ex gentili consueta
dine indifferenter obseruatum, quod ita solent
honora

Libro 7.
Capi. 14.
Począ
tek á fun
dament
obrazow
skad.

honorare, quos honore dignos duxerint: Insignia enim veterum referuari ad posterorum memoriam illorum honoris horum vero amoris est indicium &c. To jest: Gdyż y teraz widzimy że obrazy Apostołow Piotra y Pawła y samego zbawiciela naszego maluya/ ale y stare obrazy ich od niektórych ludzi zachowane widzieliśmy: Co tak rozumiem/ iż s pogánskie° zwyczajy nie obacznie wzieto/ ktorzy tak zwykli tym ciężć ludzie zacne y godne: Abowiem wyobrażenie śbharych á zeslych ludzi chować do pamiatki potomkow/ iest znak miłości tych ludzi/ á onym tu ciężć etc. Otoż widzisz wszytek dowod kśieży/ dla tego obrazy swietych stawiają do kościołow/ aby swoye miłość y chuć przeciwko nim wyswiadczyli/ á thym sposobem ony wczćili. Ale to pogánski zwyczaj (iáko pisma kościelne świadczy) y ludziom krześcíanskim nie należący: Ethemu iáwne zázakázanie mamy od pána Boga/ ktorego sie nam żada na miára przestąpić nie godzi. A iż powiáda żeby ná Concilium Nicaeniskim wtorym tho postanowiono/ máto

Dla cze°
obrazy
stawiają
do ko-
ściołow.

máto nie w osiń set lat po Apostołach/ Przypátruy sie temu Cytelniku miły/ iákie to tradicie Apostolskie/ Ektorem i^{Apostola} sie bázro chlubia w Rzymskim kościele/ o Ektorych przez kiltá set lat kościół^{sciół} nie on pirwśy Apostolski nie nie wiedział^{wiedział} dopiéro po siedmi set lat ożyli. <sup>o Rzym-
skich tra-
diciach.</sup> Ale ieszcze nádzwoyz polożć dekret Concilium Konstantynopolskiego powśechnego/ z Aktow tegoż synodu Nicaeniskiego wtorego (iáko pisa) wzyethy: Skąd przeciwna rzecz práwie kśieży po wiesćci poznasz: Desinimus omnem imaginem ex quacunq; materia, im proba pictorum arte factam, ab Ecclesia Christianorum rejiciendam, veluti alienam & abominabilem: Nemotale institutum impium & impurum posthac sectetur &c To iest: Názydujemy aby wśelákie obrazy z iákieykolwiek máteriey wczynio ne/ nie zbożnym Málárskiem rzemio<sup>Málár-
skie rze-
mio sto
niezbo-
żne.</sup> stem/ wyrzucone były s kościołow krześcíanskich/ iáko nie należące y brzydliwe: Niechay żaden potym nie náśladu ye tak nie pobożnego á nie czysto° przedsiwzięcia: A iesliby kto smiał od tego dnia obraz sobie wczynić/ w kościele á bo w

bo w domu swoim postawił *anathema te percellitor*, niech będzie przekleśty etc.

Jesli tedy przykazaniu Bożemu mieysca nie dawasz kśiese kżnodzieyá/ słuchayże swego Concilium Nicenskiego wtorego/ sktorego Konstántinopolskie siódme jest wziete. Abo temu wierzyć musisz/ abo wszystkie pewność waszych Conciliow ku wątpieniu przywieziesz: Abo wiem iesli rzeczesz/ iż to Concilium sfalszowane/ tedy każdemu będzie wolno y o drugich thákże powieścić/ y rzecz pewna/ że nikt falszować stárego pisma nie mogli/ iedno Mnişy y kthorych Biblioteki wszystkiebyły póki drukow nie wynáleziono.

Jesze kilka sentencji Doktorow stárych półożywszy/ obrazom pokoy wczynie: *similes fiam illis* kthorzy sie tak wielce w nich kocháya. Epiphánius:

Psal. 117.

Epiphánius o obrazach

Nie wnoscie do koscioła obrazow swiętych/ ále noście wstháwicznie Boga w sercu waszym: A w domu waszym nie miewáycie ich: *Non enim fas est Christianum per oculos suspensum teneri, sed per occupationem mentis.* Abo wiem nie ma sie cztowiek

wiek Krześciányński ná páthrzaniu pozwirzchnym záwieśáć/ ále ná pilnym w wymysleospámietywaniu etc.

Chrizostom: My przez pisma záwsze mamy obliczne przy sobie swiethel/ nie ciátá ich ále duşe wyobráżone máyá c.

Athánázius: *Quomodo non miseratione prosequendi sunt qui creaturas adorant.* Jákoż

nie mamy żáłowáć tych kthorzy stworzeniu cześć y chwale wyrzadzáya/ że ci kthorzy widza ślepym stupom pokłone ábo pocźciwość czynia: á ci kthorzy słyszą głuchym sie modla: Ale nigdy stworzenie od stworzenia nie może być zbázwione. Theodoretus: Niechay nam powie dza ci kthorzy ty stupy stáwiáya co im stádzá pózythek idzie: Izali ten/ iż pámiachká iáka kolwiek przychodzi s tákowego pátrzenia: *sed manifestum est quod vana sit eiuscemodico gitatio & diabolica deceptionis inuentum.* Ale iá wna rzecz jest/ iż tákowa myśl jest níkciemna y próżna/ á wynalázek to jest zdrády y osukańia dyabelskiego etc.

Daymyż iuz tym martwym obrazom pokoy/ ktore sieni do czego inego przy

3 iij godzić

Theodosius.

Obrazy próżna zabawa.

726. Artykuł xvij.

godzić nie mogą/ iedno aby oczy pro-
żno zabawić etc.

Jest ieście wiethy y škodliwy bład
w kościele Rzymskim/ iż sie do swietych
inż s tego świata zeszłych wciekają z mo-
dlitwami/ nie tylko o przyczynie do Pa-
na Boga/ ale theż y o dobrą cjesne/ y o
grzechom odpuszczenie onych prośba/ i-
ako są zwyčajne piosnki/ *Maria dele vi-
tia*, y inşe. Co iż jest przeciwko nauce
Syna Bożego/ y wszytkiey wierze krze-
ściánstkiey/ musieliśmy tego odstepić.

Abowiem iáwne przykazanie mamy/
Deute. 6. Pánu Bogu twemu sámemu bedzyeś
sie modlił: *Item: Inuocame*, mowi Pan

Psal. 46. Bog/ Wzyway mie czasu wdreczenia
twayego/ á ya ciebie wybawie. *Item*
ona miłościwa obietnica y pociecha o-
sobliwa Pána nášego/ gdzie mowi:

Eesai. 46. Chociaby zapámierata mátká dziatki
swoich/ iednak ia was nie zabacze.

Item: Czegokolwiek żedac bedzyecie

Ioan. 16. Wycá w Imie moye/ wszytko wezmie-
cie. *Item* iáwna instructia Syna Bo-

Matte. 6. jęgo jest o tym/ Gdy sie modlicie mow-
cieś Wycze náš który jestes w niebie.

Obáćja

o Swietych. 727.

Obáćcie to naprzód Cytelniku miły/ Szukac
godzili sie cżłowiekowi wiernemu Pa-
na swego przykazanie y obietnice mi-
nac y zárzuć/ á nie modlić sie temu sa-
memu gdy kaze y obietnie wystuchac/ y przy-
ale szukać do niego inşych przyczyn-
cow y pátronow. Rzecz pewna że kto cżow.

przykazania Bożego nie słucha/ prze-
stepca ypornym iesth: A kto obietnia
cam iego nie wierzy zupełnie/ inż osa-
dzony iest. Nád ktore dwa grzechy nie
máš wiethych. Jęście sie y temu brá-
cie miły przypátruy/ że modlitwa iá-
dna bez wiáry być nie może/ wedle Pa-
wła s. słow/ który ták powiedział: *Quo-*
modo inuocabunt in quem non crediderunt? Já
Rom. 10.

koż tego beda wzywać w kthorego nie
wvierzyli? Godzili sie tedy cżłowieko-
wi wiernemu wierzyć w kogo inşego/
oproci sámego iedyneho Pána Boga:
Gdyż iedná tylko wiára/ ieden Bog/ ie

Ephe. 4. den krzest/ cżym sie y w Kredzie ná po-
czátku pieczętujemy/ wyznawáya cż
wiáre w iednego Boga thylko/ y Pan
Krystus to onemi słowy zámknął: *Cre-*
ditis in Deum et in me credite. A thák kto

3 iij sie

Odstwo
rzy ciela
do stwo-
żenia os-
bracac
sieme
godzi.

W Mo-
dlitwie
cze^o nam
przysrze-
gać rze-
ba.

sie swietemu iuz w Panie odpoczym^o
yacemu modli/ musi pirwey weni wie
rzyć/ y do niego serce y nadzieye swoye
sklonić/ czego sie nam żadna miara ciy
nić nie godzi/ boby to bylo sprosne bała-
wochwálstwo/ od stworzyciela obró-
cac sie do stworzenia. Jesceiy to so-
bie rozmyslic nalezy: Ji ten kthoremu
sie modle/ iesli deskhateciny mocy y
wladzey nie ma vczyńc y wypelnic to
wsytko o co prosze/proina iest á ni kze
mna prosba moyá/ y omylna nadzieia
Dla tegoz Pan Krystus gde Boscioto
wi swoyemu kstalt modlitwy podal/
wsytek pacierz tymi krotkimi slowy
zamknac racyl: (Abowiem thwoye
iest krolestwo/ twoya moc y chwala/
na wieki wiekow Amen.) nie inaczey
jedno iako pieciec pewna do wiary y
nadzieie naszey przykladayac/ iz ten O-
ciec niebieski/ kthoremu sie modlimy/
moze dla nas wsytko vczyńc/ bo iego
iest krolestwo y wsytka moc. Czego iz
żaden swiety nie ma/ ani Pan Bog na
nie wlozyt swoyey Wszechmocności y
Chwały/ proina iest á ni kzemna mo-
dlitwa

Matte. 6.

pewna
pieciec
wiary á
nadzieie
naszey.

blitwa tych niedznych ludzi/ ktorzy sie proina
do nich vcielaya. Acikolwiekby sie modli-
moglo barzo wiele przyciyn y dowo-
dom prawdziwych s pisma s. pokazac
przeciwo themu iasnemu bledowi/ ale
folguyac krotkoscí/ musze ksedu Rá-
nonikowi porzadkiem odpowiadac:

Jednak kazde wierne Krzescianskie ser ^{Przeci}
ce na they iedney przyciynie przestacby ^{swietych}
powinno/ iz o wzpywaniu swietych ani ^{wzywa}
przykazania ani obietnice nie mamy/ ^{nie ma}
y owsem wiara powszechna s pisma ^{my.}
swietego *contrarium* pokazuje.

Swie przyciynie thylko Bracia naszy
polozyli na pretce/ dla ktorych modli-
twy do swietych nie maza byc czynione
pirwsza/ iz iedenze iest posrzednik mie-
dzy Bogiem á cslowiekiem/ Krystus
Jezus Bog y cslowiek prawdziwy/ á
żadne stworzenie podstapic thego nie
moze/ aby moglo miedzy Bogiem á ^{wiele}
cslowiekiem poiednanie czynic: Przes-
toz ci kthorzy swietych o przyciynie do ^{posrzes}
Boga prosza/ iuz nie iednego tylko po-
srzednika maza/ ale wiele inszych: iuz ^{dnkow}
na iednym przyciynicy y patronie Pa-
nu Ari ^{ktorzy}
^{swietych}
^{wzywa}
^{ia,}

nu Krystusie nie przestawáya/ ále z nie
dowiárstwa á krewkości ludzkiey wy-
náyduya sobie inſe pátrony/ przez kto-
rych zaſługi y modlitwy mogliby ſie
Pánu Bogu tym lepiey zalecić.

Druga przyczyna kłáda: Ji ſam tylko
Pan Bog wiedzieć może poruſzenia y
myſli ſercá náſzego/ á modlitwá wierná
na wiecey ſie dzieye w duchu á niſi w
ſty. Ktemu/ cżłowiek mieyſcem pew-
nym ogárniony będący/ widzieć y ſły-
ſeć nie może/ czo ſie ná inſzych dálekich
mieyſcach dzieye y czyni: Przethoż kto-
kolwiek modlitwe do ſwietych czyni/
przywłáſzcja im wſzechmocnoſć Bo-
ſka/ iáko by oni y ſerczá náſze wyrozu-
mieć/ y w Niebie ábo w Ráyu będąc/
ſłyſeć y widzieć mogli/ co ſie tu ná zie-
mi w koſciele dzieye/ ábo mowi.

Pierwſza chce ſkazać ábo confutować.
Herbeſt per ſubdiſtinctionem, tho ieſt/ cży-
niac rozdział między Poſrzednikiem á
Przyczyną: Powiáda że pan Kryſtus
ieſt Poſrzednikiem takowym/ kthory
dał ſam ſiebie dla odkupienia náſzego/
ále nie modli ſie za námi/ boby to byłá
iego zel-

iego zelżywoſć/ gdybyſmy go żedáć o
przyczynę mieli do Boga Gyczá: Ale
ſwieci ſa poſrzednikami przez modlit-
we tylko.] Przypátruy ſie pilnie ſto-
wom iego Cżyelniku miły/ á obaczyſ
ſnádnie/ żeć prawdá żadnemí ludzkies
mi rozumy zwyciężoną być nie może:
Abowiem iedenże ieſt tylko poſrzednik
między Bogiem á cżłowiekiem (iáko
Páwel ſ. powiedział) Cżłowiek Kry-
ſtus Jezus/ kthory wydał ná odkupie-
nie ſam ſiebie dla wſytkich. Przethoż
drugiego żadnego/ iákimkolwiek ſpo-
sobem/ przytożyć do tego nie możemy.
Bo wedle tego rozdziału kſieſzego/ cho-
ciażby przednieyſzym był Kryſtus Je-
zus Poſrzednikiem/ tedyby iedná gro-
mádá wielká byłá przy nim ſwietych/
áćz mnieyſzemi y poſlednieyſzemi/ Ale
przedſie iednaczać y pátronami/ mie-
dzy Bogiem á cżłowiekiem/ (iákoż ye
tak w koſciele Rzymſkim ludzie názy-
wáya mowiac: S. piotr ábo Páwel
moy pátron/ á drudzy drugie miánu-
ya) Lecż wiára Krzeſiáńska wedle po-
dania wſytkiego Apoſtholſkiego/ nie
círpi

prawdą
ludzkieſ
mi rozum
my zwycię
żoną być nie
może.
1. Tim. 2.

Przywłá-
ſzcja Bo-
ſka wſze-
chmo-
cnoſć
ſwietych
kthory ſie
im mo-
dli.

722. Artykuł xvij.

Jeden ćirpi iedno iednego Boga/ y iednego Boga/ iedno tylko pośrednika między Bogiem a stworzeniem doskonałego y dostatecznego/ który nie tylko się wydał za nas/ ale y modli się za nami do Boga Oycá á modlitwa iego pewnie wysłuchana

Roma. 5. iest. Przetoż iáko Páwel s. mówi/ przezeń śmieć przystąpić możemy do Má yestatu tákí milego Boga/ inszych pástronow nam nie potrzebá/ áni nam tego rozkazano. Ale iáko pospolicie bywa/ iż vitia ornantur nominibus virtutum, et e contra, ták teź ná tym mieyscu włásnie k. Kánonik uczynił: Názýwa tho zelýwoscia y nieuczciwoscia Syná bożego/ gdi byśmy to o nim rozumieć mieli/ że się Bogu Oycu za nami modli/ przed sy co prawdziwie iest włásny wrząd iego ná Boże kápláński/ iáko nam o tym známienscie Apostołowie wyswiádszáya.

Tákże názýwa pokóra/ gdy kto do Boga nie śmie przez Páná Krýsthusá/ ále do swietych się wciéka/ co prawdziwie niedowiárstwem y watpliwością sromonta ma być názýwano. Abowiem mamy o Pánu Krýstusie iáwne písmo że bedac

o Swietych. 723.

że bedac w kstalcie Boskim rowny bogu/ nie tym Má yestatu swego nie zelýł/ iż dla nas przýiał kstalt slugi/ y ponýł się áż do śmierci krzyżowej/ iáko Páwel s. píse. Item mamy v Janá s. Philip. 2. modlitwe iego opisána/ która do Boga Oycá za wsýthet kósciół wylewáć przed śmiercią swojá racýł. Item/ prorokuye o nim Dawid/ powtharza P sal. 109. to Páwel s. że iest Káplánem nászym y Hebr. 5. Biskupem ná wieki/ A kápláński wrząd bez modlitwy y ofiáry żadna miá ra być nie może. Item iáśnemi słowy Páwel s. to opisuye/ że się przýczynia do Boga Oycá za nami: Które słowá áżkolwiek k. Zherbesth wyspócić chce/ ale mu tego włásność mowy y Greckiey y łácińskiey nie dopusćci: gdyż interpellare po Łácinie/ á po Grecku ἐντυγχάειν włásnie znáczy mowić od kóś/ á bo przýczyniáć się za kim. Tákże y Jan s. w liście swoim opowíada nam tego iedynego przýczyniácz/ zowac go Zsęcznikiem nászym v Boga Oycá (παράκλητον) advocatum, kthore słowo włásnie się wykláda o tym co rzecz forýtus ye chto

734. Artykuł xvij.

ye cżłowiek w pądle go przed sadem.

poniżej nie syna Bożego E. Herbest męczyciel woszcz Arrian? Kto? wie.

Galat. 3.

Dla cżo sie Syn Boży po nżył/ a stał sie cżłowiekiem.

1. Ioan. 2.

Nie dobrze tedy kładz temu rozumie/ gdy tho poniżenie Syna Bożego/ iż sie za nami Bogu Oycu przyczynia/ nie ucżciwością Arrian? Kto? wie: Niebażając sie w tym/ że Proroki y Apostoli tym obyczajem heretykami czyni/ Kto? rzy nie tylko wrad ię kaptan?ski y przyczynę opisują/ ale go też dla grzechów naszych y przeklectwem nazywają/ co wedle rozumu cielesnego/ wietśa iest zelżywość/ niż modlić sie sobie równemu. Miał tu był pamiętać kładz Theolog/ naukę de communicatione idiomatum, obojęt nathury w Pánie Krystusie/ że chociaż mówimy Bog ciępiat/ Bog w mąrt/ Bog sie za nami modli do Oycy swoyego/ iednak nie thym sposobem Mąyestathowi Syna Bożego nie wymyemy/ bo sie dla tego poniżył y cżłowieczeństwo przyiał: A tak słusnie kładzdy/ wedle nauki Apostolskiej/ iediny przyczyny Páná á Zbawiciela swego do Bogá Oycá używa/ Który nie tylko sie dla nas ofiarował ná Krzyżu y w mąrt/ ale wedle słow Páwła s. zámwe żywie

o Swietych.

735.

żywie (ad interpellandum pro nobis) aby sie Hebr. 7. przyczyniał za nami. Słusnie też mówimy Pánu Krysthusowi Smilny sie Pan Kr? stus bog nad nami/ bo go nie tylko cżłowiekiem y cżł? ale Bogiem y Pánem swoim być wyznawamy. A czo sie dotycie takowey obłudney pokory/ Ktora Krystusa miśnawiszy/ pátrony sobie inśe wynádują/ y vchoway nas Boże thákowey nieśwodzięćności y niedowiarstwa: Srogi dekret iest ná takowego vczyniony: Kto nie wierzy Synowi Bożemu/ iuż Ioan. 3. iest osadzón. A iákoż mu tedy wierząci wśyscy/ ktorzy do niego niechcą/ y przystępić nie śmieją bez swietych? A on wola do siebie wśytkich mówiacz: Podźcie do mnie wśyscy/ y vřázuyę nam Bogá Oycá káskawego/ dla iedyney ofiary y przyczyny swoyey. Izali nas dármo náuczył mówić thego słowa (Oycze náš?) Ktoż może mieć dufność wietśa y nádzieye do Oycy ná Syná? Izali mu da kámién gdy prośi o chleb? ábo weźá miásto ryby? etc. Luca 11. A tak my wedle zdrowey nauki piśmá S. ná iednym posrzedniku y Pátronie dosyć

726. Artykuł xvij.

dosyć mamy/ kto na nim nie przesta-
wa niech sobie inšych szuka.

Wtora przyczyna od Bráciey polożo-
na chce kazać á simili, podobieństwo bio-
rac od Anyolow/ y wywodzi tak: [Je-
śli Aniołowie widzą prosby ludzkie y odnos-
zą je do Boga/ chociaż w śzechmocności Bos-
kiej nie mają/ tedy y s. ieli/ páttrzac także
na obliczność Pánsta/ mogą prosby naše
widzieć styśec.]

Psalm. 90. Wła co odpowiadamy po prośbu á pra-
Matt. 4. wdzimie? O Aniołoch mamy pewne
Anyoło- pismo/ iż ye Pan Bog do posługi wier-
wiedla nych ludzi zradzić raczył/ y przetho-
posługi modlitwy y sprawy naše widza: a cho-
od Boga ciał sie wesela s pozwirzchniey poku-
zradze- thy naše/ iednak serczá nieczyiego wi-
ni. dzieć nie mogą: bo to prawda być mu-
Luca 15. si/ co sam Bog przez Proroła powie-
Hiere. 17. dzieć raczył: *Prauum est cor hominis et in ser-
tabile, quis cognosceret illud? Ego Dominus ser-
rans cor et probans renes. To iest: Żle serce*

Anyoło- ciłowiec a niedościgle/ ktoż je poznać
wie wi- może? Ja Pan który dochodze skryto-
dzę naše ści serca/ y doświaddam wnetrzności.
pozwirz A tak s. ieli Anyolowie modlitwy ná-
chne se/ y pokute widza/ bo z nami mieszka-
sprawy. ya y słu-

o Świetych. 737.

ya y słuza nam/ ále serce sam Bog wi-
dzieć może. O Świetych nic nam tá-
kowego nie obyáwiono w piśmie swie-
tym/ y owšem odpoczywáya w Pánie
á z radością ociekawáya z martwych
wstania ciał swoich. A co sie dotyczy
tego je Jan S. Elizeus/ y inšy świeci
wiedzieli podczas táymnice Boskie y
pomyslenia ludzkie/ to sie działo za ob-
yáwieniem Duchá Bożego/ póki tchu
ná ziemi byli/ y ná onym świecie mogli
by im Pan Bog tego ex parte wdzielić/
kiedyby raczył/ ále nico tym nie nápi-
sano/ przetoż to wszystko w niepewno-
ści zostawa/ domodu żadnego nie má-
yac/ y słuśnie zaniechác musimy táko-
wey s. ieli Theologiey/ kora diwi-
nuy á bezpiecznie gada y twirdzi rze-
czy niepewne. Jákoż y Augustyn s. te-
go poświadza mówiac: *Fatēdum est etc*
Musim tho zeznać/ iż w. m. i. nie wie-
dza co sie tu dzieye/ ále potym styśa od
tych/ którzy tu stać w. m. i. á do nich
przechodza/ nie w. m. i. ále czego im
dopuszczono powiadać etc. A po nie-
máłym traktacie tak te wszystkie dispu-

Święci
w. m. i.
nie wi-
dzą co sie
tu dzieje

Libro de tacia zamyślá: Ista quaestio vires intelligentie meae vincit. Thá gadká dowcip rozumu mojego przewyśsza.

Widziś księże Theologu/ iż then zacny Doktor nie twirdzi thák śmiecie rzeczy niepewnych á w piśmie s. nie objaśnionych/ iáko wy młodszy Rzymscy Theologowie czynicie. Ale choćaby y thák było wedle thego podobieństwa/ żeby rowno z Anioły świeci ludzyc modlitwy nasze widzieć mogli/ thedy iednak przeciwko księdzu ten przykład Anielski wspołeć s prawda śhánie: Albowiem Aniołowie niechcza ábyśny sie im modlić mieli/ y nie był ten zwyczaj nigdy w kościele świętym/ Anioły sobie za pátrony obierać/ chociaż sa stworzenia własnymi zdrowia y spraw naszym/ przeciwko wselákim náázdom śátáńskim. A thák prawdziwie przysiężny/ y grunc w piśmie Apostolskiem mocnemáyace/ položyli Brácia nášy/ ktorich nie zborzył k. Kánonik żadnym dowodem ślusnym: Przetoż nie godzi sie człowiekowi Krześciánstwu do Świętych modlić. A z áthym ná do wody

Aniołowie nie chcą abyśmy się im modlić.

Nie godzi się modlić świętym Krześciánstwu człowiekowi

wody księże krótko odpowiadając bedel ktorý thák naprzód Argumentuje: (Świeci będąc w niebie miłują nas: przetoż modlą się za nami.)

Wszystko to sa gadki á domysły/ bo nie pewnego nie mamy z objaśnienia piśmá s. ná ktorýmby mieyscu być miały dusze ludzi świętych po śmierci/ áż dożmarowych wstánia ciał swoich/ y Doktorowie kościelni roznie á watpliwie o tym rozumieli/ ktorými długo bawić sie niechcze dla przedłużenia/ Jednego tylko stárego á wtórego discipulá od Janá s. przywiode. Ták tedy Irenaeus księgi swoye concluduje tymi słowy: Cum enim Dominus in medio umbræ mortis abierit, ubi animæ mortuorum erant, post deinde corporaliter resurrexit, et post resurrectionem assumptus est, manifestum est, quia et discipulorum eius propter quos et hec operatus est Dominus, animæ abibunt in invisibilem locum definitum eis à Deo. Et ibi vsq. ad resurrectionem commorabuntur sustinentes resurrectionem, post recipientes et corpora et perfecte resurgentes, hoc est corporaliter quemadmodum Dominus resurrexit, sic venient ad conspectum Dei, Nemo est enim discipulus supra magistrum &c. 44 ij

To iesth: Abowiem Pan ponieważ w
pośzodek ciemności smiertelnych siedł
gdzie były dusze umarłych/ potym cie-
lesnie z martwych wstał/ á po z mar-
twewstaniu wzięty iest: rzecz pewna/
iż y zwolenników (dla ktorých to cys-
nił Pan) dusze/ poyda do niewidome-
go mieysca/ od Boga im náznáczone-
go/ á thám beda mieszkáć áż do z mar-
twewstania/ ociekawáyac thego/ Po-
thym przyiawszy ciáta y doskonałe z
martwe wstawszy/ to iest cielesnie/ iá-
ko y Pan powstał/ ták dopiéro przyda
do obliczności Bostkiey: Abowiem nie
iest žádnen wejeń nád mistrzá etc.

O Dus-
sach lu-
dzi swie-
tych.

To Jrencus wejeń Polikárpá s. Biskup
y Meczennik zacny/ rychto po Apосто-
lech beda cy nápisal/ o duszach ludzi s.
Skthorych słow domyslic sie snadnie
możesz Cytelniku miły/ jeć onego wie-
ku ták smiáte gadki o swietych zmár-
tych y o przyczy nie ich nie były. Ale
chocia tego k. Kánonikowi ná ten czas
(przeciwo ich własnemu kosciełnemu
pismu ábo Doktorowskiemu) pozwo-
limy/ że inż y w niebie są dusze swietych
ludzi!

ludzi/ y modla sie zá wshytek zbór wier-
nych ludzi á bráciey swoiey/ Coż thym
wygra? Izali sie tho stad záwiezác be-
dzie mogłoz co on per obliquum infernie.
Modla sie zá námi dusze swiete: Ergo powin-
nismy sie do nich modlic.

Dálka (záprawde consequentia) kto-
ra s podobieństwá snadnie obaczysz:
Abowiem ták iá też bede dowodził:
Modla sie wshyscy wierni á prawdzi-
wi Krześcíanie ktorzy są w Angliey á
bo we Fráncyey zá nas brácia swoye:
Ergo powinni smy je dáć ich o przyczy-
ne w modlitwach swoich/ chocia ich
nie widzimy/ y bázosmy od siebie dá-
leko. Podobność iest własna wshch ter-
minow/ Ták ths swieci prawdziwi sa
ná ziemi żywiacy w prawdziwey wie-
rze y miłości przeciwo Bó/ iáko y oni
co w teyże wierze y miłości pomarli:
Ták nas ci miluya y społeczność swie-
ta z námi w Krystusie máya/ iáko y o-
ni: Ták tych nie widzimy iáko y umár-
tych etc. Przetoż consequentia á simili do-
bra. Lecż nie godzi sie nam do ludzi ży-
wych swietych/ gdy ich nie widzimy/ o
aa ii przyczy

Umarz
tych nie
mamy
prosić o
przyczynę.
Esai. 63.

przyczynę w modlitwach swoich wete.
Łać/ chociaż się oni o społeczney miłos-
ści z nami modła. A tak daleko wie-
cey umarłych prosić nie mamy: *Abra-*
hamenimignorauit nos: iako Prorok mo-
wi/ Abrahám otec wszystkich wiernych
niewie tu o nas na ziemi/ co pewniey-
śa a niżli Machabeuszowe somnium, iż
widział przez sen Oniasz modlączego
sie Pánu Bogu za lud Izraelski/ co acz
być może/ ale kśiedzu nic nie pomaga.
Drugi dowód jest takiowy: [Lud on Iz-
raelski w modlitwach swoich przypominat
imie Abraháma/ Izááká/ y Jákobá Oy czow
świetych Pátriárchow: tak że Pan Bog dla
Dawidá służył swoyego wiele przepuszczał y
folgował potomkom tego: Przetoż siema-
my modlić duszami świetym o potrzeby swoje
Nie masz bárzo ná co odpowiadać/ bo
consequenciey żadney w tych propozi-
ciach nie masz: A wsakże dla lepszego
wyrozumienia tak odpowiadam:
Pan Bog dał był obietnicze swoje A-
braámowi/ Izáákowi/ y Jákobowi/ że
miał być Bogiem ich y potomstwa
wszystkiego/ a z ich pokolenia że miało
wynisć błogosławienstwo do wszyst-
kich na-

kich narodow: Także Dawidowi po-
nowił the obietnice/ że ziego sámiliey P. Bog
miał się narodzić Krystus: Przetoż tá-
własna przyczyna jest tego/ iż zawsze mówym
Bogiem Abrahánowym Izáákowym był ná-
y Jákobowym zwał się Pan Bog/ y żywan.
w modlitwach tak go nazywał lud ży-
dowski/ względem obietniczego łaská-
wych y przymierza á pactu tego/ który
był Bog z Abrahámem ná potomstwo
iego uczynił/ także y z Dawidem.
Ale nic to nie ma do tey rzeczy/ y nie po-
kazuje tego kśiadz/ aby się kiedy on lud ży-
dowski Abrahánowi ábo Izáákowi á-
bo Dawidowi modlić miał o przyczynę
ne do Bogá. A iż Pan Bog dla nich
dobrze czynił potomstwu/ tedy to czy-
nił s ścizyrey łaski swoyey/ dla onych
obietnic swoich/ które był dał Oycom
y Pátriárchom świetym/ nie dla iákich
zasług Dawidowych (iáko kśiadz mó-
wi) *ale iuxta verba promissionis, faciens mi-*
sericordiam in millia, his qui diligunt me: Mo-
wi sam Pan Bog/ że czyni miłosierdzie
do thysiacow nád potomstwem ludzi
tych/ którzy go milują. Miłosierdzye
aa iij czyni

Dla cze-
P. Bog
potoms-
twu A-
braámo-
wemu y
inych do-
brze czy-
nił.

Exod. 20.
Deute. 5.

744. Artykuł xvij.

czyńni/ toć już nie s powinności zaślug
onych dobrych y pobożnych przodkow
iako to Apostoł wykláda. Przetoż nie
chay temu ksiadz lepiey wyrozumie/ á
thák y Chrizostomowe słowá zgodzi
śnádnie s słowem Bożym/ ktory iako

*Wle z sa-
stuci ále
z łásti
grzes-
chow od
puszcze-
nie biez-
rzemy.*

wielki wymoweczá *amplificatione* wtur
Rhetorica, iednák sie w thym ná inšych
miejscách declaruje/ iż żadnych zaślug
nie máś swiethych ludzi do grzechom
odpuszczenia/ iedno tho z miłosierdzia
á z dáremney łásti milego Boga bierze
my. Jeszcze przywodzi słowá Pios-
trá s. s wtore^o listu káp. j. gdyze Piotr

2. Petr. 1.

s. nápomina lud Boży do wśhelákich v
czynkow pobożnych/ y do ćirpliwości/
y piśe ták: Rychle już bedzie złozenie te
go przybytku mego/ iako mi to p. Kri-
stus oznaymit/ iednák postáram sie o
to pilnie/ ábyście tych rzeczy wśytkich
y po śmierci moiey pámiathke sobie v-
czynili/ bom nie fábul modrych náśláz
dowáli/ álem wam moc Pána Kristu-
sowe oznaymit etc.

Vzná yże Brácie milij/ iáki to Theolog
Tumu Poznánstkiego/ co ták gwałtem
słowá

o Swietych. 745.

słowá Apostholstie ku sobie náciaga/
przeciwko wśytkiemu zmysłowi y wy-
rozumieniu Apostholstie/ y wlasnych
listow iego: Abo wiem Piotr s. o náuce
swoyey piśe/ że sie o tho pilnie sthárác
hceiá/ iákoby y po śmierci iego on lud
Krzesćiánstki rozpámietywał sobie to/
czego ich náuczał o mocy y przytomno-
ści Pána Krystusowey/ A k. Zerbeth
powiáda/ iż sie obiecał po śmierci zá ni-
mi modlić. Tákci thá mila káthedrá
Rzymstka wykláda piśmo swiethé/ do
ktorego niechca ludzi wiernych przy-
pusćić/ dla tego áby sie ich bład nigdy
nie odkrył. A iż Klimuntowym li-
stem/ y Abdiašem dowodzi/ tych pi-
śmá nie sa z licžby ksiąg náuki Apostol-
stiey/ y nie mamy peronego swiádec-
twá o tym kto ye nápiśal/ iako in Histo-
ria Ecclesiastica Eusebius piśe/ *iż non sunt in*
Canone. Przetoż tákowe dowody miey-
scá nie moga mieć do stánowienia árs-
tykutow wiáry Krzesćiánstiey.

Jesli sie tedy ksiadz domysla nád slo-
wo Boże/ á ku Pánu Krystusowi iedy-
nemu poszrednikowi miedzy Bogiem

*wyroz-
umienie
słow s.
Piotrá.*

*Klimun-
tow list/
y Abdis-
as nie sa
z licžby
ksiąg ná-
uki Apo-
stolstiey*

746. Artykuł xvij.

á cĳlowiekiem sinie niewstydliwie przy
kładáć wiele tysięcy pátronow duff lu
dzi swietych pomártych/ nie dziwuy
sie temu Cĳtelniku mily/ że theży nas
bezbożnie á siniele heretykami być osas
dził/ dla tego/ iż ná Pánu Krystusie są
mym przestawamy/ á do stworzenia
żadnego o przyczynienie modlimy sie.
Abowiem perona iest wiára/ nádzye
yá/ y modlitwa náša/ gdy sie wedle ro
kazania y obietnice Páńskiej zachowu
yemy. Nád to/ nie może nas swiety za
den ták bárzo milowác/ iáko nas umis
tował Krystus Jezus Syn Boga ży
wego/ ktory položyl dusze swoye zá ow
ce swoye. O blogośtáwienstwo
swietych/ wiemy dobrze/ iż w prawdzi
woy wierze á nadziei oczekawáya ciáł
swoich z martwych wstánia/ á ráduya
sie przysciu Pána swoyego/ y pokoyu á
wesela wiecznego używáya/ s Krystu
sem bedac w duchu iego złączeni: Ale
stad sie tho nie záwieszuye/ áby oni mo
dlitwy náše od nas przyjmowác y pá
thronami nášemi przed Bogiem być
mogli. A ták podziwuy sie y ná tym
mieyscu

Zaden
swiety
nie może
nas thát
milo
wác iáko
Syn Bo
ży.

O Swietych. 747.

mieyscu Cĳtelniku mily temu Theolo
gowi smiałemu/ ktoremu z wielkiego
bespieczeństwa ná to przychodzi/ że sie
práwie nie baczy w tych dowodziech/
ktore zá soba bierze/ á sami ná sie rozgi
podawa. Abowiem przywodzi ony
stowá Páwła s. iż vcho nie stysáło/ o
to nie widziáło/ áni do myśli cĳlowie
czy przystapilo/ co Pan Bog nágoto
wał milosnikom swoim. A czemuż te
był. Zherbest (nedzny á mály cĳlowie
iáko y drugi) diwinuye thát siniele á
gada/ y dekrétá czynio tákowey táym
nicy: Nie widziáło oko/ áni vcho stys
áło/ áni serce pomysliło (mowi Pá
wel s.) iákie blogośtáwienstwo nágo
tował Pan Bog wiernym swoim:
A t. Zherbest iáko dobry práktykarz/ os
pisuye te táymność ex parte, powiádá
yaciž thátowe blogośtáwienstwo po
smierci/ że widza sercá náše/ przymu
ya modlitwy/ y pátronami są przed
oblicznością Bożą: Ale tego iestże nié
wiedzieć nie może/ iákie to táń blogo
śtáwienstwo. Ktemu de futuro mowi
Apostol/ że dopiro zgotował te rzecy
blogośtá

X. Zher
best sam
ná sie ro
zgi poda
wa.

1. Cori. 2.

Ztogo
śtáwien
stwa
wiernych
po smier
ci iákie/
nié wie
dzieć nie
może.

748. Artykuł xvij.

blogośławione a znamienite Pan bog
miłownikom swoim/ nie powiada a
by już tego oblicznie bez ciała używać
mogli. Jakoż y na drugim miejscu w
liscie do Thesalánikow także o przy
1. Tess. 4. słim czasie po dniu sadnym mowi p
wet s. *Et sic semper cum Domino erimus*. A do
piro tam s Panem na wieki bedziemy
przebywać. O czym słyszales tej stare
go Doktorá Jreneusa sentencja zgoda
na s pismem swietym.

Niestusnie tedy k. Kanonik zazdrość
dyabelska nam przypisuye/ y nigdy sie
to z rzecza sama zgodzić nie może: Abo
wiem bedac w iedney społeczności cia
ła y ducha Krystusowego przez wiare
nie możemy swietym pomárlym zay
rzec tych niebieskich rostkoy/ y obfitey
łaski milego Bogá/ gdyż theż wiare y
nádzieye o tym mamy w ktorey oni ży
wa: Lecż w Pána Bogá samego tylko
wierzymy/ y do niego samego modli
two nasze obracamy/ iáko nam tho ro
słazał/ y iáko swieci wszyscy przed ná
mi czynili. A iż k. Herbest przywodzi
Doktorowśkie przykłady/ iáko by sie o
ni do

o Swietych. 749.

ni do swietych o przyczyne wciśćć mie wiele pi
li: Wie to dobrze każdy kto Patres czy
ta/ iáko wiele posłařowano ksiąg Do
ktorow starych/ y znać hnet co sie s con
textem & cum stylo authoris nie zgadza.
wano.

Czego poświadza Pamphilus Martyr pi
śac Apologiam pro Origene, y wkaźuie tho
iáwnie s pismá iego/ że ty księgi in librū
Iob, ktore Origenesowi przypisuya/ ni
gdy iego nie byly. Abo wiem Origenes
o Bogu iednym & de Trinitate ścieca
nie s Kosciółem powszechnym wedle
pismá Apostolskiego trzymał/ A thám
w tych ksiąstkach in Iobum, s ktorych
dowodzi ksiadz/ sektá Arrianśka iáśnie
sie pokázuye / czego nigdy Origenes
nie był winien/ y Jobowi S. nigdy sie
nie modlił: y owszem z iego własnego
pismá poznasz to śnádnie/ co o swietich
pomárlych rozumiał. Takie sa stowa
iego własne: *Iam vero si etiam extra corpus
positi sancti, qui cum Christo sunt agunt aliquid
& laborant pro nobis ad similitudinem Angelo
rum &c. habeatur hoc quoq. inter occulta Dei,
nec chartula committenda mysteria: to iest: A
iessiże swieci bez ciał swoich bedac s
Krystu*

siná Dos
ktorow
starych
posłařo
wano.

Origenes
co o
swietych
zmártyh
rozum
miał.

In Epist.
ad Rom.
Libro 2.
Capite 2.

750. Artykuł xvij.

Krysthusem/ czynia cokolwiek albo za
namí sie pracuya/ ná podobiensthwo
Anyolow: niechay to bedzie miedzy tá
yemniczami Bózkami/ ani sie tháko
wych tháyemności godzi ná kárcie pi
sáć. Widziš kśieże miły iáko o tym
watpi Origenes/ á wybornie sie e pi
sinem Apostolskiem zgadza: Páwel s.
powiáda iż thego áni óko widziáło áni
ucho słyśáło/ A ten Doktor stáry wys
znawa/ iż sie tákowych táyemnic Bo
skich nie godzi písáć. Nie písáćże tedy
było czegoś niewiedziáł moy miły Rá
noniku. Jeszcze w tychże kśiegach ták
piše: *Vt enim breuiter et omni in vnum colle-*
cta definitione dicamus: Adorare alium quempí
am prater Patrem et Filium et Spiritum san-
ctum impietatis est crimen. to iest: Jż krot
ko á wszytke rzeczy iednym słowem zá
myśláacz powiem: Modlić sie komu
insemu oprocz Oycá y Syná y Duchá
ś. iest niezbożny wystepeć etc.
Przypátrże sie temu Cytelniku miły/
iesli sie then Doktor Jopowi modlił/
gdyž thák o tym rozumie: Ale nie dár
mo thej kśiadz zámyśláł tych słow/ y
pretko

Żgodá
Origene
śa z Apo
stolskim
písaniem.

Libro 1.
Capite 1.

o Świetych. 751.

prethko thy miłe Doktorzy ná podwo
dach odpráwuye/ nie kładac modły za
dnego/ iákim sie sposobem modlić mie
li: Abowiem stáboby swey rzeczy tym
dowiodł/ bo sie wszyscy Dokthorowie
stárzy ná tho zgadzáyá/ że sie sámemu
Bogu tylko modlić mamy.
A co sie dotyczy wspomínáńia Nieceń
ników przy oltarzu/ kthore Augustyn
(powiáda) dla tego sie dzieye/ iż sie zá
namí modlá/ ieszcze to máły dowód.
Sluchay co tenże Augustyn mowi:
Non sit nobis religio cultus hominum mortu-
orum. Żániechaymy tákowego nabożeń
stwa/ ábysmy mieli wyrzadzáć vmár
tym ludziám część ábo chwale (cultus)
Abowiem iesli pobożnie żyli ná swies
cie/ nie są tákowemi/ żeby they poczęs
wosci szukałi/ ále thego cheza ábysmy
chwalili/ od kthorego oświeceni bedac/
mogliby sie weselić/ gdy uczestnikámi
ich zasług ośtánicmy sie: A ták częćć ye
mamy dla náśládowánia/ nie modlić
sie im dla nabożeństwa etc. *Honorandi*
ergo sunt propter imitationem, non adorandi pro
pter religionem. Strych słow iásnie sie
sam

Gámes
mu Bo
gu mo
dlić sie
mamy.

Libro de
vera Re-
lig. Cap.
ultimo.

752. Artykuł xvij.

Sam Augustyn wykląda/ że chociaż to rozumiał/ iż sie świeci za nami modła/ iednak modlić sie im nie każe/ iedno są memu Bogu: iako o tym wiele senten cy iego znamięnionych znaydujemy/ także y inszych Doktorow: Ale dla prze dłużenia zaniecham thu przywodzić wiecey mieysc Doktorowskich/ gdyż ta rzecz sama w sobie mocno vgruntowa na iest w piśmie Prorockim y Apostol skiem: dosyć na tym je przeciwność kieszey intenciei pokazalem o tychże Dos ktorow/ ktoromi on swego błedu pode przec chciał/ iówna przeciwność/ nie tylko miánowaniem/ iako on czyni/ ale całemi sentenciami ich.

Ku dokonczeniu Artykułu tego/ iako zwykł ksiądz Kánonik czyni wielkie am plificacie używając swey Rhetoriki: Po wiada iż między nimi niewiele bogos boyności/ dobroci mało/ godności nie: A tak przez ten niebieski ratunek/ przez modlitwy swietych a zaślugi do nieba przychodzić musza. Przypátruy sie pil nie Czytelniku miły/ iaka to Rzymśka Theologia/ a do iakiego końca sie ciągnie:

O Swietych.

753.

gnie: Pan Krysthus mowi/ żaden do Ioan. 14.
Oycá nie przychodzi iedno przez mie.

Jtem: Jam iest drogá prawda żywot Ioan. 14.
Kto wierzy w mie śmierci nie oglada: 8.

A ten każnodzieyá zwołány/ wkazuje nam niebieski ratunek przyczyney za s flagi a zacności swietych. Pan Kry stus powiada/ iż kto chce z nim musi Matt. 16.

Przy swoy nieść/ a zaprzeć siebie same go. Páwel także mowi: Jsi przyobles 2. Cor. 7.
cieni bedzyemy iesli nas nągiemi nie

znayda. Jtem: Spráwiedliwy wsela Habac. 2.
li wiara swoya własná bedzyeżyl/ A

ten ksiądz chce bez wsela kiej godności y bez vprzeymey bogoboyności/ przez

cudze zaślugi y modlitwy do nieba: co przez cu żadna miara być nie może/ Abowiem dze zaśl

każdy swoye godność przynieść musi gi wniesć do nieba

do tych niebieskich god/ iako nam tho spodzie Pan a zbawiciel nasz nieomylnie opo wac

wiedzieć raczył/ przez one przypowieść sie nie gdy nieboraká onego/ co chám był bez trzeba

godownego odzienia wsedł/ zwieżać Matt. 22.
kazał Krol niebieski/ y wrzucić do ciem

ności: Przetoż musi tu być w nas wła sna godność z wiary w Krystusa/ y odo

b b

rodzenie

754. Artykuł xvij.

odrodzenie duchowne/ y początek mi-
 tości prawdziwey przeciwko Bogu/ ie-
 śli chcemy do nieba wnieść/ bo iasny de-
 kreth Pan Krystus Nikodemowi po-
 wiedzieć raczył: Jesli sie tu kto nie odro-
 dzi z wody á z Duchá/ nie wnidzie do
 królestwa niebieskiego: Aczkolwiek
 znamy żalosnie wielkie defekty tego po-
 winowactwa w sobie/ y vstháwicznie
 tego popráwować s pomoca milego
 Boga vsiluyemy/ y doskonałości żada-
 ney insey miećnie możemy/ iedno dro-
 ga á niewinna meke sinierć y zaśluga
 Pána nášego/ s ktorym tu ná swiecie/
 przez prawdziwa wiáre w ciáło iego
 swiete złączeni bedac/ z iego własney á
 przyrodzoney godności/ stawamy sie
 godnemi wiecznych dobr niebieskich.
 Swięci wszyscy iákażkolwiek swia-
 toblwość mieli/ iednak żaden z nich
 za swoya własna godnoscyá do nieba
 nie przyshedl/ niethylko żeby y komu
 drugiemu tego wdzielić mogl: wszy-
 scy sie thám z dáremney łaski á z miłos-
 sierdzia Bożego dostać musimy/ przez
 Krystusa Jezusa/ iedyneho y wieczne-
 go po-

Ioan. 3.

Dostona
 tość á
 godność
 nášá
 ktora.

Swięci
 z łaski
 nie z go-
 dności
 donieba
 sie dosta-
 li.

o Swiętych. 755.

go pośrednika/ iáko wszyscy Aposto-
 lowie y Prorocy świadectwo wyda-
 wáya. Przetoż dyabel zayrzac nam te-
 go niebieskiego ratunku/ oproci ktore-
 go nie może być insey/ chytroscia swoia
 przywiódł do tego ludzie/ iż mniemá-
 ya że tak lepiey czynia/ á ku wieńsemu
 pożytkowi zbáwiennemu/ gdy (iáko-
 by snadź s pokory) nie sinieya do Sy-
 ná Bożego zaráżem/ ále wiele inseych
 pátronow/ do niego o przyczyne prze-
 náydura: Ale nie dáy sie zwodzić Brá-
 cie miły/ á mocno sie trzymay tej dro-
 gi/ ktora iest od samego Pána/ od pro-
 rokow y od Apostolow wyświádfo-
 na y podána/ tak nie zbładzisz.
 A co sie dotyczy onego Setnika/ nie ba-
 rze aby ten przykład miał co do tej rze-
 czy: Abowiem byl tu ieszcze widomym
 sposobem cielesnie Pan Krystus ná zie-
 mi/ y nie modlit sie żadnemu vmárle-
 mu o przyczyne on Setnik/ ále iáko o-
 byczáyny ciłowiek/ bedac nieznaýo-
 mym Pánu y pogáninem/ niesmiał pá-
 ná sam prosić/ ále postál do niego lu-
 dzie żydowski/ prosiacz przez nie o va-
 bb ij zdrowie

Chytr-
 ść á za-
 zdrości
 dyabel-
 skiej.

Luc 7.

Wyrozu-
mienie
dowodu
Księżego
o senniku

zdrowienie sługi swego/ iednák y nie s-
tey przyczyny Pan Chrystus onego po-
chwalil (iáko Ksiadz powiáda) ále iż
ták mocno wwierzył/ że nie chodząc o-
blicznie do domu iego/ mogł słowem
tylko ozdrowić niemocnego: zádziwił
sie Pan (mowi Ewángelisthá) że y w
Izráelu nie znalazł takowey wiary.
Przeto iáko skátecznie Chrystusowi wie-
rzył/ tak też y modlitwe swoye á nádzie-
ye o wspomózenie do samego Chrystus-
sa był obrocił/ nie do onych żydow kto-
re do niego stál. A tu przypátrz sie
pilnie Czytelniku miły/ iáko dálekiemi
przykłády/ kthore w sobie podobności
żadney nie máya/ dowodzi K. Káno-
nik s pismá s. przeciwko iáśnie mu rosta-
zaniu y obietnicy Bóstiey y przeciwko
przykłádom wszytkich Prorokow A-
postolow y Doktorow stárych.
Jesze kładzye y ten dowód: [Jest
niegrzeszythen kthory o przyczynie dopáná
Bogá prosi żywych ludzi swiętych/ iedy y ten
grzeszyć nie może/ kthory prosi vmártých
swiętych/ gdyż owych swiętobliwość jest iuz
pewna/ á ich ná ziemi może sie odmienić/ y
modlitwá iednáko wáżna/ y nie sa vmártes
mi/ ále

ntáleżywa pánu Bogu/ bo Bog testh Bo-
giem żywych á nie vmártých.)
Ná co odpowiadám/ iż sie słusnie mo-
dlitwá spólna pospolita dzyeye w Ko-
sciele Chrześciánstwu/ bo nam thák ro-
kazano/ y tak nas náuczył Pan á Zbá-
wiciel náš/ á byśmy sie spolecznie o po-
trzeby wszytki do Bogá Oycá wcielá-
li/ mowiac Day nam chlebá/ Odsuś
nam winy náše/ Nie w wodź nas ná-
pokusy etc. Ale iednák żaden z nas nie
prosi o przyczynę do Bogá/ áni sie mo-
dli żadnemu brátu żywemu/ chociaż sie
spoleczney modlitwie poruczamy: A-
bowiem tak sie iá modlezá káżdego iá-
ko káżdy człowiek kósciolá powsechne
go zá mna/ tak że ieden zá drugiego spo-
lecznie wszyscy sie modlimy. Lecz iuz
zá swiete vmárte modlić sie nie potrze-
bá/ gdyż pewne ich jest blógo stáwien-
stwo/ á my tu iesze miedzy wielkimi
niebezpieczeństwami wstáwiczná wal-
ke ná tym swiecie wiedzimy. Ná to
wedle tego podobienstwá/ nie jest ża-
den tak sprośny Chrześciánin/ áby żywe
go swiętego prosić miał o przyczynę
bb iij do Bo-

Spólna
modlit-
wá w Ko-
sciele
Chrześci-
ánstwu.

Matt. 6.

Zá swies-
te pomáz-
te mod-
lic sie nie
trzebá.
Iob 7.

do Boga w skrytości serca swego/gdy
go nie widzi albo nie styży. Także dale
ko wieczy nie godzi się nam pomar-
tych świętych o przyczyne prosić/ktor-
zych ani widzimy ani styżymy/ani ich
mieyscá y pomieśkánia dosiadać może-
my. A iż się o to k. Kanonik frásuje
ná nas/ że ye vmártemi zowiemy/przy-
pomináya ony słowa Páńskie/ że bog
nie iest Bogiem vmártych ále żywych
Marc. 12. Niechay pámieta czo nápisano: Bła-
Apo. 14. gośtáwieni vmárli ktorzy w Pánie v-
mieráya. O miły nowy Theologu/ i za-
li tey distinctiey niewieś: ktora y dzia-
łki Krześcíanńskie vmieya/ że iest śmierć
cielesna y duchowna: Pomárli święci
wedle ciáta/ ále żywa duśe ich s Pá-
nem Krystusem w duchu iego: Vmár-
li iuż światu temu/ y odpoczywáya od
wszystkich prac y trudności nášych/ ále
máya niewymowna y żywa rostkóš/ z
ociekáwánia onych wiecznych dobr
niebieskich/ ktore przed soba widza.
Przetoż niepotrzebnego frásunku nale-
pieć zániecháć/ rzeczy niepewnych nie
twórdzác/ á nie gánia ctego czemu do-
brze nie

Marc. 12.

Apo. 14.

Śmierć
dwoiás-
ka.Żywa á
niewym-
owna
rostkóš.

brzenie rozumiemy: Scire enim est rem per
causas cognoscere: Czo kiedyby kśiadz Ká-
nonik przed się wziął/ nie przymawiał
by ludziom Krześcíanńskim niepotrze-
bnie á nie stuśnie: Abowiem my iedno-
ści Kościoła Bożego nie rozrywamy/
przeto iż się do świętych nie modlimy.
Owszem iedne głowe tych członków
wszystkich znáyać Páná Krystusa/ do
niego się vciekamy zupełnie o wszystko/
święte pomárle iednym ciátem z námi
w spoleczności świętey wyznawáyać/
A s tymi ktorzy są ná trzeciem mieyscu
niżej od ziemi/ żadnego towarzysztwa
ani spoleczności mieć nie chcemy: Bo
wiemy dobrze/ iákiem ludziom Pan
Krystus tho tam mieysce obiecać ra-
czył/ z wiernych iego żaden tam nie i-
dzie/ y nas wszystkich ktorzy się Krześci-
ány zowiemy vchoway tego Pánie bo-
że. Jesli się tam kśiedzu Theologowi
podobalipse videat, iá o takowa iedność
nie niedbam/ y nie życze tego tam mie-
scá nikomu. Náostátku powiada
k. Herbest/ iż nikt świętym być nie mo-
że/ iedno w Kościele świętym iednym po-
bb iij wszech

Święci
pomárli
są ied-
nym
ciátem z
námi.

760. Artykuł xviij.

Wpamiętanie K.
Kanonikowe.

wſechnym y Apoſtołſkim. Chwała Pánu Bogu/ iſ ſie drugdy wpamiętyw/ wa/ pírwey wpořnie twirdził/ że kto ſie kołwieć s papieżem Rzymſkim nie zgadz/ a/ iuż zbáwienią mieć nie może: Ale te raz koſciol powſechny Apoſtołſki pzi pomin/ Który wſyſcy w Kredzie iedn/ a/ ko wierzymy/ á ſyrzej ſie roſciagnat niſ Rzymſki. Niechayſe tedy zna y to/ że w tym koſciele powſechnim/ w tym domu wielkim milego Boga/ máto iesth wybránych á wiele wezwánych/ tháł páſterzow iáko y ſłucháczow/ ná co nam pilnego doſwiádſzenia wſtáwi czenie potrzebá/ że byſmy byli ználeżieni między t/ málućka gromádk/ a wybrá nych: Do cſego ráć nam pomoc Wyſ cze niebieſki s Synem y z Duchem ſwoim ſwietym Boże iedyny Amen.

Artykuł Osmnaſty.

O Poſciech.

Znam wſytkim tego potrzebá/ wedle náuki Apoſtołſkiej/ áby ſmy A

o Poſciech.

761.

ſmy Adámá ſtárego/ ze wſytkiem i po Galat. 5.
jadliwoſciámi w ſobie martwili/ á żyli iuż nie ciátu ſwoyemu/ ále Pánu Křtuſowi. Wſyſcy ſie ná to zgadzamy iſ poſty prawdziwe ſa ludziom Křſciáńſkim bázro potrzebne: Lecj o tym między námi roznicezá/ iákim obyczáyem poſcić mamy/ áby to nam pożyte cžno bylo/ y Pánu Bogu przyiemno. Przetoſ Cytelniku miły/ Křochka tego ſpráwe pírwey przed oczy twoye pzeſ toży wſy/ odpowiadáć potym bede ná Křiedzá Kánonikowe piſanie.

Jest tedy poſt ieden wnetrzny y ducho Dwoiá wny: á drugi pozwirzchny tylko: Ták i poſt. Je iest poſt wſtáwiczny y powſechny/ á drugi ná pewne cíaſy ábo dni poſtáno wiony. Poſt duchowny iest (iáko tho wnetrzny á ducho wny y pohánowanie od wſelákiey zloſci/ á ſtáteczná cheć ku pobożnoſci.

Ták teſ mowi ſ. Auguſtin: Ieiunium ma Super Io gnum et generale eſt abſtinere ab iniquitatibus annem. et illicitis voluptatibus ſeculi, quod eſt perfectu ieiunium. W czym powinien ſie Káždy wierny Křeſciánin ná Káždy dzien/ á bb v ſnadſ

762. Artykuł xviii.

Post cieleśny a pozwierzchny.

fnadzy na każda godzinę pilnie próbować/ a w takowym duchownym ćwiczeniu wstąpić/ i nie pomijać. Post cieleśny y pozwierzchny jest/ wstrzymać się od wszelkiej rozkoszy cieleśnej/ od zbytku w jedzeniu y w pićiu/ a trzeźwości y mierności we wszystkich przestrzegając. Co także powinien człowiek Chrześcijański zawiązać y na każdy dzień zachować. Jest jeszcze drugi post/ który na pewne dni tylko czynion bywał od ludzi wiernych a bogoboynych/ ze dwu przyczyn/ iako o tym czytamy:

Post na pewne dni dla czego.

Iona 3.

Takich postów naśladować mamy.

Abo dla lepszej sposobności ku modlitwie/ iako Apostołowie y oni święci Meżowie czynili. Abo dla gwałtownej iakiej potrzeby ku wzbudzeniu troski y pomsty y karami Pańskiego/ iako o Ninivitach onych czytamy/ że thrzy dni nie jedli ani pili/ gdy im Jonás prorok zażądać ich od Boga był opowiedział. Atakowe posty gdy od nas w prawdziwej pokucie a w poniżonym i skruszonym sercu czynione bywały/ rzecz pierwsza/ że sa Panu Bogu przyjemne/ y nam pożyteczne/ y powinniśmy ich

o Pościech. 763.

Śmy ich wedle potrzeby y czasów naśladować/ ku zbudowaniu y samych siebie/ y innych bracię/ i ednać nie zamięszając (ex necessitate praecisa) nikomu pokarmow a bo dni pewnych/ (iako Książe Rzymscy czynią:) także nie potapiać innych/ którzyby z nami postow takowych nie zachowali. Abowiem w tej mierze wolność Chrześcijańska w miłości społecznej zachowywać każdemu przystoi/ iako o tym Origenes y Cyrillus pisał/ że człowiek Chrześcijański ma tę wolność/ przez cały rok ktoregokolwiek czasu pościć/ nie z mniemania na bożenstwo zbytecznego/ ale z wprzeżmiej powściągliwości: Est certe libertas Christiano, per omne tempus ieiunandi, non obsequantia superstitione, sed virtute continentia. Augustyn s. także powiada: Video preceptum esse ieiunium, quibus autem diebus non oporteat ieiunare et quibus oporteat, precepto Domini vel Apostolorum non inuenio definitum.

Ibidem paulo infra.

(Ec. Epist. 86.

Qui manducat non manducantem non spernat, et qui non manducat manducantem non iudicet. ad Casul.

Quia neque si manducauerimus abundabimus, neque si non.

764. Artykuł xviij.

si non manducaverimus egebimus, custodita scilicet eorum, inter quos vivimus, inoffensa societate: sicut enim quod ait Apostolus verum est, malum homini esse qui per offensionem manducat, ita malum est homini qui per offensionem ieiunat. To iest/ Widze iż roskazano pościć/ ále ná ktoreby dni miał być post/ á ktorych nie pościć/ o thym áni od Pána/ áni od Apostołow przykazania y zámierzenia żadnego nie náyduye/ etc. Támże: Kto ye niech nie gárdzi tym ktory pości/ á kto pości niech nie posadza tego/ co nie pości: Abowiem áni iedzac obfityem y bárziew/ áni nie iedzac niedostatek ćirpimy/ strzegac tylko tych s ktoremi żywiemy obrażenia: Bo iako to prawda co Apostoł mowi/ iż zle czyni ten/ ktory s pogorszeniem ye/ tak też zle czyni ktory z obrażeniem drugiego pości etc. Zwyczajay tedy postow Rzymskiego kościoła/ iest ku wielkiemu zgorzeleniu ludowi Krześcijańskiemu/ s they przyciyny/ iż ná miejsce prawdziwego postu lárwe tylko postawili. Abowiem Apostołowie y oni świeci ludzie wszyscy gdy pewne dni pościli/ nie zgoła nie

Posty lu
dzi świec
y f.

o Postciech.

765.

lá nie iedli áni pili przez cále dni/ ábo iesli kto wytrwać nie mogli/ dla zdrowia/ thedy iednak roskosnych potraw nie używali/ tylko chleb suchego z wođa: A teraz Jch M. Ksieża Rzymscy/ posty zganiewszy bydlece mięso/ y iakoby nie czyście ná stronie odrzuciwszy/ tłuste ryb iadaya/ naroskosnicysze y nadroszysze przysmáti do tego wynáydujac: także zganiewszy másto y nabiał/ oliwy roskosney używáya/ á w pokármiech tylko nie stosne brákwanie poczyniwszy: od picia żadnego pohámowania áni wstrzymawania nie posthánowali: W owsem pospolicie w suchorhy nabársziew zalewáya: Quasi vero? Jakoby ryby mięsem nie byty/ gdyż krew y kości w sobie máya: także w oliwie y oleju dáleko wiersza tłustość niżli w máśle ábo w gomołce: á w picciu wiechszy záośe zbytek cłowiek nedzny popetnić może niż w iedzeniu: Et quod magis est/ ná czo z żaloscia pátrzyć musimy/ tak ty swoye zmyślone á niekciemne posthy ná gore wynieśli/ pod potepieniem wiecznym one ludowi prostemu przykazuyac/ á wszyscy

posty
Ksiejey
Rzym
stey.

Wielki
zbytek
w picciu
niż w ied
zeniu.

766. Artykuł xviij.

wszystki ktorzy ich nie pełnia srodze po-
sadzayacz/ że dziś każdy pospolicie za-
wiersty grzech sobie poczyta w piatset
iesć mąsto/ a niż sie w niedziele wpić/ a
bo zwytki rozliczne płodzić. A tak do-
bre sa posthy Krześcianstwie/ na pewne
dni postanowione/ ale lepsza wstawi-
cina thrzeźwość y mierność/ y poboż-
ność/ iako Pan Bog przez Proroka o-
swiadsha lud swoy: *Non hoc ieiunium ele-*
gierc. Dobrze ten czyni co pości/ ale zle

Esai. 58.
Co wła-
śnie po-
stem na-
zwano
bje może

czyni (iako Augustyn mowi) ktorzy
bliźniego posadza iż nie pości:
Także dobrze czyni ktorzy ciało swoye
dreczac wśelákich rostkowych pokar-
mow y napoyuzaniech ywa: ale ten co
miedzy pokarmy brakuje/ a nie iedzac
wiele/ piyanstwą sobie pozwala/ wie-
cey kugluje niż Bogá miluje.

Jakaby
napra-
wá po-
stom mia-
ł być.

Przetoż staracby sie nam pilno potrze-
ba o cho/ aby zle wywianie y wyroz-
mienie postow odyawsty/ zwyczaj ko-
sciolá pierwszego/ y ona mierność wsta-
wiczna do ludu Krześcianyńskiego ná-
wrocić sie mogła: Ale porządkiem kse-
dzu Kanonikowi odpowiadac musze-

Dobrze

o Pościech. 767.

Dobrze iest pospolu pościć wszystkim/
iako dobrze iesth spolecznie sie modlić
wszystkim: Ale iako sie nie wszyscy pra-
wodziwie modla/ tak też nie wszyscy pra-
wodziwie pościeja. Przetoż mało ná tym
należy/ iż lud pospolity od pewnych po-
karmow wstrzymawa sie/ zwyczaj o-
wi tylko folguyaci/ a duchownego po-
stu w sobie nie mają/ gdyż w pozwirz-
chnym thylko obyczaju nie zamyka sie
post Krześcianstwi/ daleko mniej w po-
karmow przebieganiu/ iako niżej dali
Pan Bog wstysyysz.

Wielki post/ aby od Apostolow posta-
nowion być miał/ o tym nie tylko w pi-
smiach Apostolskich nie náydzye-
my/ ale ani historia koscielna/ ani do-
ktorowie starzy tego poświadšaya: A
owšem iáwne przeciwnie stowá sa s.
Augustyná/ gdzie thák piše: Widze iż
pościć rostkazano/ ale ktorych dni po-
trzeba pościć a ktorych nie/ o tym ani
przykazania Páńskiego ani Aposthols-
kiego nie náydzye etc. Przypátrze sie
temu pilnie Czytelniku miły/ iakie cho-
tradicie Apostolskie v tych Rzymskich
pánow

Pozwirz
dni post
from tu
chowne
nie was
jny.

posth
wielki
od Apo-
stolow
nie iesth
postano-
wion.

Epist 86.
ad Casul.

768. Artykuł xviii.

W pi-
rwym
kościele
miedzy
ludźmi
rozne po-
sty były

pánor/ ktoremi tak śmiele śafuya: Au-
gustyn nic o tym niewiedział/ a k. Zers-
best powiada/ iż wielki post Aposto-
wie uſtawili. Ktemu Euzebius w hi-
storiey kościelney doſtatecznie o thym
piſie/ iż w pirowſzym kościele po Apo-
stolech rozne miedzy ludźmi Krzeſci-
ańſkimi były poſty/ że niektorzy iedno
przez kilká dni do roku/ drudzy cether-
dzieſci dni poſtow záchoWywali: ied-
ni nie iadali w poſt iedno chleb suchy/
á wode pili: drudzy iadali iáycá y inſe
potráwy: Jednáť takowa roznoſć oby-
czáyu poſthow/ nie czyniá miedzy ni-
mi roznoſci żadney w wierze: ſkad ſná-
dny dowod/ żeć Apostołowie Quadra-
ſimy nie uſtawili: Abowiem gdyby to
byłá Apostoľſka tradícia/ tedyby ia był
powſechny koſciol Krzeſciáńſki iedno-
ſtáynie wſzedzie y záwſe trzymał.

Teles-
phorus
Biskup
Rzymſki
poſtanie
dział
ſiedmi v-
ſtawil.

Nád to Hiſtorykowie inſy koſcielni/
przypiſuya to Telesphorufowi Biskup-
owi Rzymſkiemu/ że ten naprzod v-
ſtawil ſiedmi niedziel poſtu/ klerykon-
ábo ſiejez tylko/ potym to ná wſytko
poſpolſtvo włożono. Lecz niechce ſie
o tym

o Poſciech. 769.

o thym długo bawić/ gdyſ nie thylko
przez ſiedmi niedziel ále przez cały rok y
przez wſycek ciás żywotá náſego ma-
być od nas poſth prawdziwy zácho-
wan/ iedno wielka roznoſć poſtu Krze-
ſciáńſkiego/ á zwyczajn Rzymſkiego:
Chocia k. kánonik ná tym mieyſcu Di-
álektyka nárabia/ á ſubtylniey wiecey
niſ pochrzebny rozdział czyni/ miedzy
poſtem nie dobrym/ á miedzy poſtem
Panu Bogu przytemnym/ y powiada
że przedſie poſt ma być zwány poſtem
chociaſ nie ieſt dobry áni Bogu przy-
temny. Skład obaczyć moſeſ Cytelnis-
tu miły/ iáko bázno o ſwych Rzymſkich
poſciech zwatpit/ á ſuadź mu thylko o
przezwiſto wiecey idzie á niſeli o rzecy
ſáme/ ábowiem moſe być y zły á niſcie-
mny poſt poſtem názwán/ iedno że ſie-
tu miedzy námi mowá toczy/ o praw-
dziwym y powinny poſcie ludu Krze-
ſciáńſkiego/ co inſ ieſt pro differentia ſpeci-
fica/ ie ſie ná żadna inſia rzecz ſiegiáć nie
moſe: Przetoſ iáko modliwá praw-
dziwa nie moſe być iedno z wprzeremey-
wiáry czyniona/ á iálmuzná z miłoſci
cc przeciw

k. Zers-
best o po-
ſciech
ſwoich
zwatpit.

Krzeſci-
ańſki
poſth w
czym ná-
leży.

przeciwo Bogu y bliźniemu pochodzi/ thak post krześcijański w wstawicznej mierności y trzeźwości/ a w wmarwie niu wśelących cielesnych rostkoy/ wtaśnie należy: Chociaż samo pozwirzanie mowienie pacierzow/ y liczbe stow moze nazywać modlitwa/ ale nie prawdziwa/ y rozdawanie wbośtwu bez miłości moze nazywać iakmużna/ ale nie prawdziwa/ thakże y zwyczaj wstrzymywania od pewnych pokarmow/ bez wstawicznej a wnetrżney mierności moze nazywać postem/ (iako k. Kanonik mowi) ale prawdziwym a krześcijańskim postem nazwano to być nie

może. A tak radzi na to pozwalamy/ y Boże day to abyśmy wszyscy nasze posty wedle pisma s. sprawowali/ Abowiem tak nam rozkazuje Apostoł Boży/ abyśmy wszyscy wstaważna trzeźwość y mierność zachowali/ a sprawy wszystkie cielesne y lubości abyśmy w sobie wmarzali/ w nowości żywota y w pobożności chodząc: Brakowania y przebierania między czas y pokarmami nigdzie nam nierozkazano: Now

sem náy

sem náydujemy przykłady onych ludzi wiernych a prawdziwie pokutujących/ je ten znak pozwirzchni serca skruśonego pokazywali/ iż nie nie iadali a nie pili/ gdy się osobliwie do miłośnych dzieł pańskiego wciekali/ iako o Cyni witach y o ludu Izraelskim czytamy: Ale żadney tham podobności nie mają do postow Rzymskich/ które oni na pewnych tylko potrawach wśadzili/ rostkoy cielesnych/ sytności y picia (śnadsz nad potrzebe) sobie dopuszczając: Przetoż k. Herbest zbiega wczas od spási/ y powiada/ że czynia rozność między miernością a postem: Skąd śnadsz poznać mozesz Czytelniku miły wszystkie te sprawy/ Abowiem wedle pisma s. post krześcijański w wstawicznej trzeźwości y mierności należy/ a w wmarwieniu ciała naszego: y o teyże przyczy ny potrzebne rozumiemy być/ czasow pewnych zwyczajne ćwiczenie/ w które oni świeci ludzie/ albo nie zgoła nie iadali y nie pili/ albo bez wśelących rostkoy/ na suchym chlebie a na wodzyc przesthawali. A coż może być wstrzymywania

posty lu
dzi wier
nych za
nej podob
ności z
Rzym
skimi
nie mają

cc ij

mawala

marwałszego: co mierniejszego nad tego
go który nie niecie/ albo suchego chleba
tylko pożywiasz dla umartwienia poża-
dliwości ciała niedźnego.

Post pra-
wdziwy
nie może
być bez
mierno-
ści a ciała
ta umar-
twienia.

Przeto skoro mierność wstawić/ y
umartwienie ciała od postu oddzielić
post postem przestanie być prawdzi-
wym/ a tylko sama pozwierzchnia os-
zdobą y tytuł zostanie. Abowiem cho-
cież wnetzny y duchowny post/ tłumieć
w sobie a mortyfikować *concupiscentiam*
carnalem, do którego pomaga pozwierz-
chni post/ mierność wstawić/ y trze-
źwość w iedzeniu y pićiu: A tego po-
zwierzchnego wstawić/ nego postu zwy-
kli byli oni święci ludzie pewnych cza-
sów osobliwym ćwiczeniem y zwycię-
stwem podpirać y w sobie pomnażać/ do-
cześnie my bardo radzi przychylamy.
A tak mierność y trzeźwość wstawić/
na jest *genus*, a na pewny dzień wstrzy-
mawanie od iedzenia y picia jest *species*
tego wstawić/ nego krześcijańskiego po-
stu/ nigdy nie oddzielna/ owszem cho-
tego płynie: A to nie jest zawse mierz-
nym y powściągliwym/ ten też y na ten
den dzień

den dzień pościć prawdziwie nie mo-
że/ chociaż pozwierzchni zwoyczą-
wi dosyć czyni. Stosujemy tedy ius
(iako ksiadz mowi) posty kościoła po-
wszechnego prawdziwe/ do posthoru
Rzymskich/ wedle nauki y podania A-
postolskiego/ a które beda blisze pra-
wdzie/ tych naśladowamy.

Na przod nam duchowny posth Apo-
stolowie zalecayą wśedzie/ abyśmy w
marzáli w sobie wśyeli lubości marnie-
świata tego/ a wstawić/ mierność
abyśmy zachowywali/ żeby ciało nie
panowało nad duszą: O czym k. Ka-
nonik nie tylko zamilczał/ ale owszem
oddzielił swoy Rzymski posth od w-
stawić/ nej powinney mierności krze-
ścijańskiej: Jakoż wśasnie sie tak dze-
re (coż żaloscia przypominać musie)
i mierności y trzeźwości żadney przy-
pościech kościoła Rzymskiego niemáš
owszem po spolicie wiecse objazstho
bywa na dni postne niż na powszechne.
Podziemy dalej: Brakowania po-
maw iadnego nie naśdujemy v Apo-
stolow/ owszem nam wśykich wobec
cc iij wzywac

Przy po-
ściech
Ryma-
skich trze-
źwość
nie máš.

774. Artykuł xviij.

Roma. 14

wywać rozkazano z dzieł czynieniem/
iedno w mierności a w trzeźwości.

A Kościół Rzymński zganił y odrzucił
od swych postow pewne pokarmy/ i a-
ko mięso bydleece y nabiału/ zostawi-
wszy mięso rybne daleko rokoszniejszy/ y
osobliwe przysmaki y wino czosnaye
pse: Apostołowie y oni świeci ludzyc
gdy pościli/ tedy albo iście nie iedli ani
pili/ albo chleb tylko suchy z wodą/ wse-
lalkich potraw rokosznych sobie nie do-
puszczając/ ani piąc napoju mocne-
go: Teraz w Kościele Rzymskim/ iedno
na mięso a maśto wolą: A w tym się
nie baczą że też rybą mięso/ y oliwą ro-
koszniejszy tłustość niż maśto: na objaz-
stwo y na pijaństwo wstawyżadney y
klatwy nie mają. Obaczcie Czytelniku
mily kształt prawdziwego posthu po-
zwirzchnego/ że do tego staję ma/ a-
by cielesne posiadliwości tym śnádniej
w sobie vmorzyć mogli. Przetoż cwi-
czenie takowe tego potrzebuie/ aby czo-
wiek ciało swoje od każdego rokoszne-
go pokarmu pohamował/ y od napo-
ju także/ iesli chce pościć prawdziwie.

Post R-
postolst-
a ludzi
świętych.

A stałch
posthu
prawdzi-
wego po-
zwierz-
chnego,

A takos

o Pościech. 775.

A takowy zwyczaj postow za wse trzy
mał Kościół powszechny/ że albo nie nie
ieść/ albo bärzo mało/ ale nie rokoszne-
go/ nie cięła lubego/ ani ieść ani pić na
ten dzień kiedy pościć: A Kościół Rzym-
ski iako się w tym sprawuje widzimy
wszystcy na oko/ swiádomiśmy naszym
duchownych postow y suchoch: A to-
wić o rzeczach iasných nie potrzebá/ do-
brze sobie (chwala Bogu) Ich M. te
skutek mięsá nagrodzili/ na to mieysce
tłuste ryby y co najlepsze przysmaki zo-
stawiwszy/ y piwá miodu winá dostá-
tek/ na co klatwy żadney nie mają/ ied-
no mięsá bydleecego nie iedz/ ryb mozesz
do sytności/ y piy po nich dobrze/ iuż
post odprawił: scilicet, Takci się po-
dliwosci cielesne vmarzają/ iesli się nie
lepiej pobudza/ bo śnádź rybá z wi-
nem lepiej pomaga ad incitandas libidi-
nes, a niżli skutá mięsá s piwem.
Owaby naprzykoyniey kšieże mily ká-
noniku nie Eugłowác/ A mamyli po-
ścić/ posćmyś prawdziwie wedle przy-
kłada Apostolskieo/ albo nie nie iedząc
y nie pijąc/ albo na suchym chlebie y wo-

Zwyczaj
postow
w piz-
wšym
Kosciele.

Sprawa
postow
y suchot
Rzym-
skieo Ko-
ścioła.

cc liij

dzye

Postow
prawdzi
wych po
prowa
niezda
wna.

Dne przedstawiać / a lndzie proino po
karmow braktowaniem nieślusnym
niezawodzac / odlożywszy na strone ro
skoż wślaka y lubość cielesna. Lecz
nie dopiro sie posty prawdziwe w ko
sciele Krześciańskim poprowały / do
czytać sie tego możemy. Wskazja sie
Hieronim s. na swoy wiek / że iuz za nie
go opaciny obyczaj posthow przed sie
brano / ktory za cjasem a obfitoscia bo
gactw widzimy iako wrost w kościele
Krześciańskim: W cym piśe te słowa

Ad Ne *Tantum tibi ieiuniorum modum impone, quan-*
pociant. *tum ferre potes, sint tibi pura casta simplicia mo-*
derata & non superstitiosa ieiunia & c. Ibidem.
Tota horum cultura veratur, ut cibario non
vescamur pane, & dum delicias sectamur a re-
gno celorum retrahimur & c. Ibidem.
Insuper etiam famam abstinentia in delicijs qua-
rimus: fortissimum ieiunium est aqua & panis:
sed quia gloriam non habet, & omnes pane &
aqua vivimus, quasi commune & publicum ie-
iunium non putatur. To jest: Takow ob-
yczaj posthow sobie wznęduy / iaki
zmesć moję: Niech twoje posty beda
czyste / chedogic / proste / bez re / miernie /
a bez za

a bez zabobonow etc. Tamże.
Drudzy wszystkie praca ogrodna / s cie
skoscia na to obraca / żeby iedno po
wszedniego chleba we dni postne nie ia
dali / a nasladowiac delicij / od krolestw
niebieskiego bywaja odciagnieni etc.
Tamie: Jeszcze nadzwys stawy powo
scięglivosti sukamy w rostkach / Na
mocniejszy post iesth woda s chlebem
iedno i stawy jadnej nie ma / a wśyscy
chlebem y woda żywieny / nie mąya te
go sobie ludzie za post / i zho pospolita
rzecz iest wszystkim etc.

To Hieronim święty piśe przeciwko o
nym ktory zwoyciaynemi na then ciās
pokarmy gárdzili / a osobnych rzeczy su
chych y ogrodných do swych posthow
wzywali Jednak zowie to deliciami y
przekazka do krolestwa niebieskiego.
A czo rozumieś Bracie mily / gdyby
dzis Rzymskie posty obeyrzali / polnia
ski / przysimaki / y sklenice / dopiroby za
wolali: dum delicias sectamur a regno celorum
abstrahimur: & famam abstinentia in delicijs
querimus. A tak nigdy Krześciański post
bez mierności być nie może: a to iest na
cc v wiec ja

miernosć
w
czym na
leży.

778. Artykuł xviij.

wietrza miernosć/ powściągać y hámo-
wać požadliwości swe cielesne/ do cze-
go potrzebá y pozwirzchnego postu/ je-
byśiny themu gnuśnemu á swowolnes-
mu ořłowi obroćow wymowáli/ álbo
nie nieiedzac áni piyac/ ná pewne cza-
sy/ ábo chleb tylko z woda: gdyż to iest
wedle wřyćkiego piřiná s. y wedle Do-
ktorow stárych prawdziwego Krzeřci-
yáńřkiego posthu máteria/ od rořłosy
wřeláćich powřciagáć sie: nie bráćo-
wáć miedzy pokármámi/ iáko Jch M.
Křieřa ná thym swoy post zászádziłi/ do
czego iuż przystápić.

wřyćki
pokárm
my do-
bre y teř
dnáćie.

Powiędá Křiadz Kánonik/ iř Křymřki
Kosćiol nie dla tego zászázuyć miěřá iěřć
áby niećyřte być miáło/ ále ábyřiny po-
řćili przystoynie. Już to Bráćie miły
y dziatki wiedza/ że wřyćki pokármu/
od páná Boga ludziom zřadzone/ iř
dnáćie řa y dobre/ wyswiáďřyl to řam
Pan/ y bráćowánie ich zřánił iáwnie
Duch Boży przez Apostolá/ Křory tho-
názywa náuka Dyabelřka zászázowáć
iěřć pokármow řworzonych od Bo-
ga: Lecř obmawia w thym ř. Herbest
řwoyá

1. Tim. 4

o Pořcięch.

779.

řwoyć Stolicć Křymřka iáko nálepuyć
może: Á iá przypiráć bede řłowy Apo-
řłosćkami: Nie godzi sie zászázowáć po-
kármow od Boga řworzonych w řo-
řcićle Křzeřciáńřkim: Przetoř Papieř
nieřłusćnie y przeciwo řłowu Bożę-
mu czyni/ gdy w piatę y w řobotę zász-
kázuyć ludziám Křzeřciáńřkim miěřá
iěřć. Odpowiędá mi ř. Kánonik iř nie
dla tego zászázuyć áby niećyřte byćto:
Ale iá to widzę w piřimie Apostolřkim
že simpliciter zászázowáć thego nie miáł/
dla iáćieyřćkolwieř przycięny: Bo o
przystoynořci postow iuż řřyřal Cį-
telniku miły/ że iáko miěřá ták teř y ryb-
nie godzi sie iěřć temu/ Křory chce pra-
wodzić wedle przyřłádu łudzi řwies-
tych pořćić. Náđ to dobrowolne má-
ya być posty kářdemu/ bo nie kářdy iěř-
dnáćiego przyřodzenia y zdrowia/ y
nie moře być o thym pořpolite práwo/
co kářdemu z osobná wolno sobie obie-
ráć wedle wřodobáńia: Przetoř wedle
řłow Apostolřkich nie miáł tego zász-
zowáć Křiadz Papieř/ áni řtey áni z o-
wey przycięny/ iěřli sie chce wřhronić
decretu

Nie go-
dzi sie zász-
kázowáć
pokárm-
ow.

Posty do-
browola-
ne má-
być.

1. Tim. 4

dekretu Páwła s. ktory takowe zakázowánia obledliwoscia y dyabelska náuka nazywa. Ale przypátruy sie tey księzcy replice: powieda iż thego nie rozumieya/ aby mieso miásto być nieczyste/ boby go y w niedziele nie iadali/ Sam sie tu hnet osadzi: Abowiem iesli czyste y do iedzenia wolne/ czemuż go iesć w piątek ábo w sobotę zakázuyes?

Okazalem to iuz dostatecznie/ że tho do postu nie ma/ bo własność posthu należy y w wstrzymawaniu y w zánieschaniu wśelákiego iedzenia y picia roskosznego: Przetój iesli by prawdziwie posćić chciał/ iuzby y ryb nie miał iesć/ y żadney potrawy lubey/ y winá ani piwá nie pić. A tak nie dla przystoyności posthu zakázuya w kościele Rzymskim miesá iesć/ ále dla zwyczajny iákiego goś niepotrzebnego/ folguyac wieczey swym wstępowam/ á niżli świadectwu Apostolskiemu. Ktemu rzecz pewná ie chocia w niedziele y w insie dni lud pospolity pożywa miesá/ y ma ie zá czyste/ iednak w piątek y w sobotę/ gdy go iesć nie chce/ rozumie ie być nieczystem/ to jest/

Mieso
Piedzi
ste á kie
de mies
czyste.

to jest/ mniema aby sie tym pomázac y zgrzeszyć miał/ co sie stać iásnie potázuye/ iż nie chylko iármużá nie bedzye iadł/ czo pospolu z miesem w iednym gárcu wrzał/ ále ani ná thálerzu iesć ktory sie miesem pomáze/ ani tym nożem co mieso kráyo. Przeciwno cje mu sa Canony Conciliow stárych/ y kościelna historia to świadczy/ że sie takowe brákwanie potármow od Non-taná Heretyká poczeło. Ale dla postu Beniktwa godzi sie nie iesć miesá. Wáco odpowiadam/ że w rzeczach thákowych ktore sa przeciwné słowu Bożemu y wierze Krześcíanstiey/ iáko sie roskázowác nie godzi nie Pásterzowi/ tákiem go iá też w tym słuchác nie powinien. Gdyż tedy takowa wstáwa Rzymška przeciwná jest y pismu Apostolskiemu/ y prawdziwemu zwyczajowi postow Krześcíanstkich/ kóscioła powszechnego/ słuchác w tym kśiedzá Papieżá nie powinniśmy. Aczkolwiek Cytelniku miły narownieysia tho między nami/ y nasádnieybyśmy sie o to zgo dzili/ kiedyby sie nam naprzednieysie rzeczy

Brákwanie
potármow po
czatek
swoy
stać
wzięto.

rzeczy przywróciły. Ja chocia wiem
pewnie/ że mi to wolno/ iednak nie ia-
dam miesa w pewne dni/ dla zwyčaj-
yu tylko. Lecz w tym nie pomalu za-
bladził Kościół Rzymski/ że te swoje nie
potrzebna y nie słusna wstawa s przy-
kazaniem Bostkiem zrownal/ sadzac
bezbożnie y potapiayac wszytki ktorzy
by namnię to przestąpić śmieli: Czo y
tu k. Zherbest czyni/ że to do onego prze-
stępstwa w Ráyu przyrownywa/ Ale
daleko stąd do onad. Jest to przeciw-
ko iasnym słowam Apostoła Bożego
Kthory the wolność zostawuie ludowi

- Rom. 14. Krześciańskiemu/ mowiac: *Qui vescitur*
Domino vescitur &c. Kto ye Pánu ye/ bo
dziękuy Pánu Bogu: A kto nieie/ nie-
chay nie gárdzi tym co ye. Item: *Esca*
1. Cori. 8. *nos non commendat Deo.* Pokarm nie zaleca
nas Pánu Bogu/ ani iesli bedziem iesc
názbyt miewamy/ ani thez iesli nie be-
dziem iesc/ czego nie dostanie. Item:
Jeden sadzi á obiera sobie dzyen mie-
dzy dniem/ á drugi iednako sadzi o ká-
zym dniu etc. Nie moze tedy przeciw-
temu przywilejowi k. Papież rozkázo-
wać/ y

wác/ y postuszeństwo takowe obłudne
iess. A tu inż obaczyć mozesz Cytel-
niku mily/ że my postow Krześciań-
skich prawdziwych nie gánimy/ y ow-
šem Pánie Boże day to/ aby sie zaś do
Kościółá náwróciły. Tylko wespolet z
Zieronimem y ze wszytkimi stáremi
Doktory gánimy słusnie przebiera-
nie y brátowanie pokármow: gánie-
my zly zwyčaj postow Rzymskich/ że
tylko mieso odrzuciwszy/ inše wśelakie
rozkosy w iedzeniu y w picu sobie zo-
stawili/ á klatwy żadney ná to nie czy-
nia: Gánimy tho/ że ludzkie wstawy/
Kthemu przeciwne písmu Apostolskie-
mu do Bostkich przyrownywáya: Gá-
niemy to/ że niezbożnie á nie słusnie iess
den drugiego w tym posadza/ w czym
nam wolność Krześciańska iess zostá-
wiona: Ktoey iakosmy powinni prze-
ciw mdley bráciej wstepowác/ á onych
nie gorzyć/ takesmy też powinni prze-
ciw upornym podsędkom á potepia-
ćom one ściżyre pokárowác. Przetoż
biada tym wszytkim ktorzy ze zgorze-
niem iedza/ á posty Krześciańskie w ro-
zkosy

Co w po-
stciech sta-
być ma
być gá-
niono.

Krześcia-
ńska
wolność
w po-
stciech.

Biada
tomu.

784. Artykuł trzeci.

Skosy obraca. Wiada tym wszystkim
ktory koscioła powiechnego/ prawde
słowa Bożego powiadał a tego w por
nie słuchać niechca. Wiada tym wszyst
kim/ ktory ludzkie ustawy nad Boskie
przekładał a Boskie przykazanie po
spolitemu człowiekowi tym sposobem
znieważał. W czym Panie Boże daj
ludowi twojemu w pamiętanie/ Amen

Artykuł dziewiętnasty.

O stanie Pánienskim y Malżeńskim.

Kiedy stan/ tak Malżeński i jako y
Pánienski/ albo bezżony/ ma być
ludziom Krześciańskim dobrowolny:
Czego k. Herbest pozwala/ bo musi: ie
dno powiada/ iż sie nie godzi slubu p
nu Bogu raz wezynnionego gwałcić a
m odmientać/ iako sie nie godzi mał
żonce cnotliwej slubu wiernego łamać
A tu zarazem na początku przypatruy
sie Czcetniku miły/ iako ten nasz Theo
log rze

o stanie pánien: y mał. 785.

log rzeczy rozne pomieszał/ a insza po
cząwszy do drugiey hnet nawrócił: A
bowiem insza jest mowić o slubiech p
nu Bogu wezynnionych/ a insza o wola
ności tej Krześciańskiej/ że każdy czoł
wiek/ choćby też y ksiadz moze y wolno
mu to/ wedle postanowienia Bożego/
w stanie małżeńskim żywot swoy spr
wować. Czego acz słowy pozwirz
nymi k. Kanonik pozwala/ ale rzecz
sama inaczej sie w kosciele Rzym
pokazuje: Abowiem wezynnili sobie k
sia Jch M. s tej dobrowolności Krze
ściańskiej nieodmienne przymuszenie/
że sie każdy ich kapłan/ choćaby rad/ y
choć mu tego potrzebá/ musi sie cno
tliwego sthanu Malżeńskiego odrzec/
bogo inaczej nie poświęca. Przetoż nie
ganiemy slubow Krześciańskich pobo
żnych y słusnych: Cui ganiemy stanu
Pánienskiego/ y owsem zanie o nim
rozumiemy. Ale to ganiemy w Rzym
skim kosciele/ że oni nad słowo Boże/
nad podanie Apostholskie/ nad przy
kład y obyczaj pierwszego koscioła/ za
bronili sobie pobożnego stanu małżeń
skiego/

Krześcia
ńska
wolność
omała
żeński
stan.

Malżeń
stwa mu
że sie od
rzekać
kują.

786. Artykuł xix.

Świego/ y ćirpia między sobą wszelakie porobstwo y cudzołóstwa/ á s ślubow wolnych Krześciańskich/ uczynili nieśbożny gwałt y piatno sumnieniu swojemu. O czym dowodow wiele nie potrzeba/ wiedza dobrze o tym wszyscy kłhorzy pismo czytają/ że nigdziey nie zostało stanu małżeńskiego sługom kościelnym: Nowsem sami Apostołowie byli żonaci/ á nie czynili żadnych rozwodow z żonami swoyemi/ y takowego Biskupa także Paweł s. obierac/ kłhorzy by był mężem iedney żony: A w obecna wszyscy dal ten dekret Apostoł Boży/ aby każdy dla wmiarowania grzechu nieczystego/ miał swoje własne żone. Ale powiada B. Żerbest/ że ślub pánu Krystusowi raz uczyniony/ ma być nieodmiennie chowan: Czego mu ia pozwoalam wedle prawdy/ iedno o inśa rzecz między nami idzie. Przetoż naprzód o ślubiech Bogu uczynionych krotka spráwę polożę/ Potym o wolności sthanu Małżeńskiego: A tym sposobem co ksiądz pomieszał śladnie się każdemu na swym miejscu pokazuje.

O ślu

o stanie pánień: y mał: 787.

O ślubiech tedy czytamy/ że dobrowolnie czynione być mają/ iáko o tym napisano Deut. 23. Si nolueris polliceri absq; pacto eris etc. Jeśli nie chcesz ślubić bez grzechu będziesz/ Ale co za twa własna wola y wsty iestes przyrzekł/ to zachować będziesz etc. A jeśli by kto z nieobaczenia rzecz takowa ślubił/ kłhorey w swojej mocy nie ma/ y wypełnić nie może/ tedy Pan Bog nie wyciąga środze takowego ślubu/ iáko o tym napisał Mojsesz w iij. Księgach: Jeśli by kłho w bogi poślubił się pánu Bogu/ á okupiłby się nie mógł wedle śacunku zákonnego/ aby nawysłszy káplan iemu włożył dąć to co przemożę: Skład oboyer rzeczy o ślubiech śladnie obaczyć możesz Czytelniku miły. Jedną iż za własna wola má ya być czynione/ á może być bez grzechu kłto nie ślubi. Druga/ iż chocia kłto ślubie pánu Bogu co takowego/ co w mocy jego nie iest/ tedy iednak przedstawia Pan Bog na tym/ co iest rzecz możliwa/ á młdłości náfey nie chce zawodzić ad impossibilia, iáko Pan dobrośliwy y miłosierny. Czemuz tedy Jch M. Księcia náf

dd ij

wszystki

Śluby
dobroś
wolnie
inále bię
czynioś
ne.

Sluby
Księżey
Rzym-
skiej.

788. Artykuł xix.

p. Bog
niemoż-
nych
slu-
bow od
nas nie
wyciąga

1. Cori. 6.

wszystki w obec Angli Kościele ten przy-
muszony slub włożyli: iż żaden zostać
Księdzem nie może/ aż pierwszej slubi/ gdiż
nie wszystkim doni continentia bywa dano.
Coć już więc nie z dobrowolnego czy-
stosci świętey przedsięwzięcia/ ale s po-
stawienia ich/ y poniewoli bywają
takowe sluby. Także ciemu więcej
grzech w Rzymskim Kościele Księdzu iż
nie poyać/ a niżli cudzołożyć y porob-
stwo czynić: gdyż Pan Bog slubow nie-
możnych a nam niepodobnych od nas
nie wyciąga. Powiada R. Herbest iż
dla tego/ że się nie godzi slubu Panu
Krystusowi uczynionego łamać. Ale
pytam go/ iżali ten slub nie łamie/ ko-
ry w cudzołóstwo albo w grzech nieczy-
sty wpadnie? Iżali iestże takowego
Księdza może wedle prawdy panna na-
zwać/ y dziewicza Krystusowi poslu-
biona? Powiada Paweł s. Iż ktokol-
wiek się złącza z nierządnicą/ iednym
ciałem estawa się z nią: przetoż niepo-
chybnie slub uczyniony Księża wszystcy
łamia/ ktorzykolwiek są grzechu nie-
czystego winni: bo nie może być w tej
nieroz-

o stanie pánien: y mał. 789.
nierozdzielney zwiąsce małżeńskiey/ y s
Krystusem Pánem/ y z nierządnicą ied-
nym ciałem. Obierayże tu Bracie
mily między dwiema rzeczoma która
lepsza/ Jesli w tym przymusonym slu-
bie a tu wypełnieniu sobie niemożnym
porobstwo czynić/ iesli w stan małżeń-
ski wstąpiwszy/ pobożnie a wedle po-
stawienia Pániego żyć. Aczkol-
wiek nie słusnie k. Kanonik then slub
cielesnym obyczajem rozumie/ powiá-
dając iż się nie godzi oblubienice Pán-
skiej sobie za żonę brać/ & econtra.
Ale pytam go: Iżali nie każda wierna
duśa chociaż w stanie małżeńskim iest
poslubiona Panu swemu: wedle Apo-
stolskich słow/ ktorzy w obec o wszyst-
kim zgromádeniu wiernych mowi:
Iżem was poslubit Panu Krystusowi
pánienka niepomázana. Rzec tedy pe-
wna/ że cho náse s Pánem Krystusem
małženstwo iest duchowne/ nie ná ied-
ney tylko enocie pánienstwa pozwirz-
chniego należące/ ale zupełna wiata y
miłość we wszystkich sprawach zamy-
kająca: Albowiem nie może Duch pán-
ski

Każda
wierna
duśa
małżona
je Páná
Krystusa.
2. Cor. 11.

Sapien. 1. Ksi przebywać w duszy złośliwej. Przez
toż takowy człowiek / kłhoryb / cięstość
ciała swego zachował zupełnie / a przy
tym albo w takim stanie / albo w niena-
wiści y zazdrości / albo w inszych grze-
chach swowolnych był poiman / nigdy
małżonka Krystusowa nazywan być nie
może. A chęć niepotrzebnie Jch M.
Ksieża sobie takowe sluby poniewolne
postanowili / y nieślusnie to na podob-
ieństwo cielesne małżeństwa Ksiaz

W mał- naciaga / gdy y w stanie małżeńskim
żeńskim może każdy wierny człowiek być mał-
stanie żonka Krystusowa duchownie / cho-
oblubię ciaż wedle ciała bywa do jednej tylko
cem pań żony obowiązany: Także y każda cnota
skim mo wa a pobożna małżonka / może być o-
że być. blubienica Krystusowa duchownym
złączeniem przez wiare prawdziwa /
choć i wedle ciała jest mężowi swoje-
mu obowiązana.

Ephes. 5. O czym święty Pa-
wel znamięnicie piše / zaleca y a nam
stan małżeński / że jest tajemnica y po-
dobieństwem duchownego złączenia /
które ma Krystus z Kościołem swoim.
Ale powiada k. Kanonik / iż osobliwie
Ksiądz

Ksiądzom przystoi pámienstwo / co pá-
nie Boże racz dąć / aby chęć Ksiądz
now między nami było nawiecy / Ktoż
by tego Kościołowi Bożemu nie życzył?
Kto by się w Anielskim żywocie nie ko-
chał? Jedno w tym się baczyć dobrze
potrzeba / że wielka różnica między pá-
mienstwem prawdziwym / Które z oso-
bliwego daru Bożego / y z dobrowo-
lności wielkiej pochodzi: a między Ksie-
żey Rzymskiej poniewolnemi sluby / y
nierządna nieczystością: A iż Paweł s. *1. Cor. 7.*
pámienstwo zaleca wshytkim w obec-
to prawdą / ale małżeństwa nikomu
nie zakazuje / ani Ksieżey: Nowsem to
lekárstwo sprawiedliwe każdemu zo-
sta wil / aby dla wwiárowania poro-
stwa miał własną żonę. Także náper-
ne czas y Ksieża w stharym zakonie od-
żon swoich wsthrzymawali się: y dziś
wshyscy wierni nie tylko Ksieża / ale y po-
spolity lud powinni to czynimy / że się
od żon swoich powściągamy / abyśmy
tym sprawnieyszy byli ku rozmyślániu
rzeczy Boskich / y ku rozmowie o Pá-
nem Bogiem / Która się dzieje przez
od iij modlit

Ibidem.

792. Artykuł xix.

Kapłan
ma być
dy w cży
srości
żyć z
wzdy.

Hebr. 13.

modlitwy wierne. *Alle non sequitur* stać
aby nie wolno księdzu poyać żony/ y os
wsem miemali ye nie tylko potomko
wie Aaronowi/ ale wsięscy Lewitho
wie. Potrzeba jest tedy (jako ksiadz po
wiada) kapłanom w sthanie pánien
skim żyć/ aby ząwzdy ná modlitwce/ y
ná czytanie písma s. sposobnieyszy byli:
co może mieć każdy wierny kapłan w
stanie małżeńskim/ swiathobliwie ży
wac. Ale nie może tego mieć żaden cu
dzoloznik ani porobca/ chociaż pomaz
żanym y ogolonym kapłanem jest: A
bowiem jest dekret nieodmienny Su
chą Bożego ná takowe wsiętki wydan
przez Apostolá/ gdy mowi: *Wcściwe*
jest małżeństwo/ y toż niepokaláne/ á
porobce y cudzolozniki Pan Bog be
dzie sádził. Widziś Księżu miły/ iż w
małżeństwie *wcściwym* może być cży
sthość zachowana/ ale między porob
stwem á cudzolostwem nie inšego nie
zostawa/ iedno wieczny á srogi sąd y
potepienie od Boga wszechmogacego.
Przechoił godziłoby sie wam wsiętkim
zleknać sprawiedliwego sądu Bożego
á vpá

o stanie pánien: y mał: 793.

á vpámiećać sie w chym nie słusznym
przymusonym á pomazżanym pánien
stwie kapłankiem: A iesli ktory z was
bacię tho do siebie/ y rzecza sama tego
poświadszył/ że slubu Bogu *wcymione*
go wypelnić nie może/ niechay żatuye
tego nieborak/ iż *vpornie* y nierozmysł
nie slubował to co w mocy tego nie by
ło/ á do miłosierdzia Pánstkiego obro
ciwsi sie/ niech poniecha swych nieczy
stości y nierządu/ á rádszey niech sie do
zrządzonego od Boga małżeństwa *vcie*
ciecie/ á nieliby w nierządzie y w nie
czysthości (*mniemáya* czy żeby przed sie
pánna był) wiecznie zginać miał: A
bowiem co inšego cży nicie/ iedno tho
co prorok o onych zlosliwych á nays
wietšych grzešnikach wywoływał/ że
popelniliwszy grzechy swowolne/ iescie
sies tego chlubili: Takie y dziś/ chociaż
pelne wsiętki káty nierządu Kzimstkich
kapłanow/ przed sie powiádacie/ iescie
Pánu Bogu pánnę poslubione/ *sed va*
vobis qui dicistis tenebris lux, et luci tenebrae etc.
Iż stan pánieniski prawdziwiey dosto
nálszy jest y swiathobliwszy być może
dd v náđ

Stan pá
nieniski
dostonal
szy ná
małżeń
ski.

794. Artykuł xix.

nad stan małżeński/ nie potrzeba było
 Zsiedzu Kanonikowi chać wiele do-
 wodzić/ gdyż y bracia nasi nie przecie-
 woko temu nie pisa: Jednak słusnie te
 słowa položyli: je (iako zbawienia tak
 y godności a swietobliwości Pánstkich
 słuzeb ná żadnym tym stanie nie záklá-
 dáya) Abowiem żaden ciłowiek sam
 o siebie godności żadney zbawienney
 mieć nie może/ y by też był na swietym
 a wszystko uczynił co jest wola Pánstka/
 Luce 17. tedy jednak sługa niużytecznym ma-
 sie uznawác/ chociaż Pan Bog z obfi-
 tej łaski swej plácić nam obietnice swo-
 ye własne dáry. Aczkolwiek tedy cze-
 stość pánienstwa w prawdziwey wierze
 y pokucie wykonána/ swoye o sobliwa
 zapłatę mieć będzie/ ale dla tego nie
 ma sie nad pobożnego małżonka wy-
 nosić: Abowiem y w sthianie małżeń-
 skim mogą być takowe cnoshy y dary
 milego Boga/ je wierzą zapłatę moie
 wziąć stan małżeński dla Kościoła Bo-
 żego y bliżnich swoich/ godnie a stá-
 cinnie pracuyacy/ a niżli pánna bez po-
 żytku i ospólstwego domu siedząca.

210

o stanie pánien: y mał: 795.

A co ksiadz powiáda/ je rychley podob-
 no dobra pánne niżli dobra małżon-
 ka Pan Bog wysłucha: Słusnie do te-
 go przyłożył (podobno) cym znać da-
 wa/ iako w swej powieści sam zwat-
 pił: Abowiem modliłwá wierna nie
 ná swe zacności/ ábo godności pátrzy/
 ale ná obietnice Pánstkie/ y ná zaśluga
 a godność Krysthusá Jezusa. Aczkol-
 wiek y ná tym miejscu iáwnie to ksiadz
 pokázuyé/ iako ná małżeństwo swiete
 bázro nie lástaw/ gdy tho mieni/ żeby
 małżonka pobożna cielesney swiatobli-
 wości w sobie mieć nie mogła. Ale pe-
 wniwszy dekret Páwła s. niżli k. Herbe-
 stom. piše o małżonkach Páwel s. 1. Tess. 4.
 by każdy wierny vmiat sad ciála swoje
 go w swiatobliwości trzymác: Przez w mał-
 żonstwie może być y duchowna y cielesna
 swiatobliwość w sthianie małżeńskim
 státecnie zachowaná. A wiara vprze-
 ma iż jednáko małżonkami y pánnami
 Arześciáńskiem należy/ dla tego jedná-
 ka waga modlitwy ich przed Pánem
 Bogiem stána. Abowiem kto sie mo-
 dli w prawdziwey wierze/ omylon być
 nie mo-
 że.

nie może/wedle obietnic pánstich.

Także rozzerwána mysl bywa przy sta-
nie małżeńskim/ o mezu/ o dziatkach/ y
o cjeładzie etc. Ale y pánna chociaż nie
o twrzeciy/ iednak musi mieć pod czas
(iáko każdy cślowiek) rozmaite ro so-
bie pokuślenia y rozzerwánia myśli.

Trzeba tedy bącinnie mówić kśieże Rá-
nomiku/ á miedzy przyczynami pilny
rozsałek czynić/ żebyśmy takowych rze-
czy przed sie nie bráli/ kthore przyczyny
własney *ad propositum* nie przynoszą.

O przymusaniu y o poniewolnym pá-
niństwie mówiac/ potrzeba rozdzia-
łu: Abowiem słusnie każdy ociec y cno-
tliwa mátká przymusza dziecie swoye
do powinney czystości y cnoty/ chociaż
stáreczna á słáchetna krew przymusza
nią máło potrzebuje: Ale dáleka roz-
ność tego od Jch M. kśieży/ iáko sie o-
ni s swoiemi kápłany pánieństwiemi ob-
chodzi: Abowiem y wedle tego podo-
bięństwá/ iáko rodzicowie bącinni/ nie
przymuszają pánien: swoich do klasto-
row/ á nim małżeństwá świętego bro-
nia/ y owsem gdy tkego godne/ á czas
przy-

przydzie wydawáya zá mał cnotliwe
działki swoye: Takby sie dáleko wiecey
godziło świętemu Wycowi Papielowi
swoich kápłanow z naruszonym ich pá-
niństwem w domu dla ztey stawy nie
ćirpieć/ á zá mał wydawác. Inśia tedy
leśt mówić o tym/ iesli sie pánnam go-
dzi także y kápłanom kthorzy dárny po-
wscięgliwości nie máya małżeństwá
bronić: A inśia/ iesli sie godzi powinney
czystości nádziałkami rodzicom prze-
strzegác. Abowiem małżeńskiego sta-
nu nie godzi sie nikomu zakázowác/
gdy tego słusna á wćciwa leśt potrze-
bá. Lecz przestrzegác powinney stáre-
czności y cnoty/ godzi sie każdemu go-
spodarzowi w domu swoim: Ciego ży-
czylibysmy wiernie Jch M. kśieży stár-
bym y prátachom/ áby sami naprzód
byli pánkami prawdziwemi/ przed bo-
giem y przed ludzmi/ á po tym żeby y
swoye kápłany/ co yedziwicami chea-
mieć przezdzieki/ thák pilnie chowali/
áby im do cudzolośtwá y nierzadnego
porobśtwá nie przychodziło. A iesliby
kto z nich przestąpił tak zacne práwo/
y pánien

798. Artykuł xix.

y pániensthwo wiecznie poslubylene/
niechby był karan wedle zakonu Bożego/
y wśech narodow prawá. Abos
wiem pánná ktora sie pobłazni/ á o sta
wi dom v cziwy oyczá swego/ wedle
prawá Bożego smiercia ma być kará
na. A Rzymiánie enotliwi z dawná z á
chowáli ten zwyczaj/ iż one swoye Ves
tales/ chociaż demonom á nie prawe
dziwemu Bogu poslubione pánnym/ ies
dnák skoro sie ktora nieczyste grzechu
raz dopuściła/ hnet ya żywo zágrzebio
no. Podobniey tedy dziś Jch M. prá
tatom nášym srodze karác swoye pán
ny káplany/ ktorzy Pánu Krystusowi
Bogu wiecznemu poslubiwšy pánien
stwo chowác/ tak iáwne sýdza z Bo
gá y z ludzi/ pánnámi sie przed sie zo
wac/ á iáwnego porobstwa bez wśelá
kiego wstydu czynić nie przestawáya.
Ale ktoż kogo bedzie karat? kchoż kogo
bedzie hánowat? Gdyż (iáko prorok
mowi) *A senioribus cepta est iniquitas, et*
Psal. 13. omnes declinauerunt: Zginalby then zacny
sthan káplánski/ gdyby nani execucia
spráwiedliwa dosć miała. Do czego
rácz sie

Karanie
v Rzy
mianow
o zgwał
cenie pá
nien
stwa.

Psal. 13.

o stanie pánien: y mał: 809.

ráci sie pánie Boże sam spráwiedliwie
przycynić/ á złość y wśeteczność ludz
ka/ ktorey iuż zwırzchność y prawá za
dne rádzić nie moga/ moca swoya po
hánowat y zástanowić.

Powíada zá tym ksiadz kánonik/ iż then
kthory raz Bogu poslubi cýsthość/ iuż
nie moze porac jony do smierci swoiey
A to s tey przyczyny/ iż sie gwałcić nie
godzi slubu Pánstkiego/ áni sie godzi
małzonki Pánstkiey dotykac stude.

Tá co krotko odpowíadam/ że wśelá
ki slub stusny á spráwiedliwy chowan
być ma Pánu Bogu stáecznie: Aczkol
wiek przymuszone y niemozne sluby nie
sa Pánu Bogu przyiemne/ áni ich od
nas wy ciaga/ iákoś styśal. Ale gdj iuż
kto slub weczyniony zlamie/ á cýsthość
poslubiona przez grzech stráci/ iuż o tá
kowym prawdziwie powiedziano być
nie moze inácej/ iedno że zgwałcił slub
Pánu swemu weczyniony: Przetoż nie ch
swoyey strony zacnościa y státhecino
ścia slubow Pánstkich prośno nie báwi
t. Kánonik: Abowiem my nie kásemy
slubow stusnie weczynionych lámác: v
choway

Sluby
nie stusne
nie sa
p. Bogu
przyjemne.

800. Artykuł xix.

chowa nas tego Boże: Lecz o tym
 jest między nami wszytką różnica.
 Gdyż już kto ślub swój przestąpi/ a rze-
 cza sama to pokazuje/ iż mu ku wypełnie-
 niu żadna miara nie był możliwy: Co le-
 pszego/ jeśli w cudzołóstwie y w grze-
 chu nieczystym mieszkac swowolnie/ A
 bo dla uchronienia dalszych występ-
 kow/ w małżeństwo od Boga zradzo-
 ne wstąpić. Rzymscy Kaptani wola-
 w nierządzie bez żon mieszkac/ y nie Ka-
 rza między soba nieczystego grzechu:
 Nasi Ministrowie ktorzy nie mają
 daru powściągliwości/ poymują żony
 enocliwe/ y pobożny żywot z nimi wio-
 da: Czyżże tu między nami Czytelniku
 miły sprawiedliwy rozsadek.
 Powiada k. Zerbeśt iż sie nie godzi ślu-
 bu gwałcić. Prawdą/ y Boże day to/
 aby te swe śluby ścaciecznie Panu Bogu
 trzymali: Ale gdyżes już ten ślub y swo-
 ye czystość przez grzech polamał: Py-
 tam cie Kanoniku miły/ czemuś thak
 śmiały/ iż przed sie powiadaś/ że pánien-
 stwo poslubione chowaś: Żali to po-
 dobna rzecz aby kto dziewica być mógł
 grzech

o stanie pánien: y mał: 801.

grzech nieczysty raz popelniośy. Po-
 kutować możesz/ żatować za to praw-
 dziwie możesz/ a tym sposobem łaską
 miłego Boga nawrócić sie do ciebie
 może: Ale pánienstwo raz stracone y
 ślub zgwałczony/ już sie nigdy ná zad-
 wrocić nie może. Przetoż nie sie ná tym
 nie myla nasz pasterze/ iż kśieja od was
 zbiegła/ prawdziwie za występk swo-
 ye pokutujące/ thak z nierozmyslnego
 ślubu/ iako y z grzechu nieczystego roz-
 grzesząya słowem Bożym y absolwus-
 ya: Albowiem nie masz thak wielkiego
 grzechu/ ktoregoby Pan Bog za pra-
 wdziwym nawrocciem odpuścić nie
 miał wierzącemu/ dla śmierci Syna
 swego miłego. Thakże nie sie ná tym
 nie myla takowi/ ktorzy po zgwałco-
 nym ślubie Rzymskiego Kaptanstwa
 poniewolnego/ wciekają sie do małżeń-
 stwa swietego/ aby od pokus śaćhán-
 skich y od nieczystości wyswobodzeni
 byli: Albowiem iasne sa słowa Duchá
 Bożego/ że Małżeństwo wzięcione jest
 od Pána Boga/ a nieczystości ludzkie beda
 wiecznie karani. Item: Aby każdy dla
 e e przestro

pánien-
 stwo raz
 stracone
 nigdy sie
 wrocić
 nie może.
 Za praw-
 dziwym
 nawroce-
 niem naj-
 wielszy
 grzech
 odpuś-
 czon by-
 wa.

Hebr. 13.

2. Cor. 54

iałmużnach w Imię Krystusowe dą-
wanych) chce potym za mał iść/ ma-
yac przygane abo przesądzenie (κρίμα
po Grecku) dla tego iż pırwsza wiäre
porzucili/ y przytym zwyżły prożno-
wąc/ á od domu do domu z wieściämi
chodząc etc. A tak chce aby młode wdo-
wy za mał chodзилы/ działki rodзилы/ y
gospodyniämi były/ nie dawäyac przy-
czyny żadney przeciwnikowi do zlorze-
czeństwa etc. Przypätruy sie Cytelnici
ku pilnie słowam Duchä Bożego/ k-
re sąmy w sobie snädne są ku wyrozum-
nieniu/ á stad obaczysz Rzymską The-
ologia/ iäko oni zwykli wedle swey my-
śli pismä Boże ciągnäc: Izali thu Päs-
wel s. zäkäzuje tym wdowam Mat-
żeństwä swietego: y owsem iäwnie ro-
szäzuje aby rädzey za mał chodзилы/ á
niiliby miały dąć przyczynę iäka prze-
ciwnikom wiäry do zlorzeczeństwä/
(Ale powiäda iż mäya przesądzenie äs-
bo wine dla tego/ że pırwsza wiäre od-
rzucily) Coż to ma podobności do slu-
bow Rzymskich: Nie czytamy o tym/
aby Apostołowie takowemi niepotrze-
bnymi

wdowä
nie zäkä-
zanie Päs-
wel s.
mażenia
stwa.

bnemi sluby lud Brześcianński wiezäc ^{Jakie} ^{wdowy}
mieli/ y nie piše thu nie Päsvel s. o slu- ^{Päsvel s.}
biech/ lecz thäkowe wdowy potapia y ^{gäni.}
gäni/ kóre wiäre Brześcianńska odrzu-
cily/ á dla małżeństwä y swowolności
wietšej zäs sie do pogänow wräcäly:
Czego iäśnie poświadšäya słowä iego
własne/ gdzye mowi thämże: (Abo
wiem inš sie niekthore obroćily nä zad-
zä dyablem.) Ktemu by też dobrze tho
prawdä bylä (iäko k. Kanonik chce
rozumieć) iż one wdowy poslubowä-
ły wieczna powscięgliwość/ tedy stu-
šnie ye w tym Apostoł gäni y potepia/
że pırwszy slub zlamäly abo zgwałćily
iednäk małżeństwä im nie zäkäzuje/ á
ni im thego dopušcza/ czego sobie dziś
kšieža Rzymsey miłościwie przegladä-
ya/ żeby tak trwäc mieli w nieczystym
grzechu äż do śmierci: Owsem chce/
aby sie do małżeństwä wciäkäly: Chce
(powiäda) aby młode wdowy cho-
dzily za mał/ nie dawäyac nä sie przy-
czyny przeciwnikowi. Ale näd to wšy-
tko znäczy sie iäwnie z Listu tego Apo-
stolskiego/ iż nä ten czas nie wiazano ty-
ee iij mi slus

806. Artykuł xix.

mi śluby/ ani ślug kościelnych/ ani pánien/ ani wdow Krześciańskich. W czym Boże dar to/ aby sie też Jchm. Ksieża nąsę xpánieráli/ á dobrowola niepánu Bogu służyli/ sídła tak skódlivego ná sumnienie swoye nie kładac. Abowiem nie tylko s pismá Apo stolskiego/ ále y z Doktorow stárych iáwnie sie to pokázuye/ iż nigdy tych poniewolnych slubow káptánistich w obec ná wszytki káplany wstháwionych przed thym w kościele Krześciańskim z dawná nie bywáto. Non enim omnes

Matt. 19.

capiant hoc (iáko Pan Krystus powie dział) Nie wszyscy temu sprostać mogą. O czym też thák piše Augustyn S.

Libro. de

bono con: capit. 23.

Potest esse obedientia sine virginitate, quia virginitas ex consilio est, non ex precepto: Može być poslušienstwo bez pánienistwa/ á abowiem pánieniski stan iest z rády tylko á nie z rozkazania. Także Ambroży: De virginibus (inquit Paulus) preceptum do mini non habeo, consilium do: Si doctor gentium non habuit? habere qđ potuit? Non enim impari

Libro 1.

de Virg.

potest virginitas, sed optari: Nam quae supra nos sunt in voto magis sunt quam in magisterio.

To iest

o stanie pánien: y mał: 807.

Jesli Doktor wszytkich narodow pogánstich páwet s. nie miał przykazá nia o pánnach/ á ktoż ie mógł mieć? Abowiem nie możemy nikomu rozkazáć thego/ aby pánienstwo zachował/ żyć y winšować możemy etc.

Czemuż thedy Ksieża Rzymscy práwo śrogie y przykazanie ná wszytki káplany o pánienstwo postánowali? Gdyż y Apostołowie sami/ y wiele inšych biskupow po nich żonáci byli/ y wolno to było záwse w kościele Krześciańskim żony miewáć Ksiedzom/ y nie to nie skódziło powinności y słužbie ich duchowney. A chociaź częstoć dyabel sie kusil o to/ aby był thym sídlem swoim stan duchowny połowić mógł/ iedná k została byta tá wolność wszytkiemu w obec káptánistwu/ áż do czasow Zildes brándá Mnichá Papieżá/ ktory był rótu páńskie 1074. Ten práwie mocą des kretá swe exequował/ aby Ksieża żony swe opuścáli/ á czyśćść wieczná slubi li. A wždy t. Kánonik smiele twirdzi/ że sie to pokázáć nie może/ aby ktory káplan Ksiedzem piwwey zostawšy/ sobye

Apostołowie y Biskupi po nich żonáci.

Ksieży żony odda iete.

ee iij

miał żo

miał żonę poymować: Jakoby ty rzecz nieiedney ważności były obiedwie (żonę powywszy zostać kśiedzem. Abo zostawszy kśiedzem żonę powyść) Przy patrny sie pilnie Czytelniku miły tym kuglarstwom/ a niedznym wymysłom ludzkim/ iako ten kśiadz sam przeciwko sobie walczy. Abowiem rzecz iawa na iest/ iż sie nie godzi slubu wthorego nad pirowşy slub małżeński czynić/ po ki oboye w małżeństwie żywa. Ktora tedy s thych dwu rzeczy pirowey połosy/ iednaká ná obiedwie stronie ważność znaydziesz. Abo pirowey kśiedzem zostal/ potym żonę poyał: Abo pirowej żonę poyał/ potym kśiedzem zostal/ żonę nie opuścił: Obádwa takowi przezstepsthwá pirowşego slubu winni być muşa/ wedle intenciey k. Zerbeśta/ ktory małżeństwo duchowne y poslubione s Pánem Krystusem tym kśiatcem rozumieć chce/ iako cielesne przez małżeństwo złączenie. Abowiem te stowá kśiadzye o thym: [Jesli tam cudzołóstwo iest/ gdy po slubie Máz żyw/ żoná drugiego sobie poymuie/ co bedzie/ gdy po slubie wciżnionym samemu Bogu ktory nigdy nie umiera: drugi slub pániey duszcie kśiadz wciżni.

Ná co odpowiadam/ że tho są rozne sluby/ a ieden drugiemu wstepuye.

Abowiem poslubit kśiadz Pánu Bogu że miał czyśćść chować aż do śmierci bez grzechu nieczyştego a bez małżeń

stwa: Lecz skoro wpadł w grzech nieczyşty/ y sstał sie z nierządnicą (wedle stow Páwła s.) iednym ciátem/ iuż iá koby umárt w onym Małżeństhwie y poslubieniu/ ktore miał s Pánem swoim/ przeto że nie wypelnił slubu swiego/ a do nieczyştości przyłaczył sie.

Aták iuż tu koniec swoy bierze on pirowşy slub przez grzech śmiertelny cżłowieká takowego/ iuż sie ono stało duchowne s Krystusem rozłącza/ a ná wieczná śmierć takowa duşá przychodzi: Jedno że Pan miłosierny iest/ a potutuyacemu prawdziwie grzech wşesłáki odpuşcza/ tedy y thákowemu kśiadzu/ ktory wpadł swego serdecznie żałuyac/ náwráca sie do Pána swoyego/ slubu zgwalczonego ná wieczne pothępienie poczytać nie bedzie/ a onego od takowego nierozmyslnego a niemożnego obowiaşku wolnym wciżnić raczy.

I. Cori. 6.
stadto
duchowa
nealbo
slub s
Krystusem iako
sie łączy
mie.

810. Artykuł xix.

ksieja
Kzymscy
za przez
stepstwo
slubu cze
go siema
ie spos
dziewac.

Czego iesli Kzymscy Ksieja nie maly/a
przed sie w slubie panienstkim powiaz
ni zostawaly/a/ni wiem co by inzego o
biecowac sobie prawdziwie mogli/ies
dno wieczne potepienie za przesthep
stwo y zgwalcenie slubu Bozego/ czego
ich vchoway Pannie Boze. Ale ow k
ry iuz przez prawdziwa pokute od p
wszego slubu odpuszczenie y wolnosć o
trzymal/ nie moze byc nazwan cudzo
toznikiem/ gdyz w malzenstwo swiete
wstepuye. O czym nie tylko Apostol s.
Pawel/ ale y on zacny Mieczennik Pa
phnucius/ ktoroego tu Ksiadz przywo
dzi/ znamienite swiadcetwo na Conci
lium Nicenskim wydal/ nazywalya cz
malzenstwo kaplanow pobożnych czy
stości powinney zachowaniem: *Casus
tem esse cum propria vxore concubitum.*

Poczet
Bistus
pow zo
uaych.

A zartym czego Ksiadz po nas potrzebu
ye/ okazemu żonatyh Biskupow po
ciet niemaly. Naprzod Apostolowie
Panscy mieli żony/ y nie czynili z nimi
żadnego rozvodu/ boby to bylo przeci
wko dekretowi Panskiemu: X owsem
Piotr s. wespolek y z żona jednego dnia
w Kzy

o stanie panien: y mał: 811.

w Kzymie Mieczennikami zostali/ ias
ko Euzebius o tym pisze. Takze Lukass
s. Philipus/ y Nicolaus/ ieden s sied
mi onych Diakonow/ ktore Apostolo
wie obrali: Spiridion Biskup Cypry
ski znamienity w pobożenstwie y w cu
dach etc. Nuz co bylo Kzymstich Bis
kupow z malzensthwa Ksiezego naro
dzonych/ Bonifacius primus/ Felix
tertius/ Gelasius primus/ Agapetus/
Siluerius/ y inszych wiele. Item Adol
phus Biskup Coloski poyal żone Bi
skupem bedac etc. Ac by takowych res
yestr niemaly byc mogl/ ale nie pisano
w Kroniki małżonek Biskupich/ tylko
to w obec o wszytkich swiadbsa Zistori
kowie/ i z żonami Biskupi mieskali/ y
wolnosć thá byla wszytkiemu duchow
wienstwu aż do czasow thych posled
nieyszych/ kiedy iuz Papiezowie Kzym
scy zelazem y moca wśelaka swiata te
go poczeli swoye volumus y iubemus ex
quowac: O czym wieleby pisac/ ale czy
thay sobie Zistorie/ znaydziesz iako za
wielkim gwałtem clerus odstępic nie
chcial jon swoich/ y przychodzilo pod
czas le

Duchow
nym wol
nosć żo
ny miec.

Gwał
tem Ksie
zey żony
odiete.

812. Artykuł xix.

czas ledwa nie do krwie/ y sedicia prze-
ciw Biskupom swym Kaptani czynić
chcieli/ O czym pisał Clauserus/ Al-
bertus Crantz y Lambert Hirsueldens-
is. Jeśże powiada k. Kanonik/
iż chociaby radzi jon niektórym Ksież-
byli pozwolili na Conciliach/ ale sie na
prawą Boskie nie godzi dispensácie y
rozgrzeszenia dawać. A iakież tedy bez-
dzie odpuścienie grzechow w Kościele
Krześciańskim/ gdyż każdy grzech iest
przeciwko prawu Bożemu? A nad to
czemu iawnie Bogu y prawom prze-
ciwne Dispensacie w stanie Małżeń-
skim dawa swięthy Ociec Krolom y
Książętom? gdy sie w swoyey krwi
poymuza zá iego dozwoleniem y ráye-
niem. Ale niech pokaze nam niesza li-
tere o tym we wszystkich piśmie swię-
tym/ aby Pan Bog zakazać miał mał-
żeństhwá skugom Kościelnym Paster-
zom y Doktorom: Czego iż thám nie
máš! prośe cie Cytelniku miły y nasz
pominam/ aby ledá czemu nie wierzył
Abowiem co sie dotyczy ślubow/ przys-
wioblemci iawnie świadectwo z Mo-
iżesá

Niestuś
ne dispe-
sacie B-
skupa
Kzym-
skiego.

o stanie pánien: y mał: 813.

ieśsá/ iż máya być dobrowolne/ y mo-
żne ku wypełnieniu: A niemożnych ślu-
bow nie wyciąga Pan Bog od nas/ a-
nich nam przykazuje. Gdyż tedy pá-
nienstwo wieczne y dar ten znaczny An-
yelskiemu żywotowi podobny nie iesth
w mocy ani w siłach niedz nego ciałowie-
ká/ nigdy takowe prawá sprawiedli-
we y słusne być nie mogą/ Kthore Pa-
powie Rzymscy od kilku seth lat/ wo-
bec ná wszytko Kaptánsthwo postáno-
wili/ że musza cyssthosć ślubowác/ nie-
cysstemi bedac/ y musza w niecysstym
grzechu do śmierci mieścić/ ślubem
nierozumnym y nierozmyslnym: po-
wiazáni bedac/ á z niego przez pokute
y odmiane żywota swego nie wycho-
dzac. A tu obacz iawnie przeciwiens-
wo Papy Rzymskiego s Pánem Kry-
stusem: Pan Krystus o chowaniu pá-
nienstwa powiedzieć raczył: Kto mo-
że wypełnić niech pełni: Qui potest capere
capiat. A Ksiadz Papiesz prawo swe ná
wszytki iednákorosciagnal/ powiada-
yac/ iż każdy Kaptan musi być pánná/
by też był nawieršym cudzołóznikiem.
Atá dzie

Niestuś
ne prá-
wá pa-
pieżow
Kzym-
skiego.

przeci-
wnoś Pa-
py Rzim-
skiego s
pánem
Krystus-
sem.

Matt. 19.

814. Artykuł xix.

Błędzie też ksiądz tho podobieństwo
(Slubieś na krście pānu Bogu posłuszeń-
stwo y wiare: A Dyabłás sie odrzekł: Co cho-
cia tobie rzecz nie moźna iednāf powinieneś
w slubie trwāć a do Dyabła sie nie wrāczāć
Tāfżey kśieja chocia im rzecz nie moźna czy-
skość poslubiona chowāć/ nie māie sie do mał-
żeństwa nāwrāć kthorego sie odrzekł:)

Nā co odpowiadā krotko/ iż te dwie
rzeczy podobieństwa żadnego w sobie
nie māya: Abo wiem nā krście kśusnie
kāždy cłowiek Krześcīyāński odrzekł
sie dyablā/ ā w mowē wiāry s Pānem
przyimuyē/ przez wnetrznā sprāwē
Duchā s. Ale kśieja nie kśusnie sie odrze-
kāya Małżeństkiego stanu od Bogā lu-
dziom wszytkim potrzebnie zrzadzone
go/ y czynia to przeciwko iāśnemu po-
stānowieniu Pāńskiemu. Rtemu/ cho-
cia s krewkości trāfuyē sie wiernym lu-
dziam częstho wpadāć w grzechy/ ied-
nāf thym slubu nie łamia/ po ki wiāry
swoyey y dobrego sumnienia przed pā-
nem Bogiem nie trāca. Ale kśieja łā-
mia cysťhość poslubiona/ skoro iedno
ktory do grzechu nieczystego serezem y
wejyntiem pozwołi: przethoż thāłby
przyšlo

Odrzekł
nie nā
krście s
odrzekł
niem kśie-
żey mał-
żeństwie
sthanu
złē poro-
wnānie.

o stanie pānień: y mał: 815.

przyšlo wedle tego podobieństwa dire-
ktē concludowāć/ iż kśieja powinni czy-
skość poslubiona chowāć/ ā nie moga-
temu dosyć wejyntić prze krewkość/ the-
dy (niechcali sie nā zad do Sodomy y
do dyabła wrōcić) niechay nieczyste-
go grzechu poniechāya. A kthorzy dā-
row Bożych do powscięgliwości nie
māya/ niechay do zrzadzonego lekār-
stwa małżeństkiego przychodza: Abo
wiem stan małżeński nie może być grze-
chem āni nieczystościā nāzwan: Dyab-
bel tylko ktory sie w nieczystości ośbli-
wie kocha/ brzydzi ten swięty ā niepo-
kalāny zakon/ ludziom tego potrzebu-
yacy: iāko thopāwel S. nāzwał/ że
miāły nāuki dyabelskie nāstāć zākāzu-
yac małżeństwa etc. Zātym sie k. Kā-
nonik wdalnā pytanie tākowe: [Cole-
pśego kśiedzu/ iesliżone poić/ czyli skortā
chowāć/ ābo w nieczystym grzechu trwāć:]
Mam zā to/ iż kāždy vprzeymy krześcī-
yānin snādnie obrāć może czo lepszego/
ktory sie iedno pānā Bogā boi/ ā w ie-
go przykāzāniu rozmyślawa: Abo
wiem zāniechawşy dekretu Pāwłā S.
ktory

Sthan
małżeń-
ski grze-
chem ābo
nieczys-
tościā
nāzwan
być nie
może.

1. Tim. 4

816. Artykuł xix.

1. Cor. 7. Który powiedział o pánienstwie
 Zálecz= iż lepiej w małżeństwo wstąpić/ niż v
 nie mał= palenie ćierpieć. Sámó powołanie w
 żeństwo. ciotliwem i náuczáyá nas tego/ że káż
 demu cziłowiekowi lepsze małżeństwo
 swiete/ niż grzech nieczysty: Lepša zo
 ná włásna cnotliwa/ niż nierządniczá
 bezecna. Ale k. Kánonik Thumu po
 znánskiego y Theolog przednieyszy po
 wiáda iż lepiej skórtá chowác y mniej
 sy grzech/ á niżli zóne poyác. A thego
 dowodzi tym podobienstwem/ że mniej
 grzeszy/ Który thowárzystwo ma s sáátanem
 grzech swoy smiertelny znáiac do siebie: A ni
 żli ow Który towárzyszy s sáátanem grzechu
 swego nie znáiacz:)
 Ná co iá krótko odpowídam/ że po
 dobniey byto mnieyszym grzechem ná
 zwác towárzystwo sáátánskie tákowe/
 Które sie z niewiádomości á z niedobre
 go baczenia dzieye/ á niżli owo czo sie z
 wiádomoscia y z baczeniem cýni. A
 bowiem iesli kto baczący znáiac smier
 telny grzech/ leży w nim bezpiecznie/ y
 powtarza go/ iuż tákowy przeciw su
 mnieniu grzeszy/ á káśke Bóža vracá.

Co kładz

o stanie pánien: y mał: 817.

Co kładz o swoich thowárzysach po
 wiáda/ iż znáiac do siebie grzech swoy
 smiertelny towárzysa s sáátanem: Já
 bym niesmiał ták bezpiecznie dobrym
 pánom y przyiaciom przymawíac.
 Dziwuyesie temu/ że sobie thák wiele
 ćierpia. Ale odpowídam k. Kánoni
 kowi/ że swoye towárzysie mogli do te
 go przylożyć iáko mu sie nalepiey wiá
 dzi: iedno nászych Pásterzow niechay
 w towárzystwo tákowe nie kładzie: A
 bowiem grzech wśeláki nieczysty/ iest
 towárzystwo dyabelskie: Ale małże
 Ństwo swiete/ Którego Bóg kśieszy ni
 gdiey nie zázakázal/ tego przezwiśtá ćie
 pieć nie iest godno. Niechayse tedy
 kśiadz tákowa Theologia przykra/ Bó
 gu y ludziám wcićwym bzydliwa/ do
 swoyey skóly záchowa/ bo w stowie
 Bózym/ y między práwem przyrodzo
 nym/ y między wcićwemi mieyscá nie
 moje mieć. A iuż kśiadz káznodzie
 ya przychodzi do thego/ że iásne stowá
 Páwła s. wymysłom Rzymskim prze
 ćiwne/ chce wykládem swoim zácmić
 y zázachlác: Ale nie wciýni temu nic!

ff

veritas

Swoim
 kśiadz
 Herbest
 przymas
 wiá

Grzech
 nieczysty
 towárzy
 stwo s
 sáátan.

818. Artykuł xix.

1. Cor. 7. *veritas enim vincit: Pátrz ná to pilnie Ciy
telniku miły: Ták nápisal Páwel S.
w liście swoim: Bonum est homini mulierē
non tangere, propter fornicationem autem unus
quisq; habeat suam uxorem, et unaquāq; suum
virum et c. Dobrze jest człowiekowi nie
dotykać się niewiaścby/ ále dla porob
stwa y nieczystości/ niechby każdy miał
swoye własna żone/ á każda swego wła
snego meżá etc. Támie troche niżej do
ktáda tych słow: Rádbym temu/ áby
wszystcy byli iáko iá/ ále każdy ma swoy
własny dar od Boga/ ieden ták/ drugi
inák: Mówie thedy pánnam y wdo
wam/ dobrzeby im/ kiedyby ták wyer
wać mogły iáko iá: Ale iesli sie nie mo
ga powsciagnąć/ niechay ida zá mąż:
Abowiem lepiej jest ożenić się á niżli v
palenie ćirpieć. Przeciw ták iásnym
słowam Duchá Bożego wykraca K.
Herbesth/ y powiáda/ że thu nie mówi
Páwel s. o kšiejey iedno o wolnych kře
ściánoch/ ktorzy nie slubili czystości.
Ale czemuż ten miły Theolog Diálektri
ki swoyey (ktora często nárabia) thák
znácznie ná tym mieyscu odstepuyez
Abos*

o stanie pánień: y mał: 819.

Abowiem iáwna jest Regułka: *Sub ge
nere comprehenduntur omnes species, sub specie
individa. Gdyż tedy Apostoł o wszyst
kich w obec ludziach piše/ żadnego nie
wymusza/ musza się tu y kšieja Rzym
scy zamykać/ ábo ludźmi nie być.*

wszyst
kim jest
małżeń
stwo po
żyteczne

Nád to wszystko/ same słowa okázuya
prawde niezwyćieżona/ ábowiem iá
wnie mówi o wdowach y o pánnach/
które się go przez pisanie o thákowe
przedświziecie pánieństwa wieczne
go rádzily: bo ták poczyňa to potożenie
(o coście mi pisaly etc.) Rádzi im á
by ták zostawáły/ Ale iesliby dárú po
wscięgliwości w sobie nie miáły/ w ká
zuyę wszystkim ták pánnam iáko y wdo
wam oboicy płci/ do małżeństwa swie
tego/ Zamyka te swoye ráde generaliter
w obec ná wszystk: Jś ktho się nie może
powsciagnąć niechay w małżeństwo
wstąpi: Abowiem lepiej jest ożenić się
niż vpalenie ćirpieć.

Czemuż tedy Jch M. kšieja słow Du
chá Bożego nie słucháya? czemu wła
snych żon swych nie máya? gdyż dárú
powscięgliwości sámí miedzy soba nie

ff. ij

bacza.

820. Artykuł xix.

bacja. Boya sie slubu złamać przez
Małżeństwo święte y przykazane/ a
nie boya sie slubu złamać przez cudzo-
łóstwá y porobstwá wstáwiczne/ od bo-
gá srodzeżákazane.

Theolo-
gia
Rzym-
ska iáka.

Takowác iesth Rzymśka Theologia/
ktora sie áni s písmem Apostolskiem/
áni z dobremi obyczajými/ áni s stáres-
mi Doktorý nie zgadza: Abowiem nie
sinieli tych słow páwła s. stárzy Do-
ktorowie tak wykládać opácznie/ iáko
to czyni ten nowy Theolog Poznáński/
żeby to (*vnusquisq*) tylko ná pospolite-
go cýlowiełá sciagáło sie. Sluchay co
o tym piśe Żudárichus dawny Bi-
skup Augustáński przed kilkiem set lat/
iáwna nieprawde y przykrytość takó-
wym zádaráyac: *Vnusquisq*, *suam uxo-*
rem habeat: Quod specialiter ad laicos pertine-
mentuntur hypocritae, qui licet in quouis san-
ctissimo ordine constituti, alienis re vera uxo-
ribus non dubitant abuti etc.

Takie y owo drugie miejsce z Listu do
1. Tim. 3. Timotheusza pírwszego: Biskup ma
Tím. 1. być bez przýgany/ małżonek iedney żo-
ny/ trzeźwy etc. ináczej t. Kanónik wy-
kládał

o stánie pánién: y mał: 821.

kláda/ mlii Aposthol nápisal: Abowiem iáwne słowá sá *de presenti tempo-*
re, że takowego Biskupá obieráć káje/ Biskupá
ktory iest meżem iedney żony/ nie ktoryy Apóstól
by wdowczem był á żony iuż nie miał: obieráć
Jedno je wśedzie Małżeństwo święte kázał.
tym pániénkom Rzymśkim przesiniár-
dło/ wola tak swoye częstosc zachowáć
Lecz sámá prawdá podawa vprze-
memu sercu zmysł wyrozumienia pí-
śma s. Abowiem the słowá nie dámo
Apostól polożył/ gdy obieráć Tymos-
theuszowi między pospolstwem Bisku-
pá rostkázye. Wiemy bowiem dobrze
z historyi prawdziwych/ iż między po-
gány zwyczaj był wiele żon y concu-
bin miewáć/ czego sie ná on cýs y mie-
dzy nowemi Krześciány s pogánstwá
dopiro náwroconemi poczęści náydo-
wáło/ dla tego tedy thák nápisal pá-
wel s. áby thákowy cýlowieł obieran
był do Biskupstwa/ ktoryby pobożne
á cnoctliwie z iedną żoną był meżem/ á
concubin ábo pobożnych przy niej nie
chowal: Jákoż nie cýrpi wláśność y po-
rządék mowy inákszego wykládu: bo
ff iij co sá

822. Artykuł xix.

to są nomina correlativa maż y żoná: A tak jedno bez drugie^o miánowane być nie może: Gdzym dobrze wie k. Kanonik będąc sławnym Dialektykiem: Przez choż nie o inakšym Biskupie s. Paweł pisał (gdyż go meżem zowie iedney żony) iedno o takowym / który prawdziwie na ten czas żone miał gdy go obierano / boby go był (*alioquin*) iedney żony meżem nie mogliżwać.

Leć iako posiał Rządź Kanonik thák bespiecnie / minawšy brod słowá Bożego / postępuje co daley w błoto wynaláskow ludzkich: Powiáda iż Kościół Rzym: nalepiey to mieysce Apostolskie rozumie / gdy księża po przy-

Przeciwny wykład słow Apostolskich Kościoła Rzymskiego.

ietym káplánstwie z ich własnemi żonami rozwodzi: Przypátruy się temu Bracie miły o pilności / iako Jch M. piśmo s. wykládáwa. Jest prawo polite o ludzkich statucach weżynione Privilegia nie máya być wykládáne ná inšy zmysł / iedno iako brzmia: A Rzymśki Kościół práwie przeciwny wykład słowam Apostolskiem czyni.

Jesli Sędzya wśeláki niespráwiedliwym bywa názwan / gdy nie wedle pi-

o stanie pánién: y mał: 827.

śanego statutu sadzi / á coż się nam będzie mówić godziło o tym Rzymśkim Kościele / który chce być sędziem y wykládájącem privileyow Páńskich / inšy przeciwny zmysł do słowá Bożego przynosi. Abowiem Apostól iásnie powiáda / iż Biskup ma być iedney żony maż / to jest bez concubin bez kucharék. A Kościół Rzymśki wykládájac te słowá Apostolskie / pomázal (iakoby) wšytko / á swoj dekret przeciwny temu nápiśal: [Biskup nie ma mteć żony wlasney / y iesli by na ten czas miał gdy bywa obieran / tedy powinien ie zaráżem opuścić / á kucharéki odmienne będzie mu wolno cho-
wáć / si non caste saltem caute.)

Pan Krystus iásnie powiedział o mał *Marc. 10.* żeństwie świętym / iż dwá y sstawáya się iednym ciálem: y co Bóg zláczył á by tego żaden człowiek nie rozłaczał: A Kościół Rzymśki (iako dobry y spráwiedliwy sędzia) psuye y w niwecz o brácza dekret Rrolá niebieskiego / czyż niać rozwoody między pobożnym mał żeństwem / bez przyczyny cudzołóstwa A tym sposobem drzewi do nieczystości y wśelákiego cudzołóstwá ludziam o-

Rozwo-
dź drzwi
do nyes-
czyśtho-
ści

824. Artykuł xix.

twarzając. Ale dosyć roztropnie k. Pá-
znodzieya potwirdza tákowego wy-
kładu słow Páwła s. E chore o Wdo-
wach do Timotheusza nápisal/ aby tá-
koma wdowe do koscíelnej posługio-
bierał/ ktoreyby bylo okolo szesćdziesi-
siat lat/ ktoraby iednego mejá tylko zo-
na byla etc. Stad dziwne pytá-
nie y dziwna conclusia czyni/ powia-
dając że tá wdowa/ y wdowa była/ y
mejá przed sie iednego miała. Temże
spósobem chce rozumieć onego Bisku-
pá/ że mejem byl iedney żony/ y wdow-
cem pospolu. Ná co mu ia odpowia-
dam poprostu/ że tho niebárzo dziw-
na ani trudna gadka/ kcho sie iedno w
przeymie á z wiára powolna słowom
Apostolskiem przypátrzy/ á Grámma
tykero rozumie. Abowiem gdy s. Páwel
o Biskupie mówi/ kładzie infinitivum pra-
sentem: oportet Episcopum esse unius uxoris vi-
rum. To iest/ Biskup ma być mejem ied-
ney żony: co nie może być rozumiano/
iedno o thym ciásie terazniejszym/ gdy
sie mowá dzieye/ nie o przeszłym: Ale o
wdowach piśac kładzie tempus prateri-
tum ciás

Słowa
Páwła
s. o Bi-
skupie ie-
dney żo-
ny iáko
rozumia-
ne być
máło.

o stanie pánién: y mał: 825.

um ciás przeszły: vidua eligatur, qua fuerit
unius viri uxor, to iest/ E chore była żona
iednego mejá/ á teraz iuż wdowa iest:
Ale Biskup ma być iedney żony mejem
gdy go obieráya/ á nie káże mu sie z nią
Apostol rozwodzić/ boby to bylo prze-
ciwko iáśnieму dekrétowi Syná Boże-
go. Przyślostey ciesći nie máś ná-
co odpowiać/ thylko że k. Bónonik
zádawa Ministrom náśym nierzad-
na miłość/ y stad zaślepienie w bóskich
rzeczach. Ná co moy mily Czytelniku
mogli bym kśiedzu dobrze á prawdzi-
wie obłáyáć/ kiedy bym sie w przymo-
włach kochał/ iedno że ia ná tym prze-
stawam/ aby sie prawda miedzy stro-
nami obiemá káżdemu snádnie okazać
mogła bez affektow. O nierządno mi-
łość niechay ludzie miedzy námi rozsa-
dek czynia: Abowiem w Málżeństwie
dzieye sie słusna y od Boga zrzadzona
miłość: bez málżeństwa bywa nierza-
dna y nieczysta wśeláka miłość. Bro-
ra iesli sie znáydnye miedzy Jch M.
kśieja/ prawdziwie to nápisal k. Her-
best/ iż im tá rzecz oczy zaślepiła/ że za-
ff v eności

W mał-
żeństwie
słusna
miłość/
bez mał-
żeństwa
nierza-
dna.

826. Artykuł xix.

cności y swierobliwosci stanu malżeń-
skiego w pismies. wyświadzoney przy-
patrzyć sie niemoga.

Przy siódmej y ostatniej tego Artyku-
lu części/ przypisuje k. Kanonik Brá-
ciey naszey blad Pelágiuszow dawny/
aby dziatki rodzicow wiernych/ miały
sie rodzić bez grzechu pierworodnego/
swietemi y niewinnemi/ co y Kálwin
wi Doktorowi zacnemu wieku przesła-
go przyczyta. Ale Cytelniku miły/ gdy
pisma Kálwinowe czytać bedziesz/ nie
znaydziesz tam tego. Teraz o confessia
bráciey naszey miedzy námi idzie. Te
tedy słowa položyli Brácia naszy:

[Shtan malżeński swietchy/ á Bogu
miły iesth dla tego/ iż on sam iego po-
wodem iesth / á wsthawca. A

Krysthus Pan gi poświęcił y poświęca
ca swoim w wierze w siebie/ tak aby y
plod ich swiety byl etc.] Dawna iest
przypowieść *Breuitas fit obscura*, Krotka
mowa ku wyrozumieniu bywa trud-
na: Czo sie y ná tym mieyscu dzieye/ że
Brácia naszy názyt krotkiemi słowy
rzecz niemála záwiázali. A k. Herbest
 chocia (iáko wczony) mogli sie śnádnie

Pelágiu-
szow
blad
nieśtu-
sz-
nie przy-
pisuje
wiernym
k. Kanon-
nik.

o stanie pánién: y mał: 827.

Dobrego myślu s krotkich słow doroz-
zumieć/ ále wolal to ná insha stronę wy-
łożyć/ aby iedno brácia naše ludzjom
ocutkować. Lecz kto sie prawdzie stá-
tecznie przypatrzy/ nie wcia thego bles-
du Brácia naszy/ áni pisa/ y o wśem iá-
wnie to wyznawáya/ że sie wśyscy ies-
dnáko przed Pánem Bogiem rodzi-
my synmi gniérou y wiecznego pothes-
pienia. A co sie dorycye thy ch słow/ iż

Pan Krystus swoim wiernym poświę-
cił stan Malżeński/ thák aby y dziatki
ich przez wiáre wén swietemi byty/ toć
iest wierna prawda/ przeciwno ktorey
y k. Herbest mówić nie bedzie: Nam si ra-
dix sancta co rami. y nie dzyeye sie tho ze
krwie ále z wiáry. Nie pisa tedy brá-
cia naszy tego/ aby dziatki wiernych ro-
dzicow s strony rodzaiu cielesnego być
miały swietemi/ ále powiádáya/ że lu-
dzi wiernych plod swiety iest w wierze
ábo przez wiáre w Krystusa Jezusa.
A zá tym inż práwie ku dołconcieniu w-
żywał. Kanonik zwyklych amplifica-
ciy/ nápomináyac nas pilnie do tego/
abyśmy swoich pásterzow zaniecháli
á do nieś

Shtan
malżeń-
ski swo-
im wiera-
nym pos-
wiecił
swięt
pan.

Dziatke
wiernych
nieś stro-
ni rodzą-
tu swo-
te/ ále s
shtony
wiáry.

828. Artykuł xix.

á do niego się nawrócili. W czym po-
trzeba było kśiedzu dobrze obaczyć/
ieśli nam to perswadować chciał/ ieby
się był pierwszy sam s sobą (a cz nie) zgo-
dził/ Kiedy s pismy Apostolskimi ży-
dnąć się nie może. Ale widzisz Brácy
mily/ iáko y tu zarazem ná początek/
tego swego poważnego nápomínania
(prawde kścyra powiádayac) zápa-
mietal/ co przed tym mówił gdy miey-
sce o Cżyseu było: Abowiem tu powiá-
da/ ie po śmierci cżásu láski y nádzycy
żadney nie mási/ iedno executia sroga
dekrétow Pánstkich: A gdy Cżyściec bu-
dował/ tedy práwie inšá á tey przeci-
wna rzecz prowadził/ cżyniac nádzicie
grzechom odpuszczenia/ y láski Božey
ludziám po śmierci/ dla ofiáry y modlí-
twy/ Ktora się dzieye we 1189. Ale nie
pierwsza tho nášemu Kánonikowi ro-
tych kśiańkach/ znardzieš thákowych
contradictiv (gdy pilnie bedzieš cży-
tać) niemáło.

Na wszytki tego amplifiacie y excusa-
sie nie wiecey nie odpowíadam/ iedno
co/ je w piśmie Prorockim y Apostol-
skim

Prawde
kścyra
F. H. Ger-
best po-
wiáda.

Przeci-
wny sobie
F. H. Ger-
best.

o stanie pánién: y mał: 829.

Kiem *summa simplicitate* sámá kścyra pro-
stoscia/ podał Pan Bog przez Duchá
swoyego/ znáymosć nauki zbáwien-
ney: Przetož káždemu wiernemu cżło-
wiekowi/ Ktory o zbáwienie swoje prá-
cuye/ godzi się prosta á kścyra wiáre y
powolność/ tu rozeznavaniu tháko-
wych roznie przynosić: O co proše pil-
nie y nápomínám Cżyelniku mily/ á-
by praeudicia wszytki/ y praoccupatas opinio-
nes ná strone odlozył wszy/ rzecy do rzecy
pilnie przykládał/ á wedle státutu sło-
wa Božego rozsadek spráwiedliwy/
miedzy námi czynił.

Uciechce tu przy conclusiey Rhetoryka sámé nie
wiele nárabiać/ czo pospolicie zwykli
czynić tákowi/ Ktorzy watpliwerzeczy
zálecáya: Lecz prawda słowa Božego
sámá w sobie pewnosť swoye máyá cz/
nie potrzebuje tákorey ozdoby: Jed-
náť znaydzieš moją mily Cżyelniku ná
swych własných mieyscach/ dostatecz-
na przeciwko thym wszytkim dowo-
dom (Ktore tu kśiadz zgromádził) os-
brane y odpowiedz: Abowiem się tho-
luz dostatecznie okazał/ iž kściol po-
wszech

Ścieżka
prosto-
scia pan
Bog po-
dał nau-
ki: zba-
wienie.

Samé nie
nie kś-
żek.

830. Artykuł xix.

wſzechny/ zamyka w ſobie wſytkę gro-
máde ludzi Rzeſciáńſkich/ ná ony go
dy wieczne ſyná Bożego powołánych:
Przetchoż nie ſłuſznie ten tytuł pánowie
Rzymiánie ſobie tylko przypisuya.

Pokazało ſie teſz dowodnie/ że tego ſwe-
go koſciola głowa ieſt wiecznie p. Kri-
ſtus/ á ná mieyſce ſwe nie dał iednego
Piotrá/ áni Pápieżá Rzymſkiego: Ale
dał w niebo wſtepuyać (iáko Páwel
ſ. mowi) Koſciolowi ſwoyemu Apo-
ſtoly/ Proroki/ Ewángeliſty/ Páſterze

Ephe. 4. y Sołtory/ Przetoż dziſieyſzy Páſterze
y Doktorowie głoſu Páſterzá iednego
Páná á Zbáwiciela náſzego przeſtrze-
gáć powinni/ á nie ſwego właſnego ku

Ioan. 10. temu nie przynoſić/ bo znáya Owe ſe
Kryſtuſowe głoſ Pánſki/ á zá obczy-
nie chodza. Teſz między ta powſe-
chna gromáda ludzi powołánych do

Mat. 24. Kryſtuſá/ ieſt záwſe wedle ſłow Pán-
ſkich máluć iá licibá wybránych/ kto-
rzy nigdy náuki Apoſtolſkiej nie odſte-
puya/ v záwſe máya ducha prawdy
ſprawce v rzędziciela ſwoyego. Prze-
toż ten koſciol powſechny ſtupem pra-
wdy ieſt

o ſtanie pánień: y máł: 831.

wdy ieſt názwany/ y ktoby go wpo-
rnie ſłucháć niechciał/ ieſt iáko iá wno grze-
ſnik y pogánin: Ale nie ná wielkoſci li-
cibý/ áni ná zacnoſci perſon/ áni ná bo-
gáctwach y chwale ſwiátá tego záwie-
ſoná ieſt tá zacnoſć y prawdá koſciola

powſechnego: y o wſem ty wſytki rze-
czy przeciwnie ſa temu/ bo wiele wezwá-
nych á máło wybránych/ tháť páſtes-
rzo w iáko y ſłucháczow: *et contempti-
lia mundi huius elegit Deus.* Uiechaycie cie

1. Corin. 1. tedy moy miły Czytelniku nie nie wro-
dzi zacnoſć y bogáctwo ſwiátá tego/
czy m ſie koſciol Rzymſki ſtawnie ob-
toczył y vgrunthował: ále doznaway
ſie vſtáwicznie/ ábyś był między máła
gromáda wybránych Bożych znále-
ziony/ ktorzy ſciżym ſłowem Bożym
ſwego nábożeńſtwá podpiráya: Páná
Kryſtuſá ktory ieſt głowa koſciola ſłu-
cháya/ w niego wierza/ onego ſá mego
záfundáment zbáwienia á vſpráwie-
dliwienia ſwoyego/ y iedynego przy-
czyńce á Oredowniká v Bogu Oyczá
máya/ póku te z grzechow cżynia: Sa-
krámentow ſwietych od niego podá-
nych po-

832. Artykuł xix.

ných poważnie wywáya/ żywot bogo
boyny/ według słowá Bożego á przy
kładu Pána Krystusowego y Apostoła
Pietrego (w cihości pokorze á ciřpliwos
ści) wioda: á w miłości Krześciány
skiej żywa/ pewna nádzieye máya ku
Bogu Oycu/ iž żywot wieczny otrzy
máya przez Pána Jesu Krystá. Stá
tymi ludźmi thowárzystwo mieć/ iest
być w Kościele powszechnym Krześci
áńskim/ w którym y my zá láska Boża
iestesmy. Swiádecstwo ktore dáye
P. Kánonik/ iž w Artykule xx. Confes
siei nášej Bráciey wszystko dobrze opi
sano iest/ zá prawdziwe przyjmujemy
A iednak dobrze czyni/ iž prawdziwey
náuki nie strofuye/ snadz *virtus conscientia*
Ták sie godzilo y w inszych Artykulech
uczynić/ w których słowem Bozym ja
dnego błedu ná brácia á Confessia ich
pokázac nie mogł. A iž nam P. Ká
nonik tho przyczyta/ że mamy zelum sed
non secundum scientiam, Pánie Boże daj
mu w tym upamiętanie/ żeby niewin
nych ludzi nie posadzał: Abowiem sci
entia in flat, charitas adificat. Gdyby tedy po
winno

1. Cori. 8.

o stanie pánień: y mał: 833.

winna miłość Krześciáńska przeciwko
nam zachować chciał/ musiałby tho
zeznać/ iž przyciżny iadney nie mamy
do omylney scientiey/ ktoraby nas zá
wodzić miała/ bo nie szukamy w tych
wszystkich tráktaciech nie inšego/ iedno
áby nas Jch M. Práłaci wedle podá
ney prawdy Apostolskiej/ droga zbá
wienna prowadzili: Nie szukamy w
tem bogáctwá áni sławy swiátá tego
y owszem trácimy ty rzeczy ex parte dla
chwały milego Boga. Lecz przy iego
stronie snádnieyby sie náleśc mogli tá
kowyzelus bez wiadomości prawdy/ y
bez miłości Krześciáńskiej/ sámych
tylko bogactwo y chwały márney swiá
tá tego násláduyá. Ale niechcze niko
go posadzić/ niechay rzecy sámá oká
zym swiádecstwo wydawa: Brácie
miły nie káżdemu duchowi wierz/ ále 1. Ioa. 4.
wierz Krystusowi do nas mowiáczes
mu/ kto z Boga iest słow Bożych słus
cha. O rostárgnieniu iedności/ o
niezgody/ y o odmiáne wiáry/ iużem
wiele razow odpowíadał/ iesmy tego
wszystkiego niewinni. Abowiem tenie
gg dnośc

834. Artykuł xix.

Kto tedy
 nos. Ko-
 scioła
 targa.

dność Kościoła powszechnego targa/
 który jedney nauki Chrystusowej/ y ie-
 dney wiary Chrześcijańskiej przez Apo-
 stoly podaney odstepuje/ a wstawy do
 tego ludzkie przysadza: A niezgody y
 odmiany ludzkie w powszechney gro-
 madzie Kościoła K. przepowiedział
 Pan Chrystus iż być musi: Ale wiara
 Chrześcijańska prawdziwa iedną jest/
 zawse y bez odmiany zostawa/ między
 małuczką gromadą wybranych/ iako
 to sam oświadczył mówiąc: Paucielekti.
 Co się dotycze Doktorów starych pism
 jest na początku własny Artykuł o tym
 powtarzać prożno nie będzie/ o czym się
 już doszczę mówilo. To iedno pamię-
 eay Cytelniku miły/ co Tertulian sta-
 ry Doktor napisał/ przeciw Herety-
 kom wieku swego: Quod antiquius hoc veri-
 us. Przetoż y teraz słusnie się my do A-
 postolskiego pisma wcielamy/ bo cho-
 starze jest y pewniejszy/ a niż wszyscy
 Doktorowie/ y rychley nas o każdor-
 znice zbawienna rozsedzić może: Ab-
 wiem też Doktorowie na które się przy-
 puścza ksiądz/ pisma tylko swoienam
 zostawia

Pismo A-
 postol-
 skie star-
 sze y pe-
 wniejszy

430

o stanie pánien: y mał: 835.

zostawili/ które mogą być od ludzinię
 zgodnych rozno wykładane y rozumia-
 ne. Nad to y sami między soba nie we-
 wstrzymują się zgadzają: Jakoby tedy na
 wyrok ich pisma będziemy mogli prze-
 st. ić/ gdy się o wykład pisma ich nie zgo-
 dzimy? y oni sami nie zgadzają się so-
 ba: Izali nie pewniejszy y nie starsze p-
 sma Apostolskie? które mi wszyscy Do-
 ktorowie dowodzili: do których się my
 też y dziś odzywamy. Niechże nas też
 dy Apostołowie pánscy sadza/ przez
 pisma swoje zgodne y niewątpliwe: A
 tak będzie snadna zgoda między nami
 kiedy ludzkie wymysły posłedniejszy o-
 puścimy/ a na starodawnym podaniu
 Apostolskiem/ w pismie ich wyswiado-
 szonym/ ściyż przestaniemy. A cokol-
 wiek nadzwysy mój miły Cytelniku/
 wedle słow Augustyna s. którego thu-
 sam przeciwko sobie ksiądz przywodzi
 radzi zawse sth. are Doktory do swoich
 disputacy przypuszczamy: Nie dla te-
 go abyśmy ich pisma z Apostolskimi
 równać mieli/ iako K. Kanonik czyni:
 Ale dla te- abyśmy tym nowym The-
 gg ij ologom

Dla cze-
 stare Do-
 kthory
 przyma-
 yemy.

836. Artykuł xix.

ologom Rzymskim okazali/ iż oni stą-
rzy Wycowie/ stateczni nauki Apostol-
skiej okolo fundamentu zbawienia na-
szego naśladowali. Przypatrujcie się
tu Bracie miły/ iako ten Kanonik sto-
wá Augustyná s. z. włosy ciągnie.

K. Her-
best Aus-
gustyná
s. pismo
z włosy
ciągnie.

Augustyn s. i. a. wnie mówi/ iż żadnego
starego Doktorá disputáciey nie przy-
rowniwa do pisma s. (*ad libros Canoni-
cos*) á k. Herbest chce pisma Doktoro-
wskie mieć sedziámi nád pismem Apo-
stolskiem. Toć wiec práwie opá k. mi-
na wśy stowá Augustynowe: Abo-
wiem nie może nigdy *inferior index supe-
riorem* posiedzać. Jescie nád tho Augu-
stin mówi: (*quemadmodum antistites Catho-
lici eloquia diuina secuti sunt*) to ksiądz po-
polsku nápiśal: (i. a. kiem obyczajem
przed tymi nowemi náukámi pismo s.
wykládano) Jzali sie tak godzi pisma
Doktorow s. náciegać: á stowá y ich
zmyśł odmiéniać? Jzali (*secuti sunt*)
wykládali/ á czemu po polsku nie na-
śladowali: Widziś Bracie miły/ że
tym Pralatom o to idzie/ aby im wol-
no wedle dumy swey y Apostolskie pi-
smá y

o stanie pánteln: y mał: 837.

śma y Doktorowstie wykládac: Ale te-
go nie mówi Augustyn s. ani sobie/ y o-
nym wśytkim starzym Doktorom tey
mocy przywlaścił: Powiáda iż na-
śladowali pisma s. w swoich náukach
nie wykládali/ iako ksiądz mówi: Abo-
wiem samo pismo s. i. a. nie jest/ y śnádné
ku wyrozumieniu każdemu wiernemu
Ależ miedzy námi nie o wyklád pisma
idzie/ ale o to/ że Jch M. księza Rzym-
scy/ każą nam wiele rzeczy thátowych
wierzyć/ o kthorych nie nie nápiśano/
wykládac nie potrzebá.

Jescie k. Herbest to przypomina/ iż ká-
żdego wieku byli prawdziwi Doktoro-
wie Kościolá powszechnego/ y ktho sie
miánowicie z nimi zgadzał/ then do-
brze wierzył: A kto sie z Ablem z Enos-
sem s. Setem z Noem/ z Dawidem etc.
nie zgadzał/ ten złe wierzył. X conclus-
duye thát/ że tho pospolita Regula w
księgach Krolewskich/ thát ten a then
trzymał/ y tak sie spráwował iako Da-
wid ociec iego etc. Ná co mu ia odpo-
wiádam/ że ná te Regule przyzwala-
my/ abyśmy tak trzymáli iednostáynie

Doktoro-
wie stá-
rzy s. p. i.
śma n.
śladowá-
li nie wy-
kládali.

838. Artykuł xix.

y taká vprzymosćia pána bogá chwala
lili/ iáko oni dawni świeci Pátriá: Pro-
roko: Apostołowie/ y káżdego wieku z
Apostolstá náuka zgodni Doktorowie
Ale iż k. Herbest tym sposobem chce pe-
wność słowa Bożego znieważić/ á do
sámych person ludzkich nas przywie-
zowác/ tedy niechay wie/ co thámże w
księgach Krolowskich częstho powta-
rzáya/ że Dawid chodził drogámi páń-
skimi/ y dla tegoż tá próba pewna by-
lá/ że ktho sie z Dawidem zgadzał/ do-
brze chodził/ nie względem osoby Da-
widowej/ ále względem drog Páń-
skich/ y zákonu iego/ w którym Dawid
osiedł. Także kto sie ze wszytkimi Do-
ktormi káżdego wieku zgadza/ dobrze
wierzy/ ále musza sie też Doktorowie z
drogámi Páńskimi zgadzać: bo my
nie ná osoby ludzkie/ ále ná Bogá wiá-
ra swoya pátrzyć mamy: Czego Pan
przez Proroiki wszytki známienicie po-
swiadá/ woláyać ná on lud żydowski
aby nie w przykazaniu áni w wstá-
wach Gyconskich ále w drogach y w
stáwach Páńskich chodzili.

Tak te

Nie ná-
so by ále
ná Bo-
gá wiá-
ra swo-
pátrzyć
mamy.

o stanie pánień: y mał: 839.

Tak tedy odpowiadám k. Kánoniko-
wi ná iego pytanie: Był zá cíasów Cy-
prianá Ambrozego Augustiná y zá w-
se prawdziwy Kościół Krystusow/ kto-
ry nie wiecey nie wierzył/ iedno cho co
mu Apostołowie podáli. A nie do per-
son Doktorowskich był przywiazáne/
ále do głosu Pásterzá swego Krystusa.
Przetoż choćaby Cyprian Augustin á
bo ktorj inszy Doktor zbladził okolo ná-
uk i zbáwienney (czego ja ná te swiethe
ludzie nie powiadam) iednak non sequi-
tur, żeby Kościół wszytek miał zginać/ o
ktorim świadectwo iest nieodmienne/
że trwáć ma áż do przyscia Páńskiego.
Ale wiedzieć k temu potrzeba rozdział
ktory w tym powszechnym Kościele p.
Krystus sam weżył/ że wiele wezwá-
nych á máło wybránych być máło: A
gdzye ich máło bywa/ pospolicie nie-
znáćni bywáia: iáko y zá cíasów Elia
pánie bylá oná gromadká wybránych
Prorokowi Bożemu znáyoma. A tak
nie wszytki ludzie Krześcíanńskie pirwo-
sych wieków w Kroniki pisano/ y nie
wszytki ch Doktorow písma zosťhály/ y
gg' iij te ktore

Matt. 22.

3. Reg. 19.

te ktore pozostaly/ nie wszystkie sa praw-
dziwe/ wiele ich posalsowano: Przes-
toz byl prawdziwy Kosciol zarosci/ cho-
cia iuz znaczne byly bledy y wymysly
ludzkie. Aczkolwiek o Nsa y o wyro-
zumienie tajemnice sakramentu ciela
Panskiego/ przegraya pewnie Jch M.
Ksieia z wyroku starych Doktorow/ a
z wolascia z Augustina s. na ktorego sie
oni nawiecey referuya. Ale iako samie
Augustin napisal/ musimy wszystkich
Doktorow probe s pismia Apostolskie
go iako s pewnego originalu y statutu
brac y czynic.

Przetoż Czytelniku mily wierz vprze-
mie slowu Bozemu/ a w prostosci y w
pokorze doswiadczay zbawienia swoe/
bedac powolany do Krystusa/ zebyś
mogl być znalezion miedzy wybranymi.
Do czego racz nam wszystkim Pa-
nie Boze wszechmogacy przez Syna
twego milego pomagac: Ktores-
mu skoba y z Duchem s. niechaj
bedzie iedna cześć y chwala
na wszystkich wieki/
Amen.

Odpowiedź na^{841.} Historia Kacerstwa Hu- sowego/ ktorego nigdy ten po- bozny czlowiek nie byl winien.

Nadnie obaczyc moześ
Czytelniku mily/ chytrosc
fortelna strony przeciwo-
ney/ ktora iz nie moze obro-
ny miec bledow swoich s
pisma s. na osoby ludzkie y na status
ta ich odzywac sie musi. Tymje sposo-
bem przytoczyl tu k. Kanonik Historia
Kacerstwa Husowego/ aby nas do lu-
dzi zhydzil/ iakobysmy na Janie Husie
abo Wiclefie/ abo na iakich inszych nie-
dawnych osobach wiare swoye budow-
wali. Ale mam za to/ iz kto sie naszym
sporum y dowodom z obudwu stron
pilnie przypatrzy/ znajdzie cho przez
wszystki Artykuly nauki Brzescianstiej
ze my grunch wiary naszey/ s podania
Krystusa Pana y Apostolow iego bie-
rzemy/ a tego pewnym swiadcstwem
gg v Pro

Prorockiego y Apostholskiego pisma
 do wozdymy/ nie tak iako Ksieia Rzym
 sey na dekretach Papiestich y pismach
 Koscielnych Doktorow roznych fundá
 ment swoy zakładáya. Wszakie iednak
 Bracie mily wyznawamy ściyrze dás
 ry milego Boga w Kosciele powoszech
 nym/ iż záwse dawal Pan Bog pásce
 rze y Doktory prawdziwe Kosciolowi
 swoyemu/ chociaż moca y cicia swiás
 tá thego bywali od stolice Rzymstiey
 potłumieni. Sęthorych liczyby był też
 Jan Hus w Czechach/ ciałowiek dobry
 y wczony (iako o nim swiádśa Histori
 kowie.) Ktorego iż k. Kánonik Káce
 rzem zowie/ musí to czynić rad nierad
 y przeciw swemu sumnieniu/ bo przy
 siagl Rzymskim dekretem wierzyć iás
 kie takie śa. Lecż ty Bracie mily/ iesli
 nie wedle ludzi/ ále wedle prawdy sto
 wá Bożego sadzić bedziesz chciał/ znay
 dzieś to w pismiech tego ciałowieká/ że
 nie tych potwarzzy nie był winien/ kto
 re mu przypisywa/ y w náucze swoyey
 wśedzye náuki Apostolskiey náśládo
 wal. A iżeśmy powinni przeciw fát
 śywym

śywym swiádkom podpomagać pra
 wdy/ poloże krotka spráwe okolo Ja
 ná Husa przed oczy twoye/ thák iakom
 o pewney á cjasow onych historiey zná
 leść mogł. Zá cjasow Cesárzá Zy
 gmuntá/ á Wacławá Krolá Cieskiego
 był Jan Hus w Prádze w Kosciele Be
 tlehem káznodzieya: Kthory bedac pi
 smá s. pilnym przegladájącem/ y dosyć
 wczonym/ počat wedle náuki Apostol
 skiey prawdziwie lud pospolithy náu
 ciáć o pokucie y o grzechom odpuszcze
 niu dla Krystusa Jezusa. A iż to onych
 cíasow bázro pospolita była/ że Rzym
 sey Papielowie częste miłościwe láthá
 po wśyctim Krześcianstwie zá pienia
 dze rozsłáli/ był zá to przyczyná Jan
 Hus pobudzony/ że iáw nie ná Kazániu
 przeciw iurisdicciey Papiestiey y láko
 mstrow pánow duchownych wiele ná
 uczał: O co hnet od Prálatow do Rzy
 mu oskárzon/ y zápozwany iest o przy
 daniem wiele inśy ch Artykulow obles
 dliwych/ Ktorych Hus nigdy ani písal/
 ani wczyl/ y ná Concilium iáw nie śe
 do nich nie przyznawał. Ale tá záwse
 byłá

844. odpowiedź na

była stolice Rzymskiej praktyki/ ktora y dziś jest: A to kolwiek Rzymskiego Papięa nagan/ albo przeciw iurisdicciey pánow duchownych naminię co powie/ ni jest pewny Heretyk/ y moze go zgładzić s swiáthá *sine per fas sine per nephas*. Takie sie własnje Husowi ná en ciás działo/ i z iego accusatorowie w Rzymie widzac náuke o grzechom odpuszczeniu iá s/ia/ je Papięstich pienies znych á niewystydliwych odpustow o s bronić *aperta mente* nie mogli/ napisáli cały Rejestr Artykulow obledliwych ná Husá (co y k. Herbest uczynil) cho ciaż sie on do wszystkich nie przyznawał iednak *sine discretionē* o wszystkich spolnie jest pozwan/ obwinowan/ y ná ostátek *indicta causa*/ bez wśelákiego rozsádku/ gwałtem ná gleyt Cesarzski zbradliwyę y nieprzystho nie od Jch M. pánow Kárdynalow osádzony w Konstánti ey spalony/ iáko porzádkiem swym ni je obacię. Hus bedac zápozwaný do Rymu od Papięa Alexandrá v. postat ná rok náznácioný prokuratorá z dostateczná spráwa/ *impedimentale*

historia Husowe. 845.

galia przywodzac stusne/ y przyczyny/ dla ktorych sam *personaliter* w Rzymie stánać nie mogł: Postat tei krol Cieski do Wyca Papięa przyczyniájac sie z á poddánym swoim/ jeby s tak dalekiey y sobie niebezpiečney drogi w bogi Hus byl wypuscion/ á prosiac jeby Commi sarze sweracyli do Czech ze stáć/ ktorzy iesliby v z náli blad iáti/ aby to s krole s twá Cieskiego wygládzili: ofiaruyac w thym krol y náklad swoy/ y pomoc wśeláká/ y postuženstwo Legatom Papięskim. Ale nie to wszystko Husá po rátować nie mogło/ z árazem y prokuratorę iego w Rzymie posádzano/ y Husá z áklero iáko heretyk/ nie stýsá wpy áni rozsádzá w sý náuki iego/ dla tey sá mey przyczyny tylko/ i był oskarzon w Rzymie od Prálatow Prábskich/ je mo wil przeciw iurisdicciey niepobožney Wyca ná swietšego/ á przeciw ich M. pánow duchownych spráwám zlym/ a i sie do náuki Apostolskiej odzywál mimo dekretá Rzymskich Biskupow. Zátem wścielo sie krowe á okrutne miedzy trzema Papięjmi ábo glowa s mi kó s

846. odpowiedź na

mi Kościoła Rzymskiego pomieścić
y sprzeciwianstwo/ ktorzy razem od
Kardynalow byli rozno prze niedzna
pyche swiata tego obrani/ skad malo
nie wszytko Krześcianstwo do walki
rosterkow pobudzone bylo/ Dla tego
złożono iest Concilium do Constanciey
za staraniem Cesarza Zygmuntha/
Na ktore Concilium Jan Hus dobro
wolnie za gleythem Cesarstim iachal/
chca cz o nauce swozey sprawedac/ y
od Concilium byc nancjony/ iesliby w
czym bladził/ czego iawnie przed wszy
tkimi Kościołmi w Pradze przez cedu
ty swe poświadczyl/ opisuyac sie tymi
słowy: Jan Hus z nienawisći ludzi he
recykiem w Rzymie osadzony/ iedzie te
raz na Concilium do Constanciey/ iesli
by kto blad iaki nań wiedzial/ niechby
tām stānal/ a on bedzie gothow kade
mu/ wedle prawdy/ sprawić sie y od
powiadac.

Po przyiachaniu do
Constanciey trzeciego dnia/ siedl pan
Jan z Chlumy y pan Laczenbog gley
townicy Husowi na palac Papiesti/ y
opowiedzieli Papielowi/ ze za gleytem
Cesar

historia Husowa. 847.

Cesarstim przyprowadzili Husa/ pro
sac aby dla zacności gleytu y Manifesta
tu Cesarstwu Hus bezpieczen byc mogł
od panow duchownych. Na czo Pa
piez nadobnie odpowiedzial/ iż chocia
by mi Hus rodzonego brata zabil/ te
dy iednak Boze vchoway/ abym ia cze
go dopuścić miał przeciw niemu/ y
przeciw gleytowi. Ktorem słowam
iako od naswiersego wierzył Hus/ ale
sie bārzo na tym omylił: Abowiem po
tłku dniach Kardynalow y Bisku
pi/ za oskarżeniem Praskich niektorich
prałatow/ uradzili między soba/ że Hus
o swiatą miał byc zglądzon/ pirwey
ni go slyseli. Takci ta mila matustka
kości Rzymstich nawraca swe syna cze
ki/ ktorzy sie do Krystusa Pána wier
nie odzywāya/ a Papięza za Bogā y
Pána miec niechca. Zaraw wszy thedy
rade swoa Principes sacerdotum et Scribae po
stali do Husa do gospody dwu Bisku
pow Auspurstkiego y Tridentskiego/ y
Burmistrza Consthantstkiego/ y kłk
panow swieckich/ opowiadayac mu/
iż iakos to dawno obiecowal/ że chciat
nauki

848. odpowiedź na
nauki swoyej dostateczna sprawę dać
przed Concilium: teraz jesteśmy do cie
bie postąpił od Kardyńalów y od Pa
pieżá/ ábychmy tego przesłuchali.
Odpowiedział Hus/ że mi ja tu s chu
cia przyiechał/ nie dla tego/ ábym tyl
ko s Papieżem y s Kardyńal y potáye
mie swerzećy sprawował/ ále ábym
iáwne przed wszytká gromáda Krze
ściáńska Concilium powszechnego o
kazał wiáre y náuke swoye być praw
dziwa/ y gotowem odpowíadać za po
moca Boża o co bede pytan. A wsák
że ná ostátek zá czudnemi namowámi
pánów y Biskupów sthánał Jan Hus
przed Consistorzem Kardyńalów y bi
skupów sámych. Tám mu powiedzia
no/ iż te sprawę mamy o tobie/ żeś iáw
ne á nieznośne błedy przeciw kosciołowi
swíetemu po wszytkim krolestwie
Cześćiem rozsiewał/ czego sie thu teraz
od ciebie wywiedzieć chcemy.
Na co im powolnie dosyć y Krześciáń
skie odpowiedział: *Reuerendissimi Patres*
wiedzcie o tym/ że bym wolal vmrzeć
á niż vpornie bládzic: y dla tego mi tu
chutli

historia Husowe. 849.
chutliwie przyiechał/ ábym sie dał ná
uczyć: Abowiem iesli w kthorym bles
dzie przeswiádszony bede/ gothowem
čirpliwie pokutować/ y polepszyć sie.
Tu ná tym stopniu pátrz pilnie Cytel
niku miły/ iesli tám oni Gycowie swie
ci wedle powinności Krześciáńskie y
rzedu swego/ obchodzili sie z Husem:
Abó iesli tám bylo Concilium Krześci
áńskie/ w Duchu Bozym zgromádo
ne/ gdzie thák niespráwiedliwy postę
pek byt uczynion ku potlumeniu pra
wdy y niewinności: Abowiem każdy z
wsst swych má być sádzony. Což tedy
inszego przystálo onym Kardyńalom
iedno Gycowstím práwie vmyslem
Husá obledliwego náuczát/ stowem
Bozym vmysł y wiáre iego zwycieżyć
iemu wśeláka miłoscia *in mansuetudine*
y lenitate. (iáko Apostól mowi) stus
zyć ku náwrocentu/ przykładem páste
rza dobrego/ kthory dziwiećdziesiat y
dziewieć owiec opuścá/ á iedney strá
coney szuka/ y ná rámtóná swe kładzie.
Lecz *Reuerendissimi Patres* Kardyńalów
wie kósci Rzymstich/ nie sie dáley w
hh rzeoś

850. odpowiedź na

rzecz z Hussem nie wdawayac/ ani o du-
 szę jego pracuiac/ ciało opatrzyli zbroj-
 nemi zastępy/ żeby im nie uciekł/ a po-
 tym do więzienia cieśkiego y smrodli-
 wego s posmiewaniem v Mnichow
 wsadzón był. Tákci obledliwe náwrá-
 cáya/ tákowemi Argumenty želázne-
 mi naswietša stolicá Rzymška mocno
 do tych czasów stoi. Thákowe záwsze
 bywały Concilia swiete powszechne
 Rzymšk: aby nikomu nie wolno wiary
 swoyey przeciw dekretem Papiestkiem
 Apostolskim pismem poswiádszyc.

Tóc iesth sad Papiestki spráwiedliwy/
 gdzie pirwey osadza a niż prześluchá-
 ya. Thóć sa práwi Wycowie/ ktorzy
 dziatek swoich plácž želázem tula/ aby
 tego wiecey nie czynily.

Od thákowych Wycow przelożonych
 (scilicet) lud pospolity ma przykłady
 poymowác/ ktorzy nie tylko ná Boska
 spráwiedliwosc y Krześciyánska pos-
 winnosć nie niedbáya/ ale ieszcze y prá-
 wá wšytechkich narodow pocziwe zá-
 rzuczáya. Abowiem wedle Boga nie
 mogł być Hus heretykiem/ iedno iesth
 by sie

historia Husowe. 851.

by sie był Bogu y zakonowi iego sprze-
 ciwil vporne. Lecz chciał y prosit as
 by go Concilium náuczyło. Wedle
 spráwiedliwosci nie mogł Hus być ká-
 cerzem znaleziony/ ázby pirwey był do
 brze y dostátecnie przestyszan: Lecz y
 mowić mu nie dopuszcżono/ ani słu-
 cháć chciało. A wedle práwa wšech
 narodow gleythy máya być mocno á
 státecnie chowáne/ nie tylko dobrym/
 ale y nawietšym zloczyncom: Nam fi-
 des etiam hosti seruáda, Wy teź dobrze Hus
 był heretykiem/ czego prawda niht do
 wieśc nań nie moze/ tedy iednak gleytu
 Cesárskiego támac sie nie godziło.

Ale powiáda k. Kánonik/ iż then gleyt
 nic nie wázył/ bo przeciwko pożytkom
 kościoła Rzymškego był dan/ a ktemu
 że go sam Hus zgwałcił swoim ucieká-
 niem/ gdy widział trudne z uciżonemi
 Doktory ná Concilium gadanie.

Ná co wšytko the spráwedawam: Jž
 historykowie Niemieccy y Czesey ták
 swiádsza/ że zárazem Hus pod sthrazá
 był/ skoro go iego gleytownicy Papiesz-
 žowi oddáli/ przetož uciekác nie mogł.

h h ij

A teź

852. odpowiedź na

A theż nie bårzo rzecz podobna ku wie-
rze/ aby ten vciekąc miał/ teory dobro
wolnie na Concilium z wielka chucia
iáchal. Wład to/ nie może sie to s pra-
wda zgodzić/ aby Hus vciekąc miał/
gdyż y sami sprzeciwnicy to świadsha/
że stątecnie przy swoyey nauce zosta-
wał/ á wolal spalon być á niżli odwo-
łąc. A gdzieby sie był smierci doczesney
obawał/ nie pochrzabá mu bylo vcie-
kąc/ mogł tho iednym słowkiem sprá-
wić/ rzekłszy *REVO CO*. A co sie dory-
cze Doktorow ná onym Concilium be-
dacych/ wiemy dobrze y z historyey/ y s
pismá pozostátého/ iáko wielkie zánie-
dbanie bylo w Kościele Rzymstkim czá-
sow onych náuki słowá Bożego: á wśá-
śnadziuz ledwá sie o nim pytano. Do-
piro sie teraz Jch M. pánowie duchó-
wni przebudzili. Przetoż bårzo sie dzi-
wuye themu/ że t. Herbest piše/ iáko by
sie Hus rozmowy y disputáciey onych
Doktorow stráchować miał: *Quasi vero*
iáko by srožísa disputácia á niżli smierć
sed omnium terribilium terribilissimum mors.
Przethoż tho wielkie *absurdum*, czó sam

ksiadz

historia Husowe. 853.

ksiadz przeciwn sobie piše/ Pozwala te-
go/ że Hus stątecnie bez boyáźni siedł
ná smierci/ á disputáciey sie miał bać/ y
przeto vciekąc. Leci tho iáwna praw-
dá we wszystkich historiach onego wie-
ku/ że Hus nawiecey o tho prosił/ aby
mogl ná każdy Artykul z osobná státe-
czna rosprawe vczynić: Ale mu thego
nie dopuszcżono/ tylko odwołac kaza-
no. Wáostátek czó t. Herbest powiá-
da/ iż gleyry nie máya być dawáne he-
retykom/ y nie nie wáza/ bo sa przeciwn
pożytkom Kościoła Bożego. Podzi-
wuy sie tey prákcyce Brácie miły/ iáko
thá miła katedrá Rzymstka wśytkiego
śnádnie ścirpieć może/ by theż nawie-
śych y nągrubśych *maleficia*/ iedno gdy
co przeciwn pożytkom á dostoiénsthw
iey/ thego sie żadna miára dopuszcżać
nie godzi: Hus mowil y pisał przeciwn
ko iurisdicciey Papiéskeiy/ y nieśtuś-
nym bogáctwam Jch M. pánow du-
chownych/ przetoż był nawieśy Hre-
siárchá/ y gleyt Cesárski iemu dány nie
wáżył nic. Obáczże stąd iáko bespie-
czna rzecz náśey sthroniená Rzymstke
bh iij Concilia

854. odpowiedź na
Concilia iezdzie/ gdy tam gleyty y po-
koy przereczony nic nie waży.
Ale s ktegożi prawa te praktyke wzie-
li/ gdyż między wszytkimi narody tho
jest niewatpliwa/ iż przyrzeczony po-
koy ma być y nawietsemu nieprzyja-
cielowi thrzyman. A słowo Boże nie
kaze obledliwych w wierze zabiyać/ o-
wszem kaze ich ćirpieć aż do ostatniego
żniwa: Abowiem nie jest to ludzki roz-
sadek ale Boski/ ciego Pan Krystus ty-
mi słowy dolożyć raczył: byście wyrzy-
wając kałol y psenice nie wyrwali.
Czo sie żalosnie przez thy wszytki wieki
w kościele Rzymskim działo/ y dziś dzie-
ye/ że tho głupie a niezbożne plewidło/
ksiadz Papież nad zakazanie Pánstwe
sprawuyac/ nie inaczej iedno iako sles-
pa baba/ miasto kałolu psenice Pán-
ska wyrywa/ a kałol zostawuye: Czego
swięze przykłady y dobrze znające ma-
my iuż za pamięci nášey/ nie siegáya-
cz przestlych historyy: Znaydziesz we Frán-
ciey/ w Angliey/ y w Niderlándzie wie-
le tysiecy Márthyrow Krystusowych/
od stolice Rzymskiej niezbożnie a okru-
tnie po-

440
historia Husowe. 855.
tnie pomordowanych/ dla they samey
przyczyny/ iż sie do pismá Apostolskie-
go odzywáli/ a bledow Papieskich nie
przyjmowali. Ale wydawał. Rános-
nik dosyć smiały dekretu naprzeciwko
tym wszytkim y przeciw Husowi/ odey-
muyacz im korone Mieczenska/ a Husa
Mártyrem dyablowym bezbożnie ná-
zywáyac. Czego dowodzi tymi Argu-
menty: Naprzod iż żadnego cudu ani
przy śmierci/ ani po śmierci tego/ Pan
Bog nie okazał: Druga iż Mieczennis-
kiem nikt być nie może/ iedno w praw-
dziwym powszechnym kościele trwá-
yac: Trzecia iż ktokolwiek náuke ráko-
wa przynosi ludziom/ za ktora rosters-
ki y niezgody ida/ then Mieczennikiem
być nie może. Na ktore dowody wszy-
tki tymże porządkiem thák odpowia-
dam. Zenam iuż w kościele Krystuso-
wym cudow szukać nie potrzebá/ abo-
wiem náuka wiary powszechney iesth
dosthátecznie od samego Boga/ przez
wielkie czuda y znaki wszechmocności
iego wtwordzona/ a nam ku świádecza-
twu wiecznemu ná pismie prorockiem
h h iij y Apo-

856. odpowiedź na

y Apostolskiem zostawiona. Przetoż niech thu sobie słowá ony k. Kanonik Pawła S. przywiedzie na pamięć: Ji ostatnich czasów mieli obłędni pasterze powstąć/ zwodząc przez cuda y znaki wielkie. Item *Generatio adultera querit signa*. Ale czemuż się wzdám tak dalece nie baczyć w swych dowodziech? Nie oskazał P. Bog przed śmiercią ani przy śmierci Husowej żadnych cudów/ prze coż Hus nie jest Męczennikiem Chrystusowym. Pytam kśiedzą co za cudą były przy śmierci y po śmierci Jana S. gdy go Herod okrutny dał ściąć? Co za cudą przy Piotrze y Pawle S. gdy od nieczemnego Nerona pościganie? Co za cudą przy niezliczoney liczbie innych Męczenników Chrystusowych/ ktorich krwó po wszeim świecie jest rozlaną? Czytamy o tym iż przy niektórych bywały cudá/ ale wiecey tych co prawdziwa śmierć dla Chrystusa podylei bez cudów. Abowiem snadź gdyby Pan Bog cudá záwsze czynić miał przy swoich wiernych/ nie spełniłaby się nigdy liczba wybranych Męczenników.

Gdyby

historia Husowa. 857.

Gdyby tedy takie dowody mieysze miały mieć/ musielibysmy (czego nas Boże vchoway) wiechśa polowiczę Mąreyrow Pánstich/ zá dekretem R. Zherbestowym do piekła odesłać. Przesławamy też bázro rádзі ná zdáníu Augustyná s. iż nie sámó ćirpienie/ ále dla Boga y prawdy śmierć podye ta czyni prawdziwym męczennikiem. A tak niech się k. Kanonik s swoim dekretem smiałym ná zad wroćci/ gdiś się Cytelniku mity z káski mitego Boga w tych kśiastkach pokázáło/ że tá náuka wiary powszechney Krześciańskiey jest Apostolska y prawdziwa/ kthorey Jan Hus przeciw wstáwám niepobożnym papieża Rzymskiego broniacz/ krwó swoye wolał przelać/ á niżeli yey przeciw sumnieniu záprzeć y odstąpić/ ktora y dziś wszyscy zgodnie z Apostolskiem pismem wyznawamy/ y dla niej umrzeć gotowismy.

Drugi dowód był takowy/ iż niht męczennikiem Chrystusowym być nie może/ iedno ktho w kosciele powszechnym zostawa. Czego pozwalam k. Kanonikowi

hh v nikowi

858. odpowiedź na

nikowi/ iedno niech pamieta/ iákośmy
sie s soba o Kościół powszechny zgodzi
li/ żeć then iest po wszytkim świecie ro
sproszony/ pod yedną głowa swoya
Krystusem Pánem w pewney wierze
y náuce Apostolskiej stoyacy/ á prožno
gi do siebie kładz Papię prziwiezuy/
bo tego nigdy nie dowiedzie.

Alco sie dorycze Cyprianowego swiá
dectwá/ wiemy dobrze/ iáko ten swiá
ty maż Papiestkiego powszechnego pás
nowania nie chwalił wespół z inše
mi Doktory/ co sie ná swym mieyscu
pokazało/ gdy rzecz o Kościele między
námi bytá. Ale nie zwykliśmy swoyey
wiáry ná roznych sentenciach Doktoro
wskich fundowác/ pewnieysza probá
iest słowá Bożego przez Apostoly ko
ściółowi podanego/ s ktorego y Dokto
rowie pisma swoiego dowodzili/ y my
po dziś dzień onych doświadczamy.

Przetoż nie moga nas słowá Pánskie
omylić/ ktory powiedzieć raczył/ iż on
káždego wyzna przed Oycem swoim/
kto go wyzna thu przed ludźmi. A nie
iest to rzecz podobna/ áby takowy cżło
wiek

historia Husowe: 8:9.

wiek miał być wytaczony ob społecze
ności Kościółá Krystusowego/ Ektory
Krystusa Pána tak mituye/ że dla iego
prawdy gotow śmierć podstać.

Alleby mi tu mogt zádać k. Kanonik
że tak upornych wiele ludzi bywa/ kto
rzy mniemáya by prawde Krystuso
we trzymáli/ chocia bárzo bladza/ O
czym przykładow dosyć mamy. Prze
toż nie dlugo sie rzecza bawiac/ potrze
ba cho bylo skátecznie pokázáć/ że Jan
Hus obtedliwa náuke przeciwna pás
nu Krystusowi upornie trzymał. Co
iż sie ináčey pokázuye/ dekrety kšieży
przeciwo Husowi/ tak wiele wázy/ iá
ko odpusty Rzymskie/ ktore zá pienia
dze przedawáya/ obojá rzecz grunthu
w słowie Bozym nie ma.

Trzeci dowod iest ten/ iż náuka zá kto
ra ida walki/ niepokoye/ y sedicie/ nie
może być z Bogá: skoro po Husie wšcie
ły sie w Cechach walki/ Przetoż náuka
iego nie bytá z Bogá. Alá co inšiem
pirmey odpowiedział/ że Jan Hus nie
nowego nie wczyl/ iáko sie s pismá tes
go pokázuye/ tylko wedle náuki Apo
stolskiej

stolskiej strofował zle postępek i obles-
dliwe wystawy Rzymskie. Aczkolwiek
P. Kanonik na początku tej swojej hi-
storiey położył niemają Rejestr Arcey-
kułow/które Husowi przypisuje/ Ale
ty moymy Cytelniku/ chcesz się do-
stać hecynie prawdy dowiedzieć/ a nie-
winnego w siebie nie posadzać/ czytha-
tego krotkie pisanie. A iż P. Kanon-
nik naukę wśelaka/ktora czyni między
ludźmi niepokoy y niezgody/ nazywa
być fałszywa/ i jeśli to z niewiadomey o-
myślności czyni/ Pan Bog mu odpus-
ści: *sin aliter*, niechay się boi srogiego sa-
du miłego Boga. Iżali Pan Chrystus
iawnemi słowy nie raczył powiedzieć
o sobie y o nauce swojej/ że mieć po-
syła a nie pokoy: *Non veni mittere pacem sed
gladium*: Iżali był pokoy po Apostolech
y ięscie za czasow ich? Iżali nie wne-
th niezgody y rosterki wściżely się między
ludźmi? Iżali nie rozmaite zgorżenia
w kościele Bożym zaráżem być pocze-
ły? Zapamiętał tego wszystkiego then
nás Theolog/ iakoby nigdy historyi
kościelnych nie czythał. Ale moymy
Cytel-

Cytelniku/ tak zawsze bywa/ iż nauka
Boża prawdziwa przynosiacz światu
pokoy wieceiny/ czyni między niewdzie-
cznemi i złemi ludźmi wielki niepokoy
y zgorżenia: co sam Pan powiedział
że musza być zgorżenia y biada światu
od nich/ y błogosławiony tho który się
na Chrystusie nie zgorzy.

A coż tu rzeczymy? Iżali słowo Boże
zły owoc s siebie wogdawać może gdy
się Pan Bog nie kocha w żadnych ro-
sterkach/ ale iest Bog pokoyu wiecei-
go y miłości. Rzecz pewna/ iż tego za-
mieszania wszystkiego/ ktore po policie
za nauka Chrystusowa chodzi/ nie iesth
przyczyna Bog ani słowo iego/ ani ci
ludzie ktorzy staciecnie iego przysrze-
gają/ y inszym powiadał/ ale dyabeł
a złość przyrodzona światu tego/ który
iest zawsze nieprzytacielem bogu y sło-
wu iego/ a prawdy ścierpieć nie może.
Przetoż tu było P. Kanonikowi porze-
ba pamiętać Regułke *Dialecticorum*, że
by był przydatheł zły od rzeczy dobrej
oddzielil/ a iednego z drugim nie mie-
szal. Ięscie Husowi przyczyna py-
che dia

che dyabelska/ ktora nigdy z Duchem
Bożym pospolu być nie może. Ale thy
moy mily Czytelniku pilnie a sprawnie
dliwie vznamay/ kto byl pyśnietyszy/ ie
śli Jan Hus/ ktorzy z wielka potora y
wężciwością prosił onych Kárdyna-
łow y Biskupow na Concilium/ aby
był od nich słowem Bożym nauczon/
ofiáruiąc posłuszeństwo powolne bez
wporu/ skoroby mur co lepszego z nauki
Apostolskiej pokazáli: Jesli Jch M.
Ksieża/ na onym Concilium beda czy/
ktorzy y mowić iemu mało do puszczili/
y sami też nie nie vmieli/ ani go nauczy-
li/ ani go słowem Bożym zwycieżyli/
iedno iż z gola odwołać niechciał tego
co przeciw naswietsey stolicy Rzym-
skiej mowił y pisał (chocia prawda)
spalić go na popiół rozkazáli.

A iż tu k. Zerbeſt Bráciey náſzey ku ſro-
mocie Huſá Oycem wiáry náſzey miá-
nuye/ znáć tho dobrze z iego właſnego
wyznáńia/ że oni máya tu ná ziemi oyc-
cá Papieſzá oycem y pánem wiáry ſwo-
yey/ mimo ktorego vſtáw y/ nie godzi
ſie k. Zerbeſtowi prawdy mowić/ cho-
ciaby

ciaby ia poznał. Lecz my pámietamy
w tym przeſtroge Páná ſwego/ ktory
powiedzieć raczył/ abyſmy tu ſobie nie
miánowáli oycow w wierze ſwoyey/
gdysz iedenże ieſt ociec náſz niebieſki/ od
ktorego prawdziwa wiára pochodzi:
Nolite vobis vocare patres in terra etc.

Przetoż nie przywieszujemy ſie do żada-
nych oſob/ ani do Huſá/ ani do Lutráſ
ani do inſzych/ iedno tych ſłuchamy w
koſciele powszechnym/ ktorzy do nas
głos Kryſtuſow przynoſa.

Ná oſtátku vzywá onego Argumentu
Gámalielá Doktorá żydowskięgo: Jeſ-
li by Huſowá náuka bytá z bogá/ rzecz
pewna żeby ſie ſyrzylá a nie záginetá.

Niechce tego ták ſproſnie názywáć/ a-
bowiem iużem wiele rázow powie-
dział/ że niewiemy w koſciele powsze-
chnym o inſey náuce/ iedno o they ieda-
ney/ od Kryſtuſá Páná przez Apoſto-
ły nam podáney. Ale iedná rzecz pe-
wna/ wedle tego Kſieſzego dowodu/ iż
to co był Huſ przed ſie wziął/ ſtropho-
wáć Papieſzá z iego pychy y błedow/
wielce ſie po wſytkim ſwiecie rozſy-
rzył o/

rzyło/ y trudno przestać ma/ chocia k.
Papież s swoiemi naśladownikami nigdy
mordować ubogich Krześcianow nie
przestawáya/ chcąc swoye iurisdiccia
niezbojna/ y stolice królestwa Rzym-
skiego nád kościołem Bożym mocą za-
chowác/ iednak widzimy iż wszyhel
świat nań woła/ iáko dziecina Wiktás/
oprocj tych co mu dla pożytkow swo-
ich pochlebują.

Co sie dothycze Zyskow y Prokopow/
ktorzy za krzywdami swoiemi przeciw
kściej miecz podniesli/ tego Zus onym
nie rostkázował/ ani sie to z iego písania
pokazác moze/ áby lud pospolichy bu-
rzyć miał. Ale tak cho wiec bywa/ Cum
duplicantur lateres venit Moyses, gdy ktho
bárzo z brzegow nád swoye powin-
ność wylewa/ thedy Pan Bog pobu-
dza pewne osoby/ przez kthore pomste
swoye przeciw niesprawiedliwości lu-
dzkiej exequowác raczy/ czo sie y ná on-
czas w Czechach działo/ y gdzie indziej
tego dosyć. A tak niech k. Kanonik te-
go náuce s. Ewányelicy nie przypisuye
Nie wciyli tego nigdy násy pásterze/ y
nikogo

nikogo do rozlania krwie nie przywo-
dza/ owsem potory y círpliwości krze-
ściánskiej wšedy przestrzegáya. Mle-
dzy Rzymsta gromáda tam tego do-
sć/ pocjawsy od oicá Papieża/ iż przez
rozlewáníe krwie ludzi Krześciáńskich
pánstwo swoye y vstháwy duchowne
zwytkli rozsyrzác. W czym ráci sie mia-
ty pánie nád kościołem swoim smilo-
wác.

Aliż do conclusiey przycho-
dza/ vzywá swoich zwytklych amplia-
ficácii k. Herbest/ przypisuyac to nam
je wszyscy chcemy być Doktormi.


Ná co krotko á poprostu onemi słowy
mejá Bożego Mojżesá odpowíadam
Boże day to áby wszyscy prorokowali
á mieli ten dar Duchá Bożego ku wy-
rozumieniu prawdy. Ale moy mily
Czythelniku/ niemáści thego nierzadu
miedzy nami/ áby káždemu wolno bez
powolánía stusznego vřad kościelny
spráwować: Jestci miedzy nami z lá-
ski Bożey iedno serce y iedná mysl w ie-
dnej wierze prawdziwej zláczona/ y w
iednym cieie Krysthusowym wszyscy
spólkuyemy/ chocia sic o nas rozmáia

366. odpowiedź na
te zgorſzenia y roſterki otracáya. Ale
tákt miało być w Koſciele Bożym/ mie-
dzy wielkimi trudnoſciami y zgorſze-
niem chce P. Kriſtus ſwoich wybra-
nych doſwiadczać. Nierozumiey kſie-
że miły/ ábyś tym wygrać miał/ iſ pod
wáſzym Papiężem *ſilentium coactum et im-
plicitum*. Jeſli o to idzie/ wiecſe milcze-
nie pod Turktem y między żydy. Tá-
żaden nieſmie y baćnać przeciw zwo-
czájom ſwych ſtárſzych/ iákieſkolwiek
ſa. Lecz w Koſciele Krzeſciáńſkim zá-
woſe tá wolnoſć bylá/ y być muſi/ iſ ſtu-
cháć doſwiadczáya ſwych páſterzow
ieſli prawdziwi: Doſwiadczáya du-
chow ieſli z Boga: A tego Krzeſciáń-
ſkieo Koſciola nigdzie indziej nie znay-
dzieſ/ iedno támgdzie ieſt Kriſtus/ y
ſłowo iego/ bo ná thym fundámencie
ieſt záſádzon/ ieſt ieden/ ieſt ſwiety/ ieſt
powaſhechny/ nie pod Rzymſkim Pio-
trem/ ale pod Kriſtuſem iedyna glo-
wa ſwoya/ nierozdzielnie záwárthy.
Do ktorego rádze każdemu vprze-
mie/ á Pánie Boże rácz prawdzi-
ſwoyey pomagać/ Amen.

Chwał

Chwalebney 367.

Wſy Koſcyolá Rzym-
ſkiego ſwiadectwá s kſiag o-
nych iacnych á ſwietchych ludzi wieku
po Apoſtolech piérwieſzego/ iákieſ theſ y
s kſiag poſlednieyſzych piſárzow/ y De-
kretow Koſciola Rzymſkiego/ á zwoła-
ſz á o Canonie w ktorym wſytká
rzecz naleſzy.

Zacnoſci Wſey á doſtoino-
ſci nie ieſth potrzeba piſać/
Bo dotych miaſt od wiel-
kiego ſtanu ludzi áż do na-
liſſzego/ iáwna ieſth zacnoſć á doſto-
noſć Wſey. Ale iſ tych czáſow oſtá-
tnich/ potrzeba ieſt áby cżłowiek wiá-
ry ſwey nie ſádził ná proſtey powieſci/
zwlaſciá o tháczacney á chwalebney
ſpráwie/ w ktorey wſytki ſtárby y do-
brá zbáwienia narodu ludzkiego zło-
ne ſa. A wiele záſ ieſt ludzi/ ktorzy cóſ
inſzego o tey Wſy mowia y piſa/ po-
wiádayac ſeby nie miało być na-
gorſze

868. o chwalebney *Mſy*

gorſzego y nahaniebnieyſzego przed pą-
nem Bogiem/ iáko tá to *Mſa*. Ktora
tá zalecono było. Co ieſliże ták ieſt/ á
bo nie/ tácniechnoſie o tym dowieſi/
gdy ſie pilnie przypátrzyſi/ iáko/ á kie-
dy thá *Mſa* ieſt zácjeta. A iáka przed
tym była ſpráwá Wieczery ábo Sto-
tu Páńskiego.

*Reuerendiſſimus in Chriſto Pater, & Dominus
Dominus Guilelmus Duranti Praſul Minatē:
libro Diuinorū Officiorum Anno 1286. edito.
lib. 5. Rubrica ſecunda. Ten piſe/ że w o-
nym Koſciele pirowſzym Apoſtołſkim/
niebyła táka ſpráwá *Mſey*/ iáka teraz
ieſt. Pokázuje támi/ iáko kiedy kto przy-
kładał co do tey to ſwieteſz ſpráwy ſto-
tu Páńskiego/ co dziś *Mſa* zowa.*

A piſe iſz Apoſtołowie nie nie odmie-
niáli ani przydawáli tey tho ſwieteſz
ſpráwie/ y w tychże ſciátech ábo odzie-
niu w którym poſpolicie chadzáli/ the
ſpráwe ſwieteſza czynili/ inſzych wbio-
row nie ſukályac. O czym lib. 1. Rubro de
picturis & cortinis & ornamentis.

Tákże Platina Hiſtorik zacny Rzymſkie-
go Koſciola piſe in *vita Sixti*/ że Piotr ſ-
inálſza

Koſciola Rzymſk: 869.

inálſza *Mſa* miał niſz teraz ieſt/ bo po-
wiáda/ że thylko ſtowa ony Páńskie
przypomniawſzy przy chlebie/ á Pa-
cierz znowiwoſy/ rozdawał ku używá-
niu on chleb Páński y Kielich. A támi
piſe iáko przydawano potym y ten y
ow czo ſie komu podobáło/ á Canonu
żadnego ná ten cías nie było.

A ſtad moſe cztowiek kády bogoboy-
ny obaczyć/ iáko to wielki grzech ieſt
tych ludzi/ ktorzy ſmieli powiádać y pi-
ſać/ żeby tá to *Mſa* dziſieyſza była od
Apoſtołow podána/ á żeby Jakub S.
napierwey miał te tho *Mſa* ſpráwo-
wać w Jeruzalem/ gdyż oto iáſnie pi-
ſa či to Koſciola Rzymſkiego zacni me-
żowie/ że they *Mſey* Apoſtołowie nie
ználi. Do tego ieſeſe ábyſ pewniey
ſym był/ maſz opiſána ſpráwe Wie-
czery Páńskiey wieku onego po Apo-
ſtolech nabliſſzego. *Justinus* on za-
cny á weżony maſz/ *Meczennik* *Jezuſz*
Kryſtuſá/ ktory był roku 150. ten pi-
ſe iáka ſpráwá była zá iego wieku tego
to ſtolu Páńskiego/ in ſine ſecunda Apo-
logia pro Chriſtianis facta. Dniá powiáda

ii iij Niedziel

870. o chwalebney Misy

Niezbymnego zbor bywa ludzi mieyskich y wieyskich/ gdzie Apostholskie y Prorockie pisma/ ile moze być czytania. Potym gdy czytać przestana/ starszy czyni nápomnienie ku násladowaniu rzeczy tak wieciwych. Za cym powstawamy wszyscy/ y modlitwy ofiarujemy. Ktore skonczywszy/ przynosi za tym chleb y wino y wode/ tedy przelozony z wielka pilnoscia modlitwy ofiaruye y dziekowanie/ a lud Amen odpowiada. Potym po poświęceniu każdemu rozdawa z osobna. A tym ktorzy nie moga być obecni/ rozsyłaya przez Diakony. Tu iásnie piše/ że po Apostolech nie bylo takiey Misy/ żeby miało w niej ofiarować za żywe y za umarłe. Ani też bylo co innego/ iedno choć Pan Krystus rozkazał/ spolne używanie stołu tego/ używanie ciała y krwi Pánstkiey. Jeszcze też aż do roku po Pánie Krystusie 300. thakaż sprawa stołu Pánstkiego znaydujemy opisana przez Dioniziusa Areopagite/ ktory tak piše libro de Ecclesiastica Hierarchia, de Sacramento collectionis siue communionis.

A Bis

Kosciół Kzymskie: 871.

A Biskup dokonawszy swietych modlitw v oltarz Bożego/ od niego kazanie uczyniwszy/ obchodzi swiete onomieysce. A przysedszy zaś do oltarza Pánstkiego/ pocyna spiewać Psalmy/ a z nim wszyscy spiewaya. Potym od Ministrów czytanie bywa swietych pism porzadnie. A po czytaniu pisma S. przed Kosciół wychodza nowo do wiary Krześciańskie przyieci/ z nim zlym duchem zaráżeni/ y ci co po wpadku z grzechow siekaya. A w Kosciole zostaya ci/ ktorzy Bozkich rzeczy y ich widzenia/ y spolecznego używania godni sa. A sług Koscielnych iedni stoia v drzwi Koscielnych ktore zamknione sa/ a drudzy cokolwiek czynia/ to co im przynależy. A pierwszy y przebrani z onego rzędu ktorzy staja s kapłany/ ná oltarz klada chleb/ y kielich bogośławienstwa/ gdy przed thym chwale y spiewanie spoleczne Bogu uczynili/ s ktoremi też Biskup swietych modlitw czyni/ y swietych pokoy wszystkim opowiada (co my rozgrzešeniem zowieamy.) A gdy sie spolnie wszyscy pozdro

ii iij

wia!

872. o chwalebney **Msy**
 wia/ táyemnicá swieta bywa ozná-
 mianá. A wmyrwszy rece Biskup y ká-
 plani/ Biskup w pośrzedku olcharzá
 stoi/ á około niego sami studzy kosciele-
 ni przebráni skáplany sthoya. A Bi-
 skup ábo Pásterz weczyniwszy chwaleb-
 na rzecz o sprawach Bożych/ to co jest
 nazacnieyszego porządnie sprawuye/ y
 ludziom okázuye to co było w znákach
 porządnie polożonych zálecáno. A o-
 kazawszy ábo oznaymiwszy dary dobr
 Bostich/ do używania spolnego y sam-
 idzie/ y inſe nápomina. A porym przy-
 stawwszy y inſym rozdawſzy/ ſpolecznie
 łona przez dziełow czynienie.
 Ten zaś tájze wſyryſym opisańiu tey
 to sprawy/ ták mowi: Ze po onych mo-
 wach y modlitwach głoſem Biskup
 mowi: Tyś rzekł to czynię na moje pá-
 miátke/ á weczyniwszy modlitwy/ chleb
 on ktory był przykryty y cały odkrywa
 y tamie na wiele częſci/ y z iednego kie-
 lichá dawe wſytki podzielaýac/ tho co
 było iednym/ znáki ábo częſtkami po-
 mnaża y rozdawa/ á te ſpráwe naſwia-
 tła łona. A tájze wykláda ſam te tá-
 jemnice

Kosciola Rzymſk: 873.
 jemnice piſa o ſpolecznoſci Boſkiey z
 námi/ á o náſey teſ ſpolecznoſci z Bo-
 giem w Pánie Kryſtusie Bogu y ciſto-
 wieku. A zámykaya c wſytkie te ſprá-
 we y iey wyklád thák piſe: Abo
 wiem thoć ieſt obecne y wſedzie wſy-
 tkim poſpolithe rzeczy Boſkich opisa-
 nie y porzadek/ áby piſwey Biskup wa-
 żywał/ y był nákarmion tego co ma in-
 ſym dáwać/ á ták dopiro ſpolecznie wa-
 żywanie z inſemi ma czynić. A tájze
 piſe: Wziawſzy ſam y inſym rozdaw-
 ſzy używanie Boſkiey ſpolecznoſci/ cy-
 nia c dziełki ſpoleczne ze wſytkimi támi
 bedacemi ludzmi/ łoniec czyni.
 Tá ſpráwa Wiecierzey Páńskiey thák
 opisa/ była po Pánie Kryſtusie trzy-
 ſtá lat. Bo then Dionisius/ iáko z iego
 ſámego piſania y z inſych hiſtorikow
 káždy moze obaczyć/ nie rychlo był po-
 Apoſtholech. Acz o nim inſy piſáli/ że
 to był Páwłá ſ. wejen/ á to dla tego/ że
 ſie wiele znáyduye w rego kſiaſtkach
 zabobonow onych żydowſkich/ ktore
 wnoſili fáłſywi Apoſtolowie do Ko-
 ſciola Krzeſciánſkiego ieſzcze przy Apo-
 ſtolech.

874. Ochwałebney Misy

stolech. O czym do Galatów/ wthory
do Korintow/ thakie do Philipensow
Apostol pisał. Ale pewnieby ich nie pi-
sal/ gdyby wcześniem Páwła s. był.
Aby też dobrze onego wieku pírwszego
był ten to Diomysius/ tedy thá spráwa
Wieczerzey Páńskiey od niego opisána
nie ma nic podobnego do Misy/ y ow-
šem wszytko przeciwnie spráwy Misy
sa. Bo thunie máś ofiáry zá żywe áni
zá zmárte/ nie máś zá grzechy żadnego
wbiágania/ iáko we Misy. Thuzás sa
iáwne y spolne modlitwy y z rozgrześe-
niem ábo opowiedzieniem pokoyu/ cze-
go we Misy niemáś. Tu głosem przy-
pominano wstáwe Syná Bożego/ był
chleb kthory záś lamano/ kielich ieden
s kthorego náprawano/ wszyscy spolecz-
nie wzywáli one° chlebá/ y kielichá bło-
gostáwionego/ wszyscy dzieki czynili/
tego wszyckiego we Misy nie máś/ ták
iż gdyby kto z martwych wstát z onych
ludzi kthory tey spráwy swietey wzywá-
li/ á porzátby ná Misa/ záperwneby
rzekli/ ie tho coś dziwnego/ á nigdy nie
bywálego ná świecie sie sstáto.

Alle podz-

450
Kosciół Kzymst: 875.

Alle podzimy dálej: Sa teraz nie daw-
no wydáne Canony ábo kstáley Misy
wzięte z wstáw Apostolskich/ od błogo-
stáwionego Clementá opisáne po Gre-
cku y po Látinie/ w Weneciey wyros-
bione s przemowa Ioannis Caroli Bonij E-
piscopi Ostunem ad Legatos Concilij Tridemi-
ni ex libro 8. cap. 17

Gdy inż zbor będzie y inśe przednieysze
rzeczy wedle cásu przypáde beda od-
práwione/ Canon tákí opisuje. Lud
wszytek niechay mowi spolecznie swie-
ty swietey swietey Pan Bog zastepow-
Petne niebá y ziemiá chwały twozey
Błogostáwiony ná wieki Amen.

Zá tym káplan mowi: Swietys iest y
we wśem swietey/ naywysšy y nád in-
śe wywysšony ná wieki swietey/ y tedy
ny Syn thwoy Pan náś y Bog Jezus
Kristus. Támże przypomina spráwy
Syná Bożego/ od pociatku stworze-
nia áż do iego wcielenia/ y do iego w-
niebo wstápienia/ y wśiedzenia ná pr-
wicy Bożey/ y zá tym ták mowi: *Memo-
res igitur*, My tedy pámietáya c to co dla
nas cırpiál/ dzieki tobie czynimy Boże
wszech

876. o chwałebney **MSy**

wſechmogacy/ nie ták iakoſmy po-
winni/ ale ile możemy/ y iego poſtano-
wienie wykonywamy. Abowiem onej
nacy/ E chorey był wydan/ wziawſzy
chleb w ſwiecie y niepoſtaláne rzeczy/ á
weyrzawſzy ku tobie Bogu y oycu ſwe-
mu/ łamiac dał wczniom ſwoim/ mo-
wiał: To ieſt táymnicá nowego Te-
ſtámentu/ bierzcie z niego iedzie/ to ieſt
ciáło moye ktore ſie łamie zá wiele lu-
dzi ná odpuſzczenie grzechow. Tákże
wino z woda zmieſzáne/ poſwiecáiac/
dał im mówiac: Piycie s tego wſyſcy/
to ieſt krew moyá/ ktora bedzie zá wie-
le ich wylaná ná grzechow odpuſzcze-
nie/ to czynicie ná moye pámiatke/ ile-
kroć bedziecie then chleb ieſć/ y pić kie-
lich ten/ ſmierć moye bedziecie przypo-
mináć/ á ſia przyde. Pámietayac te-
dy ná meke y ſmierć iego/ iteż ná z mar-
twych wſtanie y do niebá wſtápienie/
y ná przyſcie iego drugie ná ſad/ ná k-
to ry przydzie z mocza y s chwała ſedzić
żywe y zmarłe/ y oddawáć káždemu we-
dle iego wczynkow/ oddawamy tobyſ
Krolowi y Bogu wedle poſtánowie-
nia ieſ

Koſciół Rzymſk: 877.

nia tego chleb ten y ten kielich/ dzieki to-
bie czyniac zá tho/ żeſ nas wczynić ra-
czył godnemi ſthać przed oblicznoſcia
twoya/ y ſpráwować vrząd káptániſki
tobie/ Proſimy cie ábyſ láſkawe weyr-
zał ná te to dáry połozone przed obli-
cznoſcia twoya. Ty Boże ktory nie po-
trzebuješ niczego/ niechayjeć miłe to-
bie beda ku cści Kryſtusa twoyego/ á
żeſli Duchá ſwietego twego/ áby okas-
zał then chleb ciálem Kryſtusa Syná
twoyego/ y ten kielich krwia Kryſtusa
twoyego/ áby ktorzy pożywać go beda
byli wthwirdzeni w pobożnoſci/ á żeby
mieli odpuſzczenie grzechow/ á od dya-
bla y bledow iego wybáwienie/ Du-
chem ſwietym byli nápełnieni/ á Kry-
stusa twego godnemi ſie ſtáli/ żywo-
tá wiecznego doſtąpili/ á badź z nimi
poyednány Pánie wſechmogacy.

MYSTICA ORATIO.

Też cie proſimy Pánie zá koſciół twoy
ſwiety/ ktory od kónca áz do kónca zie-
mie/ E chorey kupił krwia pomázańcá
twego/ ábyſ gi ſpokojny y bez roſtther-
kow záchorwał/ áz do kónca ſwiátá te-
go/ y zá

878. o chwałebney **Misy**

go/ y zą kądżego Biskupa ktory słowá
Bożego prawdziwie wciży/ ciebie pro-
simy. A zą mielicha osobe ktora tobye
czynięte ofiary/ y zą wszytki stárşe/ zą
Diałony y zą duchowienstwo/ abyś ná
wciżywszy wszytki Duchem s. nápełnit.
Też prosimy Pánie zą krolew y zą tchy-
mi ktorzy są ná przelożenistwie. Gdzie
też y zmárle przypomina tymi słowy:
Teżci ofiary czynimy zą wszytki ktorzyć
się od wiekow wpodobáli/ swięte pá-
triárchy/ proroki/ Spráwiedliwie/ A-
postoly/ Meczenniki/ Spowiedniki/
Biskupy/ Stárşe/ Diałony/ Poddia-
łony/ Cytelniki/ Spiewaki/ Sziemi-
ce/ Wdowy/ y pospoliteo stanu/ y wszy-
tki ktorých ty znaś imioná. Też ofiaru-
yem tobie zą then lud/ abyś gi wciżył
krolewskim káplánstwem/ swiętym
ludem/ zą dziewice czyste/ zą wdowy
Łosciolá tego etc.

To dla tego się tu wypisáło/ iáko przy-
pominano vmárle/ żeby káždy obaczył
y vznał/ że tam nie bylá táka Misa/ á-
by miano zą grzechy ludzi żywych y po-
márłych ofiarowác Syná Bożego s
chlebá

Łosciolá **Rzymst:** 879.

chlebá wciżyonego/ iáko we Misy te-
raz czynia. Ofiara tedy zowie dzieki á
wdzięczność one zą one swięte iuz po-
bráne s swiátá do chwały niebieskiej/
ktorym iuz nie potrzebá grzechow o-
puszczenia/ áni tego żeby zą ich grzechy
miano ofiary czynię iákie/ Bo tu iáśnie
wylicza te kthore Pan Bóg iuz swięty-
mi sobie wciżył/ zą czo czynili ofiary
dziekowánia/ iáko Apostoł wciży do 1. y-
dow 13. cap. mówiac: Ofiaruycie ciela
ce vst wáśych Pánu Bogu etc.

A wyliczywszy potrzeby wszytki pospo-
lite y z osobná/ zamyka tymi słowy:
Bowiemy tobie wśelka chwalá/ ciesć/
dziekowánie/ pocjciwość y wpádanie/
Oycu Synu y swiętemu Duchowi/ te-
raz y zą wśe/ y ná wieki wiekow/ A lud
wszytek odpowíada/ Amen.

A Biskup ząś thák mówi do ludu: Po-
koy Boży ze wszytchimi wámi. A lud
ząś wszytek mówi: A z duchem twoim
A Diałkon ząś wylicza potrzeby/ y one
składy ábo dárj przyniesione/ y Meczenn-
niki swięte/ aby ich náśladowác mogli
w zwycięstwie ich. A Biskup ząś z no-
wu się

880. o chwalebney Msy

wu sie modli tymi slowy: Boze wielki y imienia wielkiego/ wielkiey porady y w czynkach moiny Boze y Oycze swietego dziecięcia twego Jezusa zba-wiciela naszego/ weyrzy na nas y na te owczarnia twoye/ ktoras sobie ku cici twoey przez niego obrat/ y poswieciwszy ciato nasze y dusze czyn nas godnemil abyśmy oczyszczeni bedacz od wszelkiey zmaży ciála y dusze/ dosli dobr nam zgotowanych/ a nie sadz nas żadnego niegodnym/ ale badz pomocnikiem naszym y obrońca naszym/ przez Krystusa thwoyego/ o ktorym thobie cześ y chwalá/ wielebność y stawá y dziekowanie y Duchowi s. na wielki Amen. A gdy zaś Amen wszyscy rzeka/ Dia-kon potym kaže słucháć/ a Biskup ábo Pasterz mowi ty słowa ludowi: Swięte swietym. A lud pothym mowi: Jeden jest swiety/ ieden Pan/ ieden Krystus/ ku chwale Boga Oycá blogostawiony na wielki Amen. Chwalá na wysokości Bogu/ a na ziemi pokoy ludziom dobrej wolecy. Chwalá synowi Dawidowemu/ Blogostawiony ktor

ry przy

Kosciola Rzymst. 881.

ry przyśedł w imie Pańskie/ pan Bog/ y okazał sie nam/ chwalá na wysokości. Potym powiada: Niech bierze Pasterz/ za nim stąrszy y Diakonowie/ y Poddiaconowie/ y Czytelnicy/ y spiewacy/ y osobnego ábo oddzielnego stanu ludzie/ y niewiásthy Diakonow/ y dziewice/ y wdowy/ pothym dziatki y wszyscy lud porządkiem/ s potora y z weściwością bez pomieszania. A Pasterz niech dáye one ofiäre mówiac: Ciato Krystusowo/ A ten który bierze niech mowi Amen. Diakon niech erzyma Kielich/ a kiedy gi dáye niech mowi/ Krew Krystusowá/ A ten czo bierze niech mowi Amen. A gdy tak beda bráć/ drudzy niech Psalm 33. spiewáya ábo mówia. A gdy wszyscy już wezma/ niech wezma Diakonowie ostátki/ y odniosa do komory. Gdy do konáya Psalmu/ Diakon mowi: Przyiawszy nadrośse ciato y krew Krystusowe/ czynimy dzieki temu/ ktorzy nas uczynil godnemi wywánia táyemnic tego swietych/ a prośmy aby nie ná sad ale ku zbawieniu nam były/ ku požitku

ek

ciálu y

882. o chwalebney **M**sy
ciátu y duszy/ ku przystrzeganiu pobo-
żności/ ku odpuszczeniu grzechow/ y ku
żywothu wiekniſtemu. Obudźmy ſie
w łasce/ á nas ſámé ſámemu Bogu/ y
wiecznemu Bogu y Chrystusowi iego
polećmy ſie. A Biſkup dzieki uczyni.
¶ Táci eſt ſprawa ſtolu Páńskiego o-
piſána od ludzi zacnych z Greckiego ie-
zyká/ y podána ná to Concilium Tri-
dentſkie/ y wydána od Legatorow y rze-
dziecielow tego to Concilium Trident-
ſkiego/ iáko nie ledá iáka rzecy/ ále iáko
Apoſtolſkiego Koſciola kſtatth **M**ſey/
ábo rádſey ſtolu Páńskie/ bo tu **M**ſey
y imienia nie máſz w tey ſprawie opiſá-
ney. Stad tedy iáco obaczyć mo-
żeſz moy miły Krzeſćcianinie/ że iuż oto
y ſámi ná ſie/ z dopuſzczenia Bożego/
przynieſli lice: áby każdy człowiek/ kto-
ryby chciał zbawion być/ iuż ſie wiecey
nie rozmyſlał á nie trwożył/ ieſli ſe ma
tey **M**ſey odſtąpić/ á przyłączyć ſie do
zboru/ gdzieby táka ſprawa była Wie-
czerzey Páńskiey/ iáka ſámi oto wydá-
li przeciw ſwoyey **M**ſy.
A żeby ſnadź nie rzekli/ że to wſytko we
Mſy

Koſciola Rzymſk: 883.
Mſy ieſt/ czo ſie tu przypomina. Ná-
tho odpowiedź máſz táka wiedzieć: że
we **M**ſy wſytki rzeczy przeciwne ſa-
tey ſwiecey ſprawie. Abowiem tu nie
máſz żadney oſiáry zá grzechy żywych
y zmártych ludzi/ niemáſz vblágánia/
iáko oni **M**ſa ſwoye vbláganiem Bo-
gá zowa/ vřad Syná Bożego ſobys
przywtaſzczáya cniezbożnie. Bo ácz tu
oſiáre przypomina/ ále ſie thámie wy-
kláda/ że chleb y wino przynieſione o-
ſiára zowie z onymi ſlády od ludzi/
ktore dawano dla vbogich y ſług Ko-
ſciola onego. A teſz Greckie wtaſnie
tákbizmi/ dary przinieſione: *hypertu dora*
tu proſcomiſthendos. Zá dar przynieſione.
Oſiáry tákſe zowie tu dziekow czynie-
nie/ iákoſ wyſſſey iuż poznać mogli.
Tákſe oltarzem zowie tu ſtol on ná kto-
ry dary ony kładziono/ iáko y niebieſki
oltarz zowie ony dobrá niebieſkie *Hebr.*
13. A iſby ſtol bywał/ o tym niſzey be-
dzie ſwiádecтво. Niemáſz teſz tu wzy-
wania pánny **M**árie/ áni żadnego s
ſwietych onych pomártych/ iáko ieſth
we **M**ſy iáwne bátwochwáłſtwo/ Tu
cc ij tylko

chylko dziekow czynienie za one zesłane
 światła święte Boże/ y modlenie/ aby
 smyich przykłady tu sie sprawowali.
 Nie masz też prosby aby on chleb prze-
 mienion był/ albo żeby był przytę za lu-
 dzi żywych y zmártych grzechy: Ale sie
 modli/ aby był na używanie ciała Kri-
 stusowego: także wino żeby było na u-
 żywanie krwie tego. Nie masz też tu
 Papieża y jego panowania/ iako iesth
 we Mſy. Są inſze ſthany y potrzeby
 wyliczone/ a tey to dostojności zmyſlo-
 ney Papiestkiey nie masz/ iako iesth we
 Mſy/ Która Papieżowie sobie k woli
 utworzyli dla swoich pożytkow/ Która
 prawie we wſytkim iesth przeciwna
 tey to świętey ſprawie. Abowiem thu-
 iasnie ze wſytkim ludem modliłhw
 czyni/ ięzykiem ſpolecznym/ thego we
 Mſy nie masz. Tu przypomináya
 ludowi ony ſprawy zbawienia náſzego
 y tájemnice národzenia Syná Boże-
 go/ ſmierci/ z martwych wſtanie/ y ie-
 go do niebá wſtapienie/ czego we mſy
 nie masz. A ieſlije co ieſt chátkego/ tedy
 to ſami ſobie miłczykiem powiádáya ie-
 zykem

zykiem lacińskim: y Kchemu ſwietych y
 ſwiećcie zaſług przyłożywſy. Tu ſpo-
 łeczne używanie obozey czaſtki/ thego
 we Mſy nie masz/ ani ſpolecznego uży-
 wania/ ani obozey czeſci podawania.
 Tu ſpoleczne dział czynienie/ tego the-
 go we Mſy nie masz.

I Jużby ná tym doſyć miał Krzeſciá-
 ninie miły/ żeby ſie mogli ſprawić bez-
 wacpienia/ że Mſa nie ma nic z wſtá-
 wa Syná Bożego podobnego. Wſák
 je ieſcie dla lepiſzey ſprawy/ okażeć iá-
 ko/ á kiedy te ſprawy Wiczerzey Pá-
 ſkiey odmieniono. Jedno żeć piſrwey
 przypomnie Canon Báziliuſá y Chri-
 zoſtowáſ. Te Canony namniey ſie nie
 zgodza s tymi Canony wyſſſhey opisa-
 nemi/ bo w nich wiele zabobonow bła-
 żeńſkich. Jeſt w nich wzywánie pánn
 Márie y inych ſwietych/ Ktore w kil-
 ká ſet lat po Pánie Kriſtuſie pobito by-
 ło. Przetoż nie ſa od Báziliuſá ani Chri-
 zoſtomá piſane. Jáko też o tym ſwiad-
 ſy on zacny Rzymſkiego Koſciółá maż
Beatus Rhenanus Epistola Ioanni Hoffmeister
ſcripta, powiádáyac/ iż tych Canonow
 K K iij Chriſ

886. o chwaleb: **Mſy**

Chrizostomowych iest wiele/á bárzo s
 joba niezgodnych. Ytámje piſe/ że in
Vaticano w Rzymie iest Canon Chrizo-
 stomá dáleko rozny od inſzych. Ale y s
 tymi Canony poſáſhowánemi y zmy-
 ſlonemi **Mſa** ſie namniey nie zgodzi.
 Bo tám w tych Canoniech iest ſpotek-
 ne modlenie/ ſpolecznie używánie/ y k-
 mu obozey częſtki/ ſpolecznie dziełowá-
 nie: tego wſzytkiego we **Mſy** nie máſ-
 Wydali teſz tych częſow Canon **Mſey**
 s tytułem **Jákubá bráthá Pánſkiego!**
Antuerpie excuſſum Anno 1560. cum Priui-
legio Regia Mageſtatis, Ale teſz tám w tym
 Canonie máto co odmieniono od tego
 Canonu ktory tu iest ſpiſan/ kthory **A-**
 poſtolſkim zowa. Przetoſz ty Canony
 od nichſe ſámych wydáne/ ſwiádfá ná-
 nie/ ſe oni ſa ſkáſcie vſtáwy Syná Bo-
 żeſego/ tato ſwoya **Mſa** wymyſlona.
JA dla leſſhey ſpráwy/ potoſzeć prze-
 oczy/ iáko ten Canon tey **Mſey** ſládá-
 no/ nie rychlo po **Jákubie** ſwiethym y
 po wſhytkich **Apoſtolech**.

O tym piſá *Guilelmus Duranti* libro *Ratio-*
nalij diuinorum 5. *Platina* in *vita Sixti*, *Borgo-*
nales, *Fa-*

koſciółá Rzymſk: 887.

nates, *Fasciculus temporum*, *Polydorus* tákſe
 okázuye/ iáko/ kiedy ktho czo przytożył
 do tey **Mſey** libro 5. cap. 10. piſá c ták ty-
 mi ſłowoy: *Te igitur Gelasius dedit, ſicuti an-*
te eum Syricius. Communicantes, quod nunc ter-
tioloco ponitur. Ex quo apparet ipſum Canonē
neq̃ ab vno integrum, neq̃ in eam formam dige-
ſtum, qua modo conſtat: cuius rei vel fidem facit
quod Alexander primus, qui Gelasium & Syri-
cium longo temporis intervallo praceſſit, ob me-
moriam paſſionis Chriſti poſuit, Qui pridie quā
pateretur, vſq̃ ad illa verba: Hoc eſt corpus me-
um. Quocirca ſatis liquet, illud tum fuiſſe Cano-
nis principium: quando, ſicut diximus, Gelasius
circiter CCC LX. & eo amplius annos poſt Ale-
xandrum ſedit. Leo deinde adiecit: Hanc igitur
oblationem, vſq̃, placatus accipias. Gregorius
tres ſubiunxit poſtulationes: Dieſq̃, noſtros in tua
pace diſponas, atq̃ ab aterna damnatione nos er-
pi. & in electorum inbeas grege numerari. Eiuſ-
dem quoq̃, primi Leonis eſt, Sanctum ſacrificiū,
immaculatam hoſtiam. Sic alij alia addiderunt.
Jákoſz tedy **Jákub** ſwiethy w **Jeruza-**
lem ábo **Piotr** ſ. w Rzymie mieli **mſa**
 gdy iey ieſciſe nie wymyſlono bylo:
 Alec oni byli wierni ſlubzy **Boży**/ y nie
 k k iij nád

nád Mistrzá swego nie przydawáli á
ni vmnieyšáli do they swietey spráwy
Wiečerzey swietey.

J Ale iěšće sie godzi okázáć/ iáko od
mieniono Wiečerza Pánska we mša/
nie tylko Canonem thym/ále y infemi
spráwami. Jáśnie sa stowá Testá
menthu Pánskiego/ kthory káže czynić
tym křtatem iáko sam czynil/ ná pá
míatke smierci swoyey/ áž sam przyy
dzie. 1. Corin. 11.

Naprzod wczyl Zwolenniki swoye/ o
mece y o krolestwie swoim: Tey náuki
we Wsy nie zachowuya/ iedno iákaš
komedia czynia. Pan Krystus iezy
kiem onym wšem znáymym mowil/
y Apostol 1. Corin: 14. také rokázuje/
y koscíol Krześciánští thák záwše cý
nit/ že káždy narod miał iezykiem swo
im spráwe Wiečerzey Pánskiey.

A dla ciego cho odmienili křiešá: Piše
Durandus lib. 4. de expositione Canonis.

Píša Ewányelistowie/ že przy sthole
Pan tespráwe Wiečerzey swey miał.
Apostol Páwel S. piše 1. Corin: 10. že
w koscielech Krześciánských stoly by
wály tu

wály tu tej spráwie/ wedle stow onych
Nie mojecie byc včiešniki stolu Páns
kiego y stolu dyabelskiego.

Čásu Chrizostomá iěšće byl sthol w
kosciele Božym/ przez křká set lat po
Pánie Krystusie. O tym stole y o iego
ocieráníu przypomina Tom: 5. hom:
65. ad populum Antiochenum.

We Wsy miásto stolu Pánskiego má
ya oltarz od Sixtusa Pápiešá/ iáko pí
ša.

Chlebá prášnego Pan vý
wał. Agdy Innocentius trzeci s chle
bá Bogá rokázał czynić křiešey/ Roku
1200. tám dopiro želázny piec ábo kř
šće ná opláthki wymyslono/ áby pro
šty cýlowieš nie cýl w vřciech chlebá/
y thák wierzył iáko mu křiadz káže/ že
tám iuž chlebá nie máš.

Lamáníe chlebá iáśnie opisáli Ewána
yelistowie/ také Páwel S. 1. Corin: 10.
To lamáníe má w sobie mysterium y ro
spámiethyováníe meki Pánskiey/ iáko
Páwel S. piše 1. Corin: 11. w thych sto
wiedch gdje o lamáníu chlebá mowit
Pan/ oznáymuyacž lamáníem onym
smierc swoye: Accipite, hoc est corpus meum
quod pro vobis frangitur. k k v

890. O chwałeb: **Msy**

To Mysteriū wespolek z tamaniem wy-
rzućili/ á miasto tamania máya ogo-
lone optácki/ ktorych nie tylko tamáci/
ále y ténac sie zebem ánt rekómá nie dá-
dzo.

Jedney czástki wzywác ludo-
wi rostkázálo Constántinenſkie Conci-
ilium/ Roku 1417. A Gelázius przed-
tym pilnie tego przestrzegal w koscie-
le swoim/ áby każdy zupełney swiato-
ści wzywál/ *de consecratione distínt. 1. capite*
Comperimus, Był roku 400.

Bránie w rece chlebá stolu Pánſkiego
długi czas trwáło w kosciele Krześcia-
ńskim/ y dzís ieſzcze trwa w Grecyey/
w Azyyey/ w Afryce/ w Krześcianſkich
zborzech. A iżby wiedział/ że to brá-
nie w rece chlebá stolu Pánſkiego było
záwſe zachowáne/ otho bedzieſ miał
tego świadectwá pewne.

Historia Ecclesiastica lib. 9. cap. 33.

Ciprianus sermone de eleemosina primo, & de
oratione Dominica 6. & sermone de lapsis.

Tertullianus de Corona militis.

Chrysostomus Tomo 5. Homil: 61. Tomo 3. de
mysteriis cœna Domini, O tamaniu chlebá
Tomo 4. in 1. Corin: 10. Homil: 24.

Cyrillus

Kosciół Kzymſt: 891.

Cyrillus super Ioan: libro 12. cap: 18.

Augustinus Euthorego słowá sa spisáne in
Decretis, causa 9. & Tomo 7. contra Epistolam
Parmeniani libro 2. O tamaniu chlebá Epi-
stola 89. Hieronymus ad Theophilum con-
tra Ioannem Ierosolimitanum.

Dionysius Areopagita libro de Ecclesiastica hie-
rarchia, de Sacramento communionis.

Inſe świadectwá opuſzczam/ chylko k-
temu maſſ Concilium Rothomágeń-
skie/ ktore rece odbyło ludziom od sto-
lu Pánſkiego Can. 2. A przed tym Con-
cilium Antisiodorenſe cap: 36. niewiá-
ſtam rece było odbyło/ á w chuſtce im
podawano chleb stolu Pánſkiego.

Spolne wzywánie było/ y była Commu-
nio dlugo. takſe y Calixtus nie kazał cí-
pieć nikogo przy tej ſpráwie ktoby yey
nie miał pozywác. *Distínt. 2. parte 3.*

Takſe Canon *Apostolicus cap. 9.*

Takſe *Anacletus distínt. 7. titulo Episcopus.*

Zás Concilium *Toletanum 1. cap: 13. & 14.*

Tego ſpolnego wzywánia/ iáko y w re-
ce bránia chlebá Pánſkiego/ y kielichá
Pánſkiego/ **Msá** pozbáwila ludzi krze-
ściánſkich.

Tej chwa

892. o chwaleb: Mſy

Tej chwały żadney nie dawano temu chlebu Pánſkiemu/ aż Honorius trzeci roſkazał pod ſrogiem karáníem/ áby v czono ludzie klániac ſie ſákrámentowi gdy go kſiadz podnieſie: *Decretalium libro, titulo de celebratione Miſſarum.*

To bátwoch wálſtwo nie dawno ſie zá czeto od tego Papieža Roku 1215.

Oſtátki nie były chowane/ ále dawáno ieſć záraz. O tym *Origenes in Leuit. ſerm. 5.* W Dekreciech záſ klerikom każe oſtát ki ieſć/ *deſecrara: diſt. 1. cap. peracta.*

A Synod Matiskoński *Can. 8.* roſká zuye áby oſtátki ſtolu Pánſkiego dano dzieciom w piatek winem polawſzy.

¶ Opuſzczam teraz inſze czáſtki Mſey ktore nie ſa ták ſkodliwe chwale Bo żej/ y tey ſwíetey vſtáwie Syná Bo że go. Jáko ſa Introiti niektore/ Kýrye leyzon/ Collecti niektore/ czytánie E piſtol/ Ewáńgeliy/ Prefacie niektore/ Agnus/ ſwiece/ kurzenie/ y inſze graty/ bez ktorych ktoby był ſmiał Mſá mieć nie tyſtko grzechu/ ále teſ karánia od Pa pieža/ ábo od iego vrzedu/ pewnie nie mogł vſć. Czego maſ dobre ſwiadeco

two o

koſciolá Rzymſk: 893.

ctwo o onym dobrym páſterzu w Bri xíey/ ktory wedle Apoſtolſkiego poſtá nowienia nie miewał ſwieca/ áni ſtáſ kow wymyſlonych do tey tho ſpráwy Wieſzerzey Pánſkiej. A iáko ſie z nim obchodzić kazał Papież/ *czytay extra de celebratione Miſſarum capite ultimo, Literas tuas. Roku 1215.*

¶ Skąd znać/ że ty Mſowe kuglarſt wá/ nie ſa ták dawne/ iáko ye przypisú ia onym dawnym Papieżom. A to dla tego dawnym Papieżom przypisuya/ żeby ſkupnieyſze były/ iſ ſie dawne zdá dza być. Z ſtąd táčno káždy obaczy/ że áni Woyciech ſ. áni Stániſław tákiey Mſey nie mieli nigdy: bo zá ich wieku ieſſeje nie bylo to *MAO S I M* ták zbudo wáne/ y ochodożone zlotem y ſrebreml/ iáko Prorok o nim mowi Dani. II. ca. ¶ Tákie teſ apparaty do Mſey/ odzies nie/ y inſze koſty nierychlo ſa wymyſlo ne po Apoſtolech. O czym y w Polſkiej Kronice znaydzieſ poczeſci. A iſby Apoſtholowie wedle Pána y Miſtrza ſwego w ſwym odzyeniu w khorym chodzili ſpráwowáli te ſwíeta ſpráwo nie ſu

894. O chwaleb: Mſy
 nie ſukłayacornathow y inſych bātā
 muſthw/ abo iako zowa apparatow/
 ſamitſieja ſwiādſa o tym per Durandū
Cardinalem libro diuinorum officiorum primo.
 Ale teſo tych wymyſlech maſt Valen-
 tini Vaniſkſiaſki Prākthye o Mſy/ po
 Lācinie y po Polſku przetoſone. Przes-
 toż tu co naprzednieyſze czaſtki ſwietey
 Wiecierzey Pānſkiey ſkāzone y odmie-
 nione ſa ſpiſāne/ kthorych w Polſkiey
 Bron: nie znalazłby/ ani v Wānniuſā.
 A ſtad Cytelniku miły iuż możeſ o-
 baczyć/ że ta Mſa wymyſlona/ ſtużba
 Wiecierzey Pānſkiey zāgubiono było/
 że iey prāwie y znāku nie było. A iſy
 ſmieli przypisowāc Apoſtolom/ iuż
 ſwiādectwo o tym widziā/ iako o niey
 nie wiedzieli/ ani Apoſtolowie/ ani ko-
 ſciol Brzeſciānſki pirwſy. A te Mſa
 Ich M. kſieja nawiecey zālecāya: Ale
 by ia teſy y cukrowāli/ iuż ſtykał wyſ-
 ſey/ że tha Mſa wſytkę chwale Synā
 Bożego zātlumili byli/ y przypisowā-
 li iey tak wiele/ iako ſāmej ſmierci Pā-
 nā nāſzego. O cym nāpiſali we Mſa
 le chry ſłowā: *Tantiū valet celebratio Miſ-*
ſe, quan-

460
 koſciolā Rzymſk: 895.
ſe, quantum mors Chriſti. Aleć ināczey ya
 Pan Bog zāleca/ powiādāiac: Ji prze-
 klety kto przyda abo vmnieyſy vſthā-
 wamiego. A iſy Mſa nie tylko przy-
 dāłā y vmnieyſyłā Teſtāmentu oſtāte-
 cznego Synā Bożego/ āle gi zgruntu
 wyrōciwſy/ hāniebne bātwochwāl-
 ſtwo w ludzie przynioſłā/ dla nedzne-
 go tākomiſtwā kſiezey. Przetōż ſōwite
 przekletetwā nā ſobie noſi. A iuż przy-
 dzie y przyſło nā te to Mſa tāk vbrā-
 na złotem y ſrebreml/ y dziwnym ā ko-
 ſtrowym odzieniem/ orgānmi/ obrā-
 zāmi/ dzwonmi/ ſwiecāmi/ kādzeniem
 kłāniāniem/ kłēkāniem/ iſy iuż wynio-
 ſłā ſie byłā wyſthāwa ſwoya nād wy-
 ſtāwe Viniwieſka. Przetōż iey teſy tho
 iuż przydzie/ y przyſło po wietſey cie-
 ſci/ co nāpiſano ieſth Vāum primo/ o
 wyſtāwie Viniwieſkiey: Otho ia Pan
 oborze ſie nā cie/ podobieł twoy nā two-
 ye twarz zārzuce/ ā okāże narodom ſro-
 more twoye/ ā kroleſtwom pohānbie-
 nie twoie: wrzuce nā cie obrzydliwoſci
 ā lekkoſć wyrzadzeć/ ā vczynie cie iako
 gnoy. Kto tho ſtyſy y cżytać bedzye/
 niechże

896. o chwaleb: Mſy

niechże mowi Amen! Amen. Abos
wiem iuż czas przyſzedł ſadow Pán-
ſkich/ kthore nád ta tho Mſa ztoſliwa
Pan okázowác raciy.

J A co ták zlego we Mſy/ otoč przed
oczy kláde/ czego y ſłowem Bożym/ y
kſiegámi ichie ſámych dowodzimy.

Naprzod. Mſa ieſt iedno kupiectwo
ze wſech nam iſternieyſze/ Bo we Mſy
iedno je okázuya łatki iákieſ/ á nikomu
nie nie dádzá/ ſámi biorac/ myto zá to
kuglářſthwo ſwoye/ kſieja proſci po
groſu/ á s páſſia po pultoru: Ránoni
cy po kópie: Arcybiskup ná ſ. Woyciech
zá Mſa ſto grzywien. Tuż wſytki fun-
duſe/ Mſiſtá/ Wſi/ zamkita Mſa v
rodzila. Przetoż iey też nawieczey bro-
nia Jch M. kſieja. Potym też y to nie
mála/ iſ Mſa nie ma żadnego podo-
bieńſtwá/ z ona wſtáwa Siná Bożego
y o wſem we wſytkim iey ieſt przeciwo
ná/ iáko o tym iuż ſwiadectwo byty.

Trzecie. Ze miáſtho ſpolnego wywá-
nia/ ſam kſiadz ye y piye. A ieſliż kiedy
dawa ludowi/ thedy połowice dawał
druga nieſlá chetnié kradnie/ iáko po-
żywanie

koſciolá Rzymſk: 897.

żywanie kielichá Pánſkiego.

Ciwarte. Ze we Mſy obcy m ięzykiem
y kthemu milczkiem wſpomina wa on
Teſtáment Kryſtuſow/ ciárno kſieſz-
wo ábo ciáry ſtroyac/ miáſto opowia-
dánia táymnic meki Kryſtuſowey/ o
cym wyſſey bylo. Piate.

Ze we Mſy ſa Ceremonie/ iedne s po-
ganſtwá wziete/ iáko obrázy/ y pokry-
wanie táymnic/ tákſe y kſelánie/ chu-
chánie/ y one geſty kuglářſkie. Z ydo-
ſtwá záſ ſwiece/ wbiory kſieje/ oltarze.
A Apoſtol piſe/ że Kryſtuſá niſzcza ci-
czo ſie ieſeje ydowſkimi ceremoniá-
mi báwia. Gálá: iiii. Szofte.

Ji we Mſy oſiáre zmyſlili ſobie zá ży-
we y zmárte/ o cym wyſſey byty wy-
wody ná obie ſtronie Cap. xii.

Siódme. Ze do Mſey wcieláya ſie luo-
dzie we wſytkich doległoſciach duſz-
nych y cielesnych: y ſa Mſe iuż názná-
czone ná kájda potrzebe/ nie thylko zá
grzechy żywych y zmártych ludzi.

Óſme. Ze we Mſy tho czo káſe Pan
Kryſtuſ brác y ieſc/ tho oni chwala zá
Páná Kryſtuſá/ y kthemu y ſwietych

298. o chwałę: **Mfey**
 tamże wzywają/ y zaſtugich ku zbawieniu
 ſwemu ſukają.
Toć ieſt on **Maozim** przyobraný zło-
 tem y ſrebrém/ iáko **Daniel** Prorok
 wał káp. xj. A teſ to ſłowo **Boga** wci-
 ſnionego s chlebá máciy. Ktoemu teſ
 ſpiewáya *Non est panis sed est Deus*, Ko-
 wnie by oni żydowie ná puſciy mówia-
 li onemu **Cielcowi**: *Hij ſum dy tui Iſrael*.
 A iáka przyſtuge wzięli oni żydowie
 ná ten czas/ takáż záwſe ſobie záſtugu-
 ya ci/ ktorzy mſiey ſucháya. A to po-
 tym wznáya/ gdy przydzie **Syn Boży**
 ſedzieć. Ktoemu y z **Oycem** y z **Du-
 chem ſwietym** częſć badzy chwá-
 la ná wieki/ Amen.

Koniec.

Reveſtr ábo ſnie ſpenye mieyſc oſobliwych/ ſwym porządkiem dla pred- ſego ználczenia.

A.

- Apoſtholſki** wrząd y ich powołanie zupeł-
 ney mocy. 24.
Apoſtol y **Eványeliſtá** blażyć nie mogą.
Argument **Herbeſtow** dawnych żyj (27.
 dow **Argument**. 37.
Apoſtolowie nie piſmu ſwemu przećiwne
 go nie trádowali. 43.
Apoſtolo: zgodna nam náuka podáli. 69.
Abraám z wiáry wſpráwiedliwion. 176.
Auguſtyń zgodnie rozumiał o ſwiátho-
 ſciach z brácia. 218.
Apoſtolowie coſkolwiek poſtánowali po-
 winniſiny chować. 232.
Apoſtolo: zupełna náuka koſcio: zoſtáwili.
Apoſtolowie nie inego nie trádowali (277.
 wáli iedno co piſáli. Tamże.
Apoſtolem był **Piotr** nie głowa. 287.
Argument **Rzymſkiey** **Rſiejey**. 319.
Augu: s. co trzymać każe o ſwych kſiegach.
 335. 11 q **Apoſtol**

Reyestr.

Apostolskie tradicje ktore.	336.
Apostoł: nie pokrywali przed ludźmi.	
Appellować do pisma od Concilij	348.
powinien każdy.	363.
Apostołowie iako się zachowali przeciw o-	
bledliwym.	416.
Antykryśta opisanie przez Pawła s.	420.
Apostoł: doświadczenia naukę zostawili.	451.
August: transubstancjacja popsował.	583.
Apostoł: wszystkie kościoły: osobno nosili.	609.
Apost: nigdy pod jedną osobą nie rozdawał	
Apostołowie za rozkazaniem Bo- (li. 618.	
żym w kościele stánowali.	678.
Abusus w kościele słusnieby nápráwione	
być miały.	704.
Apostołowie żadney zwierzchności świec-	
kiej nie podali.	709.
Apostołowie to ná piśmie zostawili czego	
wczyli.	717.
Anyołowie dla posługi wiernych od Bo-	
gá zrzadzeni.	736.
Anyoł: niechca abyśmy się im modlili.	738.
Apostoł: y Biskupi po nich żonáci.	807.

B.

Bez vznánia prawdziwa pokutá być nie
 Bog nas vspráwiedliwia. 150. (moje. 93.
 Bez pos

Reyestr.

Bez pokuty krzest niepożyteczny.	154.
Bog z domysłu nášego chwałon być nie	
Bład F. Herb: bázno plodny. 254. (chce. 230.	
Bonifacyusz Rzymst: Bisk: chętrość.	308.
Brakowanie pokármow nie Apostolska	
traditja.	342.
Bład iásny de primatu Papa.	378.
Biskupi Cesarzowi ná Concilium iurisdic-	
ctia przypisują.	448.
Bierzmowanie swiátos: być niemoże.	478.
Bog odmiány żadney cierpieć nie może.	506.
Bog żadnym sthworzeniem ogárnion być	
nie może.	590.
Boskiej cici wyrzadzać nie mamy swiátos	
Bez Papieża táčno drogetrá. (Sciám. 599.	
fić do niebá.	654.
Bez odpuszczenia grzechow kościoł być nie	
możl.	664.
Bez Ceremonij zbáwienie być może.	677.
Biskupi tego powinni strzedz co im Apo-	
stolowie podali.	679.
Błogosłáwienie swietych po śmierci iá	
kie/ nikt wiedzieć nie może.	747.
Brakowanie pokármow skąd początke	
wzielo.	781.

C.

II ii

Conci

Reyestr.

Concilia Rzymskie zawiodły bladziko w bla-
 czas powszechney wiary od Rzym (Dza. 20
 stuśa y Apostolow. 60.
 Ciemu Concilia y Doktory przewodzący.
 Ciupliwość ludzynom przesłaniałim (64.
 powinna. 84.
 Cielowiek przesłaniał wstęko Pánu winien. 85.
 Ciego potrzeba do prawdziwey pokuty. 97
 Cielowiek za namnięszy wstępek dosyć w-
 czynić nie może. 112.
 Czysteść s kředem zgodzić się nie może. 118.
 Cielowiek wierny pewny żywota wiecznego
 go po śmierci. 119.
 Czysteść za czas Páwła s. nie był y dziś go
 nie ma. 124.
 Ciemu kościół Boży wskurąć nie może. 131.
 Co są Sakramenta. 132.
 Ciało Páńskiego bytność prawdziwa przy
 wieczerzy. 215.
 Chleb wieczerzy Páńskiej ostawa się ci-
 łem Sakramentalnym. 24.
 Czym Papieżowie Rzymscy zacności swey
 dowodzili. 245.
 Chytrość gromady Rzymskiej. 249.
 Catholica Ecclesia co jest. 280. 299.
 Co jest na stolicy Mojszowej siedzieć. 316
 Ciemu

Reyestr.

Ciemusmy odstąpili od przelożonych
 Rzymskich. Tamie
 Ciemu się w Papieństwie zda być zgodą. 319
 Co ma być w kościele s. wierzone. 320.
 Co mówili na Concilium Tridentst. 321.
 Co za pokorą w Ksieży Rzymskiej. 327.
 Ciemu stolicą Apostolską w Jeruzalem y
 w Antyochiey wstąpiła. 354. (362.
 Concilium tylko jedno prawdziwe Apost-
 Concilia które ważne które nie ważne. 370.
 Canon przeciwne prerogatywie Rzymskiego
 Biskupa. 378.
 Concilia sobie przeciwne. 379.
 Concil: Tridentstkie pełno błędów. Tamie.
 Czym zagrodzono mówić przeciw Papież-
 Concil: nie na prelaciech zależy. 383. (382.
 Consecracja Księza różna od ręk płądzenia
 Apostolskich. 405.
 Concilium nie może nad Papieża. 447.
 Ciego potrzeba do křztu dorosłym. 459.
 Ciemu Apostol: rece wkładali na ludzic.
 Chleb Wieczerzy Páńskiej jest pra- (478.
 wdziwym pokarmem ku żywotowi
 wiecznemu. 489.
 Chleb a wino nie traca natury swej. 495
 Chleb iedząc na Wieczerzy Páńskiej/ ci-
 11 iiij laiego

Keyestr.

- Iá iego pożywamy. 497.
 Chlebowa ofiara przeciwna ofierze p. Rr. 497.
 Co za podobność Miſey z wieczerzą (543.
 Pánſka. 580.
 Chlebá łamánie co? 582.
 Chleb w bóstwo nie może ſie odmienić. 587.
 Co nam rzeczy widome známionuia. 592.
 Co p. dla nas ná krzyżu uczynić racił. 605.
 Ciemu w wielki Pá: kſie: nie ofiaruia. 625.
 Chleb ſtolu Pánſkiego nie proſty chleb. 630.
 Co ſwiato: właſnie názwano być ma. 637.
 Czym p. Rá. ſiedmi ſwiato: dowodzi. 640.
 Cieleſne rzeczy bárzey ſie cżłowieká imuia.
 Ceremoniy rozdział. 699. (673.
 Coſiny cżyſtey Pán: y Swiet: powinni. 718
 Chwała Boża iedyna nie rozdzielná. 720.
 Co właſnie poſtem názwano być ma. 766.
 Co w poſciech ſłuſnie ma być gániono. 783.
 D.
 Doktoroſkie piſmá ktore prawdziwe. 22.
 Doktorowie y Biſkupi nie nowego ſtánó
 wić nie mogą. 24. (ni. 33.
 Dla czego kſieja Rzymſcy pány ſa názwá
 Duch Boży nie ieſt ſobie przeciwny. 52. 206
 Doſtateczná obroná przeciw Arrianom w
 piſmie ſwietym. 64.
 Do grzeſ

Keyestr.

- Do grzechu pirworodnego przynóſimy
 ſwe właſne brzemiona. 79.
 Duch máteriálneho ognia nie ćirpi. 83.
 Do káptána nie ieſt przywiazánie rozgrzeſ
 ſenie grzechow. 105.
 Doſyć uczynienia rozdział. 109.
 Duſá wierna ognia wiecznego ćirpieć nie
 może. 119.
 Doktorowie przeciw cżyſciu wiecey mó
 wia ni o nim piſa. 125.
 Dekret Páwła s. o tych co z uczynkow chca
 być ſpráwiedliwi. 164.
 Dwoiáka ſpráwiedliwość. 176.
 Dar Boży wiara. 191.
 Doktoro: ſtárzy o vſpráwiedliwieniu nie ro
 znie uczyli od wyznánia náſzego. 208.
 Dwoiáka bytność p. R. tu ná ſwiecie. 211.
 Dla czego Kryſtus obiecuie zá uczynki zá
 Dla czego Pan Piotr áz oſoſ (pláte. 258.
 bna pytał ieſli go miłuie. 257.
 Doktor: Koſciel: nie zá mdy kſie: wierzo. 260
 Dla czego ſwiatoſci ſa vſtáwione. 279.
 Do niebá przez rozliczne zgorſzenia cżſnać
 ſie potrzeba. 285.
 Dawidowe ſłowá przeciw grómadzye
 Rzymſkiej. 310.
 Dla cje-

Keyestr.

Dla czego Kościół Krześcijański święty. 323.
 Dla cje^o p. Bog pismo zostawić raczył. 332.
 Doskonałości pisma dostąpić możemy.
 Dwoiaki bład Herbestow. 350. (337.
 Dla czego Concilia bywały. 366.
 Definitiva sententia przy Apostolskich pi^o
 Dysciplina Kościelna. 413. (Smiech. 376.
 Do Antykrysta właśnie się Pap: przogodzi.
 Dekret na Bisku: Krześcijański. 442. (419.
 Dla czego światości. 453. (457.
 Doktorowie starzy thoż rozumieli co y my.
 Dziatki nie mają być ode Krztu odrzucani.
 Dialectica abo Phisika nie do Te^o (474.
 stamentu Pańskiego nie należy. 498.
 Doktorowie starzy nie wiedzieli o transsub^o
 stanciaty. 503.
 Diuinie k. Herbest nie dowodzi. 532.
 Droga która zawieść nie może. 549.
 Dla czego stojać abo y kłecząc. 636.
 Dwie tylko Światości od Pana postrzanos
 Dziwny slosarz drugi klucż (wione. 638.
 Papierowi vrobil. 656.
 Dla czegośmy wiary k odrzucili. 693.
 Dla czego Niedzycia postanowiona. 695.
 Dla czego dziś wszystko niszczye. 703.
 Dla cje^o obraży stawiła do Kościołom. 722.
 Dla cje^o

Keyestr.

Dla czego Syn Boży stał się ciłowiekim.
 Dla czego Pan Bog potomstwu A^o (734.
 braamowemu dobrze czynił. 743.
 Doskonałość a godność nasza która. 754.
 Dwoiaki post. 761.
 Duchownym wolnośćiony mieć. 811.
 Dziatki wiernych stad święte. 827.
 S.
 Fundament Kościoła Krystus. 251.
 Fundamentem s Kryst: nie sa Apost: 253.
 Sołás Cesarz zdrajca y mordercz. 308.
 Solguiać Pan Bog krewkości naszey przy^o
 dawał do obicenie swoich widome
 Figura ofiary Pana Krystus (znaki. 464.
 sowe y Barank. 528.
 Figure Baranki/ Pan Krystus dostache^o
 cnie wypełnił. 544.
 Fundament Kościoła Rzymńskiego. 622.
 Fundament oltarzow y obrazow. 719.
 G.
 Gromada Rzymńska Kościołem być nie
 Grzech co jest? 77. (może. 25.
 Gozie żalosc serdeczna/ thám prawdziwa
 Grzechow swoich żaden (spowiedz. 95.
 wiedzieć y wyliczyć nie może. 137.
 Grzechow odpuszcze: wiara bierzemy. 184.
 Gromad

Reyestr.

Gromada wiel: nie czyni pewności wiary.
 Grzech/ spráwied: przeciwny. 241. (207.
 Głowa Kościoła ciłowiel iaden być nie mo
 Gdzie tych czasów cudam wierza (je. 256.
 tam pewny blad. 327.
 Gdzie dyscipliny nie ma/ prawdziwy Ko
 ściół być nie może. 414.
 Grunt Ksiezego dowodu. 628.
 Godziny Kościelne. 689.
 Głos żywy wiecey vezy niż czytanie. 705.
 Gwałtem Ksiezey żony odiete. 811.
 Grzech nieczysty towarzystwo s sáttánem.
 817.
 Herbesto: niewojsiwe vważenie pisma. 28.
 Herbest niewsędliwie pismo s. zowie Ksie
 gami Heretikow. 39.
 Herbest Arrianow y NowoKrzescienow po
 mienil. 31.
 Herbest bláhy Theolog. 65.
 Herb: náuke prawdziwa bluzni y hydzi. 72.
 Herbestow dowod o rozney pokucie. 91.
 Herbest ociey slepe/ serce twarde do pisma
 przynosi. 94.
 Herbest Pawla s. náuke piata Ewángelia
 zowie. 165.
 Herb: łapáczeł prokuratorських żywa. 168
 Herbestowe

Reyestr.

Herbe: nieciemne swary o periodziech. 184.
 Herbest obcináiac pismo/ proste ludzi zwo
 Herbest dla czego Woyciecha y (dzi. 254.
 Stáni stáwa wierzy być swietymi. 323.
 Herbest známenia ábo cudow szuka. 326.
 Herbestowa chytróść. 329.
 Herbestowe posty. 342.
 Herbest w czym swa Wśa zawiera. 344.
 Hieronim s. o pismiech ludzkich. 346.
 Hus/ Luter/ Calwin w prawdziwej success
 siey Apostolskiej. 360.
 Herbest spolecznosc ciála Krystusowego
 Turkom/ Żydom/ przypisuje. 410.
 Herb: miecja podawa NowoKrzescien: 473.
 J.
 Jasne pisma wiernym/ trudne niewiernym.
 Istnosć/ Personá/ Troycá/ máia sum (50.
 dáment w pismie. 65.
 Jáko iedná wiara/ tak iedná pokuta y zbá
 wienie. 89.
 Jedne pokute/ Prorocy/ Krystus/ Aposto
 lowie opowiedzieli. 91. (mili. 108.
 Jáwno grubie grzeszacy/ iáwna pokute ciy
 Jednoi vspráwied: przed Bogiem. 152.
 Jáko Ksiezia Rzymscy ludzie odpráwuiá ná
 ich pytanie. 249.
 Infty 2

Reyestr.

- Inſy Apостоł/ inſy Rzym: Biſkup. 255.
 Jednaki wrząd Apостоł: od p. wzięli. 256.
 Jakub s. był Biſk: między Apostoły. 258.
 Jeden Biſkup głowa wſyckiego Kościoła
 być nie może. 267.
 Ireneus o tradiciach ludzkich. 277.
 Jacy Biſkupowie Rzymſcy przed kilkiem
 ſet lat byli. 307.
 Jakaby zgodzi miał być s kſie: Rzym: 317.
 Jedność wiary gdzie. 320.
 Jedność Kościoła Chrześcijańſkieo gdzie. 322.
 Jaro bywamy ſwieci. 324.
 Jakiey racności y wagi piſmo ſwiete. 332.
 Jasnay doſkonała nauka y Ewange: 341.
 Jan oſiny Papież niewiaſta. 357.
 Jako dziś na Biſkupſtwá wchodzi. 406.
 Jakoby kſ. Herb: dobrym Theologiem być
 Jako ſie p. ſłacia z nami. 425. (mogl. 445
 Jakim ſpoſobem karmieni bywamy ciá-
 tem Pańſkim. 501.
 Jeſe á pić nie oſiárować mamy. 530. 610.
 Jednaka cicia p. Kryſtus z oycem y z Du-
 chem s. chwalać być ma. 585.
 Jeden nierozdzielny Kryſtus. 588.
 Jasnemi ſłowá ſakramenta opiſane. 619.
 Jednakey władzey wſyſcy Biſkupo: 657.
 Jednaki

Reyestr.

- Jednaki prawem wſyckim Pan dał klu-
 Jakich ſie przetożonych ſłuchać (cie. 667.
 nie godzi. 671.
 Jako kſieja náwrócić chca. 685.
 Jaki Praceptor tácy weźniowie. 706.
 Jako ieden Bog tak iedná teo chwala. 718.
 Jakich poſtow náſładować mamy. 762.
 Jakaby naprawá poſtow być miała. 766.
 Jakie wdowy Paweł s. gani. 805.
 Jakiego Biſk: Apostoł obierać kazał. 821.
 K.
 Kościół p. bog s wſelákich ludzi zbiera. 18.
 Kościół wſytek ſpolu bładzić nie może. 26.
 Kości: Rzy: wſtáwami zniewolony. Tami:
 Kościół kſe: bez piſmá nigdy być nie może.
 Krzeſt podanie y roſkázanie Kryſtus (29.
 ſowo. 41. (o Bogu. 59.
 Kościół kſeſci: ſam tylko ma wiadomość
 Kościół wſytek nigdy nie bładził. 62. (82.
 Bredo ſamo niſiecy wſycki bawli o ciyscu.
 Kry: Bogu oycu za nas doſyć weſynul. 66.
 Kto rozwiézuje grzechy. 105. (3ane. 106.
 Klucze Koſcielne do ſłowá Bożeo przywia-
 Razi Boża ieſt nam potrzebna y pożytecz-
 cina. 114. (chca. 111.
 Bſieja ſwe zbýtki Bogu w ciyscu płacić
 Bſiadz

Kyeſtr.

Asiadz Kanonik swoje przelożone hypokrytami zowie.	128.
Kto przyczyna zamieszania y rosterko:	130.
Kosciol nie inatſy był w ſtharym Teſtamentie iako y dziś.	132.
Krew y ciało P. Kry: duchownym obyczajem podawane wiernym bywa.	213.
Krolestwo Papiestwie iako iest zbudowane.	
Asiadz Kanonik sam sie swemi ſtoſ wy ſadzi.	232.
Kosciol powſzechny ieden.	242.
Kto prawdziwy paſterz.	282.
Koscioly ſtarodawne Piotra głowa nie wyznawały.	287.
Kosciol Rzymſki nie iest powſzechny.	298.
Kosci: Kry: moze być oprocj Rzymu.	299.
Kosciol Kryſtuſow nie traci iednoſci niezgodami.	300.
Kosciola Krzeſciánſkiego właſnoſć.	318.
Koscielna zwierzchnoſć bładzić moze.	346.
Kosciol Kryſtuſow iest duchowny.	358.
Aſtalt Concilium Krzeſciánſkiego.	361.
Kryſtus nie zoſtawił w Koſciele ſwym paſpieſzani Kárdynalow.	373.
Kosciol Rzymſki ſucceſſia zgubił.	384.
Kosciol zgubili Kſieja.	388.
Kto pra	389.

Kyeſtr.

Kto prawdziwie weje od boſ poſtány.	403.
Kapłaństwo Rzymſkie przeciwne piſmu	
Blatwa o dzieſiecinny.	414. (s. 409.
Kto iest heretyk.	415.
Kto odſtepuie Koſciola Krzeſciánſkiego.	430.
Kryſtus w ſwoim Kapłaństwie pocho	
mieć nie moze.	433.
Kosciol prawdziwy nie potrzebuje miniſtrów ſwieccenia.	434.
Kſieja miewali ſony.	443.
Aſtalt obietnice widomey Krzeſt.	453.
Kaplan iakikolwiek okrzcić moze.	493.
Kryſtus w ktorych mieſka.	525.
Koniec wſytek ofiar w Teſt: Now: 561.	
Ktorzy ku zbawieniu pożywają ciała Pań:	
Kaplan: w No: Te: być nie moze.	600. (591.
Kacerstwo Neſtoriuſowe.	601.
Ktorem P. ciała ſwego nie poſwiaca.	631.
Kto przyczyna rosterkow w Koſciele.	632.
Kaplan: Rzym: nie iest ſwiatoſcia.	646.
Krzeſciánſka wiara rozna od iydow:	648.
Klucz mocy Kapłańſk: w czym nalezy.	652.
Klucze co/ y komu dane.	655. 667. 669.
Klucze inſe Pap. inſe Apoſtolſkie.	659.
Blatwa prawdziwa.	668.
Krzeſciánſka wolnoſć iaka.	683.
mm	
Kalen	

Reyestr.

Kalendarz: Czy: y co o nim pawsz trzymali. 698	
Ktore Ceremonie Krzes: trzymac powinni.	
Kto kupi a bierze dobra Kosciel: 704. (699.	
Kto Heretykiem v Ksiezey. Tamze.	
Komu Ceremoniy nie potrzeba. 705.	
Kosciol Rzymski we wszytko sie dobrze os	
patrzyt. 709.	
Kosciol wszytek nigdy niebladzi. 711.	
Krzescianiski post w czym nalezy. 769.	
Krzescianiska wolnosć w postciech. 783.	
Kazda wierna dusza malzo: p. Kryst: 789.	
Kapl: ma kazdy w cyscto: zyc zawzdy. 792.	
Karanie v Rzy: o zgwałcenie panien: 798.	
Ksie: zony odiete. 807. (dziewiac maia. 810.	
Ksieza za przestepstwo slubu czego sie spo	
2.	
Ludzie czemu sie Ksiezey klaniaia. 132.	
Laska a milosć podobna significacy. 186.	
Ludzie wstahawy swe zawzdy do Boskich	
gromadzili. 228.	
Luter y Kalwin w Panu swiethobliwie	
zmarli. 325.	
Liberius Papiez Heretyk. 357.	
Luter do Ewangeliey nie nie przydal. 385.	
Ludowi Krzes: wolnosć kiedy zginela. 447.	
Ludzkie Testa: tamane byc nie maia. 482.	
Luter y	

Reyestr.

Luter y Kalwin nie sie nie odstrzelili od ko	
Luter iako o swiatosciach roz(sciola. 489.	
zumial. 511.	
Lutera z Winglini: zgoda o sakram: Tam:	
Liturgia iako sie wykłada. 559.	
M. (posly. 56.	
Misa y inne wymysly od Apostholow nie	
Mieysce powsiechnego Kosciola po wsem	
swiecie. 60.	
Miedzy Ksieza zbytkow nawiecey. 130.	
Mowy Doktor: starych o sakramen: 223.	
Macedonius/ Nestorius Heretykowie. 358	
Miedzy regimientem swieckim a duchow	
nym rozdzial. 368. (czano. 386.	
Mnisa professia w pierwszym Kosciole opu	
Moc odpuszczenia grzechow nie do person	
przywiazana. 392.	
Milosciwe lata. 415.	
Morderstwo Papy Rzymskiego. 416.	
Misa nie jest ofiara y przeciwna pis. 427.	
Male dziatki do obietnicy przynaleia. 459	
Mowa o swiatosciach w Koscie: Krzes: 472.	
Mniemanierozne o Wicierzew Pani: 483.	
Manna figura byla niebiest. chleba. 507.	
Melchisedek Krol y Kaplan. 534.	
Mocy skutek meki p. R. trwana wieki. 545	
m m ij	Misa

Keyestr.

- Misa pospolita posługa nazwana być nie
 Misa y kaptanstwo Rzy: prze (moze. 560
 ciwne Synowi Bożemu. 568.
 Misa dla fortun y wśelących korzystać. 569.
 Monstrancja do Arki podobieństwo nie
 Maluczkaliczba prawdziwych (ma. 593.
 pasterzow y słuchaczow. 595.
 Monstrancja światoscia nie jest. 600.
 Mazanie ostatnie oleiem niepożytecz: 642.
 Matienstwo nie może być światoscia. 645.
 Moc zwiezowania y rozwiezowania ko
 mu nalezy. 647.
 Miedzy wstawami ludzkie: rozdział. 679.
 Modlitwienie mamy świętym. 713.
 Matka Pániska panna po porodzeniu 30
 stała. 715.
 Malárskie rzemiesto niezbożne. 723.
 Matienstwa musza sie odrzekac ksieza. 785.
 Matien: Augom koscioł: nie zakazane. 786.
 Matienstwo wrytkim jest pożyteczne. 819.
 N.
 Nowoctrzeńcy s pismá s. osadzeni. 42.
 Na swe wierne Pan Bog żadnego karas
 nia ná on świat nie zachowuje. 82.
 Nieumieietność Herbestowa o pokucie y
 Spowiedzi. 92.
 Nauka

Keyestr.

- Nauka o odrodzeniu Krześcianstkim. 97.
 Nauka Rzymiska o pokucie niezdrowa. 98
 Nauka potrzebna Biedzu Theologowi o
 rozgrzeszeniu. 139.
 Niewstydliva potwarz Herbestowa. 157.
 Niezgoda nie traci sie powinność wiary.
 Nie sie nam Pan Bog domyslać (206.
 nie kazat. 229.
 Nie słusnie sobie kseza Rzymsey tytuł ko
 scioła powszechno przywłaszczają. 252
 Na cłowiecje smiertelny koscioł Pániski
 zalożon być nie może. 260.
 Niezgoda Pasterzow nie czyni niezgodney
 Na Concilium Tridentstkim (nauki. 319.
 iaka była iedność. 321.
 Nauki gdzie nie mäs tam wradnie może
 Nie jest przeciwny Duch s. Pro (być. 330.
 rokom y Apostołom. 340.
 Niedziela/ Sobota. Dzień Pániski. 345.
 Niedziela ma pewny dowod (452. 694.
 s pismá. 391. Cwi. 395.
 Nauka potrzebna pospolitemu cłowieko
 Nie wierni tylko znák biora poswiatny. 413
 Napomnienie do ksezezy Rzymiskiey. 444.
 Nieczystości Rzym: peten świat. 449.
 Nowoctrzeństwa bliski k. Herbest. 456.
 m m iij Nieumie

Kyeſtr.

Nieumieieethnoſć Páwtowi e. przypíſuit
 Ná d ſłowá Páńſkie nícíá (Kſiadz. 461.
 ſnieyſzego. 426. (Zal. 495.
 Nie Pan o poſwicieniu Káptán: nie roſka
 Ná wieczery Páńſkiey duchowna przeſ
 Nie przemieniał ſie Panna (mianá. 500.
 wieczery ſwoiey. 506.
 Ná d Teſtáment Páńſki nie ſie domyſlać
 nie mamy. 530. (Kryſtuſowemi. 546.
 Nie ſtuſnie ſie Kſieja zowa namiáſtſki P.
 Ná wieczery Páńſkiey oſiárá być nie mo
 Ná Teſtámencie ſwym Pan (glá. 546.
 nie przebaczyć nie raczył. 547.
 Ná czym Káſdy wierny przeſtáć ma. 548.
 Nieſtátecznoſć wielka Kſieiey Kzym: 567.
 Ná pámiatce Páńſkiey Káſdyby przeſtáć
 powinien. 578.
 Nowe á ſproſne báłwochwálſtwo. 587.
 Nie moze być cáła ſwiátoſć iedno pod o
 biemá oſobomá. 608. (ma. 619.
 Ná roſkazanie á obietnice wiárá páthrzyć
 Nagorſe ſierzeci dzieia w dni ſwiete. 681.
 Nie godzi ſie ſwíetym modlić/ cýłowieko
 wi Krzeſciánſkiemu. 738.
 Nie z zaſługi ále z láſki grzechom odpus
 ſzczenie bierzemy. 744.
 Nie mo

Kyeſtr.

Nie moíných ſlubow Pan Bog od nas nie
 wyciąga. 788.
 Nie z ad Kzymſkiey Kſieiey przeciwny y pi
 ſnu y dobrym obyczáiom. 802.
 Nie ſtuſnie diſpenſatia Biſku: Kzymſk. 812.
 O. (ſciot. 47.
 Około Arreyntow wathpliwyh ſadzi ko
 Obroná powſzechney wiáry doſtáteczna w
 piſmie ſwíetym. 63.
 Odpowiedz ná lápáckí Herbeſtowe. 74.
 O cýſcu. 81.
 Odplárá círpienia z láſki/ y dla P. Kry. 86.
 O wyliezániu grzechow/ y litery w piſmie
 ſwíetym nie máſ. 108.
 O dpuſzczenia grzechow Kſieja ná onym
 ſwiecie nábywáć chea. 122. (ca. 145.
 O grzechom o dpuſzczeniu pewna obietni
 O liſcie Jáku bá ſ. watpliwoſć. 174. (216.
 O bytnoſci Pána Kryſtuſowey Auguſtyn.
 Odpowiedz ná Philoſophia Kſieja. 220.
 O bledliwoſci Papięſkie z áwždy ſtrofowá
 nebyły. 246. (247.
 O co idzie pobożnym ludziom z Kzy: Kſiee
 Owoce prawdziwyh páſterzow. 317.
 O Papięſu nie oznáymionego nie mamy
 od Kryſtuſá. 322.
 mm iij Od ká

Keyestr.

Od Kácerzow Argument Herb: bierze. 347.
 Obrázy ná Concilium zábronione. 379.
 Osiára prawdziwa. 426.
 O rozsadku pospolitego cizowieká. 445.
 Obrzezanie znát przy mierza. 465.
 Odpowiedz ná tápáckí Herbestowe. 481.
 O prawdzie pilnie sie wywiádomáć má.
 Osiáry w sthárym zákonie nie (my. 485.
 tylko palone ale y iedzione bywały. 527.
 Osiára P. Krystusowa powtharzania nie
 potrzebuie. 539.
 Osiára krześcíańska do mŕsey sie zgodzić nie
 Osiára swa Pan dostátecznie (moje. 557.
 grzechy zgładził. 581.
 Osiárowanie ciáta P. iáko sie dzieie. 583.
 Oley y bierz mowanie iáko wrosto. 643.
 Oduſzcza sam Bog grzechy komu raciy.
 Obyczay klatwy w kof. Boj. 669. (660.
 Osobliwych kluczw nie dał Piotrowi P.
 Od Turkow y Żydow chwáty nie (672.
 wdziecznie Pan przyimuie. 673.
 Obrázy wymyſty pogáńskie. 707.
 Opánnie mniéanie piſmu s. przeciwné.
 Obrázy proſna zabáwa. 725. (714.
 Oduſach ludzi ſwietych. 740.
 Origenes co o ſwietych zmártych rozum
 miał. 749. Odrzeká

Keyestr.

Odrzekanie na krzcie z odrzekaniem kśieży
stanu małżeńskiego porównane być
nie może. 814.

p.

pan Bog grunt wiary y zbawienia. 13.
probá prawdziwa krześciani: należąca. 14.
pismo dwoiákie / Boskie á ludzkie. 18.
prawdą iáko ogień. 19.
pismo s. nigdy záginać nie mogło. 30.
pismo s. prawo y státut koscio: krzes. 31.
przyczyny przeciw heretikowie pisma po so-
bie nie máia. 32.
pismo samo w sobie zgodne. 37.
pismo s. v. l. herbesta niemowiaće. 48.
pretaci Rzymscy głuszy y niemi. 49.
pismo s. zgodne / koscielne niezgodne. 50.
pismo s. bez Duchá s. zrozumiane być nie
może. 51.
papież z horda swa bładził y bładzi. 62.
personá co znaczy. 66.
pokutá co iest. 87.
pokutá bez spowiedzi / krzesť bez pokuty
być nie może. 92. (94.
pokutá papieska gruntu w pismienie ma.
pokutá Rzy: w wieciny w atpliwości. 99.
Pannie z gniewu wierne swoye karze. 116.

m m v przelo

Reyestr.

Przełożeni w Kości: przycijna bledow. 128.
 Poturá swiatoscia nie iest/ y co w sobie zá-
 myka. 133.
 Przeciwo prawdzie trudno kuglować. 159.
 Prawdziwa propositia wiara vspráwie-
 dliwieni bywamy. 167.
 Porządek okolo vspráwienia nášego. 180.
 Posty potrzebne/ á iákie być máia. 234.
 Posty y swięta Rzymskie przeciowne podá-
 niu Apostolskiemu. 235.
 Przełożeni nie nowego do Kościoła w nosić
 nie máia. Támże.
 Pod opánowaniem Rzymskim Pan Bog
 záwsze Kościół swoy miał. 246.
 Papież co iest. 247.
 Papież nie iest namiestnikiem Piotra: s. 248.
 Papież nie iest głowa Kościo: Boże°. Támże.
 Piotrowi nie osobliwszego nádińse Apo-
 stoly Krystus nie poruczał. 255.
 Piotr nigdy głowa między Apostholy nie
 Pap. przechodnik Antykri. 267. (był. 258.
 Papież przy Krystusie głowa iedna być nie
 Piotr nigdy nie był Papieżem (może. 273.
 Rzymskim. 295.
 Pycha y łakomstwo kiedy wešły do Kościo-
 Papież adulterina generatio. 310. (lá. 308.
 Papá

Reyestr.

Papá morderz nie násycony krwie Krześcia-
 Pożytki wielkie pismá s. 333. Cásińskiey. 328.
 Przełożonym wierzyć nie mamy gdy sie s
 pismem nie zgadzáia. 336.
 Przebieranie pokarmow przeciwo náuce X
 Pogánińskie zwyczáie w o: (postolskiey. 343.
 Sukowaniu ludzi. 347.
 Piotr s. w Rzymie nie był Biskupem. 353.
 Papieżowie dyablu sie oddawali dla Pa-
 Pod papieżem nie máš (pieśthwá. 357.
 Concilij Krześciańskich. 383.
 Powołecność mieysca y cjasu. 387.
 Proźna nádzieia w tytułach. 394.
 Prawdziwy vřząd Apostolski nie ná miey-
 scu náleży. 342.
 Proroctwo ducha Bożego o Papieżu. 421.
 Papież czym. 422. 423.
 Proroctwo Dániela o papieżu. 426.
 Papież krolew Rzymskim. 433.
 Papieżem niewiásta była/ rzadziła/ rodzi-
 presbiterium co. 436. (lá. Támże.
 Post prelatow Rzymisk: w wielki Piatek.
 Pan przy wiecierzy swey żadney o: (449.
 siary nie czynił. 486.
 Prawdziwe wyrozumienie słow Pańskich
 o chlebie y winie. 487. 490.
 Pan Kry-

Reyestr.

Pan Chrystus wieczny kapłan pothomka
 mieć nie może. 474.
 Przypadłości chlebowe bez chleba być nie
 Przemiany żadney przy wiez (moga. 500.
 czerzy Pánstkiey nie byto. 504.
 Pan prawdziwie Apostołom podawał
 ciało swoje. 507.
 Przyczyna wstawy wieczerey Pánst. 526.
 Pan Kry: czemu nazwan kapłan: według
 porządku Melchisedekowego. 536.
 Pan Kry: iuz sie wiecey nie ofiaruie. 542.
 Prośna a niepotrzebna ofiara we mszy. 543.
 Pan w Testamencie swym osułać nas nie
 Plasczył P. wiecie: msa. 563. (może. 551.
 Pamiętka meki Pánstkiey używanie iego
 wieczerey. 564. (buie. 572.
 Przykazanie Pánstkie wykładu nie potrze
 Przecj Saul z narodem swym odrzuczon.
 Pan Chrystus prawdziwie nas kara (573.
 mi ciałem swoim. 589.
 Pan Kry: zgorśzeniem żydom/ poganom
 głupstwem. 593.
 Pamiętka iaka być ma. 601.
 Przyczyny Pánst: skutnie używamy. 602.
 Przecj pod obiemá osobomá. 606.
 Pan w Emaus swiato: nierozdawał. 618.
 Pokuta

Reyestr.

Pokuta sakramentem być nie może. 642.
 Porządek w Kościele powszechnym. 651.
 Piotrowi nad inſze Apostoły nic osobnego
 Pannie poruczył. 653.
 Pan Chrystus każdego wiernego sumnie
 nierozwiezuie. 670.
 Prawa duchowne. 687.
 Posty Chrześciańskie. 689. (je. 696.
 Pamiętka swietych y przy robocie być mo
 Przeciw piśmu wierzyć nie możemy. 715.
 Przyczyny odstąpienia ołtarzow y obra
 zow. 719.
 Początek a fundament obrazow. 721.
 Przecj swietych wzywac nie mamy. 729.
 Przecj Pan Bog Abraháмовym Bogiem
 był nazwan. 743. (sie nie trzebá. 753.
 Przez cudze zasługi do nieba/ spodziewac
 Post na pewne dni dla czego. 762.
 Posty ludzi swietych a Ksiezey Rzym: 764.
 Post wielki nie iest od Apostolow postano
 wiony. 767.
 Post wielki kto wstawił. 768. (máia. 770.
 Posty nasze wedle piśma sprawowane być
 Pánienst: raz stracone/ wrocić sie nie może.
 Pokuta prawdzi: gdzie być może. 803. (801.
 Poczet Biskupow Jonátych. 810.
 Przeciw

Reyestr.

Przeciwność Papi: s panem Krystusem.

R. (813.

Rzymśka kſieja piſmo s. kole w ocy. 30.

Rozgrzeſali Apoſtolowie bez wyliczania
grzechow 99. (nem. 136.

Roznoſć między ſtharym a nowym zało

Reieſtrowana ſpowiedź za Apoſtolow nie

Rzymſey káznodzieie w watpli (była. 138.
woſć lud w wodza. 140.

Rozſadek potrzebny o wſtawach Boſkich
od ludzkich. 227.

Roznoſć Boży ch a ludzkich wſtarw. 230.

Roznoſć nawieſſa o koſciol krzeſcia: 244.

Rzym: biſkup: przyczy na roſterkow. 245.

Roznoſć między Apoſtoly/ Biſkupy/ y do
ktory. 270. (moje. 312.

Rzymſki Biſkup powſechnym być nie

Rzymſki koſciol nie ieſt Apoſtolſki. 313.

Rzym: Papię. ſuccesorowie ſlawni. 356.

Roznice wiary potrzebuia rozſadku poſpo

Rzymſki dziw. 386. (litego. 366.

Rozdział koſciola powſechnego. 389.

Rząd w koſciele Bożym potrzebny. 399.

Rozdział powołania wrzędow koſciela

Roznoſć między Apoſtoly/ Biſk (nych. 401.
kupy/ ſtarſtewi. 436.

Roznoſć

Reyestr.

Roznoſć między dorofłemi a dziaćkami.

Roznoſć ſtare° od nowe° Teſt: 460. (456.

Rzymſkie káplánſtwo nie ma gruntu w pi

Rozne y przeciwne ſobie dwa (ſmie. 493.
koſcioly. 623.

Rozni s ſoba Piotr Apo: s Papię. 653.

Roznoſć wielka między Bogiem a ſługa

Roznoſć między zał: a Ewá: 664. (ie°. 662

Rozkazanie p. przednieyſſa chwala. 677.

Rozwody drzwi do nieczyſtoſci. 823.

S.

Słowa Trinitas, Eſſentia, Perſona, w piſmie
ſ. grunc máta. 41. (waleczyli. 53.

Stharzy dokthorowie z herezyki piſmem

Spowiedź ſkrucha ma być złażona. 92.

Spowiedź Reieſtrowana łapicá ſumnie
nia ludzkie°. 96. (ry być nie moga. 97.

Skrucha/ ſpowiedź/ odnowienie bez wiá

Spowiedzi zaufney Apoſtholowie nie
przykázowali. 99.

Skład wroſto wyliczanie grzechow. 100.

Skutek wiary prawdziwey. 111.

Śmierć docześna droga do żywota. 114.

Świateſci co w nas pieczętują. 133.

Spowiedź bez wylicania grzech: być może.

Spráwiedli Adam ſtworzon. 149. (137.

Syn Bo

Kewestr.

Syn Boży stał się zastępcą naszym. Tam.
 Sprawa zbawienia naszego śnadem sto
 wy opisana. 156.
 Słowa Pawła s. o usprawiedliwie: 161.
 Sprawiedli: nasza zaślonać się przed sądem
 Bożym nie będziemy mogli. 195.
 Stadko wierzących małe. 207.
 Sami wierni do chowanie światości prawa
 przyjmują. 215. (Stolskiej. 233.
 Starszy nie nie wzięli przeciw nauce Apo
 Sprawić się powinien każdy gdy mu w
 cym winę dała. 250.
 Słabe początki Rzymskiej stolicy. 259.
 Sprawa Kościoła powszechnego. 272.
 Stolicy Rzymskiej początki słomotne y ha
 Staniław Biskup Krakos (niebne. 309.
 wstę / dla czego zabie. 324.
 Swietobliwość prawdziwa ktora. Tam.
 Stolicą Apostolską co jest / y gdzie jest. 351.
 Stolicy w Rzymie fundował Pá (352.
 wel Swięty. 353.
 Stolicy Rzymskiej pauszowanie. 356.
 Swietobliwość pewna we zborzech krześ
 Swiatości w niewiernych słuchku (384.
 swego mieć nie mogą. 412.
 Stopnie służebności w Kościele. 431.
Swiades

Kewestr.

Swiadectwo powołania pasterzów. 434.
 Sługom Kościelnym przykład. 443.
 Słowo Boże dostateczne. 449.
 Szafarstwo słowa Bożego komu zwierzo
 Służebność słowem Bożym prze= (ne. 450
 dnieska niż świat: 453. (moga. 454.
 Swiatości okrom słowa Bożego być nie
 Swiato: co sprawa / y ich opisanie. 469.
 Swiat: bez wiary poku: nie przynosi. 471.
 Swiecona woda ani wstawy ani obietnice
 nie ma. 472.
 Sługa Kościelny tylko jest szafarzem. 492.
 Sentencji wśelakich pilnie mamy do
 świadczać. 510. (Pánka. 513.
 Sakrament łaski Bożej krześ z wiecierza
 Słowo Pánskie / czynicie / iako rozumiane
 być ma. 547. (może. 584.
 Słuchanie Mszy pożytku przynieść nie
 Stworze: żadne nie ma być chwalono. 586.
 Sakrament oprocz wstawy Pánskiej być
 nie może. 592. (605.
 Swiatosc prze co się światoscia sstawa.
 Swiatosci od Boga zacność maia. 614.
 Samym icedzeniem trudno się napić y na
 Swiatosci własność. 638. (ieść. 620.
 Swiatosci czym dowodzić potrzeba. 641.
nn Sposku

Keyestr.

Spofuszeństwa wysłanować się nie ma
 Statutem Koronnym co wola (my. 682.
 snienazwano być ma. 685.
 Szkoły Krakow: Theolog k. Zerbess. 687.
 Skład wzrostu bogactwa duchownym. 692
 Społeczność świętych. 713. (rodził. 715.
 Sam tylko p. Chrystus bez grzechu się naś
 Świeć z marnie widza co się tu dzieje. 737
 Świeć z łaski nie z godności w niebie. 754
 Śmierć dwójaka. 758. (759.
 Świeć pomarli jednym ciałem z nami.
 Śluby dobrowolne być miały. 787.
 Schan pański doskonałszy nad małżeń
 ski. 793. (799.
 Śluby nieślubne nie są Bogu przyziemne.
 Ślub s Chrystusem iako się tamie. 809.
 Stan małżeński grzechem nazwan być nie
 może. 815.
 Stan małżeński swoim wiernym poświęs
 cić pan. 827.
 Szczyra prostota podał Pan nauki zbaw
 ienne. 829.

T.

Tradycie Rzymskie nie od Apostołów. 48.
 Tradyciami Rzymian błędy swe zakryć
 chcą. 68.

Tradycie

Keyestr.

Tradycie Apost.: zgadzają się s pismem. 339
 Tradycie Papiestkie przeciwne pismu Apo
 stolickiemu. Tamże.
 Tradycie Apostolska Przesł. 345.
 Tajemnice wiary Papiestkiej. 349.
 Testament Pański dostatecznie od Aposto
 łow opisany. 532.
 Testamentu wszelkiego słowa iasne być
 miały. 548.
 Testament Pański Kościołowi jego tylko
 należy. 565.
 Testament Pański słusnieby w całości za
 chowan być miał. 603.
 Theologia Rzymska iaka. 820.

V.

Wcierpienia ludzi świętych dla imienia ie
 go są mile Bogu. 84.
 Wcześnie w świętych dosyć czynieniem nie
 zowa. 112.
 Wsprawiedliwienie co znaczy. 148.
 Wsprawiedliwienie bez prawdziwej po
 kuty nie bywa. 154.
 Wsprawiedliwienia wiara dostepuyem.

166.

Wstawy Papiestkie Pawel s. nauka ściana
 ka zowie. 234.

nn ij

Wcześnie

Kyeſtr.

Wczynki nie mogą być przyczyna zbawienia. 239.

Urząd Apostołſki. 257.

Urząd Apostołſki nie zawisnął na ſuccesſiey cielesney. 350.

Upominanie Ceſarza Conſtantina. 447.

Urząd iednaki wſzytkich Apoſtolorow. 450.

Urząd właſny Mediatorſki. 603.

Wſtawy Biſkupie mogą być opuſzczone. 675.

Wſtawy Boſkie ważnięſze niż Koſcielne. 681.

Wſtawy przeciwnie Bogu w Koſciele Rzymſkim. 700.

Wciekanie o pomoc do ſwietych. 726.

Wmártych ſwietych nie mamy proſić o przyczynę. 742.

W.

Wſzytki piſmá z Apoſtołſkimi zgodzić ſie máia. 23.

Wroźnicach ſ piſmá ſ. probe brać mamy. 36.

Wiara o Bogu iedynem w piſmie ſ. oznáymiona. 39.

Wierni każdy ieſt Koſciołem Bożym. 47.

Wiara Krzeſciáńska nie odmienne. 55.

Wykład piſmá ile ku zbawieniu naleſający nie trudny. 71. Wola

Kyeſtr.

Wola náſá do wſelkich ſadſkionna y pochopna. 76.

W takim ſtanie Adam był przed zgrzeſzeniem. 77.

Wſytko z zaſługi Syná Bożego mamy. 85.

Wiernych ćirpliwoſć nie dla odpłaty. 86.

Wiliczenie grzechow pſnie pokute y ſpozniedzi prawdziwa. 101.

Wierny człowiek noſi ſ ſoba prawdziwe rozgrzeſzenie. 103.

W kſiegach Máchabejſkich nie o czyſcu nie maſ. 126.

Wiara Kryſtuſowa przyczyna roſterkow nie ieſt. 129.

W ſtarym zakonie było grzechom odpuszczenie. 134.

Wyliczanie grzechow nie ieſt ſ ſłowá Bożego. 137.

Wiara bez pokuty/ pokuthá bez wiary być nie moſe. 144.

Wiara omylna ktora. 145.

Wiara ſamá obietnice Pánſkie przyjmuie. 161.

Wykład ſłow o Symonie Licemierniku. 170.

nn in

Wykład.

Reyestr.

- Wykład słow Jakuba s. 175.
 Wszytki obietnice zbawienne na miłośni-
 dziu Bożym vgruntowane. 240.
 Wiara żywa grzechu śmiertelnego nie do-
 puszczająca. 242.
 Wszytek Kościół nigdy nie może zbladzić.
 303.
 Wielka liczba nie czyni jedności wiary. 320
 W wierze Chrześcijańskiej tajemność Etora.
 348.
 Wiara naczynie ku braniu obietnic. 397.
 Względem panowania Ieden Antykryst.
 419.
 Wietża część Papieża zabita. 425.
 Wieczerza Pańska wstawićna ofiara. 427
 Wkładanie rąk przykład Apostolski. 437.
 Wykład słow powiedz Kościółowi. 446.
 Wiara s światoscia złączona być ma. 459.
 Wszecchność słow Pańskich na wielki
 trwać. 492.
 Wiara nie fizyka przemiana w Sakra-
 mencie. 508.
 Własność światości z dwu sie rzeczy skła-
 da. 509.
 Wieczerzey Pańskiej chleb jest prawdzi-
 wym ciałem Pańskim. 515.
 Wieczerze

Reyestr.

- Wieczne Kaptaniństwo Pana Krystusa. 541.
 Wieczerza Pańska przeciw Doktorowie ofia-
 ra nazywali. 554.
 W duchu a w prawdzie Krystus p. chwa-
 lon być ma. 591.
 W Kościele powszechnym pod obiemą vży-
 wano. 607.
 Wiakiey jedności zbawienia dochodzimy.
 634.
 W pierwszym Kościele wieczer y przy stole
 sakramentu vżywano. 635.
 W Kościele Rzymskim wieczerze strzeżę-
 staw niż rozkazania Pańskiego. 680.
 W Niedziele od prac swych odpoczywać
 mamy. 697.
 Wiele pismá starych Doktorow pofalšo-
 wano. 749.
 Wyrozumienie dowodu o Setniku. 756.
 Wietrzy zbytek w picciu niż w iedzeniu. 765.
 W pierwszym Kościele różne posty były. 768.
 Wolność Chrześcijańska o stan małżeński. 785.
 W Małżeńskim stanie oblubieńcem Pań-
 skim być może. 790.
 W Małżeńskim stanie światobliwość za-
 chowana być może. 795.
 W dowam nie zakazuje Paweł s. małżeń-
 stwa. 804. n n iij W Mał-

Kyeſtr.

W Małżeństwie ſtuſna miłość/ bez mał-
żeństwa nierządna. 825.

3.

Zgodą s kſieża i kłaby być mogła. 15.

Zgorſzenia y niezgody ſkad pochodza. 38.

Zawżdy ſobie Pan zoſtawia ty co go nie od-
ſtepuia. 62.

Zaſtſhepa y iednaczem naszym Pan Kry-
ſtus. 111.

Ziwi y mārtych modlitwami ratować nie
moga. 127.

Zmyſlony rozdział o wſprawiedliwieniu k.
Herbeſtow. 153.

Zgodą Doktorow że Piotr głowa koſciola
nie był. 261.

Zaden cztowiek powſechnym być nie mo-
że. 265.

Znaki koſciola prawdziwego napewniey-
ſe. 276.

Za cjaſow Apoſtoliſkich nie była mſa. 313.

Zdanie Auguſtynowe o piſmie ſwietym.
335.

Za Janá Papieżá niewiaſſhy/ zerwał ſie
ſuccesiey powroz. 359.

Zelázne bully/ ogniſte Argumentá papie-
ſkie. 362.

Zezná

Kyeſtr.

Zeznánie Herbeſtowe o koſciele. 367.
Zwyczaj koſciola Bożego w obieraniu bi-
ſkupow. 408.

Znaki koſciola prawdziwego. 413.

Zwyczaj zá Apoſtholow obierania mini-
ſtrow. 435.

Zakonu Moizeſowego rozdział. 461.

Zakon iáko ſie ſtawia ſmiercia y potepie-
niem naszym. 463.

Zapomniał Zſiadz Kánonik Gramma-
tyki. 488.

Zwingliuſowa o Sákrámencie ſententia.
511.

Zybowie ná puſczy pożywali Pána Kry-
ſta. 545.

Zgodą w koſciele Bożym iáko by być mo-
gła. 576.

Za cjaſu Auguſtyná s. chleba nie chwalo-
no. 590.

Zbroya pewnieyſza niſz oley. 644.

Zbawienie náſe w czym záménione. 648.

Zdomyſtu náſzego Pan Bog nie chce być
chwalon. 674.

Zakonu Bożego rozdział. 680.

Zwirzchoſć wejciorie zachowana być
ma. 684.

nn v

Zaden

Keyestr.

Zaden swiety nie moze nas tak milowac iak
to Syn Bozy. 747.

Za swiere pomarte modlic sie nie trzeba.
757.

Za prawdziwym nawroceniem nawietſzy
grzech odpuszczon bywa. 801.

Zalecenie Maltienstwa. 816.

Zamknienie ksiazek. 829.

Koniec Keyestru.



Do tego co

A Do tego co czedl.

S Ożci sie zda iestliſ czedl
a pilnie wwaiaſ
Co ten ſlacheſny ciſtowiel
na iſnia pokazal.

Nie bawia cie lataniem
iak stroną przeciwną/
Bowiem tając ſromocię
iuz to rzecz nie dziwna.

Lecz ozdobić powieſć ſwa
piſm ſwietych dowody/
Takbyſmy rychley mogli
przyſć do ſpolney zgody.

Jakoż ſie tu kaſdemu
iawnie okazało/
Szyroko o tym piſać
ſnadż potrzeba mało.

Bo to na proſtſzy baczy
iſ nie z mozgu ſwego/
W obronie ſwey nie nieſie
lecz a piſmá Bożego.

A ieſli piſmum ſwiety
wierzyć nie bedziemy/
perwie roſyſcy bez wieſci
a pretko zginiemy.

Nie wſpo

Nie wspominam wykretow
nam przeciwney strony/
Gdyż na takie dowody
iuz kracza y wrony.
Ktorem sie też mym zdaniem
y tu dosyć ostato/
Bowiemy pisma z doktorow
to sie pokazalo.
Jako wykrotnie swoye
Argumenta toczą/
A gdzie moga tu prawda
Pánka w ziemie cłocza.
Nasostatek dekretu
ichże pokazania/
Jako te prawde swieta
opacznie niemy.
Dajże im miły Pánie
w czas upamiętanie/
Ze ich w tym przedsięwzięciu
dzień twój nie zaśnie.

Amen/ Amen.

Zámknienie

Zámknienie.

ZWiem sie nápracował
po ty wszystkie lata/
Nápełniłem księgami
niemala część swiata.
Na ktore wielki nakład
czynilem sam záwždy/
Chociaż tego záwdzięcznie
nie przyjmował każdy.
Wszakże na to nie dbając
ciągnalem w tym plugu/
Nie zamieszkalem nigdy
powinnego długu.
Gdyżem sie na to wdat
kościołowi służyć/
Aczem pod czas trudności
musiał wiele użyć.
Wszakże iako to wdzięcznie
odemnie przyjmują/
Moje dzisiejsze czasy
dobrze to iuz czują.
Dalem sie im wyciegac
ku każdej postudze/
Ale iako to placa
chac pilnemu studze.

Co to

Co to inſy z niemálem
nakładem czynili/
A tym to darmo przyſto
nie nie náložyli.
Przetoż też inż zámýłam
tym ſwoyerobote/
pánu Bogu oddáye
pilna ſwa ochote.
Wiem iſe ná tym pánie
nikt ſie nie omylił/
Zto práwa vprzeymoſcia
ł niemu ſie przychylił.
Gdyż ná zdrowiu/ ná wzroku/
inż mi bárzo ſchodzi/
Więſ to Pan Bog tráſiali
w to tak dobrze mlodzi.

Czego im ia życze.



W Krafowie.
Drukowano v Mácyejá Wirz-
biety/ Typographa, J. K. M.
Roku od Narodzenya Pánſkiego.

1569.



Wydawnictwo
Książki i Piśmiennictwa
Wydawnictwo
Książki i Piśmiennictwa
Wydawnictwo
Książki i Piśmiennictwa

Konserwacja opławy
1990r - B7

